

UMIĘDZYNARODOWIONY KONFLIKT WEWNĘTRZNY

Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej

54270



09-054270-000-0

54270

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY
Katedra Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego

AON 5322/2001



**UMIĘDZYNARODOWIONY
KONFLIKT WEWNĘTRZNY**

Redakcja i opracowanie:

płk dr hab. Jacek PAWŁOWSKI
ppłk dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI

Zespół autorski

Jan Bańbor
Henryk Binkowski
Janusz Brandt
Agnieszka Ciupińska
Andrzej Ciupiński
Marek Gąska
Jan Jastrzębski
Andrzej Józwiak
Tadeusz Korablin
Beata Kucharczyk
Andrzej Makowski
Kazimierz Malak
Czesław Marcinkowski
Jacek Pawłowski
Władysław Pszenny
Wiesław Śmiałek

Redaktor techniczny

Beata Klarowska

Korekta

Jolanta Puchalska
Kazimiera Krześniak

Skład, druk i oprawa: Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel./faks 681-37-52
Zam. nr 1347/2000

*Peacekeeping is not job for soldiers
but only soldiers can do it*

DAG HAMMARSKOJÖLD

SPIS TREŚCI

	str.
WSTĘP.....	11
1. TENDENCJE W ROZWOJU WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH. WPROWADZENIE W PROBLEMATYKĘ.....	14
1.1. Pojęcie konfliktu	14
1.2. Pojęcie umiędzynarodowionego konfliktu wewnętrznego.....	16
1.3. Demokratyzacja czy degeneracja wojny?.....	19
1.4. Geostrategiczne uwarunkowania konfliktów w okresie postzimnowojennym	20
2. EWOLUCJA ROLI ONZ W UTRZYMANIU POKOJU W OKRESIE POSTZIMNOWOJENNYM	23
2.1. Kompetencje organów ONZ w zakresie utrzymania pokoju	23
2.1.1. Rada Bezpieczeństwa	24
2.1.2. Sekretarz Generalny ONZ	25
2.1.3. Zgromadzenie Ogólne ONZ	26
2.1.4. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.....	27
2.2. Ewolucja roli ONZ	27
2.3. Próby reformy ONZ	29
2.3.1. Program dla Pokoju	30
2.3.2. Postawa ONZ wobec konfliktów lat dziewięćdziesiątych.....	32
2.4. Kryzys uniwersalistycznej koncepcji bezpieczeństwa	35
2.5. Regionalizacja procesu bezpieczeństwa	36
2.5.1. Opcja atlantycka	37
2.5.2. Opcja ogólnoeuropejska	38
3. ROLA OBWE W PRZECIWDZIAŁANIU KONFLIKTOM	40
3.1. Normotwórcza rola OBWE	40
3.1.1. Proces Helsiński	40
3.1.2. Kodeks Postępowania w Polityczno-Militarnych Aspektach Bezpieczeństwa.....	43
3.2. Mechanizm wiedeński.....	53
3.3. Mechanizm berliński.....	55
3.4. Karta Bezpieczeństwa Europejskiego.....	56
4. AKCJE INTERWENCYJNE ORGANIZACJI TRAKTATU 58 PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO	58
4.1. NATO wobec konieczności organizowania i prowadzenia operacji pokojowych	58
4.2. Instytucje Sojuszu zaangażowane w zapobieganie konfliktom i reagowanie 63 w sytuacjach kryzysowych. Rola i zadania	63
4.2.1. Główne instytucje polityczne i decyzyjne	63
4.2.2. Struktury cywilne	64
4.2.3. Struktury wojskowe.....	67
4.3. Siły Implementacyjne NATO (IFOR).....	69
4.3.1. Operacja „Joint Endeavour”	70
4.4. Siły Stabilizacyjne NATO (SFOR).....	71
4.4.1. Operacja „Joint Guardian”	73
5. PERSPEKTYWY ROZWOJU SIŁ ANTYKRYZYSOWYCH W UNII EUROPEJSKIEJ	77
5.1. Rozwój instytucji bezpieczeństwa Unii Europejskiej	77
5.1.1. Ewolucja pojęć w sferze Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony	77
5.2. Wielonarodowe struktury obronne z udziałem państw Unii Europejskiej	79

5.3. Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony	81
5.3.1. Szczyt w Helsinkach (3 i 4 grudnia 1999 roku)	82
5.4. CJTF jako model sił antykryzysowych	83
5.5. Działania operacyjne UZE	84
5.5.1. Operacje UZE na Bałkanach	85
5.6. Współpraca instytucjonalna w dziedzinie przemysłu zbrojeniowego i handlu bronią	86
5.7. Europejski Korpus Reagowania Kryzysowego	86
5.8. Likwidacja UZE	88
5.9. Nie będzie dwóch NATO	88
6. NIEUDANA PREWENCJA. OD KONFLIKTU DO WOJNY W KOSOWIE (1989 – 1999)	90
6.1. Pierwsze próby mediacji przez KBWE i konferencja genewska poświęcona Jugosławii	92
6.2. Mediacje organizacji pozarządowych w latach 1996 – 1998	93
6.3. „Zapomniany” układ z Dayton	94
6.4. Międzynarodowe próby rozwiązania konfliktu w pierwszym okresie wojny (marzec – sierpień 1998 r.)	96
6.5. Rezolucja RB ONZ nr 1199	97
6.6. Nieformalny stan zawieszenia broni: umowa Holbrooke – Milošević	98
6.7. Kruche zawieszenie broni	100
6.8. Od Rambouillet do Paryża	100
6.9. Operacja NATO „Allied Force”	101
6.10. Eskalacja środków i działania	102
6.11. Planowanie celów	103
6.12. Skutki względności działań	104
6.13. Negatywny bilans prewencyjnej dyplomacji	105
6.14. Perspektywa	106
7. UDZIAŁ POLSKI W MISJACH POKOJOWYCH I HUMANITARNYCH	108
7.1. Udział przedstawicieli Polski w międzynarodowych komisjach nadzoru i kontroli	109
7.2. Udział polskich kontyngentów wojskowych w składzie sił pokojowych ONZ	110
7.3. Misje/operacje kierowane przez ONZ	111
7.3.1. Polski Kontyngent Wojskowy w Drugich Doraźnych Siłach Zbrojnych Narodów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie, UNEF II (Second United Nations Emergency Force), 1973 – 1979	111
7.3.2. Polska Jednostka Logistyczna w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych na Wzgórzach Golan, UNDOF (United Nations Disengagement Observer Force), 1974 – 1994	112
7.3.3. Polski Kontyngent Wojskowy w Grupie Pomocy Przejściowej Narodów Zjednoczonych w Namibii, UNTAG (United Nations Transition Assistance Group), 1989 – 1990	113
7.3.4. Operacja Humanitarna w Etiopii, „Operacja Nadzieja”, 1984 – 1985	113
7.3.5. Polski Kontyngent Wojskowy w Tymczasowej Administracji Narodów Zjednoczonych w Kambodży, UNTAC (United Nations Transitional Authority in Cambodia), 1992 – 1993	114
7.3.6. PKW w Tymczasowych Siłach Narodów Zjednoczonych w Libanie, UNIFIL (United Nations Interim Force in Libanon), od 1992 r.	114
7.3.7. Siły Ochronne Narodów Zjednoczonych, UNPROFOR (United Nations Protection Forces), 1992 – (marzec) 1995 r.	115
7.3.8. Polski Kontyngent w Tymczasowej Administracji Narodów Zjednoczonych dla Wschodniej Sławonii, Barranii i Zachodniego Sirmium, UNATES (United Nations Transitional Administration for Ester Slavonia, Barania and Western Sirmium), 1966 – 1997	116

7.4. Misje/Operacje ONZ (z upoważnienia ONZ) prowadzone przez koalicje lub państwo wiodące (Leading Nation).....	117
7.4.1. Polski Kontyngent Wojskowy w Wielonarodowych Siłach w Zatoce Perskiej. Operacja „Pustynna Burza”, 1990 – 1991	117
7.4.2. Misja Narodów Zjednoczonych na Haiti, UNMIH (United Nation Mission to Haiti), 1993 – 1996; Międzynarodowe Siły Wojskowe, MNF (Multinational Force), wrzesień 1994 – marzec 1995 r.	117
7.5. Udział Polskich Jednostek Wojskowych w Operacjach Wsparcia Pokoju NATO	118
7.5.1. Wojskowe Siły Implementacyjne NATO, IFOR (Implementation Forces), 1995 – 1996.....	118
7.5.2. Wojskowe Siły Stabilizacyjne NATO (SFOR – Stabilisation Forces) od 1996 r.	119
7.5.3. Polski Kontyngent Wojskowy. Operacja „Allied Harbour” w Albanii, 1999 r.	120
7.5.4. Operacja „Wspólna Straż” (Joint Guardian), KFOR (Kosovo Forces), od 1999 r.	120
7.6. Zaangażowanie Polski w misje obserwacyjne ONZ i OBWE.....	122
8. PRZECIWDZIAŁANIE KONFLIKTOM ZBROJNYM.	
SZWEDZKA STRATEGIA DZIAŁANIA.....	124
8.1. Cele planu przeciwdziałania konfliktom zbrojnym.....	125
8.1.1. Promocja „kultury” przeciwdziałania konfliktom zbrojnym.....	126
8.1.2. Identyfikacja czynników ryzyka strukturalnego	126
8.1.3. Rozwinięcie systemu zasad i norm międzynarodowych oraz wzmocnienie ich implementacji	128
8.2. Rozwój instytucji międzynarodowych i instrumentów prewencyjnych.....	129
8.3. Szwedzka aktywność w dziedzinie przeciwdziałania konfliktom	131
9. PROBLEM INTERWENCJI W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH.....	132
9.1. Etap „nieinterwencji”	134
9.2. Interwencje w okresie postzimmnowojennym	136
9.2.1. Interwencja w obronie Kuwejtu.....	136
9.2.2. Operacja „Turquoise” („Turkus”), Rwanda 1994 r.	138
9.2.3. Haiti.....	139
9.3. Interwencja humanitarna	139
9.4. Działalność Czerwonego Krzyża i innych organizacji humanitarnych	144
10. PRAWNE I ORGANIZACYJNE ASPEKTY MISJI POKOJOWYCH ONZ.....	146
10.1. Pojęcie misji pokojowej	146
10.2. Procedury ONZ	147
10.2.1. Rozdział VI i pół	148
10.3. Proces decyzyjny.....	149
10.3.1. Typy operacji	149
10.3.2. Skład misji	150
10.4. Działalność misji	151
10.4.1. Początek operacji.....	151
10.5. Podstawy prawne operacji pokojowych	151
10.5.1. Mandat Sił Pokojowych	151
10.5.2. SOFA (Status of Forces Agreement)	152
10.5.3. Umowa uczestnictwa (Participating State Agreement – PSA)	153
10.6. Prawo użycia broni (Légitime défense).....	153
10.6.1. Zasady użycia siły	153
10.7. Typy operacji PSO (Peace Support Operation)	155
10.7.1. Interwencje trzech generacji	156

10.8. Rola doradców prawnych w operacjach utrzymania pokoju	157
10.8.1. Zagadnienia instytucjonalne	157
10.8.2. Uregulowania prawne ochrony osobistej	158
11. PODSTAWY PRAWNE UDZIAŁU SIŁ ZBROJNYCH RP W OPERACJACH POKOJOWYCH	160
11.1. Operacje pokojowe na podstawie zapisów Karty Narodów Zjednoczonych	161
11.2. Operacje pokojowe w ramach OBWE	161
11.3. Podstawy prawne zaangażowania Rzeczypospolitej Polskiej w misje pokojowe NATO	162
11.4. Podział kompetencji w zakresie udziału RP w misjach pokojowych	164
11.5. Procedury wykonawcze	166
11.6. Uprawnienia żołnierzy w misjach zagranicznych	169
11.6.1. Finansowanie pobytu żołnierzy poza granicami RP	171
11.7. Unormowania prawne udziału jednostek Wojska Polskiego w wybranych misjach pokojowych	173
11.7.1. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Rozdzielająco-Observacyjnych UNDOF (PKW UNDOF)	173
11.7.2. Polski Kontyngent Wojskowy w Tymczasowych Siłach ONZ (PKW UNIFIL)	173
11.7.3. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Stabilizacyjnych (PKW SFOR)	174
11.7.4. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Międzynarodowych (PKW KFOR)	175
11.7.5. Polska Jednostka Wojskowa wydzielona do odvodu strategicznego Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (PJW-OS)	175
11.7.6. Polski Kontyngent Wojskowy w składzie Wielonarodowych Morskich Sił Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej (PKW MIF)	176
11.7.7. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Pokojowych ONZ w Etiopii i Erytrei (PKW UNMEE)	177
12. WSPÓLPRACA CYWILNO-WOJSKOWA W UMIEJDZYNARODOWIONYM KONFLIKCIE WEWNĘTRZNYM	179
12.1. Zarys ogólny roli czynnika wojskowego	179
12.2. Postępujący przyrost zadań i liczby misji pokojowych	180
12.3. Współpraca cywilno-wojskowa w misjach ONZ	181
12.4. Współpraca cywilno-wojskowa w innych organizacjach podejmujących sprawy bezpieczeństwa	187
12.5. Rozwiązania w zakresie współpracy cywilno-wojskowej przyjęte w NATO	189
13. ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA PRZESTĘPSTWA I ZBRODNIĘ WOJENNE W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM I KRAJOWYM	194
13.1. Podstawowy zakres międzynarodowej odpowiedzialności karnej	194
13.2. Międzynarodowe sądy ad hoc. Międzynarodowy Trybunał Karny	201
13.3. Odpowiedzialność karna za przestępstwa i zbrodnie wojenne w prawie krajowym	206
14. ODPOWIEDZIALNOŚĆ DOWÓDCÓW I ŻOŁNIERZY W KONFLIKTACH ZBROJNYCH W ŚWIETLE MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO KONFLIKTÓW ZBROJNYCH	209
14.1. Wprowadzenie	209
14.2. Podstawowe normy prawa konfliktów zbrojnych	210
14.3. Zasady prawa wojennego stosowane w działaniach zbrojnych	212
14.3.1. Zasada humanitarności	212
14.3.2. Zasada konieczności wojennej (wojskowej)	212
14.3.3. Zasada proporcjonalności	213

14.4. Działania prewencyjne	213
14.4.1. Środki przygotowawcze w czasie pokoju	213
14.4.2. Kontrola konfliktów zbrojnych	215
14.4.3. Działania zbrojne w obszarze neutralnym	216
14.5. Charakterystyka wybranych uczestników pola walki	217
14.5.1. Siły zbrojne	217
14.5.2. Kombatanci i niekombatanci	218
14.5.3. Kombatanci regulami i nieregulami	219
14.5.4. Osoby, którym przysługuje status jeńców	219
14.5.5. Podział ludności w czasie wojny pod względem prawnym	220
14.6. Zasady prawa konfliktów zbrojnych w procesie organizowania i prowadzenia walki zbrojnej	221
14.6.1. Proces decyzyjny	223
14.6.2. Rozróżnienie celów	223
14.6.3. Natarcie	224
14.6.4. Obrona	225
15. OKUPACJA WOJSKOWA I STATUS PRAWNY LUDNOŚCI CYWILNEJ	227
15.1. Istota okupacji wojskowej	228
15.2. Okupacja pokojowa	228
15.3. Okupacja wojenna	229
15.4. Legalność konfliktu zbrojnego a status prawny okupacji wojennej	230
15.5. Ochrona osób cywilnych	232
15.5.1. Przesiedlenia ludności cywilnej	234
15.5.2. Rekwizycje	235
15.5.3. Podatki	236
15.6. Funkcjonowanie administracji na terytorium okupowanym	236
15.7. Ustawodawstwo karne na terytorium okupowanym	237
15.8. Środki bezpieczeństwa wobec mieszkańców terytorium okupowanego	238
15.9. Podstawowe gwarancje dla osób znajdujących się „we władzy strony konfliktu”	239
16. ROLA MEDIÓW WE WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTACH ZBROJNYCH	241
16.1. Media wobec interwencji humanitarnych	242
16.2. Współzależność władzy i mediów	243
16.3. Rzetelność informacji o konfliktach	245
16.4. Relacje między mediami a siłami zbrojnymi	248
16.5. Korespondent wojenny – specjalność dziennikarska	249
16.6. Etyczne i profesjonalne wymagania wobec korespondentów wojennych	251
16.7. Międzynarodowe prawo humanitarne o „dziennikarzach spełniających niebezpieczne misje”	255
16.8. Rola mediów w konfliktach nowej ery	257
16.9. Manipulacja mediami jako środek prowadzenia wojny	258
WYKAZ NAJCZĘŚCIEJ UŻYWANYCH SKRÓTÓW	261
BIBLIOGRAFIA	264
A. Ważniejsze zestawienia bibliograficzne	264
B. Zagadnienia ogólne dotyczące prawa i stosunków międzynarodowych	264
C. Problematyka ONZ i organizacji międzynarodowych	267
D. Zagadnienia dyplomacji	268
E. Prawa człowieka	272
F. Problematyka międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych	273
G. Artykuły	275
H. Akty normatywne	278

ANEKSY

1. Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r., Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych	281
2. Konwencja z 3 lipca 1933 r. o określeniu napaści	292
3. Konwencja z 18 października 1907 roku dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej	294
4. Traktat przeciwwojenny z 27 sierpnia 1928 r.	298
5. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lipca 2000 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Międzynarodowych w Kosowie, w Federalnej Republice Jugosławii, Republice Macedonii i Republice Albanii	299
6. Porozumienie Techniczne pomiędzy Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy w sprawie udziału Kontyngentów Narodowych w Międzynarodowej Operacji Pokojowej w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu	300
7. Wytyczne dla Sił Zbrojnych ONZ w sprawie Przestrzegania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego	305
8. Operacja „Decydująca Próba” (Bośnia). Wytyczne dowódcy w sprawie użycia broni	308

WSTĘP

Podręcznik *Umieędzynarodowiony konflikt wewnętrzny* jest adresowany do środowisk studiujących problemy współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego w powiązaniu z aspektami międzynarodowego prawa publicznego. W pierwszym rzędzie korzystać z niego będą studenci studiów podyplomowych służby zagranicznej, międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych oraz bezpieczeństwa narodowego. Ponadto, podręcznik będzie przydatny przy realizacji nowych kierunków studiów magisterskich, zainaugurowanych w Akademii Obrony Narodowej o specjalnościach: dowodzenie i zarządzanie, bezpieczeństwo narodowe oraz logistyka.

Autorzy podręcznika wyrażają nadzieję, że wypełni on istotną lukę, jaka występuje w zakresie interdyscyplinarnych powiązań pomiędzy międzynarodowym prawem publicznym, szczególnie humanitarnym, naukami o stosunkach międzynarodowych oraz naukami wojskowymi.

Pomysł opracowania podręcznika zrodził się w związku z doświadczeniami dydaktycznymi uzyskanymi podczas realizacji programu Zaocznych Podyplomowych Studiów Służby Zagranicznej. Kadra dydaktyczna Wydziału Strategiczno-Obronno-ego oraz studenci odczuwali wyraźny brak syntetycznych materiałów dydaktycznych poświęconych problematyce utrzymania pokoju, działalności organizacji międzynarodowych na tym polu oraz roli sił zbrojnych w prowadzeniu różnorodnych form działalności zewnętrznej w zakresie: przeciwdziałania konfliktom, utrzymania i przywracania pokoju oraz prowadzenia misji humanitarnych.

Od początku lat dziewięćdziesiątych rośnie zaangażowanie sił zbrojnych RP w różnorodne formy działalności poza granicami kraju w ramach organizacji międzynarodowych, sojuszy wojskowych, a także w sferze tzw. dyplomacji wojskowej. Realizacja nowych zadań wymaga coraz lepiej wykształconych kadr oficerskich i żołnierzy dysponujących praktycznymi umiejętnościami wykraczającymi poza tradycyjne funkcjonowanie sił zbrojnych.

Prezentowany podręcznik ma spełnić rolę przewodnika po wielodyscyplinarnej problematyce, której zasadniczą myślą przewodnią jest podstawowe wyzwanie przełomu tysiącleci, jakimi bez wątpienia są procesy destabilizacji wewnętrznej państw. Oprócz tego, że prowadzą one do wyniszczenia ludności tych państw, destrukcji struktur państwowych i gospodarki to zagrażają bezpieczeństwu regionalnemu, a przez to wymuszają zaangażowanie międzynarodowe.

W podręczniku przedstawiono podstawowe zagadnienia związane z tą problematyką: pojęcia, definicje, metodologię, normy prawne, kompetencje i procedury.

Rozdział 1 poświęcony jest wprowadzeniu do problematyki współczesnych konfliktów zbrojnych. Omawia on kierunki oraz tendencje w geostrategii światowej i regionalnej.

W rozdziale 2 przedstawione zostały kompetencje i rola Organizacji Narodów Zjednoczonych w utrzymaniu i przywracaniu pokoju z zaakcentowaniem tendencji rozwojowych, spośród których podstawowe znaczenie ma proces regionalizacji bezpieczeństwa.

Koncepcja regionalnego bezpieczeństwa europejskiego została rozwinięta w kolejnym, 3 rozdziale, w którym scharakteryzowano OBWE i oceniono jej rolę w przeciwdziałaniu konfliktom.

Rozdział 4 poświęcono roli NATO w interwencji na rzecz pokoju. Rozwinięto temat nowych zadań Sojuszu wykraczających poza sferę obrony zbiorowej.

W procesie integracji europejskiej coraz większego znaczenia nabierają zagadnienia wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, a w związku z tym obserwujemy praktyczne działania w zakresie budowy samodzielnych zdolności europejskich sił antykrzysowych. Zagadnieniom tym został poświęcony rozdział 5.

Kolejny, 6 rozdział dotyczy praktycznego sprawdzianu międzynarodowej prewencji w Kosowie. Prewencji nieskutecznej, która musiała zakończyć się wojskową interwencją NATO przeciwko byłej Jugosławii.

Rozdział 7 został poświęcony polskiemu udziałowi w misjach pokojowych i akcjach humanitarnych. Zaprezentowano zarówno doświadczenia historyczne, jak też aktualne zadania w dziedzinie *peacekeepingu*.

Z kolei, w rozdziale 8 przedstawiono model narodowej strategii przeciwdziałania konfliktom bazując na oficjalnym stanowisku rządu Królestwa Szwecji. Wybrano ten model głównie ze względu na fakt aktywności tego państwa w zakresie przeciwdziałania konfliktom.

W rozdziale 9 przedstawiono niedostatki i niekonsekwencje podstaw prawnych współczesnego systemu stosunków międzynarodowych oraz polityczno-strategiczne aspekty problemów interwencji międzynarodowej w konflikt wewnętrzny.

W rozdziale 10 rozwinięto prawne i organizacyjne aspekty operacji pokojowych prowadzonych przez ONZ, w tym także elementy, które dotychczas nie były podejmowane w polskiej literaturze przedmiotu, np. prawo użycia broni przez siły pokojowe.

Następny, 11 rozdział został poświęcony krajowym podstawom prawnym umożliwiającym kierowanie obywateli RP do działań w ramach misji i operacji pokojowych.

Elementy polityczne, prawne oraz operacyjne omawia rozdział 12 podręcznika poświęcony współpracy cywilno-wojskowej w realizowaniu zadań w dziedzinie utrzymania i przywracania pokoju.

Dwa kolejne rozdziały wkraczają w problematykę prawa konfliktów zbrojnych. Rozdział 13 poświęcono odpowiedzialności karnej za przestępstwa i zbrodnie wojenne, natomiast rozdział 14 przedstawia obowiązki i odpowiedzialność dowódców i żołnierzy w działaniach bojowych.

W związku z tym, że w prowadzeniu operacji pokojowych siły zbrojne bazują na wielu zapisach IV Konwencji Genewskiej, rozdział 15 poświęcono problematyce prawnej okupacji wojskowej i sposobu ochrony ludności cywilnej.

Ostatni, 16 rozdział omawia rolę mediów w konfliktach zbrojnych, poruszając zarówno problematykę prawną, polityczną, jak też aspekty moralne.

W aneksach zamieszczono fragmenty podstawowych dokumentów prawa międzynarodowego stanowiących podstawę współczesnych stosunków międzynarodowych, począwszy od zapisów Karty Narodów Zjednoczonych, skończywszy na wytycznych dowódcy IFOR w sprawie użycia broni.

1. TENDENCJE W ROZWOJU WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW ZBROJNYCH. WPROWADZENIE W PROBLEMATYKĘ

1.1. Pojęcie konfliktu

W prawie międzynarodowym pojęcie konfliktu zbrojnego jest szersze od pojęcia wojny, gdyż obejmuje wszelkie przejawy walki zbrojnej. W konfliktach mogą uczestniczyć również strony, które nie są uznawane za podmioty prawa międzynarodowego, a trwające walki nie musiały zostać poprzedzone wypowiedzeniem wojny¹. Do konfliktu dochodzi wtedy, gdy pomiędzy jego stronami wystąpią sprzeczności. Świadomość występowania tych sprzeczności powoduje podjęcie przez strony określonych działań, które prowadzą do konfliktu.

Z powyższych względów bardziej przydatne dla praktyki stosunków międzynarodowych jest używanie pojęcia konfliktu. Syntetyczne ujęcie jego cech zaprezentował prof. Teofil Leśko. Są to:

- istnienie co najmniej dwóch podmiotów wojujących;
- używanie przez podmioty wojujące zorganizowanych sił zbrojnych przeciwko siłom zbrojnym przeciwnika;
- stosowanie metod i środków walki zbrojnej².

W opracowaniach NATO dotyczących problematyki konfliktów i zarządzania w sytuacjach kryzysowych stosowana jest definicja, opracowana przez jedną z grup roboczych zajmującą się opracowaniem treści nowej Koncepcji Strategicznej Sojuszu: *Konflikt jest to sytuacja wewnętrzna lub zewnętrzna, w której występuje zagrożenie dla nadrzędnych wartości, interesów lub celów stron uczestniczących*³.

Najczęściej spotykane definicje konfliktu odnoszą to pojęcie do pewnego fragmentu skali zachowań, mieszczących się między sporem a konfliktem zbrojnym. Spór to sytuacja, w której strony (danych stosunków społecznych, w tym międzynarodowych) wyrażają odmienne lub sprzeczne stanowiska wobec określonej kwestii i wysuwają wobec siebie roszczenia. Konflikt zbrojny występuje wtedy, gdy strony w celu rozwiązania sporu używają sił zbrojnych.

¹ R. Cziomer, L. Zyplikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2000, s. 203.

² T. Leśko, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, 1984, s. 13.

³ COEC (EAPC/PfP). *Generic Crisis Management Handbook*, EAPC(COEC)D(99)1, 1999, s. II-2.

O konflikcie mówi się zazwyczaj, gdy uczestnicy sporu biorą pod uwagę możliwość użycia sił zbrojnych (grożą, szykanują się, demonstrują itp.), a więc gdy mamy do czynienia z zachowaniami bliżej konfliktu zbrojnego. Obecnie pojęcie konfliktu rozciąga się coraz bardziej w stronę sporu, nazywając tak sytuację, w której działania jednej strony sporu postrzegane są jako naruszenie interesów drugiej strony i powodują jej przeciwdziałanie. Takie naruszenie interesów może przy tym powstawać na różnym tle: etnicznym, społeczno-ekonomicznym, politycznym itp.¹

We współczesnym świecie obserwujemy dość często zjawisko **umiędzynarodowienia konfliktów**, które w początkowej fazie były jedynie konfliktami wewnętrznymi. Dzieje się tak w efekcie włączenia się do konfliktu trzeciej strony, co może przybierać formę pomocy finansowej i materialnej, albo nawet zaangażowania wojskowego². Zjawisko to może stanowić poważny problem dla pokoju w regionie i może prowadzić do rozszerzenia konfliktu na inne kraje. Z drugiej jednak strony, zaangażowanie trzeciej siły może prowadzić do **powstrzymania działań wojennych** i uspokojenia sytuacji.

Klasyfikację konfliktów można prowadzić ze względu na różne kryteria, spośród których najważniejsze to:

1. Kryterium podmiotowe (kto uczestniczy w konflikcie);
2. Kryterium celowości;
3. Poziom zaangażowania;
4. Sposoby prowadzenia działań bojowych.

Dla celów badań naukowych prowadzi się klasyfikację konfliktów, która może zależeć od uczestniczących **podmiotów, celów działań, poziomu zaangażowania oraz sposobów prowadzenia walki**. Inny podział dokonywany jest ze względu na środowisko, w którym toczą się walki lub ze względu na używane środki bojowe.

Z punktu widzenia stosunków międzynarodowych podstawowe znaczenie ma podział konfliktów według kryterium ich zasięgu i wpływu na sytuację międzynarodową. Dlatego wyróżnia się konflikty o charakterze:

- globalnym, jeśli biorą w nim udział duże siły supermocarstwa, wywołując napięcie w skali światowej;
- regionalnym, jeżeli biorą w nim udział największe państwa regionu, używając znaczących sił zbrojnych, co wywołuje napięcie o dużym znaczeniu strategicznym;
- lokalnym, w którym zaangażowane są małe i słabo uzbrojone siły zbrojne państw o niewielkim znaczeniu międzynarodowym, co nie powoduje większych skutków międzynarodowych.

W praktyce konflikt lokalny może, w chwili zaistnienia sprzyjających okoliczności, przerodzić się w konflikt regionalny, a nawet globalny.

¹ P. Delmas, *Le bel avenir de la guerre*, Paris 1995, pp. 203 – 215; W. Kostecki, *The Europe After the Cold War*, Warsaw 1997.

² G. Mojsiejewicz (red.), *Leksykon współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1997, s. 180.

Poważny konflikt zbrojny jest definiowany jako przedłużająca się walka pomiędzy siłami wojskowymi dwóch państw rządów lub między rządem, a przynajmniej jedną zorganizowaną grupą zbrojną. Kryterium intensywności konfliktu jest liczba jednego tysiąca ofiar śmiertelnych¹.

1.2. Pojęcie umiędzynarodowionego konfliktu wewnętrznego

Ogólne pojęcie konfliktu wewnętrznego obejmuje „wszelkie konflikty zbrojne”, inne niż te, które mają charakter międzynarodowy, z zastrzeżeniem, że wymagany jest tu dodatkowo pewien pułap stosowania przemocy².

Wewnętrzne konflikty zbrojne mogą przybierać postaci otwartych działań zbrojnych, wojny partyzanckiej, którym mogą towarzyszyć charakterystyczne dla konfliktu zbrojnego w byłej Jugosławii „czystki etniczne”. Do konfliktów zbrojnych nie mających charakteru międzynarodowego zaliczyć można następujące stany faktyczne:

1. Zorganizowane akcje uzbrojonych grup przeciwko władzom państwa, na które władze reagują użyciem regularnych sił zbrojnych.

2. Zorganizowane akcje podejmowane wzajemnie między siłami zbrojnymi dwóch lub więcej frakcji, bez względu na to, czy akcje te pociągają za sobą interwencje władzy.

Występowanie którejkolwiek z wyżej wymienionych sytuacji w obrębie terytorium jednego państwa świadczyłoby o zaistnieniu niemiędzynarodowego konfliktu zbrojnego³.

W przypadku zaistnienia na terytorium państwa konfliktu wewnętrznego należy przestrzegać postanowień art. 3 wspólnego dla wszystkich Konwencji Genewskich z 1949 r. Wspólny art. 3 jest uważany za „mini konwencję”, ustanawiającą przynajmniej te przepisy, które rządzą prowadzeniem operacji wojskowych i traktowaniem członków organizacji zbrojnych oraz osób cywilnych. Dokładnie nie jest jasne, kiedy wspólny art. 3 znajduje zastosowanie w konfliktach wewnętrznych, teoretycy prawa zgadzają się co do tego, że zaczyna obowiązywać już na bardzo wczesnym etapie konfliktu wewnętrznego.

Artykuł 3 jako jedyny dotyczy niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych. Strony konfliktu wewnętrznego zobowiązane są przestrzegać jego postanowień jako absolutnie minimum. Zapewnia on stosowanie zasad humanitarnych, uznanych przez cywilizowane narody.

¹ SIPRI, Yearbook 1997, s. 17 – 22.

² M. Flemming, *Podstawowe prawa człowieka a międzynarodowy konflikt zbrojny*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy*, 1993, nr 1 – 2, s. 3; R. Bierzanek, *Stosowanie międzynarodowego prawa humanitarnego w międzynarodowych wewnętrznych konfliktach zbrojnych*, *Państwo i Prawo*, nr 4, 1985, s. 45 – 55.

³ M. Perkowski, *Definicja konfliktu zbrojnego nie mającego charakteru międzynarodowego w międzynarodowym prawie humanitarnym*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod red. T. Jasundowicza, Toruń 1997, s. 43 – 47.

Wspólny art. 3 dla Konwencji Genewskich z 1949 r. nie ogranicza w żaden sposób podstawowego prawa państwa do tłumienia rozruchów i powstań zbrojnych, ani jego prawa do prowadzenia procesów sądowych i wydawania wyroków. Nie ogranicza on także prawa państwa do oceny sytuacji i wprowadzenia stanu nadzwyczajnego.

Artykuł ten wymaga poszanowania zasad humanitarnych uznanych za podstawowe we wszystkich cywilizowanych krajach i włączenia ich do prawa podstawowego nawet wtedy, gdy państwo nie przystąpiło do Konwencji.

Sprawą natury humanitarnej, a nie prawnej, jest zapewnienie każdemu człowiekowi nie uczestniczącemu w działaniach zbrojnych, lub niezdolnemu do walki minimalnego standardu traktowania, który prawo państwowe przyznaje nawet najgorszym kryminalistom¹.

Poszanowanie zasad ujętych w art. 3 wynika z czysto humanitarnych powodów, a nie z pobudek politycznych. Stosowanie art. 3 nie wpływa na status stron konfliktu. Siły antyrządowe stosując się do zasad artykułu nie osiągną takiego samego statusu co państwo, wobec którego pozostają w opozycji i prowadzą działania zbrojne.

Artykuł 3 stwarza podstawy prawne organizowania pomocy humanitarnej przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża i Półksiężyc lub innej bezstronnej organizacji humanitarnej. W przeszłości – do połowy XX wieku, często odmawiano takiej pomocy ze względu na to, iż była postrzegana jako ingerencja w wewnętrzne sprawy państwa. Jednak już pod koniec XIX wieku pojawiły się wśród prawników poglądy, iż przeczy to podstawowym zasadom etyki.

Prawne uregulowania stanowisk stron zaangażowanych w umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny zostały wprowadzone do Konwencji Genewskich z 1949 r. przez Protokół Dodatkowy II z 1977 r.

¹ Art. 3 Konwencji Genewskich z 1949 r.: Gdyby na terytorium jednej z Wysokich Umawiających się Stron wybuchł konflikt zbrojny nie posiadający charakteru międzynarodowego, każda ze Stron w konflikcie będzie obowiązana stosować się przynajmniej do następujących postanowień:

1) Osoby nie biorące bezpośrednio udziału w działaniach wojennych, włącznie z członkami sił zbrojnych, którzy złożyli broń oraz osoby, które stały się niezdolne do walki na skutek choroby, ran, pozbawienia wolności lub z jakiegokolwiek innego powodu, będą we wszelkich okolicznościach traktowane w sposób humanitarny, bez czynienia żadnej różnicy na ich niekorzyść z powodu rasy, koloru skóry, religii lub wiary, płci, urodzenia lub majątku ani z żadnych innych analogicznych powodów.

W tym celu są i pozostają zakazane w stosunku do wyżej wymienionych osób w każdym czasie i w każdym miejscu:

a) zamachy na życie i netykalność cielesną, a w szczególności zabójstwa we wszelkiej postaci, okaleczenia, okrutne traktowania, tortury i męki;

b) branie zakładników;

c) zamachy na godność osobistą, a w szczególności traktowanie ponizające i upokarzające;

d) skazywanie i wykonywanie egzekucji bez uprzedniego wyroku, wydanego przez sąd należycie ukonstytuowany i dający gwarancje procesowe, uznane za niezbędne przez narody cywilizacyjne.

2) Ranni i chorzy będą zabierani i leczeni.

Bezstronna organizacja humanitarna, jak Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, będzie mogła ofiarować swe usługi Stronom w konflikcie. Strony w konflikcie będą się ponadto starały wprowadzić w życie w drodze układów specjalnych wszystkie lub niektóre z pozostałych postanowień niniejszej konwencji. Zastosowanie powyższych postanowień nie będzie miało wpływu na sytuację prawną Stron w konflikcie.

Prawo wojenne dotyczące konfliktów wewnętrznych różni się zależnie od stopnia przemocy wewnątrz państwa¹. W przeciwieństwie do wspólnego art. 3 Protokół II wymaga zaistnienia wyższego stopnia przemocy i zdobycia większej kontroli przez stronę opozycyjną. Jeżeli ma to miejsce na terytorium państwa i ogranicza się do sporadycznych aktów przemocy, to wówczas PD II nie jest stosowany. Będzie jednak stosowany, jeżeli siły opozycyjne osiągnęły stopień zorganizowania i działania, który skutkuje sprawowaniem kontroli nad jakimś obszarem lub regionem państwa.

Chociaż mogą istnieć wątpliwości co do określenia kategorii konfliktu jako wewnętrzny czy międzynarodowy, a w konsekwencji wątpliwości co do tego, jaki typ prawa wojennego stosować, to z punktu widzenia dowódców wojskowych nie ma większego znaczenia, czy konflikt ma charakter wewnętrzny czy międzynarodowy. Podstawowe, fundamentalne zasady prawa wojennego dotyczącego prowadzenia operacji i traktowania osób chronionych są takie same, niezależnie od typu konfliktu. To znaczy, że zasady rozróżniania osób i obiektów cywilnych od celów wojskowych, proporcjonalności oraz poszanowania poszczególnych kategorii osób chronionych przez prawo humanitarne, mają zastosowanie we wszystkich konfliktach.

Wiele zasad prawa wojennego można określić jako zasady jednoznaczne. Należy je stosować i nie wymaga to decyzji dowódcy. Działania kombatantów mogą być właściwe lub niewłaściwe. Nie ma tutaj kategorii pośrednich. Jeśli nawet w konflikcie wewnętrznym nie ma kategorii jeńca wojennego, to osoba, która została ujęta przez przeciwnika powinna zostać potraktowana humanitarnie, tj. skazana prawomocnym wyrokiem sądu, za udział w działaniach zbrojnych przeciwko własnemu państwu, ewentualnie internowana, jeżeli nie popełniła żadnego wykroczenia lub przestępstwa. Siły opozycyjne mają również obowiązek traktować ujętych żołnierzy w sposób humanitarny, organizując przejściowe obozy lub więzienia².

Należy stwierdzić, że odpowiedzi na pytanie: *Kto decyduje o uznaniu konfliktu za wewnętrzny lub międzynarodowy?* nie znajdziemy w normach prawa międzynarodowego. Dość często odpowiedź daje społeczność międzynarodowa, pokazując to decyzje podejmowane przez ONZ. Przykładem może być sytuacja dotycząca Chorwacji i Federalnej Republiki Jugosławii. W 1991 roku Chorwacja zgłosiła zamiar odłączenia się od byłej Jugosławii. Konflikt ten zaangażował Narodową Armię Jugosławii i siły chorwackie. Przynajmniej na początku był to konflikt wewnętrzny. Jednak najpierw Niemcy, a potem ONZ uznały państwo chorwackie, w następstwie czego konflikt sił zbrojnych Chorwacji i Jugosłowiańskiej Armii

¹ Protokół Dodatkowy II z 1977 r. Art. 1. Niniejszy protokół, który rozwija i uzupełnia artykuł 3 wspólny dla Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 roku, nie zmieniając warunków jej zastosowania, stosuje się do wszystkich konfliktów zbrojnych, które nie są objęte artykułem 1 Protokołu Dodatkowego I, które toczą się na terytorium Wysokich Umawiających się Stron, między jej siłami zbrojnymi a rozłamowymi siłami zbrojnymi lub innymi zorganizowanymi uzbrojonymi grupami, pozostającymi pod odpowiedzialnym przywództwem i sprawującymi taką kontrolę nad częścią jej terytorium, że mogą przeprowadzać ciągłe i spójne operacje wojskowe oraz stosować niniejszy Protokół.

Art. 2. Niniejszy Protokół nie ma zastosowania do takich wewnętrznych napięć i niepokojów, jak rozruchy, odosobnione i sporadyczne akty przemocy oraz inne działania podobnego rodzaju, które nie są uważane za konflikty zbrojne.

² Opracowanie MKCK na kurs prawa wojennego, Poznań 1977.

Narodowej stał się konfliktem międzynarodowym. W tym momencie obowiązywały Konwencje Haskie z 1907 r. i Konwencje Genewskie z 1949 r., które są źródłami powszechnie obowiązującego prawa zwyczajowego, mimo że Chorwacja nie zdążyła jeszcze ich ratyfikować.

Protokół Dodatkowy I z 1977 r., o czym już wspomniano, został podpisany i ratyfikowany przez około 152 państwa, mimo to nie stał się on jeszcze powszechnie obowiązującym prawem zwyczajowym. Dlatego Chorwacja mogła odmówić stosowania jego postanowień. Warto jednak zaznaczyć, że Federalna Republika Jugosławii była sygnatariuszem wszystkich Konwencji Haskich z 1907 roku i Genewskich z 1949 r. oraz Protokołów Dodatkowych z 1977 r. Chorwacja powinna czuć się związana tymi postanowieniami, łącznie z postanowieniami Protokołu I.

Jeżeli między dwoma państwami zaistnieje konflikt zbrojny, wówczas prawo wojenne zawarte w Konwencjach Haskich z 1907 r., Konwencjach Genewskich z 1949 r. i Protokole Dodatkowym I, jeśli było ratyfikowane, zaczyna natychmiast obowiązywać.

Konflikt zbrojny w znaczeniu materialnym istnieje z chwilą rozpoczęcia działań wojennych. Od tego momentu o stanie wojny czy konfliktu zbrojnego nie decydują już oceny prawne czy polityczne. Np. w czasie wojny o Falklandy między Wielką Brytanią a Argentyną w 1982 r. strony wojujące nawet nie zerwały stosunków dyplomatycznych. Skoro dwa państwa uczestniczą w sporze i angażują do niego własne siły zbrojne, to z punktu widzenia prawa wojennego konflikt zbrojny już istnieje i w konsekwencji znajdują zastosowanie Konwencje Haskie i Genewskie oraz Protokół Dodatkowy I z 1977 r.

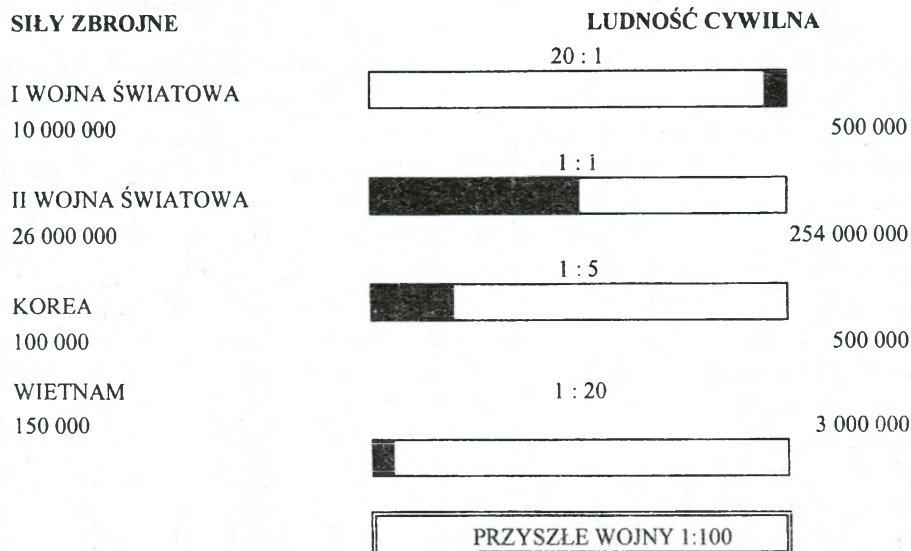
1.3. Demokratyzacja czy degeneracja wojny?

Po drugiej wojnie światowej obserwujemy znaczny spadek liczby międzynarodowych konfliktów zbrojnych. Stanowią one zaledwie 18% wszystkich wojen. A zatem 82% to konflikty o charakterze wewnętrznym. Zmienił się też charakter państw toczących wojny między sobą. Przede wszystkim nie są to już wielkie mocarstwa, lecz państwa małe i średnie. Ogółem w okresie 1945 – 1995 doliczono się 164 wojen. W części spośród nich były prowadzone działania interwencyjne, jednego lub kilku państw. Interwencje prowadzone przez mocarstwa (USA, ZSRR, Wielka Brytania, Francja) dotyczyły początkowo głównie zrewoltowanych krajów rozwijających się, a następnie postkomunistycznych. Około 30% wszystkich konfliktów wewnętrznych angażowały siły zewnętrzne, w tym także międzynarodowe¹.

Mamy do czynienia ze zjawiskiem, które niektórzy analitycy nazywają „demokratyzacją”, inni „degeneracją” wojny. Przestała ona być domeną zarezerwowaną dla mocarstw, lecz zeszała na poziomy regionalne i lokalne. Według danych SIPRI w 1998 roku toczyło się na świecie 28 konfliktów zbrojnych, spośród których tylko dwa były konfliktami o charakterze międzynarodowym, pozostałe miały charakter

¹ J. Hostii, *The State, War and State of War*, Cambridge University Press 1996, s. 21 – 25.

konfliktów wewnętrznych¹. Ilustracją zjawiska nazywanego „degeneracją wojny” jest rosnąca liczba ofiar wśród ludności cywilnej.



Źródło: Wykorzystano dane przedstawione w opracowaniu M. Drosta.

Rys. 1. Stosunek strat żołnierzy i ludności cywilnej w wojnach

1.4. Geostrategiczne uwarunkowania konfliktów w okresie postzimnowojennym

1. System dwubiegunowy niósł ze sobą poważne zagrożenie (powszechną wojnę jądrową), w warunkach wysokiej stabilności. Jego upadek obniżył poziom zagrożenia, ale również zmniejszył poziom stabilności. Nastąpiła zmiana zasady organizującej stosunki międzynarodowe: od rywalizujących biegunów świat przeszedł do przyciągających centrów – czyli tzw. układu poliarchicznego, opartego na nowych podziałach, bardziej skomplikowanych, bo nie dualistycznych. Są to złożone, zachodzące na siebie podziały etniczne, rozwojowe, kulturowo-cywilizacyjne, wyznaniowe itp.

2. W okresie postzimnowojennym uległa zmianie rola czynnika militarnego: spadło prawdopodobieństwo wykalkulowanej agresji na wielką skalę, natomiast pojawia się groźba zbrojnej eskalacji konfliktów lokalnych; redukowano liczbę głowic i nałożono szereg ograniczeń na strategiczne potencjały nuklearne, ale arsenały, które pozostały, nadal są zdolne unicestwić cywilizację. Na obszarze OBWE rozwinęto środki budowy zaufania, w Europie ustabilizowano zbrojenia konwencjonalne (traktat CFE), ale kwestie wojskowe nadal są przedmiotem debat i spo-

¹ SIPRI, Yearbook, 1998.

rów. Nastąpił rozwój handlu bronią, w tym zaawansowaną technicznie i technologiami wojskowymi, co spotęgowało zagrożenia płynące z konfliktów lokalnych, zwłaszcza na obszarach byłego „trzeciego świata”.

3. Wśród uwarunkowań bezpieczeństwa maleje znaczenie czynnika militarnego. Związane jest to z pojawieniem się szeregu nowych czynników oraz poszerzającym się zakresem zagrożeń. Większego znaczenia nabrało zjawisko regionalizacji rozumianej jako rozpad układu globalnego (w istocie regionalizacja wynika również z integracji układów narodowych). Zniknięcie rywalizacji blokowej toczącej się według schematu gry o sumie zerowej zmniejszyło zainteresowanie mocarstw interwencjami w konflikty regionalne, które w związku z tym nabrały własnej dynamiki – innymi słowy, miejscowi aktorzy muszą polegać na własnych siłach. Ponadto na Zachodzie ujawnił się swoisty syndrom zwycięzcy: przekonanie o odniesionym zwycięstwie w „zimnej wojnie” i pragnienie skonstruowania owoców tego zwycięstwa poprzez m.in. nie ponoszenie kosztów (ekonomicznych, społecznych) interwencji poza granicami kraju. Jest to jeden z elementów zjawiska określonego jako „korzyści z pokoju” (ang. *benefits of the peax*, fr. *dividendes de la paix*).

4. Wzrosło znaczenie czynnika etnicznego, co prowadzi do umiędzynarodowienia konfliktów, związanego z uregulowaniami prawnomiędzynarodowymi (i politycznymi) dotyczącymi praw człowieka (w tym zbiorowych), co wyjmuje je spod wyłącznej kompetencji państw i daje podstawę do międzynarodowej interwencji. Z punktu widzenia zasięgu oddziaływania konfliktów jest to więc tendencja przeciwstawna do tej, która wynika z regionalizacji. Czynniki etniczny zagraża też szerzej ujmowanej stabilizacji życia międzynarodowego w tym sensie, że prowadzi do sprzeczności między zasadą samostanowienia a zasadą suwerenności państw. Chodzi o to, że powoływanie się na zasadę samostanowienia (zawartą w prawie międzynarodowym) przez grupy etniczne i mniejszości narodowe może powodować secesje i inne zmiany ustalonych struktur państwowych, co grozi efektem domina (np. na obszarze b. ZSRR).

5. Pojawia się paradoks „umocnionego bezpieczeństwa”. Chodzi o to, że tworzenie systemu bezpieczeństwa dla określonej zbiorowości, zwłaszcza opartego na współpracy członków tej zbiorowości, wzajemnie umacniających swoje bezpieczeństwo (tzw. bezpieczeństwo kooperacyjne) ma też negatywne konsekwencje: rodzi nieprzychylnie nastawienie wśród tych, którzy pozostają poza tą zbiorowością, mogące prowadzić do przeciwdziałania (np. NATO – Rosja); zwiększa wrażliwość jednych członków zbiorowości na działania innych (współpraca prowadząca do sporów, przykłady można zaczerpnąć z dziejów Unii Europejskiej).

6. W planie strategicznym zakończenie zimnej wojny sprawiło, że żaden z potencjalnych agresorów nie może liczyć na automatyczną pomoc „wielkiego protektora”. Wcześniej Moskwa i Waszyngton podtrzymywały przychylnie im reżimy, chociażby dlatego, żeby nie przeszły na stronę przeciwną, dostarczając im pieniędzy, broni, doradców, sami nie angażując się bezpośrednio. Wojna w Zatoce Perskiej była przełomową i udowodniła Saddamowi Husejnowi, że nie może liczyć na poparcie Kremla. Wykazała ponadto, że wojny nie można prowadzić samo-

dzielnie oraz sprawiła, że prawo międzynarodowe zabraniające wojny okazało się skuteczne.

Wojna nie jest w stanie zrealizować swojego tradycyjnego celu, czyli zaowocować wzrostem potęgi państwa, wprost przeciwnie może spowodować tylko jego osłabienie.

Dlatego też pierwszym problemem współczesnego bezpieczeństwa nie są ambicje mocarstwowe, lecz kryzys państwa¹.

Skuteczność i respektowanie prawa międzynarodowego sprzyja politycznym przeobrażeniom, a głównie rozwojowi demokratycznych form rządów. Choć nie można powiedzieć, żeby była to tendencja nieodwracalna to jednak demokratyczne normy są wprowadzone w coraz większej liczbie państw. Sprzyjają temu ONZ, demokracje zachodnie i media.

Konfrontacja gospodarcza i konkurencja ekonomiczna zastępują konfrontację militarną. Naturalna tendencja państw do dominacji znajduje ujście poza polem bitwy. O wiele korzystniejsze jest „kupienie” rywala niż przymus militarny. Wzrost kapitału japońskiego w Ameryce może mieć charakter imperialistyczny, ale jest to imperializm pokojowy. Wojna między nowoczesnymi państwami przybiera formę wojny ekonomicznej i może być toczona nawet w ramach sojuszu militarnego: USA – kraje Unii Europejskiej.

Względy technologiczne są poważnym argumentem, zniechęcającym do podejmowania działań zaczepnych. Państwa Zachodu wraz z Japonią dysponują zdecydowaną przewagą technologiczną środków zniszczenia nad resztą świata.

¹ P. Delmas, *Le bel avenir de la guerre*, Gallimard, Paris 1995, s. 139 – 173.

2. EWOLUCJA ROLI ONZ W UTRZYMANIU POKOJU W OKRESIE POSTZIMNOWOJENNYM

2.1. Kompetencje organów ONZ w zakresie utrzymania pokoju

ONZ jest organizacją o charakterze cywilnym i politycznym. Działa na podstawie Karty Narodów Zjednoczonych podpisanej 26 czerwca 1945 r. w San Francisco, która weszła w życie 24 października 1945 r. W 2000 r. ONZ liczyła 188 państw członkowskich.

Karta Narodów Zjednoczonych (KNZ) stawia przed organizacją następujące cele:

- utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa;
- rozwijanie przyjaznych stosunków między narodami opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów;
- poprawa gospodarczego i społecznego postępu narodów, rozwiązywanie problemów o charakterze społecznym, gospodarczym, kulturalnym lub humanitarnym drogą współpracy;
- popieranie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności.

Ze względu na cele oraz środki przewidziane do ich realizacji ONZ jest szczególnie predestynowana do rozstrzygania problemów szeroko rozumianego bezpieczeństwa międzynarodowego. Na układ zbiorowego bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych składają się zasady postępowania państw zawarte w art. 2 KNZ obejmujące:

- suwerenną równość wszystkich członków;
- dobrowolne zobowiązanie do respektowania postanowień Karty;
- powstrzymanie się od groźby użycia siły we wzajemnych stosunkach oraz zobowiązanie do załatwiania sporów środkami pokojowymi;
- respektowanie postanowień Organizacji oraz udzielanie jej pomocy w akcji podjętej przeciwko jakimkolwiek państwu;
- nieingerencję w sprawy wewnętrzne któregośkolwiek państwa.

W zakresie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa wyróżnia się obecnie następujące główne rodzaje działań stosowanych przez system ONZ:

- procedury sprawozdawcze i inspekcyjne;
- mechanizmy „pomocnicze” – to przede wszystkim akcje typu *peace keeping* bądź porozumienia o przerwaniu ognia i inne działania zapewniające przestrzeganie prawa i ładu wewnętrznego, misje obserwacyjne;

- stosowanie przez Zgromadzenie Ogólne NZ rekomendacji dla Rady Bezpieczeństwa (art. 6 KNZ) w celu podjęcia środków karnych wobec państwa łamiącego prawo międzynarodowe;
- selektywne stosowanie środków niemilitarnych podejmowanych przez Radę Bezpieczeństwa (art. 41 KNZ);
- stosowanie środków przymusu w postaci użycia sił zbrojnych (na podstawie rozdziału VII KNZ);
- stosowanie środków sądowych.

2.1.1. Rada Bezpieczeństwa

Zgodnie z Kartą NZ pierwszym i najważniejszym celem ONZ jest utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (art. 1 KNZ). Głównym organem odpowiedzialnym za realizację tego zadania jest Rada Bezpieczeństwa (RB). Składa się ona z pięciu członków stałych: Chin, Francji, Rosji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych oraz z dziesięciu członków niestałych wybieranych przez Zgromadzenie Ogólne według następującego rozdzielnika rotacyjnego dla poszczególnych kontynentów: Afryka – 3, Azja – 2, Ameryka Łacińska – 2, Europa Środkowo-Wschodnia – 1, Europa Zachodnia oraz reszta świata zachodniego – 1.

Nakładając na Radę Bezpieczeństwa główną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (art. 24) Karta przyznaje jej jednocześnie szczególne kompetencje umożliwiające:

- pokojowe rozstrzyganie sporów (rozdz. VI, art. 33 – 38);
- podejmowanie akcji w razie zagrożenia lub naruszenia pokoju i aktów agresji (rozdz. VII, art. 35 – 51).

Zasadnicze decyzje (w sprawach innych niż proceduralne) RB podejmuje większością 9 głosów, jednakże przy zachowaniu wymogu jednomyślności jej stałych członków (art. 27). Wynika z tego, iż aby rezolucja RB została uchwalona musi się na nią zgodzić (a przynajmniej jej nie odrzucić) wszystkich pięciu stałych członków. W konsekwencji powoduje to sytuację, w której nie można zastosować siły wobec żadnego ze stałych członków RB, oraz nałożyć sankcji wbrew woli jednego z tych państw.

W celu wykonywania swych mandatowych obowiązków w zakresie pokojowego rozstrzygnięcia sporów oraz reagowania na sytuacje zagrożenia pokoju Rada Bezpieczeństwa dysponuje szeregiem szczegółowych kompetencji umożliwiających podejmowanie działań w zależności od charakteru zagrożenia. W szczególności RB może podejmować następujące działania:

- a) w zakresie dysponowania środkami pokojowymi:
 - zzywać strony sporu do regulowania go wskazanymi w art. 33 KNZ środkami. Należą do nich: rokowania, badania, pośrednictwo, pojednanie, arbitraż, postępowanie sądowe, odwołanie się do organów lub układów regionalnych lub inne środki pokojowe wedle wyboru stron;
 - samodzielnie badać każdy spór lub każdą sytuację w celu ustalenia czy ich dalsze trwanie nie zagraża utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa;

– potępiać akty użycia siły, połączone z wezwaniem do przerwania działań, zastosowaniem środków zmniejszających napięcie lub apelem o rozpoczęcie (kontynuację) negocjacji;

– kierować wnioski do Sekretarza Generalnego ONZ o podjęcie misji dobrych usług lub wyznaczenie specjalnego przedstawiciela w celu poszukiwania rozwiązań sporów i konfliktów;

– podejmować misje wyjaśniające i badawcze;

– ustanawiać misje obserwacyjne i upoważniać oddziały pokojowe do określania stopnia przestrzegania uzgodnionych rozejmów oraz działania jako środek zmniejszający ryzyko wznowienia lub rozszerzenia się konfliktu.¹

b) w zakresie wymuszania pokoju:

– określać środki (bez użycia sił zbrojnych) wymuszenia pokoju między innymi poprzez ustanowienie sankcji (ekonomicznych, komunikacyjnych i dyplomatycznych);

– podejmować akcje przy użyciu sił zbrojnych „jaką uważa za konieczną dla utrzymania albo przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”²;

– podejmować z rekomendacji Zgromadzenia Ogólnego ONZ bezpośrednie środki karne wobec państw łamiących prawa międzynarodowe wykluczając je z ONZ bądź z określonego rodzaju działalności tej organizacji.

W celu doradzania Radzie Bezpieczeństwa w zakresie wojskowych aspektów utrzymania pokoju, użycia oddanych do jej rozporządzenia sił zbrojnych, rozbrojenia i kontroli zbrojeń przewidziano utworzenie Wojskowego Komitetu Sztabowego³. Z powodu niezrealizowania zamiaru powołania sił zbrojnych w dyspozycji Rady Bezpieczeństwa oraz w związku z brakiem jednomyślności dotyczących jego kompetencji nie przejawiał on jednak aktywności.

Obok Rady Bezpieczeństwa istotną rolę w zakresie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w systemie Narodów Zjednoczonych odgrywają również inne organy statutowe ONZ: Zgromadzenie Ogólne, Sekretariat, na którego czele stoi Sekretarz Generalny wraz z podległymi organami wykonawczymi oraz Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.

2.1.2. Sekretarz Generalny ONZ

Będąc najwyższym funkcjonariuszem administracyjnym ONZ⁴ posiada on szeroki (choć nieprecyzyjnie określony) zakres odpowiedzialności i kompetencji politycznych dotyczących także utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Zasadniczo Sekretarz Generalny współdziała w tym zakresie z RB. W praktyce istnieje jednak wiele przykładów zaangażowania Sekretarza General-

¹ *Pokojowe rozstrzygnięcie sporów*, [w:] *Karta Narodów Zjednoczonych*, rozdz. VI, Ośrodek Informacji ONZ, Warszawa 1998.

² Art. 42 KNZ.

³ Art. 47 KNZ.

⁴ Art. 97 KNZ.

nego w rozstrzyganie sporów bez mandatu ze strony Rady Bezpieczeństwa.¹ Na podstawie uprawnień wynikających z Karty NZ Sekretarz Generalny może:

- zwracać uwagę RB na każdą sprawę, która może zagrażać utrzymaniu pokoju;
- wpływać na rozwój sytuacji zagrażających utrzymaniu pokoju oraz uczestniczyć w procesach świadczenia dobrych usług i mediacji poprzez działalność specjalnych lub osobistych przedstawicieli.

2.1.3. Zgromadzenie Ogólne ONZ

Jako najwyższy ogólnościowy organ przedstawicielski Zgromadzenie Ogólne (ZO) upoważnione jest do omawiania wszelkich spraw wchodzących w zakres Karty NZ łącznie z tymi, które należą do kompetencji RB. ZO ustala zasady, na których opiera się międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo. Ponadto może udzielać w tym zakresie zaleceń państwom członkowskim i RB². Pełni więc rolę kanału transmisyjnego, przez który przechodzi większość sporów o dużym znaczeniu międzynarodowym. Praktycznie publiczna dyskusja na forum Zgromadzenia Ogólnego przebiega równoległe z rokowaniami pokojowymi lub innymi działaniami mającymi na celu przywrócenie pokoju i bezpieczeństwa. W obliczu sytuacji, która może stanowić potencjalne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa ZO może reagować zalecając stosowanie środków pokojowego rozwiązywania sporów³. Jednak dopóki RB wykonuje swoje funkcje w jakiegokolwiek sprawie z zakresu bezpieczeństwa, ZO nie może udzielać takich zaleceń, chyba że RB wystąpi z takim postulatem. Niekiedy w sytuacjach, w których RB zastosowała prawo weta, ZO, w ograniczonym zakresie, wkraczało w jej kompetencje⁴.

Do realizacji zadań statutowych ZO posiada Komitety Zgromadzenia Ogólnego, wśród których sprawami szeroko rozumianego pokoju zajmują się:

- Pierwszy Komitet (sprawy polityczne i bezpieczeństwa);
- Specjalny Komitet Polityczny,

a ponadto w kwestiach szczegółowych – niektóre Departamenty Sekretariatu ONZ:

- Departament Spraw Zagranicznych (*DPA*) – w zakresie bieżącej analizy sytuacji w poszczególnych rejonach świata oraz sporządzania raportów dla Sekretarza Generalnego;
- Departament Akcji Humanitarnych (*DHA*) – w zakresie koordynowania działalności humanitarnej;
- Departament Operacji Pokojowych (*DPKO*) – w zakresie planowania operacji pokojowych, wykorzystania kadr oraz ich zabezpieczenia logistycznego.

¹ Zob. G. Evans, *Współpraca dla pokoju. Agenda globalna na lata dziewięćdziesiąte i lata następne*, Warszawa 1994, s. 30.

² Art. 10 KNZ.

³ Art. 14 KNZ.

⁴ Zob. G. Evans, op. cit., s. 31.

2.1.4. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości jest głównym organem sądowym systemu NZ. Nie zajmuje się on sporami o charakterze politycznym, lecz rozstrzyga spory między państwami członkowskimi z punktu widzenia przestrzegania norm prawa międzynarodowego. RB udzielając zaleceń w sprawie pokojowego regulowania sporów powinna uwzględniać fakt, że z zasady należą one do jurysdykcji MTS.

2.2. Ewolucja roli ONZ

Decyzje podjęte podczas konferencji w Jałcie określiły nowe zasady współpracy wielkich mocarstw przekreślając na prawie pół wieku szanse na harmonijną współpracę dając jednocześnie początek procesowi zimnej wojny.

W zakresie funkcjonowania ONZ spowodowało to zablokowanie jej podstawowego organu – Rady Bezpieczeństwa. Przewidziany w Karcie mechanizm bezpieczeństwa zbiorowego został zastąpiony w praktyce przez podział świata na strefy wpływów dwóch supermocarstw utrzymujących wewnątrz każdej z nich określony porządek oraz zachowujących ogólną równowagę w skali globalnej.

Okres ten charakteryzuje niechęć stałych członków do zezwalania na zajmowanie się przez RB sprawami, które należą do ich strefy wpływów. Uniemożliwia to wykorzystanie systemu zbiorowego bezpieczeństwa przewidzianego w Karcie NZ.

Mimo to w latach czterdziestych i na początku lat pięćdziesiątych RB podejmowała jednak pewne decyzje. W tym czasie ustanowiono pierwsze misje i operacje pokojowe. Na mocy postanowień rozdziału VI przez wydanie zaleceń (art. 36 – 38) ustanowiono: **misje obserwacyjne do przestrzegania rozejmów:**

- UNTSO (w 1948 r.) na Bliskim Wschodzie;
- UNMOGIP (w 1949 r.) w Indiach i Pakistanie¹.

W 1950 r. na mocy rozdziału VII Rada Bezpieczeństwa zastosowała jedyną w czasie zimnej wojny operację wymuszającą – w Korei. Akcja ta prowadzona była przez Zjednoczone Dowództwo kierowane przez Stany Zjednoczone, ale pod flagą ONZ. Działanie takie było możliwe tylko dzięki nieuczestniczeniu w pracach RB delegacji ZSRR, co umożliwiło wskazanie agresora, a w konsekwencji odwołanie się do postanowień rozdziału VII KNZ.

Lata sześćdziesiąte to z jednej strony brak możliwości rozpatrywania na forum RB kluczowej kwestii – Wietnamu, ale jednocześnie rozpatrzenie szeregu kwestii nie związanych bezpośrednio ze strefami wpływów wielkich mocarstw (np. Cypr). Do końca lat osiemdziesiątych pomimo częstego stosowania prawa weta RB zdołała podjąć szereg decyzji, spośród których najważniejsze to:

- pierwsza misja pokojowa rozszerzona o komponent cywilny z upoważnieniem do użycia siły – ONUC w Kongu (1960 – 1964);

¹ Zob. G. Evans, op. cit., s. 25 – 28.

– nałożenie sankcji (art. 41) na Rodezję (1966 – 1968), Republikę Południowej Afryki;

– wojskowe misje obserwacyjne na Cyprze (UNFICYP) oraz misje na Bliskim Wschodzie (UNDOF) w celu utrzymania pokojowych warunków wzdłuż linii przetrwania ognia¹.

W tym okresie, w związku z operacją w Kongu Sekretarz Generalny ONZ Dag Hammarskjöld sformułował trzy podstawowe zasady operacji pokojowych:

– operacje te nie mogą w żadnej mierze przesądzać o prawach stron konfliktu;
– państwa, na których obszarze są one przeprowadzane, muszą wyrazić na to zgodę;

– siły zbrojne, które w nich uczestniczą, mogą używać broni jedynie w obronie własnej².

Ukształtował się klasyczny model operacji pokojowych ONZ, na który składają się przedsięwzięcia: dyplomacji prewencyjnej (*preventive diplomacy*), operacji tworzenia (*peace-making*) i utrzymania pokoju (*peace-keeping*). Tworzą one trzy-etapowy scenariusz doprowadzenia do stanu pokoju³.

W **pierwszym etapie** prowadzi się stałe rozpoznanie sytuacji i napięć zagrażających pokojowi. Działania dyplomatyczne mają na celu zapobieganie wybuchowi konfliktu zbrojnego.

W **etapie drugim**, po porażce operacji zapobiegania wybuchowi konfliktu, ONZ podejmuje akcję dyplomatyczną w celu doprowadzenia do wygaśnięcia walk. Działaniom dyplomatycznym towarzyszą z reguły środki nacisku politycznego i dyplomatycznego. Etap drugi zamyka podpisanie porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych.

W **etapie trzecim** do działania przystępują siły ONZ z zamiarem nadzorowania przerwania ognia oraz realizacji zawartego porozumienia pokojowego. Statut operacji wraz z kwestiami szczegółowymi definiowany jest w umowie (SOFA) zawieranej na potrzeby każdej operacji. Umowa zawierana jest pomiędzy ONZ a państwami, na rzecz których prowadzi się operację.

W klasycznym wariacie operacji pokojowej obowiązuje zasada obecności, nie aktywności militarnej. W zasadzie prawie w każdej operacji żołnierzy ONZ obowiązywał zakaz użycia broni, sama obecność błękitnych hełmów budziła respekt i wystarczyła do utrzymania pokoju⁴. Trzynastcie operacji pokojowych ONZ do 1988 r. prowadzonych zgodnie z tymi zasadami zakończyło się sukcesem. Organizacja zdobyła uznanie w oczach świata. Zaowocowało to przyznaniem jej w 1988 r. pokojowej nagrody Nobla za osiągnięcia w promowaniu pokoju.

¹ Ibidem, s. 28 – 29, 124 – 125.

² L. Dembiński, *ONZ – wyzwania i możliwości*, op. cit.

³ Zob. M. Kowalewski, *Kryzys i rozwój operacji pokojowych*, Sprawy Międzynarodowe, 1995, s. 100.

⁴ Por. G. Evans, op. cit., s. 75 – 133.

2.3. Próby reformy ONZ

Zakończenie okresu zimnej wojny i rozpad ZSRR spowodowały odblokowanie mechanizmu RB, który przy pierwszej okazji zadziałał zgodnie ze swymi założeniami, o czym przekonał się Irak w 1991 r. Sukces ten zbiegł się w czasie z przekonaniem, iż po zakończeniu zimnej wojny, która deformowała i ograniczała rolę ONZ na arenie międzynarodowej, nastał czas, aby Organizacja zaczęła odgrywać rolę zapisaną w Karcie ONZ. Wzrost nadziei i oczekiwań idących w tym kierunku wydawał się uzasadniony. W siłach ONZ pojawiły się nowe możliwości, czyli operacje pokojowe nowej generacji charakteryzujące się zaskakującą skutecznością.

Za pierwszą z nich uważa się operację UNTAG prowadzoną w Namibii od marca 1989 r. do kwietnia 1990 r. Powołana do wspomagania procesu budowy niepodległości Namibii zakończyła się pełnym sukcesem.

W 1993 r. z różnym powodzeniem realizowano podobne operacje w Kambodży (UNTAC), Angoli (UNAVEM), Salwadorze (ONUSAL), Mozambiku (UNUMOZ), Saharze Zachodniej (MINURSO). Wszystkie te operacje przybrały znacznie szerszy, bardziej aktywny i wielofunkcyjny charakter. Był to wynik uznania, iż tradycyjne formy utrzymania pokoju nie były wystarczająco skuteczne. Operacje te można zakwalifikować do kategorii **rozszerzonych operacji utrzymania pokoju**¹. Wykraczają one zdecydowanie poza mandaty poprzednich operacji. Tradycyjnym zadaniom nadzorowania porozumień o przerwaniu ognia towarzyszą nowe: kontrola przestrzegania praw człowieka, organizowanie i przeprowadzanie demokratycznych wyborów oraz ochrona socjalna i ekonomiczna.

Jednak najbardziej spektakularnym sukcesem nowych możliwości ONZ było użycie siły w odpowiedzi na graniczną agresję Iraku przeciw Kuwejtowi w 1990 r. W przypadku tym wykorzystano szansę zaistnienia chęci współpracy międzynarodowej spowodowaną poczuciem, iż ONZ nie jest już areną rozgrywek między supermocarstwami.

Okres przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych oraz końca zimnej wojny charakteryzował się ujawnieniem nowego charakteru zjawisk kryzysowych. Wraz z końcem konfrontacji Wschód – Zachód ujawniły się „zamrożone” konflikty, a szybkie zmiany polityczne i społeczne spowodowały pojawienie się nowych na nieznaną dotychczas skalę.

Pojawiły się tzw. „konflikty nowej generacji”, czyli konflikty wewnętrzne, którym towarzyszył rozpad struktur państwowych, a ofiarami była przede wszystkim ludność cywilna. Miały one różne podłoże: od konfliktów etnicznych, przez akty terrorystyczne po przemoc związaną z produkcją i handlem narkotykami. Stronami w tych konfliktach stają się już nie tylko łatwi do zidentyfikowania agresorzy, ale organizacje zbrojne walczące o przejęcie władzy lub wymuszenie zmian politycznych i społecznych. Zasadniczą trudnością w tej sytuacji jest niemożliwość jasnego sprecyzowania podstawy przyszłego porządku wewnętrznego. Jeszcze trudniejsza jest sytuacja, gdy w ogóle brak jest efektywnego rządu i o władzę walczy kilka frakcji lub kilka grup o równej sile.

¹ Pojęcie to objaśnia G. Evans. Szerzej, [w:] *Współpraca dla pokoju*, op. cit., s. 128 – 132.

Zagrożenia te zderzają się z problemami narastającymi w łonie samej ONZ. Kluczową rolę w tym zakresie spełnia problem respektowania zapisu w art. 2, rozdz. VII KNZ chroniącego członków przed ingerencją w ich sprawy wewnętrzne.

2.3.1. Program dla Pokoju

Biorąc pod uwagę strukturę organizacyjną nie przystającą do aktualnej rzeczywistości, postępujący kryzys finansowy oraz oczekiwania społeczności międzynarodowej Sekretarz Generalny Butros Ghali opublikował w 1992 r. raport zawierający podstawowe kierunki reform ONZ pod nazwą „Program dla Pokoju”.

Wśród zaproponowanych w nim reform były:

- wprowadzenie bardziej aktywnych operacji pokojowych;
- zwiększenie zdolności ONZ do prowadzenia akcji przymusowych na rzecz utrzymania pokoju (utworzenie sił szybkiego reagowania – RFA);
- wzmocnienie pozycji Sekretarza Generalnego, włączając w to zwiększenie możliwości niezależnej oceny zagrożeń pokoju, wynikających z potencjalnych katastrof ekologicznych, nuklearnych, klęsk żywiołowych, masowych migracji, głodu, epidemii;
- reforma systemu finansowania Organizacji¹.

Program zawierał zestaw nowatorskich propozycji dotyczących regulowania współczesnych konfliktów w różnych ich fazach. Wyróżnił w tym zakresie cztery zasadnicze obszary działania:

- dyplomację prewencyjną, w tym wczesne ostrzeżenie i prewencyjne rozmieszczenie sił ONZ;
- tworzenie pokoju (*peace-making*, w tym także wymuszanie pokoju);
- utrzymanie pokoju (*peace-keeping*);
- budowanie pokoju po zakończeniu konfliktu (*post-conflict peacebuilding*: odbudowa struktur państwowych, zapobieganie recydywie konfliktu), w tym proces rozminowania terenu².

W sferze działań ekonomicznych program przewidywał między innymi utworzenie zbiorczego budżetu operacji pokojowych, a ponadto pakiet nowatorskich propozycji przewidujących:

- upoważnienie Sekretarza Generalnego do zaciągania pożyczek komercyjnych;
- wprowadzenie podatków od sprzedaży broni konwencjonalnej objętej ONZ-owskim Rejestrem Transferu Broni i od międzynarodowych biletów lotniczych;
- zwolnienia podatkowe od prywatnych wpłat na rzecz ONZ³.

Ponadto w sferze organizacyjno-funkcjonalnej propozycje przewidywały utworzenie: doraźnych sił ONZ uprawnionych do stosowania siły, instytucji spełniającej

¹ D. Bobrow, E. Halizak, R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, s. 444.

² Por. G. Evans, *Współpraca dla pokoju*, op. cit., s. 67.

³ Ibidem, s. 215.

rolę Sztabu Generalnego ONZ oraz regionalnych ośrodków dyplomacji prewencyjnej i budowania pokoju przed i po konflikcie.

Rada Bezpieczeństwa nie uwzględniła sugestii powołania sił ONZ, a Zgromadzenie Ogólne odrzuciło propozycje finansowe w następstwie czego Sekretarz Generalny (SG) w 1995 r. opublikował Suplement do Programu, w którym zawarł mniej radykalne propozycje:

- odstąpienie od tradycyjnego modelu operacji pokojowej oraz rozszerzenie go o działania odbudowujące struktury gospodarcze, społeczne oraz przywracające skuteczne rządy;

- utworzenie sił w pogotowiu (*Peace Enforcement Units*) pozostających w dyspozycji RB, stacjonujących na narodowych terytoriach i włączających się na wezwanie w każdą operację (za zgodą rządów) z gotowością do działania w rejonie kryzysu do 48 godzin;

- szacowanie i uwzględnianie podczas podejmowania decyzji strat ponoszonych przez państwa w wyniku stosowania różnorodnych sankcji.

Próby realizacji misji o bardzo rozbudowanym mandacie doprowadziły do przykrych porażek (w Somalii i byłej Jugosławii). Zrodziły one postulaty poszukiwania poprawy efektywności oddziaływania ONZ poprzez przemieszczenie wysiłków ze sfery militarnej (misje ONZ) na programy pomocowe w sferze budowania demokracji, rozwoju wolnego rynku i gospodarczej współzależności, sprzyjające rozwiązywaniu konfliktów. W połączeniu z niezbyt przychylnym przyjęciem stosunkowo radykalnych propozycji zawartych w „Programie dla Pokoju”, SG w czerwcu 1994 r. przedstawił zestaw nowych propozycji pod hasłem „Program dla Rozwoju”¹. Jako główne zadanie ONZ przewidział działalność dla rozwoju. W jej ramach proponował zestaw przedsięwzięć obejmujący między innymi:

- dialog na rzecz rozwoju na forum Zgromadzenia Ogólnego;

- organizowanie specjalnych sesji ZO ONZ poświęconych tej problematyce;

- przegląd programów pomocowych na rzecz rozwoju dokonywany przez Radę Gospodarczo-Społeczną.

Ponadto bliżej niesprecyzowany projekt wprowadzenia „prewencyjnego i naprawczego rozwoju”.

Podstawą koncepcji było założenie o nierozdzielności 5 wymiarów rozwoju, którymi są: pokój, gospodarka, środowisko, sprawiedliwość społeczna i demokracja. Agenda sformułowała pełną definicję rozwoju jako wielokierunkowego działania w celu uzyskania wyższego poziomu życia przez wszystkich ludzi.

Na podstawie Agendy SG w grudniu 1994 r. przedstawił ZO rekomendacje, które wyznaczyły ramy międzynarodowej współpracy gospodarczej i określiły zagrożenia dla światowego rozwoju².

¹ Zob. *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, op. cit., s. 363 – 373.

² J. Rydzkowski, *Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000, s. 19 – 20.

2.3.2. Postawa ONZ wobec konfliktów lat dziewięćdziesiątych

Główny ciężar finansowania ONZ ponosi wąska grupa państw: USA (25%), Japonia (17,9%), Niemcy (9,6%), Francja (6,5%), Włochy (5,4%), Wielka Brytania (5,1%), Rosja (2,9%). Razem finansują one ponad 70% budżetu ONZ.

Koszty funkcjonowania Organizacji mniej więcej rozkładają się następująco:

- Agencje, programy i fundusze na rzecz rozwoju ekonomicznego i społecznego dysponują sumą ok. 4,8 mld USD rocznie;
- budżet biur ONZ wynosi ok. 1,2 mld USD rocznie;
- na operacje pokojowe w 1999 r. przeznaczono 650 mln USD.

Zadłużenie ONZ na dzień 31 maja 1999 r. wynosiło 2,6 miliarda USD, z tego około 70% stanowi dług Stanów Zjednoczonych, który wynosi 1,6 miliarda USD. W wyniku tego ONZ znajduje się w tak trudnej sytuacji finansowej, iż nie może zwrócić kosztów tym krajom, które dostarczyły kontyngenty zbrojne oraz sprzęt na potrzeby operacji pokojowych. Wpłaty na fundusz operacji pokojowych zmniejszyły się z 3 miliardów USD w 1995 r. do 650 milionów USD w 1999 r.¹

Lata dziewięćdziesiąte to z jednej strony okres intensyfikacji konfliktów o różnorodnym charakterze, a jednocześnie okres stosowania przez ONZ mechanizmów „operacji nowej generacji”. Przyniosły one zarówno spektakularne sukcesy, jak i przykre porażki.

Prowadzone w tym okresie operacje pokojowe charakteryzowały się następującymi cechami:

- szerokim wachlarzem stosowanych form:
 - operacja wymuszająca pokój w odpowiedzi na agresję graniczną (Irak);
 - operacje utrzymania pokoju połączone z odbudową państw (Namibia, Kambodża, Ameryka Środkowa);
 - rozszerzone operacje utrzymania pokoju (Somalia, była Jugosławia, Angola);
 - operacje o celach humanitarnych (Rwanda);
- rozszerzeniem mandatu operacji;
- częstym stosowaniem przez RB upoważnienia do działania na podstawie rozdziału VII KNZ:
 - operacje w Iraku (rez. RB nr 678 – upoważnienie koalicji kierowanej przez USA);
 - operacja w Somalii (rez. RB nr 794, 814 – upoważnienie koalicji kierowanej przez USA UNITAF);
 - operacja na Haiti (rez. RB nr 940 – upoważnienie USA do interwencji w celu przywrócenia legalnego rządu);
 - operacja w Rwandzie (rez. RB nr 929 – upoważnienie koalicji kierowanej przez Francję);
- bardzo wysokimi kosztami operacji.

Bezwzględna gotowość ONZ do reagowania na akty agresji jest niezwykle istotna – zarówno jako element zaufania państw członkowskich, jak i element po-

¹ United Nations Information Centre. Fakty dotyczące Organizacji Narodów Zjednoczonych, Kryzys finansowy ONZ.

wstrzymywania potencjalnych agresorów. Z tego względu akcja wymuszenia pokoju przeciwko Irakowi jest uważana za spektakularny sukces. Koalicja 38 państw została stworzona przez Stany Zjednoczone za pośrednictwem Rady Bezpieczeństwa, która upoważniła je do wyegzekwowania realizacji rezolucji dotyczącej bezwzględnego wycofania się z Kuwejtu¹. RB poza udzieleniem upoważnienia zobowiązała jedynie dowództwo koalicyjne do przekazywania regularnych informacji.

Sprawność, z jaką przeprowadzono skomplikowaną operację pokazała operacyjną przewagę koalicji kierowanej przez główną siłę wojskową nad tradycyjnymi metodami przygotowania i prowadzenia operacji pokojowej ONZ.

Skuteczność tej formy prowadzenia operacji może w przyszłości powodować presję na taką formę kierowania skomplikowanymi misjami pokojowymi.

Sukces tej operacji został okupiony ogromnymi kosztami ekonomicznymi (ok. 70 mld USD).

Dużym sukcesem zakończyły się pierwsze operacje kwalifikowane jako operacje nowej generacji w Namibii i Kambodży. Zadaniem UNTAG prowadzonej w Namibii od marca 1989 r. do kwietnia 1990 r. była organizacja i obserwacja wyborów, ochrona praw człowieka oraz pomoc w wykonywaniu funkcji przez administrację cywilną w okresie przejściowym do niepodległości. Klasyfikowana jako rozszerzona operacja utrzymania pokoju zakończyła się sukcesem i – po demokratycznych wyborach – państwo to zostało przyjęte do ONZ.

Szczególnie ambitna i skomplikowana była misja utrzymania pokoju w Kambodży w latach 1992 – 1993. Poza jej aspektami militarnymi obejmowała w istocie odtworzenie całkowicie zniszczonego wojną domową systemu państwowego, a w tym między innymi:

- repatriację 380 tysięcy uchodźców;
- uwolnienie więźniów politycznych;
- odtworzenie partii politycznych;
- zorganizowanie wyborów.

Mimo osiągnięcia podstawowych celów operacja uwidoczniała ryzyko, na jakie narażone są operacje pokojowe w sytuacji, gdy jedna ze stron nie dotrzymuje zobowiązań (odmowa uczestnictwa Czerwonych Khmerów w rozbrojeniu i demobilizacji). Koszt operacji kambodżańskiej wyniósł 1,8 mld USD.

Najbardziej spektakularnym przykładem humanitarnego uzasadnienia dla operacji wymuszenia pokoju była misja w Somalii, która stała się zarazem jednym z największych niepowodzeń w przeciwdziałaniu konfliktom nowej generacji.

W grudniu 1992 r. RB podjęła decyzję o interwencji kierowanej przez USA koalicji, której mandat obejmował ustanowienie bezpiecznych warunków dla operacji pomocy, a następnie (w 1993 r.) podjęcie dzieła odbudowy i pojednania². Działo się to w warunkach całkowitego upadku państwa oraz kłęski głodu.

¹ Zob. G. Evans, *Współpraca dla pokoju...*, op. cit., s. 181 – 183.

² *Ibidem*, s. 190 – 191.

Operacja okazała się całkowicie nieskuteczna. Ponadto wywołała falę dyskusji i krytyki dotyczącej możliwości realizacji celów humanitarnych metodami wojskowymi¹.

Do bezprecedensowego upokorzenia Organizacji doszło podczas wymuszania pokoju w celu wsparcia operacji utrzymania pokoju na terenie byłej Jugosławii. Prowadzenie misji przez siły pokojowe UNPROFOR w warunkach bezpośredniego zagrożenia atakiem doprowadziło do wzięcia przez Serbów bośniackich kilkuset zakładników spośród żołnierzy ONZ, co zapewniło Serbom bezkarność działań, m.in. masowe i drastyczne łamanie praw człowieka. Niemoc *błękitnych hełmów* szła w parze z bezradnością działającej pod egidą ONZ konferencji pokojowej².

Po blisko czteroletniej mało skutecznej działalności RB i sił UNPROFOR przełom przyniosła międzynarodowa interwencja na podstawie postanowień układu z Dayton (21.11.1995 r.). W procesie interwencji wykorzystano dwa segmenty: wojskowy i cywilny, wykorzystujące struktury spoza ONZ. Segment wojskowy (IFOR) realizowany był przez NATO, a segment cywilny przez OBWE. Rola ONZ w tym systemie została zminimalizowana.

Jako zasadnicze źródła niepowodzeń części operacji pokojowych wskazywane są najczęściej:

- niedowład procedur operacyjnych wynikający z przestarzałej struktury organizacyjnej. Powoduje on zwłokę w rozpoczęciu operacji oraz trudności w sprawnym jej prowadzeniu;
- niezbyt trafny dobór typu operacji pokojowej w zależności od fazy konfliktu;
- problem z określeniem mandatu operacji. Zbyt szerokie mandaty bądź ich nieprzestrzeganie, a nawet modyfikacje w trakcie trwania operacji często przesądzały o niepowodzeniach;
- dla określenia poziomu bezpieczeństwa coraz istotniejsze stają się aspekty pozamilitarne, a także zagrożenia nie wynikające z agresji. Problemem jest ich precyzyjne rozpoznanie, a następnie określenie sposobu reakcji;
- w związku ze zmianą charakteru konfliktów na bardziej zagrażające ludziom niż bezpieczeństwu międzynarodowemu i pokojowi zbyt małą rolę w ich likwidacji przypisuje się organizacjom pozarządowym i regionalnym;
- proces decyzyjny w ONZ jest skomplikowany i rozciągnięty w czasie, ponadto rządy z trudnością przystają na podporządkowanie części sił zbrojnych decyzjom międzynarodowym (decyzje o delegowaniu żołnierzy trwają, od pół roku w przypadku Rwandy, do roku w przypadku Bośni i Hercegowiny);
- operacje pokojowe ze względu na rozmach i stopień komplikacji stają się coraz bardziej kosztowne, a możliwości ich finansowania ze względu na kryzys finansowy Organizacji maleją. Ponadto nasilają się głosy części delegacji narodowych o potrzebie zmiany proporcji pomiędzy finansowaniem operacji pokojowych a pomocą na rzecz krajów rozwijających się.

¹ Warunki określające prawo do interwencji humanitarnej prezentuje G. Evans, *Współpraca dla pokoju...*, op. cit., s. 192 – 194.

² Zob. I. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, PWN, Warszawa – Kraków 2000.

Wydaje się, iż usunąć lub ograniczyć negatywny wpływ tych czynników może tylko postulowana od dawna reforma ONZ. Motywem przewodnim opracowań dotyczących tej kwestii jest przekonanie, iż pozostaje on najlepszym instrumentem utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. W dotychczasowych projektach reform akcentowano potrzebę współdziałania z organizacjami regionalnymi, koalicjami międzypaństwowymi oraz organizacjami pozarządowymi. Podmioty te mogą odgrywać rolę pomocniczą lub zastępować ONZ w różnych akcjach. Ujawniły się następujące kierunki reform ONZ w zakresie dotyczącym utrzymania pokoju i bezpieczeństwa¹:

- projekt rozszerzenia składu Rady Bezpieczeństwa i zwiększenia jej kompetencji;
- zmiana mechanizmów dotyczących prowadzenia operacji pokojowych;
- restrukturyzacja programu finansowania;
- uwzględnienie pozamilitarnych aspektów poziomu bezpieczeństwa.

Większość projektów postuluje utworzenie sił szybkiego reagowania ONZ. Po braku akceptacji koncepcji Sekretarza Generalnego zgłoszonej w „Programie dla Pokoju”, pojawiło się szereg propozycji rozwiązania tej kwestii zgłaszanych przez poszczególne państwa. Najbardziej zaawansowana jest realizacja duńskiej koncepcji SHIRBRIG (*Stand-by High Readiness Brigade*). Zakłada ona wydzielenie kontyngentów wojskowych, z których formowano by brygadę międzynarodową zdolną do prowadzenia operacji pokojowych. Brygada pozostawałaby w gotowości do działania przez 30 dni. Poszczególne jednostki stacjonowałyby na terytoriach narodowych, a użycie ich w ramach ONZ wymagałoby zgody rządów tych państw. Gotowość wydzielenia takich jednostek wyraziły: Dania, Kanada, Austria, Francja, Szwajcaria, Norwegia, Szwecja i Polska. Aktualnie na bazie propozycji zgłoszonych w „Programie dla Rozwoju” stworzono System Szybkiego Rozmieszczenia ONZ (*UN Stand-by Arrangements System – UNSAS*). Bazuje on na zobowiązaniach członków ONZ do dostarczenia w krótkim czasie określonych sił i środków dla celów operacji pokojowych. W ramach tej inicjatywy powstała Wielonarodowa Brygada Sił Szybkiego Rozwinięcia. Pełne członkostwo w tym programie posiada aktualnie 10 państw: Argentyna, Austria, Dania, Holandia, Kanada, Norwegia, Polska, Rumunia, Szwecja i Włochy.

2.4. Kryzys uniwersalistycznej koncepcji bezpieczeństwa

U podstaw ukształtowania się uniwersalistycznej koncepcji bezpieczeństwa leży przekonanie, że pokój jest niepodzielny i powinien być zapewniony na zasadzie rozstrzygnięć o charakterze światowym. Aktualnie w ramach tej koncepcji funkcjonuje model bezpieczeństwa zbiorowego oparty na bazie ONZ. Obecnie koncepcja ta przeżywa wyraźny kryzys. Nadzieje pokładane w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego funkcjonującego w ramach ONZ w znacznej mierze nie

¹ Kompleksową koncepcję reformy ONZ zawiera rozszerzona wersja *Programu dla pokoju* [w:] G. Evans, *Współpraca dla pokoju*, op. cit.

sprawdziły się. Organizacja nie radzi sobie ze znalezieniem skutecznej formuły rozwiązywania konfliktów, akceptowanej przez wszystkie państwa. Wpłynęły na to następujące zjawiska:

Po pierwsze, okazało się, że cechą okresu pozimnowojennego stał się brak nadrzędnego, wspólnego interesu wymuszającego dyscyplinę i gotowość do działania w ramach instytucji wielostronnych.

Po drugie, na arenie międzynarodowej pojawiło się szereg nowych państw, na skutek czego sytuacja w ONZ oraz innych organizacjach międzynarodowych uległa zmianie. Zachodni system wartości, który leży u podstawy założeń większości z nich przestał być dominującym. Ponadto po ustaniu tradycyjnego zagrożenia w centrum zainteresowania znalazły się interesy narodowe poszczególnych państw. Z nieznaną dotychczas siłą wystąpiły tendencje nacjonalistyczne.

Po trzecie, w praktyce prowadzenia operacji pokojowych pojawiły się zjawiska, które spowodowały obawy części państw dotyczące przestrzegania zasad: suwerenności i niemieszania się w ich sprawy wewnętrzne¹.

Ponadto, praktyka pokazała, że skuteczna reakcja systemu bezpieczeństwa międzynarodowego na spory i zjawiska kryzysowe jest bardziej możliwa w sytuacji, gdy w grę wchodzi interesy krajów uznawanych za mocarstwa.

W tej sytuacji powstały warunki dla ożywienia i zwiększenia roli dyplomacji bilateralnej i regionalnej. Doprowadziło to między innymi do powstania sytuacji, w której za przyzwoleniem ONZ organizacje regionalne samodzielnie interweniowały w różne kryzysy i konflikty². Jednocześnie do realizacji zadań z zakresu humanitarnego włączono organizacje pozarządowe. Dysponując skromnymi środkami i funduszami wykonują one takie zadania stosunkowo sprawnie i efektywnie.

Pomimo powszechnej krytyki funkcjonowania mechanizmów zapobiegania i rozwiązywania konfliktów opartych na mechanizmach zawartych w Karcie NZ, przeważa pogląd, iż niezbędne jest istnienie uniwersalnej organizacji odpowiedzialnej za pokój i zbiorowe bezpieczeństwo, która będzie jednocześnie stanowiła forum uzgadniania sprzecznych niekiedy interesów poszczególnych państw.

2.5. Regionalizacja procesu bezpieczeństwa

Jednym z następstw kryzysu uniwersalistycznej koncepcji bezpieczeństwa stała się jego regionalizacja. Wyraża się ona w próbie znalezienia, w ramach istniejącej koncepcji, elementu pośredniego pomiędzy interesami państw a racjami globalnymi. Wyraziło się to między innymi poprzez:

– dążenie wielkich mocarstw do kształtowania równowagi regionalnej odpowiadającej ich interesom bezpieczeństwa (w miejsce dotychczasowych konfrontacji regionalnych realizowanych przez sojuszników);

¹ Zob. *Dokument końcowy X Konferencji Szefów Państw i Rządów Krajów Niezaangażowanych*, Jakarta, 1 – 6.10.1992 r.

² Pierwszym aktem uznania istotnej roli takiej organizacji przez ONZ była decyzja RB przekazująca OJA kontroli nad realizacją rezolucji dotyczącej wycofania obcych wojsk z Konga. Zob. J. Kukulka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945 – 1994*, SCHOLAR, s. 176.

– malejącą skłonność do globalnego interweniowania i przeniesienie wysiłków potęg światowych na rozwiązywanie wewnętrznych problemów społecznych i ekonomicznych co pozostawia większą możliwość działania w skali lokalnej lub regionalnej;

– kształtowanie się przekonania, iż konsekwencje problemów regionalnych nie mają obecnie istotnego wpływu na bezpieczeństwo mocarstw światowych;

Ponadto ujawniły się trudności w zakresie opanowania konfliktów, a w szczególności osiągnięcia porozumień gwarantujących trwałe ich rozwiązanie. Spowodowało to wzrost ryzyka uwikłania się w długotrwały i kosztowny proces osiągania politycznego kompromisu. Z tego powodu interwencja w konflikty lokalne obwarowywana bywa w narodowych doktrynach strategicznych trudnymi do spełnienia warunkami.

Regionalne koncepcje bazują na modelu bezpieczeństwa uniwersalnego w odniesieniu do zawężonego terytorium. S. B. Cohen wyraża pogląd amerykański, iż stabilność takich rozwiązań powodowana jest przez: jedność interesów, więzy polityczne, interesy gospodarcze oraz kulturową bliskość¹.

W istniejących systemach bezpieczeństwa regionalnego gwarancji bezpieczeństwa poszukuje się na gruncie dotychczas istniejących organizacji, spośród których najważniejszymi są: NATO, KBWE/OBWE, UE na obszarze euroatlantyckim, ASEAN w Azji i OJA w Afryce.

2.5.1. Opcja atlantycka

W wyniku przełomu lat dziewięćdziesiątych Pakt Północnoatlantycki stanął wobec konieczności ponownego zdefiniowania swoich celów. Jednym z problemów stało się poszerzenie organizacji o państwa Europy Środkowej. Platformą współpracy stała się powołana w 1992 r. Rada Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC). W 1993 r. USA zaproponowały koncepcję etapu przejściowego, poprzedzającego ewentualne członkostwo w sojuszu – Partnerstwo dla Pokoju. Propozycja obejmowała współpracę w następujących sferach: zapobieganie sytuacjom kryzysowym oraz organizacja misji pokojowych i akcji ratowniczych. W styczniu 1994 r. na szczycie NATO w Brukseli przyjęto *Dokument ramowy PdP*, który określił warunki partnerstwa:

- kierowanie się w polityce zasadami Karty NZ, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Aktu Końcowego KBWE oraz ustaleniami rokowań rozbrojeniowych;
- przejrzystość w planowaniu obronnym i pracy nad budżetem wojskowym;
- demokratyczna kontrola nad siłami zbrojnymi;
- zdolność do udziału w misjach pokojowych;
- odbywanie wspólnych ćwiczeń z oddziałami NATO.

¹ Zob. Z. Cesarz, E. Stadtmuller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 1996, s. 52.

Oferta została przedstawiona krajom należącym do NACC oraz 6 państwom neutralnym. Rosja i Ukraina podpisały dokument ramowy po zawarciu porozumienia o specjalnym statusie z NATO¹.

2.5.2. Opcja ogólnoeuropejska

Po podpisaniu 1 sierpnia 1975 r. w Helsinkach Aktu Końcowego Konferencji rozpoczął się proces KBWE. Obecnie organizacja liczy 54 członków². W procesie zapobiegania i przeciwdziałania konfliktom Konferencja wypracowała wewnętrzne procedury znane pod nazwą mechanizmu berlińskiego i wiedeńskiego. Obydwa obwarowane są klauzulą nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz przewidują dwuetapowy przebieg konsultacji i współpracy w przeciwdziałaniu zjawiskom kryzysowym. Decyzje muszą być podejmowane jednomyślnie, co w praktyce może oznaczać paraliż działalności. Organizacja wypracowała też procedurę pokojowego rozstrzygnięcia sporów noszącą nazwę mechanizmu z La Valletty. On także posiada ograniczenia wykluczające rozstrzygnięcie kwestii dotyczących integralności terytorialnej, suwerenności i obrony narodowej. W ramach KBWE za zgodą wszystkich zainteresowanych stron istnieje możliwość podejmowania operacji pokojowych. Organizacja nie może jednak tworzyć własnej struktury wojskowej i stosować siły. W przypadku operacji pokojowych może korzystać z pomocy NATO, wspólnot europejskich i WNP.

W listopadzie 1999 r. podczas „szczytu” w Istambule przywódcy 54 państw uczestniczących w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie podpisali Kartę Bezpieczeństwa Europejskiego. Karta potwierdza podstawowe zasady oraz umacnia operacyjne zdolności OBWE w dziedzinie zapobiegania konfliktom. Karta określa między innymi zdolności operacyjne w zakresie: operacji polowych i operacji pokojowych. Operacje polowe traktowane są jako misje długotrwałe w zakresie utrzymania i przywracania pokoju, mediacji i usług dobrej woli, monitorowania implementacji postanowień pokojowych i powojennej odbudowy.

Z opcji ogólnoeuropejskiej wyraźnie wyodrębnia się opcję regionalną „euroatlantycką”, w której podstawowymi składnikami są: NATO, Unia Zachodnioeuropejska i Unia Europejska.

Unia Zachodnioeuropejska jest organizacją działającą na podstawie zmodyfikowanego Traktatu brukselskiego z 1954 r. Organizacja miała sprzyjać stopniowej integracji Europy oraz współpracy w zakresie polityki, obronności i bezpieczeństwa. Z inicjatywy Francji i Niemiec powstał projekt utworzenia korpusu armijnego podlegającego UZE, możliwego jednak do wykorzystania w ramach operacji prowadzonej przez siły NATO. Za swoje podstawowe zadania uważa prowadzenie pokojowych i humanitarnych działań na rzecz Unii Europejskiej. W czerwcu 1999 r. przywódcy europejscy postanowili, iż do końca 2000 r. UZE zostanie włączona do Unii Europejskiej. Jednocześnie postanowiono do 2003 r. utworzyć siły szybkiego reagowania.

¹ K. Malak, *Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne Federacji Rosyjskiej*, AON, Warszawa 1999.

² W grudniu 1994 r. na szczycie państw KBWE w Budapeszcie przekształcono Konferencję w Organizację (OBWE) akceptując ustalenia konferencji przeglądowej KBWE.

Podsumowując można stwierdzić, że aktualnie budowana „architektura” bezpieczeństwa łączy elementy wszystkich wizji i poglądowo przedstawiana jest w postaci trójkąta, którego wierzchołki tworzą: OBWE, UE i NATO¹.

W systemie, w którym podział zadań nie jest jeszcze skryształizowany OBWE kształtowałaby normy prawne w dziedzinie bezpieczeństwa, Unia Europejska stabilizowałaby podstawę ekonomiczno-polityczną, a Sojusz Północnoatlantycki byłby gwarantem bezpieczeństwa militarnego. Praktyka pokazała, że współpraca w tej konfiguracji jest możliwa. OBWE z NATO łączy Północnoatlantycka Rada Współpracy i Program PdP, OBWE i UE są sygnatariuszami Paktu Stabilności dotyczącego obszaru Europy Środkowej i Wschodniej.

¹ R. Zięba, *Kształtowanie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe...*, op. cit., s. 461 – 472.

3. ROLA OBWE W PRZECIWDZIAŁANIU KONFLIKTOM

3.1. Normotwórcza rola OBWE

Od chwili zapoczątkowania KBWE jej przyszłość była niepewna, a liczna rzesza przeciwników i krytyków raczej nie pomagała w pierwszych latach. Tymczasem inicjatywa ta po szczycie paryskim poczyniła niespodziewanie duże postępy. Przeszła przez fazę instytucjonalizacji i obecnie (od 1 stycznia 1995 r.), jako Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, ma rangę regionalnej struktury bezpieczeństwa.

Przez okres dwudziestu pięciu lat funkcjonowania KBWE/OBWE wniosła znaczący wkład normatywny w kształtowanie nowego systemu bezpieczeństwa europejskiego. Wynegocjowała liczne normy i regulacje w zakresie życia politycznego oraz militarne (zwłaszcza w sferze rozwiązywania konfliktów), ludzkiego wymiaru, ochrony środowiska itp. obszarach. Jednocześnie wypracowała mechanizmy implementacji określonych norm i regulacji przyjętych w aktach końcowych kolejnych konferencji lub oddzielnych, specjalistycznych dokumentach.

Normy i uregulowania KBWE pozytywnie oddziaływały na ogół stosunków Wschód – Zachód i pozytywnie wpłynęły na odprężenie w Europie.

Formy rozładowania konfliktu Wschód – Zachód stały się bardziej kooperatywne po 1985 roku. Z dalszym oddziaływaniem i rozwojem procesu KBWE/OBWE wystąpiły „zmiany edukacyjne” państw, które doprowadziły do internalizacji norm KBWE/OBWE. Te wydarzenia przyczyniły się m.in. do „pokojoyej” transformacji – z wyjątkiem Rumunii – i zjednoczenia Niemiec.

3.1.1. Proces Helsiński

Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie przyjęty 1 sierpnia 1975 r. w Helsinkach był ukoronowaniem podejmowanych od zakończenia drugiej wojny światowej wysiłków dyplomatycznych na rzecz uczynienia z Europy miejsca pokojowej współpracy i takiego ukształtowania stosunków międzynarodowych, które odpowiadałyby żywotnym interesom wszystkich państw.

Dokument ten nie tylko wieńczył trzyletnie prace Konferencji, ale był wspólnym programem działań państw o różnych ustrojach społeczno-politycznych

na rzecz uczynienia z Europy miejsca pokojowego i bezpiecznego współzycia wszystkich jej narodów.

Przyjęcie Aktu Końcowego KBWE – po wieloletnich dyskusjach, negocjacjach i ostrych bataliach politycznych – stworzyło nadzieje na stopniowe powstanie w Europie systemu bezpieczeństwa opartego nie na „równowadze strachu” czy na „równowadze zagrożenia”, lecz na zaufaniu i wzajemnej współpracy, który uwzględniałby szeroko rozumianą równowagę sił i interesów. Powstała również szansa, aby pogłębiający się proces utrwalania pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim stopniowo doprowadzić może w przyszłości do przewyciężenia podziałów Europy (Jałta), likwidacji struktur blokowych i stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Akt Końcowy KBWE był dokumentem mocno osadzonym w realiach Europy i świata. Uzyskano w nim maksimum tego, co było możliwe dla przyjęcia przez wszystkich uczestników konferencji. Akt Końcowy nie był traktatem międzynarodowym, nie podlegał procedurze notyfikacji przewidzianej w art. 102 Karty Narodów Zjednoczonych i traktowany może być co najmniej jako element zwyczajowego prawa międzynarodowego. Zapoczątkował jednak trwający do dnia dzisiejszego i równocześnie rozwijający się proces KBWE (helsiński), który na przestrzeni ponad dwudziestu lat uległ instytucjonalizacji.

Akt Końcowy KBWE składał się z następujących rozdziałów:

I. Zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa w Europie:

1. Deklaracja zasad rządzących stosunkami między państwami uczestniczącymi;
2. Dokument w sprawie środków budowy zaufania oraz niektórych aspektów bezpieczeństwa i rozbrajania.

II. Współpraca w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska:

1. Handel;
2. Kooperacja przemysłowa i projekty stanowiące przedmiot wspólnego zainteresowania;
3. Postępowanie dotyczące handlu i kooperacji przemysłowej;
4. Nauka i technika;
5. Środowisko;
6. Współpraca w innych dziedzinach:

III. Zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa i współpracy w regionie Morza Śródziemnego.

IV. Współpraca w dziedzinie humanitarnej i innych dziedzinach:

1. Kontakty między ludźmi;
2. Informacja;
3. Współpraca i wymiana w dziedzinie kultury;
4. Współpraca i wymiana w dziedzinie oświaty.

V. Dalsze kroki po konferencji.

Wiele treści zawartych w tych rozdziałach miało niezwykle ważne znaczenie dla rozwoju całego dalszego procesu KBWE. Szczególnie istotna była treść *Deklaracji Zasad rządzących stosunkami między państwami uczestniczącymi w KBWE*:

- I. Suwerenna równość i poszanowanie praw nieodłącznych od suwerenności,
- II. Powstrzymanie się od groźby użycia siły lub użycia siły,
- III. Nienaruszalność granic,
- IV. Integralność terytorialna państw,
- V. Pokojowe załatwianie sporów,
- VI. Nieingerencja w sprawy wewnętrzne,
- VII. Poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności łącznie z wolnością myśli, sumienia, religii lub przekonań,
- VIII. Równouprawnienie i prawo narodów do samostanowienia,
- IX. Współpraca między państwami,
- X. Wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego¹.

Powyższe zasady, czyli tzw. *dekalog KBWE* legły u podstaw procesu odprężeniowego i jednocześnie stały się bazą przyjętego w 1994 r. *Kodeksu Postępowania w Polityczno-Militarnych Aspektach Bezpieczeństwa*.

Znaczenie **Aktu Końcowego** wyrażało się przede wszystkim w tym, że stanowił on punkt zwrotny w rozwoju stosunków między państwami europejskimi, tworząc płaszczyznę krystalizowania się wysiłków zmierzających do stworzenia systemu i współpracy między państwami naszego kontynentu.

Dynamizm procesów politycznych i militarnych zachodzących w świecie – zwłaszcza w Europie – od zakończenia w Helsinkach spowodował potrzebę i konieczność poszukiwania nowych dróg w rozwoju systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Drogi te prowadziły od Spotkania Belgradzkiego KBWE (4 października 1977 r. – 9 marca 1978 r.) do Spotkania Madryckiego (11 listopada 1980 r. – 25 września 1983 r.), podczas których zapoznano się z przebiegiem procesu wprowadzania w życie ustaleń **Aktu Końcowego**.

Najważniejszą decyzją Spotkania Madryckiego było postanowienie o zwołaniu Konferencji w sprawie Środków Budowy Zaufania i Bezpieczeństwa oraz Rozbrojenia w Europie, a także włączenie do Dokumentu Końcowego Spotkania Madryckiego mandatu przyszłej Konferencji Sztokholmskiej.

Kolejne etapy w rozwoju procesu KBWE prowadziły poprzez **Konferencję w Sztokholmie** (17 stycznia 1984 r. – 19 września 1986 r.), **Spotkanie Wiedeńskie** (4 lutego 1986 r. – 19 stycznia 1989 r.) do **Nadzwyczajnego Spotkania KBWE (tzw. szczytu) w Paryżu** (19 – 21 listopada 1990 r.).

Jednym z ważniejszych dokumentów przyjętych w Paryżu była **Paryska Karta dla Nowej Europy** podpisana 21 listopada 1990 r. Była ona potwierdzeniem politycznych przemian, jakie zaszły w Europie w końcu lat osiemdziesiątych. Zaświadczała, że „*era konfrontacji i podziału Europy dobiega końca*” i wyraża nadzieję, że „*stosunki będą się opierać na szacunku i współpracy ...*”.

Ustanawiała wspólne demokratyczne normy ustrojowe państw uczestniczących w KBWE oraz potwierdziła prawomocność **Deklaracji Zasad rządzących**

¹ A. D. Rotfeld (red.), *Od Helsinek do Madrytu. Dokumenty konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie 1973 – 1983*, PISM-CZSR, Warszawa 1983.

wzajemnymi stosunkami między państwami uczestniczącymi. Nawiązując do Układu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec (z 12 września 1990 r.) wskazywała na niepodzielność bezpieczeństwa europejskiego.

Paryska Karta nakreśliła kierunki przyszłej współpracy w strefie KBWE na szerokiej płaszczyźnie, poczynając od ochrony praw człowieka i praw mniejszości narodowych, poprzez umacnianie bezpieczeństwa i kontynuowanie rokowań rozbrojeniowych, aż do tworzenia systemu pokojowego rozstrzygania sporów i zacieśniania współpracy gospodarczej.

3.1.2. Kodeks Postępowania w Polityczno-Militarnych Aspektach Bezpieczeństwa

Pierwowzorem specyficznego i nowatorskiego dokumentu w dotychczasowej praktyce KBWE/OBWE pod nazwą *Kodeks Postępowania w Polityczno-Militarnych Aspektach Bezpieczeństwa* (dalej: *Kodeks Postępowania*) jest tzw. Dekalog KBWE zapisany w Akcie Końcowym KBWE przyjętym w Helsinkach 1 sierpnia 1975 r.

Kodeks Postępowania został przyjęty 4 grudnia 1994 r. podczas Spotkania KBWE w Budapeszcie. Ustala on szereg wspólnych i uniwersalnych norm i zasad postępowania państw w różnorodnych aspektach bezpieczeństwa międzynarodowego. Nie jest aktem prawa międzynarodowego, a ma jedynie charakter politycznie wiążący.

Wprowadzenie w życie i praktyczne stosowanie zawartych w *Kodeksie Postępowania* zasad i norm ma na celu ułożenie stosunków między państwami w klimacie pokojowej współpracy i stabilności politycznej. Mają one zapewnić obywatelom podstawowe wolności oraz możliwość korzystania z pełni praw człowieka tak, jak to zostało zapisane w kolejnych dokumentach KBWE (obecnie OBWE) – od Aktu Końcowego KBWE poczynając.

Negocjacje

W powstanie *Kodeksu Postępowania* była zaangażowana delegacja polska przy Misji KBWE, która już jesienią 1992 r. przedłożyła jako pierwsza jeden z czterech projektów. Wszystkie cztery projekty były podstawą dalszych rokowań i poszukiwania jednolitej formuły wyrażenia stosunkowo szerokiej i skomplikowanej gamy problemów.

Propozycja polska przewidywała przyjęcie przez państwa uczestniczące w KBWE jednolitych zasad postępowania w warunkach pokojowych, w okresie poprzedzającym konflikt, w czasie konfliktu i po jego zakończeniu. W szczególności proponowano np.:

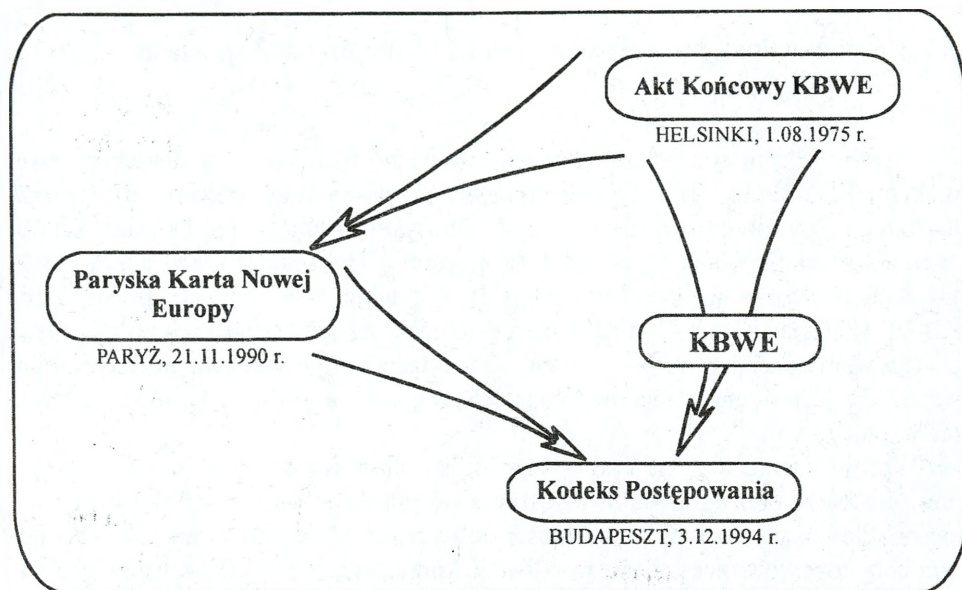
- 1) w warunkach pokojowych:
 - demokratyczną kontrolę nad siłami zbrojnymi,
 - określenie zasad użycia sił zbrojnych w okresie pokoju,
 - wypracowanie podstaw polityki obronnej (m.in. zasada wystarczalności w sferze militarnej, niepodzielności bezpieczeństwa, prawa wolnego wyboru sojuszy),

2) w okresie poprzedzającym konflikt:

- powściągliwość,
- działania prewencyjne,

3) w czasie konfliktu:

- solidarność z ofiarą agresji,
- udzielanie pomocy humanitarnej.



Źródło: Opracowanie własne.

Rys. 2. Droga do Kodeksu Postępowania

Negocjacje były utrudniane ze względu na dość istotne różnice w poglądach na wiele problemów, które powinny być ujęte w dokumencie. Węgry i Austria proponowały rozszerzenie zobowiązań politycznych w sferze bezpieczeństwa poprzez włączenie tematyki ludzkiego wymiaru (w tym mniejszości narodowych), współpracy gospodarczej i ochrony środowiska, a np. Turcja sugerowała nadanie priorytetowego znaczenia problemowi walki z terroryzmem.

Kompromisową rolę rozwiązania optymalnego zaczął odgrywać wspólny projekt państw Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii i Estonii (tzw. „piętnastki”). Projekt ten proponował skupienie się wyłącznie na kwestiach demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi oraz dopuszczalności ich użycia. Takie podejście do projektu *Kodeksu Postępowania* było wyrazem przekonania „piętnastki”, że demokratyczna (cywilna) kontrola nad siłami zbrojnymi stanowi nieodłączny element stabilizacji i bezpieczeństwa na obszarze (w strefie) KBWE.

Wychodząc z założenia, że *Kodeksowi Postępowania* powinien towarzyszyć odpowiedni mechanizm regulujący postępowanie w przypadku niewypełnienia przez którekolwiek z państw wziętych na siebie zobowiązań, delegacje Polski, Węgier i Austrii zaproponowały ustanowienie tzw. mechanizmu uzyskiwania wyjaśnień.

Początkowo niechętna pomysłowi powstania *Kodeksu Postępowania* delegacja USA w miarę postępu prac i krystalizowania się jego treści zmieniała swoje stanowisko rozumiejąc jego znaczenie dla Europy. Trudne dwuletnie negocjacje zakończyły się uzgodnieniem treści *Kodeksu Postępowania*. Następnie dla podkreślenia jego rangi został on włączony do Dokumentu „szczytu” budapeszteńskiego¹.

Kodeks Postępowania powstał jako zbiór określonych wartości wynikających z dotychczasowych doświadczeń KBWE i jednocześnie jako wynik ewolucji samej KBWE.

Treść

Kodeks Postępowania stanowi zestaw zasad i norm służących rozwijaniu międzynarodowych stosunków w sferze funkcjonowania OBWE. Obejmują one normy w trzech podstawowych relacjach:

- państwo – państwo,
- państwo – obywatel,
- państwo – siły zbrojne.

Treść *Kodeksu* stanowi 10 zasad postępowania zapisanych w 42 punktach. Większość tych zasad nie jest niczym nowym i można je – w trochę innej formie zapisu – znaleźć w Karcie NZ oraz w Konwencjach Genewskich.

Kodeks Postępowania

- I. Potwierdzenie podstawowych zasad KBWE/OBWE.
- II. Zobowiązanie do przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu.
- III. Powstrzymanie się od groźby użycia siły lub użycia siły.
- IV. Samodzielne decydowanie o zasadach swojego bezpieczeństwa narodowego.
- V. Przestrzeganie zasad kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz postanowień o środkach budowy zaufania i bezpieczeństwa.
- VI. Współpraca w dziedzinie przeciwdziałania napięciom międzynarodowym i rozwiązywaniu konfliktów. Udzielanie pomocy humanitarnej.
- VII. Zapewnienie demokratycznej kontroli nad wojskiem, siłami paramilitarnymi i siłami bezpieczeństwa wewnętrznego. Indywidualna odpowiedzialność dowódców.
- VIII. Przestrzeganie międzynarodowego prawa humanitarnego przez siły zbrojne.
- IX. Wprowadzenie postanowień *Kodeksu* w życie. Kontrola ich przestrzegania.

¹ *Budapest Summit Declaration*, Budapest Decisions, 6 December 1994.

X. Organizowanie szkolenia o treściach Kodeksu. Odzwierciedlenie ich w instrumentach prawnych.

W artykule I *Kodeksu* państwa uczestniczące potwierdzają najważniejsze, polityczne zasady, jakimi powinny się kierować we wzajemnych stosunkach między sobą, a które były zapisane w Akcie Końcowym KBWE, jak np. niepodzielność bezpieczeństwa, wyrzeczenie się groźby użycia siły lub użycia siły. Podkreśla się fakt, że wszystkie zobowiązania uczynione w ramach OBWE mają fundamentalne znaczenie dla stabilności i bezpieczeństwa oraz potwierdzają ważność szerokiej koncepcji bezpieczeństwa w połączeniu z poszanowaniem praw człowieka. Jednocześnie zwraca się uwagę na ważność okazywania poszanowania dla równości państw, przy czym każde państwo będzie opierać swoje bezpieczeństwo na podstawach współpracy.

Państwa uczestniczące zobowiązują się dopilnować tego, aby wszystkie postanowienia związane z bezpieczeństwem były w zgodności z *Kodeksem Postępowania*. W ramach OBWE, państwa zobowiązują się do solidarnego działania w przypadkach, gdy zostaną pogwałcone standardy i zobowiązania OBWE oraz do umożliwiania stosowania wspólnych środków przeciwdziałania w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa.

Artykuł II zawiera zobowiązania dotyczące przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu. Wynika z niego, że państwom w żaden sposób nie wolno wspierać działalności terrorystycznej, a wprost przeciwnie, są zobowiązane podejmować niezbędne kroki do zwalczania i przeciwdziałania terroryzmowi. Ponadto państwa muszą wypełniać swoje zobowiązania wynikające z innych porozumień międzynarodowych, w których zobowiązały się do ścigania lub ekstradycji terrorystów.

Artykuł III przypomina, że wszystkie zasady zawarte w Akcie Końcowym mają podstawowe znaczenie i wszystkie one będą stosowane w sposób równy i bez zastrzeżeń. Jednocześnie ustanawia on zakaz pomocy i wspierania państw, które naruszają zobowiązania do powstrzymania się od groźby użycia lub użycia siły przeciwko jakiemukolwiek innemu państwu oraz postępują sprzeczenie z Kartą Narodów Zjednoczonych czy też z Deklaracją o zasadach obowiązujących w stosunkach między państwami uczestniczącymi.

Z całej bogatej treści *Kodeksu Postępowania* na szczególną uwagę zasługuje artykuł IV – traktujący o prawach do indywidualnej i zbiorowej (kolektywnej) samoobrony (pkt 9) zgodnie z Kartą NZ. Innym ważnym zapisem jest prawo do utrzymywania siły militarnej jedynie w stopniu wymaganym przez swoje uzasadnione potrzeby bezpieczeństwa. Decyzje dotyczące tej „zdolności wojskowej” mają być podejmowane w sposób demokratyczny. Żadnemu z państw nie wolno dążyć do dominacji nad innym państwem, a stacjonowanie sił zbrojnych jednego państwa na terytorium innego państwa może się odbywać jedynie na drodze porozumienia i w zgodności z prawem międzynarodowym.

Artykuł V – zachęcający do wypełniania przyjętych zobowiązań w zakresie kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz środków budowy zaufania i bezpieczeństwa (pkt 15) stanowi moralny nakaz kontynuacji dotychczasowych osiągnięć OBWE i ONZ w tej delikatnej sferze stosunków międzynarodowych. Wypełnianie przyję-

tych już zobowiązań, jak i poszukiwanie nowych rozwiązań w tej sferze mają służyć umacnianiu stabilności i bezpieczeństwa.

Artykuł VI – poświęcony jest współpracy w sytuacjach konfliktowych i kryzysowych (pkt 18 i 19) między państwami. Istotną częścią procesu przeciwdziałania konfliktom jest wczesne ostrzeżenie służące zidentyfikowaniu potencjalnego ryzyka dla bezpieczeństwa we wczesnym stadium. Za podstawową zasadę w tej sferze funkcjonowania *Kodeksu Postępowania* przyjmuje respektowanie praw człowieka, a za główne zagrożenia dla pokoju i współpracy: agresywny nacjonalizm, rasizm, szowinizm, ksenofobie i antysemityzm. Zobowiązuje państwa uczestniczące w procesie OBWE do rozwiązywania konfliktów w sposób pokojowy.

Niezwykle istotny jest artykuł VII, który definiuje rolę i miejsce sił zbrojnych w państwie demokratycznym, określa dopuszczalne przypadki użycia sił zbrojnych (szczególnie w odniesieniu do bezpieczeństwa wewnętrznego) oraz metody sprawowania nad nimi demokratycznej kontroli. Należy przy tym podkreślić, że pojęcie „siły zbrojne” używane w *Kodeksie Postępowania* oznacza wojsko, formacje i organizacje paramilitarne, siły bezpieczeństwa wewnętrznego, jak również służby specjalne i policję, nad którymi w myśl pkt. 21 tego artykułu „...każde Państwo Uczestniczące zapewni i będzie nieprzerwanie sprawować skuteczne kierownictwo i kontrolę nad swoim wojskiem, siłami paramilitarnymi ...poprzez konstytucyjnie ustanowione organy posiadające demokratyczną legitymację”.

Artykuł ten porusza szeroką gamę problemów na styku państwo – siły zbrojne – obywatel, a w tym dowodzenie siłami zbrojnymi i ustanawia odpowiedzialność dowódców wszystkich szczebli (pkt 30) za podejmowane działania i wydane rozkazy zgodnie z prawodawstwem wewnętrznym i prawem międzynarodowym, a podwładnych – za ich wykonanie (pkt 31).

Dla sił zbrojnych i personelu pełniącego w nim służbę istotny jest również artykuł VIII. Siły zbrojne państw mają, tak w czasie pokoju jak i wojny, być dowodzone, szkolone i wyposażone zgodnie z zasadami humanitarnymi. Kiedy siły zbrojne zostaną użyte w konflikcie zbrojnym, ich działanie powinno pokrywać się z wymogami Konwencji Haskich (1907 i 1954 r.), Konwencji Genewskich (1949) i Dodatkowymi Protokołami do nich z 1977 r. oraz z Konwencją z 1980 r. o użyciu niektórych broni konwencjonalnych. Ustanawia on zakaz używania sił zbrojnych do ograniczania praw człowieka i obywatela oraz pozbawiania obywateli ich tożsamości narodowej, religijnej, kulturowej, językowej lub etnicznej.

Artykuł IX zobowiązuje państwa do praktycznego wprowadzenia w życie społeczeństw treści *Kodeksu Postępowania* oraz dostarczania – na żądanie – wyjaśnień odnośnie sposobów i środków jego przestrzegania.

Kodeks Postępowania zobowiązuje państwa uczestniczące w OBWE do odzwierciedlenia zawartych w nim zasad i norm w narodowym ustawodawstwie (artykuł X) oraz do rozpowszechniania i propagowania jego treści w jak najszerszych kręgach.

W art. VII i VIII *Kodeks Postępowania* odwołuje się do bardzo ważnej dziedziny prawa międzynarodowego – prawa konfliktów zbrojnych.

W artykule VII bezpośrednio do stosowania i przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego odnoszą się:

– pkt 29, mówiący o tym, że „Państwa uczestniczące uczynią powszechnie dostępnymi na swoim terytorium normy międzynarodowego prawa humanitarnego dotyczące konfliktów zbrojnych, a swoje zobowiązania w tym zakresie odzwierciedlą – zgodnie z wewnętrzną praktyką – w programach szkolenia wojskowego oraz regulaminach wojskowych”.

– pkt 30, nakazujący podjęcie działań „aby personel jego sił zbrojnych został zaznajomiony z postanowieniami, zasadami, konwencjami i zobowiązaniami zawartymi w międzynarodowym prawie humanitarnym dotyczącym konfliktów zbrojnych ...”.

Natomiast w art. VIII mówi się o zobowiązaniu do przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego przez siły zbrojne. Szczególnie pkt 34 podkreśla, że „Każde Państwo Uczestniczące zapewni, że jego siły zbrojne zarówno w czasie pokoju, jak i podczas wojny będą dowodzone, obsadzone ludźmi, szkolone i wyposażane w sposób zgodny z postanowieniami prawa międzynarodowego oraz indywidualnymi, prawnymi i innymi zobowiązaniami tego Państwa odnoszącymi się do użycia sił zbrojnych w konfliktach zbrojnych, włączając w to, gdy mają zastosowanie, Konwencje Haskie z 1907 i 1954 roku, Konwencje Genewskie z 1949 roku wraz z dodatkowymi Protokołami do nich z 1977 roku, jak również Konwencji o zakazie używania pewnych rodzajów broni konwencjonalnej z 1980 roku”.

O konsekwencji tych zapisów świadczy pkt 8 Nowego Kwestionariusza Implementacyjnego *Kodeksu Postępowania* wymagający informacji o włączaniu: „instrukcji o międzynarodowym prawie humanitarnym i innych zasadach międzynarodowych, konwencjach i zobowiązaniach regulujących konflikty zbrojne”, do programów szkolenia i regulaminów wojskowych.

Implementacja

Bezpośrednio po przyjęciu *Kodeksu Postępowania* we wszystkich Państwach Uczestniczących w OBWE przystąpiono do wprowadzania jego postanowień w życie. Podjęto szereg działań popularyzujących treść dokumentu w szerokich kręgach społeczeństwa (a szczególnie w wojsku). Przystąpiono do organizowania szkoleń nt. treści zasad i norm *Kodeksu* oraz do wprowadzania zmian i poprawek w prawodawstwie narodowym zgodnie z jego duchem.

Dla wymiany doświadczeń z początkowego okresu implementacji, a także dla ujednoczenia interpretacji postanowień *Kodeksu* zorganizowano liczne międzynarodowe seminaria (w sierpniu 1995 r. w Hamburgu, w grudniu 1995 r. w Hadze, w maju 1996 r. w Koblencji).

Zakres działań podjętych przez poszczególne państwa OBWE w sferze implementacji *Kodeksu Postępowania* różnił się w szczegółach, ale przekazywane informacje dawały podstawę do stwierdzenia, że wszyscy przywiązywali dużą wagę do wprowadzenia w życie tego dokumentu. Niewątpliwie do najciekawszych (i jednocześnie pouczających) przedsięwzięć należą działania podjęte np. przez RFN, W. Brytanię, Włochy, a także Szwecję i Szwajcarię.

W RFN po opublikowaniu *Kodeksu Postępowania*, został przygotowany nakładem Biura Prasy i Informacji list informacyjny dla wojsk zawierający treść

Kodeksu Postępowania z obszernym komentarzem. List ten został następnie rozpowszechniony od szczebla szefostw służb i dowództw okręgów wojskowych, poprzez wszystkie instytucje związane ze szkoleniem wojskowym do szczebla kompanii włącznie. Jednocześnie polecono ująć treść *Kodeksu Postępowania* w programach szkolenia wojskowego.

W Wielkiej Brytanii treść i zobowiązania wynikające z *Kodeksu Postępowania* zostały wprowadzone w podręcznikach do szkolenia wojskowego, wydawnictwach prawniczo-militarnych oraz w podręcznikach walki. Przeprowadzono informację dla właściwych dowództw formacji wojskowych oraz opublikowano treść *Kodeksu Postępowania* z przeznaczeniem dla szerokiej rzeszy odbiorców.

Szwecja i Szwajcaria mają bardzo dobrze opracowane wieloaspektowe programy nauczania treści (zasad) *Kodeksu Postępowania* dla wszystkich wojskowych ośrodków szkoleniowych. Szwajcaria opracowała odpowiedni program komputerowy. W Polsce przystąpiono przede wszystkim do akcji informacyjnej, w pierwszej kolejności dla kręgu najbardziej zainteresowanego tą problematyką¹ oraz przeglądu prawodawstwa.

Dla rozwiązania wielu złożonych problemów implementacyjnych oraz dzielenia się zdobytymi doświadczeniami również w latach następnych organizowano szereg spotkań dla dyskusji i wymiany spostrzeżeń z implementacji *Kodeksu Postępowania*.

Dla implementacji *Kodeksu Postępowania* szczególnie ważny był 1997 rok. Centrum Zapobiegania Konfliktom OBWE (CPC OSCE) zorganizowało w Wiedniu (22 – 24 września) konferencję² poświęconą dotychczasowej implementacji *Kodeksu Postępowania* i wypływającym stąd doświadczeniom³ oraz jego przyszłości. W celu oceny implementacji tego ważnego dokumentu został opracowany tzw. kwestionariusz implementacyjny⁴, zawierający dziewiętnaście opisowo ujętych problemów:

- uczestnictwo w międzynarodowych porozumieniach zobowiązujących do wszczynania postępowania sądowego przeciwko terrorystom lub ich ekstradycji oraz kroki, jakie podjęto w celu wywiązania się z tych porozumień,
- demokratyczne procedury narodowe oraz zasady procesu planistyczno-decyzyjnego stosowane przy określaniu potencjału militarnego, w tym roli stosownych ministerstw i parlamentu,
- porozumienia regulujące rozmieszczenie sił zbrojnych na terytorium innych państw,
- sposób zapewnienia efektywnej demokratycznej kontroli politycznej nad siłami zbrojnymi, siłami paramilitarnymi, siłami bezpieczeństwa wewnętrznego, służbami specjalnymi i policją,
- sposób, za pomocą którego konstytucyjnie ustanowione organy sprawują kierownictwo i kontrolę wymienionych wyżej służb,

¹ *Kodeks Postępowania* opublikowano m.in. w serii „Studia i Materiały”, nr 27/1995; [w:] *Ku prawdziwemu partnerstwu*, Dokument budapeszteński z 1994 r., MSZ-KBWE, Warszawa 1995.

² Plan Konferencji, FSC.DEC/11/97; 16 July 1997.

³ *Follow-up conference on the Code of Conduct*, Plan Konferencji – FSC.DEC/11/97, 16 July 1997.

⁴ REF. SEC/305/97; 16 May 1997.

– najważniejsze przedsięwzięcia zrealizowane lub planowane, które mają wspierać integrację sił zbrojnych ze społecznością cywilną,

– gdzie i w jaki sposób określono funkcje i zadania wojska, sił paramilitarnych i sił bezpieczeństwa wewnętrznego oraz sposób spełnienia wymogu działania w ramach porządku konstytucyjnego,

– wydatki wojskowe od 1990 r., w tym przyczyny ich wzrostu oraz dostępność i przejrzystość informacji w tym zakresie,

– najważniejsze postanowienia zapewniające pełną polityczną neutralność sił zbrojnych,

– siły paramilitarne – ich cele i zadania, uzbrojenie itp., informacje o zdolności bojowej takich sił,

– akty prawne regulujące tryb powoływania i rekrutacji personelu do służby w wojsku, siłach paramilitarnych i siłach bezpieczeństwa wewnętrznego,

– akty prawne regulujące zwolnienia ze służby wojskowej lub wprowadzające służbę zastępczą. Czym różni się służba zastępcza od standardowej służby wojskowej w zakresie jej istoty i czasu trwania,

– kiedy i w jaki sposób wprowadzono normy międzynarodowego prawa humanitarnego do wojskowych przepisów wewnętrznych oraz programów szkolenia,

– akty prawne i procedury administracyjne, które mają chronić prawa personelu służącego we wszystkich rodzajach sił zbrojnych,

– odzwierciedlenie postanowień *Kodeksu Postępowania* dotyczących zasad użycia sił zbrojnych, w tym również w konfliktach zbrojnych, w doktrynach obronnych poszczególnych państw,

– procedury konstytucyjne regulujące powierzanie siłom zbrojnym wykonywania zadań związanych z bezpieczeństwem wewnętrznym,

– zmiany dokonane w dokumentach, procedurach wewnętrznych i instrumentach prawnych, które miały lub będą mieć na celu odzwierciedlenie zobowiązań wynikających z *Kodeksu Postępowania*,

– termin przetłumaczenia *Kodeksu Postępowania* na język narodowy i jego publikacja oraz zakres rozpowszechnienia,

– inne dodatkowe informacje.

Konferencja w Wiedniu wykazała, że *Kodeks Postępowania* nie we wszystkich państwach został właściwie zrozumiany i nie wszędzie dołożono maksymalnych starań do jego wdrożenia (np. tylko 28 państw przetłumaczyło dokument na swoje narodowe języki, a jedynie 12 państw – w tym Polska – przygotowało na Konferencję odpowiedzi na kwestionariusz o jego implementacji). W dyskusji pojawiły się postulaty dotyczące np.:

– sprecyzowania niektórych zapisów celem ułatwienia w przyszłości obserwacji stanu ich przestrzegania,

– związków *Kodeksu Postępowania* z przyszłością procesu kontroli zbrojeń,

– wprowadzenia systemu wartości *Kodeksu Postępowania* do tzw. modelu bezpieczeństwa. Nie zgłoszono jednak żadnych konkretnych propozycji w tym zakresie, co wynikało raczej ze skupienia uwagi na wydarzeniach związanych z początkiem negocjowania nowego dokumentu – karty bezpieczeństwa europejskiego.

W zgodnym odczuciu wielu uczestników Konferencji była to impreza o nie w pełni wykorzystanych możliwościach.

Wymiana informacji o stanie procesu implementacji *Kodeksu Postępowania* na dzień 15 kwietnia 1999 roku¹ stanowiła bazę do zwołania drugiej Konferencji Przeglądowej zorganizowanej przez Centrum Zapobiegania Konfliktom (CPC) w dniach 29 – 30 czerwca 1999 r.

Nowy kwestionariusz implementacyjny

1. Środki stosowane w walce z terroryzmem, a w szczególności udział w porozumieniach międzynarodowych (pkt 6),

2. Planowanie narodowe i proces decyzyjny w zakresie określenia niezbędnego narodowego potencjału wojskowego, w tym:

- rola parlamentu i ministerstw,
- publiczny dostęp do informacji odnoszących się do sił zbrojnych (pkt 13, 22),

3. Stacjonowanie sił zbrojnych na terytorium innego Państwa Strony. Przestrzeganie w tym zakresie norm prawa międzynarodowego oraz dobrowolnych umów dwustronnych,

4. Konstytucyjne procedury zapewniające efektywną, demokratyczną kontrolę nad:

- siłami zbrojnymi,
- siłami paramilitarnymi,
- wewnętrznymi siłami bezpieczeństwa,
- służbami wywiadowczymi,
- policją (pkt 20, 21),

5. Rola i zadania oraz organizacja nadzoru nad zgodnością działania z zakresem określonym w ramach konstytucyjnych:

- wojska,
- organizacji paramilitarnych,
- sił bezpieczeństwa (pkt 21),

6. Procedury rekrutacji lub powoływania personelu do służby w:

- wojsku,
- organizacjach paramilitarnych,
- siłach bezpieczeństwa (pkt 27),

7. Akty prawne lub inne odnośne dokumenty regulujące wyjątki lub alternatywy dla obowiązkowej służby wojskowej (pkt 28),

8. Wytyczne dotyczące stosowania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych oraz prawa humanitarnego, w tym odzwierciedlenie w programach szkolenia wojskowego i regulaminach wojskowych (pkt 29, 30),

9. Procedury prawne i administracyjne chroniące prawa personelu wojskowego, członków organizacji paramilitarnych, sił bezpieczeństwa wewnętrznego, policji,

10. Inne informacje.

¹ Dokument FSC.DEC/4/98 ustanawia nowy kwestionariusz implementacyjny.

Na zorganizowanym w dniach 17–18 lutego 1998 r. przez Centrum Zapobiegania Konfliktom OBWE w Aszhabadzie seminarium dotyczącym regionalnych aspektów bezpieczeństwa, stabilności i współpracy rozpatrywane były problemy bezpieczeństwa międzynarodowego w rejonie Azji Centralnej w aspekcie zapisów *Kodeksu Postępowania*. W ramach dyskusji przedstawiciel Polski zaprezentował przyjęte rozwiązania organizacyjne oraz doświadczenia z zakresu implementacji tego dokumentu.

Kolejnym, ciekawym spotkaniem poświęconym implementacji wojskowych aspektów *Kodeksu Postępowania* były tzw. warsztaty zorganizowane w dniach 4–8 maja 1998 r. przez Szwajcarską Akademię Wojskową¹. Przeznaczone były dla dowódców szczebla batalionu i brygady oraz oficerów sztabu miały na celu wymianę doświadczeń o różnych aspektach szkolenia wojsk w zakresie prawa wojennego i humanitarnego w oparciu o zapisy *Kodeksu Postępowania*.

Te i inne przedsięwzięcia realizowane przez grupę państw zainteresowanych utrzymaniem wartości zawartych w *Kodeksie Postępowania* w głównej sferze zainteresowań OBWE spowodowało włączenie wielu tych zasad do przyjętej podczas kolejnego „szczytu” OBWE w Stambule (18–19 listopada 1999 r.) Karty Bezpieczeństwa Europejskiego.

Kodeks Postępowania w Polityczno-Militarnych Aspektach Bezpieczeństwa w zamyśle twórców był przygotowywany jako dokument otwarty na wszelkie nowe propozycje doskonalące jego treść i poszerzające zakres oddziaływania. Z implementacji tego dokumentu zebrano duży zasób doświadczeń stanowiący podstawę do dalszych działań. Wynikiem tego jest m.in. szwedzka inicjatywa opracowania kodeksu etyki zawodowej (lub kodeksu honorowego) dla oficerów OBWE.

Kodeks Postępowania w swojej merytorycznej treści ma ogromne znaczenie, gdyż uzupełnia międzynarodowe prawo humanitarne.

Doprowadził do Deklaracji Lizbońskiej, a jego treść i duch były szeroko uwzględniane w wielu propozycjach diskutowanych w latach 1995–1999 w ramach przygotowywanej Karty Bezpieczeństwa Europejskiego.

Wzbogacił zakres i formy współpracy międzynarodowej dotyczącej kontroli zbrojeń oraz środków budowy zaufania i bezpieczeństwa. Dobrym przykładem wykorzystania tej możliwości były polskie inicjatywy z lat 1995–1998 dotyczące włączenia przedstawicieli:

– Białorusi, Gruzji, Litwy, Ukrainy, Federacji Rosyjskiej w skład naszych zespołów inspekcyjnych i oceniających, realizujących zadania weryfikacyjne w państwach NATO.

– Austrii, Danii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, USA w skład zespołów weryfikujących przestrzeganie stosownych porozumień międzynarodowych w państwach WNP.

¹ Program; PWP 1998–2000, Activity Ref. DCF SWI 2720.

3.2. Mechanizm wiedeński

Rokowania wiedeńskie w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie rozpoczęły się 9 marca 1989 r. (równoległe z rokowaniami na temat redukcji sił konwencjonalnych w Europie – CFE) i były prowadzone w dwóch etapach:

– pierwszy (9.03.1989 – 17.11.1990 r.) zakończono przyjęciem Dokumentu Wiedeńskiego 1990 r. w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie,

– drugi (16.12.1990 – 4.03.1992 r.) zakończony przyjęciem Dokumentu Wiedeńskiego 1992 r. w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie.

Nadzwyczajne Spotkanie KBWE w Paryżu (tzw. „szczyt” paryski; 19 – 21 listopada 1990 r.) z udziałem 34 szefów państw miało szczególne znaczenie jako kolejny etap w kontynuacji procesu KBWE w sytuacji zachodzących w Europie przemian społeczno-politycznych. Podczas spotkania w Paryżu stwierdzono, że ustalenia Dokumentu Wiedeńskiego 1990 r. (podobnie jak Dokumentu Konferencji sztokholmskiej) są obligatoryjne i świadczą o ciągłości oraz żywotności procesu KBWE w dziedzinie bezpieczeństwa militarnego, a także o aktualności środków budowy zaufania w nowych realiach, zwłaszcza w kontekście – podpisanego również w Paryżu – Traktatu w sprawie Redukcji Konwencjonalnych Sił Zbrojnych w Europie (*Treaty on Conventional Forces in Europe*).

Treść Dokumentu Wiedeńskiego 1990 r.¹ stanowi rozszerzenie obowiązującego od 1987 r. Dokumentu Konferencji sztokholmskiej. Szczególnie istotną jego częścią są postanowienia dotyczące kilku zupełnie nowych środków budowy zaufania, a w tym zakresu wymiany informacji o siłach zbrojnych.

Informacje na temat wojsk lądowych, lotniczych, obrony powietrznej oraz lotnictwa morskiego stale bazującego na lądzie są przekazywane co roku do 15 grudnia (z ważnością na 1 stycznia następnego roku) i zawierają dane o:

- organizacji sił zbrojnych,
- stanie osobowym,
- głównych systemach uzbrojenia i sprzętu będącego na wyposażeniu jednostek i formacji wojskowych,
- organizacji dowodzenia sił zbrojnych z podaniem nazwy i podległości wszystkich formacji (armie, korpusy, dywizje i równorzędne) i jednostek wojskowych wszystkich szczebli dowodzenia (brygady, pułki i równorzędne).

Również w corocznie wymienianych informacjach o planach wprowadzenia głównych systemów uzbrojenia i sprzętu do wyposażenia wojsk podaje się typy i nazwy systemów uzbrojenia i sprzętu planowanych w formacjach lub jednostkach. Informuje się także czy wprowadzany system zwiększa stan posiadania czy też zastępuje już istniejący.

¹ Vienna Document 1990 of the Negotiations on Confidence – and Security-Building Measures Convened in Accordance with the Relevant Provisions of the Concluding Document of the Vienna Meeting of the Conference on Security and Co-operation in Europe.

Wprowadzono wymóg corocznej wymiany informacji o budżetach wojskowych. Informacje te powinny być udostępniane nie później niż w terminie do dwóch miesięcy po ich zatwierdzeniu przez kompetentne czynniki.

Nowymi środkami budowy zaufania i bezpieczeństwa przyjętymi w Dokumentie Wiedeńskim 1990 r. i mającym szczególne znaczenie dla dalszego procesu kształtowania nowego systemu bezpieczeństwa europejskiego są postanowienia o ograniczeniu ryzyka konfrontacji militarnej obejmujące:

– konsultacje i współpracę w wypadku niezwykłej działalności wojskowej (pkt 17),

– współpracę w razie niebezpiecznych incydentów o charakterze militarnym (pkt 18).

Mechanizm konsultacji i współpracy w sytuacjach nadzwyczajnych, a tym samym zwoływania i działania Rady Kryzysowej przedstawia się następująco: Państwo „A” po zdefiniowaniu rodzaju i zasięgu zagrożenia bezpieczeństwa lub stabilizacji, jakie może wynikać z działań podjętych przez państwo „B” przedstawia swoje wątpliwości wszystkim państwom-uczestniczącym, a od państwa „B” żąda wyjaśnień, które musi otrzymać w ciągu 48 godzin. Państwo „B” nie może stosować prawa weta – czyli odmówić udzielenia odpowiedzi i współpracy dla zażegnania sytuacji konfliktowej. Jeżeli zarysowujący się kryzys nie zostanie w ten sposób rozwiązany to państwo „A” ma prawo w ciągu następnych 24 godzin wystąpić z wnioskiem do przewodniczącego Komitetu Wysokich Przedstawicieli (...) o zwołanie w trybie pilnym Rady Kryzysowej. Poparcie tego wniosku przez co najmniej 12 państw¹ w czasie następnych 48 godzin powoduje, że posiedzenie Rady Kryzysowej musi się odbyć w ciągu najbliższych trzech dni i nie powinno trwać dłużej niż dwa dni. Rada Kryzysowa może zgodzić się co do rekomendacji lub wniosków służących do rozwiązywania zaistniałej sytuacji nadzwyczajnej.

Z mechanizmem konsultacji i współpracy dotyczącej niezwykłej działalności wojskowej jest powiązane **dobrowolne zapraszanie obserwatorów w celu wyjaśnienia wątpliwości co do określonej działalności wojskowej** (pkt 19 Dokumentu Wiedeńskiego 1990 r.). Środek ten umożliwia innym państwom uczestniczącym wysyłanie swojego personelu akredytowanego w danym państwie (lub innych obserwatorów) w rejon działalności wojskowej, która może budzić określone obawy na podstawie przypuszczeń lub innych informacji. Liczba zaproszonych osób i plan przebiegu takiej wizyty są uzależnione od państwa zapraszającego, które powinno mieć na względzie zapewnienie maksymalnej otwartości i bezpieczeństwa zaproszonych obserwatorów.

¹ W Berlinie ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili, że rezygnują – z poprzednio traktowanej jako święta – zasady jednomyślności i postanowili, że quorum trzynastu państw KBWE (jedno zgłaszające wniosek i dwanaście wspierających) jest wystarczające dla zwołania Rady Kryzysowej. W ten sposób uniknięto stosowanie prawa weta.

3.3. Mechanizm berliński

Rada Ministrów Spraw Zagranicznych państw KBWE na swoim pierwszym posiedzeniu w Berlinie (19 – 21.6.1991 r.) rozwijając zapis pkt 17 Dokumentu Wiedeńskiego 1990 r. przyjęła mechanizm konsultacji i współpracy w sytuacjach nadzwyczajnych (tzw. „mechanizm berliński”). Powoływana w trybie pilnym Rada Kryzysowa miała na celu przeprowadzanie konsultacji dotyczących oceny różnorodnych problemów (etnicznych, narodowych, międzypaństwowych) zagrażających pokojowi, bezpieczeństwu lub stabilizacji.

Rada Ministrów Spraw Zagranicznych państw KBWE na swoim pierwszym, w pewnym sensie historycznym posiedzeniu w Berlinie (19 – 21.6.1991 r.) podjęła szereg decyzji, a w tym:

- Deklarację Polityczną zawierającą przesłanie do narodów Jugosławii¹,
- rozwijając zapis pkt 17 Dokumentu Wiedeńskiego 1990 r. przyjęła **mechanizm konsultacji i współpracy w sytuacjach nadzwyczajnych** (tzw. „mechanizm berliński”),
- zaakceptowała Raport ekspertów z La Valletty o rozstrzygnięciu sporów,
- zaaprobowwała Spotkanie Parlamentarzystów z państw uczestniczących w KBWE (Madryt, 2 – 3 kwietnia 1991 r.), które doprowadziło do utworzenia Zgromadzenia Parlamentarnego KBWE.

Ważniejszą decyzją Rady Ministrów było powołanie mechanizmu konsultacji i współpracy w sytuacjach nadzwyczajnych², który ustala procedury postępowania stosowane przez państwa KBWE/OBWE w tego typu okolicznościach.

„Mechanizm berliński” może zostać uruchomiony w przypadku „poważnej sytuacji kryzysowej, która jest następstwem pogwałcenia jednego z postanowień Aktu Końcowego lub wydarzeń zagrażających pokojowi, bezpieczeństwu i równowadze”. Podobnie jak „mechanizm wiedeński” przewiduje on dwie fazy działania, a ich wynikiem jest zwołanie kryzysowego posiedzenia Komitetu Wysokich Przedstawicieli (CSO). Komitet może uzgodnić „*rekomendacje lub wnioski służące rozwiązaniu problemu*” bądź podjąć decyzje o zwołaniu specjalnego posiedzenia Rady.

Powoływana w trybie pilnym Rada Kryzysowa ma na celu przeprowadzanie konsultacji dotyczących oceny różnorodnych problemów (etnicznych, narodowych, międzypaństwowych) zagrażających pokojowi, bezpieczeństwu lub stabilizacji.

Ministrowie spraw zagranicznych uzgodnili, że rezygnują – z poprzednio traktowanej jako świętą – zasady jednomyślności i postanowili, że quorum trzynastu państw KBWE (tj. jedno zgłaszające wniosek i dwanaście wspierających) jest wystarczające do zwołania Rady Kryzysowej. W ten sposób uniknięto stosowania prawa weta.

¹ Decyzje Rady Ministrów dotyczące kryzysu jugosłowiańskiego miały wartość wyłącznie historyczną i niemal lub wcale nie wywarły wpływu na rozwój wypadków.

² Zob. Annex 2 to the Summary of Conclusions from the Berlin Council Meeting (1991).

„Mechanizm berliński” zastosowano po raz pierwszy w stosunku do Jugosławii¹. W dniu 27 czerwca 1991 roku rząd Austrii w oparciu o pkt 17 Dokumentu Wiedeńskiego 1990 r. wystosował do rządu SFR Jugosławii (oraz do Centrum Zapobiegania Konfliktom – Wiedeń) notę w sprawie wyjaśnienia nietypowej działalności wojskowej w Słowenii. Podobną formę zastosował rząd Włoch. Udzielona w dniu 29 czerwca 1991 roku odpowiedź była niesatysfakcjonująca i wniosek o zwołanie Rady Kryzysowej poparło siedemnaście innych państw.

Z „mechanizmu berlińskiego” korzystano niezwykle rzadko. Oprócz wspomnianych już wydarzeń w kryzysie jugosłowiańskim, ponownie uruchomiony został w październiku 1992 roku przez Węgry w związku z konfliktem z Czechosłowacją o zaporę w Gabčíkowie na Dunaju (na granicy węgiersko-słowackiej). Mechanizm zatrzymał się już w pierwszej fazie (tj. wyjaśnień), m.in. dlatego, że Węgrom nie udało się zdobyć poparcia dwunastu państw, niezbędnego do zwołania kryzysowego posiedzenia Komitetu Wysokich Przedstawicieli.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że „mechanizm berliński” trudno uznać za skuteczny instrument zapobiegania konfliktom i ich rozwiązywania², jednak można z niego korzystać dla nagłośnienia samego problemu. W tym aspekcie wydaje się więc być pożyteczny.

3.4. Karta Bezpieczeństwa Europejskiego

Podczas szczytu OBWE 19 listopada 1999 roku w Stambule szefowie państw i rządów złożyli podpisy pod **Kartą Bezpieczeństwa Europejskiego** – dokumentem, z którym wiązane są ogromne nadzieje na przyszłość.

Historia powstania Karty Bezpieczeństwa Europejskiego sięga „szczytu” KBWE w Budapeszcie, podczas którego uzgodniono podjęcie dyskusji nad stworzeniem „modelu powszechnego i wszechstronnego systemu bezpieczeństwa europejskiego na miarę XXI wieku”. Kolejny szczyt w Lizbonie (grudzień, 1996 r.) zaowocował wydaniem *Deklaracji nt. modelu bezpieczeństwa*, podstawą której była zgoda, aby w dalszych pracach uwzględnić m.in. zasadę niepodzielności bezpieczeństwa oraz inne zasady stosunków między państwami (tzw. „Dekalog KBWE”) przyjęte 1 sierpnia 1975 roku w Akcie Końcowym KBWE w Helsinkach.

Zdecydowanego impulsu do prac negocjacyjnych nad „modelem” przyszłościowego systemu bezpieczeństwa europejskiego dały dwa wydarzenia z 1997 roku, kiedy to:

– 27 maja podpisano w Paryżu „Akt Stanowiący NATO – Rosja”, w którym strony opowiedziały się za potrzebą zwiększenia możliwości operacyjnego działania OBWE jako jedynej europejskiej organizacji odgrywającej „kluczową rolę w stabilizowaniu sytuacji i umacnianiu pokoju”,

¹ Zob. R. W. Zaagman, *The CSCE and the Yugoslav Crisis*, Helsinki Monitor, 1/1992., W. Bojanowski, Cz. Marcinkowski, *Mechanizm KBWE wobec konfliktu jugosłowiańskiego*, Wojsko i Wychowanie, 5/1992.

² Zob. np. Cz. Marcinkowski, *KBWE wobec konfliktów europejskich*, Polska Zbrojna, nr 237 z dn. 7.12.1994 r.

– zapadła decyzja madryckiego „szczytu” NATO o zaproszeniu Polski, Czech i Węgier do negocjacji akcesyjnych oraz zapowiedź kolejnych etapów rozszerzenia Sojuszu.

W tej sytuacji 17 lipca 1997 r. Rosjanie przedstawili w Wiedniu pierwszy projekt *Karty*, a od początku 1998 r. przystąpiono na forum OBWE do decydującej fazy prac nad ostateczną wersją *Karty*. Jej treść stanowią: wstęp mówiący o potrzebie wzmacniania zdolności OBWE do opanowywania i przeciwdziałania kryzysom, a także dążeniach do stworzenia „wspólnego i niepodzielnego obrazu bezpieczeństwa”, który będzie się kojarzył z całą strefą OBWE oraz sześć rozdziałów:

I – zagrożenia bezpieczeństwa europejskiego i wyzwania, przed którymi są państwa OBWE – wskazujący, że chociaż współpraca zastąpiła wcześniejszą konfrontację w Europie, to jednak groźba konfliktów między państwami nie została wyeliminowana. Zagrożenie dla bezpieczeństwa mogą stwarzać konflikty wewnątrz społeczeństw i między państwami oraz z nowej grupy: międzynarodowy terroryzm, niepohamowany ekstremizm, zorganizowana przestępczość, przemysł narkotyków, niekontrolowane rozprzestrzenianie broni strzeleckiej i lekkiego uzbrojenia;

II – podwaliny systemu bezpieczeństwa europejskiego – potwierdzający, że sygnatariusze „Karty ...” będą w pełni respektować **Kartę Narodów Zjednoczonych, Akt Końcowy KBWE, Kartę Paryską dla Nowej Europy** oraz inne zobowiązania;

III – zapis obszarów wspólnej odpowiedzialności społeczności OBWE – określający główne kierunki i obszary wspólnej odpowiedzialności obejmujące:

- współpracę z innymi organizacjami,
- solidarność i partnerstwo,
- instytucje OBWE,
- „wymiar ludzki” OBWE,
- wymiar polityczno-wojskowy,
- wymiar gospodarczy i ekologiczny,
- praworządność i walkę z korupcją;

IV – instrumenty działania OBWE – mówiący o planowanym zintensyfikowaniu dialogu nt. wszystkich aspektów bezpieczeństwa w strefie OBWE, utworzenia systemu „szybkiego reagowania” poprzez „eksperckie zespoły szybkiego reagowania” (REACT) służące wiedzą natury cywilnej lub policyjnej, a także prowadzenia operacji pokojowych (typu peacekeeping);

V – współpraca z państwami partnerskimi;

VI – podsumowujący, a także tzw. *Dokument operacyjny w sprawie platformy kooperatywnego bezpieczeństwa*.

Karta Bezpieczeństwa Europejskiego jest jedynie porozumieniem politycznie wiążącym i sukces jej implementacji będzie zależał jedynie od woli politycznej państw-sygnatariuszy.

4. AKCJE INTERWENCYJNE ORGANIZACJI TRAKTATU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO

4.1. NATO wobec konieczności organizowania i prowadzenia operacji pokojowych

Rozpad bloku wschodniego i Układu Warszawskiego sprawił, że główną organizacją zdolną do wykonywania nowych zadań w zakresie rozwiązywania konfliktów stała się NATO¹, która poza międzynarodową wiarygodnością posiada zasoby i środki umożliwiające wymuszenie pokoju. Do zasobów tych możemy zaliczyć:

- sprawdzoną wielonarodową strukturę oraz skuteczny system dowodzenia i kontroli (C3);
- dobrze uzbrojone, wyposażone, wyszkolone i przygotowane do współdziałania oddziały i pododdziały;
- system wczesnego ostrzegania i powiadamiania (AWACS), zaawansowane i sprawdzone procedury wymiany informacji wywiadowczych oraz opracowane zasady postępowania na wypadek sytuacji kryzysowych;
- doświadczone zespoły i sprawne procedury planistyczne, dobrze działający system konsultacji politycznych oraz dobrze rozwinięte stosunki z państwami, które nie będąc członkami NATO mogą uczestniczyć we wspólnych operacjach pokojowych.

W związku ze zmianami w sytuacji międzynarodowej, a przede wszystkim z powstaniem nowych ognisk konfliktów szczyt NATO, który odbył się w Rzymie w listopadzie 1991 roku przyjął „Koncepcję Strategiczną” Sojuszu. Wśród głównych obszarów aktywności NATO znalazła się problematyka zapobiegania konfliktom (*conflict prevention*) oraz reagowania w sytuacjach kryzysowych (*crisis management*). Oba te zadania zostały uznane za tak samo ważne jak zadanie wspólnej obrony (*collective defence*) obszaru traktatowego. Koncepcja określa gotowość NATO do podejmowania wszelkich działań zmierzających do ograniczenia ryzyka wystąpienia sytuacji kryzysowej oraz zapobiegania konfliktom². Określono w niej szerokie podejście Sojuszu do tej problematyki, oparte na dialogu, współpracy oraz utrzymywaniu zdolności do wspólnej obrony państw członkowskich. Pomimo że

¹ J. Kaczmarek, *NATO w systemie bezpieczeństwa świata*, Wrocław 1998, s. 215.

² *NATO Handbook*, NATO Office of Information and Press, 50th Anniversary Edition” Brussels 1998 – 1999, s. 67.

w dokumencie tym nie pojawiło się pojęcie operacji pokojowych, to jego treść sugerowała, iż w niedługim czasie Sojusz podejmie się działań na rzecz umacniania bezpieczeństwa i zapobiegania konfliktom w skali ogólnoeuropejskiej¹.

Szczyt rzymski, w przyjętej „Deklaracji Pokoju i Współpracy”, powołał do życia Północnoatlantycką Radę Współpracy (NACC)². W dokumencie został poruszony problem relacji pomiędzy NATO a państwami współpracującymi w ramach NACC, które zostały oparte na zasadach współpracy i dialogu. Podkreślono w nim rangę problematyki reagowania w sytuacjach kryzysowych i zapobiegania konfliktom, wskazując bardzo mocno na wiodącą w tym względzie rolę KBWE. Państwa członkowskie prezentowały w tym czasie trzy stanowiska w sprawie udziału NATO w operacjach pokojowych:

– w pierwszej opcji uznano konieczność bezpośredniego udziału Sojuszu w operacjach pokojowych, w przypadku zagrożenia wspólnych interesów;

– druga grupa optowała za bardziej ograniczoną rolą Sojuszu, proponując koordynację przez NATO działań kontyngentów międzynarodowych, oddanych do dyspozycji ONZ;

– trzecia grupa była najbardziej sceptyczna i niechętna angażowaniu się NATO w operacje pokojowe, wskazując raczej na konieczność większej aktywności w obszarze bezpieczeństwa europejskiego ze strony KBWE.

W czerwcu 1992 roku w komunikacie końcowym ze spotkania Rady Północnoatlantyckiej (NAC) w formule ministrów spraw zagranicznych, które odbyło się w Oslo, pojawił się zapis, który wyrażał kompromis między tymi trzema stanowiskami, a który stanowił, że NAC wyraża gotowość poparcia, zgodnie z własną procedurą i rozpatrując każdy przypadek z osobna, działań na rzecz utrzymania pokoju, podejmowanych pod auspicjami KBWE, w tym poprzez udostępnienie swych zasobów i możliwości. NAC polecił również stosownym ciałom przedstawicielskim Sojuszu określenie opcji i technicznych możliwości udzielenia takiego wsparcia³. Utrzymana została jednak nadrzędność interesów wspólnej obrony Sojuszu nad zaangażowaniem jego sił na terytorium zewnętrznym.

Potencjalne możliwości NATO nie przesądzały wcale o gotowości Sojuszu do natychmiastowego udziału lub tym bardziej o zdolności organizowania operacji pokojowych. Konieczne było wcześniejsze dostosowanie struktur i procedur planistycznych do wykonywania tych nowych dla NATO zadań. Rozpoczęły się szeroko zakrojone prace nad reformą Sojuszu w celu umożliwienia mu wykonywania funkcji zarówno uczestnika, jak i organizatora systemu bezpieczeństwa międzynarodowego⁴. Sprzyjały im również problemy ekonomiczne innych organizacji międzynarodowych, które coraz częściej wyrażały swoje oczekiwania pomocy ze strony potencjału NATO. Skłaniało to Kwaterę Główną do poszukiwania nowego sta-

¹ *NATO Handbook Documentation*, NATO Office of Information and Press, 50th Anniversary Edition” Brussels 1999, s. 281.

² W następnym roku została utworzona Grupa Robocza Ad Hoc ds. Współpracy w Dziedzinie Operacji Pokojowych, działająca pod egidą NACC. Grupa ta prowadzi swoje prace do dziś, a głównym ich efektem jest opracowanie dwóch raportów, tzw. „Raportów Ateńskich”.

³ *NATO Handbook Documentation...*, NATO Office of Information and Press, s. 312.

⁴ R. Kupiecki, *NATO a operacje pokojowe*, Warszawa – Toruń 1998, s. 149.

nowiska w sprawie misji spoza art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Już w drugiej połowie 1992 roku Rada Północnoatlantycka, w czasie swojego spotkania w formule stałych przedstawicieli, poleciła właściwym ciałom w Kwaterze Głównej opracowanie projektu koncepcji, dotyczącej operacji Sojuszu poza obszarem określonym Traktatem Waszyngtońskim. Prace dotyczyły szerokiego wachlarza zasobów i możliwości Sojuszu, które powinny być użyte w czasie ewentualnej operacji, a główny wysiłek skoncentrowano na problematyce:

- szkolenia stanów osobowych do wykonywania nowych zadań;
- działań logistycznych;
- dostosowania procedur operacyjnych;
- wyboru odpowiednich systemów łączności i dowodzenia.

Przeprowadzenie stosownych analiz zlecono – w zakresie problematyki politycznej – Komitetowi Politycznemu Wysokiego Szczebla (*Political Committee at Senior Level* – SPC), a w zakresie wojskowych aspektów operacji pokojowych z udziałem NATO – Komitetowi Wojskowemu (*Military Committee* – MC).

Prace prowadzone przez grupy robocze podporządkowane komitetowi politycznemu nie przyniosły odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące tematu badań. Było to spowodowane licznymi sprzecznościami dotyczącymi przede wszystkim: określenia zakresu pomocy Sojuszu dla ONZ i KBWE oraz problematyki systemów dowodzenia i kwestii podległości sił NATO, w czasie trwania operacji pokojowych¹.

W październiku 1992 roku, w SHAPE opracowano zbiór wytycznych do planowania operacyjnego ewentualnych misji oraz do prowadzenia dalszych prac w kierunku usprawnienia procesów decyzyjnych. We wspomnianym dokumencie zawarto katalog środków wojskowych, jakie Sojusz ma w swojej dyspozycji dla realizacji operacji pokojowych. Środki te dotyczyły zarówno wspierania działań innych organizacji, jak i prowadzenia przez państwa „szesnastki” własnych operacji. Od początku 1993 roku coraz więcej zwolenników zdobywało stanowisko mówiące, że procesy planistyczne Sojuszu muszą z jednej strony służyć utrzymaniu zdolności do wspólnej obrony obszaru północnoatlantyckiego, z drugiej zaś stworzyć warunki do rozwiązywania problemów zagrażających jego bezpieczeństwu, a powstałych poza tym obszarem. Nadal jednak nie wyeliminowano problematycznych kwestii dotyczących połączenia i koordynacji obu tych kierunków działania. Nie sprecyzowano wówczas obszaru działań antykryzysowych NATO, w tym zakresu ewentualnych operacji o charakterze „wymuszania pokoju”. Ostatecznie w sierpniu 1993 r. Komitet Wojskowy przedstawił dokument pod nazwą „Planowanie wojskowe NATO dla potrzeb operacji wspierania pokoju”². W dokumencie wprowadzono pojęcie operacji wspierania pokoju (*peace support operations*) opisujące zgodnie z treścią dokumentu MC 327 szeroki zakres działań realizowanych

¹ Przebieg dyskusji dotyczących tematu jest bardzo interesujący i ukazujący wielopłaszczyznowość stanowisk w kwestii zapobiegania konfliktom oraz udziału NATO w operacjach pokojowych. W czasie jej trwania dawały o sobie znać różnice w stanowiskach poszczególnych grup państw członkowskich, określane ich stosunkiem do celowości prowadzenia tego typu działań przez Sojusz oraz ich zasięgu i zakresu.

² *NATO Military Planning for Peace Support Operations*, MC 327, 5 August 1993.

pod auspicjami ONZ lub KBWE. Z analizy treści tego dokumentu wynika, że działania te dotyczą szerokiego wachlarza operacji od zapobiegania konfliktom do akcji wymuszania pokoju.

W grudniu 1992 roku, Rada Północnoatlantycka, w czasie spotkania w formule ministrów spraw zagranicznych w Brukseli, poszerzyła swoją deklarację dotyczącą udziału w misjach pokojowych o działania prowadzone bezpośrednio pod egidą ONZ. Zostało to przedstawione w postaci zobowiązania NATO do pozytywnego odpowiadania na inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ poszukującego pomocy Sojuszu we wprowadzeniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ¹. Zapowiedziane zostało również wprowadzenie zadania wsparcia operacji pokojowych ONZ i KBWE do katalogu działań sił i dowództw NATO oraz do związanych z tymi działaniami procedur planistycznych. Potwierdzając treści zawarte w dokumencie z Oslo, wyjaśniono również, jaką formę może przyjmować udział NATO w misjach pokojowych. Może on oznaczać:

- przekazanie takich zasobów jak doświadczenia, informacje, szkolenie, infrastruktura, środki transportu i łączności, logistyki oraz wydzielonych jednostek wojskowych na rzecz operacji ONZ i KBWE;
- przeprowadzenie lub koordynację operacji prowadzonej przez wspomniane instytucje;
- wsparcie państwa członkowskiego lub grupy państw biorących udział w operacji².

Sojusz, uznając prymat polityczny ONZ i KBWE w kwestii mandatu dla operacji pokojowej, pozostawiał sobie ostateczną decyzję co do formy i charakteru swojego ewentualnego w niej udziału. W praktyce operacja została uzależniona od własnych procedur NATO, możliwości pogodzenia stanowisk państw członkowskich oraz od charakteru zapotrzebowania na udział Sojuszu, zgłoszonego przez ww. instytucje.

W deklaracji przyjętej po szczycie NATO w Brukseli w 1994 roku, zwanej „Deklaracją Szczytu Brukselskiego”, problematyka zapobiegania konfliktom zajmuje poczesne miejsce. Do instytucji, które NATO wymienia jako partnerów swoich działań, dołączyły dwie kolejne, Unia Zachodnioeuropejska – UZE oraz powołane wówczas Partnerstwo dla Pokoju. Wśród działań wymienia się tutaj operacje pokojowe UZE, KBWE oraz udział w nich państw partnerskich. Szczyt upoważnił władze wojskowe NATO do przeprowadzenia analizy, jak struktury polityczne i wojskowe Sojuszu oraz obowiązujące procedury mogą zostać efektywnie wykorzystane w operacjach NATO oraz we współpracy z UZE i w ramach ESDI³.

Postanowienia zawarte w dokumentach z Oslo i Brukseli pozwoliły, poza określeniem zasad udziału Sojuszu w operacji, rozwiązać problem podstaw prawnych ewentualnego zaangażowania sił wojskowych poza obszarem traktatowym, ograniczając go do reakcji na prośbę ONZ lub KBWE. Sojusz określił tą drogą swoje związki z ONZ i KBWE, nie potwierdzając jednocześnie zwierzchnictwa tych

¹ Ibidem, s. 320.

² R. Kupiecki, *NATO a ...*, 1998, s. 156.

³ *The NATO Handbook Documentation. Declaration of the Heads of State and Government Participating in the NAC (The Brussels Summit Declaration)*, NATO Office of Information and Press, Brussels, 11 January 1994, 1999, s. 328 – 329.

organizacji w kwestii działań podejmowanych w ramach własnych operacji pokojowych, jak i w kwestii obrony własnego terytorium¹. Ponadto kwestię ewentualnego udziału w misjach pokojowych czy też innego zaangażowania Organizacji pozostawiono decyzji państw członkowskich.

Zmiany zachodzące od chwili powstania „Koncepcji Strategicznej” sprawiły, iż w roku 1997 madrycki szczyt NATO upoważnił Radę Północnoatlantycką do rozpoczęcia prac nad przeglądem Koncepcji i dostosowaniem jej do nowych warunków funkcjonowania Sojuszu². Prace, które trwały dwa lata i były prowadzone przez wiele ciał polityczno-wojskowych doprowadziły do uaktualnienia „Koncepcji Strategicznej”.

Jubileuszowy szczyt waszyngtoński, który odbył się w dniu 24 kwietnia 1999 r., przyjął treść uzupełnionej „Koncepcji Strategicznej”. Prezydenci i premierzy 19 państw członkowskich konstatowali, iż okres prosperity i pokoju panujących na obszarze traktatowym Sojuszu wymaga od państw członkowskich aktywnych działań na rzecz zarówno wspólnej obrony, jak i nowych wyzwań, w tym skutecznego przeciwdziałania konfliktom i doskonalenia metod reagowania w sytuacjach kryzysowych³. Dokument stwierdza, iż NATO zgodnie z art. 7 Traktatu Waszyngtońskiego jest uprawniona do podejmowania działań na rzecz zapobiegania konfliktom, włączając do tych działań operacje prowadzone w odpowiedzi na zaistniałą sytuację kryzysową, tzw. *crisis response operation*⁴. NATO będzie utrzymywać zasoby i możliwości wojskowe przygotowane do wykorzystania zarówno w ramach wspólnej obrony, jak również w działaniach mających na celu zapobieganie konfliktom lub będących reakcją na zaistniałą sytuację kryzysową. Działania te będą mogły być podejmowane również w ramach operacji prowadzonych poza art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego (*non-Article 5 crisis response operation*), gdy zaistniały poza obszarem traktatowym konflikt może swoim zasięgiem zagrozić bezpieczeństwu państw członkowskich. Ze względu na zagrożenia, jakie może nieść ze sobą rozwój konfliktu dla państw Sojuszu, operacje te są tak samo istotne politycznie i militarnie jak operacje dotyczące wspólnej obrony prowadzonej w ramach art. 5⁵. W Koncepcji podtrzymane zostało stanowisko z 1994 roku dotyczące zarówno gotowości NATO do współpracy z ONZ i OBWE, jak i uzależnienie udziału w misji lub jej organizacji od decyzji wszystkich państw członkowskich, podejmowanej w oparciu o analizę zaistniałej sytuacji. Sojusz deklaruje również swoją gotowość do udzielenia swoich zasobów i możliwości w celu wsparcia, podobnych w swojej istocie do natowskiego *crisis management*, tzw. *operacji petersberskich*⁶ prowadzonych przez UZE.

¹ R. Kupiecki, *NATO a ...*, s. 156.

² *The NATO Handbook Documentation...*, NATO Office of Information and Press, s. 386.

³ *NATO Communiqués and Statements 1999. Washington Summit Communiqué*, NATO Office of Information and Press, 2000, s. 19.

⁴ *Ibidem*, *The Alliance's Strategic Concept*, s. 37.

⁵ *Ibidem*, s. 42.

⁶ Nazwa pochodzi od miejscowości Petersberg koło Bonn, gdzie w czerwcu 1992 r. ministrowie spraw zagranicznych państw UZE przyjęli treść misji. Obejmują one: operacje humanitarne i ratownicze, misje pokojowe oraz inne zadania przeznaczone dla sił zbrojnych w kontekście reagowania w sytuacjach kryzysowych.

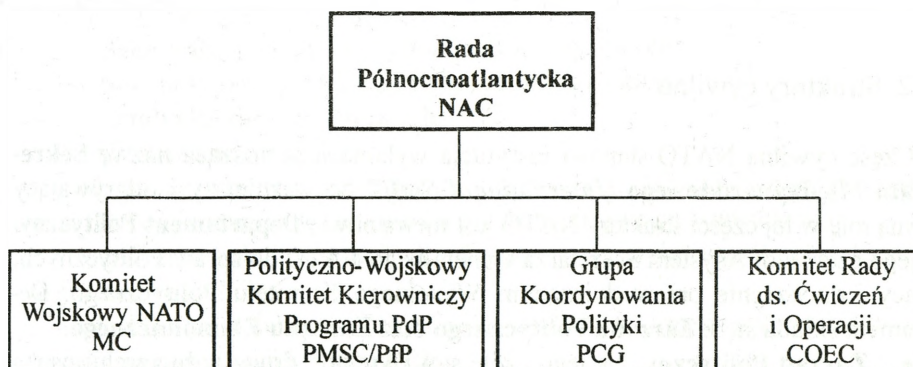
4.2. Instytucje Sojuszu zaangażowane w zapobieganie konfliktom i reagowanie w sytuacjach kryzysowych. Rola i zadania

4.2.1. Główne instytucje polityczne i decyzyjne

Ze względu na występujące zjawisko współdziałania i wzajemnego uzupełniania się instytucji tworzących struktury polityczno-wojskowe Sojuszu należy stwierdzić, iż niemalże każda z nich ma do wypełnienia zadania znajdujące się w obszarze problematyki zapobiegania konfliktom, a szczególnie „zarządzania kryzysami”.

Najważniejszym ciałem decyzyjnym w NATO jest **Rada Północnoatlantycka – NAC**. Jest jedyną instytucją powołaną formalnie przez Traktat Waszyngtoński i posiadającą uprawnienia do powoływania innych struktur, których zadaniem jest wypełnianie postanowień Traktatu¹. Członkami Rady są wszystkie państwa członkowskie NATO, a na jej czele stoi Sekretarz Generalny NATO. Skład NAC w zależności od formuły spotkania tworzą: prezydenci i premierzy (spotkania na szczycie), ministrowie spraw zagranicznych lub obrony (spotkania ministerialne) lub ambasadorowie (stałe spotkania Rady). Prace Rady są wspierane przez wiele komitetów zajmujących się praktycznie całością funkcjonowania Sojuszu. Szerokiej pomocy udziela jej również Sekretariat Międzynarodowy.

W obszarze dotyczącym zapobiegania konfliktom i reagowania w sytuacjach kryzysowych do podstawowych komitetów i innych ciał przedstawicielskich Sojuszu wspierających działania NAC należą²:



Rys. 3. Instytucje Sojuszu wspierające działania NAC w obszarze zapobiegania konfliktom

¹ *NATO Handbook*, NATO Office of the Information and Press, 50th Anniversary Edition” Brussels 1998 – 1999, s. 35 – 54.

² *Ibidem*, s. 42.

- **Komitet Wojskowy – MC (*Military Committee*)** jest najwyższym ciałem wojskowym w NATO odpowiedzialnym za:
 - przygotowywanie planów operacji pokojowych różnego charakteru;
 - monitorowanie rozwoju sytuacji wojskowej w rejonie pełnienia misji;
 - informowanie Rady o przebiegu operacji oraz o ewentualnych potrzebach w celu poprawy jakości działań. W tym zakresie MC współdziała z dowództwem odpowiedzialnym bezpośrednio za prowadzoną operację;
- **Polityczno-Wojskowy Kierowniczy Komitet Programu PdP – PMSC/PPF** zajmuje się całością problematyki PdP, w tym współdziałaniem w ramach wspólnych operacji pokojowych NATO, z udziałem państw partnerskich;
- **Grupa Koordynowania Polityki – PCG** jest jednym z najważniejszych polityczno-wojskowych ciał konsultacyjnych Sojuszu. Grupa jest odpowiedzialna za przygotowywanie dla NAC dokumentów i ocen polityczno-wojskowych dotyczących: zapobiegania konfliktom, problematyki operacji pokojowych, modyfikacji planów operacyjnych oraz rozwijania koncepcji CJTF (*Combined Joint Task Forces*);
- **Komitet Rady ds. Ćwiczeń i Operacji – COEC** jest najważniejszym forum Sojuszu zajmującym się problematyką reagowania w sytuacjach kryzysowych. Do jego głównych zadań należy:
 - doradzanie NAC w zakresie możliwości i środków dostępnych do wykorzystania w takich sytuacjach;
 - zbieranie doświadczeń i przygotowywanie wniosków z operacji prowadzonych przez Sojusz;
 - przygotowywanie i prowadzenie ćwiczeń CMX, których celem jest sprawdzenie zdolności państw NATO do reagowania w sytuacjach kryzysowych¹.

4.2.2. Struktury cywilne

Część cywilną NATO stanowi instytucja wykonawcza nosząca nazwę **Sekretariatu Międzynarodowego (*International Staff*)**. Najważniejszy i odgrywający główną rolę w tej części struktury NATO jest niewątpliwie **Departament Polityczny**. Na jego czele stoi Asystent Sekretarza Generalnego NATO do spraw Politycznych, będący jednocześnie przewodniczącym Wysokiego Komitetu Politycznego. Departament składa się z **Zarządu Politycznego** oraz **Zarządu Ekonomicznego**.

- **Zarząd Polityczny**. Na jego czele stoi Dyrektor, druga w hierarchii osoba po Asystencie Sekretarza Generalnego ds. Politycznych. Zarząd realizuje swoje bieżące zadania w oparciu o pięć sekcji, z czego trzy są bezpośrednio zaangażowane w kwestie dotyczące zapobiegania konfliktom. Są to:

¹ Ćwiczenia odbywają się co roku w lutym. Odstępstwem od tej zasady był rok 1999, kiedy to ze względu na operację w Kosowie Sojusz zrezygnował z ich przeprowadzenia. W lutym 2000 roku odbyły się pierwsze wspólne ćwiczenia NATO-UZE pod nazwą CMX/CRISEX 2000. W ćwiczeniach mogły również uczestniczyć państwa partnerskie.

- **Sekcja Spraw Wielostronnych i Regionalnych;**
- **Sekcja Planowania Polityki i Przygotowywania Wystąpień;**
- **Sekcja Partnerstwa i Współpracy.**

Do podstawowych obszarów zainteresowania Zarządu należy:

- rozwój stosunków NATO z europejskimi instytucjami bezpieczeństwa;
- problematyka stosunków z państwami nie biorącymi udziału w EAPC i PdP, w tym przygotowanie i realizacja planów działania Rady i opracowanie wyników jej spotkań;

- rozwój „Dialogu Śródziemnomorskiego”;
- przygotowywanie raportów określających ramy planów politycznych oraz informowanie o politycznych zamiarach NATO;

- ogólny nadzór nad rozwojem stosunków NATO – Rosja i NATO – Ukraina;
- ocena politycznych aspektów roli NATO w b. Jugosławii¹.

- **Zarząd Ekonomiczny**, na czele którego stoi Dyrektor, jest odpowiedzialny m.in. za kontakty i konsultacje z udziałem państw NATO i państw partnerskich w dziedzinie ekonomicznych aspektów bezpieczeństwa, w tym ekonomicznego podłoża konfliktów i napięć².

Ważną rolę w obszarze poruszanej problematyki odgrywa **Departament Planowania Obrony i Operacji**³. Na jego czele stoi Asystent sekretarza Generalnego NATO ds. Planowania Obronnego i Operacji, który jest przewodniczącym m. in. Grupy Koordynowania Polityki (PCG). Departament składa się z czterech Zarządów, z których aż trzy zajmują się problematyką zapobiegania konfliktom. Są to:

- **Zarząd Polityki Obronnej i Planowania Sił Zbrojnych**, który, zajmując się problematyką planowania obronnego i kierunkami polityki obronnej, jest odpowiedzialny m. in. za rozwijanie koncepcji CJTF;

- **Zarząd Reagowania w Sytuacjach Kryzysowych i Operacji**. Na jego czele stoi Dyrektor, a w jego skład wchodzi:

- **Sekcja Reagowania w Sytuacjach Kryzysowych;**
- **Sekcja Operacyjna Rady Północnoatlantyckiej;**
- **Sztab Operacji Pokojowych.**

Do ich zadań należy:

- udzielanie wsparcia sekretarzowi Generalnemu, NAC i Komitetowi Planowania Obrony, w czasie występowania poważnych sytuacji konfliktowych;

- rozwijanie pokojowej polityki Sojuszu i polityki współpracy Cywilno-Wojskowej (CIMIC);

- udoskonalanie właściwych procedur i struktur organizacyjnych służących rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych;

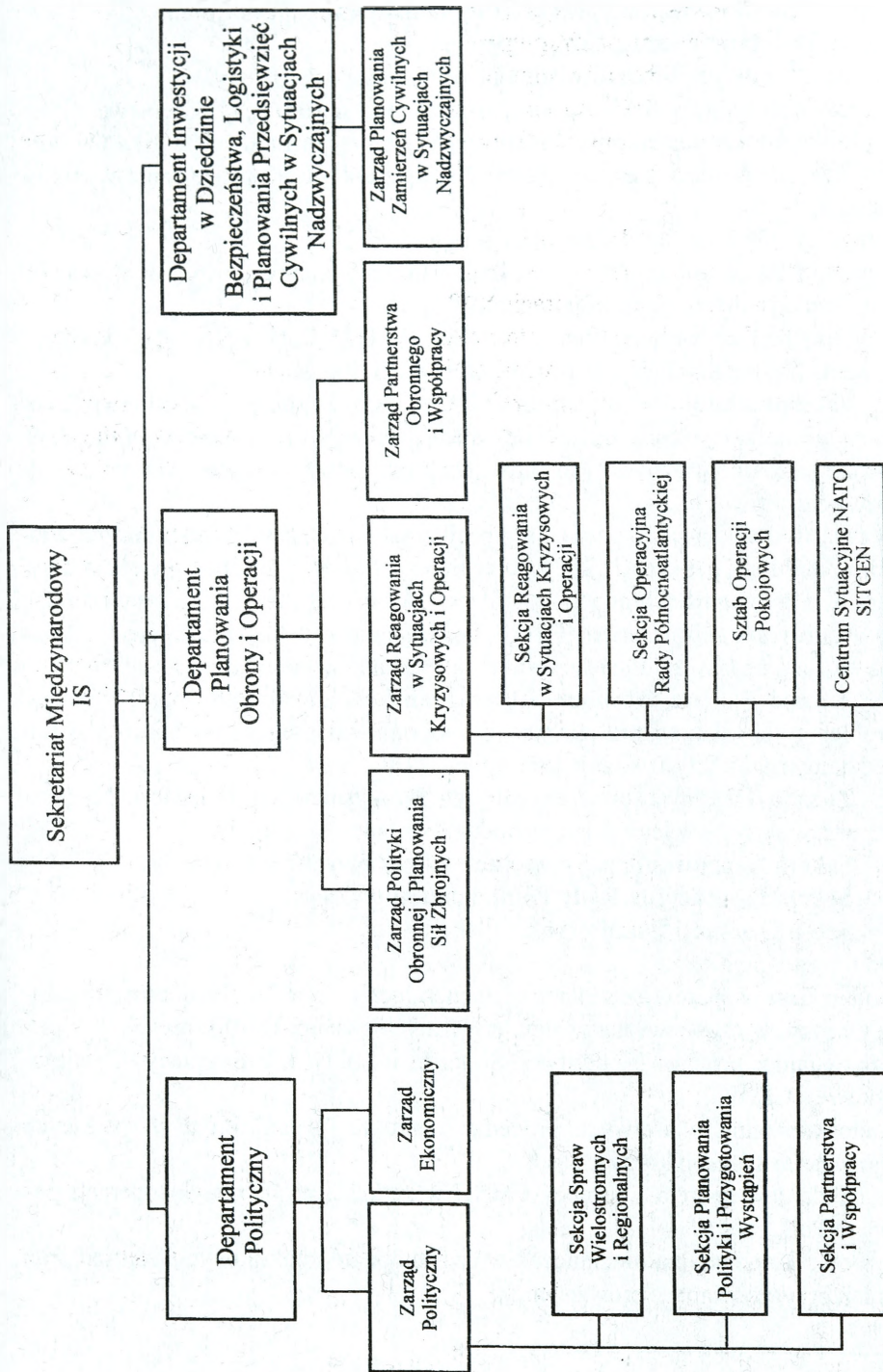
- udzielanie wsparcia i pomocy PMSC w zakresie problematyki operacji pokojowych PdP;

- pomoc koncepcyjna i techniczna w czasie operacji pokojowych Sojuszu oraz ocena ich przygotowania i prowadzenia;

¹ *NATO Handbook...*, op. cit., s. 222.

² *Ibidem*, s. 223.

³ *Ibidem*, s. 224.



Rys. 4. Struktury cywilne NATO zaangażowane w zapobieganie konfliktom

– utrzymywanie kontaktów NATO z innymi strukturami bezpieczeństwa międzynarodowego, w czasie występowania sytuacji kryzysowej i konfliktu;

➤ **Centrum Sytuacyjne NATO (SITCEN)**, stanowiąc integralną część Zarządu wypełnia bardzo istotne zadania:

– stanowi ośrodek pomocniczy dla NAC, Komitetu Planowania Obronnego (DPC) i Komitetu Wojskowego (MC), w sprawach dotyczących realizacji przez te ciała przedstawicielskie Sojuszu ich funkcji konsultacyjnych;

– jest centrum zbierania, przetwarzania i wymiany informacji i danych politycznych, wojskowych i wywiadowczych;

– pełni funkcje łącznikowe z ośrodkami o podobnym charakterze, funkcjonującymi w państwach członkowskich i dowództwach Sojuszu.

• **Zarząd Partnerstwa Obronnego i Współpracy**. Został powołany do życia w 1997 roku. Odpowiada za tworzenie i wprowadzanie w życie polityki w zakresie PdP. Przewodzi pracom PMSC oraz wnosi swój wkład w pracę innych ciał NATO w kontekście działalności EAPC. Istotnym obszarem zainteresowania Zarządu jest współpraca NATO – Rosja, NATO – Ukraina oraz rozwój „Dialogu Śródziemnomorskiego”¹.

Ostatnim elementem cywilnej struktury Sojuszu biorącym bezpośredni udział w pracach dotyczących problematyki zapobiegania konfliktom, a szczególnie reagowania w sytuacjach kryzysowych, jest **Departament Inwestycji w Dziedzinie Bezpieczeństwa, Logistyki i Planowania Przedsięwzięć Cywilnych w Sytuacjach Nadzwyczajnych**. Z trzech Zarządów tworzących ten Departament na szczególną uwagę, z punktu widzenia prezentowanych w pracy rozważań, zasługuje **Zarząd Planowania Zamierzeń Cywilnych w Sytuacjach Nadzwyczajnych**. Zarząd ten odgrywa znaczącą rolę w sprawach dotyczących rozwiązywania sytuacji kryzysowych w sferze cywilnej na Bałkanach, w tym szczególnie w rejonie Kosowa i jest odpowiedzialny za realizację następujących zadań:

– koordynowanie i wydawanie wytycznych do konwersji gospodarek państw NATO (w sytuacji zagrożenia konfliktem);

– przygotowywanie zarządzeń określających zasady i umożliwiających użycie środków cywilnych do wspierania wspólnej obrony oraz ochrony ludności cywilnej;

– zapewnianie wsparcia merytorycznego ciałom przedstawicielskim NATO odpowiedzialnym za rozwiązywanie sytuacji konfliktowych i kryzysowych w sferze cywilnej szczególnie w obszarze gospodarczym².

4.2.3. Struktury wojskowe

Podobnie jak organem wykonawczym części politycznej NATO jest IS, tak dla części wojskowej jest nim **Międzynarodowy Sztab Wojskowy (IMS)**. Składa się on z Departamentów, z których największy udział w problematyce zapobiegania konfliktom biorą:

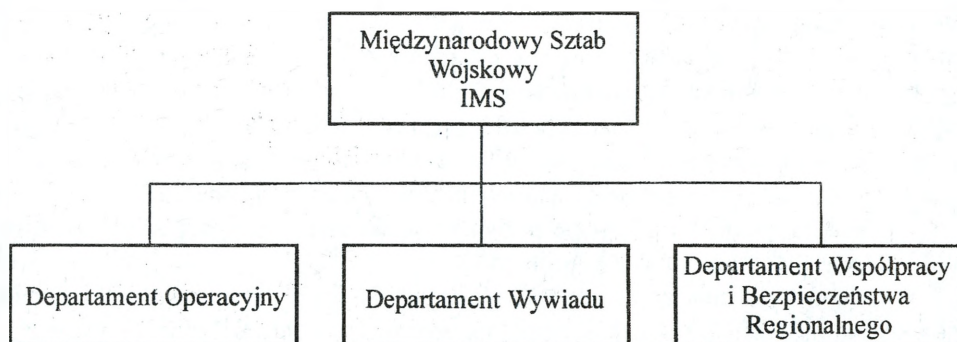
¹ Ibidem, s. 225.

² Ibidem, s. 230.

- **Departament Operacyjny.** Wspiera on Komitet Wojskowy w formułowaniu bieżących planów operacyjnych oraz rozwiązywaniu problemów dotyczących stanu sił zbrojnych Sojuszu oraz działań militarnych, w tym systemów dowodzenia wykorzystywanych w rozwiązywaniu kryzysów międzynarodowych. Do zadań Departamentu należy również koordynowanie szkolenia i organizowanie ćwiczeń, również w ramach PdP, w celu zwiększenia zdolności operacyjnych Sojuszu.

- **Departament Wywiadu.** Jego głównym zadaniem jest koordynowanie działalności służb wywiadowczych państw członkowskich, w celu właściwego monitorowania sytuacji międzynarodowej oraz oceny wpływu jej rozwoju na bezpieczeństwo Sojuszu. W ramach tej działalności znajduje się również ocena potencjalnych zagrożeń, związanych z istniejącymi ogniskami zapalnymi. W tym zakresie Departament stanowi bardzo ważne ogniwo systemu wczesnego ostrzegania i zapobiegania konfliktom.

- **Departament Współpracy i Bezpieczeństwa Regionalnego.** Jest kluczowym ciałem zajmującym się kwestiami współpracy wojskowej w ramach EAPC i PdP. Dotyczy to również rozwijania koncepcji wspólnych operacji pokojowych w ramach zapobiegania konfliktom i reagowania w sytuacjach kryzysowych. Departament stanowi organ pomocniczy dla kontaktów z OWBE, w kwestiach bezpieczeństwa europejskiego¹.



Rys. 5. Struktury wojskowe biorące bezpośredni udział w zapobieganiu konfliktom

W latach 1992 – 1995 w NATO podjęto szereg kluczowych decyzji, które doprowadziły do monitorowania przez siły morskie we współpracy z Unią Zachodnioeuropejską przestrzegania sankcji i nałożonego embarga w rejonie Adriatyku. Siły powietrzne Sojuszu rozpoczęły monitorowanie wprowadzonej przez ONZ strefy zakazu lotów w Bośni i Hercegowinie. NATO również zabezpieczało bezpośrednie wsparcie lotnicze (CAS) na rzecz Sił Ochrony ONZ (UNPROFOR), autoryzowało ataki lotnicze, których celem było zelżenie nacisku okrażonego Sarajewa

¹ Ibidem, s. 240.

oraz innych zaangażowanych rejonów uznanych przez ONZ jako Strefy Bezpieczeństwa. Stanowcze działania Sojuszu popierające ONZ w połączeniu ze zdecydowanymi wysiłkami dyplomatycznymi doprowadziły do przerwania okrażenia Sarajewa. Ostatecznie, jesienią 1995 roku działania te doprowadziły do porozumienia o przerwaniu ognia oraz wypracowania rozwiązania tego konfliktu.

W listopadzie 1995 roku Sojusz ponownie potwierdził gotowość do udzielania pomocy w implementacji planu pokojowego dla Bośni. 21 grudnia tego roku w Dayton (USA, Ohio) zainicjowano rozmowy pokojowe pomiędzy Republiką Bośni i Hercegowiny, Republiką Chorwacji oraz Federalną Republiką Jugosławii. W wyniku tych rozmów ONZ zawiesiło sankcje nałożone Rezolucjami Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1021 oraz 1022. Następnego dnia NATO oraz Unia Zachodnioeuropejska przerwały egzekwowanie nałożonych sankcji.

W dniu 14 grudnia 1995 r. w Paryżu podpisano Bośniackie Porozumienie Pokojowe, w wyniku czego 15 grudnia Rada Bezpieczeństwa ONZ zmodyfikowała Rezolucję nr 1031 przekazując z dniem 20 grudnia dalsze prowadzenie operacji pokojowej na terenie Bośni i Hercegowiny w gestię NATO. A zgodnie z Rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1037 Rada Północnoatlantycka zdecydowała, że w ramach operacji „Joint Endeavour” należy udzielić bezpośredniego wsparcia lotniczego Siłom Zadaniowym ONZ dla Regionu Wschodniej Sławonii (UNTAES).

4.3. Siły Implementacyjne NATO (IFOR)

Zgodnie z Rezolucją nr 1031 Rady Bezpieczeństwa ONZ, NATO otrzymało mandat do implementacji części wojskowego Porozumienia Pokojowego podpisanego 14 grudnia 1995 r. w Paryżu. Z dniem 16 grudnia NATO rozpoczęło przy pomocy wielonarodowych sił zwanych Siłami Implementacyjnymi (IFOR) operację pod kryptonimem „Joint Endeavour”.

Siły Implementarne NATO zostały powołane w celu udzielania pomocy stronom konfliktu we wdrażaniu porozumienia pokojowego, który dobrowolnie zgodziły się zawrzeć. Zadaniem IFOR nie była walka zbrojna czy wymuszenie porozumienia na którejś ze stron. Wdrażanie Porozumienia Pokojowego pozostało w gestii stron umawiających się.

Zgodnie z literą Porozumienia Pokojowego zasadniczym zadaniem IFOR w aspekcie militarnym było:

- zagwarantowanie kontynuacji przestrzegania porozumienia o przerwaniu ognia;
- zagwarantowanie wycofania walczących wojsk z uzgodnionego obszaru separacji na swoje właściwe terytoria oraz dokonanie rozdzielenia walczących wojsk;
- zagwarantowanie zgromadzenia ciężkiej broni w miejscach kantonizacji i w koszarach oraz demobilizacji pozostałości wojsk;
- stworzenie warunków do bezpiecznego, sprawnego oraz szybkiego wycofania wojsk ONZ, które nie zostały podporządkowane operacji NATO;
- kontrola przestrzeni powietrznej nad Bośnią i Hercegowiną.

Wypełniając powyższe zadania Siły Implementacyjne NATO spełniały kluczową rolę w przejściowym etapie w pierwszym roku obowiązywania Porozumienia Pokojowego z Dayton. Zagwarantowały one bezpieczne środowisko, w którym pozostałe organizacje odpowiedzialne za wdrażanie porozumienia w obszarze cywilnym mogły wypełniać swoje zadania bez przeszkód, co zaowocowało powrotem do normalizacji życia publicznego.

4.3.1. Operacja „Joint Endeavour”

Operacja „Joint Endeavour” była operacją pokojową prowadzoną przez NATO pod publiczną kontrolą oraz kierownictwem Rady Północnoatlantyckiej Sojuszu zgodnie z wymogami Aneksu 1A do Porozumienia Pokojowego z Dayton. IFOR posiadał zunifikowaną strukturę dowodzenia. Ogólna władza wojskowa spoczywała w rękach Naczelnego Dowódcy Sojuszu w Europie (SACEUR), generała George’a Joulvan’a. Generał Joulvan na stanowisko Pierwszego Dowódcy na Teatrze IFOR (COMIFOR) mianował admirała Leighton-Smith’a, głównodowodzącego Siłami Sojuszu w Europie Południowej (CINSOUTH). W operacji tej uczestniczyły wszystkie kraje członkowskie NATO. IFOR był więcej niż tylko operacją NATO. Wojska spoza NATO zostały włączone w zunifikowaną strukturę dowodzenia NATO pod dowództwem dowódcy IFOR oraz jemu podległych dowódców wielonarodowych dywizji. W końcowej fazie operacji uczestniczyło w niej 18 krajów spoza NATO, większość z nich uczestniczyła w programie Partnerstwa dla Pokoju. Siły zbrojne Federacji Rosyjskiej dołączyły do operacji „Joint Endeavour” w styczniu 1996 roku.

Włączenie do implementacji Porozumienia Pokojowego Federacji Rosyjskiej oraz pozostałych państw spoza NATO było ważnym elementem sukcesu misji podjętej przez społeczność międzynarodową w doprowadzeniu do końca konfliktu w Bośni i Hercegowinie.

Nieodzownym aspektem trwałego pokoju w BiH było wdrażanie Porozumienia Pokojowego na polu cywilnym.

Londyńska Konferencja ds. Wdrażania Pokoju, która odbyła się w dniach 8 – 9 grudnia 1995 roku nakreśliła ogólne ramy wysiłków we wdrażaniu tych porozumień. Carl Bildt został podczas tej konferencji mianowany Wysokim Przedstawicielem, którego zadaniem było monitorowanie wdrażania postanowień Porozumienia oraz koordynacja działań organizacji oraz agencji zaangażowanych w proces cywilnej implementacji.

IFOR ściśle współpracował z Biurem Wysokiego Przedstawiciela (OHR), Policją Międzynarodową (IPTF), Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża (ICRC), Wysokim Komisarzem ONZ ds. Uchodźców (UNHCR), Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Międzynarodowym Trybunałem ds. Zbrodni Wojennych w Byłej Jugosławii (ICTY) oraz wieloma innymi organizacjami, włączając w to ponad 400 organizacji pozarządowych. IFOR zabezpieczał tym organizacjom szeroki wachlarz usług i udogodnień takich, jak: tymczasowe zakwaterowanie, w razie potrzeby opiekę oraz ewakuację, a także naprawę

oraz usługi transportowe, dostarczenie informacji o stanie bezpieczeństwa oraz prowadził doradztwo i wiele innych usług głównie logistycznych.

Cywilny segment IFOR liczył około 350 osób tworzących grupy wysoko kwalifikowanych specjalistów z wielu dziedzin życia, m.in. prawnicy, szkoleniowcy, eksperci z dziedziny transportu publicznego, inżynierowie, specjaliści z dziedziny rolnictwa, ekonomiści i wielu innych. Wchodzili oni do zespołu Współpracy Cywilno-Wojskowej (CIMIC), który zapewniał techniczne wsparcie oraz doradztwo dla wielu komisji i grup roboczych, organizacji cywilnych, pozarządowych organizacji, jednostek składowych IFOR oraz władz lokalnych.

Do końca grudnia 1996 roku IFOR wypełnił z sukcesem swoje zadania. Przerwano akty wrogości, a siły zbrojne zostały odseparowane oraz przemieszczone do miejsc kantonizacji. Opierając się na planach władz wojskowych NATO oraz po dwóch latach obowiązywania Cywilnego Planu Konsolidacji wypracowanego w Paryżu, a dopracowanego w Londynie pod auspicjami Rady Implementacji Pokoju, ministrowie spraw zagranicznych i obrony państw NATO doszli do wniosku, że aby doprowadzić do głębszej stabilizacji sytuacji w regionie, należy zredukować obecność wojskową. Zgodzono się, że należy w tym celu zorganizować Siły Stabilizacyjne (SFOR), które formalnie zostały zawiązane 20 grudnia 1996 roku.

4.4. Siły Stabilizacyjne NATO (SFOR)

Na podstawie Rezolucji nr 1088 Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 12 grudnia 1996 roku Siły Stabilizacyjne NATO (SFOR) zostały upoważnione do implementacji militarnych aspektów Porozumienia Pokojowego z Dayton, jako legalny sukcesor Sił Implementacyjnych NATO (IFOR). Podobnie jak IFOR, także SFOR działa na podstawie rozdziału VII Karty NZ. Siły Stabilizacyjne NATO kierują się takimi samymi jak IFOR zasadami postępowania (ROE) oraz użycia siły.

Zasadniczym zadaniem SFOR jest zapewnienie niezbędnej konsolidacji pokoju oraz bezpieczeństwo środowiska. Natomiast szczegółowe zadania to:

- powstrzymanie lub zapobieżenie wznowieniu wrogości lub zagrożenia pokoju;
- konsolidowanie wyników osiągniętych przez IFOR oraz promowanie klimatu, w którym możliwa jest kontynuacja procesu pokojowego;
- w ramach swoich możliwości, zapewnienie wybiórczego wsparcia dla cywilnych organizacji.

Bazując na ogólnym przestrzeganiu ducha porozumienia z Dayton zagwarantowanym przez działanie IFOR, mniejszy liczebnie SFOR (30 000 żołnierzy) jest w stanie skoncentrować się na wdrażaniu w życie postanowień Aneksu 1A Porozumienia Pokojowego z Dayton, poprzez:

- stabilizację aktualnego środowiska bezpieczeństwa, w którym lokalne i państwowe władze oraz inne organizacje międzynarodowe będą mogły pracować bez przeszkód;
- zapewnienie wsparcia innym agencjom (w oparciu o wybiórcze oraz zadaniowe kryteria z uwzględnieniem redukcji sił w teatrze działań).

NATO przewidywało 18-miesięczny mandat dla SFOR. Rada Północnoatlantycka zamierzała poddać przeglądowi i analizie działania SFOR po 6 i 12 miesiącach działalności ze zwróceniem uwagi na stabilizację przy zakładanym zakończeniu operacji do czerwca 1998 roku.

Siły Stabilizacyjne NATO, podobnie jak IFOR, posiadają zunifikowaną strukturę dowodzenia pod politycznym kierownictwem oraz kontrolą Rady Północnoatlantyckiej Sojuszu. Ogólną władzę wojskową sprawuje Naczelny Dowódca Sił Sojuszu w Europie (SACEUR), który mianował Dowódcę Sił Lądowych Europy Centralnej (LANDCEUR) generała William'a Crouch'a dowódcą Sił Stabilizacyjnych NATO (COMSFOR).

Każde państwo członkowskie NATO, tak samo jak w przypadku IFOR, typowało wojska do SFOR. Jedynie Islandia, która nie posiadała własnych sił zbrojnych zabezpiecza pomoc medyczną. Podobnie jak IFOR, SFOR nie jest tylko operacją prowadzoną przez państwa członkowskie Sojuszu. Wszystkie 15 krajów spoza NATO, które uczestniczyły w Siłach Implementacyjnych NATO kontynuują swoje zaangażowanie w SFOR: Albania, Austria, Bułgaria, Estonia, Finlandia, Łotwa, Litwa, Rumunia, Szwecja oraz Ukraina – wszystkie uczestniczą w programie Partnerstwa dla Pokoju – oraz Egipt, Jordania, Malezja i Maroko (te państwa z wyjątkiem Malezji są uczestnikami Dialogu Państw Morza Śródziemnego). Ostatnio dołączyła Słowenia oraz Irlandia, co w sumie daje 17 państw spoza NATO.

Państwa spoza NATO uczestniczą w operacji na takiej samej zasadzie, jak państwa Sojuszu. Ich kontyngenty podlegają dowódcy SFOR za pośrednictwem wielonarodowych dowództw dywizyjnych. Niektóre kraje spoza NATO są reprezentowane w Kwaterze Głównej SFOR w Sarajewie, w której reprezentowanych jest ogółem 25 krajów.

Kierowany przez Radę Północnoatlantycką SFOR gwarantował bezpieczne środowisko dla wyborów municypalnych, które odbyły się 17 września 1997 roku. Był także przygotowany do udzielania innych form pomocy na potrzeby OBWE w procesie przygotowania przez nią tych wyborów oraz wypełnianiu przez nią innych zadań takich, jak wdrażanie Porozumienia o Budowie Zaufania i Bezpieczeństwa oraz Porozumienia o Podregionalnej Kontroli Zbrojeń. Drugie porozumienie nakłada na strony konfliktu ograniczenia w ilości posiadania ciężkiego uzbrojenia w celu uniknięcia niebezpieczeństwa regionalnego wyścigu zbrojeń oraz obniżenia ogólnej liczby posiadania tej broni w rejonie.

Siły Stabilizacyjne NATO wspierały także Urząd Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) w nadzorowaniu powrotu uchodźców oraz osób wysiedlonych. Powroty do Strefy Separacji były negocjowane z różnymi organizacjami zaangażowanymi w proces pokojowy, SFOR w tym przypadku udzielał pomocy we wdrażaniu procedur powrotu.

Podobnie jak w przypadku IFOR, SFOR kontynuuje ścisłą współpracę z Międzynarodową Policją ONZ (IPTF). Udziela także pomocy w promocji przestrzegania lokalnego prawa i porządku, co jest niezbędnym elementem w procesie utrwalania pokoju.

4.4.1. Operacja „Joint Guardian”

Kosowo leży w południowej części Serbii. Ludność regionu jest zróżnicowana etnicznie. Zamieszkującą większość stanowią Albańczycy. Do 1998 roku region ten w ramach byłej Jugosławii cieszył się wysoką autonomią. Slobodan Milošević, prezydent Serbii zmienił status regionu, zawieszając autonomię oraz poddając Kosowo bezpośredniemu nadzorowi Bel gradu. Kosowscy Albańczycy stanowczo sprzeciwili się tym zmianom.

W roku 1998 otwarty konflikt między serbskimi zbrojnymi i policyjnymi siłami a kosowskimi Albańczykami spowodował śmierć ponad 1500 Albańczyków oraz zmusił do opuszczenia swoich domów ok. 400 000 ludzi¹. Prezydent Milošević zlekceważył dyplomatyczne wysiłki mające na celu pokojowe rozwiązanie kryzysu.

28 maja 1998 roku Rada Północnoatlantycka podczas swojego spotkania na szczęblu ministrów spraw zagranicznych nakreśliła poniższe dwa zasadnicze cele odnoszące się do kryzysu w Kosowie:

- udzielić pomocy w osiągnięciu pokojowego rozwiązania kryzysu poprzez zaangażowanie w nim społeczności międzynarodowej;
- zapewnić stabilizację oraz bezpieczeństwo w krajach sąsiadujących ze szczególnym zwróceniem uwagi na Albanię oraz Macedonię.

Rada Północnoatlantycka podczas swojego spotkania 12 czerwca 1998 roku na szczęblu ministrów obrony oceniła możliwość powzięcia dalszych środków w stosunku do rozwijającego się kryzysu kosowskiego. Brano przy tym pod uwagę wiele możliwości militarnego rozwiązania tego kryzysu².

Z powodu pogarszania się sytuacji Rada Północnoatlantycka zaaprobowала 13 października 1998 roku Rozkaz rozpoczęcia uderzeń powietrznych. Posunięcie to miało na celu wsparcie działań dyplomatycznych zmuszających reżim Miloševića do wycofania wojsk z Kosowa, przerwania aktów przemocy oraz umożliwienia powrotu do swoich domów uchodźcom. W ostatnim momencie, w wyniku dalszych inicjatyw dyplomatycznych, włączając w to złożone w Belgradzie wizyty przez Sekretarza Generalnego NATO – Solanę, specjalnego wysłannika USA – Helbrooke’a oraz Hill’a, przewodniczącego Komitetu Wojskowego NATO – generała Naumann’a oraz Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszu w Europie – generała Clark’a, prezydent Milošević zgodził się na postawione warunki, co spowodowało cofnięcie rozkazu o uderzeniu powietrznym.

Na tym etapie aktywność państw NATO była wspierana przez RB ONZ. Rezolucja nr 1199, pośród wielu rzeczy, wyrażała głębokie zaniepokojenie nadmiernym użyciem siły przez serbskie siły bezpieczeństwa oraz jugosłowiańską armię oraz wzywała do przerwania ognia przez obie strony konfliktu. W duchu tej Rezolucji oraz zgodnie z oddzielnym porozumieniem z generałami Naumann’em oraz Clark’iem nałożono ograniczenia dotyczące liczby sił serbskich w Kosowie oraz zakres prowadzonych przez nie operacji w tym rejonie.

¹ *NATO's role in relation to the conflict in Kosovo*, www.nato.int., s. 2.

² *Ibidem*, s. 3.

Uzgodniono także, że Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) utworzy na łądzie Misję Weryfikacyjną, natomiast NATO Misję Nadzorującą z powietrza. Utworzenie tych dwóch misji potwierdzono mandatem w postaci Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1203. Wiele państw spoza NATO uczestniczących w programie Partnerstwa dla Pokoju (PdP) zgodziło się wziąć udział w misji nadzorującej organizowanej przez NATO.

W celu wsparcia działań OBWE Sojusz utworzył specjalne *siły zadaniowe* przeznaczone do ewakuacji w kryzysowej sytuacji członków Misji Weryfikacyjnej. Siły te przerzucono na teren Macedonii i oddano pod ogólne kierownictwo Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszu w Europie.

Pomimo podjęcia tych kroków, z początkiem roku 1999 sytuacja w Kosowie w wyniku aktów prowokacji po obu stronach, nadmiernie nieproporcjonalnego użycia siły przez serbskie siły zbrojne oraz specjalne oddziały policji zaogniła się ponownie. Niektóre z tych incydentów były rozładowane na drodze mediacji prowadzonych przez przedstawicieli OBWE.

Wznowiono międzynarodowe wysiłki w celu znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu. Grupa Kontaktowa sześciu państw utworzona w 1992 roku przez Londyńską Konferencję ds. byłej Jugosławii odbyła spotkanie 29 stycznia. Uzgodniono wówczas zwołanie pilnych negocjacji między stronami konfliktu przy międzynarodowej mediacji.

30 stycznia NATO zgodziło się wesprzeć działania Grupy Kontaktowej poprzez atak powietrzny oraz ostrzegło obie strony konfliktu. Te wspólne inicjatywy znalazły kulminację we wstępnych negocjacjach w Rambouillet pod Paryżem w dniach od 6 do 23 lutego oraz w drugiej turze tych rozmów w dniach od 15 do 18 marca 1999 roku. W rezultacie delegacja kosowskich Albańczyków podpisała projektowane porozumienie pokojowe, lecz delegacja serbska zerwała rozmowy nie podpisując porozumienia. Bezpośrednim następstwem tych wydarzeń było zintensyfikowanie działań militarnych i policyjnych przez stronę serbską w stosunku do Albańczyków w Kosowie. Wprowadzenie dodatkowych sił wojskowych oraz czołgów do regionu było jawnym pogwałceniem październikowego porozumienia. Na skutek ofensywy dziesiątki tysięcy ludzi rozpoczęło opuszczanie swoich domów.

W wyniku destrukcyjnych działań sił serbskich Misja Weryfikacyjna OBWE nie mogła dalej wypełniać swoich zadań i 20 marca 1999 roku została wycofana z regionu. Ambasador Stanów Zjednoczonych Holbrooke przyleciał do Belgradu, aby ostatecznie przekonać prezydenta Miloševića do zaprzestania działań ofensywnych w Kosowie, ostrzegł, że w przeciwnym razie może spodziewać się ataku powietrznego NATO. Milošević ultimatum odrzucił. W konsekwencji 23 marca wydano rozkaz o rozpoczęciu operacji powietrznej przeciwko Serbii.

Po siedemdziesięciu siedmiu dniach kampanii powietrznej, 10 czerwca 1999 roku Sekretarz Generalny NATO, Javier Solana, przekazał generałowi Wesley'owi Clark'owi sugestię o tymczasowym zawieszeniu operacji powietrznej NATO przeciwko Jugosławii. Decyzja ta została podjęta w wyniku konsultacji w ramach Rady Północnoatlantyckiej i po zatwierdzeniu przez generała Clark'a rozpoczęcia pełnego wycofywania się jugosłowiańskich wojsk z Kosowa.

Tego samego dnia, na podstawie pisemnego zgłoszenia Sekretarza Generalnego NATO o rozwoju sytuacji w regionie, Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała Rezolucję nr 1244 witającą przestrzeganie przez Federacyjną Republikę Jugosławii zasad politycznego rozwiązania kryzysu w Kosowie poprzez natychmiastowe zaprzestanie aktów przemocy i wycofanie sił wojskowych, policyjnych oraz paramilitarnych. Rezolucja ta została przyjęta 14 głosami, przy żadnym głosie sprzeciwu i jednym wstrzymującym się (Chiny). Zawierała ona decyzję Rady Bezpieczeństwa o rozmieszczeniu międzynarodowych, cywilnych oraz wojskowych sił pod auspicjami ONZ.

Działając na podstawie Rozdziału VII Karty NZ Rada Bezpieczeństwa zdecydowała również, że polityczne rozwiązania kryzysu oparte będą na zasadach ogólnych, przyjętych 6 maja przez ministrów spraw zagranicznych Grupy Siedmiu uprzemysłowionych państw i Federacji Rosyjskiej (Grupa Ośmiu). Zasady te zawarte są w dokumentach, przedstawionych w Belgradzie przez prezydenta Finlandii oraz Specjalnego Przedstawiciela Federacji Rosyjskiej, zaakceptowanych przez rząd Republiki Federacyjnej w dniu 3 czerwca 1999 roku. Obydwa dokumenty stanowią załączniki do Rezolucji.

Zasady te pośród wielu innych rzeczy, zawierały żądania¹:

- natychmiastowego i możliwego do weryfikacji zakończenia aktów przemocy i represji w Kosowie;
- wycofania wojsk, sił policyjnych i paramilitarnych;
- rozmieszczenia międzynarodowych sił zapewniających bezpieczeństwo z trwałym udziałem w nich wojsk NATO wraz ze zunifikowanym systemem dowodzenia;
- utworzenia administracji wewnętrznej;
- bezpiecznego oraz wolnego powrotu uchodźców;
- rozpoczęcia procesu politycznego, który zapewniałby trwałą autonomię regionu oraz demilitaryzację Armii Wyzwolenia Kosowa;
- stworzenia podstaw do ekonomicznego rozwoju regionu objętego konfliktem.

Rada Bezpieczeństwa ONZ upoważniła państwa członkowskie oraz odpowiednie organizacje międzynarodowe do ustanowienia w regionie międzynarodowych sił bezpieczeństwa oraz zdecydowała, iż w jej gestii leży zapobieganie wznowieniu aktów wrogości, demilitaryzacja Armii Wyzwolenia Kosowa oraz przywrócenie bezpieczeństwa w środowisku, które zapewniałoby bezpieczny powrót uchodźców oraz umożliwiłoby właściwe działanie cywilnych międzynarodowych organizacji. Rada Bezpieczeństwa upoważniła Sekretarza Generalnego ONZ do ustanowienia międzynarodowej cywilnej administracji regionu oraz do mianowania Specjalnego Przedstawiciela uprawnionego do kontroli wdrażania zaleceń Rady.

Zgodnie z Rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1244 generał Jackson, działając na podstawie wytycznych Rady Północnoatlantyckiej, natychmiast rozpoczął przygotowania do szybkiego rozmieszczenia sił bezpieczeństwa – operacji „Joint Guardian”.

Pierwsze oddziały weszły do Kosowa 12 czerwca 1999 r. Na podstawie Technicznego Porozumienia Wojskowego rozmieszczenie sił bezpieczeństwa (KFOR –

¹ Ibidem, s. 7.

Kosovo Forces) zsynchronizowane było z wycofywaniem się sił serbskich z Kosowa, które zakończyło się 20 czerwca.

Przewidywaną wielkość sił KFOR obliczano na około 50 000 ludzi. Są to wielonarodowe siły zbrojne pod zunifikowanym dowództwem i kierownictwem NATO. Porozumienie przewiduje uczestnictwo w nich Federacji Rosyjskiej, ponadto dalszych dwanaście państw spoza NATO zgłaszało swoją chęć uczestnictwa w siłach KFOR.

Po potwierdzeniu 20 czerwca przez Naczelnego Dowódcę Sił Sojuszniczych w Europie opuszczenia Kosowa przez siły serbskie, Sekretarz Generalny NATO ogłosił, na podstawie Technicznego Porozumienia Wojskowego, formalne zakończenie kampanii powietrznej. Siły NATO stanęły przed problemem zapewnienia humanitarnej pomocy tysiącom cierpiących, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia Kosowa w wyniku czystek etnicznych prowadzonych przez stronę serbską. Żołnierze NATO zbudowali wiele obozów dla uchodźców, centrów rejestracji uchodźców oraz ośrodków żywienia. W Albanii NATO rozmieściło podobne siły celem udzielenia takich samych form pomocy.

Od 1992 roku, kiedy to NATO postawiło pierwsze kroki monitorując na Adriatyku embargo i nadzorując sankcje nałożone przez ONZ na byłą Jugosławię, Sojusz odegrał znaczącą i decydującą rolę w tym regionie. Zaangażowanie się NATO podyktowane było trzema zasadniczymi celami¹:

- wsparcie procesu pokojowego;
- udzielenie pomocy przy ochronie określonych przez ONZ Stref Bezpieczeństwa;
- zapobieganie rozprzestrzenianiu się konfliktu na kraje sąsiadujące.

Operacja NATO w Bośni i Hercegowinie pod kryptonimem „Joint Endeavour” była pierwszą operacją lądową, pierwszym przerzutem wojsk „poza rejon odpowiedzialności” (czyli poza art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego) oraz pierwszą wspólną operacją krajów NATO uczestniczących w programie Partnerstwa dla Pokoju i innych krajów spoza Sojuszu.

¹ *NATO's Role in Bringing Peace to the Former Yugoslavia*, NATO Basic Fact Sheets, nr 4, www.nato.int.

5. PERSPEKTYWY ROZWOJU SIŁ ANTYKRYZYSOWYCH W UNII EUROPEJSKIEJ

Niezwykle istotnym zagadnieniem procesu integracji europejskiej jest rozwój instytucji bezpieczeństwa regionalnego. Po doświadczeniach wojen bałkańskich, a szczególnie interwencji w Kosowie rządy państw Unii Europejskiej nadały priorytet budowie sił i środków reagowania kryzysowego (*head line*)¹.

5.1. Rozwój instytucji bezpieczeństwa Unii Europejskiej

Proces tworzenia europejskich struktur bezpieczeństwa rozpoczął się pod koniec lat 40. XX wieku. W 1952 r. podpisano w Paryżu traktat o Europejskiej Wspólnocie Obronnej realizowanej według tzw. „planu Plevena”. Próba nie powiodła się ze względu na obawy Francuzów przed remilitaryzacją RFN². W czasach nam bliższych podejmowano wiele inicjatyw zmierzających do wyposażenia Wspólnot Europejskich w autonomiczne struktury polityczno-wojskowe.

5.1.1. Ewolucja pojęć w sferze europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony

1. Europejska Wspólnota Obronna 1952 – 1954 (fiasko);
2. Europejska Wspólnota Polityczna 1969 – szczyt w Hadze i Raport Etienne Davignon;
3. Europejska Polityka Zagraniczna 1987 – Jednolity Akt Europejski (art. 2 i art. 30);
4. Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa – Maastricht 1992, Traktat o Unii Europejskiej;
5. Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony – styczeń 1994 (szczyt NATO w Brukseli);
6. Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony – czerwiec 1999 (szczyt w Kolonii).

¹ R. Zięba, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2000, s. 101 – 138, S. Parzymies, *Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej; Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, pod red. E. B. Bobrow, E. Halizak, R. Zięba, Warszawa 1998.

² R. Zięba, *Europejska tożsamość*, op. cit.

Od 1 stycznia 1994 r. funkcjonuje organizm, któremu traktat podpisany w Maastricht nadał nazwę Unii Europejskiej, i który obejmuje 15 państw¹. Wzajemne zależności pomiędzy tymi państwami oprócz traktatów regulują przepisy szczegółowe, dotyczące trzech zasadniczych obszarów działalności, zwanych także „filarami”.

Filar I – obejmuje stosunki gospodarcze, czyli zakres działania dotychczasowych wspólnot: Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, Euroatomu i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej².

Filar II – obejmuje wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa.

Filar III – obejmuje zagadnienia wewnętrznej polityki bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości.

Najmniej rozbudowanym i najbardziej kontrowersyjnym elementem integracji europejskiej jest sfera stosunków wchodząca w skład II filaru integracji, czyli Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa.

Traktat z Maastricht, powołujący do życia Unię Europejską, zawiera elementy, które mogą sprzyjać integracji politycznej członków tego nowego organizmu. Artykuł J.4 traktatu stanowi o Wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa i sprawy z tym związane przekazuje do kompetencji Unii Zachodnioeuropejskiej, która została uznana jako „integralna część rozwoju Unii Europejskiej”. W drugim dokumencie, podpisanym w Maastricht, UZE została określona jako „komponent obrony Unii Europejskiej i środek wzmocnienia europejskiego filaru Sojuszu Atlantyckiego”.

UZE skupiała 10 pełnoprawnych członków. Były nimi: Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, RFN, Wielka Brytania, Włochy, Hiszpania, Portugalia i Grecja. Pozostałe państwa UE zostały zaproszone na zasadach obserwatorów UZE. Dla innych państw stworzono formułę członków stowarzyszonych, którymi w chwili obecnej są: Islandia, Norwegia i Turcja (członkowie NATO).

Inny status udziału w UZE przyznano państwom Europy Środkowej i Wschodniej, które mogą uczestniczyć w niektórych pracach na zasadzie partnerstwa stowarzyszonego. Na podstawie Deklaracji z Kirchbergu z 9 maja 1994 r. jako partnerów stowarzyszonych w UZE zaproszono: Bułgarię, Czechy, Słowację, Polskę, Rumunię, Węgry i państwa bałtyckie: Estonię, Litwę i Łotwę.

Różnorodny status członków UZE w zasadniczy sposób utrudnia stworzenie jednolitego, europejskiego systemu obronnego. Niemal każde państwo wchodzące w skład UE prezentuje odmienną wizję systemu bezpieczeństwa, wyrażając swe specyficzne interesy narodowe lub regionalne. Poza tym w skład Unii wchodzi państwa neutralne (Austria, Finlandia, Irlandia i Szwecja), których społeczeństwa są niechętne wobec militarne go zaangażowania UE.

¹ *Traktat o Unii (Maastricht 9 – 10 XII 1991 r.)*, [w:] S. Bliń, *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór*, Warszawa 1998, s. 436 – 441, *Prawo wspólnot europejskich. Dokumenty i orzecznictwo*, Wydz. II. Wybór i red. W. Czaplński, Scholar 1994, s. 127 – 144.

² A. Evans, P. Falk, *Prawo integracji europejskiej. Część pierwsza i druga, Wybór źródeł, ABC*, Warszawa 1996; R. Lasok, *Zarys prawa Unii Europejskiej. Część druga: Prawo gospodarcze*, TNOiK, Toruń 1998; A. Noble, *Przewodnik po Unii Europejskiej. Od Rzymu do Maastricht i Amsterdamu*, KiW, Warszawa 1997.

5.2. Wielonarodowe struktury obronne z udziałem państw Unii Europejskiej

Pomimo różnorodnych problemów związanych z wypracowaniem Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w łonie UE zgłaszane są liczne inicjatywy, które z jednej strony mają na celu przyspieszenie wypracowania takiej polityki, z drugiej stanowią próbę dostarczenia Unii Europejskiej instrumentów umożliwiających realizację tej polityki. Członkowie Unii – zwolennicy ścisłej, niezależnej od USA polityki bezpieczeństwa dążą do stworzenia środków operacyjnych umożliwiających jej podejmowanie samodzielnych decyzji i działań polityczno-militarnych na arenie międzynarodowej.

Pośród dotychczas budowanych struktur obrony europejskiej (tabela 1) najczęściej prezentowany jest **Eurokorpus**, którego stworzenie było oczywistym sukcesem Francji. Jedną z zasadniczych przyczyn powołania do życia tej formacji była potrzeba znalezienia prawnej formuły dla francuskich jednostek stacjonujących na terenie RFN, które w związku ze zjednoczeniem Niemiec nie mogły dłużej funkcjonować w ramach statusu wojsk okupacyjnych.

W skład korpusu wchodzi jednostki pięciu państw-członków Unii Zachodnio-europejskiej: Belgii, Francji, Hiszpanii, Luksemburga i Niemiec. W końcu 1995 r. w sztabie Eurokorpusu pełniło służbę 345 oficerów: 140 Francuzów, 138 Niemców, 60 Belgów i 7 Hiszpanów.

W skład Eurokorpusu wchodzi :

- Brygada Francusko-Niemiecka, włączona do składu 1 października 1993 r., w liczbie 5000 żołnierzy (2500 Francuzów i 2500 Niemców);
- 1 Dywizja Pancerna (10 300 ludzi) i 42 Pułk (900 ludzi) z Francji;
- 10 Dywizja Pancerna Bundeswehry (18 500 ludzi) w składzie: 12 Brygada pancerna i 30 Brygada Zmechanizowana;
- 1 Dywizja Zmechanizowana z Belgii (10 500 ludzi);
- jedna brygada hiszpańska, która do 1998 r. miała być przekształcona w dywizję;
- jedna kompania z Luksemburga.

Zadania korpusu wynikają z podpisanych traktatów sojuszniczych (art. 5 Zmodyfikowanego Traktatu Brukselskiego i art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego) oraz Deklaracji z Petersbergu.

Z racji przynależności Niemiec do NATO należało określić zasady podporządkowania korpusu dowództwu Sojuszu. Sprawę tę uregulowały porozumienia Lannade – Nauman – Shalikhavili. Przewidują one, że w razie konieczności Eurokorpus zostanie oddany pod dowództwo SACEUR. Z kolei 24 sierpnia 1993 r. zostały uregulowane zasady użycia Eurokorpusu w ramach UZE. Powołano **wspólny komitet** mający zapewnić łączność między władzami politycznymi państw, tworzących Eurokorpus, a jego sztabem. Poza tym, jednostki państw członkowskich NATO, tworzące zintegrowane siły wojskowe, pozostały do dyspozycji dowództwa Sojuszu.

WIELONARODOWE STRUKTURY WOJSKOWE
Z UDZIAŁEM PAŃSTW-CZŁONKÓW UE

Rodzaj formacji (data utworzenia)	Belgia	Dania	Francja	Grecja	Hiszpania	Holandia	Luksemburg	Niemcy	Portugalia	Wielka Brytania	Włochy
Eurokorpus (22.05.1992 r.)	x		x		x		x	x			
Sily morskie (amfibie) ang.-holend. (1993 r.)						x				x	
Wielonarodowe dywizje NATO (2.10.1992 r.)	x	x		x				x	x	x	x
EUROFOR (15.05.1995 r.)			x		x	x			x		x
GAEFB* (18.11.1994 r.)			x							x	
Korpus holend.-niem. (30.05.1993 r.)						x		x			
LANDJUT**		x						x			
Brygada powietrzna bryt.-duńska (13.12.1994 r.)		x								x	
EUROMARFOR (15.05.1995 r.)			x		x				x	x	x

* GAEFB – Groupe Aerienne Européenne Franco-Britannique (francusko-brytyjska grupa lotnicza).

** LANDJUT – Korpus niemiecko-duński.

Źródło: *La defence de la nation à l'Europe. ENA. La documentation français 1996*, t. II, s. 773.

Odpowiednikiem Eurokorpusu dla południowych obszarów UE ma być **EUROFOR** – złożony z jednostek francuskich, hiszpańskich, portugalskich i włoskich. Jego celem będzie zwiększenie bezpieczeństwa w rejonie Morza Śródziemnego. EUROFOR, który dysponuje elitarnymi, profesjonalnymi jednostkami i będzie mógł działać samodzielnie na dużych odległościach. Stałe dowództwo EUROFOR znajduje się we Florencji. Rozstrzygnięcia wymaga problem użycia tej formacji w ramach NATO.

Trzecią dużą formację stanowi **EUROMARFOR**. Uczestniczą w nim: Francja, Hiszpania, Portugalia i Włochy, a zainteresowanie przystąpieniem wyraziła Wielka Brytania. Celem tej formacji jest utrzymanie stałego lotniskowca na Morzu Śródziemnym. EUROMARFOR, który ma wykorzystywać istniejące struktury, nie posiada stałego sztabu, a jego dowództwo będzie formowane w razie potrzeby.

5.3. Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony

Wysiłki francusko-niemieckie zmierzające do wyposażenia UE w instytucje zajmujące się polityką zagraniczną i bezpieczeństwem rozbiły się o postawę Wielkiej Brytanii, która blokowała wszystkie inicjatywy w tym zakresie zarówno podczas pierwszej Konferencji Międzyrządowej w Maastricht, jak też pięć lat później w Amsterdamie. Brytyjczycy sprzeciwiali się rozwojowi „drugiego filaru” traktując sprawy bezpieczeństwa i obrony jako dziedziny zarezerwowane dla kompetencji rządów narodowych¹. Zdecydowana zmiana stanowiska nastąpiła po przejściu rządów przez premiera Tony Blaira.

W październiku 1998 r. na nieformalnej konferencji UE w austriackiej miejscowości Pörtschach premier rządu brytyjskiego zadeklarował poparcie dla rozwoju Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI – *European Security and Defence Identity*). Tony Blair sugerował zwiększenie europejskich zdolności w zakresie samodzielnego rozwiązywania kryzysów. 13 listopada na Sesji Zgromadzenia Północnoatlantyckiego T. Blair określił niezbędne elementy „europejskich zdolności” proponując:

- stworzenie odrębnego od NATO politycznego mechanizmu decyzyjnego, umożliwiającego szybkie reagowanie antykryzysowe,
- rozbudowę sił szybkiego reagowania,
- zwiększenie zdolności operacyjnych lotnictwa europejskiego,
- dalszą konsolidację europejskiego przemysłu obronnego².

Inicjatywa ta została przedstawiona podczas 21. szczytu francusko-brytyjskiego w Saint-Malo 4 grudnia 1998 r. Ogłoszony dokument apeluje o szybkie i kompleksowe uruchomienie mechanizmów Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, a w jej ramach *polityki wspólnej obrony*³.

Podstawą prawną do realizacji obu polityk mają być traktaty z Maastricht i Amsterdamu. Rada Europejska ma zostać wyposażona w prawo podejmowania działań przewidzianych przez Tytuł V Traktatu o Unii Europejskiej (*Politique étrangère et sécurité commune* – PESC).

Zasadniczym celem prowadzenia PESC jest konieczność wyposażenia UE w instrumenty umożliwiające odgrywanie roli na scenie międzynarodowej, a w związku z tym ma ona dysponować „autonomiczną zdolnością działania”⁴.

Mają być respektowane zapisy art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego oraz art. V Traktatu Brukselskiego, a także uwzględniona specyfika poszczególnych państw europejskich oraz różnorodność ich stanowisk wobec NATO. Deklaracja wskazywała instytucje i środki, dzięki którym mają być prowadzone wspólne działania UE

¹ A. Deighton, *Wertin European Union 1954 – 1997*, Defence, Security, Integration, Oxford 1997, s. 47 – 62.

² Z. Waligóra, *Rola UE i UZE w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego, NATO w systemie bezpieczeństwa europejskiego*, MCRD zeszyt 37, s. 116 – 117.

³ *Déclaration franco-britannique sur la défense européenne*, Saint-Malo, 4 décembre 1998, *Politique étrangère* 1999, nr 2, s. 242 – 243; *Joint declaration at the British-French Summit*, Saint-Malo, France, 3 – 4 décembre 1998. Chaillot Papers nr 38, Annexe C, s. 53 – 54.

⁴ *Ibidem*; A. Missiroli, *CFSP, Defence and flexibility...*, op. cit., s. 24 – 27; K. Schake, A. Bloch-Laine, Ch. Grant, *Building a European Defence Capability*, Survival, 1999, nr 1, s. 20 – 40.

w sferze bezpieczeństwa i obrony. Ramy instytucjonalne mają tworzyć: Rada Europejska, Rada Spraw Generalnych oraz posiedzenia ministrów obrony. W zakresie środków wymieniono: możliwość analizy sytuacji, źródła wywiadowcze, środki planowania strategicznego.

Ażebymy nie dublować struktur już istniejących, należy wykorzystać mechanizmy i procedury wypracowane przez UZ, a także uwzględniać potencjały narodowe i wielonarodowe siły operacyjne, wchodzące w skład europejskiego filaru NATO oraz funkcjonujące poza Sojuszem.

Deklaracja, chociaż zaskoczyła niektóre środowiska europejskie, została pozytywnie przyjęta. Przyspieszyła też prace nad ramami instytucjonalnymi Wspólnej europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony (CESDP – *Common European Security and Defence Policy*).

5.3.1. Szczyt w Helsinkach (3 i 4 grudnia 1999 roku)

Dwa lata po zakończeniu II Konferencji Międzyrządowej przyjęto ustalenia, które w sposób zasadniczy wpłynęły na proces budowy europejskiej autonomii strategicznej. Sprzyjały temu nie tylko zmiana stanowiska brytyjskiego, ale przede wszystkim korzystny klimat jubileuszowego szczytu NATO w Waszyngtonie¹.

Kierunek polityczny, o który Francja bezskutecznie zabiegała w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych został rozwinięty w „Nowej koncepcji strategicznej NATO”, w której przyznano, że ESDJ jest kompatybilna z polityką bezpieczeństwa i obrony Sojuszu. Stwierdzenie to ma bardzo istotne znaczenie ze względu na fakt, że dotychczasowi członkowie UE dawali priorytet działaniom NATO. W takim duchu zostały opracowane dotychczasowe traktaty o UE.

Podczas europejskiego szczytu w Kolonii uznano, że NATO zachowuje przede wszystkim funkcje obrony kolektywnej, natomiast UE ma otwarte pole do działania w zakresie opanowywania kryzysów oraz w misjach *typu petersberskiego*². Uzgodniono wyposażenie Rady Europejskiej w kompetencje w dziedzinie wojskowej i dysponowania środkami pozwalającymi na prowadzenie skutecznych akcji rozwiązywania kryzysów. Dyskutowano także nad metodą przejścia przez UE funkcji UZE, starając się uniknąć pułapek instytucjonalnych, w jakie wpadła organizacja Traktatu Brukselskiego. Wbrew stanowisku RFN, Francja preferowała ograniczone „forum bezpieczeństwa europejskiego”³.

Także w zakresie relacji z NATO Unia nie poszła w ślady UZE. Rada Europejska nie chce bowiem występować wobec Sojuszu w roli petenta, lecz zarezerwo-

¹ J. Walch, *L'Europe de la défense après Washington et Cologne*, Défense nationale, août-septembre 1999, s. 167 – 170.

² Misje typu „petersberskiego” zostały określone w Deklaracji państw-członków UZE (tzw. Deklaracji z Petersbergu 12 czerwca 1992 r.) i obejmują trzy rodzaje operacji: humanitarne (np. pomoc w przypadku klęsk żywiołowych), akcje utrzymania pokoju oraz akcje przywracania pokoju.

³ Ibidem, s. 169.

wała sobie kierownictwo polityczne. Czynniki wojskowy został potraktowany jako składnik całego kompleksu bezpieczeństwa, obok aspektów politycznych i ekonomicznych. Do końca 2000 r. mają zostać sprecyzowane relacje między UE i UZE. Przewiduje się likwidację UZE, a jej kompetencje ma przejąć UE.

5.4. CJTF jako model sił antykryzysowych

Koncepcja CJTF narodziła się podczas nieoficjalnego spotkania w Travemunde w dniach 19 – 21 października 1993 r., będącego jednym z etapów przygotowujących brukselski szczyt NATO. Koncepcję konsultowano z SACEUR. Ogólny zamysł prowadził do dostosowania struktur wojskowych do misji wykraczających poza art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego.

10 – 11 stycznia podczas szczytu w Brukseli zatwierdzono koncepcję jednostek (modułów), które zgodnie z formułą Billa Clintona, choć nierozdzielne od NATO, będą możliwe do oddzielenia¹.

Po decyzjach brukselskiego szczytu na kilku poziomach prowadzono prace zmierzające do wprowadzenia w życie koncepcji CJTF². Przedstawiciele Francji, którzy uczestniczyli w tych pracach, spierali się z amerykańskimi o trzy sprawy: Po pierwsze, o dostęp do zasobów NATO bez udziału Stanów Zjednoczonych. Amerykanie pragnęli zachować kontrolę nad zasobami oddawanymi do dyspozycji nie-NATO-wskiej kwatery głównej. Z kolei amerykańska kontrola wykluczała europejską samodzielność. Po drugie, o kontrolę polityczną nad rozmieszczonymi siłami. W odróżnieniu od Francji amerykańscy dowódcy mają znacznie większą swobodę w podejmowaniu decyzji dotyczących sposobów osiągania celów politycznych. Po trzecie, o miejsce siedziby komórki planistycznej CJTF. Francja pozostająca poza strukturami zintegrowanymi proponowała Kwaterę Główną NATO w Brukseli, podczas gdy większość członków Sojuszu opowiadało się za SHAPE³.

Porozumienie z Key West zawarte między ministrami obrony Niemiec, Francji, USA i W. Brytanii pozwoliło przezwyciężyć trudności natury politycznej. Uzgodniono, że CJTF będą to oddziały zebrane czasowo do wypełniania wyraźnie określonego zadania. Mają się one charakteryzować elastycznością i wielofunkcyjnością oraz służyć trzem celom politycznym:

- wyrażać nową koncepcję strategiczną NATO;
- stworzyć formułę prawną pozwalającą na wypełnianie zadań NATO w ramach OBWE;
- wesprzeć niektóre operacje UZE prowadzone w ramach Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Po decyzji prezydenta J. Chiraca o powrocie Francji do Komitetu Wojskowego koncepcja CJTF stała się centralnym zagadnieniem praktycznej sfery, a zarazem

¹ A. Vershbow, *ESDI w Sojuszu Atlantyckim*, Materiały z kolokwium UZE na temat Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony w Madrycie, 4 – 6 maja 1998 r., s. 39.

² J. Gryz, *Unia Zachodnioeuropejska*, op. cit., s. 84 – 86.

³ Materiały z kolokwium, op. cit., s. 43; Villepi, *La rénovation de l'Alliance atlantique et le développement de l'UEO*, Rapport d'information du Sénat, nr 257, 1994 – 1954.

„testem dobrej woli sojuszników” rozwoju europejskiej autonomii strategicznej¹. Mimo, iż prace nad tą koncepcją nabrały dynamiki, to osiągnięte wyniki nie zadowalały Francuzów, którzy postęp w tym zakresie ocenili jako niewystarczający zarówno na poziomie politycznym, jak i operacyjnym².

Większość spornych problemów rozstrzygnięto 3 czerwca 1996 r. podczas spotkania Rady Północnoatlantyckiej (NAC) w Berlinie. Starano się zaspokoić francuskie aspiracje, przynajmniej te, które dotyczyły większej kontroli politycznej nad prowadzonymi operacjami. Ustalono, że:

1. NAC będzie sprawowała nadzór polityczny nad operacjami CJTF.
 2. Operacje będą mogły być prowadzone zarówno przez kwaterę główną UZE, jak też przez kwaterę NATO.
 3. Projekty kwater głównych CJTF miały zostać zatwierdzone przez NAC.
 4. Kluczową rolę w prowadzeniu operacji CJTF pełnić miał europejski zastępca SACEUR.
 5. W czasie operacji CJTF prowadzonych pod sztandarami UZE wyżsi dowódcy NATO sprawowaliby kontrolę nad zasobami NATO.
 6. Zaangażowanie Francji miałyby zostać zagwarantowane dzięki działalności „komórki koordynacji potencjałów” podległej Komitetowi Wojskowemu. Komórka realizowałaby wytyczne strategiczne Komitetu zgodnie z dyrektywami NAC.
- Berlińskie ustalenia napawały Paryż optymizmem i skłoniły francuskich polityków do wygłoszenia deklaracji zapowiadających zaangażowanie francuskich sił zbrojnych w operacjach prowadzonych w ramach CJTF³.

5.5. Działania operacyjne UZE

Pierwszą okazją praktycznego testu możliwości operacyjnych, realizowanych w ramach UZE był konflikt w Zatoce Perskiej. Na początku kryzysu europejskie instytucje miały trudności z uzgodnieniem wspólnego stanowiska. W sierpniu 1990 r. Parlament Europejski przegłosował „rekomendację dla rządów” zalecającą wstrzymanie się od użycia siły. Z kolei 20 września Zgromadzenie UZE pozostawiło rządów państw członkowskich wolną rękę w zakresie użycia sił wojskowych⁴.

Operacyjna rola UZE sprowadziła się do prowadzenia rozminowania wód w Zatoce Perskiej, operacji „Cleansweep” zapoczątkowanej jeszcze przed wojną o Kuwejt⁵.

¹ H. de Charette, *Intervention...*, op. cit., s. 77.

² Ch. Millon, *La France et la rénovation de L'Alliance Atlantique*, Remue de L'OTAN, Mai 1996; J. Boyer, *A French perspective on the Western European Union's role*, Western European Union 1954 – 1997, op. cit., s. 68 – 69.

³ Joint Forces Quarterly, Spring 1997; M. O'Hanlon, *Transforming NATO: The Role of European Forces*, Survival, Autumn 1997.

⁴ *La guerre du Kuwejt*, CIP, Paris 1998, s. 23 – 24.

⁵ R. Zięba, *Europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony...*, op. cit., s. 150 – 151.

5.5.1. Operacje UZE na Bałkanach

Od początku kryzysu jugosłowiańskiego UZE uczestniczyła w prowadzeniu kilku operacji wspólnie z siłami ONZ i NATO:

a) **operacje morskie.** W lipcu 1992 r. Rada Ministrów UZE podjęła decyzję o udziale sił morskich w kontroli przestrzegania embarga wobec byłej Jugosławii. 8 lipca 1993 r. UZE i NATO zaaprobowaly koncepcję połączonej operacji wspierającej rezolucję nr 80 Rady Bezpieczeństwa dotyczącą zaostrzenia embarga. W tydzień później utworzono sztab wspólnej operacji „Shap Guard”. UZE skierowało do działań cztery okręty patrolowe i 5 samolotów wywiadowczych. Ogółem w operacji tej skontrolowano 74 000 statków, spośród których sześć usiłowało złamać embargo;

b) **operacja na Dunaju.** 5 kwietnia 1993 r. w Luksemburgu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów UZE, które podjęło decyzję o udzieleniu pomocy w patrolowaniu Dunaju trzem państwom: Bułgarii, Rumunii i Węgrom, w celu wyegzekwowania embarga nałożonego przez Radę Bezpieczeństwa przeciwko byłej Jugosławii. Operacja rozpoczęła się w czerwcu. Ogółem uczestniczyło w niej 250 funkcjonariuszy, którzy dysponowali ośmioma statkami patrolowymi. Przeprowadzono 6748 inspekcji stwierdzając 422 przypadki naruszeń embarga¹;

c) **akcja policyjna w Mostarze.** W październiku 1993 r. na kilka dni przed wejściem w życie Traktatu z Maastricht Wspólnota Europejska zwróciła się do UZE z prośbą o skierowanie do Bośni i Hercegowiny sił policyjnych wspierających administrację w mieście Mostar. Siły policyjne UZE rozpoczęły działalność w lipcu 1994 r. W maju 1995 r. do akcji włączyli się także policjanci z: Austrii, Finlandii i Szwecji. Ogółem uczestniczyło 182 funkcjonariuszy. Mandat sił pokojowych UZE wygasł 15 października 1996 r.;

d) **akcja policyjna w Albanii.** 2 maja 1997 r. w związku z albańskim kryzysem wewnętrznym Stała Rada UZE podjęła decyzję o skierowaniu tam Wielonarodowej Dorażnej Jednostki Policyjnej. Początkowo była to grupa 20 policjantów, później 60, a następnie 100. Jednostka współpracowała z innymi organizacjami międzynarodowymi w utrzymaniu porządku. Odegrała pierwszoplanową rolę w szkoleniu miejscowych instruktorów policji oraz pomogła założyć Akademię Policyjną. W połowie 1999 r. do operacji włączyła się UE, która przedłużyła mandat jednostki do końca 2000 r.;

e) **akcja rozminowania w Chorwacji.** Na wniosek UE w maju 1999 r. UZE wspierana przez kilka państw rozpoczęła akcję rozminowania. Mandat przewidywał trwanie akcji do 9 maja 2001 r.

Na podstawie analizy tych działań można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Wszystkie dotychczasowe operacje UZE mieszczące się w formule działań antykryzysowych miały charakter wspierający i raczej symboliczną wymowę.

2. Operacje te bazowały na siłach narodowych oddelegowanych w rejon kryzysu.

3. UZE nie była w stanie, a jej członkowie nie mieli woli politycznej, żeby operację antykryzysową przeprowadzić samodzielnie.

¹ Ibidem, s. 154.

5.6. Współpraca instytucjonalna w dziedzinie przemysłu zbrojeniowego i handlu bronią

Traktat powołujący do życia Europejską Wspólnotę Węgla i Stali był pierwszym aktem prawnym, zobowiązującym sygnatariuszy do współpracy w zakresie produkcji wojennej. Niepowodzenie planu Plevena spowodowało wyłączenie narodowych przemysłów zbrojeniowych z ogólnego nurtu integracji gospodarczej. Artykuł 223 Traktatu Rzymskiego stanowił, że ze względu na ochronę swoich istotnych interesów członkowie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej mają pełną swobodę w sferze produkcji oraz handlu uzbrojeniem i materiałami wojennymi¹.

W połowie listopada 1996 r. Francja, Niemcy, Wielka Brytania i Włochy powołały do życia Organizację Współpracy w Dziedzinie Uzbrojenia (*Organisation Conjointe de Coopération en matière d'Armement* – OCCAR) z siedzibą w Bonn. Jej prezes jest powoływany na okres trzech lat spośród kandydatur zgłoszonych przez państwa założycielskie. Pierwszym prezesem został Francuz, a jego zastępcą Niemiec. Głównym celem OCCAR jest koordynacja takich programów, jak np.: rozwój pocisków przeciwpancernych *Milan* i *Hot* oraz pocisku przeciwlotniczego *Roland* i śmigłowca *Tigre*. Przewiduje się, że OCCAR przejmie zarząd nad programami kosmicznymi, komunikacyjnymi oraz obserwacyjnymi (*Helios 2* i *HORUS*).

Budowa europejskich zdolności wywiadowczych jest jednym z podstawowych warunków prowadzenia niezależnych od USA działań antykryzysowych. Europejczycy przekonali się o tym podczas interwencji w Kosowie, która udowodniła całkowitą zależność działań operacyjnych od danych wywiadu amerykańskiego. Wszystkie cele atakowane przez siły NATO były wskazane przez ten wywiad.

W sferze zainteresowań europejskiego przemysłu zbrojeniowego leży też kwestia budowy strategicznego samolotu transportowego. W chwili obecnej spośród państw UE tylko Wielka Brytania dysponuje takim środkiem lotniczym. Europejski transportowiec ma zostać zbudowany w ramach międzynarodowego programu „Airbus”. Tylko w przypadku zrealizowania tego programu UE będzie mogła uzyskać zdolności przerzucenia sił antykryzysowych na odległość do 6000 km.

5.7. Europejski Korpus Reagowania Kryzysowego

Bazując na Deklaracji z Saint-Malo oraz pełnomocnictwach kolońskiego szczytu można skonstruować schemat realizacji zapisów dotyczących przyszłej polityki bezpieczeństwa i obrony UE. Obejmuje ona trzy kierunki: proces decyzyjny, struktury dowodzenia oraz środki.

Decyzje będą podejmowane przez Radę Europejską przy współdziałaniu Rady Spraw Generalnych złożonej z ministrów spraw zagranicznych i obrony. Organem pomocniczym może być Rada Ministrów Obrony. Rozpatrywany jest także projekt

¹ A. Politi, *The Future of the European defence industry* [w:] G. Lenzi, *WEU at fifty*, Paris 1998, s. 67 – 78.

powołania jednorodnego organu w postaci stałego „komitetu politycznego i bezpieczeństwa” (fr. *comité politique et de sécurité*)¹.

Przewiduje się możliwość powołania „europejskiego sztabu”, pod postacią komitetu szefów sztabu, oddanego do pomocy Wysokiemu Przedstawicielowi do spraw PESC. Będzie on mógł korzystać z powołanej w Amsterdamie jednostki planowania i wczesnego ostrzegania (UPPAR – *L'Unité de Planification Prevence et d'Alerte Rapide*), która stanowi załączek europejskiej agencji planowania strategicznego. Nie został jeszcze określony model dowodzenia. Unia Europejska może więc wybrać:

– dowództwo autonomiczne bazujące na siłach narodowych państw-członków i rozwinąć europejskie siły funkcjonujące poza NATO (Eurokorpus, Eurofor, Euroromarfor, Europejska Grupa Powietrzna);

– dowództwo wykorzystujące procedury NATO działające na podstawie porozumienia z Berlina (czerwiec 1996 r.)².

W zależności od tego czy przyjęty zostanie wariant „natowski” czy też autonomiczny, będzie można określić, jakie środki zostaną oddane do dyspozycji „komitetowi politycznemu” i „komitetowi szefów sztabu”.

W listopadzie 1999 r. Tony Blair wystąpił z inicjatywą powołania do życia profesjonalnego „europejskiego korpusu” liczącego około 30 tys. żołnierzy, którego zasadniczym celem byłyby akcje interwencyjne w zakresie utrzymania lub przywracania pokoju³.

Miesiąc później propozycja brytyjska została pozytywnie oceniona przez uczestników europejskiego szczytu w Helsinkach (10 – 11grudzień 1999 r.)⁴. Decyzje wówczas przyjęte szły znacznie dalej niż propozycja brytyjska. Postanowiono utworzyć „armię europejską”, która miała zapewnić UE „autonomiczną zdolność militarną” odpowiadającą jej ambicjom politycznym i znaczeniu ekonomicznemu. Armia ma zostać utworzona do końca 2003 r. Jej stan etatowy ma wynosić 60 tys. żołnierzy. Mogą oni zostać wysłani do pełnienia wszelkich zadań wchodzących w zakres rozwiązywania kryzysów, w tym także operacji wymuszania pokoju. Od chwili podjęcia decyzji politycznej o skierowaniu tych wojsk do działań anty-kryzysowych musi ona osiągnąć zdolność operacyjną w ciągu 60 dni i być zdolna do działań przez okres dwóch lat. Armia europejska ma być samowystarczalna pod każdym względem: dowodzenia, kontroli, logistyki oraz dysponować jednostkami wsparcia. W razie potrzeby może być uzupełniana przez lotnictwo i marynarkę⁵. Przewiduje się, że wielu spraw jeszcze nie uzgodniono, ale z całą pewnością „armia europejska” nie będzie stanowić konkurencji dla NATO. Siły europejskie będą wkraczać w sytuacjach, w których Amerykanie nie zechcą lub nie będą mogli uczestniczyć.

¹ L. Gautier, *L'Europe de la défense au portant*, Politique étrangère 1999, nr 2, s. 239 – 240.

² *Déclaration finale*. W tym wariantcie zasadnicze kompetencje należałyby do zastępcy SACEUR, który miałby do dyspozycji Połączone Siły do Zadań Specjalnych.

³ Sunday Times, 14 november 1989, s. 1.

⁴ Le Monde, 12 novembre 1999.

⁵ Le Figaro, 11 – 12 décembre 1999.

Wątpliwości budzą kwestie finansowania. Nie podjęto także decyzji, jakie siły będą wchodzić w skład armii. Francuzi i Niemcy proponują, żeby był to Eurokorpus, ale jednostka nie była jeszcze przygotowana do szybkiego przemieszczania.

Największe znaczenie mają dwie kwestie wynikające ze szczytu helsińskiego:

– po raz pierwszy w dziejach integracji europejskiej państwa Europy Zachodniej zgodnie wypowiedziały się o potrzebie autonomii strategicznej w sensie polityczno-militarnym;

– na kolejną Konferencję Międzyrządową UE mają być przygotowane projekty instytucjonalne dotyczące Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony, a także rozwiązania operacyjne przyszłej armii.

5.8. Likwidacja UZE

Przez 50 lat UZE była jedyną organizacją kompetentną do prowadzenia polityki obrony Wspólnot Europejskich, przygotowującą teren do narodowej polityki bezpieczeństwa obrony UE.

13 listopada 2000 r. na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony „piętnastki” zapoczątkowano proces likwidacji UZE.

W praktyce UZE całkowicie nie zaniknie. Pozostanie *secrétariat résiduel* liczący 29 pracowników, który będzie spełniał funkcję „strażników” art. V Traktatu Brukselskiego. Zostało mu także powierzone zadanie pomyślnego zakończenia dwóch wcześniejszych politycznych misji: nadzór nad operacją policyjną prowadzoną w Albanii oraz operacją rozminowania rozpoczętą w Chorwacji. Zadaniem Sekretariatu będzie także przygotowanie procedur kontraktacyjnych między Kwaterą Główną NATO a tworzonymi w UE strukturami wojskowymi.

Unia Europejska nie odziedziczy po UZE zbyt bogatych zasobów. Dwa spośród nich zasługują na uwagę. Pierwszy, to centrum obserwacji kosmicznej w Torrijon (Hiszpania), które będzie wykorzystywane przez przyszłe służby rozpoznania kryzysowego tworzącego w UE. Drugą ważną placówką jest Instytut Studiów nad Bezpieczeństwem, który ma się stać „centrum refleksji strategicznej” UE. Będzie nadal funkcjonować Zgromadzenie Przedstawicielskie UZE, albowiem dotychczas zależy od dziesięciu sygnatariuszy Traktatu Brukselskiego¹.

5.9. Nie będzie dwóch NATO

Ambicją UE nie jest tworzenie stałej armii europejskiej. „Kontyngenty narodowe” pozostaną w narodowych mundurach i pod narodową komendą.

Tworzone w Europie unijne struktury bezpieczeństwa nie zastąpią zintegrowanych sił wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego. Państwa „Piętnastki” nie mają woli politycznej, ani też możliwości przekształcenia UE w sojusz wojskowy. W związku z tym zadania wchodzące w zakres obrony zbiorowej nadal będą nale-

¹ Le Monde, 15 XI 2000 r.

żeć do NATO (art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego). Natomiast Siły wojskowe UE będą prowadziły akcje zwane „petersberskimi”, czyli będą to siły reagowania kryzysowego.

Unia powinna mieć dostęp do środków NATO, gdyż w znacznej mierze są to środki europejskich członków Sojuszu. Dlatego istnieje konieczność spójności. W interesie NATO leży wspieranie UE, gdyż to przynosi oczywiste korzyści dla bezpieczeństwa regionu. Dostęp do zasobów NATO będzie konieczny przy operacjach większych rozmiarów np. transport, łączność.

Do lata 2000 r. kontakty między NATO i UE były ograniczone do spotkania sekretarzy generalnych, ze strony UE – Javiera Solany oraz NATO – Lorda Robertsona. Od lipca 2000 r. regularnie spotykają się „grupy robocze” *ad hoc*. Grupa pierwsza zajmuje się ogólnymi zagadnieniami polityki bezpieczeństwa. Przed drugą grupą postawiono zadanie określenia głównych celów wspólnej akcji (*head line*). Grupa trzecia zajmuje się techniczną stroną współpracy NATO – UE. Grupa czwarta ma zająć się określeniem, jakie środki NATO mogą zostać wykorzystane przy prowadzeniu wspólnej akcji (głównie uzbrojenie)¹.

¹ Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej określiło oficjalne stanowisko w sprawie dialogu 15+6. Zasadniczym przesłaniem tego stanowiska jest po pierwsze: wola uczestnictwa RP w działaniach antykryzysowych podejmowanych przez Unię Europejską, po drugie: równoprawne uczestnictwo Polski w procesie wypracowania i podejmowania decyzji (<http://www.msz.pl>).

6. NIEUDANA PREWENCJA. OD KONFLIKTU DO WOJNY W KOSOWIE (1989 – 1999)

Wybuch wojny w byłej Jugosławii w 1991 r. upowszechnił pogląd, że krwawy rozkład federacji w dwa lata po epokowym zwrocie w Europie Wschodniej zastał wspólnotę międzynarodową nieprzygotowaną. Dopiero tworzyły się, tzn. jeszcze nie były gotowe do działań, instrumenty wczesnego ostrzegania, dyplomacja prewencyjna i przewycięzanie kryzysów zarówno na szczeblu międzynarodowym – ONZ, jak i regionalnym – KBWE. Wybuch wojny w Kosowie w 1998 r. nie pozwalał na szermowanie takim argumentem, ponieważ moc wybuchu tego silnego asymetrycznego konfliktu etniczno-politycznego o kontrolę nad prowincją o powierzchni około 11 tys. km² i leżącą w południowo-zachodniej części Serbii, znana była już w marcu 1989 r., kiedy to ówczesny prezydent Serbii, Slobodan Milošević, naruszając konstytucję federacji jugosłowiańskiej, zniósł status terytorium autonomicznego dla Kosowa i poddał żyjącą tam większość albańską represyjnej władzy Belgradu, podobnej do okupacyjnej. Skutkami tych działań były krwawe ekscesy między milicją serbską a Albańczykami oraz utworzenie kosowsko-albańskiego „państwa podziemnego”¹. Doszło także do tego, że przedstawiciel kosowskich Albańczyków zaprezentował na konferencji UE w Hadze poświęconej Jugosławii w grudniu 1992 r. pogląd o potrzebie uznania dyplomatycznego tego państwa podziemnego, podobnie jak nowych republik powstających na gruzach rozpadającej się federacji jugosłowiańskiej². Ostatecznie wiele organizacji międzynarodowych, wśród nich ONZ i KBWE, od 1992 r. zajmowało się rozbrojeniem „bomby z opóźnionym zapłonem” – Kosowem³. Natomiast niewiele uczyniono odnośnie transformacji czy też rozwiązania konfliktu.

Uzasadnione wydaje się postawienie pytania – dlaczego doszło do nieudanej prewencji przed rozpoczęciem pierwszej rundy wojny kosowskiej w lutym 1998 r. i do niepowodzenia w przewycięzeniu kryzysu? To pytanie narzuca się dlatego, ponieważ warunki wyjściowe dla zapobieżenia konfliktowi, sięgającymemu korze-

¹ Por. M. Weller, *The Crisis in Kosovo, 1989 – 1999*, Londyn 1999; r. Lukic, A. Lynch, *Europa from the Balkan to the Urals. The Desintegration of Yugoslavia and the Soviet Union*, Oxford 1996, s. 144 – 173.

² C. von Kohl, W. Libal, *Kosovo: Gordischer Knoten des Balkans*, Wiedeń – Zurych 1992, zał. 1.

³ Patrz S. Clement, *Conflict Prevention in the Balkan: Case Studies of Kosovo and the FRY of Macedonia*, Paryż 1997; S. Troebst, *Conflict in Kosovo: Causes and Cures. An Analytical Documentation*, [w:] H. G. Ehrhart, A. Schnabel, *The Southeast European Challenge: Ethnic Conflict and the International Response*, Baden-Baden 1999, s. 85 – 116.

niami 1913 r. i znajdującemu się od dziesięciu lat w stanie eskalacji¹, były względnie korzystne w pierwszej połowie lat 90. Z jednej strony wspólnota międzynarodowa odnotowała sygnały ostrzegawcze i na nie reagowała, a z drugiej zabiegała u jednej ze stron konfliktu, właściwie u kosowskich Albańczyków, o utrzymanie konfliktu poniżej progu użycia przemocy. Kierownictwo kosowskich Albańczyków w odróżnieniu od innych odśrodkowych ruchów narodowych w Europie Wschodniej po niepowodzeniach doznanych w 1989 r. i 1991 r. związanych z realizacją swoich dążeń nastawiło się nie na stosowanie przemocy, lecz przeciwnie – na działania pozbawione przemocy. Te dążenia, czyli samostanowienie w formie państwowej niezależności – miano nadzieję uzyskać w wyniku umiędzynarodowienia konfliktu.

Innymi słowy: Albańczycy oczekiwali, że w zamian za rezygnację z przemocy uzyskają „wynagrodzenie” prawnomiędzynarodowe w formie utworzenia protektoratu jako etapu przejściowego do osiągnięcia niepodległości. Podczas gdy taktyka pacyfistyczna została przychylnie zaakceptowana przez organizacje międzynarodowe i mocarstwa, to jednak zignorowano dążenia polityczne do uzyskania własnej państwowości.

U większości podmiotów międzynarodowych powstało wrażenie, iż problem Kosowa może nie jest tak ostry i pilny do rozwiązania z racji tego, że pacyfiści nie są z reguły skłonni do wywoływania wojen domowych czy międzypaństwowych. Do taktyki niestosowania przemocy przez kosowskich Albańczyków doszedł drugi element związany z zajęciem się wspólnoty międzynarodowej wojną w Bośni i Hercegowinie, co równoznaczne było z odwołaniem alarmu w stosunku do Kosowa. Stworzyło to przesłanki prawnokonstytucyjne i praktyczno-polityczne dla wykształcenia się tworu instytucjonalnego, nazwanego *Republiką Kosowską*, czyli utworzeniem „państwa w państwie”, egzystującego w cieniu oficjalnych struktur serbskich. To „alternatywne państwo” posiadało od 1990 r. organy konstytucyjne: parlament, prezydenta i rząd, zbudowało własny system podatkowy, oddzielne szkolnictwo i prywatny system opieki zdrowotnej. Ponadto reżim w Belgradzie stworzył księżycowy krajobraz medialny, zakazując funkcjonowania radia i telewizji w języku albańskim. W ten sposób doszło właściwie do funkcjonowania na tym samym terytorium obok siebie dwóch „państw”, które nie wykazywały żadnych punktów styczności (i tym samym niewiele powierzchni tarcia) przy wzajemnej ignorancji, a także tolerancji, co oddziaływało jednocześnie „stabilnie i wybuchowo” na stanowisko zewnętrznych obserwatorów. Decydenci, zgodnie z wiedzą politologiczną, konfrontowani z różnorodnymi scenariuszami hipotetycznego rozwoju sytuacji, uważają z reguły, że najbardziej korzystny scenariusz jest jednocześnie najbardziej prawdopodobny², umacniali na szczeblu międzynarodowym poglądy o powstrzymaniu przynajmniej na okres średnioterminowy eskalacji konfliktu kosowskiego.

¹ Patrz do genezy i przebiegu konfliktu [w:] N. Malcolm, *Kosovo: A Short History*, Londyn – Nowy Jork 1998; P. Schubert, *Zündstoff im Konfliktfeld des Balkan: Die albanische Frage*, Baden-Baden 1997.

² U. Leimbacher, *Krisenmanagement – die Herausforderung der 90er Jahre*, „Europa-Archiv”, nr 17, 1993, s. 481 – 490.

6.1. Pierwsze próby mediacji przez KBWE i konferencja genewska poświęcona Jugosławii

Wśród organizacji międzynarodowych KBWE jako pierwsza zajęła się w 1991 r. problemem Kosowa. Na spotkaniu ekspertów zwołanym w lipcu 1991 r. do Genewy i poświęconym mniejszościom narodowym KBWE ostro skrytykowała politykę Belgradu wobec Kosowa, a w maju 1992 r. zaleciła wysłanie stałych obserwatorów do tego regionu. Zgodnie z dokumentem przyjętym w lipcu 1992 r. na szczycie KBWE w Helsinkach zakładano utworzenie misji obserwacyjnych i mediacyjnych i w sierpniu 1992 r. wysłano taką misję do Kosowa, Sandżaku i Wojwodiny. Jej zadaniem było doprowadzenie do dialogu między kosowskimi Albańczykami i organami serbskimi oraz dokumentowanie naruszeń praw człowieka. Misja utworzyła we wrześniu 1992 r. biuro w Prisztinie, stolicy Kosowa, i w lutym 1993 r. placówki w Peczu i Prizrenie. To, że Belgrad zgodził się na wysłanie misji KBWE należy zawdzięczać postawie nowego premiera jugosłowiańskiego Milana Panića, serbskiego emigranta z USA, wybranego w czerwcu 1992 r. Ten, oponent Miloševicia, realizował politykę ugody w Kosowie i w tym celu nawiązał kontakt ze świeżo wybranym „prezydentem” kosowskich Albańczyków, Ibrahimem Rugową. We wrześniu 1992 r. Panić zaproponował zawarcie porozumienia o przywróceniu albańskiego szkolnictwa w Kosowie, które zostało zamknięte w toku zniesienia autonomii w 1989 r. Celem było umożliwienie wyjścia 270 tys. uczniów albańskich szkół podstawowych, 60 tys. uczniów szkół średnich, 20 tys. studentów i 20 tys. nauczycieli z piwnic, strychów i szop, w których funkcjonowało „alternatywne szkolnictwo” i umożliwienie mu przeprowadzki do budynków szkolnych i uniwersyteckich. W wyniku działalności misji KBWE pod kierownictwem Norwega Tore’a Bogha i ścisłej jej współpracy z konferencją w Genewie, zajmującą się b. Jugosławią, która została powołana przez ONZ i UE, przystąpiono do mediacji w wykonaniu tego układu. Miano nadzieję na uzyskanie szybkiego sukcesu, który następnie utorowałby drogę do zasadniczego uregulowania problemu Kosowa.

Dyplomacie niemieckiemu Geertowi Hinrichowi Ahrenslowi, kierującemu *Working Group on Ethnic and National Communities and Minorities* na konferencji genewskiej poświęconej Jugosławii, udało się 14.10.1992 r. skłonić jugosłowiańskiego ministra wychowania i przedstawiciela kosowskich Albańczyków do podpisania deklaracji o „powrocie szkół i innych instytucji oświatowych do normalnych warunków pracy” w Kosowie¹. Był to wstęp do serii rozmów, które miały na celu ponowne otwarcie albańskich szkół podstawowych i średnich. Tymczasem aresztowanie przez serbską milicję jednego z czołowych albańskich polityków oświatowych doprowadziło do przerwania dialogu i odwołania w grudniu 1992 r.

¹ G. Ahrens, *Praktische Erfahrungen bei der ausländischen Vermittlung in Minderheitenkonflikten im frühen Jugoslawien*, [w:] E. Hetzke, M. Donner, *Weltweite und europäische Sicherheit im Spannungsfeld von Souveränität und Minderheitenschutz*, Berlin – Bonn – Herford 1994 r., s. 77 – 89; G. H. Ahrens, *Das Augenmaß auf dem Balkan nicht verlieren. Die Albaner im Kosovo und in Mazedonien*, „Das Parlament”, 12.04.1996 r., s. 11.

Panića przez Miloševicia, co w konsekwencji spowodowało szybką zmianę klimatu. Mimo kontynuowania rozmów w Genewie nie uzyskano konkretnych rezultatów. W czerwcu 1993 r. Milošević odmówił przedłużenia mandatu misji KBWE, która została zmuszona do opuszczenia kraju. W wyniku takiego rozwoju sytuacji wyeliminowano na lata obecność międzynarodową w Kosowie, jak także doprowadzono do „zdjęcia” tego węzłowego problemu z obrad KBWE. Pomijając otwarcie biura *United States Information Service* w Prisztinie w dniu 5 czerwca 1996 roku przerwa ta trwała do lipca 1998 r., kiedy to wspólnota międzynarodowa (USA, Federacja Rosyjska i UE) ponownie uzyskała reprezentację w Kosowie, w postaci *Kosovo Diplomatic Observer Mission (KDMO)*.

Nie przeceniając „czynnika Miloševicia” przy niepowodzeniu tych inicjatyw pośredniczących, wydaje się wątpliwe, czy ten szczególnie trudny temat szkolnictwa powiązany z kwestią suwerenności i statusu Kosowa był obiecującym i tym samym trafnym punktem zaczepienia. Nawet tacy dyplomaci jak następca Ahrensa, ambasador Martin Lutz wyrazili przypuszczenie, że rozpatrywanie jednego kompleksu problemów z innymi stopniowo nakładającymi się problemami, jak choćby tego między państwem serbskim a ludnością albańską w dziedzinie wyodrębnionej opieki zdrowotnej, mogłoby szybciej doprowadzić do uzyskania pierwszych sukcesów i tym samym przyczynić się do postępów w rzeczywistym przełamaniu pośrednictwa¹.

6.2. Mediacje organizacji pozarządowych w latach 1996 – 1998

Konflikt kosowski różni się od innych ognisk kryzysowych nie tylko względnie wczesnymi próbami prewencji ze strony podmiotów dyplomatycznych, lecz także stosunkowo wysokim stopniem koordynacji działań między organizacjami międzynarodowymi i pozarządowymi. Ta uwaga odnosi się w szczególności do aktywności laickiej organizacji katolickiej *Comunita di Sant' Egidio* (CdSE) z Rzymu, która uczestniczyła wraz z KBWE i konferencją genewską, w rozwiązywaniu kompleksu oświaty. Jej przewodniczącemu monsignoremu Vincenzo Paglii udało się 1 września 1996 r. skłonić Miloševicia i Rugowę do podpisania wspólnej deklaracji o „normalizacji systemu oświaty dla dzieci i młodzieży albańskiej w Kosowie”. W myśl deklaracji obie strony ustanowiły wspólną mieszaną komisję i umieściły w niepublikowanym załączniku: 24 szkoły podstawowe, 66 szkół średnich i 7 szkół wyższych oraz 13 fakultetów na albańskim uniwersytecie, zamkniętym od 1990 r., które miały być ponownie otwarte dla albańskich uczniów i studentów. Pozytywny wydźwięk ze strony organizacji międzynarodowych był tak duży, iż na ten dokument powoływały się w latach 1997 – 1998 rezolucje ONZ, OBWE, Rady Europy, Grupy Kontaktowej, UZE, poświęcone konfliktowi w Kosowie. Wszystko to jednak nie przyniosło pozytywnych rezultatów. Dwie próby pośrednictwa podjęte przez CdSE na posiedzeniach wspólnych komisji w paź-

¹ S. Troebst, *Chronologie einer gescheiterten Prävention*, „Osteuropa”, nr 8, 1999, s. 781.

dzienniku 1997 r. i lutym 1998 r. także nie doprowadziły do wcielenia w życie porozumienia.

Fiaskiem zakończyła się próba stworzenie warunków mediacji dla Serbów i kosowskich Albańczyków przez Departament Stanu USA poprzez utworzenie *Project on Ethnic Relations* w Princeton, New Jersey, i *European Action Council for Peace in the Balkan* w Amsterdamie oraz inicjatywy Fundacji Naukowej Bertelsmanna, która we współpracy z Grupą Badawczą Europy w Centrum Badań Stosowanej Polityki przy Uniwersytecie w Monachium zorganizowała osiem rund dialogu z udziałem polityków, dziennikarzy, naukowców i działaczy na rzecz praw człowieka z Belgradu i Prisztiny¹.

6.3. „Zapomniany” układ z Dayton

W okresie pośrednictwa podjętego przez CdSE drastycznie pogorszyły się warunki wyjściowe stron trzecich dla konstruktywnego opracowania rozwiązania konfliktu kosowskiego. Powodem było oddziaływanie układu z Dayton, podpisanego w listopadzie 1995 r., w którym z uwagi na kateryczne stanowisko Miloševića nie uwzględniono problemu Kosowa. Spowodowało to radykalizację dużej części kosowskich Albańczyków, zwłaszcza młodzieży, którzy zdystansowali się od pacyfistycznej taktyki Rugowy i opowiedzieli się za zastosowaniem agresywnych form działań, podobnych do *intifady* Palestyńczyków.

W lutym 1996 r. ujawniła swoją działalność „Wyzwoleńcza Armia Kosowa” (*Ushtria Clirimtare e Kosoves – UCzK*), która dopiero jesienią 1997 r. była zdolna do skoordynowanych działań przeciwko przeważającym serbskim siłom bezpieczeństwa². Wraz z bardzo szybko postępującym procesem mobilizacji dokonywał się także proces polaryzacji wśród kosowskich Albańczyków, w wyniku czego w następnych miesiącach doszło do masowych demonstracji albańskich studentów w Prisztinie, a w listopadzie 1997 r. opinia publiczna dowiedziała się po raz pierwszy o WAK. Reżim belgradzki zareagował na te zjawiska użyciem sił policyjnych i procesami pokazowymi i od Bożego Narodzenia 1997 r. zmasowaną obecnością armii jugosłowiańskiej i jednostek specjalnych serbskiego MSW w Kosowie.

Reakcja wspólnoty międzynarodowej polegała na wyrażeniu pobożnych życzeń w duchu „głębokiej troski” o dalszy rozwój konfliktu. Przykładem może służyć postawa grupy kontaktowej dla b. Jugosławii utworzonej z przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Włoch i Federacji Rosyjskiej. W swoim pierwszym oświadczeniu odnośnie konfliktu kosowskiego z 24.09.1997 r. nawoływała ona do „dialogu pokojowego”, ostrzegała przed „stosowaniem wszelkiej

¹ M. Rüb, *Vertrauensbildung und Statusfragen. Vorschläge für eine Annäherung zwischen Serben und Albaner im Streit um das Kosovo*, [w:] „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 14.01.1998 r., s. 12.

² M. Rüb, *Phönix aus der Asche. Die UCK: Von der Terrororganisation zur Bodentruppe der NATO?* [w:] T. Schmidt, *Krieg in Kosovo*, Reinbek 1999, s. 47 – 62.

przemocy przy realizowaniu żądań politycznych” i dała wyraz „głębokiej troski wobec napięcia w Kosowie”¹.

To samo odnosi się do inicjatywy ministrów spraw zagranicznych Francji i Niemiec, Huberta Ve'drine i Klausa Kinkela, którzy w liście do prezydenta Miloševicia z 19.11.1997 r. wezwali go do „utrzymania rokowań” i obiecali mu „zawieranie preferencji handlowych przez Unię Europejską”. Także UE nawoływała do zrezygnowania z przemocy, podjęcia szerokiego dialogu oraz respektowania praw człowieka i obywatelskich w Kosowie.

Bardziej zasadniczo brzmiały propozycje opracowane przez UE w lecie w kryzysowym 1997 r. odnośnie deeskalacji napięć w Kosowie, ale oczywiście nie udało się stworzyć płaszczyzny decyzyjnej. Do tych propozycji należał plan trzystopniowy, opracowany przez UE i utworzenie dla jego realizacji 30.06.1997 r. *Conflict Prevention Network (CPN)* oraz pięciopunktowa koncepcja Wydziału Planowania Centralnego d/s stosunków międzynarodowych w Dyrekcji Generalnej IA Komisji z 17 września 1997 r. Obie propozycje przewidywały podjęcie długotrwałej i ostrożnej interwencji w formie działań służących umacnianiu wzajemnego zaufania i pomocy humanitarnej w celu zakończenia stanu ostrego napięcia. Dalszym krokiem miało być popieranie dojścia do bezpośrednich rozmów serbsko-kosowsko-albańskich na temat dalszej poprawy warunków życiowych w regionie, które mogłyby zakończyć się w formalnych rokowaniach o przyszłym statusie prowincji, być może nawet konferencją międzynarodową. Z palety tych zaleceń politycznych Komisja Europejska należała na uwzględnienie propozycji otwarcia biura UE w Prisztinie, co spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem Belgradu. Działania UE angielski politolog Richard Caplan nazwał „przykładem bezczynności”². Na arenie międzynarodowej podkreślano przy tym konieczność osiągnięcia rozwiązania konfliktów na drodze dialogu oraz respektowania nienaruszalności granic Federalnej Republiki Jugosławii. Ponadto strona amerykańska potępiła terroryzm uprawiany przez WAK. Jako cel rokowań wymieniono uzyskanie poprawionego statusu Kosowa, w formie „treściwej autonomii”³.

Z jednej strony kosowscy Albańczycy w dalszym ciągu opowiadali się za uzyskaniem zewnętrznej samodzielności, sygnalizując gotowość do rokowań odnoszących się do zrewidowania federalizmu pozostałej części Jugosławii. Z kolei strona serbska stanęła na stanowisku utrzymania *status quo*. Wspólnota międzynarodowa nie mogła się zdecydować na wywarcie niezbędnego nacisku na Belgrad w celu zainicjowania tak często przerywanego dialogu. Nie można zatem twierdzić o aktywnej próbie rozwiązania problemu Kosowa.

¹ *Statement on Kosovo of the Contact Group Foreign Ministers*, Nowy Jork, 24 September 1997 (<http://www.ohr.int/docu/d970924a.htm>).

² R. Caplan, *International Diplomacy an the Crisis in Kosovo*, [w:] „International Affairs”, nr 4, 1998, s. 747.

³ M. J. Calic, *Kosovo vor der Katastrophe?* [w:] „Blätter für deutsche und internationale Politik”, nr 4, 1998, s. 409.

6.4. Międzynarodowe próby rozwiązania konfliktu w pierwszym okresie wojny (marzec – sierpień 1998 r.)

W lutym 1998 r. zakończono koncentrację jednostek jugosłowiańskich w Kosowie. W rejonie tym znajdowało się około 20 tys. żołnierzy i policjantów, zaś siły WAK liczyły kilka tysięcy członków. Zasadzka WAK dokonana w dniu 28.02.1998 r., podczas której zginęło czterech policjantów jugosłowiańskich, dała pretekst do zmasowanego użycia armii i sił policyjnych w regionie Drenicy w centrum Kosowa. W ciągu jednego tygodnia zginęło 83 Albańczyków¹.

Słabo wypadła reakcja *grupy kontaktowej* na wybuch wojny w Kosowie. Z jednej strony USA i Wlk. Brytania nalegały na udzielenie szybkiej i zdecydowanej odpowiedzi, zaś Włochy, Francja i Federacja Rosyjska nawoływały do zachowania powściągliwości. W tym świetle niezdecydowanie wypadła obszerna deklaracja *grupy kontaktowej* z 9 marca 1998 r.² Z kolei Moskwa dystansowała się od groźby podjęcia konkretnych kroków wobec Serbii. Na propozycję *grupy kontaktowej* Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję nr 1160 z 31.03.1998 r. o objęciu embargiem dostaw broni dla Federalnej Republiki Jugosławii, włącznie z Kosowem.

Kiedy wojna między WAK a armią i jednostkami policji serbskiej przeniosła się na zachód od Kosowa, właściwie nad granicę z Albanią, USA podjęły akcję w celu rozpoczęcia rokowań, czego rezultatem było spotkanie w dniu 15 maja 1998 r. między prezydentem Miloševiciem a Rugową. Pomyślane było ono jako wstęp do konsultacji między Belgradem a Prisztiną, jednak była to jedynie akcja propagandowa z korzyścią dla prezydenta jugosłowiańskiego.

Ofensywa jugosłowiańsko-serbska podjęta w końcu maja na zachód od Kosowa doprowadziła nie tylko do ucieczki około 50 tys. kosowskich Albańczyków, lecz także do aktywizacji pasywnego do tej pory NATO. Przyczyną było sparaliżowanie funkcjonowania *grupy kontaktowej* przez Moskwę. Sojusz Północnoatlantycki rozpoczął 15.06.1998 r. manewry „Determined Falcon” w pobliżu zewnętrznych granic Kosowa, w których wzięły udział 83 samoloty. Efekt polityczny tego gestu z pogroźkami został zmarnowany następnego dnia poprzez spotkanie w Moskwie Miloševicia z prezydentem Rosji, Borysem Jelcynem. Obaj politycy opowiedzieli się we wspólnej deklaracji z 16 lipca za pokojowym rozwiązaniem konfliktu za pomocą kontynuowania bezpośrednich rozmów serbsko-kosowsko-albańskich, za powrotem wszystkich uchodźców oraz za swobodnym dostępem zarówno organizacji humanitarnych, jak i obserwatorów międzynarodowych w rejon walk. Jedynie ta ostatnia zapowiedź została wprowadzona w życie. Wspomniana *Kosovo Diplomatic Observer Mission*, składająca się z akredytowanych w Belgradzie dyplomatów USA, Federacji Rosyjskiej i UE, otrzymała prawo dostępu do rejonu walk. Misja licząca początkowo 200 członków uległa powiększe-

¹ Patrz odnośnie pierwszej rundy wojny w Kosowie: S. Troebst, *The Kosovo War, Round One: 1998*, „Südosteuropa”, nr 3 – 4, 1999, s. 156 – 190.

² Patrz deklaracja ze spotkania ministrów grupy kontaktowej z 09.03.1998 r. w Londynie w kwestii Kosowa, „Internationale Politik”, nr 4, 1998, s. 115 – 118.

niu na przełomie roku do 400 osób i w okresie od października 1998 do marca 1999 r. została zintegrowana z *Kosovo Verification Mission* OBWE.

Równoległe do kroków dyplomatycznych prezydent Miloszević zarządził dla armii i jednostek policji chwilowe powstrzymanie się od działań, co stworzyło dla WAK możliwość odbudowy swojej pozycji i przejście do ograniczonej kontrofensywy w okresie od połowy czerwca do połowy lipca 1998 r. Armia podziemna stała się jednym z poważniejszych czynników militarnych w konflikcie kosowskim. Pasywność NATO, instrumentalne stanowisko Federacji Rosyjskiej stworzyły Serbom warunki do zniszczenia WAK. Dokonało się to w ramach dużej ofensywy, którą przeprowadzili Serbowie od połowy lipca do połowy sierpnia 1998 r. Strona serbska prowadziła przy tym niezwykle ostrożne działania mające na celu zadanie ostatecznego ciosu WAK, przy jednoczesnym nieprovokowaniu wspólnoty międzynarodowej do interwencji. Dewizą było – *a village a day keeps NATO away*. Operacja została zakończona 15 sierpnia wraz z upadkiem kolebki WAK w Juniku na granicy z Albanią, a pozostałość armii podziemnej w wyniku pośrednictwa *KDOM* musiała się zgodzić 17 sierpnia na zawieszenie broni. W następnych sześciu tygodniach armia i jednostki policji zniszczyły mniejsze gniazda oporu WAK i w pierwszej dekadzie października jednostki te powróciły do koszar. Teraz inicjatywa przeszła w ręce sądów, które wszczęły postępowanie wobec 1200 kosowskich Albańczyków z powodu prowadzenia „akcji terrorystycznych”. Do końca sierpnia w wojnie zginęło około 1500 kosowskich Albańczyków oraz 100 Serbów, wśród nich 40 żołnierzy armii jugosłowiańskiej i wojsk MSW¹. Ponadto zniszczeniu uległo 45 000 domów. Według danych Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców obok 200 000 Albańczyków, którzy opuścili swoje domostwa, 98 100 kosowskich Albańczyków uciekło z Kosowa².

6.5. Rezolucja RB ONZ nr 1199

Chociaż operacje wojskowe zostały w zasadzie zakończone do połowy sierpnia to spośród 200 tys. uchodźców kosowskich Albańczyków, rozlokowanych w wewnętrznych obozach, 50 tys. „wałęsało się” po lasach i wzgórzach Kosowa. Los tych „leśnych osób” w obliczu wczesnego nadejścia zimy i grożącej katastrofy humanitarnej skłonił wspólnotę międzynarodową do wywarcia zmasowanego i skoordynowanego nacisku na Belgrad. W dniu 23 września 1998 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję nr 1199, w której zażądano zawarcia natychmiastowego zawieszenia broni w Kosowie, wycofania jugosłowiańskiej armii i jednostek policyjnych, swobodnego dostępu dla organizacji humanitarnych i pełnej współpracy władz z Międzynarodowym Trybunałem ds. sądenia zbrodni wojennych. Sojusz Północnoatlantyczny przyjął tę rezolucję jako powód do wydania

¹ F. Hiatt, *Strong Talk About Kosovo Was Just Talk*, [w:] „International Herald Tribune”, 01.09.1998 r., s. 8.

² Patrz United Nations High Commissioner for Refugees, *UN Inter – Agency Update on Kosovo Situation Report*, Period Covered: 14 – 20 October 1998, Prishtina, 22 October 1998, s. 4 (<http://www.reliefweb.int>).

w następnym dniu oświadczenia o zintensyfikowaniu przygotowań do operacji wojny powietrznej ograniczającej się do celów militarnych. Celem tego ostrzeżenia było skłonienie Belgradu do spełnienia żądań ONZ.

Wobec braku reakcji jugosłowiańskiej na to ostrzeżenie NATO zagroziło wydaniem zarządzeń przygotowawczych do wojny powietrznej, której decyzja o rozpoczęciu zostałaby przekazana sekretarzowi generalnemu ONZ. Pierwszy opad śniegu w dniu 28 września 1998 r. oraz ujawnienie przez opinię publiczną masakry na 16 Albańczykach we wsi Gornej Obrinie w regionie Derenicy zwiększyło zdecydowanie wspólnoty międzynarodowej do działania.

Równoległe ze wzrostem nacisku ze strony NATO *grupa kontaktowa* ponownie zaczęła zabiegać o rozwiązanie problemu na drodze dyplomatycznej. W tym celu na spotkaniu w Londynie w dniu 2 października 1998 r. pod przewodnictwem dyplomaty USA, Christophera Hilla, opracowano plan trójstronnej (serbsko-albańsko-międzynarodowej) administracji przejściowej dla Kosowa. 8 października ministrowie spraw zagranicznych *grupy kontaktowej* spotkali się z urzędującym przewodniczącym OBWE i uchwalili wspólne dalsze działania dyplomatyczne. Polecono specjalnemu wysłannikowi USA, Richardowi Holbrookowi, przekazanie stronie jugosłowiańskiej katalogu żądań. Katalog składał się z czterech elementów: rezolucji RB nr 1199, żądań dotyczących powrotu wszystkich uchodźców do swoich miejsc zamieszkania oraz rozpoczęcia dialogu serbsko-albańskiego według planu Hilla. Jednocześnie zgodzono się, że ewentualny układ zostałby przetworzony w odpowiednią rezolucję RB ONZ. Jako instancję nadzorującą zaproponowano misję OBWE w Kosowie.

6.6. Nieformalny stan zawieszenia broni: umowa Holbrooke – Milošević

Po kilku dniach rozmów 12 października Holbrooke otrzymał od prezydenta Miloševicia zgodę na spełnienie sześciu żądań. Amerykanin w zamian za to udzielił trzech centralnych koncesji:

- po pierwsze, Belgradowi wolno było utrzymać w Kosowie armię liczącą 15 tys. żołnierzy i 10 tys. policjantów;
- po drugie, międzynarodowy nadzór nad przestrzeganiem nieformalnego zawieszenia broni miał być nieuzbrojony i posiadać formę układów bilateralnych z NATO i OBWE;
- po trzecie, żądany dialog serbsko-albański dotyczący pokojowego rozwiązania konfliktu ostatecznie miał mieć wyłącznie charakter bilateralny, a więc toczyć się bez uczestnictwa międzynarodowego.

W dniu 13 października 1998 r. w serbskiej telewizji pojawił się po raz pierwszy od układu z Dayton z 1995 r. prezydent Milošević niejasno informując swoich pobratymców o osiągniętych porozumieniach, które wykluczyły niebezpieczeństwo interwencji militarnej. Zadanie ogłoszenia szczegółów przekazał on prezydentowi Federalnej Republiki Jugosławii, Milanowi Milutinovićowi, który poinformował o realizowaniu zadania całkowitej kontroli sytuacji w Kosowie-Metochii

przez misję OBWE. Jednocześnie przekazał on elementy planu Hilla odnośnie ustanowienia przejściowej administracji w Kosowie, utworzenia policji lokalnej, współpracującej z organami administracji Kosowa. Również NATO wydało w dniu 13 października zarządzenia dotyczące podwyższenia gotowości do działań. Celem ich było przyspieszenie realizacji zobowiązań nałożonych na Belgrad. 15.10.1998 r. w stolicy jugosłowiańskiej podpisano uzgodniony układ o utworzeniu misji NATO ds. weryfikacji powietrznej nad Kosowem (operacja „Eagle Eye”) między szefem Sztabu Generalnego armii Federalnej Republiki Jugosławii a naczelnym dowódcą NATO w Europie. Zgodnie z tym układem NATO miało prawo kontrolowania sytuacji powietrznej nad Kosowem przez nieuzbrojone samoloty i bezpilotowe statki powietrzne.

Następnego dnia do Belgradu przybył urzędujący przewodniczący OBWE w celu podpisania z ministrem spraw zagranicznych Jugosławii porozumienia o utworzeniu nieuzbrojonej misji weryfikacyjnej OBWE w Kosowie. W celu skutecznego nadzoru zawieszenia broni zaplanowano utworzenie misji liczącej 2 tys. osób, która obok swojej centrali w Prisztinie, miała posiadać ośrodki koordynujące w siedzibach 29 gmin Kosowa oraz placówki w dalszych miastach i gminach. Szefem misji weryfikacyjnej mianowano 17 października specjalistę od spraw bałkańskich, dyplomatę USA, Williama G. Walkera.

RB ONZ zaakceptowała 24.10.1998 r. w rezolucji nr 1203 wysłanie obu misji weryfikacyjnych NATO i OBWE i przypomniała rządowi w Belgradzie o jego odpowiedzialności za bezpieczeństwo personelu misji. Ponieważ ochrona ta została uznana przez *grupę kontaktową* i OBWE za niewystarczającą, NATO ogłosiło w dniu 27 października przystąpienie do operacji „Joint Guarantor”. Chodziło w niej o wysłanie wojsk interwencyjnych do Macedonii, które w razie potrzeby miały ewakuować z Kosowa członków misji weryfikacyjnej. W dniu 2 grudnia rząd w Skopje zgodził się na stacjonowanie „Extraction Force” (XFOR) w sile ponad 1,5 tys. żołnierzy w północnomacedońskim mieście – Kumanowo, gdzie utworzono w dniu 27 listopada centrum NATO i OBWE ds. koordynacji weryfikacji sytuacji w Kosowie.

Kierownictwo kosowskich Albańczyków nie uczestniczyło ani w rozmowach między Holbrookiem a Miloševićem ani też przy podpisaniu porozumienia o utworzeniu misji OBWE. Te fakty oraz okoliczność, iż nadzorowanie zawieszenia broni miało odbywać się przez nieuzbrojonych członków misji, były ostro krytykowane przez kosowskich Albańczyków, podobnie jak kilka innych paragrafów porozumienia. Z ich punktu widzenia, dla wprowadzenia w życie rozwiązań przejściowych niezbędne wydawało się stacjonowanie wojsk NATO w Kosowie¹.

Z krytyką kierownictwa kosowskich Albańczyków spotkały się również elementy planu dotyczącego trójstronnej administracji przejściowej dla Kosowa, które przedkładał pośrednik amerykański Hill w okresie od października do grudnia 1998 r. Belgrad także odrzucił propozycje Hilla i przedłożył własny projekt w dniu 20 listopada. Według projektu serbskiego liczba ludności albańskiej w Kosowie wynosiła około 50% ogółu ludności prowincji, co zostało uznane za prowokację

¹ E. Rathfelder, *Die Albaner im Kosovo sind enttäuscht*, [w:] „Die Tageszeitung”, 15.10.1998 r., s. 10.

przez kosowskich Albańczyków. Parlament jugosłowiański odrzucił ostatecznie 03.12.1998 r. dalsze pośrednictwo Hilla z uzasadnieniem, iż zmierza on do „oderwania Kosowa i Metochii od Serbii” i „przyłączenia do Wielkiej Albanii”¹. Tym samym dążenia do rozwiązania konfliktu na drodze rokowań stanęły pod znakiem zapytania.

6.7. Kruche zawieszenie broni

W pierwszych ośmiu tygodniach zawieszenia broni doszło do około 170 przypadków lekkich i średnich jego naruszeń, w których straciło życie około 200 osób, w przeważającej części Albańczyków². W dniu 14 grudnia wydarzył się pierwszy poważny incydent, kiedy 37 bojowników WAK zostało zabitych przez jugosłowiańskie wojska ochrony pogranicza podczas próby przekroczenia granicy między Albanią a Kosowem. WAK w odwecie tego samego dnia zabiła 6 młodych Serbów w Peciu³.

Napięcie pogłębiło się, kiedy armia jugosłowiańska ogłosiła 21 grudnia przeprowadzenie ćwiczeń wojskowych w pobliżu Podujewa na wschodzie Kosowa. Te ćwiczenia wojskowe przyjęły w Wigilię Bożego Narodzenia formę ataku czołgów na albańskie wsie, co doprowadziło do ucieczki około 5 tys. Albańczyków. Choć misji weryfikacyjnej OBWE udało się doprowadzić 27 grudnia do regionalnego zawieszenia broni, to jednak nie nastąpiło złagodzenie napięcia. WAK wzięła 08.01.1999 r. do niewoli 8 żołnierzy jugosłowiańskich, którzy zostali następnie uwolnieni dzięki misji OBWE. W odwecie za to 15 stycznia zamordowano 45 Albańczyków we wsi Rećak. Szef misji OBWE, który przypisał tę zbrodnię serbskim jednostkom policyjnym, został uznany za *persona non grata*. W dniu 27 stycznia 1999 r. doszło w miejscowości Rugowa do kolejnej masakry, w której zginęło 20 Albańczyków. Ponadto fala represji spowodowała dodatkowo ucieczkę około 45 tys. Albańczyków z Kosowa. Misja weryfikacyjna OBWE mogła jedynie rejestrować i ujawniać coraz to liczniejsze naruszenia zawieszenia broni, ale nie mogła powstrzymać eskalacji konfliktu.

6.8. Od Rambouillet do Paryża

Postępująca coraz szybciej erozja zawieszenia broni, niepowodzenie zabiegów Hilla, a przede wszystkim symptomy ponownej eskalacji konfliktu skłoniły grupę kontaktową do zmiany taktyki wobec stron konfliktu. Powołując się na wchodzące w życie zarządzenie NATO w sprawie aktywizacji działań narzuciła ona w zamku Rambouillet pod Paryżem maraton rokowań, podobny do tych w Dayton, który

¹ <http://www.mfa.gov.yu/Bilteni/Engleski/si031298-1-e.html>.

² KDMO Progress Report, Prishtina, 08.12.1998 r. (<http://www.usia.gov/regional/eur/balkans/kosovo/heading/1208prog.html>).

³ M. Rüb, *Holbrooke vermittelt wieder zwischen Serben und Albanern*, [w:] „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 16.12.1998 r., s. 6.

miał doprowadzić do ustanowienia trzyletniej trójstronnej administracji przejściowej dla Kosowa. Chociaż Belgrad przyjął ultimatywne zaproszenie do rundy na rokowania serbsko-kosowsko-albańskie w Rambouillet w dniach 06 – 23.02.1999 r., to przed drugą rundą rokowań w Paryżu (15 – 19.03.1999 r.) odnotowano wzrost represji w Kosowie.

Skład delegacji serbskiej i przebieg rokowań w Rambouillet i w Paryżu ujawnił gotowość Belgradu do uregulowania problemu Kosowa na podstawie projektu układu, opracowanego przez Hilla. Jednak w ogóle nie pertraktowano o zasadniczej kwestii praktycznego wprowadzenia w życie układu i jego zabezpieczenia militarnego¹. Kiedy w dniu 18 marca jedynie strona kosowskich Albańczyków podpisała „Tymczasową umowę dotyczącą pokoju i autonomii w Kosowie”, a strona serbska odmówiła złożenia podpisu pod tym dokumentem, NATO postanowiło wykorzystać groźbę wojny powietrznej, złożoną w ubiegłym roku. W tym celu niezbędne stało się odwołanie misji weryfikacyjnej OBWE, której skład wzrósł do około 1400 członków, co nastąpiło w dniach 19 – 20.03.1999 r. W dniu 22 marca Holbrooke udał się do Belgradu na ostatnie rozmowy z prezydentem Miloševićem, które zakończyły się fiaskiem. Tym samym mediacje Holbrooke – Milošević, trwające od 2 października 1998 r. nie przyniosły rezultatu. Odpowiednio do tego NATO zarządziło w dniu 23 marca rozpoczęcie następnego dnia ograniczonej operacji wojny powietrznej „Allied Force”, którą groziło od 24 września 1998 r. w celu wprowadzenia w życie rezolucji RB ONZ nr 1199, i która została obecnie rozszerzona o żądanie zaakceptowania układu z Rambouillet. Jednocześnie armia, jednostki policyjne i formacje paramilitarne w Kosowie zwiększyły tempo wypędzania i mordowania ludności albańskiej.

Nie powiodła się próba zapobieżenia konfliktowi.

6.9. Operacja NATO „Allied Force”

W dniu 10 czerwca 1999 r. sekretarz stanu USA William S. Cohen wraz z dowódcami przedstawił pierwszą ogólną ocenę rezultatów „Allied Force”.

Planowanie celów obejmowało osiem różnych kategorii, które równolegle bombardowano. Pierwsze dwie kategorie celów stanowiły: zintegrowana obrona powietrzna i system dowodzenia oraz bazy jugosławiańskiej armii ludowej i policji. Trzecia kategoria celów obejmowała dowództwa jednostek i siedziby partii i policji. Po nich następowało bombardowanie rafinerii, złóż ropośnych i systemów rozdzielczych. Wynikiem było ogromne zanieczyszczenie środowiska naturalnego. Piąta kategoria celów obejmowała niszczenie dróg i mostów. Te cele niszczyły w pierwszym rzędzie dwa samoloty typu B – 2A. W tej kategorii mieściło się skuteczne przerwanie żeglugi na Dunaju.

¹M. Weller, *The Rambouillet Conference on Kosovo*, [w:] „International Affairs”, nr 2, 1999, s. 163 – 203; J. Reuter, *Melpomeni Katsaropoulou. Die Konferenz von Rambouillet und die Folgen*, [w:] „Südosteuropa”, nr 3 – 4, 1999, s. 146 – 155.

Szóstą kategorię celów stanowiła armia jugosłowiańska i policja w Kosowie, które dokonały wielu przedsięwzięć maskujących i dyslokacji jednostek i sprzętu. Wykonanie tego umożliwiła im ogłoszona strategia NATO odejścia od wykonania operacji lądowej. Z uwagi na aktywność serbskiej artylerii plot nie zwalczano celów naziemnych z wysokości poniżej 5 tys. m. Jednak dopuszczano wypadki odbywania lotów poniżej tej wysokości w celu rozpoznawania i zwalczania celów w zależności od rozwoju sytuacji. W końcu operacji nastawiono się na trwałe niszczenie sieci elektrycznej w Belgradzie. Nie miało to żadnego oddziaływania na stanowisko kierownictwa politycznego Federalnej Republiki Jugosławii, lecz na sytuację ludności cywilnej. Ostatnią kategorią celów było niszczenie przemysłu cywilnego, zakładów tytoniowych, samochodowych i wytwarzających dobra konsumpcyjne. Oddziaływało to na zaopatrzenie ludności cywilnej i przyczyniło się do pogłębienia bezrobocia.

6.10. Eskalacja środków i działania

Wraz z rozpoczęciem wojny NATO dysponowało 214 samolotami myśliwsko-bombowymi i bombowcami, z czego 112 było pochodzenia amerykańskiego. Pierwszego dnia operacji samoloty NATO wykonały 150 samolotolotów¹. Ponieważ Belgrad nie poddał się naciskom ataków lotniczych, NATO zwiększyło ilość celów. Uwzględniając limit czasowy dla powrotu uchodźców do Kosowa niezbędne stało się zwiększenie kategorii celów, co z kolei wymagało powiększenia potencjału środków napadu lotniczego. W końcu wojny powietrznej NATO dysponowało 533 samolotami myśliwsko-bombowymi (323 sztuki należały do USA), w tym: 11 B-52H, 6 B-1B i 2 B-2A. W skład 323 amerykańskich samolotów myśliwsko-bombowych wchodziły: 24 F-117A, 38 F-15E, 24 F-15C, 56 F-16CJ, 33 F-16CG, 24 F-18D, 34 A-10 i 3 AC-130U. Ponad 40 samolotów EA-6B prowadziło walkę radioelektryczną osłaniając działania własnych samolotów bojowych. Z uwagi na ograniczoną pojemność włoskich baz lotniczych nie można było zwiększyć ilości lotów bojowych. W tym celu dla operacji powietrznych swoje bazy lotnicze udostępniały: Francja, Turcja i Węgry. USA dysponowały na Morzu Adriatyckim lotniskowcem *Theodore Roosevelt*. Liczba lotów była zmienna i uzależniona od warunków atmosferycznych, i tak np. do 7 maja wykonywano dziennie 100 samolotolotów, a do 29 maja ich liczba wzrosła do 250, do 7 czerwca spadła poniżej 100. Łącznie samoloty NATO wykonały 37 465 samolotolotów, z tego 10 808 z udziałem bombowców.

W wojnie w Zatoce Perskiej w 1991 r. 8% wszystkich bomb i broni kierowanej stanowiła broń precyzyjna. W operacji „Allied Force” z 23 tys. użytych bomb i broni kierowanej 35% stanowiła broń precyzyjna. W pierwszych dniach operacji jej udział wynosił nawet ponad 90% użytej broni. Do broni precyzyjnej należały: bomby naprowadzane laserem GBU-10 (głowica bojowa o masie 907 kg), GBU-12 (227 kg),

¹ Szerzej A. A. Stahel, *NATO – Operation „Allied Force“*, [w:] „Allgemeine Schweizerische Militärische Zeitschrift”, nr 7 – 8, 1999, s. 31 – 34.

GBU-16 (454 kg), GBU-24 (907 kg), GBU-27 (907 kg), GBU-28 (2134 kg) „Deep Throat” i bomby kierowane GPS-JDAM (907 kg). Ponadto użyto broń kierowaną AGM-88 HARM, lotnicze pociski kierowane AGM-86C (1361 kg) i pociski samosterujące Tomahawk (TLAM-C) BGM-109C (454 kg). Użyto także bomby grafittowe Mk 82 (227 kg), Mk 84 (907 kg) i bomby klastrowe. Łącznie zrzucono 14 950 bomb lotniczych, w przeważającej części przez B-52H i B-1B.

6.11. Planowanie celów

Wojnę prowadzono na dwóch płaszczyznach przeciwko:

- celom strategicznym w Federalnej Republice Jugosławii;
- celom taktycznym w Kosowie.

Na płaszczyźnie strategicznej usiłowano wyeliminować obronę powietrzną, system dowodzenia, jednostki armii ludowej i policji Jugosławii, infrastrukturę i zgromadzone zapasy oraz linie połączeniowe. Na płaszczyźnie taktycznej dowództwo NATO usiłowало zniszczyć i odizolować siły zbrojne przeciwnika w Kosowie oraz odciąć je od wszelkiego zaopatrzenia. Gen. Clark zgodnie z tymi celami zwrócił uwagę w dniu 13 kwietnia na następujące restrykcje:

- atakowanie jedynie ważnych celów militarnych;
- zminimalizowanie ubocznych szkód wobec ludności cywilnej;
- uzyskanie największego procentowego użycia broni precyzyjnej w historii wojen.

Cele strategiczne były atakowane podczas całej wojny. Prawie nie atakowano celów taktycznych w Kosowie do 39 dnia wojny (tj. do 01.05.1999 r.). W dniach 1 – 28.05.1999 r. (między 39 a 67 dniem prowadzenia wojny) zwiększono liczbę wykonywanych uderzeń do ponad 100. Rzeczywisty wzrost nastąpił dopiero po 69 dniu wojny (28 maja).

W dniu 19 maja NATO dokonało bilansu dotychczasowego stopnia zniszczenia:

- 75% stacjonarnych stanowisk OPL;
- 12% ruchomych stanowisk OPL;
- 69% stanu samolotów MIG-29;
- 34% wszystkich pozostałych typów samolotów bojowych;
- prawie wszystkie najważniejsze drogi w Kosowie i połączenia prowadzące przez Dunaj;
- 312 czołgów, dział artyleryjskich i samochodów opancerzonych w Kosowie;
- 31% całości ciężkiej broni w Kosowie.

Mimo pozytywnego bilansu wojny powietrznej, w dalszym ciągu atakowano mosty, drogi, budynki, lotniska, zakłady przemysłowe, pozycje armii i policji. W końcu wojny wzrosła ilość bezpośrednich uderzeń lotniczych na elektrownie. Niektóre cele – np. rafineria w Nowym Sadzie – były atakowane wielokrotnie. To samo odnosiło się do budynków, zajmowanych przez policję. W coraz większej mierze atakowano cywilne elektrownie – cele niewojskowe. Jednocześnie skutek wzrostu stosowania bomb grawitacyjnych i klastrowych przeciwko lotniskom, koszarom i zakładom amunicyjnym zwiększyła się liczba zabitych serbskich osób

cywilnych. Następujące przyczyny zdecydowały o zwiększonym użyciu broni nieprecyzyjnej:

- złe warunki atmosferyczne w znacznym stopniu utrudniły użycie bomb kierowanych laserem;
- użycie tej broni z wysokości powyżej 5 tys. m doprowadziło do niezadawalających rezultatów;
- spadek zapasów bomb i broni kierowanej. Musiano przezbroić 92 pociski manewrujące startujące z samolotów w konwencjonalne głowice;
- z uwagi na limit czasowy dla powrotu uchoźców musiała wzrosnąć liczba ataków. Było to możliwe dzięki zastosowaniu klasycznych bomb lotniczych.

6.12. Skutki względności działań

W dniu 27 kwietnia gen. Clark ocenił rezultaty wojny powietrznej:

- obezwładniono system obrony powietrznej, systemy dowodzenia, wojska lądowe i zaopatrzenie w ropę naftową oraz produkcję wojskową;
- zniszczono linie komunikacyjne;
- osiągnięto izolację armii poprzez przerwanie zaopatrzenia w MPS, zamknięcie rurociągów, dróg i dróg wodnych.

Wskutek tego operację zamierzano kontynuować metodycznie. Czynnikiem ograniczającymi były warunki atmosferyczne i zapobieganie powstawaniu strat ubocznych. Gen. Clark zakończył ocenę stwierdzeniem: „We are winning – Milošević is losing and he knows it”.

Na różnych konferencjach prasowych oceniano morale armii jugosłowiańskiej jako coraz bardziej słabnące. Jednak serbskie oddziały wojskowe i policyjne nadal kontynuowały swoje działania w Kosowie.

Zgodnie z wypowiedziami gen. gen. Cohena i Sheltona w dniu 10 czerwca Serbowie wskutek intensywnego bombardowania stracili w Kosowie: 454 działa artyleryjskie i moździerz, 222 BWP i 122 czołgi. W ciągu jednego dnia – 1 czerwca – stracili oni w regionie Pastrika 32 działa artyleryjskie, 9 BWP i 6 wozów opancerzonych. Według NATO Serbowie stracili przed końcem bombardowania 5 – 10 tys. osób. Jugosłowianie podali podczas odwrotu armii i policji z Kosowa, liczącej 47 tys. osób, że w walkach zginęło jedynie 576 żołnierzy i policjantów. Nie doprowadzono do demoralizacji żołnierzy. Podczas odwrotu Serbowie wycofali 828 czołgów, BWP i dział artyleryjskich oraz 17 samolotów bojowych. Z kolei NATO twierdziło, że Serbowie wprowadzili do Kosowa 300 czołgów i podczas wojny wyprowadzili poniżej 200 sztuk. Różnica wynosiła 122 zniszczone czołgi. Jednostki KFOR znalazły jedynie 13 wraków czołgów.

W zakresie zniszczenia celów strategicznych ocena rezultatów wypadła znacznie lepiej. W trzeciej kategorii celów zniszczono 45% całości potencjału TV. Znacznie został ograniczony zasięg rozgłośni radiowych po wykonaniu uderzeń lotniczych. Zniszczono główną siedzibę Serbskiej Partii Socjalistycznej i rezydencje prezydenta. W wyniku bombardowania efektywniej eliminowano cele cywilne aniżeli cele wojskowe. W drugiej kategorii celów (siły zbrojne) w 60% zniszczono

3 armię, która operacyjnie obejmowała Kosowo. Jednak nie ograniczono swobody operacyjnej tej armii. W piątej kategorii celów (linie komunikacyjne) zniszczono 70% mostów drogowych i 50% mostów kolejowych na Dunaju.

Przemysł obronny jako dalsza kategoria celów został zniszczony w 50%. W tym mieściło się zniszczenie całego przemysłu przetwórczego ropy naftowej.

Głównym celem nalotów w końcowej fazie wojny powietrznej było zaopatrzenie w energię. Stało się ono nową kategorią celów. Na początku stosowano bomby grafitowe, które doprowadzały do krótkich zwarć. Ponieważ te przerwy nie doprowadziły do uzyskania pożądanego rezultatu, przystąpiono do niszczenia stacji transformatorowych, w wyniku czego pozbawiono dostaw energii elektrycznej 35% terytorium Serbii oraz Belgrad. Załamanie się dostaw energii elektrycznej miało przyczynić się do kapitulacji Miloševicia. Ponieważ NATO nie żądało, tak jak alianci w stosunku do III Rzeszy, bezwarunkowej kapitulacji, to strategiczne ubezwłasnowolnienie państwa pod względem zaopatrzenia w energię elektryczną mogło doprowadzić do osiągnięcia pożądanego celu.

Analiza operacji „Allied Force” i porównanie alianckich bombardowań strategicznych w II wojnie światowej pozwalają dojść do wniosku, że dowództwo NATO w końcu wojny coraz bardziej realizowało strategię niszczenia gospodarki i infrastruktury Serbii. Nie można było uzyskać zwycięstwa w wyniku prowadzenia „czystej” wojny powietrznej. Generalnie można stwierdzić, iż wojna powietrzna była ostrzeżeniem dla każdego naśladowcy działań Miloševicia.

6.13. Negatywny bilans prewencyjnej dyplomacji

Jeżeli podczas rozkładu Jugosławii w latach 1991 – 1992 doświadczenia w zakresie dyplomacji zapobiegającej konfliktom były zniechęcające, to w przypadku konfliktu w Kosowie są one zatrważające. Wczesnie podjęte, ale niezdecydowane próby niedopuszczenia do eskalacji konfliktu okazały się również bezskuteczne jak spóźnione zabiegi mające na celu odkręcenie spirali eskalacji podczas jej „gorącej fazy” poniżej progu stosowania przemocy. Skutki chybionej prewencji konfliktu w Kosowie ponosili od tej pory kosowscy Albańczycy, których według pierwszych szacunków zginęło około 30 tys.¹ W okresie od grudnia 1998 r. do połowy maja 1999 r. wypędzono około 1 mln albańskich mieszkańców Kosowa. Zginęło około 1000 obywateli Republiki Serbii, w tym 114 policjantów i 462 żołnierzy². Wspólnota międzynarodowa doznała znacznego uszczerbku na swojej zdolności do przewidywalnej dyplomacji prewencyjnej, do pokojowego rozwiązywania konfliktów i zdecydowanego przewycięzania kryzysów.

W konflikcie kosowskim w odróżnieniu od przypadku bośniacko-hercegowińskiego nie doszło do wieloletniego „triumfu braku woli”, lecz do rocznego

¹ M. Rüb, *30 000 Albaner getötet. Männer vermißt. Bericht der Gessellschaft für bedrohte Völker*, [w:] „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 02.06.1999 r., s. 7.

² Milošević: *Unser Militär hat der Welt gezeigt, wie man seine Nation verteidigen soll*, [w:] „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 08.05.1999 r., s. 6.

spóźnienia w zakresie wykształcenia woli¹. Dopiero kiedy *grupa kontaktowa*, po 13 miesiącach po masakrze w Derenicy, napotkała na opór Belgradu w realizacji planu z Rambouillet, 19 państw członkowskich NATO opowiedziało się za opcją militarną. Dopiero od wypędzania kosowskich Albańczyków przez reżim belgradzki, wspólnota międzynarodowa odeszła od swoich ustaleń o nienaruszalności granic kadłubowej Jugosławii.

Odnosnie przyszłego statusu prowincji rozważano obok uzyskania autonomii dla Kosowa wewnątrz federacji jugosłowiańskiej ideę protektoratu międzynarodowego nad prowincją, podobną do przedstawionego już w 1991 r. żądania kierownictwa kosowskich Albańczyków jako wstępu do uzyskania własnej państwowości po podziale Kosowa. Trzymanie się wspólnoty międzynarodowej „zasad suwerenności i terytorialnej integralności Nowej Republiki Jugosławii”, tak jak to jest postrzegane w rezolucji ministrów spraw zagranicznych G-8 z 6 maja i rezolucji ONZ nr 1244 z 10 czerwca 1999 r. jest zatem rozwiązaniem tymczasowym.

Wyłączne trzymanie się stanowiska o pozostawieniu Kosowa wewnątrz Serbii, tak jak to podjęła wspólnota międzynarodowa w 1991 r., było niewątpliwie błędem, który najbardziej przeszkadzał w przedsięwzięciach dyplomatyczno-prewencyjnych.

Z tych błędów popełnionych przez wspólnotę międzynarodową w dziedzinie opanowywania konfliktu i prowadzonej wojny w Kosowie wynikają wnioski dla przyszłego działania prewencyjnego tej wspólnoty:

– wczesne ostrzeżenie bez podjęcia działań jest bezskuteczne, prowadzi do przerwy między alarmem a akcją, tak jak miało to miejsce w przypadku Kosowa, strony konfliktu w sposób nieodwracalny zaostrzają swoje stanowiska;

– dewiza „*interlocking institutions*” w miejsce „*interlocking institutions*” ma w dalszym ciągu swoje smutne uzasadnienie. Nawet wysoko upoważnione instytucje koordynujące, jak *grupa kontaktowa* są zdolne tylko w wyjątkowych przypadkach do sformułowania i wprowadzenia w życie spójnej polityki i tym samym do przewyciężenia różnic między Rosjanami, Europejczykami i Amerykanami.

6.14. Perspektywa

Przewidując rozwiązanie „węzła kosowskiego” nie należy być, zgodnie ze stwierdzeniem Tima Judaha, „ani kłamcą ani głupcem”². W związku z tym należy być pewnym trzech punktów:

1. Pokojowe współzycie Albańczyków i Serbów w Kosowie nie jest w przyszłości do wyobrażenia, podobnie jak nie miało ono miejsca w przeszłości. Ponieważ inaczej niż w przypadku Bośni w tym regionie nieznaną jest w XX w. ani jedna faza odprężenia międzyetnicznego.

¹ J. Gow, *Triumph of the Lack of Will*, [w:] „International Diplomacy and the Yugoslav War”, Londyn 1997.

² T. Judah, *Inside the KLA*, [w:] „New York Review of Books”, nr 10, 1999, s. 22.

2. Wypędzeni Albańczycy z Kosowa do Albanii, Macedonii, Czarnogóry i pozostałych państw europejskich mogą na trwałe powrócić do swojej ojczyzny tylko po spełnieniu trzech warunków: po pierwsze, wspólnota międzynarodowa musi zagwarantować im trwałe bezpieczeństwo na całym terytorium prowincji i wzdłuż jej granic; po drugie, temu procesowi powrotu musi towarzyszyć masowe międzynarodowe zaangażowanie finansowe dla odbudowy zniszczonego regionu; po trzecie, otwarta jest średnioterminowa perspektywa zmiany statusu prawnopanstwowego tego regionu.

3. Stacjonowanie międzynarodowych wojsk i powrót kosowskich Albańczyków spowoduje szeroką migrację kosowskich Serbów i pozostałych Serbów do etnicznej Serbii. Zbyt duża jest świadomość własnej winy oraz obawa przed zemstą powracających. Przewidywalnie temu exodusowi towarzyszyć będzie emigracja części mniejszości, po części sympatyzujących z reżimem serbskim: Turków, Czarnogórców, Egipcjan, Romów, itp.

Wojna w Kosowie była i jest katastrofą dla wszystkich Europejczyków. Od dawna prognozowany jej wybuch był jednocześnie straszną klęską dla tych organizacji międzynarodowych, które za podstawową sprawę uznają prewencję w dziedzinie konfliktów. Należy zrewidować całościową koncepcję prewencji konfliktu, a zapobieganie konfliktom w przyszłości musi następować wcześniej, zdecydowanie, energicznie, w sposób skoordynowany, z większym wsparciem finansowym, a w razie potrzeby także militarnym. Prewencja konfliktu kosowskiego w stylu jego „uśmierzenia” nie spełniła swojego celu. Prewencja konfliktu jako innowacyjny instrument polityki międzynarodowej musi głębiej przeniknąć do świadomości opinii publicznej.

7. UDZIAŁ POLSKI W MISJACH POKOJOWYCH I HUMANITARNYCH

Po zakończeniu II wojny światowej Polska angażuje się na forum międzynarodowym w inicjatywy mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa i pokoju światowego. Czynnie uczestniczy w inicjatywach ONZ, w tym między innymi w misjach i operacjach pokojowych oraz w komisjach rozjemczych lub nadzorczych powoływanych na zasadzie umów bilateralnych.

W historii zaangażowania Polski na rzecz rozwiązywania konfliktów na drodze pokojowej, międzynarodowych oraz umiędzynarodowionych konfliktów wewnętrznych można wyróżnić kilka punktów zwrotnych. Należy do nich zaliczyć:

- zapoczątkowany w roku 1953 udział polskiego personelu w składzie obserwatorów pokojowych komisji nadzoru i kontroli;
- skierowanie w 1974 r. pierwszego polskiego kontyngentu wojskowego w ramach sił pokojowych ONZ do operacji UNEF II;
- kierowanie (od roku 1989) polskich obserwatorów wojskowych w ramach misji obserwacyjnych ONZ.

Po przełomie 1989 r. uczestnictwo polskich przedstawicieli w działaniach na rzecz pokoju i bezpieczeństwa światowego, w składzie sił misji obserwacyjnych organizacji międzynarodowych oraz sił pokojowych (ONZ, KBWE/OBWE, NATO) czy też koalicji państw, stało się jednym z podstawowych wyznaczników polskiej polityki zagranicznej. Wyrazistym tego dowodem było wysłanie kontyngentu wojskowego w składzie sił operacyjnych koalicji państw działających z upoważnienia ONZ dla rozwiązania w 1989 r. konfliktu między Irakiem a Kuwejtem.

Wraz z zapoczątkowaniem misji ONZ UNPROFOR w 1992 r. skierowano po raz pierwszy do sił międzynarodowych w składzie kontyngentu narodowego batalion operacyjny do prowadzenia działań mandatowych.

Z chwilą zaangażowania się NATO w tzw. operacje wsparcia pokoju prowadzone na podstawie mandatu ONZ, w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju zgłoszono w 1995 r. kontyngent w sile batalionu do operacji NATO w Bośni. W styczniu 1995 r. batalion ten w strukturach brygady nordycko-polskiej został skierowany do prowadzenia działań operacyjnych w ramach Sił Implementacyjnych NATO (*Implementation Forces* – IFOR).

Od 1999 r., czyli od uzyskania pełnoprawnego członkostwa Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, Polska uczestniczy w siłach operacyjnych Sił Stabili-

zujących NATO (*Stabilization Forces* – SFOR) oraz operacjach prowadzonych przez Sojusz dla rozwiązania kryzysu kosowskiego. Przykładem są siły skierowane do działania w ramach operacji humanitarnej „Wspólny port” („*Allied Harbour*”), prowadzonej na rzecz uchodźców z Kosowa oraz sił pokojowych Kosovo Forces (KFOR).

Działania na rzecz pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego są jednym z filarów polskiej polityki zagranicznej. Potwierdzeniem tego faktu jest przyjęta w styczniu 2000 r. przez polski rząd *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* oraz działania polskich przedstawicieli na arenie międzynarodowej. Aktualnie przedstawiciele Wojska Polskiego (w tym zwarte pododdziały), policji i środowiska cywilnego aktywnie uczestniczą w misjach i operacjach organizacji międzynarodowych ONZ, OBWE, NATO w składzie sił pokojowych tych organizacji.

7.1. Udział przedstawicieli Polski w międzynarodowych komisjach nadzoru i kontroli

W 1945 r. Polska powołała kilka misji wojskowych, których zadania związane były głównie z organizowaniem powrotu do kraju oddziałów wojskowych, repatriacją, odzyskaniem mienia narodowego, w tym dzieł sztuki zrabowanych lub ukrytych podczas II wojny światowej oraz misje związane z rozliczeniem zbrodni wojennych. W lipcu 1945 r. rozpoczęła pracę misja wojskowa we Francji, we wrześniu powstała misja na terenie Włoch, a w październiku w Wielkiej Brytanii rozpoczęła swoją działalność Wojskowa Misja Morska. W grudniu 1954 r. rozpoczęła pracę Polska Misja Wojskowa przy Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec oraz Misja Badania Zbrodni Wojennych.

Od 1953 r. Polska czynnie angażowała swoich przedstawicieli w działania różnych międzynarodowych komisji nadzoru i kontroli powoływanych na podstawie umów bilateralnych. Misje te organizowane były zarówno poza systemem ONZ, jak również i z ramienia tej organizacji. Polscy przedstawiciele uczestniczyli w działaniach mających na celu likwidowanie konfliktów zbrojnych i przywracanie pokoju w różnych częściach świata. Przykładowo w ramach powołanej w sierpniu 1953 r. na półwyspie koreańskim Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych – NNSC (*Neutral Nation Supervision Commission*). Do głównych zadań Komisji należało między innymi:

- sprawowanie nadzoru nad wykonywaniem postanowień dotyczących rotacji sił i sprzętu bojowego;
- badanie wypadków naruszenia rozejmu;
- sporządzanie okresowych analiz i sprawozdań.

W pracy komisji brali między innymi udział inspektorzy, obserwatorzy wojskowi i cywilni oraz personel pomocniczy.

Po zakończeniu działań wojennych w Indochinach i podpisaniu porozumienia w Genewie (1954) powołano do życia Komisję Nadzoru i Kontroli – ICSC (*International Commission for Supervision and Control*), która funkcjonowała w okresie od 1954 do 1975 r. Komisja ta sprawowała nadzór nad przestrzeganiem przyjętych

porozumień na terenie Wietnamu, Laosu oraz Kambodży. Przedstawiciele Polski w składzie komisji pełnili funkcje kontrolno-nadzorcze. Łącznie w ramach misji ICSC prowadziło działania 354 polskich obserwatorów, w tym: na terenie Laosu 99 osób, Kambodży 101 obserwatorów i Wietnamu 154. Obok Polaków w skład komisji włączeni byli obserwatorzy z Kanady, Indii.

Podczas wojny domowej w Nigerii, na prośbę rządu tego kraju powołano Międzynarodową Grupę Obserwatorów – OTN (*Observer Team in Nigeria*), która funkcjonowała aż do jej zakończenia. W okresie od 1968 do 1970 r. w skład grupy obserwatorów włączeni zostali również polscy obserwatorzy wojskowi. Głównym zadaniem obserwatorów było zbadanie prawdy co do zarzutów secesjonistów wobec wojsk federalnych. Oskarżenie dotyczyło popełnienia zbrodni ludobójstwa na członkach plemienia Ibu.

W okresie od 1954 do 1975 r. funkcjonowała powołana w celu ustanowienia rozejmu oraz likwidacji skutków wojny Międzynarodowa Komisja Kontroli i Nadzoru w Wietnamie Południowym – ICCS (*International Commission for Control and Supervision*). Ogólna liczba przedstawicieli Polski biorących udział w pracach komisji wyniosła 650 oficerów Wojska Polskiego.

Łącznie do 1976 r. w działalności Międzynarodowych Komisji Kontroli i Nadzoru było zaangażowanych około 3 tysięcy przedstawicieli Polski (obserwatorów wojskowych i cywilnych).

Działalność polskich obserwatorów została ponownie podjęta w 1989 r. w ramach misji obserwacyjnych ONZ, zapoczątkowana udziałem przedstawicieli Polski w składzie sił Misji Dobrych Usług Narodów Zjednoczonych w Afganistanie i Pakistanie – UNGOMAP (*United Nation Good Officers Mission in Afganistan and Pakistan*).

7.2. Udział polskich kontyngentów wojskowych w składzie sił pokojowych ONZ

Dla przeprowadzenia operacji pokojowych Organizacja Narodów Zjednoczonych powołuje „Doraźne Siły Zbrojne” ONZ, które określane są również jako „Tymczasowe Siły Zbrojne” lub „Siły Pokojowe ONZ”. Zasady powołania i funkcjonowania Sił Pokojowych wykształciły się w drodze praktyki stosowanej przez ONZ, w której czynnie uczestniczyła Polska. Stosownie do rezolucji Rady Bezpieczeństwa Siły Pokojowe ONZ wypełniają tylko zadania określone w mandacie przewidzianym dla konkretnej misji/operacji. W związku z tym polskie kontyngenty wojskowe w kolejnych operacjach realizowały różne zadania, od logistycznych po operacyjne.

7.3. Misje/operacje kierowane przez ONZ

7.3.1. Polski Kontyngent Wojskowy w Drugich Doraźnych Siłach Zbrojnych Narodów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie, UNEF II (*Second United Nations Emergency Force*), 1973 – 1979

Udział zwartej jednostki Wojska Polskiego w strukturach sił pokojowych UNEF II zapoczątkował trwające po dzień dzisiejszy zaangażowanie Polski w oen-zetowskich operacjach pokojowych.

Działania podjęte przez ONZ na Bliskim Wschodzie były następstwem wojny izraelsko-arabskiej 06 – 24.10.1973 r. zwanej „Yom Kipur” lub „Wojną Ramada-nu”. Drugie Doraźne Siły ONZ na Bliskim Wschodzie, UNEF II powołane zostały rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 340 z dnia 26.10.1973 r., w celu nadzoro-wania porozumienia o przerwaniu działań wojennych pomiędzy stronami konflik-tu. Głównym zadaniem mandatowym misji było rozdzielenie wojsk egipskich i izraelskich przez ustanowienie i nadzorowanie strefy buforowej na Półwyspie Synaj. Pierwsze jednostki wojsk ONZ przybyły w rejon operacji 28.10.1973 r.

W listopadzie 1973 r. Polska zaproszona została do udziału w operacji na Pół-wyspie Synaj. Rada Ministrów 3.10.1973 r. podjęła uchwałę nr 262/73 w sprawie utworzenia Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej (PWJS), która została skiero-wana do udziału w siłach UNEF II. Zadaniem PWJS było, wspólnie z jednostką kanadyjską, zabezpieczenie logistyczne rozwiniętych w strefie buforowej batalion-ów operacyjnych, w tym między innymi:

- transport osób, żywności, materiałów pędnych i smarów oraz obsługa tech-niczna własnych pojazdów;

- uzdatnianie i dowóz wody do wszystkich kontyngentów i posterunków;
- wykonywanie w strefie buforowej zadań inżynieryjnych (w tym rozminowanie);
- opieka medyczna realizowana przez szpital polowy dla całego personelu sił.

Jednostka początkowo rozlokowana została w Heliopolis pod Kairem, a na-stępnie przeniesiona do Ismailii, skąd działała do zakończenia operacji. W Ismailii rozwinięty był również szpital polowy prowadzony przez Polaków dla całości sił UNEF II.

PWJS zorganizowano na bazie 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej z Krakowa i uzupełniono niezbędnymi specjalistami z innych jednostek Warszaw-skiego Okręgu Wojskowego. Kompanię transportową dla tej zmiany zorganizowa-no na bazie 10 Sudeckiej Dywizji Pancerniej z Opola. Ponadto w skład PWJS wchodzili oficerowie pełniący różne funkcje w Kwaterze UNEF II oraz w wielona-rodowej kompanii żandarmerii polowej oraz szpital polowy.

W skład Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW) wchodziły następujące pododdziały:

- kompania dowodzenia i ochrony;
- kompania transportowa;
- kompania inżynieryjna;
- kompania remontowa;

- kompania budowlana i obsługi;
- szpital polowy.

Ogółem w PWJS przez cały okres trwania operacji pełniło służbę 11 699 osób, w tym 11 117 żołnierzy i 582 pracowników cywilnych.

7.3.2. Polska Jednostka Logistyczna w Siłach Rozdzielająco-Obszerwacyjnych na Wzgórzach Golan, UNDOF (*United Nations Disengagement Observer Force*), 1974 – 1994

W następstwie wojny Yom Kipur, na mocy protokołu podpisanego między Syrią a Izraelem wzywającego do ustanowienia sił pokojowych nadzorujących przestrzeganie rozejmu Rada Bezpieczeństwa (RB) ONZ przyjęła rezolucję nr 350/74 o natychmiastowym utworzeniu UNDOF. Sformowano siły w składzie dwóch batalionów operacyjnych, wydzielonych ze składu UNEF II. Do zabezpieczenia zadań logistycznych wydzielone zostały siły ze składu polskiego (92 żołnierzy) i kanadyjskiego kontyngentu wojskowego sił UNEF II.

Polska jednostka logistyczna działająca w ramach sił UNDOF do czasu wygaśnięcia mandatu sił UNEF II podlegała pod dowództwo PWJS. W lipcu 1974 r., po wygaśnięciu mandatu sił UNEF II, polska jednostka w siłach UNDOF przekształcona została w samodzielny Polski Kontyngent Wojskowy (POLLOG), o liczebności 154 żołnierzy. Poza typowymi zadaniami logistycznymi POLLOG był odpowiedzialny między innymi za prowadzenie rozminowania strefy rozdzielania wojsk izraelskich i syryjskich oraz pracę laboratorium medycznego. Od grudnia 1993 r. całość zadań, w tym logistycznych, przejął kontyngent kanadyjski. Do tego czasu na Wzgórzach Golan pełniło służbę w PKW łącznie 3662 żołnierzy i pracowników cywilnych.

W wyniku reorganizacji sił UNDOF, przeprowadzonej w 1994 r., wycofano z rejonu misji polską kompanię logistyczną oraz fiński batalion operacyjny. Na prośbę ONZ Polska wyraziła zgodę na skierowanie do tego rejonu polskiego batalionu operacyjnego (POLBAT). Po wycofaniu pododdziału logistycznego w skład PKW w siłach UNDOF wchodzi: batalion operacyjny oraz polski personel w Kwaterze Głównej misji (łącznie 355 żołnierzy i pracowników cywilnych). Zadania POLBAT obejmują:

- kontrolę strefy rozdzielania w przydzielonym rejonie odpowiedzialności (*area of responsibility* – AOR);
- obserwację i meldowanie o aktywności obu stron w przestrzeni powietrznej w przydzielonym AOR.

PKW składa się z: dowództwa, kompanii dowodzenia i obsługi, dwóch kompanii piechoty, plutonu łączności, plutonu medycznego, oraz personelu Kwatery Głównej.

7.3.3. Polski Kontyngent Wojskowy w Grupie Pomocy Przejściowej Narodów Zjednoczonych w Namibii, UNTAG (*United Nations Transition Assistance Group*), 1989 – 1990

Operacja dekolonizacji Namibii była pierwszą wielofunkcyjną operacją pokojową ONZ. Grupę przejściową pomocy dla Namibii (UNTAG) ustanowiono na podstawie rezolucji RB nr 435 z dn. 29.09.1978 r. Głównym zadaniem misji było nadzorowanie porozumienia o przerwaniu walk między siłami południowoafrykańskimi a partyzantami SWAPO (*South West African People Organization*), nadzorowanie wycofania wojsk południowoafrykańskich z Namibii, zabezpieczenie powrotu uchodźców oraz nadzorowanie przygotowania i przeprowadzenia wolnych wyborów do Zgromadzenia Konstytucyjnego Namibii. Praktycznie działalność sił pokojowych w Namibii rozpoczęła się w 1989 r. Łącznie w siłach wzięło udział ok. 7500 osób z 124 krajów. Wkład sił polskich w tej misji to ogółem liczba 393 żołnierzy, w tym 20 oficerów pełniących służbę w roli obserwatorów.

PKW w siłach UNTAG tworzyła jednostka logistyczna, która wraz z jednostką kanadyjską realizowała zabezpieczenie logistyczne dla około 40 kontyngentów innych państw sił UNTAG. Do podstawowych zadań PKW, obok typowych zadań logistycznych, w tej misji należało:

- utrzymywanie centralnych magazynów;
- zabezpieczenie transportu dla innych jednostek;
- udział w zabezpieczeniu powrotu uchodźców, miejsc składowania broni stron konfliktu oraz akcji wyborczej.

7.3.4. Operacja Humanitarna w Etiopii, „Operacja Nadzieja”, 1984 – 1985

W związku z suszą, która nawiedziła Etiopię i spowodowała zjawisko masowego głodu ONZ podjęła akcje pomocy głodującym pod kryptonimem „Operacja Nadzieja”.

Do działań wraz z jednostkami innych państw przystąpiła specjalnie utworzona w tym celu Polska Eskadra Etiopii¹. Jednostka prowadziła działanie w składzie trzech śmigłowców „Mi-8T” (personel latający, obsługa techniczna oraz administracja). W okresie od 22.07.1985 r. do lipca 1987 r. służbę pełniły cztery półroczne zmiany.

¹ L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, WIH, Warszawa 1988, s. 315 – 317.

7.3.5. Polski Kontyngent Wojskowy w Tymczasowej Administracji Narodów Zjednoczonych w Kambodży, UNTAC (*United Nations Transitional Authority in Cambodia*), 1992 – 1993

Po podpisaniu w dniu 23.10.1991 r. układu pokojowego kończącego wojnę kambodżańską, który przewidywał przeprowadzenie wyborów powszechnych, RB rezolucją nr 745 z dn. 28.02.1992 r. powołała misję UNTAC. Mandat misji przewidywał nadzór nad zawieszeniem broni i wycofaniem obcych wojsk, rozbrojenie walczących grup, demobilizację, kontrolę i nadzór nad administracją cywilną, ochronę praw człowieka oraz przygotowanie i przeprowadzenie wolnych wyborów¹.

Pośród kontyngentów z około 100 krajów tworzących siły pokojowe ONZ występował również kontyngent polski, który wspólnie z kontyngentem kanadyjskim był odpowiedzialny za zabezpieczenia logistyczne całej misji. PKW tworzył batalion w składzie sześciu pododdziałów logistyczno-inżynierskich rozlokowanych na całym terytorium Kambodży, w ośmiu miejscach dyslokacji².

Do podstawowych zadań polskiego batalionu należało między innymi:

- dowóz wody, żywności i paliwa;
- utrzymywanie centralnej składnicy zaopatrzenia;
- dystrybucja materiałów technicznych, biurowych i środków czystości;
- remonty dróg i mostów.

W operacji tej w ramach PKW wzięło udział 1272 żołnierzy i pracowników wojskowych, w tym 18 obserwatorów wojskowych.

7.3.6. PKW w Tymczasowych Siłach Narodów Zjednoczonych w Libanie, UNIFIL (*United Nations Interim Force in Libanon*), od 1992 r.

Misja UNIFIL została utworzona na prośbę rządu libańskiego przez ONZ rezolucją RB nr 425 z dnia 19.03.1978 r. Jej celem było nadzorowanie wycofania wojsk izraelskich z Libanu. Mandat tymczasowych sił pokojowych przewiduje niedopuszczenie do eskalacji konfliktu i ochronę ludności cywilnej³ i jest systematycznie przedłużany.

Uczestnictwo PKW w siłach UNIFIL zapoczątkowane zostało w kwietniu 1994 r. skierowaniem w rejon misji szpitala polowego w miejsce wycofywanego kontyngentu szwedzkiego. Od 15.04.1994 r. jednostka medyczna stanowiła integralną część utworzonego PKW. Do struktur PKW sił UNIFIL zostały skierowane równocześnie batalion logistyczny oraz zgrupowanie pododdziałów inżynierskich.

¹ J. Rydzkowski, *Słownik Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000, s. 234.

² Zobacz: Cz. Dęga, *Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ*, AON, Warszawa 1993, s. 63.

³ J. Rydzkowski, op. cit., s. 217.

W czerwcu 1996 r. kontyngent został powiększony o zgrupowanie pododdziałów remontowych, przejmując jednocześnie całość zadań logistycznych w siłach UNIFIL. Obecnie siły PKW liczą około 630 żołnierzy i pracowników cywilnych¹.

7.3.7. Siły Ochronne Narodów Zjednoczonych, UNPROFOR (*United Nations Protection Forces*), 1992 – marzec 1995 r.

W dniu 21.02.1992 r. RB ONZ zaaprobowała raport Sekretarza Generalnego (SG) ONZ i ustanowiła na okres 12 miesięcy siły UNPROFOR. W rezolucji nr 749 zarządziła natychmiastowe i pełne wprowadzenie sił na teren b. Jugosławii. W toku rozwijającej się sytuacji następowało kilkakrotne rozszerzenie mandatu sił UNPROFOR², aż do przekształcenia się tej misji w kilka samodzielnych operacji³:

- Siły Pokojowe Narodów Zjednoczonych w byłej Jugosławii, UNPF (*United Nations Peace Forces*) – od marca 1995 r.;
- UNPROFOR w Bośni i Hercegowinie – marzec – grudzień 1995 r.;
- Operacja Narodów Zjednoczonych Przywrócenia Zaufania w Chorwacji, UNCRO (*United Nations Confidence Restoration Operation*) – 1995 – 1996 r.;
- Siły Zapobiegawcze Organizacji Narodów Zjednoczonych w Macedonii, UNPREDEP (*United Nations Preventive Deployment Forces*) – 1995 – 1999 r.

Na prośbę SG ONZ w marcu 1992 r. Polska zaaprobowała skierowanie do sił UNPROFOR batalionu operacyjnego w sile ok. 900 żołnierzy. Jednostka po okresie przygotowania w ośrodku szkolenia w Kielcach została skierowana w rejon Krainy. Batalion rozmieszczono w sektorze „PÓLNOC”. Dowództwo batalionu rozlokowano w m. Slunj. Był to pierwszy przypadek skierowania do sił pokojowych ONZ jednostki operacyjnej przez Polskę. W siłach UNPROFOR usytuowano batalion o strukturze:

- dowództwo;
- 5 kompanii piechoty;
- kompania zaopatrzenia;
- kompania remontowa.

Ponadto w skład PKW włączeni byli oficerowie pełniący funkcje w dowództwie sektora, personel polski w Kwaterze Głównej, obserwatorzy wojskowi oraz 30 policjantów skierowanych przez MSW do działania w ramach policji cywilnej (CIVPOL).

¹ Rozmieszczenie sił UNIFIL, zobacz: http://www.un.org/Depts/DPKO/Missions/unifil/unifil_body.htm

² Zobacz: *Former Yugoslavia – UNPROFOR*, http://www.un.org/Depts/dpko/dpko/co_mission/unprof_b.htm

³ UNPROFOR (luty 1992 – marzec 1995 r.), UNPROFOR (marzec – grudzień 1995 r.), UNCRO, UNPREDEP oraz kwatera UNPF.

Zadania mandatowe polskiego batalionu (POLBAT) obejmowały¹:

– monitorowanie przydzielonego rejonu odpowiedzialności w strefie ochronnej poprzez patrolowanie i kontrolę dostępu do niej na posterunkach obserwacyjnych i punktach kontrolnych;

– ochronę ważnych obiektów i konwojów z pomocą humanitarną;

– kontrolę wycofywania federalnych wojsk jugosłowiańskich oraz nieregularnych sił serbskich z terytorium Chorwacji;

– monitorowanie pracy lokalnej policji i zapewnienie warunków umożliwiających jej funkcjonowanie z poszanowaniem praw miejscowej ludności.

Dodatkowo w wyniku przeprowadzonych zmian, wymuszonych sytuacją operacyjną, polski batalion realizował:

– obserwowanie ruchu wojsk stron konfliktu;

– kontrolowanie wraz z obserwatorami wojskowymi składów ciężkiego uzbrojenia;

– zabezpieczanie spotkań przedstawicieli stron konfliktu.

Polski kontyngent zakończył swoją działalność operacyjną z chwilą zakończenia misji UNCRO. Ogółem w siłach UNPROFOR i UNCRO uczestniczyło ponad 4000 żołnierzy.

7.3.8. Polski Kontyngent w Tymczasowej Administracji Narodów Zjednoczonych dla Wschodniej Sławonii, Baranii i Zachodniego Sirmium, UNATES (*United Nations Transitional Administration for Eastern Slavonia, Barania and Western Sirmium*), 1996 – 1997

Po podpisaniu porozumienia w dniu 12.12.1995 r. dotyczącego pokojowej integracji regionów Wschodniej Sławonii, Baranii i Zachodniego Sirmium z Chorwacją, strony porozumienia zwróciły się z prośbą o pomoc do ONZ. W myśl przyjętego porozumienia proszono o ustanowienie tymczasowej administracji oraz sił pokojowych dla zapewnienia stabilizacji w regionie na okres 12 miesięcy celem wdrożenia w życie przyjętych umów. W dniu 15.01.1996 r. RB rezolucją nr 1037/96 powołała UNATES.

Do realizacji zadań mandatowych przez komponent wojskowy sił pokojowych Polska skierowała jednostkę wojskową „GROM”. Do zasadniczych zadań polskiego kontyngentu należało prowadzenie działań ochronnych, w tym ochrona najwyższych funkcjonariuszy misji. W ramach UNATES do 1997 r. pełniło służbę 100 żołnierzy oraz 10 polskich obserwatorów wojskowych realizowało zadania mandatowe.

¹ D. Niekę, *25 lat udziału Polskich Kontyngentów Wojskowych w Operacjach Pokojowych*, Praca dyplomowa, AON, Warszawa 2000, s. 62.

7.4. Misje/Operacje ONZ (z upoważnienia ONZ) prowadzone przez koalicje lub państwo wiodące (*Leading Nation*)

7.4.1. Polski Kontyngent Wojskowy w wielonarodowych siłach w Zatoce Perskiej. Operacja „Pustynna Burza”, 1990 – 1991

Na mocy uchwały Rady Ministrów RP nr 182/90 z dn. 22.11.1990 r. wydzielono do składu sił koalicyjnych kontyngent wojskowy w składzie dwóch okrętów „Wodnik” – okręt szpital oraz okręt ratownictwa morskiego wraz z personelem medycznym. Kontyngent wynosił 319 osób. Część personelu medycznego od stycznia 1991 r. była zatrudniona w szpitalach wojskowych Arabii Saudyjskiej (wojsk lądowych w Harf Al. Batin, wojsk lotniczych w Dhahran, marynarki wojennej w Jubali). Polski kontyngent nie był bezpośrednio zaangażowany w działania zbrojne przeciwko armii irackiej. Jego misja wygasła w maju 1991 r.

7.4.2. Misja Narodów Zjednoczonych na Haiti, UNMIH (*United Nation Mission to Haiti*), 1993 – 1996; Międzynarodowe Siły Wojskowe, MNF (*Multinational Forces*), wrzesień 1994 – marzec 1995 r.

23 września 1993 r. RB przyjęła rezolucję o natychmiastowym sformowaniu i skierowaniu na Haiti misji UNMIH (na okres 6 miesięcy) dla rozwiązania kryzysu powstałego w wyniku zamachu stanu i obalenia wybranego w legalnych wyborach prezydenta. Spotykając się z odmową wprowadzenia w życie postanowień oraz podpisanych porozumień ze strony reżimu wojskowego RB ONZ postanowiła rozszerzyć mandat UNMIH i powołać Międzynarodowe Siły (*Multinational Forces*, MNF). Siły te wyposażono jednocześnie w uprawnienia do zastosowania wszelkich niezbędnych środków dla wprowadzenia przyjętych postanowień RB na Haiti. Zgodnie z rezolucją nr 940/94 sformowanie MNF powierzono państwom członkowskim ONZ. Wiodącą rolę w MNF przyznano Stanom Zjednoczonym. 19.09.1994 r. pierwsze pododdziały MNF, w skład których wchodziły jednostki z 28 państw, wylądowały na Haiti.

Polska wydzieliła do składu misji jednostkę „GROM”. Była to pierwsza misja tej jednostki w strukturach sił pokojowych działających z mandatu ONZ. „Grom” był podporządkowany dowództwu amerykańskiemu MNF. W działaniach brał udział pododdział w składzie 60 żołnierzy. Głównymi zadaniami polskich żołnierzy było realizowanie zadań policyjnych w tym:

- nadzorowanie haitańskich sił policyjnych;
- patrolowanie obszaru działań misji;
- prowadzenie działań antyterrorystycznych;
- ochrona obiektów;
- ochrona ważnych osobistości.

Ponadto do składu sił w latach 1995 – 1996 wydzielono 56 obserwatorów wojskowych.

7.5. Udział polskich jednostek wojskowych w Operacjach Wsparcia Pokoju NATO

7.5.1. Wojskowe Siły Implementacyjne NATO, IFOR (*Implementation Forces*), 1995 – 1996

W wyniku niepowodzeń w osiągnięciu pokojowego rozwiązania konfliktu w Bośni i Hercegowinie (BiH), w ramach dotychczasowej działalności środowiska międzynarodowego dyplomacja amerykańska podjęła inicjatywę dla zorganizowania kolejnej tury rozmów pokojowych. Rozmowy rozpoczęły się 21 listopada 1995 r. w Dayton i zakończyły się 14.12.1995 r. w Paryżu oficjalnym podpisaniem porozumienia zwanego „Porozumieniem z Dayton”. Sygnatariusze porozumienia (w art. 1 par.1, pkt a aneksu 1-A) zwrócili się do RB ONZ o podjęcie rezolucji dającej prawo państwom członkowskim NATO i innym organizacjom regionalnym do utworzenia Międzynarodowych Sił Implementacyjnych. RB ONZ (rezolucja nr 1031 z 15.12.1995 r.) powołała do życia Siły Implementacyjne (IFOR), a następnego dnia NATO opublikowało plan operacji nr 10405 (SACEUR OPLAN 10405) do przeprowadzenia operacji pod kryptonimem „Wspólny Wysiłek” (*Joint Endeavour*)¹. Polska została zaproszona do udziału w siłach IFOR (oficjalnie 6.12.1999 r.). Dzień wcześniej Rada Ministrów przyjęła uchwałę nr 141/95 o powołaniu PKW w siłach IFOR w BiH, a w dniu 13.12.1995 r. Minister Obrony Narodowej wydał decyzję 195/MON o sformowaniu i udziale PKW w siłach IFOR w BiH².

Zasadniczy trzon kontyngentu stanowił 16 batalion powietrznodesantowy (16 bpd) z 6 Brygady Desantowo-Szturmowej z Krakowa. Wspólnie z Danią, Szwecją, Norwegią i Finlandią Polska utworzyła Brygadę Nordycko-Polską (*Nordic-Polish Brigade*, NPB), która weszła w skład sił amerykańskich w BiH Task Force „Eagle” w rejonie Międzynarodowej Dywizji Północ (*Multinationale Division North*, MND N).

W skład kontyngentu dodatkowo obok 16 bpd weszły siły skierowane do Nordyckiej Grupy Zaopatrzenia (*Nordig Support Group*, NSG), Narodowego Elementu Zaopatrzenia (*National Support Element*, NSE), oraz żołnierze wyznaczeni do pełnienia służby w dowództwie brygady, dywizji oraz międzynarodowej kompanii żandarmerii NPB (*Military Police Coy*, MPCoy). Grupy NSG oraz NSE stacjonowały na Węgrzech w m. Pecz. Do BiH skierowanych zostało około 700 żołnierzy.

Polski batalion (POLBn) realizował następujące zadania operacyjne:

- nadzorowanie strefy rozdzielania;
- patrolowanie AOR;
- nadzorowanie i utrzymanie dróg w AOR;
- utrzymywanie punktów kontrolnych na głównych drogach do strefy rozdzielania;

¹ A. Józwiak, Cz. Marcinkowski, op. cit., *Sprawy Międzynarodowe*, nr 3, Warszawa 1999, s. 71.

² M. Kołacz, *Wkład środowiska międzynarodowego oraz udział Polski w rozwiązywaniu konfliktów w byłej Jugosławii w latach 1990 – 2000*, AON, Warszawa 2000, s. 49.

- kontrola stanu broni i sprzętu w zadeklarowanych punktach ich składowania;
- wspieranie działalności humanitarnej;
- współdziałanie i ochrona przedstawicieli organizacji międzynarodowych;
- nadzorowanie prowadzonego rozminowania terenu przez siły stron konfliktu.

Batalion rozlokowany został w rejonie gmin: Teslić, Zepce, Zavidovici oraz częściowo gminy Maglaj.

Struktura batalionu była następująca:

- dowództwo;
- 3 kompanie szturmowe;
- kompania wsparcia;
- kompania dowodzenia;
- kompania logistyczna.

Struktura dowództwa, szczególnie sztabu, odpowiadała organizacyjnie strukturom batalionów państw NATO. Po wygaśnięciu mandatu sił IFOR i powołaniu sił SFOR batalion kontynuował swoją działalność w ramach NPB po niezbędnej restrukturyzacji.

7.5.2. Wojskowe Siły Stabilizacyjne NATO (SFOR – *Stabilisation Forces*), od 1996 r.

Siły Stabilizacyjne SFOR powołane do życia rezolucją RB ONZ nr 1088 z dn.12.12.1996 r. kontynuowały misję sił IFOR z zasadniczym zadaniem wdrożenia postanowień porozumienia z Dayton. W stosunku do sił IFOR stany osobowe uległy zasadniczej redukcji (o około 50%).

W związku z powołaniem SFOR minister Obrony Narodowej RP, w oparciu o uchwałę Rady Ministrów RP nr 146/96 z 17 grudnia, wydał decyzję 1/MON z dnia 6.01.1997 r. o powołaniu PKW w siłach SFOR. W wyniku decyzji ministra dotychczas funkcjonujące w ramach IFOR siły uległy restrukturyzacji i nadal realizowały zadania w ramach dotychczasowych struktur operacyjnych. Siły batalionu zredukowano do dwóch kompanii szturmowych oraz wycofano do kraju kompanię wsparcia. Zasadniczo nie zmienił się charakter realizowanych zadań. Zlikwidowano stałe punkty kontrolne zwiększając jednocześnie aktywność batalionu w realizacji przedsięwzięć związanych z działalnością CIMIC.

Na przełomie lat 1999/2000 wraz ze stabilizacją sytuacji w regionie siły SFOR poddane zostały dalszej redukcji o około 50%, w wyniku której NPB została rozwiązana, a jednocześnie powołano Nordycką Grupę Batalionową (nadal pełni służbę w BiH).

7.5.3. Polski Kontyngent Wojskowy. Operacja „*Allied Harbour*” w Albanii, 1999 r.

Celem prowadzonej przez NATO operacji „*Allied Harbour*” było wsparcie działań Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców (UNHCR) oraz udzielenie pomocy humanitarnej uchodźcom z Kosowa.

Polska wydzieliła do AFOR jednostkę wojskową (PJW) sformowaną na bazie kompanii piechoty górskiej z 21 Brygady Strzelców Podhalańskich. PJW licząca 126 żołnierzy została skierowana do Albanii na podstawie postanowienia Prezydenta RP nr 251 z 14.04.1999 r.¹ oraz uchwały Rady Ministrów nr 34/99 z 20.04.1999 r. W dniach 05 – 11.05.1999 r. jednostka została przegrupowana do Albanii.

PJW przeznaczona była do realizacji następujących zadań mandatowych:

- ochrona stanowiska dowodzenia AFOR;
- ochrona konwojów z uchodźcami i pomocą humanitarną.

Po rozpoczęciu działalności operacyjnej w różnych okresach działalności znajdowała się pod różnymi dowództwami²:

1. W okresie od 12.05. – 10.07.1999 r., pod dowództwem Królewskiego Holenderskiego Batalionu Marines, TF „ROMRO”.

2. W okresie od 10.07. – 07.08.1999 r., pod dowództwem 3 Belgijskiego Batalionu Piechoty TF „BRAVO”.

3. W okresie od 07.08. – 31.08.1999 r., pod dowództwem 9 pułku „ALPINI”, TF „NORTH”.

PJW zakończyła działalność operacyjną 31 sierpnia i we wrześniu 1999 r. powróciła do kraju.

7.5.4. Operacja „*Wspólna Straż*” (*Joint Guardian*), KFOR (*Kosovo Forces*), od 1999 r.

Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją nr 1244 zaakceptowało pokojowy sposób rozwiązania konfliktu w Kosowie, jednocześnie upoważniło NATO do podjęcia działań mających na celu zagwarantowanie wprowadzenia w życie wynegocjowanych porozumień, *Military-Technical Agreement*³. Generał Jackson, wyznaczony na pierwszego dowódcę sił KFOR, został jednocześnie upoważniony do podjęcia natychmiastowych działań. Operacja rozpoczęła się z chwilą wkroczenia pierwszych elementów sił KFOR do Kosowa 12.06.1999 r.

Polska wydzieliła do udziału w operacji KFOR kontyngent w składzie:

- batalion operacyjny,

¹ Monitor Polski nr 13, Warszawa 1999, poz. 175.

² D. Nieke, op. cit., s. 81.

³ Porozumienie podpisane 9.06.2000 r. między Lt. General Sir Michael Jackson, w imieniu NATO, a Colonel General Svetozar Marjanović w imieniu Yugoslav Army, Lieutenant General Obrad Stevanović w imieniu Ministerstw Spraw Wewnętrznych rządu Federal Republic of Yugoslavia Republika of Serbia.

- Narodowy Element Zaopatrzenia,
- personel w strukturach ponadbatalionowych.

Razem ok. 800 żołnierzy i pracowników WP.

Podstawę prawną użycia PJW w siłach KFOR stanowiło postanowienie Prezydenta RP z dnia 31 grudnia 1999 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiej Jednostki Wojskowej w Siłach Międzynarodowych KFOR w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii (*M.P. z 1999 r., nr 41, poz. 624*) oraz postanowienie Prezydenta RP z dnia 28 lutego 2000 r. o zmianie postanowienia o przedłużeniu okresu użycia Polskiej Jednostki Wojskowej w Siłach Międzynarodowych KFOR w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii (*M.P., nr 7, poz. 161*).

Oprócz żołnierzy 18 bdsz w skład kontyngentu weszli również żołnierze z 4 batalionu logistycznego z 10 Brygady Logistycznej stacjonującej w Opolu. Stanowili oni Narodowy Element Zaopatrzenia (NSE), który został rozlokowany w bazie lotniczej w Petrovacu niedaleko Skopje w Macedonii. Na prośbę rządu Litwy w skład PKW zostało włączanych również 30 żołnierzy litewskich z Kowieńskiego Batalionu Jegrów. Ponadto od 27.11.1999 r. dowódcy PJW podporządkowano operacyjnie 37 ukraińską kompanię piechoty w składzie 108 żołnierzy. Żołnierze polskiego batalionu skierowani zostali do m. Kacanik, znajdującej się w strefie kontrolowanej przez wojska amerykańskie. PJW weszła w skład wielonarodowej brygady dowodzonej przez amerykańskiego gen. bryg. Beniza Craddocka. W jej składzie oprócz Polaków były pododdziały greckie, rosyjskie i ukraińskie¹.

Główne zadania PJW to:

- nadzorowanie granicznych punktów kontrolnych;
- rozpoznawanie dróg oraz miejsc rozmieszczenia stałych punktów kontrolnych;
- prowadzenie dziennych i nocnych patroli rozpoznawczych, szczególnie na obszarach zurbanizowanych;
- utrzymywanie stałych punktów kontrolnych na drogach, przejściach granicznych i w miastach;
- rozbijanie i niszczenie niewypałów i niewybuchów;
- sprawdzanie pod względem saperskim budynków przeznaczonych do stacjonowania wojsk.

W lipcu 2000 r. w siłach KFOR rozpoczął służbę Polsko-Ukraiński Batalion w Siłach Międzynarodowych KFOR. Otrzymał strefę odpowiedzialności w południowo-wschodniej części Kosowa o pow. 487 km² w składzie Amerykańskiej Brygady Międzynarodowej (MNB-E).

Batalion w rejonie misji wykonuje zadania w następującej strukturze organizacyjnej:

- dowództwo, sztab;
- kompania dowodzenia (element wspólny);
- 3 kompanie zmechanizowane (2 komponenty polskie, 1 komponent ukraiński);
- kompania wsparcia (element wspólny);
- logistyka (element wspólny).

¹ *Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej*, Informator multimedialny, Bellona, Warszawa 1999.

Ogólne zadania POLUKRBAT przedstawiają się następująco:

- monitorowanie przestrzegania porozumień i traktatów międzynarodowych w celu stworzenia warunków bezpiecznej egzystencji w rejonie odpowiedzialności;
- zapoczątkowanie procesu wprowadzania ładu i porządku prawnego oraz umożliwienie kontynuowania tego procesu organizacjom i instytucjom cywilnym;
- wspieranie pomocy humanitarnej;
- wspieranie organizacji cywilnych w ustanawianiu prawa i porządku publicznego w rejonie działań.

Ponadto realizowano szereg zadań szczegółowych:

- zapewnienie swobody poruszania się w strefie poprzez obecność militarną;
- niedopuszczanie do wystąpienia konfrontacji na tle etnicznym;
- ochrona budynków sakralnych i innych obiektów użyteczności publicznej;
- prowadzenie eskorty konwojów organizacyjnych, medycznych oraz z pomocą humanitarną;
- udzielanie pomocy medycznej ludności gminy;
- zapewnianie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży w drodze do i ze szkoły;
- pomoc w dystrybucji pomocy humanitarnej;
- kontrola ruchu granicznego.

7.6. Zaangażowanie Polski w misje obserwacyjne ONZ i OBWE

Zakończone misje obserwacyjne ONZ:

- UNIIMOG Irak – Iran, 1988 – 1991 r.,
- UNTAG Namibia, 1989 – 1990 r.,
- OSGAP Afganistan i Pakistan, 1990 – 1991 r.,
- UNGOMAP Afganistan i Pakistan, 1991 – 1993 r.,
- UNAMIC/UNTAC Kambodża, 1992 – 1993 r.,
- UNPROFOR b. Jugosławia, 1992 – 1995 r.,
- UNICOM Irak, 1992 – 1998 r.,
- UNOMIL Liberia, 1993 – 1994 r.,
- UNAMIR Rwanda, 1993 – 1995 r.,
- UNAVEM III/ MONUA Angola, 1995 – 1998 r.,
- UNPREDEP Macedonia, 1996 – 1999 r.,
- UNTAES Wschodnia Slavonia, 1996 – 1997 r.,
- MNF Haiti, 1994 – 1995 r.,
- b. Jugosławia, 1991 – 1994 r.,
- Macedonia, 1992 – 1999 r.

W końcu 2000 r. 24 polskich obserwatorów wojskowych pełniło służbę w następujących misjach pokojowych¹:

• misje obserwacyjne ONZ:

- UNIKOM Kuwejt – Irak, 5 obserwatorów wojskowych,
- UNGCI Irak, 1 obserwator wojskowy,

¹ Źródło: http://www.wp.mil.pl/bezpieczenstwo/1_1_6_2.html, 08.12.2000 r.

- MINURSO Sahara Zachodnia, 3 obserwatorów wojskowych,
- UNMOP półwysep Prevlaka w Chorwacji, 1 obserwator,
- UNMOT Tadżykistan, 3 obserwatorów wojskowych,
- UNOMIG Gruzja, 5 obserwatorów wojskowych,
- UNMIBH Bośnia i Hercegowina, 1 obserwator wojskowy,
- MONUC Kongo, 1 obserwator wojskowy,
- UNMIK Kosowo, 1 obserwator wojskowy;
- **misje obserwacyjne OBWE:**
- Bośnia i Hercegowina, 1 obserwator wojskowy,
- Łotwa, 1 obserwator wojskowy,
- Chorwacja, 1 obserwator wojskowy.

8. PRZECIWDZIAŁANIE KONFLIKTOM ZBROJNYM. SZWEDZKA STRATEGIA DZIAŁANIA

20 listopada 1997 r. Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło rezolucję, proklamującą rok 2000 Rokiem Kultury Pokoju. Jednym z zasadniczych elementów upowszechniania Kultury Pokoju jest zapobieganie konfliktom.

Sz szczególnie aktywne w tej dziedzinie okazały się ośrodki naukowo-badawcze oraz środowiska polityczne Królestwa Szwecji. Spośród prac na uwagę zasługują prace Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI), który wspólnie z UNESCO przygotował i upowszechnił *Politykę Zapobiegania Konfliktom* (wydanie polskie, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2000).

Z kolei rząd Szwecji zainicjował i sponsorował studia nad przeciwdziałaniem konfliktom, których rezultatem jest oficjalny dokument – studium pt. *Przeciwdziałanie konfliktom – szwedzka strategia działania*. Przedstawiono w nim m.in.: zarys geostrategicznej współpracy świata, ze szczególnym naciskiem na strukturalne podłoże konfliktów zbrojnych; stosunek rządu szwedzkiego wobec głównych organizacji zajmujących się utrzymaniem pokoju; a także szwedzki punkt widzenia na metodologię przeciwdziałania konfliktom¹.

Poszukiwanie metod, środków, które pozwoliłyby zapobiec konfliktom zbrojnym, było od dawna centralnym zagadnieniem polityki szwedzkiej, elementem budowania pokojowych stosunków ze światem. Prowadząc taką politykę zagraniczną Szwecja wzmacnia swój udział w ustanawianiu powszechnych zasad międzynarodowych stosunków oraz poszanowania praw człowieka, a tym samym większego bezpieczeństwa. Niewielkiemu, militarnie niezaangażowanemu państwu, jakim jest Szwecja, łańcuch politycznych i prawnych instrumentów wyłonionych przez globalną i regionalną współpracę zapewnił pozycję promotora zasad i instytucji w dziedzinie przeciwdziałania konfliktom. Jednym z wyrazów tej aktywności jest **Program Przeciwdziałania Konfliktom Zbrojnym**, sygnowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Przeciwdziałanie konfliktom zbrojnym jest programem długofalowym i niekiedy bardzo kosztownym. Niemniej Szwecja uważa, że o wiele bardziej kosztowne jest łagodzenie skutków wojen, niż zapobieganie im. Stąd też akcentuje ona potrzebę współpracy międzynarodowej, określając pokój jako dobro wszystkich lu-

¹ Podstawę niniejszego opracowania stanowi pełny dokument w wersji anglojęzycznej pt. *Preventing Violent Conflict a Swedish Action Plan*, Stockholm 1999.

dzi, które powinno być chronione przez wszystkich. Szczególną rolę przypisuje w tej dziedzinie ONZ jako najszerzej płaszczyźnie współdziałania państw i organizacji międzynarodowych.

Odpowiedź na pytanie czym jest przeciwdziałanie konfliktom i określenie ram działania w tej dziedzinie niejednokrotnie napotyka na trudności. Nie ma bowiem widocznego rozgraniczenia między **elementami dyplomacji prewencyjnej a dyplomacją** w czasie trwania konfliktu, **pomocą ekonomiczną, polityczną a elementami strategii długofalowego utrzymania pokoju**.

Przeciwdziałanie konfliktom powinno zapewnić realizację trzech podstawowych zadań:

1. Powinno być realizowane, zanim spór przekształci się w konflikt zbrojny.
2. Gdy już konflikt zbrojny wybuchnie, należy szukać środków, aby nie dopuścić do jego rozprzestrzenienia się.
3. Zapobieganie wznowieniu przemocy po podpisaniu układów pokojowych lub dokumentów zobowiązujących do przerywania ognia itp.

Jest to zatem proces ciągły i wielowymiarowy. Nie ogranicza się bowiem do działań przed wybuchem konfliktu, ale przebiega przez wszystkie jego etapy.

Zdaniem szwedzkich ekspertów są cztery główne czynniki trwałości pokoju międzynarodowego:

- rozwój demokracji i praw człowieka jako najbardziej skuteczna obrona przed niestabilnością pojawiającą się w trakcie przemian społecznych;
- ekonomiczna i społeczna równość jako gwarancja stabilności w świecie;
- współzależności oparte na ekonomicznych i politycznych korzyściach wszystkich stron uczestniczących w wymianie międzynarodowej;
- tworzenie wspólnych instytucji i instrumentów współpracy w tej dziedzinie.

8.1. Cele planu przeciwdziałania konfliktom zbrojnym

Szwedzki plan przeciwdziałania konfliktom wskazuje pięć celów.

Po pierwsze, promowanie „kultury” przeciwdziałania konfliktom poprzez uświadamianie społeczeństwu jego politycznych, ekonomicznych i humanitarnych aspektów.

Po drugie, konieczność lepszej identyfikacji czynników ryzyka strukturalnego (przyczyn) konfliktów zbrojnych.

Po trzecie, rozwijanie systemu norm międzynarodowych i umacnianie mechanizmów ich przestrzegania.

Po czwarte, budowanie instytucji i mechanizmów międzynarodowych przewidzianych jako podstawowe elementy utrzymania pokoju.

Po piąte, akcentowanie i popularyzowanie narodowej aktywności na arenie międzynarodowej poprzez pomoc, jaką kraj udziela innym państwom w sferach politycznych, gospodarczych i humanitarnych.

8.1.1. Promocja „kultury” przeciwdziałania konfliktom zbrojnym

Pod tym pojęciem kryje się aktywność zmierzająca do przygotowania aktorów międzynarodowych do przeciwdziałania konfliktom. Kluczowym celem promocji kultury jest szerzenie wiedzy na temat humanitarnych, politycznych i ekonomicznych imperatywów zapobiegania konfliktom. Działalność promocyjna powinna obejmować takie problemy, jak: tworzenie norm, wartości, tradycji ochrony pokoju i stabilności w świecie. Dotyczy ona społeczeństw oraz organizacji pozarządowych, które powinny zdać sobie sprawę z potrzeby takiej właśnie aktywności, by w pełni móc wspierać politykę własnych rządów.

Konstruując system Narodów Zjednoczonych państwa miały przede wszystkim na celu ochronę wspólnych wartości, jakimi są pokój i bezpieczeństwo. System ten okazał się jednak w wielu przypadkach zawodny. Dotyczy to przede wszystkim małej aktywności wczesnego reagowania, jak też niejednokrotnego braku konsensu w określeniu podłoża i zakresu konfliktów. Dlatego też Szwecja proponuje stworzenie bardziej skutecznych mechanizmów przeciwdziałania tego typu zagrożeniom. Popiera inicjatywy operacji pokojowych o szerszym mandacie działania, nie ograniczające się jedynie do zawieszenia broni przez strony konfliktu; popiera działalność GATT i WTO, które promują handel światowy, udziela pomocy państwom słabszym ekonomicznie, przez co wpływa na zmniejszenie nierówności gospodarczej (likwidując zagrożenia w tej sferze). Szwecja wspiera ponadto współpracę w dziedzinie wymiany finansowej i monetarnej oraz sprzyja inicjatywom związanym z ochroną środowiska.

8.1.2. Identyfikacja czynników ryzyka strukturalnego

Mimo iż większość zaburzeń międzynarodowych prowadzących do konfliktów pojawia się nagle, to zapowiadają je takie zjawiska, jak: dyskryminacja mniejszości narodowych, łamanie praw człowieka, migracje ludności, stagnacja gospodarcza.

Dlatego tak istotna jest identyfikacja czynników, które mogą prowadzić do wybuchu przemocy. Natrafia ona jednak na szereg trudności. Po pierwsze, wynika to z faktu, że konflikt może być wywołany przez jeden czynnik lub przez kilka wzajemnie się przenikających. Po drugie, czynniki ryzyka strukturalnego nie mają charakteru determinującego, co znaczy, że istnienie nawet kilku z nich w określonym miejscu i czasie nie powoduje automatycznie wybuchu konfliktu. Dlatego tak ważne są badania prowadzące do zidentyfikowania tych czynników.

Wśród najważniejszych czynników ryzyka strukturalnego Program wymienia:

1. Ubóstwo.
2. Słabość ustrojową państw.
3. Niechęć społeczeństw do zmian.
4. Nietolerancję religijną i kulturową.
5. Wysoki lub nagły wzrost zbrojeń.
6. Doświadczenia z bronią jądrową i konwencjonalną oraz jej rozprzestrzenianie.

Ubóstwo społeczeństw może być źródłem konfliktów, które z kolei je pogłębiają. Ponad połowa z czterdziestu pięciu najbiedniejszych państw świata żyła w ubóstwie będącym konsekwencją konfliktów zbrojnych. Bieda ma nie tylko wymiar ekonomiczny. Składa się na nią również brak bezpieczeństwa, poszanowania godności osobistej oraz możliwości działania w zakresie poprawy własnej sytuacji życiowej. Stanowisko Szwecji zakłada równość szans, a więc zapewnienie ludziom biednym równego dostępu do życia ekonomicznego i politycznego państwa. W Programie położono nacisk na wspieranie rozwoju państw biednych. Jednocześnie akcentuje się konieczność prowadzenia badań i analiz oraz współpracy w tym zakresie z międzynarodowymi organizacjami: MFW i Bankiem Światowym.

Niektóre społeczeństwa i ustroje polityczne noszą w sobie niebezpieczeństwo konfliktu. Kiedy dojrzewają do zmian ekonomicznych, politycznych, kulturowych, mogą pojawiać się nieprzewidziane skutki, także w postaci konfliktu zbrojnego. Wynika to na przykład z faktu, iż grupy społeczne, dotąd traktowane marginalnie, mogą uzewnętrznić potrzebę zmian i uwzględnienia ich innej niż dotychczas pozycji w państwie. Wiele konfliktów określanych mianem etnicznych było wynikiem wcześniejszego odsunięcia pewnych narodów lub narodowości od życia politycznego lub ekonomicznego. Przykładem takich sytuacji były wydarzenia na Zachodnich Bałkanach i w rejonie Wielkich Jezior Afrykańskich.

Szwedzi formułują potrzebę szerzenia demokracji. Państwa demokratyczne zachowują się w stosunku do siebie inaczej niż do państw autokratycznych. Po pierwsze, nie prowadzą ze sobą wojen. Po drugie, tworzą między sobą społeczne i gospodarcze współzależności. Ponadto doświadczenia Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych OBWE wskazują na demokrację jako ustrój, który w państwach wielonarodowych i wielokulturowych najpełniej zapewnia możliwość harmonijnego współistnienia narodowości i ich udziału w rządzeniu państwem. Z tym zagadnieniem związany jest problem nietolerancji, który wcale nie musi być wynikiem słabości ustrojowej państwa, niemniej może destabilizować stosunki międzynarodowe. Potwierdzeniem powyższej tezy są: szerzący się fundamentalizm islamski, dzielący świat na wierzących i niewierzących oraz skrajny nacjonalizm, mogące prowadzić do eskalacji przemocy wobec grup etnicznych.

Czynnikami ryzyka strukturalnego są też zbrojenia. Ich odzwierciedleniem jest dylemat relacji bezpieczeństwa międzynarodowego i prawa państw do własnej polityki obronnej. Nabiera on szczególnego znaczenia w procesie przeciwdziałania konfliktom. Wzrost ilości uzbrojenia, a szczególnie posiadanie broni jądrowej przez jakiegokolwiek państwo powoduje napięcia w stosunkach międzynarodowych. Posiadanie broni masowego rażenia stwarza ponadto możliwość przechwycenia jej przez terrorystów lub grupy przestępcze. Szwecja popiera więc międzynarodowe starania na rzecz promowania porozumień dotyczących nierozprzestrzeniania BMR, zakazu prób, a nawet jej likwidacji, przestrzegania ograniczających jej użycie porozumień.

Produkcja i handel bronią konwencjonalną, zdaniem Szwedów, powinien być poddany kontroli i ograniczeniom. Około 90% ofiar współczesnych konfliktów ginie od broni tego typu (około 80% ofiar stanowi ludność cywilna). Szwecja uważa też, iż należy wzmocnić międzynarodowe unormowania dotyczące zbrojeń,

poprawić przejrzystość sił zbrojnych, poszczególnych podmiotów prawa międzynarodowego, promować procesy legislacyjne i kontrolne, w tym rozszerzyć współpracę w dziedzinie zapobiegania nielegalnemu transferowi broni itp. Takie działania powinny odbywać się pod auspicjami ONZ oraz w ramach Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE.

8.1.3. Rozwinięcie systemu zasad i norm międzynarodowych oraz wzmocnienie ich implementacji

Przeciwdziałanie konfliktom jako element składowy **wspólnego bezpieczeństwa międzynarodowego** opiera się na zasadzie *pacta sunt servanda* i kontroli nad respektowaniem wspólnego prawa. Program kładzie szczególny nacisk na przestrzeganie zasad i norm międzynarodowych odnoszących się do praw człowieka. Jest to spojrzenie wynikające z respektowania wymogów wynikających z podpisanych konwencji, zobowiązań członkowskich (Rada Europy, OBWE). Uwzględnia jednocześnie potrzebę zagwarantowania praw człowieka w ustroju państwowym. Zdaniem Szwecji ustrojem politycznym, który realizuje ten cel jest demokracja. Transformacje z rządów autorytarnych do rządów demokratycznych powinny odbywać się drogą pokojową i przy współpracy z państwami demokratycznymi, które wspomagałyby ten proces. Promocja instytucji demokratycznych, wolnych od korupcji, efektywnych i stabilnych jest zadaniem organizacji międzynarodowych, takich jak OBWE, ODHIR, Rada Europy i oczywiście ONZ, a także powołanych w tym celu organizacji pozarządowych.

Brak poszanowania praw człowieka, problem uchodźców niosą ze sobą niebezpieczeństwo wybuchu konfliktu zbrojnego. Obowiązkiem społeczności międzynarodowej jest wczesne przeciwdziałanie tego typu tendencjom przy jednoczesnym ustaleniu, kto jest za nie odpowiedzialny. Decydującą rolę w tym zakresie powinien odgrywać Międzynarodowy Trybunał Karny. Respektowanie prawa humanitarnego, szczególnie ludności cywilnej jest zadaniem nie tylko stron walczących, ale również organizacji międzynarodowych, pozarządowych oraz współpracy państw w ramach Systemu Narodów Zjednoczonych. Ponadto rząd szwedzki stoi na stanowisku, że szacunek dla narodowej suwerenności nie może stać na przeszkodzie międzynarodowych inicjatyw zmierzających do zapobiegania katastrofom humanitarnym lub poważnym pogwałceniom praw człowieka w konfliktach wewnętrznych.

8.2. Rozwój instytucji międzynarodowych i instrumentów prewencyjnych

Stosowanie norm prawa międzynarodowego dotyczących konfliktów zbrojnych wymaga wzmocnienia poprzez system instytucji międzynarodowych. Istnienie organizacji powołanych do koordynacji działań podmiotów międzynarodowych jest gwarancją harmonijnej i skutecznej implementacji zobowiązań międzynarodowych. Społeczność międzynarodowa powołała szereg instytucji i organizacji zajmujących się tymi problemami. Zdaniem rządu szwedzkiego należy je wykorzystać w zakresie przeciwdziałania konfliktom zbrojnym, z jednoczesnym tworzeniem nowych mechanizmów im zapobiegającym. Do podstawowych elementów tego systemu należą:

1. ONZ – powołana do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie. W dziedzinie zapobiegania konfliktom zbrojnym działa na podstawie Karty NZ (rozdział VI, art. 33). Jednak w dotychczasowej praktyce często korzystała ze swoich uprawnień dopiero w trakcie trwania konfliktu. Należy więc wzmocnić jej pozycję w kwestii przeciwdziałania konfliktom tworząc tzw. „drabinę prewencji”, szczególnie we wczesnym ostrzeganiu (ang. *ladder of prevention*). Jej istota polega na proporcjonalnym zastosowaniu środków, tj. mediacji, arbitrażu, misji śledczych oraz pracy personelu humanitarnego zależnie od sytuacji i intensywności zagrożenia. Współpraca państw w tej dziedzinie powinna być związana integralnie z długofalową pomocą dla regionów potencjalnego konfliktu. Istnieje bowiem zależność między rozwojem ekonomicznym a bezpieczeństwem międzynarodowym. Szwedzi twierdzą, iż skuteczność ONZ w przeciwdziałaniu konfliktom zbrojnym zależy również od zaangażowania państw w realizację ich Programu. Propozycje w nim zawarte obejmują powołanie mobilnych oddziałów szybkiego reagowania, tzw. SHIRBRIG oraz nordyckich sił reagowania NORDCAPS, które mogłyby być aktywnym, militarnym wsparciem dla politycznych inicjatyw państw w zakresie zapobiegania i rozwiązywania konfliktów.

2. OBWE – dysponuje szerokim spektrum mechanizmów dla utrzymania pokoju i monitorowania sytuacji w regionie. Zdolność tej organizacji do wczesnego reagowania zapewniają specyficzne instrumenty, którymi się posługuje. Oprócz tradycyjnych metod prewencji stosuje także: misje policji cywilnej (Wschodnia Sławonia) oraz misje obserwacyjne (np. Górny Karabach). Ponadto działania Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych są przykładem efektywnej polityki reagowania na problemy narodowościowe oraz sprawowania kontroli nad miejscami potencjalnych zaburzeń. Rozwiązania przyjęte w OBWE powinny stać się wzorem dla innych organizacji, szczególnie ONZ i Rady Europy (chodzi szczególnie o kontrolę zbrojeń, bezpieczeństwo wojskowe, środki budowy zaufania, rozwój instytucji demokratycznych).

3. Unia Europejska – jest przykładem tego, że integracja jest podstawą rozwoju demokracji, dobrobytu i stabilności między jej uczestnikami. W dziedzinie przeciwdziałania konfliktom zbrojnym organizacja ta powinna szerzyć owe wartości poprzez zwiększanie swojej zdolności reagowania kryzysowego. Dzięki szwedzko-fińskiej inicjatywie Traktat Amsterdamski z 1997 r. upoważnia UE do prowadze-

nia tzw. **misji petersberskich**. Szwecja jest gotowa brać aktywny udział w ich organizowaniu i popiera inicjatywy dialogu, dobrych usług i ochrony praw człowieka w polityce zewnętrznej UE.

4. Rada Europy – organizacja, która kładzie szczególny nacisk na rozwój demokracji, rządów prawa i praw człowieka poprzez rozwój współpracy międzynarodowej jako gwarancji stabilności i pokoju w regionie. Przeciwdziała konfliktom zbrojnym poprzez rozwój unormowań prawnych i kontrolę ich przestrzegania. Jej wyjątkowość polega również na tym, iż członkami jej stały się państwa Środkowej i Wschodniej Europy, będące w fazie transformacji społeczno-politycznej. Koncentruje się na problematyce potencjalnych konfliktów etnicznych, współdziałając z OBWE i UE.

5. NATO (EAPC) – ma szczególne znaczenie w zakresie militarnych aspektów przeciwdziałania konfliktom zbrojnym. Chodzi o zdolność do rozwiązywania kryzysów środkami wojskowymi (ang. *military crisis management capacity*). Tego typu działania zostały podjęte w Macedonii w ramach operacji UNPREDEP oraz w ramach Partnerstwa dla Pokoju w Albanii. W perspektywie ostatnich dziesięciu lat skuteczność militarnych środków tworzenia pokoju nabiera coraz większego znaczenia. Dlatego ważne jest, zdaniem Szwecji, stworzenie sił szybkiego reagowania, które zdolne byłyby do akcji w miejscach zagrożonych konfliktem, na przykład przez rozdzielenie stron potencjalnego konfliktu. SHIRBRIG oraz szwedzkie narodowe jednostki reagowania tzw. SWEARP postrzegane są w Programie jako jedno z narzędzi w „wojskowych operacjach” ONZ.

Powołana w roku 1999 Rada Współpracy Północnoatlantyckiej (EAPC) jest forum konsultacji i współdziałania państw również w dziedzinie przeciwdziałania konfliktom zbrojnym. Organizowanie treningów i szkoleń, pomoc w ustanawianiu instytucji kontroli nad siłami zbrojnymi, tworzenie środków zabezpieczających przed rozprzestrzenianiem broni jądrowej i inne działania tworzą niezbędne narzędzia prewencyjne.

Organizacje finansowe, tj. Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Światowa Organizacja Handlu oraz regionalne banki tworzą szeroką podstawę stabilizacji ekonomicznej na świecie. Jednocześnie są pomocne w utrzymaniu pokoju po zaistniałym konflikcie, kiedy trzeba wesprzeć polityczne instrumenty i pomóc finansowo osłabionym regionom. Tworzą one długofalowe programy rozwojowe dla państw, w których wciąż istnieje zagrożenie wojną.

Nordycka współpraca okazała się nieoceniona na polu wzmocnienia zbiorowego bezpieczeństwa w regionie. W połączeniu z członkostwem w UE Szwecja starała się stworzyć wspólnotę wartości i głębszą regionalną współpracę. Uczestniczy w rozwiązywaniu politycznych i militarnych kryzysów we współpracy z UZE, a w szczególności współpracuje z NATO innymi krajami partnerskimi wewnątrz Rady Północnoatlantyckiej oraz w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju.

8.3. Szwedzka aktywność w dziedzinie przeciwdziałania konfliktom

Szwecja podejmuje wyzwania współczesności, które niosą ze sobą wzrost różnego rodzaju zagrożeń **pokoju na świecie**, z przekonaniem o swojej szczególnej misji w tym zakresie. Jest promotorem współpracy międzynarodowej wspólnie z innymi państwami oraz z organizacjami pozarządowymi, niesie pomoc krajom przechodzącym transformacje ustrojowe i deklaruje aktywność w promocji przestrzegania prawa międzynarodowego. Taka polityka związana jest z promocją problematyki na arenie międzynarodowej. Dlatego Szwecja kładzie nacisk na organizowanie różnego typu konferencji, spotkań badawczych i analitycznych, szkoleń personelu swojego i innych partnerów.

Przedstawiony powyżej program działania jest oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Szwecji i ma charakter długofalowej strategii w dziedzinie przeciwdziałania konfliktom zbrojnym. W jej ramach wyróżnia się także problemy, które powinny być podjęte niezwłocznie. Są to:

- większa aktywność na Bałkanach;
- uświadomienie współzależności bezpieczeństwa międzynarodowego i demokracji. Wiąże się to z budowaniem instytucji demokratycznych w miejscach potencjalnych konfliktów;
- wprowadzenie „drabiny prewencji” szczególnie w pierwszej fazie wczesnego ostrzegania i zaistnienia konfliktu;
- budowa środków zaufania i bezpieczeństwa;
- systematyczna praca w ramach ONZ w sytuacjach i rejonach potencjalnych konfliktów;
- wzmocnienie prewencyjnego potencjału UE w ramach Wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa;
- wykorzystywanie OBWE w przeciwdziałaniu konfliktom zbrojnym;
- rozwijanie kontaktów z badaczami i specjalistami od tej problematyki.

Szwedzka aktywność w tym zakresie przybrała formę udzielania militarnego i cywilnego wsparcia na podstawie mandatu Narodów Zjednoczonych (Rady Bezpieczeństwa) i we współpracy z OBWE, a ostatnio z NATO. Szwedzkie zaangażowanie w przeciwdziałaniu konfliktom polega również na dyplomatycznych mediacjach w konfliktach międzynarodowych i wewnętrznych, wspieraniu bilateralnej i multilateralnej pomocy rozwojowej oraz wspomaganii lub bezpośrednim uczestnictwie w dyplomatycznych i politycznych inicjatywach UE. Co więcej, na forum międzynarodowym Szwecja od dawna jest energicznym promotorem dyskusji na temat stosowania prawa międzynarodowego oraz uregulowania problematyki ekonomicznej.

9. PROBLEM INTERWENCJI W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

Interwencja jest jednym z najbardziej interesujących i kontrowersyjnych zagadnień współczesnych stosunków międzynarodowych. W ujęciu ogólnym pojęcie to dotyczy **wszelkich działań podejmowanych przez jakikolwiek podmiot stosunków międzynarodowych (państwo, organizację) mających na celu wywarcie presji na inny podmiot tych stosunków dla uzyskania korzyści, ustępstw lub wymuszenia pożądanego postępowania, linii politycznej itp.**¹ W ujęciu prawnym przez *interwencję* rozumiemy ingerencję w sprawy należące do wyłącznych kompetencji drugiego państwa w sposób władczy.

Interwencja może być indywidualna lub zbiorowa – realizowana pod auspicjami organizacji międzynarodowej lub przez kilka państw. Może być zbrojna lub prowadzona bez użycia siły zbrojnej². W teorii strategii wojskowej interwencja jest traktowana jako przejaw agresji³.

Interwencja jest nieodłącznym elementem stosunków międzynarodowych; od starożytności do czasów współczesnych. Starożytny Rzym interweniował w swym bezpośrednim otoczeniu strzegąc *Pax Romana*. W Średniowieczu Watykan interweniował w celu utrzymania jedności chrześcijaństwa. W czasach nam bliższych, w XIX wieku Święte Przymierze zawłaszczyło sobie prawo do interwencji w celu zwalczania „rewolucyjnej zarazy” i tłumienia niepodległościowych ruchów odśrodkowych w państwach Europy, funkcjonującej według reguł przyjętych na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r.

Interwencję charakteryzowało odwoływanie się do wspólnych, nadrzędnych, ponadnarodowych interesów oraz do idei i celów. Głównie chodziło o utrzymanie istniejącego porządku. Według tego samego modelu do zmiany istniejącego układu sił dążyły ruchy kontestacyjne: rewolucji francuskiej, bolszewickiej, chińskiej, religijnej (Iran).

¹ *L'intervention d'après guerre froide*, Ramses 1998, IFRI – Dunod, Paris 1998, p. 133 – 138.

² W. Czapliński, A. Wyrozumka, *Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe*, Warszawa 1999, s. 496.

³ Interwencja zbrojna to wkroczenie na terytorium drugiego państwa, opanowanie tego terytorium (jego części bądź wybranych obiektów), a także wykorzystanie w tych celach wojsk już na tym terytorium stacjonujących (...) Do kategorii interwencji zbrojnych zaliczyć należałoby też uderzenia dywersyjno-terrorystyczne, bez jednoczesnego wkroczenia wojska, przy zastosowaniu wybranych środków walki. B. Balcerowicz, *Obronność państwa średniego*, Bellona, Warszawa 1997, s. 78.

Interwencja jest jednym z najważniejszych instrumentów realizacji celów poszczególnych państw oraz rywalizacji mocarstw, na przykład ekspansja kolonialna państw europejskich, akcje Stanów Zjednoczonych w Ameryce Łacińskiej.

Wspólne cechy interwencji:

– interwencja zawsze była związana z nierównym statusem pomiędzy interwentem a podmiotem stosunków międzynarodowych, na obszarze którego przebiegała. Interwent musiał mieć pewność co do przewagi siły wobec obiektu interwencji;

– najczęściej towarzyszyło jej przekonanie o słuszności wartości, które jeden podmiot chciał narzucić innym podmiotom, według schematu „cywilizacja przeciwko barbarzyństwu”, prawo (w rozumieniu interwentów) przeciwko bezprawiu.

Zagadnienie interwencji ma głębokie podłoże etyczne. Począwszy od XVIII wieku po czasy współczesne przeciwstawiano sobie dwa absoluty: Pokój i Wolność.

Mocarstwa z reguły były zainteresowane utrzymaniem istniejącego porządku, czyli pokoju. Przeciwko tym wartościom występowali z kolei wyznawcy drugiego absolutu – wolności, pragnący wyzwolenia narodów. Takie podejście reprezentowali spadkobiercy zwycięskiej Rewolucji Francuskiej. Do jej haseł odwoływali się między innymi polscy romantyczni patrioci. Adam Mickiewicz wielokrotnie zabiegał o interwencję w sprawie polskiej niepodległości. W *Księgach Pielgrzymstwa* modlił się o „wojnę narodów”, gdyż z kalkulacji Wieszcza wynikało, że tylko ogólnoeuropejska wojna może przynieść niepodległość Rzeczypospolitej¹.

Klasycznym przykładem przeciwstawienia dwóch absolutów może być działalność międzynarodowej organizacji pod nazwą „Liga Pokoju i Wolności” założonej w Szwajcarii w 1867 roku. W opracowaniu jej programu aktywny udział wzięli przedstawiciele polskiej emigracji, którzy napłynęli do Europy Zachodniej po upadku powstania styczniowego. W organizacji doszło do antagonizmu, w wyniku którego Polacy musieli opuścić Ligę uzasadniając to lakonicznym stwierdzeniem: *Nie ma Pokoju bez Wolności*².

Państwa zachodnie udzielające poparcia dyplomatycznego polskim dążeniom niepodległościowym nigdy nie zaangażowały sił militarnych po stronie powstańców. Natomiast, kierując się racjami geopolitycznymi, udzielano takiej pomocy narodom Półwyspu Bałkańskiego, występującym przeciwko Imperium Otomańskiemu pomagając Grekom, Bułgarom, Rumunom, Serbom³.

W okresie międzywojennym 1919 – 1939 podjęto szereg prób prowadzących do wyeliminowania interwencji mocarstw z praktyki stosunków międzynarodowych. Daleko idące ograniczenia w tym zakresie nakładał Pakt Ligi Narodów (art. 12 – 15) oraz Pakt Brianda-Kellogga podpisany w Paryżu w 1928 roku⁴. W Ameryce Południowej państwa, które wielokrotnie były obiektem brutalnych interwencji USA, porozumiały się i podpisały w Montevideo (27 października 1933 r.) deklarację, w której zawarta została **zasada nieingerencji**. Stany Zjednoczone uznały tę zasadę.

¹ O wojnę powszechną za wolność Ludów! prosimy Cię Panie. A. Mickiewicz, *Księga narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, [w:] *Dzieła wybrane*, Czytelnik, Warszawa 1992, t. 2, s. 265.

² J. Borejsza, *Emigracja polska po powstaniu styczniowym*, Warszawa 1966, s. 363 – 365.

³ L. Bazyłow, *Historia powszechna 1789 – 1918*, Warszawa 1981, s. 815 – 843.

⁴ W. Czaplński, A. Wyrozumka, *Prawo międzynarodowe publiczne...*, op. cit., s. 484 – 485.

9.1. Etap „nieinterwencji”

Okres po drugiej wojnie światowej jest umownie nazywany „etapem nieinterwencji”. Wynika to z relacji między mocarstwami w ramach „porządku jałtańskiego” oraz z procesów społeczno-politycznych w krajach Trzeciego Świata. W związku z podziałem blokowym utrwaliła się zasada, że każdy jest „gospodarzem u siebie”. Dlatego też „blok zachodni” nie interweniował w „bloku wschodnim” i *vice versa*. W ten sposób Stalin opuścił komunistów greckich, którzy w latach 1946 – 1949 walczyli o zmianę ustroju. Z kolei Zachód nie wystąpił przeciwko tłumieniu „praskiej wiosny” w 1968 r. ani też po stronie węgierskich patriotów w 1956 r. Nie doszło też do interwencji Zachodu po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, w grudniu 1981 roku.

Zasada nieinterwencji obowiązywała wobec państw wchodzących w skład przeciwstawnego bloku. Na obszarze będącym strefą jednego bloku interwencje były prowadzone z różnym nasileniem, głównie w imię jedności i obrony wspólnych interesów. W strefie dominacji ZSRR obowiązywała tzw. doktryna Breźniewa, którą Josiph Broz Tito nazwał doktryną *ograniczonej suwerenności*.

Również w obozie zachodnim stosowano różne formy interwencji, głównie ze względu na zagrożenie ze strony komunistów. Na przykład pod koniec lat 70., kiedy we Włoszech tworzono koalicję lewicową z udziałem Włoskiej Partii Komunistycznej, rząd RFN zagroził, że Włochy nie będą mogły korzystać z pomocy finansowej państw zachodnich.

Cechą okresu „nieinterwencji” było poszukiwanie legalnych form oddziaływania na przeciwnika za pośrednictwem sił wewnętrznych. Kierownictwo KPZR wykorzystywało partie komunistyczne w krajach Zachodu. Finansowano ich kampanie wyborcze, zaopatrywano w materiały propagandowe. Podczas kryzysu spowodowanego rozmieszczeniem w Europie Zachodniej rakiet średniego zasięgu (1979 – 1983) ZSRR usiłował wykorzystać ruchy pacyfistyczne do zablokowania ich rozmieszczenia¹.

Zachód również usiłował penetrować obóz przeciwny, głównie poprzez emisję programów radiowych, skierowanych do społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej. Od połowy lat 70. polem konfrontacji oraz interwencji stała się sfera praw człowieka. Wraz z odprężeniem, w ramach procesu helsińskiego, państwa bloku wschodniego zaakceptowały niektóre demokratyczne standardy ochrony praw człowieka. Otworzyło to możliwość występowania państw demokratycznych w obronie przyjętych standardów. Najdłużej opierał się ZSRR. W epoce Breźniewa, mimo podpisania Deklaracji Helsińskiej, nie stosowano przyjętych norm i reguł. Dopiero Michaił Gorbaczow pragnąc uzyskać pomoc finansową Zachodu zainicjował *pierestrojkę* i stopniowo zaczął wprowadzać te normy. Jedną z najważniejszych była jawność życia publicznego (*głasność*), która przyczyniła się do samodestrukcji ZSRR.

¹ A. Grosser, *Affaires extérieures. La politique extérieure de la France 1944 – 1983*, Paris 1989, p. 221 – 236.

Poza blokami, czyli w tzw. Trzecim Świecie interwencje supermocarstw były na porządku dziennym i służyły przede wszystkim rozszerzeniu strefy wpływów. Charakter tych interwencji był bardzo zróżnicowany: od dwustronnego nacisku poprzez dostarczanie uzbrojenia, pomoc gospodarczą aż do otwartego konfliktu zbrojnego. Przykładami najbardziej drastycznych interwencji, a jednocześnie porażki interwentów, był Wietnam dla USA (1963 – 1975) oraz Afganistan dla ZSRR (1979 – 1989). Oba przykłady są dowodem, że pojedyncze państwo, nawet supermocarstwo, nie jest w stanie w pojedynkę przeprowadzić skutecznej interwencji w przypadku konfliktów na dużą skalę.

Kraje Trzeciego Świata, w większości niedawno wyzwolone spod panowania kolonialnego, solidarnie występowały przeciwko interwencyjnym skłonnościom mocarstw. W latach 60. i 70. zdominowały Zgromadzenie Ogólne ONZ, które wydało wiele rezolucji zakazujących ingerencji w wewnętrzne sprawy państw. 21 grudnia 1965 r. na XX Sesji Zgromadzenia Ogólnego została przyjęta deklaracja, która zakazywała nie tylko interwencji zbrojnej, ale także „każdej innej formy” ingerencji: politycznej, gospodarczej i kulturalnej¹.

We współczesnym prawie międzynarodowym interwencja w sprawy drugiego państwa nie usprawiedliwiona prośbą tego państwa jest zakazana².

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) kilkakrotnie wypowiadał się w sprawie interwencji, a wszystkie orzeczenia podejmowane w tym zakresie jednoznacznie je potępiały. Podstawowe elementy konstytucyjne dotyczące interwencji zawarte zostały w orzeczeniu MTS dotyczącym Nikaragui z 1986 r.: *Zgodnie z powszechnie przyjętą formułą, zasada ta zakazuje wszystkim państwom lub grupom państw interweniować bezpośrednio lub pośrednio w sprawy wewnętrzne lub zewnętrzne innego państwa. Interwencja zakazana dotyczy spraw, w stosunku do których zasada suwerenności pozwala każdemu państwu podejmować swobodnie decyzje. Mają one również swobodę wyboru systemu politycznego, ekonomicznego, społecznego i kulturalnego oraz kształtowania swoich stosunków zewnętrznych. Interwencja jest bezprawna, jeśli w stosunku do takiego wyboru, który powinien być swobodny, stosuje środki przymusu. Ten element przymusu, konstytuujący zakazaną interwencję i stanowiący jej istotę, jest szczególnie widoczny w przypadku interwencji stosującej siłę bądź w formie bezpośredniej akcji militarnej, bądź bez niej, pośrednio, popierającej się zbrojnymi działaniami wywrotowymi lub terrorystycznymi na terytorium innego państwa*³.

¹ Ramses 1998, op. cit., p. 123.

² W. Czaplinski, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe...*, op. cit., 497 – 498.

³ ICI Rep., 1986, s. 108.

9.2. Interwencje w okresie postzimnowojennym

Po likwidacji dwublokowego ładu międzynarodowego stopniowo rozwijał się system bezpieczeństwa kooperacyjnego. Rolę lidera przejęły w nim Stany Zjednoczone. 6 marca 1991 r. prezydent George Bush zadeklarował realizację „historycznej wizji”, jaka przyświecała autorom Karty NZ. Wydawało się, że jest to szansa na wypracowanie consensusu w ramach Rady Bezpieczeństwa wokół problemów, które dotychczas były obiektami konfrontacji.

W pierwszym pięcioleciu lat 90. miało miejsce wiele wspólnych akcji supermocarstw, zawierających także elementy współdziałania polityczno-wojskowego (np. Angola, Kambodża, Salwador, Mozambik, Somalia).

Jednomyślność ONZ-owskich gremiów rodziła nowe problemy i wątpliwości. Głównie dotyczyły one roli mocarstw. Stawiano pytanie, czy mocarstwa podporządkują się normom i procedurom międzynarodowym, czy za pośrednictwem ONZ nie będą prowadzić polityki interwencyjnej i wreszcie czy ONZ nie stanie się zakładnikiem mocarstw, ze szkodą dla pozostałych członków tej organizacji? W ostatniej dekadzie XX wieku miały miejsce zdarzenia budzące wątpliwości, które stały się impulsem do dyskusji na temat nowej roli **interwencji** w stosunkach międzynarodowych.

9.2.1. Interwencja w obronie Kuwejtu

Jednym z przykładów jest operacja prowadzona przez koalicję państw w obronie Kuwejtu, zaatakowanego przez mocarstwo regionalne – Irak (sierpień 1990). Jedno suwerenne państwo, członek ONZ, napadło na inne suwerenne państwo, także członka ONZ. Stany Zjednoczone nie zamierzały tolerować irackiej polityki faktów dokonanych i w związku z tym, szybko „zmontowały” silną koalicję. Podjęły też wysiłki, aby uzyskać w tym celu mandat ONZ, który by legitymizował zamierzoną operację. Chodziło o to, aby nie zostać posądzonym o cele imperialne i próbę przejęcia kontroli nad bogatymi zasobami ropy naftowej w Zatoce Perskiej. Rada Bezpieczeństwa udzieliła koalicji mandatu do przeprowadzenia operacji, co jednak nie pozbawiło jej dwuznacznego charakteru. Najdobitniej ocenił to Sekretarz Generalny ONZ Javier Perez de Cuelar: *to nie jest wojna Narodów Zjednoczonych. Tam nie ma ani błękitnych hełmów, ani flagi ONZ. Ja jestem tylko informowany o przebiegu wojny poprzez związki z koalicjantami. Nie można powiedzieć, że Narody Zjednoczone są odpowiedzialne za tę wojnę. To znaczy, że jest to wojna legalna w tym sensie, w jakim została zaakceptowana przez Radę Bezpieczeństwa*¹.

Przebieg kuwejckiego kryzysu z całą oczywistością wykazał słabość ZSRR. 31 sierpnia 1990 roku Michaił Gorbaczow wyraził zgodę na rozwiązanie zaproponowane przez Biały Dom, tzn. podjęcie interwencji zbrojnej przeciwko Irakowi.

¹ Ramses 1998, IFRI – Dunod 1999.

Radziecki przywódca miał wąskie pole manewru, chociaż teoretycznie mógł wybrać jeden z trzech wariantów:

1. Przeciwwstawić się polityce USA, co nakazywała tradycyjna polityka ZSRR, dotychczasowe stosunki z Irakiem oraz pozycja w świecie arabskim. Tego typu pozycja zagrażała:

a) odrodzeniem się orientacji konserwatywnej w KPZR i w konsekwencji odwrót od programu reform czyli od „pierestrojki”,

b) nowym stosunkom z Zachodem i pozbawieniem ZSRR dużej pomocy finansowej, jaką już otrzymał i spodziewał się otrzymywać w przyszłości. Brak tej pomocy groził załamaniem gospodarki państwa;

2. Poprzeć całkowicie akcję ONZ i przez to wzmocnić pozycję USA, co oznaczało znaczną utratę wpływów w świecie arabskim;

3. Zagrozić postawą neutralną. Moskwa usiłowała tym sposobem zachować szansę na odegranie roli mediatora po zakończeniu działań wojennych. Doprowadziło to do krótkotrwałego ochłodzenia w stosunkach amerykańsko-radzieckich.

Po zburzeniu muru berlińskiego wojna w Zatoce Perskiej była oczywistym dowodem, że ZSRR przestał się liczyć jako superpotęga światowa.

Dyplomacja amerykańska uzyskała wszelkie podstawy prawne do interwencji wojskowej w postaci:

– rezolucji nr 660 z sierpnia 1990 r. RB ONZ, nakazującej Irakowi natychmiastowe i bezwarunkowe opuszczenie terytorium napadniętego Kuwejtu;

– rezolucji nr 665, upoważniającej do użycia siły w przypadku złamania embarga;

– rezolucji nr 678, upoważniającej państwa współpracujące z Kuwejtem do „zastosowania wszystkich koniecznych środków” w celu respektowania rezolucji 660, czyli wyparcia wojsk irackich z terytorium Kuwejtu.

Dodajmy, iż ZSRR nie skorzystał z prawa *veta* wobec tych rezolucji.

Interwencja w obronie Kuwejtu była pierwszą w dziejach akcją wielonarodową, przeprowadzoną przez nie przygotowaną wcześniej „improwizowaną koalicję”. Wzięły w niej udział 23 państwa o bardzo różnorodnych, często przeciwstawnych interesach. Była to krótkotrwała koalicja koniunkturalna.

Skład i siły koalicji:

– **USA:** 502 000 ludzi, w tym: wojska lądowe – 280 000, marynarka – 80 000, lotnictwo – 50 000, piechota morska (Korpus Marines) – 92 000; środki bojowe: 100 okrętów, 6 lotniskowców, 1000 czołgów, 2000 jednostek transportowych, 1500 śmigłowców, 1300 samolotów;

– **Wielka Brytania:** 36 000 ludzi, w tym: wojska lądowe – 28 000, marynarka – 8000, lotnictwo – 5000, piechota morska (Korpus Marines) – 9200; środki bojowe: 23 okręty, 160 ciężkich czołgów, 300 samolotów;

– **Francja:** 19 000 ludzi, w tym: wojska lądowe – 12 000, marynarka – 2400, lotnictwo – 1160 (ponadto w rezerwie w bazie Djibouti – 3500 żołnierzy);

– **Kanada:** 1830 żołnierzy, 3 okręty, 26 samolotów myśliwskich F-18, 1 samolot – tankowiec;

– **Włochy:** 1300 ludzi, 5 okrętów, 10 samolotów myśliwsko-bombowych („Tornado”);

– **Belgia:** 400 ludzi, 5 okrętów;

– **Hiszpania:** 500 ludzi, 3 okręty (1 fregata, 3 korwety);

- **Holandia:** 400 ludzi, 2 fregaty;
- **Grecja:** 200 ludzi, 1 fregata;
- **Australia:** 600 ludzi, 3 okręty;
- **Argentyna:** 300 ludzi, 2 okręty;
- **Czechosłowacja:** 250 ludzi (jednostka obrony przeciwchemicznej);
- **Polska:** 130 ludzi, 2 okręty medyczne;
- **Węgry:** 37 ludzi (jednostka medyczna);
- **Rumunia:** 160 ludzi (jednostka przeciwchemiczna), szpital wojskowy (360 osób personelu);
- **Nowa Zelandia:** 40 osób (głównie lekarzy), 2 samoloty transportowe C-130;
- **Korea Południowa:** 154 osoby (personel medyczny);
- **Arabia Saudyjska:** 67 500 ludzi;
- **Egipt:** 35 600 ludzi, w tym: dywizja zmechanizowana, dywizja pancerna, 5600 komandosów; sprzęt: czołgi i artyleria przeciwlotnicza;
- **Syria:** 20 800 ludzi, 300 wozów opancerzonych;
- **Maroko:** 1200 ludzi (dodatkowo w rezerwie 5000 ludzi w bazie Abn Dhabi);
- **Pakistan:** 10 000 ludzi;
- **Bangladesz:** 2000 ludzi;
- **Senegal:** 500 ludzi;
- **Sierra Leone:** 200 ludzi.

Ponadto: 10 000 ludzi z krajów Rady Współpracy w Zatoce Perskiej, 2000 ludzi z afrykańskiego ruchu oporu. Na terenie Turcji stacjonowały jednostki lotnicze Sił Szybkiego Reagowania, ogółem 92 samoloty bojowe (belgijskie, niemieckie, włoskie)¹.

9.2.2. Operacja „Turquoise” („Turkus”), Rwanda 1994 r.

Francja od początku lat sześćdziesiątych prowadziła woluntarystyczną politykę w Afryce Równikowej. W Rwandzie popierała reżim narodu Hutu dyskryminującego drugi naród – Tutsi. Tutsi przeprowadzili udane powstanie i wzięli rewanż za lata prześladowań, dopuszczając się masowych rzezi na Hutu. Francja dotychczas nie dopuszczała społeczności międzynarodowej do regulowania kwestii spornych na obszarze swoich wpływów. W tym przypadku Paryż wystąpił o mandat ONZ.

22 czerwca 1994 r. RB przyjęła rezolucję nr 925 upoważniającą Francję i inne państwa do podjęcia „wszelkich środków”, żeby w okresie dwóch miesięcy ochraniać ludność cywilną oraz nieść pomoc humanitarną (głównie zaopatrzenie żywnościowe i medyczne).

Rezolucja 925 nie została przyjęta jednomyślnie. Tylko dziesięciu członków RB głosowało za, pięciu wstrzymało się od głosu (Brazylia, Chiny, Nigeria, Nowa Zelandia, Pakistan). Był to wyraźny sygnał, że społeczność międzynarodowa nie jest przychylnie nastawiona do idei interwencji, nawet w sytuacjach, gdy jedna ze stron konfliktu jest zagrożona ludobójstwem.

¹ Opracowano na podstawie J. M. Boucheron, *Paix et défense*, Dunod 1992, p. 92 – 118.

9.2.3. Haiti

Od czasu pierwszej okupacji Kuby w 1898 r. Stany Zjednoczone prowadziły politykę „amerykańską” zgodnie z doktryną Monroe (1823). Nie dopuszczały społeczności międzynarodowej do regulacji kwestii spornych w Ameryce Środkowej i w Zatoce Karaibskiej. Ogółem, w XX wieku USA samodzielnie przeprowadziły na tym obszarze dwanaście interwencji (ostatnią w 1989 r.). W 1994 r. po raz pierwszy Waszyngton postanowił włączyć społeczność międzynarodową do rozwiązywania konfliktu. Pierwsze mocarstwo świata zwróciło się do ONZ o legitymizację prawną, w celu uregulowania konfliktu w strefie dotychczas zastrzeżonej dla niego. 31 lipca 1994 r. RB przyjęła rezolucję nr 940 upoważniającą USA do zastosowania „wszelkich koniecznych środków”, włączając w to użycie siły, w celu przywrócenia władzy prezydentowi Haiti Jeanowi Bertrandowi Aristidowi, wybranemu w demokratycznych wyborach. Przy tej okazji wielu polityków podjęło problem: czy ONZ nie stanie się instrumentem w polityce mocarstw (supermocarstwa).

Przytoczone przykłady interwencji mają trzy zasadnicze cechy wspólne:

1. Były zaaranżowane przez mocarstwa (USA, Francja), które dotychczas nie potrzebowały mandatu ONZ dla regulacji spraw konfliktowych w strefach zastrzeżonych.

2. Były uzasadnione z punktu widzenia prawa międzynarodowego, praw człowieka, demokratycznych reguł postępowania, legalizmu.

3. Obiektywnie służyły interesom mocarstw inicjujących interwencję.

Społeczność międzynarodowa była zaniepokojona ewentualnością, gdy zostaną wprowadzone tylko pierwszy i trzeci element interwencji, natomiast zabraknie elementu drugiego – czyli podstaw prawnych. Istniała uzasadniona obawa, że zostanie obalona nadrzędna zasada, na której został oparty współczesny ład międzynarodowy – **suwerenność państw**. To stało się między innymi przyczyną rezerwy niektórych podmiotów prawa międzynarodowego wobec interwencji w Kosowie, gdzie doszło do zderzenia dwóch zasad: suwerenności z prawami człowieka.

Bilans interwencji prowadzonych w latach 90. nie jest jednoznaczny. Na Haiti demokracja została przywrócona, natomiast w innych regionach świata: Afryce, Azji dotychczasowe akcje interwencyjne przyniosły niewielkie rezultaty. W Somalii nadal panuje anarchia, w Kambodży spokój i porządek są niepewne.

Spośród wielu doświadczeń i wniosków szczególnie istotny wydaje się ten, że nie można przymusić społeczeństw do wolności i demokracji. Żadna interwencja, prowadzona nawet przy najlepszych intencjach nie zastąpi woli społeczeństw, których ona dotyczy.

9.3. Interwencja humanitarna

Odrębnym zagadnieniem, które wciąż wywołuje wiele dyskusji wśród społeczności międzynarodowej, jest kwestia *interwencji humanitarnej*. Rodzi ona wiele pytań:

- Czy jest sposobem implementacji prawa humanitarnego?
- Czy stoi na straży przestrzegania norm prawa humanitarnego (NPH) czy wręcz przeciwnie, jest ich zaprzeczeniem?

Institucja ingerencji humanitarnej ma prawie tak samo długą historię jak kodyfikacja NPH. Już bowiem w XIX w. państwa wykorzystywały ją jako środek polityczny w realizacji swoich interesów. Pod pretekstem ochrony własnej ludności w innym państwie ingerowały w jego wewnętrzne sprawy posługując się nierzadko siłą militarną. Jej ogólna i nie sprecyzowana do dzisiaj formuła pozwalała „wytłumaczyć się” państwu „wyższą koniecznością” zabezpieczenia praw ludności, która cierpiała ze strony państwa – obiektu interwencji.

XX wiek zmienił charakter interwencji humanitarnej, ze względu na wyrzeczenie się wojny w rozstrzyganiu sporów międzynarodowych oraz uznanie suwerennej władzy państwa na własnym terytorium (KNZ – art. 2, pkt 4) i niemieszanie się w jego wewnętrzne sprawy.

W Karcie NZ zostało wyrażone marzenie o „wiecznym pokoju”, o którym pisał już Emmanuel Kant, i którego podstawy teoretyczne zostały opracowane w epoce Oświecenia. Jednym z zasadniczych warunków tego pokoju miała być wolność narodów i jednostek. Jednakże, narody i jednostki zostały utożsamione z państwem i to rodziło dylematy eschatologiczne i moralne.

Pokój nie został wyraźnie zdefiniowany, a kwestie humanitarne zupełnie pominięte. Karta NZ przyjęta w czerwcu 1945 r. nie uwzględniała zmian w układzie stosunków międzynarodowych oraz nie przewidywała rozwoju prawa międzynarodowego. Jej autorzy nie mogli przewidzieć ukształtowania się dwóch przeciwstawnych bloków. Przez cztery dekady system ONZ funkcjonował w warunkach równowagi nuklearnej, w rzeczywistości *równowagi strachu*. Dlatego też ochrona praw człowieka rozwijała się niejako „poza systemem”. W latach 60. i 70. była domeną agencji pozarządowych, spośród których najbardziej znaną było Stowarzyszenie Lekarzy bez Granic, stworzone przez Bernarda Kouchenera oraz *Amnesty International*.

Pod koniec lat 80., na forum Zgromadzenia ONZ debatowano nad „obowiązkiem interwencji humanitarnej” w sytuacji zagrożenia życia ludności. Efektem była rezolucja nr 688, dotycząca pomocy humanitarnej w przypadku katastrof i klęsk żywiołowych. Po raz pierwszy rezolucja została zastosowana w związku z trzęsieniem ziemi w Armenii.

Ochrona praw człowieka przestała być tylko wewnętrzną sprawą państw, ale stała się zagadnieniem ważnym dla całej społeczności międzynarodowej. Wprawdzie w Karcie NZ została potraktowana bardzo ogólnie, niemniej organy ONZ zostały wyposażone w kompetencje do zajmowania się tą problematyką. Na tej podstawie mają one możliwość badania wszelkich przypadków naruszeń praw człowieka oraz zalecania państwom właściwego w tej mierze postępowania. W 1970 r. MTS określił fundamentalne prawa jednostki ludzkiej. Są to: ochrona przed niewolnictwem, dyskryminacją rasową oraz ludobójstwem. Zostały one uznane za zobowiązania podstawowe (*erga omnes*)¹.

¹ W. Czapliński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe...*, op. cit., s. 500.

Polityka ONZ świadczy o tym, że poważne naruszenia praw człowieka zostały wyłączone spod kompetencji wewnętrznej państw (rozdział VII, art. 7 KNZ). Ich ochroną mają się zajmować nie tylko organy ONZ, ale także organizacje regionalne, np. OBWE (tzw. „ludzki wymiar”) oraz poszczególne państwa w stosunkach dwustronnych. Brak jest jednak mechanizmów prawnych umożliwiających przeprowadzenie interwencji humanitarnej w przypadku naruszeń praw człowieka. Interwencja taka nadal wymaga autoryzacji ze strony RB ONZ.

Przypadki takiej autoryzacji miały miejsce w latach 90.:

– 1992 r. w Somalii (rezolucja nr 733, 794),

– 1994 r. w Rwandzie (rezolucja nr 918, 924, 925).

W obydwu przypadkach była to interwencja w sprawy wewnętrzne. Rada Bezpieczeństwa, powołując się na rozdział VII Karty NZ, upoważniła państwa interwencyjne do użycia „wszelkich niezbędnych środków” mających na celu ochronę ludności.

Tragiczna sytuacja ludności wielu krajów coraz częściej prowokuje pytanie, które po raz pierwszy postawił prezydent Francji Francois Mitterrand: „Czy pozwolimy im umrzeć?”¹.

W 1997 r. społeczność międzynarodowa skoncentrowała się na pomocy dla uchodźców z Kongo i chociaż była to pomoc niewystarczająca, to jednak dotarła. Jednakże ludność pozostała w Kongo, żyjąca w równie katastrofalnych warunkach żadnej pomocy nie otrzymała.

W odniesieniu do zagadnienia „obowiązku interwencji humanitarnej” wzrosła rola opinii publicznej, która niejednokrotnie wymusza na politykach, by w imię „prawa cywilizowanych narodów i sumienia publicznego” zastopowali okrucieństwa wobec ludności, niezależnie od tego czy interwencja jest zgodna z prawem międzynarodowym, czy też nie. Jako jeden z podstawowych argumentów podaje się masowe naruszenia praw człowieka, w czasie trwania konfliktów zbrojnych, jako że „nie wolno stać bezczynnie w obliczu masowego ludobójstwa lub głodu zagrażającego życiu tysięcy ludzi”². Istotne, jeżeli nie fundamentalne znaczenie mają media światowe. W aktualnej rzeczywistości zauważalny jest proces „kurczenia się świata” poprzez międzynarodowy obieg informacji i niekiedy konflikt na drugiej półkuli porusza społeczeństwa w innej szerokości geograficznej.

Przeciwnicy interwencji humanitarnej utrzymują, iż poruszenie społeczności międzynarodowej za pośrednictwem mediów ma niekiedy zbyt tendencyjny, wybiórczy charakter. Media pokazują bowiem cierpienia ludności cywilnej w konflikcie jednostronnie i zbyt mało obiektywnie. W przypadku Kosowa świat zasypywany był informacjami o masowych grobach Albańczyków przy braku informacji o podobnych mordach na ludności serbskiej. Wojskowa akcja NATO w Kosowie stworzyła niebezpieczny precedens tym, że prowadzona była z powietrza i nie ule-

¹ W Raporcie MKCK na temat katastrof na świecie w 1997 roku stwierdzono, że: „około 1,5 mld ludzi żyje w sytuacji zagrożenia życia przez głód, choroby, ludobójstwo. Większość z nich nigdy nie otrzyma pomocy humanitarnej. Défense Nationale, février 2000, p. 11.

² S. J. Solarz, M. E O'Hanlon, *Humanitarian Intervention: When Is Force Justified*, The Washington Quarterly, jesień 1997.

ga wątpliwości – przyczyniła się do zwiększenia strat wśród ludności miejscowej¹. Ponadto zdarzają się przypadki łamania prawa humanitarne przez siły dokonujące interwencji. W czasie takiej akcji w Somalii, organizowanej przez ONZ, żołnierze sił pokojowych dopuszczali się przestępstw na ludności cywilnej, którą mieli chronić.

Argumentem przeciw interwencjom jest również oddźwięk, jaki pozostawiają one w państwach, które są ich przedmiotem. Niejednokrotnie określa się je nie tyle jako humanitarne, ale „agresje zewnętrzne” godzące w ich suwerenność. Przyjmowane są nie jako środek łagodzący skutki konfliktu, ale jako wyraz realizacji interesów „wielkich” państw wobec słabszych².

Istnieje realne niebezpieczeństwo wykorzystania interwencji humanitarnej jako środka wymuszającego przestrzeganie prawa. Jest to niebezpieczeństwo upolitycznienia, a nawet „militaryzacji” tego prawa. Skoro bowiem nie stosuje się konwencyjnych metod łagodzenia kryzysów, a jedynym sposobem staje się akcja militarna państw trzecich, które czują „moralny obowiązek” działania – przekreśla się założenia MPH. Prawo to bowiem zobowiązuje strony do przestrzegania jego zapisów. Instytucje przewidziane Konwencjami Genewskimi w postaci „mocarstwa opiekuńczego” lub „organizacji humanitarnej” mają dopomóc stronom w wypełnianiu zobowiązań traktatowych, ale nie mają prawa narzucać im czegokolwiek. Takiego zdania są przede wszystkim przedstawiciele MKCK, argumentując, iż ingerencja humanitarna może zaszkodzić zasadom prawa humanitarne, jakimi są: bezstronność, neutralność i niezaangażowanie. Te dylematy i problemy obszaru między prawem do interwencji humanitarnej a obowiązkiem pomocy humanitarnej; prawami ludności do zapewnienia przestrzegania jej praw a suwerennością państwową nie poddają się jednoznacznym ocenom, a każda próba odpowiedzi będzie obciążona niekonsekwencją³.

Podejmowane są też próby reinterpretacji zasad dotychczas nie kwestionowanych, np. wypowiedzi, że zasada suwerenności nie powinna mieć zastosowania w przypadku reżimów dyktatorskich i zbrodniczych.

Pojęcie suwerenności, które zostało sformułowane u schyłku XVIII stulecia, było przewidziane dla społeczeństw demokratycznych w obronie praw człowieka, była to zatem suwerenność dla obywateli. Na takiej interpretacji suwerenności oparty został porządek polityczny większości państw demokratycznych. W odniesieniu do innych „porządków” można mówić o suwerenności „przeciwko obywatelom”. W okresie zimnowojennym w środowisku ONZ nie podjęto próby zdefiniowania zakresu pojęciowego *suwerenności wewnętrznej*, państw oraz obowiązków respektowania wolności obywatelskich i politycznych. Chociaż coraz częściej wyrażany jest pogląd, że zasada nieingerencji powinna mieć zastosowanie tylko w odniesieniu do suwerennych państw demokratycznych. Natomiast interwencja powinna być uprawniona w stosunku do krwawych często zbrodniczych reżimów.

¹ Akcję NATO przeciw FRJ skrytykował prezydent MKCK – C. Sommaruga w *International Herald Tribune* z 12 sierpnia 1999 r.

² J. Ciechański, *Prawo do interwencji zbrojnej w prawie międzynarodowym*, Sprawy Międzynarodowe, nr 2, 1987.

³ R. Kuźniar, *Prawa człowieka, prawo, instytucje i stosunki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2000, s. 293.

Co prawda Karta NZ kreuje zasadę równości suwerennych państw i zabrania interweniować w sprawy wewnętrzne, należące do kompetencji rządów, jednak pogwałcenie prawa międzynarodowego, a przede wszystkim jego podstawowych zasad, w których mieszczą się prawa człowieka, z definicji należy do kompetencji ONZ. Rządy suwerennych państw nie są zobowiązane do podpisywania i ratyfikowania traktatów i konwencji. Jeżeli to uczynią, nie mogą zasłaniać się zasadą suwerenności łamiąc przyjęte na siebie zobowiązania.

Wbrew pozorom istnieje duży margines swobody interpretacji Karty NZ, ponieważ pokazuje ona tylko instrumenty, jakie można zastosować w przypadku „zagrożenia pokoju” bez potrzeby uzasadniania prawa do interwencji. W związku z tym coraz więcej zwolenników zyskuje pogląd, że ze względu na rozbieżności interesów, między mocarstwami światowymi, kompetencje w zakresie interwencji humanitarnej powinny przejść na koalicję państw lub sojuszników regionalny.

Można dyskutować nad formą przeprowadzenia operacji NATO w Kosowie, niemniej pomimo braku przyzwolenia RB interwencja ta ma swoje uzasadnienie w prawie międzynarodowym, a przede wszystkim w konwencji z 10 grudnia 1948 r. – Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Deklaracji z 1966 r.¹ i czterech konwencjach genewskich z 1949 roku².

Międzynarodowe środowiska prawnicze stawiają wiele pytań dotyczących konsekwencji operacji w Kosowie dla międzynarodowego porządku prawnego:

- czy interwencja w Kosowie oznaczała złamanie prawa międzynarodowego?
- czy akcja NATO może znaleźć uzasadnienie w nowej interpretacji Karty NZ?
- czy wreszcie wyraża ona tendencję do zmiany obowiązującego prawa międzynarodowego?

Istota tych pytań sprowadza się do sporu o wartości, tzn. zagadnienia nadrzędności praw człowieka nad zasadą suwerenności państw. Zakwestionowanie tej zasady (art. 2 KNZ) może mieć poważne konsekwencje dla systemu bezpieczeństwa międzynarodowego.

Przy okazji dyskusji na temat interwencji w Kosowie pojawiły się próby określenia warunków jakie powinny zaistnieć do podjęcia interwencji bez uzyskania mandatu RB³:

- muszą wystąpić masowe pogwałcenia praw człowieka, odpowiadające charakterystyce przestępstw przeciwko ludzkości;
- muszą zostać wyczerpane wszystkie dostępne procedury pokojowe;
- RB musi być niezdolna lub niechętna do położenia kresu przestępstwom przeciwko ludzkości;
- rząd lub państwo, gdzie dochodzi do przestępstw przeciwko ludzkości, musi być niezdolne lub niechętna do naprawienia sytuacji;

¹ L. Łukaszuk, A. Skowroński, *Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa. Materiały i komentarze*, Warszawa 2000, s. 63 – 68; T. Jasudowicz (red.), *Międzynarodowe prawo humanitarne*, Toruń 1997, s. 14 – 41.

² M. Flemming (red.), *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1991.

³ Przegląd NATO, jesień 1999, s. 23 – 25.

– decyzja o rozpoczęciu interwencji mogłaby być podjęta przez organizację regionalną w rozumieniu rozdziału VIII Karty NZ wykorzystując precedens rezolucji „jednocząc się dla pokoju” (2/3 głosów w Zgromadzeniu Ogólnym);

– użycie siły musi być proporcjonalne do danej kwestii humanitarnej oraz zgodne z międzynarodowym prawem konfliktów zbrojnych;

– cel interwencji humanitarnej musi być ściśle ograniczony do przerwania naruszeń prawa oraz budowy nowego porządku zapewniającego bezpieczeństwo mieszkańców kraju, w którym doszło do interwencji.

– podstawa – Powszechna Deklaracja Praw Człowieka.

Zaprezentowane rozważania mają charakter propozycji intelektualnej. Oficjalne stanowiska większości państw nie podważają aktualnie obowiązującego systemu prawa międzynarodowego. Dotyczy to także tych państw, które brały udział w interwencji przeciwko Jugosławii. Francja, która wysłała tam swoje siły do walki zdecydowanie broniła wyłączności kompetencji RB do udzielania mandatu dla organizacji regionalnych, np. NATO. Dzięki zabiegom prezydenta Chiraca taki zapis został wniesiony do Koncepcji Strategicznej Sojuszu. Podobne stanowisko prezentuje rząd RFN oraz inni członkowie UE. W związku z tym, nie należy oczekiwać, żeby państwa zmieniły swoje podejście do prawa do interwencji. Przy obecnej koniunkturze politycznej przeprowadzenie rewizji zasady nieingerencji jest niemożliwe na forum ONZ, a tylko w ramach tej organizacji można ją przeprowadzić i nadać jej moc prawną.

9.4. Działalność Czerwonego Krzyża i innych organizacji humanitarnych

W odróżnieniu od spekulacji teoretycznych i postulatów o charakterze prawno-politycznym istnieje obszar zagadnień związanych z „interwencją humanitarną”, które są uregulowane w prawie międzynarodowym i dotyczą głównie działalności apolitycznych organizacji humanitarnych w warunkach okupacji.

Akcja pomocy humanitarnej organizowana jest na terytorium okupowanym przede wszystkim wtedy, gdy jego ludność jest niedostatecznie zaopatrzona w żywność, środki lecznicze i odzież (art. 59 IV KG). Strony konfliktu mają obowiązek umożliwić również swobodny przewóz wszelkich przesyłek zawierających niezbędną żywność, odzież i środki wzmacniające, przeznaczone dla dzieci poniżej lat 15, kobiet ciężarnych lub położnic. Państwo okupacyjne ma także obowiązek ułatwienia przeprowadzenia takiej pomocy. Akcje pomocy mogą być podejmowane przez państwa oraz bezstronne organizacje humanitarne, jak Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża.

Strony konfliktu zobowiązane są także do wydawania zezwoleń na swobodny przewóz przesyłek potrzebnych do praktyk religijnych, ale przeznaczonych wyłącznie dla ludności cywilnej.

Wolny przewóz wymienionych dostaw uzależniony jest od braku istotnych obaw dotyczących tego, że:

- przesyłki mogą nie być dostarczone na miejsce przeznaczenia,
- kontrola przesyłek może nie być skuteczna,

– nieprzyjaciel może odnieść z tych przesyłek oczywistą korzyść z punktu widzenia wojskowego lub gospodarczego (art. 23, 59 IV KG oraz art. 69 PD I).

Przesyłki te nie zwalniają w niczym władz okupacyjnych od odpowiedzialności, ciążyącej na nich na podstawie art. 55, 56 i 59 IV KG. Nie mogą one w żadnej mierze zmieniać przeznaczenia przesyłek, z wyjątkiem przypadków naglącej konieczności wojennej, w interesie ludności obszaru okupowanego i za zgodą państwa opiekuńczego (art. 60 IV KG).

Rozdział przesyłek pomocy dokonywany jest przy udziale i pod kontrolą mo- carstwa opiekuńczego. W wyniku porozumienia funkcja ta może być przekazana państwu neutralnemu, MKCK albo innej organizacji humanitarnej.

Od przesyłek pomocy nie pobiera się na terytorium okupowanym cła, podatków lub opłaty, chyba że pobranie byłoby konieczne w interesie gospodarczym tego terytorium. Państwo okupacyjne powinno ułatwić szybki rozdział tych przesyłek (art. 61).

Udział personelu w działaniach na rzecz pomocy poszkodowanym przez konflikt zbrojny uzależniony jest od zgody strony konfliktu, na której terytorium ma wypełniać swoje zadania. Personel powinien być szanowany i chroniony. Jedyne w wypadku stanowczej konieczności wojskowej jego działalność może być zawężona, a przemieszczanie się czasowo ograniczone. Personel taki obejmować może: kierowców oraz inne osoby potrzebne do rozdziału przesyłek. Działalność personelu pomocy nie może wykraczać poza granice jego misji wytyczonej przez postanowienia PD I. Państwo okupacyjne może zakazać działalności takiego personelu, jeśli on nie przestrzega warunków określonych w przepisach prawa humanitarnego (art. 71 PD I).

Strony konfliktu zobowiązane są do przyznania MKCK ułatwień będących w ich mocy dla umożliwienia mu wypełniania zadań humanitarnych, wyznaczonych przez Konwencje Genewskie i Protokoły Dodatkowe do nich. MKCK może również za zgodą stron konfliktu prowadzić wszelką inną działalność humanitarną na rzecz takich ofiar.

Państwa będące w stanie konfliktu zobowiązane są do przyznania swym organizacjom Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, ułatwień niezbędnych do wykonywania działalności humanitarnej na rzecz ofiar konfliktu, stosownie do postanowień międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych oraz do podstawowych zasad ruchu czerwono krzyżskiego.

Strony Konwencji Genewskich i Protokołu Dodatkowego powinny ułatwić prowadzenie działalności innym organizacjom humanitarnym, które zobowiązały się wykonywać swoją działalność zgodnie z zasadami prawa humanitarnego (art. 81 PD I).

Państwo okupacyjne ze względu na naglące wymagania jego bezpieczeństwa, może wydać zarządzenie, które tymczasowo ograniczałoby działalność uznanych krajowych stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy. Władze okupacyjne nie mogą jednak wymagać od tych stowarzyszeń przeprowadzenia żadnych zmian personalnych i organizacyjnych, które mogłyby zaszkodzić ich działalności humanitarnej.

Zasady te należy stosować także do działalności i personelu organizacji specjalnych o charakterze niewojskowym, które istnieją bądź też przewiduje się ich utworzenie w celu m. in. organizacji ratownictwa (art. 63 IV KG).

10. PRAWNE I ORGANIZACYJNE ASPEKTY MISJI POKOJOWYCH ONZ

10.1. Pojęcie misji pokojowej

W środowiskach ONZ rzadko używa się pojęcia *interwencja*, nie tylko dlatego, że ma ono wydźwięk pejoratywny, ale głównie dlatego, że interwencja w wewnętrzne sprawy państw jest zakazana prawem. Amerykanie stosują eufemistyczne określenie „operacje inne niż wojna”. W publikacjach poświęconych międzynarodowemu prawu publicznemu jest mowa o „*akcjach utrzymania pokoju i bezpieczeństwa*”¹.

W lutym 1965 r. na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego utworzono Komitet Specjalny ds. Operacji Pokojowych. Odtąd w ONZ stosuje się pojęcie **operacji (misji) pokojowych**, które jest bardzo różnie definiowane, np. jako: „działania stosowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych środkami o charakterze militarnym, pozamilitarnym lub niemilitarnym w celu utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa bądź to przez zmianę sytuacji stanowiącej groźbę dla pokoju, bądź to dla ułatwienia pokojowego załatwienia sporu, bądź dla zainicjowania akcji w związku z groźbą naruszenia pokoju”².

Spośród wielu propozycji najbardziej adekwatną i operacyjną wydaje się definicja francuska, która misje pokojowe określa jako: „akcje zmierzające do przeciwdziałania, ograniczenia oraz przerwania wrogości pomiędzy państwami albo frakcjami wewnątrz jednego państwa, poprzez interwencję czynników międzynarodowych obejmujących siły wojskowe, policyjne, organizacje cywilne, działające pod kierownictwem organizacji międzynarodowej. Akcja utrzymania pokoju następuje na prośbę państwa lub za porozumieniem stron, których dotyczy”³.

Stosownie do postanowień Karty NZ przewiduje się następujące rodzaje operacji pokojowych⁴:

- obserwacja sytuacji po jednej lub po obu stronach granicy;

¹ W. Czaplński, A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe...*, op. cit., s. 494 – 495.

² L. Zapałowski, *Operacje pokojowe ONZ*, Warszawa 1989, s. 38.

³ *Notice provisoire sur la participation aux opérations de maintien de la paix menées sous l'égide des Nations Unies*, Ministère de la Defense, Paris, decembre 1994, p. II-1/10; II-2/10.

⁴ C. Dęga, *Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych*, AON, Warszawa 1993, s. 35.

- ustalanie faktów i obserwacja wypadków faktycznej lub rzekomej interwencji z zewnątrz w wewnętrzne sprawy państw;
- obserwacja i nadzorowanie linii wstrzymania ognia;
- misje mediacyjne i pojednawcze;
- misje wyjaśniające stan faktyczny przez prowadzenie śledztwa i obserwacji;
- pomoc udzielana państwu w utrzymaniu prawa i porządku na wniosek tego państwa i na terytorium znajdującym się pod jego jurysdykcją.

Ponadto w toku operacji pokojowej Siły Zbrojne ONZ mogą wykonywać takie zadania, jak:

- czasowe administrowanie, a nawet okupowanie jakiegoś terytorium;
- patrolowanie stref granicznych i linii wstrzymania ognia;
- nadzorowanie plebiscytów (oraz wyborów – przyp. autora) i wykonania postanowień rozejmowych;
- zabezpieczenie ustalonego statusu stref zdemilitaryzowanych, oddanych pod kontrolę ONZ.

10.2. Procedury ONZ

Można rozpatrywać trzy obszerne kategorie operacji, prowadzonych na podstawie Karty NZ:

1. Interwencje w ramach dyspozycji rozdziału VI w celu „utrzymania pokoju” za zgodą stron uczestniczących w konflikcie (sporze), po przerwaniu wrogich działań.

2. Interwencja bazująca na zapisach rozdziału VII zwana „wymuszaniem pokoju”, w krajach ogarniętych konfliktem wewnętrznym, gdzie bezpieczeństwo ludności jest poważnie zagrożone, ale gdzie żaden konkretny agresor nie został określony.

3. Interwencja na podstawie artykułu VII prowadzona w celu „wymuszania pokoju” przez przeciwstawienie się ściśle określonemu agresorowi.

Rozdział VI KNZ poświęcony jest procedurom pokojowym. W świetle jego postanowień organem uprawnionym do udzielania rekomendacji jest RB ONZ. Ich realizacja zależy wyłącznie od **woli stron** zaangażowanych w spór. Podkreślone są pokojowe formy, takie jak: negocjacje, mediacje i pojednanie (art. 33). W przypadku ich niepowodzenia RB jest upoważniona do wskazania innych rozwiązań (art. 37).

Rozdział VII traktuje o użyciu siły. Jeżeli RB stwierdzi istnienie zagrożenia przeciwko pokojowi, jego pogwałcenie lub akt agresji, może użyć siły w celu odbudowy lub wymuszenia pokoju. Użycie siły powinno zostać poprzedzone:

- wezwaniem zainteresowanych stron do podporządkowania się rozwiązaniom tymczasowym, które RB uzna za pożądane lub konieczne;
- zastosowaniem sankcji (zgodnie z art. 41) w stosunku do stron konfliktu, polegających na: całkowitym lub częściowym zerwaniu więzi gospodarczych i komunikacyjnych oraz stosunków dyplomatycznych.

Interwencja zbrojna (wojna) (np. <i>Wojna o Kuwejt</i>)				
Wymuszanie pokoju (Rozdział VII KNZ) (np. <i>ONUSOM II</i>)				
Utrzymanie pokoju (Rozdział VI KNZ)				
	Dyplomacja prewencyjna	Przywracanie pokoju		
	Wybuch konfliktu		Układ pokojowy	
	Zawieszenie broni			

 zaangażowanie wojskowe lub polityczne

Źródło: Opracowano na podstawie: *Les aspects juridiques de maintien de la paix*, Collège Interarmées de Défense, Paris 1999, p. 19.

Rys. 6. Zaangażowanie wojskowe oraz/lub policyjne w zależności od etapów i rodzajów operacji pokojowych

Jeżeli RB uzna podjęte środki za niewystarczające, może zgodnie z art. 42 zdecydować o przeprowadzeniu akcji przy użyciu sił lądowych, lotniczych lub morskich w celu utrzymania lub przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Akcje prowadzone w ramach artykułu 41 i 42 KNZ stanowią sedno systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Jego główną cechą jest warunek **jednomyślności** stałych członków RB. Każdy z nich jest w stanie zablokować decyzję o użyciu siły.

W przypadku podjęcia przez RB decyzji o użyciu siły może ona zażądać od członków ONZ oddania do jej dyspozycji sił zbrojnych oraz wszelkich innych środków niezbędnych do przeprowadzenia akcji. Dokonuje się to na podstawie specjalnych umów z państwami-dostawcami środków. Plan przeprowadzenia operacji musi być zatwierdzony przez RB.

10.2.1. Rozdział VI i pół

Operacje utrzymania pokoju nie mają formalnych podstaw w Karcie NZ. Wyracniają one bowiem poza środki dyplomatyczne przewidziane w artykule VI, a nie osiągają poziomu pełnego zaangażowania sił zbrojnych przewidzianego w rozdziale VII, czyli użycia siły.

Były Sekretarz Generalny ONZ Dag Hammarskjöld legalność tych operacji umiejscowił pomiędzy rozdziałem VI i VII. Dlatego też w odniesieniu do tego typu operacji, w których przewidziany jest udział sił zbrojnych, ale bez użycia siły, nieoficjalnie stosuje się określenie operacji prowadzonych w ramach nieistniejącego rozdziału VI i pół.

Na forum ONZ wielokrotnie postulowano wprowadzenie rozdziału dającego możliwość oscylowania między rozdziałami VI i VII, w związku z dynamiką sytu-

acji kryzysowej. Sukces tego typu operacji jest zależny od respektowania trzech zasad:

- zgodności stron sporu (konfliktu);
- bezstronności;
- nieużywania broni poza koniecznością uprawnionej obrony (*legitime défense*).

10.3. Proces decyzyjny

Rozpoczęcie operacji pokojowej może zostać poprzedzone procedurami politycznymi i operacyjnymi. Rezolucję w sprawie operacji podejmuje RB określając jej „ogólny mandat”. Zobowiązuje on Sekretariat Generalny do przygotowania Raportu Sytuacyjnego. Na tej podstawie rozpoczyna się rozpoznanie terenu i infrastruktury, możliwości transportowych, aprowizacyjnych. Proces ten może trwać bardzo długo. W przypadku Kambodży (APRONUC) Sekretarz Generalny otrzymał Raport Sytuacyjny po dwóch latach. W przypadku Namibii (UNTAG) operacja została opóźniona o dziewięć lat.

Następnie Sekretarz Generalny przedstawia *Raport* do rozpatrzenia przez RB. W przypadku aprobaty RB wydaje drugą rezolucję. Rozpoczynają się wówczas nieformalne kontakty z państwami oraz przygotowany jest budżet operacji. Zajmują się tym ogniwa administracyjne i finansowe. Projekt budżetu jest kierowany do Komitetu Zgromadzenia Ogólnego, a następnie przez to Zgromadzenie głosowany.

Po uchwaleniu budżetu Sekretarz musi rozstrzygnąć trzy zasadnicze problemy:

1. Określić typ operacji.
2. Przygotować środki.
3. Zarządzić rozpoczęcie operacji.

Następnie opracowane zostają „wytyczne dla państw wydzielających jednostki” (*The Guidelines for Troop Contributing Countries*), które zostają wysłane do państw zgłaszających chęć udziału w operacji. „Wytyczne” zawierają szczegółowe dyrektywy dotyczące: zadań, struktury misji, dowodzenia i logistyki.

10.3.1. Typy operacji

Wybór typu operacji należy do kompetencji Sekretarza Generalnego, któremu doradza Wydział Operacji Utrzymania Pokoju. Ze względu na skład występują trzy typy:

1. **Misja obserwatorów wojskowych ONZ (United Nations Military Observer – UNMO).** Składa się ona z nieuzbrojonych obserwatorów wojskowych. Mają oni sprawować kontrolę nad realizacją porozumień o zawieszeniu broni. Mogą być też wykorzystani do kontroli strefy kryzysu w celu zapobieżenia wznowieniu działań.

2. **Siły utrzymania pokoju.** W ich skład najczęściej wchodzi bataliony piechoty oraz jednostki logistyczne, uzbrojone w broń lekką o charakterze obronnym. Są

tworzone do sprawowania kontroli nad strefą kryzysu, w celu przeszkodzenia wznowieniu działań zbrojnych oraz kontroli demilitaryzacji strefy.

3. **Siły wielozadaniowe.** Coraz częściej w ich skład wchodzi elementy o bardzo różnym charakterze. Oprócz grup obserwatorów i jednostek wojskowych dołączane są: policja, element cywilny, grupy humanitarne. Poza tym w rezerwie utrzymywane są siły lotnicze i morskie.

10.3.2. Skład misji

Doraźne Siły Zbrojne ONZ tworzy się z kontyngentów dobrowolnie oddelegowanych przez państwa członkowskie. Ponieważ operacje pokojowe mogą być prowadzone jedynie za zgodą stron konfliktu, nie mogą polegać na stosowaniu przemocy. Siły Zbrojne ONZ muszą zachować neutralność. Dlatego też są wyposażone tylko w lekką broń do samoobrony.

Stan etatowy konieczny do przeprowadzenia operacji pokojowej zależy od jej rodzaju oraz rozwoju sytuacji w strefie kryzysu.

Skład misji pokojowych ONZ jest najczęściej bardzo zróżnicowany zarówno pod względem narodowościowym, jak też liczby uczestników.

Przyjęto zasadę, że stali członkowie RB nie kierują swoich wojsk do operacji. Chciano w ten sposób uniknąć podejrzeń o stosowanie politycznych nacisków. Bywają jednak wyjątki: Francja brała udział w operacji FINUL, w operacji ONUST uczestniczyły siły: Chin, USA i ZSRR. Do operacji UNFICYP skierowano żołnierzy brytyjskich.

Niektóre kraje mają bogate tradycje uczestnictwa w misjach. Dotyczy to przede wszystkim: krajów skandynawskich, Austrii, Indii, Ghany i Polski.

W latach 90. pojawiła się tendencja maksymalnego zwiększenia liczby uczestników, np. w misji UNIKOM brało udział 300 osób i było zaangażowanych 30 państw.

Przy tworzeniu misji brane są pod uwagę predyspozycje przedstawicieli poszczególnych państw. Należą do nich: interesy narodowe, tradycje (doświadczenia) w prowadzeniu operacji, umiejętności językowe, wyszkolenie personelu, narodowe wymogi w zakresie organizacji dowodzenia oraz zdolność do szybkiego przemieszczania się do rejonu kryzysu. W misjach pokojowych mogą występować trzy poziomy dowodzenia:

1. Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego ONZ. Jest to najczęściej znana postać polityczna albo wysoki funkcjonariusz organizacji.
2. Dowódca Sił Wojskowych, w randze generała lub wyższego oficera.
3. Szef obserwatorów wojskowych, najczęściej wyższy oficer¹.

W operacjach pokojowych obowiązuje zasada jednoosobowego dowodzenia, które jest realizowane poprzez dowódców kontyngentów narodowych lub przez dowódców poszczególnych komponentów misji.

¹ *Les aspects juridiques...*, op. cit., p. 24 – 25.

10.4. Działalność misji

10.4.1. Początek operacji

Wysłanie misji zasadniczej jest często poprzedzone skierowaniem do rejonu kryzysu „Misji Przygotowawczej”. Ma ona za zadanie utworzenie na miejscu stanowiska dowodzenia oraz ustalenie planu rozmieszczenia jednostek wojskowych lub obserwatorów. Ogólną koordynację sprawuje Wydział Operacji Pokojowych (WOP) mający siedzibę w Nowym Jorku. Zapewnia on łączność z innymi wydziałami (departamentami). WOP jest stale informowany o sytuacji w terenie.

10.5. Podstawy prawne operacji pokojowych

Podstawy prawne misji pokojowych sił zbrojnych w akcjach pokojowych stanowią konwencje międzynarodowe oraz dokumenty szczegółowe opracowane oddzielnie dla każdej misji.

Postępowanie i zachowanie się uczestników misji musi być zgodne z międzynarodowym prawem konfliktów zbrojnych. Jest to zespół aktów prawnych umownie podzielonych na dwie Kategorie:

- prawo „haskie” (21 konwencji) rządzące prowadzeniem walki;
- prawo „genewskie”, zwane też humanitarnym lub „czerwonokrzyskim”, mające na celu maksymalne ograniczenie niepotrzebnych strat i cierpień oraz ochronę osób niezaangażowanych w walce¹.

Pozycję prawną misji pokojowych regulują dwa rodzaje dokumentów:

- umowa między ONZ oraz krajem przyjmującym misję (SOFA);
- porozumienie między ONZ oraz krajem uczestnikiem misji (PSA).

10.5.1. Mandat Sił Pokojowych

Do udzielenia **mandatu dla sił pokojowych** upoważniona jest RB lub Zgromadzenie Ogólne NZ. Przyjmują one w tym celu rezolucję. Stałymi elementami mandatu są:

- cel polityczny postawiony przed Siłami (lub Misją);
- rola i zadania Sił (Misji);
- rozmiary oraz struktura organizacyjna Sił (Misji);
- instytucje nadzorujące operację;
- warunki określone przez państwo lub państwa przyjmujące (gospodarz);
- data wygaśnięcia mandatu.

Ponadto w mandacie mogą być zawarte inne elementy:

¹ *Międzynarodowe prawo...*, op. cit.; F. de Moulinen, *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*, Bellona, Warszawa 1994; A. Ciupiński, M. Gąska, *Międzynarodowe prawo humanitarne. Wybrane problemy*, AON, Warszawa 2001.

- określenie głównych osób odpowiedzialnych;
- podział odpowiedzialności i kompetencji pomiędzy ONZ oraz państwami podejmującymi się misji;
- dyspozycje finansowe i logistyczne;
- rodzaj okresowych sprawozdań dotyczących przebiegu misji składanych do Sekretariatu.

10.5.2. SOFA (Status of Forces Agreement)

Umowa dotycząca statusu prawnego misji (*Status of Forces Agreement – SOFA*) określa prawa misji oraz jej członków. Umowę zawiera ONZ z krajem przyjmującym misję na podstawie art. 104 i 105 Karty NZ.

SOFA jest opracowana zgodnie z dyspozycjami zawartymi w konwencjach. Określa ona przywileje i immunitety Narodów Zjednoczonych oraz korzysta z zasad prawa zwyczajowego stosowanego w operacjach pokojowych prowadzonych przez ONZ.

Model umowy SOFA według wytycznych Zgromadzenia Ogólnego zawiera postanowienia i uregulowania dotyczące następujących problemów¹:

1. Definicje (podstawowe pojęcia występujące w dokumencie).
2. Określenie wobec kogo ma zastosowanie dokument.
3. Wskazanie konwencji dotyczących przywilejów i immunitetów.
4. Statut operacji utrzymania pokoju:
 - bezstronność uczestników operacji;
 - przestrzeganie przez rząd przyjmujący międzynarodowego statutu operacji ONZ oraz oznaczenie pojazdów;
 - środki komunikacji;
 - przemieszczanie misji i transport;
 - przywileje i immunitety operacji pokojowej.
5. Warunki bytowe:
 - lokale do dyspozycji misji pokojowej;
 - zaopatrzenie i wyżywienie, ochrona zdrowia;
 - zasady zatrudnienia miejscowego personelu pomocniczego;
 - rodzaj waluty.
6. Statut członków operacji (misji):
 - przywileje i immunitety;
 - przyjazd, pobyt, wyjazd;
 - sposoby identyfikacji;
 - umundurowanie i uzbrojenie;
 - przepustki i zezwolenia;
 - policja (żandarmeria) wojskowa, przetrzymywanie osób zatrzymanych, warunki pomocy wzajemnej;
 - jurysdykcja (odpowiedzialność prawna);
 - zgony członków operacji (misji).

¹ Nr A/45/594 z 9 grudnia 1990 r.

7. Uregulowania dodatkowe.
8. Załączniki.
9. Łączność.
10. Inne propozycje.

10.5.3. Umowa uczestnictwa (Participating State Agreement – PSA)

Oprócz umowy SOFA każde państwo-uczestnik misji pokojowych zawiera z ONZ umowę uczestnictwa – PSA. Stałymi elementami takiej umowy są:

- wielkość wkładu narodowego (*contribution*), czyli określenie liczby personelu i rodzaju środków materiałowych i technicznych (także uzbrojenia);
- zastosowanie umowy SOFA;
- określenie podległości (przekazanie dowodzenia);
- zagadnienia administracyjne i finansowe;
- ramy prawne, czyli zakres zastosowania konwencji międzynarodowych;
- określenie warunków wycofania się z misji;
- tryb regulacji zagadnień spornych.

Zasady użycia broni są opracowywane oddzielnie dla każdej operacji i zawarte w „Zasadach Zaangażowania” (*Rules of Engagement*).

10.6. Prawo użycia broni (*Légitime défense*)

Od lat siedemdziesiątych utrwalił się zwyczaj, że podczas prowadzenia operacji siły pokojowe mają prawo „otwarcia ognia” tylko w sytuacjach usprawiedliwionych obroną. Wykracza ona poza formułę prostej „samoobrony”, gdyż zawiera także prawo do obrony innych członków misji oraz osób oddanych pod opiekę sił pokojowych, obronę swego posterunku, konwoju misji, powierzonego pojazdu oraz swego uzbrojenia.

Współczesna interpretacja „*uprawnionej obrony*” zmierza w kierunku uznania, że jest ona **uzasadniona wówczas, gdy jakieś jednostki usiłują przy użyciu siły przeszkodzić Siłom Pokojowym ONZ wypełnić powierzony im mandat**¹. Ta szeroka interpretacja teoretycznie otwiera bardzo duże możliwości i może prowadzić do nadużyć. Dlatego też w praktyce wymaga się od szefa misji utrzymania, z zachowaniem bezstronności, dobrych stosunków ze zwaśnionymi stronami.

10.6.1. Zasady użycia siły

Siły Pokojowe ONZ są zobowiązane przestrzegać kilku generalnych reguł użycia siły:

¹ Rezolucja nr 721 z 11.12.1991 r.

1. W miarę możliwości należy dążyć do wyeliminowania użycia broni stosując w tym celu negocjacje lub perswazję.

2. Jeżeli użycie broni wydaje się jedynym możliwym środkiem działania, należy ostrzec głosem lub środkami sygnalizacyjnymi zrozumiałymi przez drugą stronę, oddać strzały ostrzegawcze w powietrze lub przed pozycjami strony przeciwnej.

3. Otwarcie ognia do celu może nastąpić dopiero po wyczerpaniu poprzednich procedur. Jeżeli jednak istnieje nagłe zagrożenie dla życia personelu, albo gdy poniósł on już straty, należy niezwłocznie otworzyć ogień do celu. Strzał do celu powinien unieszkodliwić przeciwnika.

4. Zastosowanie środków bojowych powinno być ściśle ograniczone do realizacji postawionego zadania.

5. W przypadku otwarcia ognia nie należy prowadzić do eskalacji (natężenia) środków rażenia. W myśl zasady, że odpowiedź powinna być wykonana przy zastosowaniu tych samych (podobnych) środków co napaść, zabronione jest używanie broni jako środka represji.

6. Otwarcie ognia powinno zostać zarządzane i przerwane z chwilą wykonania zadania. Należy przy tym unikać strat przypadkowych.

7. Po incydencie zbrojnym, dowódca (*chef militaire*) powinien natychmiast złożyć raport dotyczący rodzajów oraz liczby oddanych strzałów.

Zastosowanie środków siłowych jest często określane (limitowane) w mandacie sił. Przykładowo, w rezolucji nr 721 z 11.12.1991 r. dla Sił Pokojowych w Jugosławii – UNPROFOR Sekretarz Generalny nakazał personelowi wyposażyc się w środki „ściśle niezbędne do uprawnionej obrony”¹.

W założeniach mandat UNPROFOR bazował na Rozdziale VI Karty NZ. Natomiast odmienny charakter miała misja Sił Pokojowych w Somalii UNOSOM II podjęta na podstawie rezolucji nr 814 i odwołująca się do Rozdziału VII Karty NZ.

Wówczas wśród zadań postawionych Siłom Pokojowym trzy bezpośrednio dotyczyły używania broni:

1. Przeszkodzić wszelkim próbom gwałtów i jeśli to konieczne – prowadzić stosowne działania przeciwko wszystkim frakcjom, które naruszają lub mogą naruszyć zawieszenie broni;

2. Wykorzystywać broń lekką;

3. Ochroniać w razie potrzeby personel, urzędników i wyposażenie ONZ, a także przedstawicieli ONZ, MKCK oraz organizacji pozarządowych. W razie konieczności prowadzić działania z użyciem siły w celu zneutralizowania wybranych elementów, które atakują wymieniony personel i dobra, oczekując wkroczenia miejscowych sił porządkowych.

Praktycznie na użytek każdej operacji opracowywane są zasady użycia siły *Rule of Engagement* – ROE. Zasady te opracowywane są na kilku poziomach stosowania w formie dyrektyw wydawanych przez kompetentne władze wojskowe dla uszczegółowienia okoliczności oraz ograniczeń, w ramach których oddziały podejmują walkę (użyją siły, użyją broni).

¹ *Les aspects juridiques...*, op. cit., p. 43 – 44.

W kontekście celów wojskowych ROE określa okoliczności, w ramach których dowódca, pododdział, pojedynczy żołnierz musi prowadzić działania z użyciem siły.

Dowódcy różnych szczebli mogą wydawać dodatkowe wytyczne uszczegóławiające przyjęte ROE (np. określając pojęcie: wrogie siły, wrogie intencje, wrogie akty itd.). Przykładowo ROE na szczeblu brygady SHIRBRIG zawiera:

- główne zasady wykorzystania siły;
- definicje;
- zasady użycia siły;
- wyszczególnione *reguły* użycia siły;
- procedury zawierające kolejność ostrzeżeń o użyciu siły (broni);
- reguły dotyczące zatrzymań, przeszukiwania osób i pojazdów,

ponadto w aneksach:

- zasady użycia broni (dot. różnych rodzajów i kalibrów broni);
- numerowane zasady użycia siły do użycia broni włącznie.

Obowiązuje reguła, że używanie broni w sytuacjach sprecyzowanych w zasadach odbywa się według procedur narodowościowych (muszą być one jednak ujęte w ROE).

10.7. Typy operacji PSO (Peace Support Operations)

Operacje pokojowe i bezpieczeństwa mają na celu utrzymanie pokoju, ułatwienie jego odbudowania w kraju objętym kryzysem wewnętrznym lub w przypadku konfliktu między dwoma państwami. PSO mogą być prowadzone za zgodą lub bez zgody zainteresowanych stron.

Wyróżnia się kilka typów PSO:

- operacje wsparcia dyplomacji prewencyjnej;
- operacje utrzymania pokoju;
- operacje odbudowywania pokoju;
- operacje wymuszania pokoju;
- operacje umacniania pokoju.

Operacje wsparcia dyplomacji prewencyjnej (ang. *operations in support of preventive diplomacy*). Są one prowadzone poza strefą bezpośredniego konfliktu. Ich celem jest przeciwdziałanie przerodzeniu się sporu w otwarty konflikt.

Operacje utrzymania pokoju (ang. *peace-keeping operations* – PKO). Mają na celu ułatwienie procesu uregulowania konfliktu po przerwaniu wrogich działań między stronami konfliktu. Siły PKO są bezstronne. Operacje są prowadzone za zgodą państw, których dotyczą lub innych uczestników. Użycie siły jest dozwolone tylko do uzasadnionej obrony.

Operacje odbudowywania pokoju (ang. *peace restoration operations* – PRO). Mają na celu ustabilizowanie sytuacji (powrotu pokoju) w państwach opanowanych konfliktem wewnętrznym lub w konfliktach międzypaństwowych. Prowadzone są w sytuacjach silnej wrogości stron oraz gdy bezpieczeństwo ludności cywilnej jest poważnie zagrożone. Operacje te mogą być prowadzone w dwóch sytuacjach:

- kiedy trudno wskazać strony konfliktu;
- porozumienie między stronami konfliktu jest kruche lub nie jest przestrzegane.

Operacje wymuszania pokoju (ang. *peace enforcement operations*). Ich celem jest przywrócenie pokoju przez użycie siły przeciwko konkretnemu przeciwnikowi, który został uznany przez RB ONZ za agresora.

Operacje umacniania pokoju (ang. *peace building operations* – PBO). Rozpoczynają się po zakończeniu konfliktu i mają na celu wspieranie działań i struktur stabilizujących sytuację i odbudowę zaufania między jego uczestnikami. Operacje te mają przeszkadzać odradzaniu się konfliktów.

Pomoc humanitarna ma na celu minimalizację skutków konfliktu dla ludności miejscowej¹.

10.7.1. Interwencje trzech generacji

Interwencje pierwszej generacji były charakterystyczne głównie dla epoki zimnej wojny i dotyczyły konfliktów o charakterze międzynarodowych lub wewnętrznym.

Charakterystyka interwencji międzypaństwowej pierwszej generacji – **operacje wymuszania**:

- oddziały interwencyjne nie są traktowane jako „błękitne hełmy”. Są złożone z kontyngentów narodowych zgrupowanych w ramach koalicji wielonarodowej;
- działają zgodnie z artykułem 42 Karty ONZ;
- nie mają zgody stron walczących i ONZ jest stroną konfliktu, tracą charakter neutralny;
- OZN nie dowodzi operacją.

W dziejach interwencji międzynarodowej najbardziej charakterystycznymi operacjami pierwszej generacji była wojna w Korei (1950 – 1953) i druga wojna w Zatoce Perskiej (1991).

Za operacje drugiej generacji są uważane **operacje utrzymania pokoju**:

- prowadzą działalność na podstawie porozumienia stron;
- nie są przewidziane przez Kartę Narodów Zjednoczonych (rozdział VI i pół), siły ONZ są neutralne;
- użycie siły jest dozwolone tylko w przypadku samoobrony;
- są dowodzone przez ONZ;
- personel wojskowy i cywilny jest rozmieszczony po zawieszeniu broni przed podpisaniem ostatecznego układu pokojowego.

Za operacje trzeciej generacji uznawane są **wojskowe interwencje humanitarne**. Są to zarówno operacje wymuszania przewidziane w rozdziale VII Karty NZ, jak i operacje, które w założeniu nie miały na celu wymuszania pokoju. W związku z rozwojem sytuacji operacjom tym przyznano prawo użycia siły na podstawie dodatkowego mandatu. Siły ONZ mogą być stroną konfliktu.

¹ P. Duchesne, *Evolution des operations de L'ONU depuis 1945 – 1950*, Ans des Nations Unies, Brussel 1995.

Akcja wojskowa o celach humanitarnych zachodzi wówczas, gdy siły zbrojne są zobowiązane do prowadzenia bezpośrednich dostaw dla ludności oraz do jej ochrony. Działają podobnie jak cywilne organizacje humanitarne, obecne na obszarze akcji.

10.8. Rola doradców prawnych w operacjach utrzymania pokoju

W latach dziewięćdziesiątych wzrosła rola doradców prawnych w operacjach pokojowych. Złożyło się na to kilka przyczyn:

- po pierwsze, zdecydowanie zwiększyła się ilość operacji;
- po drugie, operacje pokojowe stały się coraz bardziej złożone i wieloaspektowe.

Problemy prawne misji pokojowych obejmują szeroką gamę problemów instytucjonalnych związanych ze strukturą ONZ oraz problemów administracyjnych dotyczących państwa-gospodarza.

Różnorodne rozstrzygnięcia prawne występują przy okazji nowych zadań coraz częściej powierzonych misjom pokojowym, takich jak:

- organizowanie i opieka nad wyborami narodowymi;
- rozdzielanie grup walczących podczas konfliktu;
- kontrola administracji narodowej;
- pomoc w kształtowaniu tożsamości narodowej;
- rozdział pomocy humanitarnej.

10.8.1. Zagadnienia instytucjonalne

Główne kwestie instytucjonalne zawarte są w bazie prawnej, czyli w Karcie NZ w procedurach planistycznych oraz w statutach wyspecjalizowanych organów ONZ, które mogą być zaangażowane w operację. Sprawy nie są proste, gdyż sposób prowadzenia operacji pokojowych bazuje głównie na praktyce ONZ. Szereg instytucji przewidzianych przez Kartę nie zostało wprowadzonych w życie.

We wstępnej fazie planowania operacji decydującą rolę odgrywa Zgromadzenie Ogólne, gdyż ono ocenia i aprobuje budżet operacji. W okresie przygotowawczym znaczącą rolę odgrywają różne biura Sekretariatu, wśród których „biuro prawne” należy do najważniejszych. Wszystkie sprawy są regularnie konsultowane, szczególnie na etapie przygotowania *Raportu* Sekretarza Generalnego.

Doradcy prawni rozpoczynają zasadniczą działalność z chwilą podjęcia przez RB decyzji o rozpoczęciu przygotowań do operacji pokojowej. Ich podstawowym zadaniem jest przygotowanie zespołu umów (konwencji)¹, które ONZ zawiera z państwami uczestniczącymi w operacji pokojowej oraz przyjmującymi misje. Podstawowe znaczenie odgrywa Statut Sił Pokojowych (SOFA), który zawiera

¹ Z punktu widzenia prawa traktatów nazwa aktu prawnego (umowa, pakt, konwencja, traktat) nie ma znaczenia. Konwencja Wiedeńska o prawie traktatów (Wiedeń, 22 V 1969 r.) [w:] *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, opracowanie S. Bień, Warszawa 1998, s. 72 – 92.

takie elementy jak: podstawy prawne operacji, wzajemne prawa i obowiązki Sił Pokojowych ONZ oraz kraju-gospodarza, przywileje i immunitety oraz inne ważne elementy szczegółowe.

Konieczność takich umów wynika z faktu, że istniejące uregulowania traktatowe, takie jak konwencja o przywilejach i immunitetach ONZ nie przewidują całej złożoności operacji pokojowej. Jest ona złożona nie tylko z personelu ONZ i elementu wojskowego, lecz także z elementu policyjnego, administracyjnego (cywilnego), coraz częściej w misje włączone są organizacje pozarządowe.

W negocjacjach w sprawie umów obecność doradców prawnych jest niezbędna, tym bardziej że w przypadku konfliktu wewnętrznego negocjacje prowadzi się nie tylko z rządem kraju-gospodarza, ale także ze zbrojną opozycją wobec tego rządu, która często nie ma jednolitego, powszechnie uznanego kierownictwa politycznego, ale jest podzielona na orientacje, frakcje i uzbrojone grupy. Uzgodnienie z tymi grupami możliwości operowania na terenach znajdujących się pod ich kontrolą jest zagadnieniem niezwykle trudnym. Dla doradców prawnych są to problemy bardzo delikatne, ale konieczne jest ich rozwiązanie, ze względu na bezpieczeństwo personelu i szanse powodzenia operacji pokojowej.

Konflikt w byłej Jugosławii dostarczył dużo przykładów sytuacji, w których Siły Pokojowe ONZ (UNPROFOR) musiały negocjować nie tylko z siłami rządowymi, ale także z pozarządowymi grupami polityczno-wojskowymi, sprawy dotyczące funkcjonowania misji oraz dystrybucji pomocy humanitarnej.

10.8.2. Uregulowania prawne ochrony osobistej

Przebieg operacji pokojowych w Somalii oraz w byłej Jugosławii wysunął na pierwszy plan zagadnienie bezpieczeństwa personelu uczestniczącego w tych przedsięwzięciach. Mają one coraz częściej charakter wielozadaniowy i obejmują nie tylko klasyczne działania wojskowe, ale także zajmują się pomocą humanitarną, sprawują opiekę nad wyborami itp. Nie wszystkie spośród zagadnień, powierzonych misjom pokojowym, są uregulowane w prawie międzynarodowym. Należy liczyć się z możliwością strat ludzkich, uwięzienia członków misji, konfiskatą sprzętu itp. ONZ nie jest państwem, w związku z tym nie może być stroną Konwencji Genewskich i Haskich. Dlatego też rolą doradców prawnych jest zawarcie odpowiednich porozumień, dotyczących respektowania prawa konfliktów zbrojnych, bazujących na tych konwencjach. Szczególnie dotyczy to czterech Konwencji Genewskich z 1949 r. oraz I Protokołu Dodatkowego do tych konwencji oraz Konwencji Haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kultury¹.

W prowadzeniu operacji należy liczyć się z możliwymi przypadkami spraw objętych prawem cywilnym, np. kontrakty dotyczące zaopatrzenia, zakupów, usług itp. We wszystkich tego typu sprawach niezbędna jest pomoc dobrze przygotowanych doradców prawnych.

¹ *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, op. cit., s. 34 – 141.

Ponadto dowódcy Sił Pokojowych na co dzień mają do czynienia z licznymi problemami natury dyscyplinarnej podległego personelu oraz sprawami o wykroczeniach niewojaskowych członków misji.

Różnorodność problematyki prawnej występującej w związku z prowadzeniem operacji pokojowych wykazała liczne niedostatki w zakresie wykwalifikowanych kadr zarówno Sekretariatu ONZ, jak też w sztabach poszczególnych operacji pokojowych. Coraz częściej powtarzany jest postulat, ażeby wyposażyć operacje pokojowe w wykwalifikowany, dodatkowy personel prawniczy, nawet na szczeblu batalionu¹.

Obowiązek kształcenia doradców spoczywa na siłach zbrojnych państw stron Protokołu Dodatkowego I z 1977 r. Konwencji Genewskich.

¹ *Les aspects juridiques...*, op. cit., s. 83 – 84.

11. PODSTAWY PRAWNE UDZIAŁU SIŁ ZBROJNYCH RP W OPERACJACH POKOJOWYCH

Polska posiada bogate, ponad czterdziestoletnie doświadczenia udziału w operacjach pokojowych organizacji międzynarodowych.

Polscy żołnierze pełnią służbę poza granicami kraju w składzie polskich jednostek i polskich kontyngentów wojskowych oraz jako obserwatorzy wojskowi w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych, Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Podstawy prawne udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych wynikają zatem w dużej mierze z członkostwa Polski w tych organizacjach. Całość systemu prawnego w zakresie uczestnictwa w operacjach pokojowych stanowią akty normatywne:

- organizacji międzynarodowych,
- najwyższych władz państwowych,
- resortu obrony narodowej/sił zbrojnych.

Na pierwszą grupę dokumentów normatywnych składają się międzynarodowe porozumienia globalne, a mianowicie *Karta Narodów Zjednoczonych*, *rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ* oraz międzynarodowe porozumienia pokojowe, takie jak: *porozumienie pokojowe z Camp David*, *porozumienie z Dayton* w sprawie Bośni i Hercegowiny, *porozumienie pokojowe z Rambouillet* w sprawie Kosowa itp. Dają one podstawę do utworzenia i prowadzenia operacji pokojowych przez międzynarodowe siły pokojowe pod przewodnictwem ONZ, NATO lub doraźnej koalicji państw.

Zgodnie ze *Strategią bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* przyjętą na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r. udział naszego państwa w budowie „*trwałego, sprawiedliwego ładu pokojowego w Europie i na świecie*” należy do podstawowych zasad polskiej polityki bezpieczeństwa. Opiera się na *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* „*z poszanowaniem prawa międzynarodowego, zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych oraz dokumentów Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*”, a także w oparciu o wartości, ideały i zasady ujęte w *Traktacie Północnoatlantyckim*.

Wytyczną dla działań Polski związanych z uczestnictwem w misjach pokojowych jest stwierdzenie, iż *Polska dąży do tego, aby użycie siły na arenie międzynarodowej było wyłącznie realizacją prawa do obrony, przewidzianego w Karcie*

*Narodów Zjednoczonych, lub też w kontekście operacji realizowanych na podstawie mandatu społeczności międzynarodowej*¹.

W wyniku nowej identyfikacji miejsca i roli operacji pokojowych w polityce bezpieczeństwa naszego kraju, Polska rozszerzyła swój udział na wszystkie rodzaje misji i operacji pokojowych organizacji międzynarodowych, w tym na kierowanie jednostek wojskowych do wykonywania zadań operacyjnych poza granicami kraju.

11.1. Operacje pokojowe na podstawie zapisów Karty Narodów Zjednoczonych

Z uwagi na fakt, iż operacje pokojowe stanowią zasadniczy element działań **Organizacji Narodów Zjednoczonych** na rzecz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa, Polska aktywnie uczestniczy w misjach pokojowych prowadzonych pod egidą ONZ. Nasz kraj należy do największych kontrybutorów misji pokojowych prowadzonych pod jej auspicjami, wydzielając kontyngenty wojskowe o łącznej liczbie 1030 żołnierzy do 3 operacji pokojowych ONZ: UNIFIL w Libanie, UNDOF w Syrii oraz UNMEE w Etiopii i Erytrei, do wielonarodowych sił MIF w Zatoce Perskiej oraz obserwatorów wojskowych do 8 misji obserwacyjnych².

Wielonarodowe siły pokojowe tworzy się na podstawie umów i porozumień międzyrządowych o charakterze wielostronnym lub bilateralnym. Stanowią one źródło prawa międzynarodowego, na którym opierają się inicjatywy regionalne, inicjatywy grupy państw, bądź przedsięwzięcia dwustronne. Umowy międzyrządowe w każdym państwie podlegają ratyfikacji. Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w *Dzienniku Ustaw RP*, stanowi część krajowego porządku prawnego.

Dokumentami prawnymi tego typu są m.in. *Memoranda of Understanding* (MOU), porozumienia o charakterze wielonarodowym, bądź bilateralnym, regulujące wszelkie aspekty działań jednostek mieszanych, od zasad dowodzenia, poprzez struktury organizacyjne, zabezpieczenie logistyczne, łączność i sprawy finansowe. MOU poprzedzone są zazwyczaj umowami międzyrządowymi w sprawie utworzenia sił wielonarodowych lub jednostek mieszanych z udziałem dwóch państw.

Podstawę prawną dla porozumień regionalnych i organizacji regionalnych działających na polu misji pokojowych stanowi **rozdział VIII Karty NZ**.

11.2. Operacje pokojowe w ramach OBWE

Organizacją silnie zaangażowaną w działalność pokojową jest Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie – **OBWE** (do 1 stycznia 1995 r. Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie – **KBWE**), która ma unikalny cha-

¹ *Strategia Bezpieczeństwa RP*, pkt. 1.2.5.

² Zgodnie ze stanem osobowym na dzień 4.12.2000 r.

akter, **nie posiada** bowiem **statusu prawnego**, a jej decyzje mają jedynie politycznie wiążący charakter. Jednak większość decyzji, zobowiązań i środków podejmowanych przez OBWE opiera się na prawie międzynarodowym i jest sformułowana w języku prawniczym zgodnie z zasadami prawa traktatowego.

Mimo iż regulacje i decyzje OBWE nie posiadają *de facto* mocy prawnej, są wykonywane najczęściej jako akty zawarte na najwyższym szczeblu państwowym.

OBWE jest organizacją bezpieczeństwa uznawaną **jako układ regionalny** w rozumieniu rozdziału VIII Karty NZ i w związku z tym stanowi bardzo ważny instrument wczesnego ostrzegania, zapobiegania konfliktom, rozwiązywania kryzysów i działalności postkonfliktowej. Aby sprostać temu zadaniu OBWE tworzy w rejonach konfliktowych własne misje pokojowe. Mandat, liczebność i struktura tych misji oraz ich zadania zależą od sytuacji w rejonie konfliktu. Podstawowymi dokumentami, na których OBWE opiera swoją działalność w zakresie operacji pokojowych są: *Paryska Karta Nowej Europy*, podpisana w Paryżu 21 listopada 1990 r., *Dokument Helsiński* z 1992 r. oraz *Kodeks Postępowania w Polityczno-Militarnych Aspektach Bezpieczeństwa* przyjęty 4 grudnia 1994 r. w Budapeszcie.

W *Dokumencie Helsińskim* stwierdza się, iż prowadzenie operacji pokojowych stanowi ważny element w całej działalności OBWE dla zapobiegania konfliktom i rozwiązywania kryzysów: OBWE „*podjmuje operacje pokojowe w przypadku konfliktu wewnątrz lub między państwami-członkami OBWE*” i pomaga utrzymać pokój i stabilność wspomagając wysiłki prowadzone na szczeblu politycznym¹.

Kodeks Postępowania w Polityczno-Militarnych Aspektach Bezpieczeństwa ustala szereg norm i zasad postępowania państw w różnych aspektach bezpieczeństwa międzynarodowego. *Kodeks* jest dokumentem otwartym i w przyszłości może być rozwijany. Na szczególną uwagę zasługują: *rozdział IV*, w którym mowa jest o prawie państw do rozmieszczania na terytorium innego państwa swoich sił zbrojnych **stosownie do porozumień osiągniętych między tymi państwami oraz zgodnie z prawem międzynarodowym**, *rozdział V Kodeksu*, który zobowiązuje do wypełniania przyjętych zobowiązań w zakresie kontroli zbrojeń, rozbrojenia oraz środków budowy zaufania i bezpieczeństwa (paragraf 15) oraz *rozdział VI* poświęcony sytuacjom konfliktowym i kryzysowym (paragraf 18 i 19).

11.3. Podstawy prawne zaangażowania Rzeczypospolitej Polskiej w misje pokojowe NATO

Sytuacja Polski w zakresie udziału Sił Zbrojnych RP w misjach pokojowych zmieniła się w sposób zasadniczy z chwilą wstąpienia Polski do **Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego** (12 marca 1999 r.). Zobowiązania, jakie wiąże się z członkostwem w NATO określone są przede wszystkim *Traktatem Waszyngtońskim* oraz zasadniczymi dokumentami NATO, w tym *Koncepcją Strategiczną Sojuszu Północnoatlantyckiego*.

¹ Rozdział III, paragraf 17–20, cyt. za *Prawo w stosunkach międzynarodowych* (opracowanie S. Bieleń), Warszawa 1998, s. 327–332.

Polska zgodnie ze *Strategią bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* uznaje Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego za *główny czynnik stabilności polityczno-wojskowej w Europie. Aktywny udział Polski w operacjach wsparcia pokoju prowadzonych pod egidą NATO (...). Poprzez umacnianie NATO oraz utrzymanie jego zdolności do wypełniania podstawowych zadań w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego Polska realizuje jednocześnie swoją politykę bezpieczeństwa*¹.

Z udziału Polski w NATO wynika obowiązek uczestnictwa naszych Sił Zbrojnych w operacjach określonych w **artykule 5 Traktatu Waszyngtońskiego** oraz spoza artykułu 5, który wyraża zgodę państw-członków NATO, iż zbrojna napaść na jedno lub kilka państw będzie uważana za napaść przeciwko całemu Sojuszowi – w myśl prawa do indywidualnej lub zbiorowej obrony określonego przez artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych.

Założenia *Koncepcji Strategicznej NATO* oznaczają możliwość udziału państw członkowskich Sojuszu w interwencjach zbrojnych NATO, na bliżej nie zdefiniowanym obszarze, uznanym za obszar ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa Sojuszu.

Na bazę legislacyjną NATO składa się osiem podstawowych umów międzysojusznich, które regulują najważniejsze dziedziny współpracy państw-członków NATO. Umowy te mają charakter uszczegóławiający i uzupełniający w stosunku do *Traktatu Północnoatlantyckiego* zawartego 4 kwietnia 1949 r. w Waszyngtonie.

Do najważniejszych dokumentów należy *Umowa między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego a innymi państwami uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju, dotycząca statusu ich sił zbrojnych*, oraz jej *Protokół Dodatkowy*. Polska podpisała *Umowę* 3 listopada 1995 r. W tej sprawie została uchwalona *Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o ratyfikacji Umowy między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego a innymi państwami uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju, dotycząca statusu ich sił zbrojnych oraz jej protokołu dodatkowego*².

Na forum krajowym podstawowymi źródłami prawa dotyczącymi udziału Sił Zbrojnych RP w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych są:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej³;
- ratyfikowane umowy międzynarodowe (np. Traktat Waszyngtoński, SOFA PdP)⁴;
- ustawa z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych⁵;
- ustawa z dnia 17 grudnia 1999 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych RP poza granicami państwa⁶;

¹ *Strategia Bezpieczeństwa RP*, op. cit.

² DzU z 1999 r., nr 6, poz. 30.

³ Rozdział I, art. 9; rozdział III, art. 87, 91, 117, 134, 142; rozdział VI, art. 146, ustęp 10 i 11.

⁴ Art. 91 Konstytucji RP, DzU 98, 97, c05, DzU 98, 87, 606, DzU 00, pkt 21, 257.

⁵ DzU z 1997 r., nr 10, poz. 55, artykuł 20a, ust. 4, pkt 1 i 3.

⁶ DzU nr 162, poz. 1117.

- postanowienia Prezydenta RP o użyciu polskich jednostek wojskowych poza granicami państwa;
- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 września 1998 r. w sprawie pełnienia służby poza granicami państwa przez żołnierzy zawodowych¹;
- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1999 r. w sprawie należności pieniężnych i świadczeń otrzymywanych przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa i pracowników wojska zatrudnionych w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa²;
- decyzja nr 171/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 września 2000 r. w sprawie podziału kompetencji w zakresie przygotowania, kierowania i wycofywania polskich jednostek wojskowych (polskich kontyngentów wojskowych) oraz obserwatorów wojskowych w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych;
- Regulamin Organizacyjny Ministerstwa Obrony Narodowej (§ 37 pkt 17 – 19);
- zarządzenie nr Z-34/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 lipca 1999 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej z późniejszymi zmianami wprowadzonymi zarządzeniem nr 1/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 kwietnia 2000 r. zmieniającego zarządzenie w sprawie regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej³;
- akty pochodne niższego szczebla.

11.4. Podział kompetencji w zakresie udziału RP w misjach pokojowych

Z mocy artykułu 117 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady użycia sił zbrojnych poza granicami państwa określa ratyfikowana umowa międzynarodowa lub ustawa. Mając powyższe na względzie podstawę prawną użycia i pobytu wszystkich zwartych jednostek wojskowych Sił Zbrojnych RP stacjonujących i działających poza granicami kraju stanowi *ustawa z dnia 17 grudnia 1998 roku o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa*⁴.

W oparciu o powyższą ustawę o użyciu jednostek wojskowych poza granicami, przedłużeniu lub skróceniu okresu użycia jednostek wojskowych postanawia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Rady Ministrów.

Zapisy ujęte w postanowieniu Prezydenta RP powinny określać liczebność jednostki, czas, przez jaki będzie pozostawać poza granicami państwa, cel i zakres działania, system kierowania i dowodzenia jednostką oraz organ międzynarodowej organizacji, której jednostka będzie operacyjnie podporządkowana.

Z uwagi na fakt, iż mandat większości misji pokojowych jest cyklicznie (co pół roku bądź raz w roku) przedłużany przez Radę Bezpieczeństwa ONZ na drodze rezolucji, istnieje konieczność wydawania przez Prezydenta RP każdorazowo ko-

¹ DzU z 1998 r., nr 127 poz. 840 z późniejszymi zmianami.

² DzU nr 110, poz. 1257.

³ § 37 pkt 2, ppkt 16 – 19 oraz § 42 pkt 1, § 42 pkt 2, ppkt 38 i 39.

⁴ DzU nr 162, poz. 1117.

lejnego postanowienia przedłużającego użycie polskiej jednostki wojskowej, uczestniczącej w misji, której mandat uległ przedłużeniu.

W następstwie podjęcia przez Prezydenta RP postanowienia wydawane są akty normatywne dotyczące użycia polskich jednostek wojskowych (kontyngentów wojskowych) w misjach pokojowych lub siłach wielonarodowych, takie jak: decyzje i zarządzenia Ministra Obrony Narodowej, zarządzenia i rozkazy Szefa SG WP.

Procedury prawne dotyczące udziału Sił Zbrojnych RP w operacji pokojowej są częścią ogólnego procesu podejmowania decyzji przez organizację międzynarodową. **Procesy decyzyjne toczą się równolegle na trzech poziomach: organizacji międzynarodowej, najwyższych władz administracji państwowej oraz Ministerstwa Obrony Narodowej/sił zbrojnych państwa.**

Na szczeblu narodowym proces inicjujący udział WP w operacji pokojowej prowadzonej pod egidą ONZ rozpoczyna się z chwilą przyjęcia nieformalnego zapytania skierowanego przez ONZ do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. MSZ RP powiadamia o tym fakcie Radę Ministrów, a następnie kieruje sprawę do opiniowania i uzyskania wstępnej aprobaty Ministerstwa Obrony Narodowej. Na szczeblu politycznym i administracyjnym ONZ jest to etap mediacji i wstępnych przygotowań zarówno od strony legislacyjnej, jak i organizacyjnej do powstania misji.

Ze strony MON kwestia udziału sił zbrojnych w danej misji pokojowej stanowi przedmiot konsultacji Pionu Polityki Obronnej Sztabu Generalnego WP oraz dowództwa tego rodzaju sił zbrojnych, które ewentualnie wydzieli żołnierzy do udziału w misji.

W procesie wewnętrznych konsultacji w sprawie ewentualnego udziału w operacji pokojowej bierze się pod uwagę następujące kryteria:

– **polityczne**; zgodność z interesem narodowym państwa oraz zobowiązania wobec organizacji międzynarodowej (ocena kryteriów politycznych należy przede wszystkim do resortu spraw zagranicznych);

– **zgodność z prawem międzynarodowym**; autoryzacja operacji pokojowej przez odpowiednią rezolucję Rady Bezpieczeństwa. Prezydent RP podejmuje decyzję – zawartą w akcie postanowienia – o udziale SZ RP w danej operacji pokojowej na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa;

– **kryteria wojskowe**; obejmują wojskową ocenę dotyczącą proponowanego zakresu udziału SZ RP w danej operacji pokojowej. Bierze się w szczególności pod uwagę wielkość i rodzaj kontyngentu, zakres jego zadań, rejon odpowiedzialności, rejon geograficzny i warunki klimatyczne, warunki bezpieczeństwa;

– **kryteria finansowe**.

Na podstawie oceny i rekomendacji MON, po szczegółowej analizie kryteriów politycznych, Ministerstwo SZ przekazuje do ONZ **nieformalną** odpowiedź w przedmiotowej sprawie.

Jeżeli odpowiedź jest pozytywna, rozpoczyna się proces planowania i przygotowywania jednostki wojskowej na poziomie narodowym.

Po oficjalnym wystąpieniu ONZ do państw członkowskich o skierowanie do udziału w misji jednostek narodowych oraz po przekazaniu oficjalnej odpowiedzi do ONZ przez MSZ następuje realizacja wewnętrznego cyklu legislacyjnego, opartego przede wszystkim na przepisach *ustawy z 17 grudnia 1998 r.*

W resorcie obrony narodowej proces decyzyjny odbywa się na dwóch poziomach:

- instytucji cywilno-wojskowych Ministerstwa Obrony Narodowej;
- Sztabu Generalnego WP i dowództw Rodzajów Sił Zbrojnych.

Pion Polityki Obronnej, w imieniu Ministra ON, prowadzi konsultacje z odpowiednimi instytucjami resortu, w tym ze Sztabem Generalnym WP oraz przygotowuje stosowne projekty dokumentów: *projekt wniosku Rady Ministrów do Prezydenta RP o użycie jednostki poza granicami kraju* oraz informację Ministra ON na posiedzeniu Rady Ministrów w przedmiotowej sprawie.

Przygotowane przez Pion Polityki Obronnej dokumenty są przedmiotem obrad Komitetu Spraw Obronnych Rady Ministrów (KSORM).

Zależnie od decyzji KSORM sprawa udziału w operacji pokojowej zostaje przedstawiona przez Ministra Obrony Narodowej na posiedzeniu Rady Ministrów. Po podjęciu przez Radę Ministrów pozytywnej decyzji, premier w imieniu Rady Ministrów przesyła stosowny wniosek o podjęcie postanowienia o użyciu jednostki wojskowej do Prezydenta RP. Prezydent podejmuje w tej kwestii ostateczną decyzję sygnując postanowienie.

Postanowienie Prezydenta RP jest następnie kontrasygnowane przez Premiera RP i drukowane w *Monitorze Polskim*.

11.5. Procedury wykonawcze

Stosownie do zapisów postanowienia Prezydenta RP o użyciu danej jednostki wojskowej poza granicami państwa, następuje sformowanie polskiego kontyngentu wojskowego – na podstawie zapisów *decyzji Ministra Obrony Narodowej nr 171/MON z dnia 26 września 2000 r.* oraz na podstawie decyzji i zarządzeń organizacyjnych Ministra ON wydawanych dla każdego nowo powstałego kontyngentu.

W ślad za tym szef Sztabu Generalnego drogą zarządzenia nadaje etat utworzonemu kontyngentowi.

Wiążący akt normatywny dotyczący podziału zadań i rozdziału kompetencji w resorcie obrony narodowej w zakresie udziału polskich jednostek wojskowych oraz indywidualnego personelu wojskowego w operacjach pokojowych stanowi decyzja nr 171/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 września 2000 r. w sprawie podziału kompetencji w zakresie przygotowania, kierowania i wycofywania polskich jednostek wojskowych/polskich kontyngentów wojskowych oraz obserwatorów wojskowych w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych.

W 2000 r. nastąpiła zasadnicza zmiana organizacyjna w sprawowaniu narodowego kierownictwa nad polskimi jednostkami i kontyngentami wojskowymi za granicą. Zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej, od dnia 15 kwietnia br. narodowe kierowanie nad tymi jednostkami przejął Szef Sztabu Generalnego WP.

Pion Polityki Obronnej nadal sprawuje narodowe kierownictwo nad obserwatorami wojskowymi¹.

Zgodnie z *decyzją Ministra Obrony Narodowej nr 171/MON* z chwilą przekroczenia granic Rzeczypospolitej Polskiej jednostka wojskowa kierowana do misji pokojowej – bez względu na dotychczasową podległość w kraju – przechodzi w podporządkowanie Szefa Sztabu Generalnego, zaś indywidualny personel wojskowy w podporządkowanie Podsekretarza Stanu do Spraw Polityki Obronnej.

Oznacza to zmianę systemu kontroli operacyjnej i sprawowania kierownictwa narodowego. Stan taki trwa do chwili przekazania organizacji międzynarodowej, prowadzącej daną operację pokojową, kontroli operacyjnej na podstawie dokumentu zwanego *Transfer of Authority* (TOA) nad jednostką lub personelem wojskowym.

Od momentu przekazania TOA jednostka podlega właściwym organom krajowym wyłącznie pod względem kierowania narodowego. Organem odpowiedzialnym za kierowanie narodowe jednostki jest Minister Obrony Narodowej. W imieniu Ministra Obrony Narodowej zadania te wykonuje Szef Sztabu Generalnego WP poprzez Generalny Zarząd Operacyjny SG WP. Szef Generalnego Zarządu Operacyjnego koordynuje całość przedsięwzięć dotyczących przygotowania i działalności jednostek wojskowych poza granicami kraju.

Należy podkreślić, iż postanowienie Prezydenta RP, kontrasygnowane przez Premiera Rządu RP, o użyciu danej jednostki w operacji pokojowej nakazuje przekazanie kontroli operacyjnej nad jednostką organizacji międzynarodowej. Stąd wykluczone jest jakiegokolwiek kierowanie działaniami operacyjnymi takiej jednostki przez organy krajowe.

Sprawowanie kierownictwa narodowego nad jednostką/kontyngentem wojskowym zgodnie z zapisami *decyzji nr 171/MON* oznacza:

- przygotowanie podstaw prawnych użycia PJW/PKW oraz ich aktualizację (Pion Polityki Obronnej MON) oraz przygotowanie i uzgodnienie decyzji oraz zarządzeń organizacyjnych MON (Sztab Generalny WP);
- negocjacje i uzgodnienia międzynarodowe w zakresie użycia SZ RP w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych (Pion Polityki Obronnej w współpracy ze Sztabem Generalnym WP);
- transport polskich jednostek/kontyngentów wojskowych (PJW/PKW) do rejonu mandatowego i z powrotem do kraju (Sztab Generalny WP/Dowództwa RSZ);
- przekazywanie kontroli operacyjnej nad jednostką wojskową na drodze wymiany not z organizacją międzynarodową lub jej upoważnionym organem po wejściu jednostki do rejonu mandatowego i przy jego opuszczaniu (Sztab Generalny WP);
- zapewnienie finansowania i rozliczenia finansowego (Dowództwa RSZ, Departament Budżetowy MON oraz Zakład Budżetowy „Wojskowe Misje Pokojowe”);
- kontrole wykonywania zadań mandatowych przez PJW/PKW (Sztab Generalny WP);

¹ Zarządzenie nr Z-1/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 kwietnia 2000 r. zmieniające zarządzenie w sprawie regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Obrony Narodowej.

– zapewnienie wsparcia logistycznego w rejonie mandatowym (Sztab Generalny WP/Dowództwa RSZ).

Zgodnie z *ustawą z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych* warunkiem wyznaczenia do pełnienia służby poza granicami państwa w czasie pokoju jest pisemna zgoda żołnierza zawodowego.

Ustawę tę znowelizowano w grudniu 1995 r.¹ Dodany został między innymi **art. 20a**, zgodnie z którym w przypadku kierowania poza granice kraju zwartych jednostek wojskowych (pododdziałów) wydzielonych z SZ RP do służby w składzie polskich kontyngentów wojskowych w misjach specjalnych organizacji międzynarodowych, udziału w ćwiczeniach i akcjach ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych zgoda żołnierza zawodowego nie jest wymagana. Obecnie stosowana jest jednak praktyka kierowania żołnierzy zawodowych do służby poza granicami państwa wyłącznie za ich pisemną zgodą.

Zgodnie z art. 20a ust. 4 ww. *ustawy* uprawnienia i obowiązki żołnierzy zawodowych wyznaczonych do pełnienia służby w jednostkach wojskowych poza granicami państwa określiła Rada Ministrów na mocy *rozporządzenia z dnia 22 września 1998 r. w sprawie pełnienia służby poza granicami państwa przez żołnierzy zawodowych*.

Powyższe rozporządzenie reguluje szczegółowe zasady i tryb postępowania przy wyznaczaniu żołnierzy zawodowych do pełnienia służby poza granicami państwa i odwoływaniu z tej służby, określa uprawnienia i obowiązki żołnierzy zawodowych pełniących ją oraz reguluje uposażenie i inne należności pieniężne, które są otrzymywane przez żołnierzy zawodowych wyznaczonych do służby poza granicami państwa.

Przepisy rozporządzenia stosuje się do żołnierzy zawodowych, którzy pełnią służbę w polskich jednostkach/kontyngentach wojskowych (PJW/PKW) w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych i sił wielonarodowych, w kwaterach głównych, dowództwach i sztabach tych misji, do obserwatorów wojskowych oraz osób o statusie obserwatora wojskowego.

Przywilejem żołnierza jest woluntaryzm służby poza granicami państwa. Oświadczenie woli żołnierza potwierdzające zgodę na tę służbę wyrażone jest w formie pisemnej. Żołnierz wyrażając zgodę na wyznaczenie do pełnienia służby poza granicami państwa wskazuje w swoim pisemnym oświadczeniu miejsce i czas pełnienia tej służby, stanowisko służbowe, na którym godzi się ją pełnić oraz stopień wojskowy, w którym godzi się występować.

¹ Znowelizowana ustawa obowiązuje od 24 lutego 1996 r.

11.6. Uprawnienia żołnierzy w misjach zagranicznych

Uprawnienia i świadczenia żołnierzy zawodowych związane ze służbą poza granicami państwa można rozdzielić na dwie grupy:

1. Wynikające z samego faktu pełnienia służby wojskowej, przysługujące każdemu żołnierzowi zajmującemu stanowisko służbowe w macierzystej jednostce wojskowej.

2. Wynikające bezpośrednio ze służby poza granicami państwa.

Do pierwszej grupy zaliczamy świadczenia pobierane w macierzystej jednostce wojskowej, a mianowicie: uposażenie i inne należności pieniężne przysługujące z tytułu pełnienia czynnej służby wojskowej na ostatnio zajmowanym w kraju stanowisku służbowym, z uwzględnieniem powstałych w tym czasie zmian mających wpływ na wysokość tych świadczeń (waloryzacje, regulacje, podwyżki itp.).

Do drugiej grupy przysługujących świadczeń związanych bezpośrednio z pobytom poza granicami państwa należą:

– **bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie**, które przysługuje w czasie przebywania poza granicami państwa, w czasie zgrupowania szkoleniowego przygotowującego do służby w misji pokojowej oraz po powrocie do kraju, od dnia przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej do dnia skierowania na urlop zdrowotny przysługujący z tytułu powrotu do kraju;

– **jednorazowa należność pieniężna**, która przysługuje w wysokości miesięcznego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego w stopniu wojskowym plutonowego, z wysługą dwóch lat, na stanowisku służbowym zaszeregowanym do 32 grupy uposażenia. Należność tę wypłaca się w złotych polskich po wydaniu decyzji o wyznaczeniu żołnierza do pełnienia służby poza granicami państwa;

– **dodatek zagraniczny** ustalony jest w stawkach miesięcznych, wynikających z grup zaszeregowania poszczególnych stanowisk służbowych określonych w etacie PJW/PKW. Tabele stawek dodatku zagranicznego stanowią załączniki do *rozporządzenia Rady Ministrów*. Dodatek ten przysługuje żołnierzowi od dnia przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej. Dodatek zagraniczny wlicza się do podstawy obliczania wysokości świadczeń odszkodowawczych i jest wypłacany w dolarach amerykańskich bądź w walucie państwa, w którym żołnierz pełni służbę (zależy to od pisemnego wniosku samego zainteresowanego żołnierza);

– **walutowy dodatek rodzinny**; warunkiem wypłaty tego dodatku jest wymóg organizacji, która wysłała misję pokojową, do przebywania poza granicami także członków najbliższej rodziny żołnierza. Również w przypadku, gdy zgody na pobyt wraz z żołnierzem jego najbliższej rodziny udzieli Minister Obrony Narodowej, a organizacja międzynarodowa wyrazi na to aprobatę, żołnierzowi wypłaca się dodatek walutowy rodzinny¹;

– **umundurowanie, wyekwipowanie i uzbrojenie**; podczas pełnienia służby w misji pokojowej żołnierz nosi oznaki stopnia wojskowego, do którego w etacie

¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1991 r. w sprawie wynagrodzenia i świadczeń przysługujących pracownikom polskich placówek dyplomatycznych i urzędów konsularnych. DzU nr 71, poz. 307.

polskiej jednostki wojskowej/polskiego kontyngentu wojskowego jest zaszerogowane jego stanowisko służbowe;

– **bezpłatne badania lekarskie**, a także **bezpłatne świadczenia zdrowotne i zaopatrzenie w leki i artykuły sanitarne**; badania lekarskie przeprowadza się przed wyjazdem z kraju do rejonu pełnienia misji pokojowej oraz po zakończeniu misji bezpośrednio po powrocie do kraju;

– **bezpłatny przewóz** z kraju do rejonu działania misji pokojowej związany z rozpoczęciem pełnienia służby poza granicami państwa, oraz bezpłatne wyżywienie podczas tego przewozu;

– **bezpłatny przewóz** do kraju i z powrotem w przypadkach losowych;

– **urlop zdrowotny** po powrocie do kraju po zakończeniu pełnienia służby poza granicami państwa. Wymiar urlopu zdrowotnego wynosi 1 dzień urlopu za każde rozpoczęte 10 dni służby, niemniej nie może przekroczyć łącznie 30 dni.

Ponadto, jeśli rejon mandatowy misji pokojowej, w której służbę pełni żołnierz zawodowy zostanie określony poprzez *obwieszczenia* Ministra Spraw Zagranicznych za strefę działań wojennych, żołnierzowi przysługuje **dodatek wojenny** za czas przebywania w tej strefie. Dodatek wojenny jest ustalany w stawce dziennej i wynosi 3 dolary amerykańskie za każdy dzień faktycznego przebywania w strefie działań wojennych. Ponadto za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby w strefie uznanej za obszar działań wojennych żołnierzowi przysługuje podwyższenie emerytury o 0,5% podstawy wymiaru¹.

Żołnierzom zawodowym lub członkom ich rodzin przysługują także określone świadczenia odszkodowawcze należne w wyniku: wypadku, choroby lub zgonu pozostających w związku z pełnieniem służby poza granicami państwa: żołnierz pełniący służbę poza granicami państwa jest ubezpieczony od następstw nieszczęśliwych wypadków, w wyniku których doszło do uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci. Ubezpieczenie żołnierza jest obowiązkiem Ministerstwa Obrony Narodowej.

Obserwatorzy wojskowi i osoby o statusie obserwatora wojskowego pełniący służbę w misjach pokojowych organizacji międzynarodowych zachowują wszystkie uprawnienia i świadczenia wynikające z pełnienia czynnej służby wojskowej, w tym prawo do wyposażenia i innych należności pieniężnych przysługujących na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym w kraju.

Przysługują im również: bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie, jednorazowa należność pieniężna, umundurowanie, wyekwipowanie i uzbrojenie, bezpłatne badania lekarskie, świadczenia zdrowotne i zaopatrzenie w leki i środki sanitarne, bezpłatny przejazd z kraju do rejonu działania misji pokojowej, urlop zdrowotny po powrocie do kraju oraz świadczenia odszkodowawcze w razie nieszczęśliwego wypadku.

Trzeba zaznaczyć, iż nowelizacja jednego z przepisów delegacyjnych (*artykuł 25 ustawy z dnia 17 maja 1974 r. o uposażeniu żołnierzy*) dokonana w *ustawie z dnia 7 maja – grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku*

¹ Art. 15, ust. 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. DzU nr 10 z 1994 r., poz. 36 ze zm.

obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o uposażeniu żołnierzy¹ spowodowała, iż rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 września 1998 r. w sprawie pełnienia służby poza granicami państwa przez żołnierzy zawodowych² utraciło moc obowiązującą z dniem 1 lipca 2000 r.

Nowe rozwiązania legislacyjne w tym zakresie zostały opracowane przez Departament Prawny MON. W miejsce jednego aktu normującego całość problematyki związanej ze służbą żołnierzy zawodowych poza granicami państwa zostały zaproponowane dwa rozporządzenia:

– w sprawie pełnienia służby wojskowej przez żołnierzy zawodowych poza granicami państwa; projekt powtarza rozwiązanie legislacyjne przyjęte w rozporządzeniu z dnia 22 września 1998 r., ale, co warto odnotować, rozszerza zakres podmiotowy na wszystkich żołnierzy zawodowych pełniących służbę poza granicami państwa, tj. obejmuje swymi przepisami podlegających do tej pory odrębnym regulacjom żołnierzy pełniących służbę w przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i ataszatach wojskowych;

– w sprawie uposażenia i innych należności pieniężnych otrzymywanych przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa; konieczność wydania przedmiotowego rozporządzenia wynika z regulacji zamieszczonych w art. 2, pkt 13 oraz art. 6 i 7 ustawy z dnia 7 maja – grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o uposażeniu żołnierzy. Projektowane rozporządzenie określa uposażenia i inne należności pieniężne otrzymywane przez żołnierzy zawodowych i niezawodowych w polskich przedstawicielstwach wojskowych przy organizacjach międzynarodowych i międzynarodowych dowództwach wojskowych, w polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych, ataszatach wojskowych i urzędach konsularnych, żołnierzy zawodowych w polskich kontyngentach wojskowych i żołnierzy niezawodowych wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa.

Dopóki nowe rozwiązania legislacyjne nie wejdą w życie w praktyce stosuje się nadal zapisy rozporządzenia Rady Ministrów z 22 września 1998 r.

11.6.1. Finansowanie pobytu żołnierzy poza granicami RP

Szczegółowe uprawnienia i obowiązki, zasady pełnienia służby/zatrudniania w jednostkach wojskowych pełniących służbę poza granicami państwa żołnierzy niezawodowych oraz pracowników cywilnych określa odrębne rozporządzenie wydane przez Radę Ministrów.

Rada Ministrów, zgodnie z delegacją zawartą w art. 9 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. określiła zasady i tryb finansowania przygotowania i działania jednostek wojskowych, jak również uposażenie i inne należności pieniężne oraz świadczenia otrzymywane przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa, wynagrodzenie i inne należności pieniężne dla pracowników woj-

¹ DzU nr 50, poz. 500.

² DzU nr 127, poz. 840.

ska na drodze rozporządzenia z dnia 21 grudnia 1999 r. w sprawie należności pieniężnych i świadczeń otrzymywanych przez żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby poza granicami państwa i pracowników wojska zatrudnionych w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa¹.

Powyższe rozporządzenie wraz z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu finansowania przygotowania i działania jednostek wojskowych poza granicami państwa² reguluje zasady finansowania polskich jednostek/kontyngentów wojskowych.

Jednostki wojskowe poza granicami państwa finansowane są w dwojaki sposób:

- przez organizacje międzynarodowe;
- z budżetu państwa.

W obu przypadkach obsługę finansową polskich jednostek wojskowych poza granicami państwa prowadzi Zakład Budżetowy „Wojskowe Misje Pokojowe”.

Zapisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1999 r. regulują:

– uposażenie i inne należności pieniężne oraz świadczenia przysługujące żołnierzom uczestniczącym w operacjach pokojowych (rozdział 2);

– uposażenie i inne należności pieniężne oraz świadczenia przysługujące żołnierzom skierowanym na szkolenia i ćwiczenia wojskowe oraz uczestniczącym w akcjach ratowniczych, poszukiwawczych, humanitarnych lub antyterrorystycznych oraz w przedsięwzięciach reprezentacyjnych poza granicami państwa (rozdział 3);

– wynagrodzenie i inne należności pieniężne oraz świadczenia przysługujące pracownikom zatrudnionym w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa (rozdział 4).

Zgodnie z zapisami powyższego rozporządzenia żołnierze wyznaczeni do pełnienia służby poza granicami państwa otrzymują przez cały czas pełnienia służby poza granicami kraju uposażenie i inne należności pieniężne przysługujące im z tytułu pełnienia czynnej służby wojskowej w kraju.

Ponadto żołnierzom tym przysługuje: dodatek zagraniczny, dodatek wojenny, świadczenia odszkodowawcze w razie wypadku lub choroby pozostającej w związku ze służbą poza granicami państwa, a także mogą im być wypłacane nagrody z walutowego funduszu nagród, wynoszącego 1% sumy dodatku zagranicznego.

Pracownikom zatrudnionym w jednostkach wojskowych wykonujących zadania poza granicami państwa przysługuje wynagrodzenie oraz – podobnie, jak żołnierzom – inne należności pieniężne.

¹ DzU nr 110, poz. 1257.

² DzU nr 64, poz. 732.

11.7. Unormowania prawne udziału jednostek Wojska Polskiego w wybranych misjach pokojowych

W 2000 r. żołnierze Wojska Polskiego uczestniczyli w 15 operacjach pokojowych, w tym w 6 operacjach wojskowych z użyciem zwartych jednostek wojskowych: UNDOF, UNIFIL, SFOR, KFOR, UNMEE oraz siłach wielonarodowych MIF z udziałem 1866 żołnierzy i pracowników cywilnych (wg stanu na dzień 28.11.2000 r.) oraz w 9 misjach obserwacyjnych z udziałem 28 żołnierzy.

Obok ogólnych aktów normatywnych regulujących udział Sił Zbrojnych RP w misjach pokojowych, użycie i działanie poszczególnych polskich kontyngentów/jednostek wojskowych poza granicami państwa opiera się na dokumentach wydanych odrębnie dla każdej jednostki.

11.7.1. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Rozdzielająco-Obserwacyjnych UNDOF (PKW UNDOF)

Podstawę prawną użycia PKW UNDOF stanowi *postanowienie Prezydenta RP z dnia 29 listopada 1999 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obserwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej (Monitor Polski nr 37, poz. 555)* oraz *postanowienie Prezydenta RP z dnia 31 maja 2000 r. o przedłużeniu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obserwacyjnych w Syryjskiej Republice Arabskiej (Monitor Polski nr 15, poz. 325)*.

Siły Rozdzielająco-Obserwacyjne (UNDOF) pełnią swój mandat na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 350 (1974) z dnia 31 maja 1974 r. Okresowo, co 6 miesięcy, Rada Bezpieczeństwa ONZ przedłuża mandat opisanej misji pokojowej o kolejne 6 miesięcy. Obecnie siły UNDOF działają na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1328 (2000) z dnia 27 listopada 2000 r.

PKW UNDOF został sformowany w oparciu o *decyzję nr 61/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 sierpnia 1993 r. w sprawie sformowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Rozdzielająco-Obserwacyjnych Organizacji Narodów Zjednoczonych w Syrii (UNDOF)*.

11.7.2. Polski Kontyngent Wojskowy w Tymczasowych Siłach ONZ (PKW UNIFIL)

Podstawę prawną użycia PKW UNIFIL stanowi *postanowienie Prezydenta RP z dnia 27 stycznia 2000 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej¹* oraz *postanowienie Prezydenta RP z dnia 2 sierpnia 2000 r. o przedłużeniu*

¹ Monitor Polski nr 3, poz. 52.

*okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej*¹.

Tymczasowe Siły ONZ (UNIFIL) pełnią swój mandat na mocy rezolucji RB ONZ nr 425 oraz nr 426 wydanych w dniu 19 marca 1978 r. na podstawie *rozdziału VI Karty NZ*. Mandat tych sił jest co 6 miesięcy przedłużany przez RB ONZ na mocy kolejnej rezolucji.

Siły UNIFIL działają na podstawie rezolucji RB ONZ nr 1310 z dnia 27 lipca 2000 r., która przedłużyła mandat misji do dnia 31 stycznia 2001 r.

Warto odnotować, iż *obwieszczeniem Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 25 lipca 1994 r.* terytorium państwa Libanu zostało uznane za strefę działań wojennych².

11.7.3. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Stabilizacyjnych (PKW SFOR)

Podstawę prawną użycia PKW SFOR stanowi *postanowienie Prezydenta RP z dnia 31 grudnia 1999 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Stabilizujących w Republice Bośni i Hercegowiny*³ oraz *postanowienie Prezydenta RP z dnia 20 czerwca 2000 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Stabilizujących w Republice Bośni i Hercegowiny*⁴.

Siły Stabilizujące w Republice Bośni i Hercegowiny pełnią swój mandat na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1088 (1996) z dnia 12 grudnia 1996 r. Okresowo, co 12 miesięcy, Rada Bezpieczeństwa ONZ przedłuża mandat tych sił pokojowych. Obecnie siły SFOR działają na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1305 (2000) z dnia 21 czerwca 2000 r., która przedłużyła ich mandat do dnia 20 czerwca 2001 r. Siły SFOR działają w oparciu o *rozdział VII Karty NZ*.

Pozostałe akty normatywne dotyczące PKW SFOR:

– porozumienie między Dowództwem Obrony Królestwa Danii, Ministrem Obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Siłami Zbrojnymi Królestwa Szwecji oraz Ministrem Obrony Republiki Finlandii w sprawie Nordycko-Polskiej Grupy Bojowej i jej elementów wsparcia w Siłach Stabilizujących, podpisane 14 września 2000 r.⁵

– decyzja nr 251/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 grudnia 1999 r. w sprawie dalszego użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w Siłach Stabilizujących w Bośni i Hercegowinie.

¹ Monitor Polski nr 23, poz. 471.

² Monitor Polski nr 46 z 1994 r., poz. 375.

³ Monitor Polski nr 41, poz. 623.

⁴ Monitor Polski nr 17, poz. 365.

⁵ Polski Kontyngent Wojskowy w siłach SFOR działa w składzie Polsko-Nordyckiej Grupy Bojowej, którą wraz z polską jednostką tworzą oddziały z Danii, Finlandii i Szwecji.

11.7.4. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Międzynarodowych (PKW KFOR)

Podstawą prawną działania PKW KFOR jest *postanowienie Prezydenta RP z dnia 6 lipca 2000 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Międzynarodowych w Kosowie, w Federalnej Republice Jugosławii, Republice Macedonii i Republice Albanii*¹.

Siły Międzynarodowe w Kosowie działają na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1244 (1999) z 10 czerwca 1999 r., która określiła pierwotny okres użycia opisanych sił pokojowych w Kosowie do dnia 10 czerwca 2000 r., z możliwością przedłużenia tego okresu, o ile Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych na mocy kolejnej rezolucji nie zadecyduje inaczej. Jak dotąd Rada Bezpieczeństwa ONZ nie zadecydowała o wygaśnięciu mandatu Sił Międzynarodowych w Kosowie.

PKW KFOR działa w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu w oparciu o *Porozumienie Techniczne między Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy w sprawie udziału Kontyngentów Narodowych w międzynarodowej operacji pokojowej w Kosowie, w Federalnej Republice Jugosławii, w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu*, które zostało podpisane w dniu 7 czerwca 2000 r.

Pozostałe akty normatywne dotyczące PKW KFOR:

– decyzja nr 108/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 czerwca 2000 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu w Siłach Międzynarodowych w Kosowie, w Federalnej Republice Jugosławii;

– rozkaz nr 149/SG Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu w Siłach Międzynarodowych w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii oraz wycofania do kraju Polskiej Jednostki Wojskowej w Siłach Międzynarodowych KFOR;

– rozkaz nr 103/SG Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 25 maja 2000 r. w sprawie przygotowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego do działania w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu w Siłach Międzynarodowych w Kosowie.

11.7.5. Polska Jednostka Wojskowa wydzielona do odvodu strategicznego Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (PJW-OS)

Podstawę prawną ewentualnego użycia tej jednostki poza granicami kraju stanowi *postanowienie Prezydenta RP z dnia 31 grudnia 1999 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiej Jednostki Wojskowej w składzie odvodu strategicznego w Siłach*

¹ Monitor Polski nr 20, poz. 414.

*Stabilizujących w Bośni i Hercegowinie lub w Siłach Międzynarodowych w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii*¹.

PJW-OS w składzie batalionu zmechanizowanego z 10 Brygady Kawalerii Pancernej na stałe stacjonuje w Polsce. Działając w składzie odwołu strategicznego PJW-OS może zostać użyta na prośbę Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie **tylko za zgodą Rady Ministrów**.

Podstawowe kwestie w resorcie obrony narodowej związane z wydzieleniem i działaniem PJW-OS reguluje *decyzja nr 139/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 28 lipca 1999 r. w sprawie polskiego batalionu wchodzącego w skład odwołu strategicznego Naczelnego Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Europie*.

11.7.6. Polski Kontyngent Wojskowy w składzie Wielonarodowych Morskich Sił Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej (PKW MIF)

Podstawą prawną działania PKW MIF jest *postanowienie Prezydenta RP z dnia 7 października 2000 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Morskich Sił Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej*² oraz poniższe dokumenty:

– decyzja nr 185/MON z dnia 12 października 2000 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Morskich Sił Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej;

– decyzja nr 33/Org. Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 października 2000 r. w sprawie sformowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Morskich Sił Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej;

– rozkaz nr 292/SG Szefa Sztabu Generalnego WP z dnia 13 października 2000 r. w sprawie użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Morskich Sił Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej (PKW MIF);

– rozkaz Szefa Sztabu Generalnego WP nr 297/Org. z dnia 16 października 2000 r. w sprawie sformowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w składzie Wielonarodowych Morskich Sił Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej.

Wielonarodowe Morskie Siły Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej działają w oparciu o rezolucje Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 661 (1990) z dnia 6 sierpnia 1990 r., nr 665 (1990) z dnia 25 sierpnia 1990 r. oraz nr 1284 (1999) z dnia 17 grudnia 1999 r.

¹ Monitor Polski nr 41, poz. 625.

² Monitor Polski nr 31, poz. 637.

11.7.7. Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Pokojowych ONZ w Etiopii i Erytrei (PKW UNMEE)

Podstawę prawną użycia PKW UNMEE stanowi *postanowienie Prezydenta RP z dnia 10 listopada 2000 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Pokojowych w Etiopii i Erytrei*¹.

Siły Pokojowe ONZ w Etiopii i Erytrei działają w oparciu o rezolucję Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1320 (2000) z dnia 15 września 2000 r.

PKW UNMEE działa w składzie Wielonarodowej Brygady Sił Szybkiego Reagowania Organizacji Narodów Zjednoczonych (SHIRBRIG). Podstawą do sformowania PKW jest *decyzja nr 45/Org. Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 listopada 2000 r. w sprawie sformowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Pokojowych w Etiopii i Erytrei*.

Obok opisanych jednostek/kontyngentów wojskowych Siły Zbrojne RP uczestniczą w kilku inicjatywach, które stanowią podstawę do przyszłej działalności w operacjach pokojowych. Są to przedsięwzięcia o charakterze wielonarodowym lub bilateralnym.

Do tego typu przedsięwzięć należy udział Polski w **Systemie Szybkiego Reagowania ONZ** (*UN Stand-by Arrangements System – UNSAS*). System ten bazuje na zobowiązaniach członków ONZ dostarczania w możliwie krótkim czasie określonych sił i środków dla celów operacji pokojowych ONZ. Wśród państw, które zgłosiły swój akces do tego systemu znajduje się również Polska (od 1993 r.). W najbliższym czasie przewiduje się podpisanie *Porozumienia między Organizacją Narodów Zjednoczonych a rządem Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącego udziału w Systemie Szybkiego Rozmieszczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych*, dla którego Polska **zadeklarowała jeden batalion zmechanizowany i 30 obserwatorów**.

W ramach tej inicjatywy Polska wraz z grupą kilkunastu państw utworzyła **Wielonarodową Brygadę Sił Szybkiego Reagowania – SHIRBRIG**.

Do najważniejszych dokumentów prawnych SHIRBRIG należą:

- *List Intencyjny (Letter of Intent)*, podpisany przez Polskę 15.12.1996 r.;
- *Porozumienie (Memorandum of Understanding – MOU) w sprawie Komitetu Kierującego SHIRBRIG*, które Polska sygnowała 6.05.1997 r.;
- *Note Verbale* w sprawie statusu personelu Grupy Planowania SHIRBRIG w Danii wraz z załącznikami, podpisana przez nasz kraj w 1998 r.;
- *Porozumienie (MOU) w sprawie funkcjonowania, finansowania, kierowania i statusu Grupy Planowania SHIRBRIG*, podpisane przez stronę polską 15.01.1998 r.;
- *Porozumienie (MOU) w sprawie funkcjonowania, finansowania, kierowania i statusu Wielonarodowej Brygady Sił Szybkiego Reagowania ONZ (SHIRBRIG)*, podpisane przez ministra Obrony Narodowej w dn. 22.04.1998 r.

Pełne członkostwo w SHIRBRIG posiada 10 państw, które podpisały komplet dokumentów dotyczących Brygady: Argentyna, Austria, Dania, Holandia, Kanada, Norwegia, Polska, Rumunia, Szwecja i Włochy.

¹ Monitor Polski nr 36, poz. 723.

Państwa SHIRBRIG wydzielają obecnie żołnierzy do operacji pokojowej UNMEE. W składzie wielonarodowego sztabu Brygady uczestniczącego w tej operacji działa PKW UNMEE.

Obecny udział SZ RP uwzględnia zarówno nasze sojusznicze zobowiązania wobec NATO, zobowiązania wynikające z zawartych umów międzynarodowych i umów z organizacjami międzynarodowymi, jak również podtrzymuje dotychczasowe tradycje udziału Polski w misjach ONZ. Analizując prawne aspekty udziału Sił Zbrojnych RP w operacjach pokojowych należy przede wszystkim podkreślić, iż zasadniczy wpływ na prawne uregulowania w tej dziedzinie wywarły zmiany jakościowe oraz ilościowe, jakie miały miejsce w latach dziewięćdziesiątych w zakresie udziału Wojska Polskiego w misjach pokojowych. Obowiązujące regulacje prawne w większości zostały podjęte po roku 1997 i odzwierciedlają główne przemiany, jakie dokonały się w ostatniej dekadzie w dziedzinie uczestnictwa Sił Zbrojnych RP w operacjach pokojowych.

12. WSPÓLPRACA CYWILNO-WOJSKOWA W UMIĘDZYNARODOWIONYM KONFLIKCIE WEWNĘTRZNYM

12.1. Zarys ogólny roli czynnika wojskowego

Rozwojowi społeczeństw i państw towarzyszyły zawsze zjawiska kryzysowe, nierzadko przeradzające się w ich stadia groźniejsze – konflikty i wojny. Konflikty rozwiązywano różnie, często jednak w drodze zbrojnych reakcji. Im bardziej dokuczliwie społeczność międzynarodowa odczuwała skutki zniszczeń wojennych, tym bardziej dążyła do znalezienia panaceum na uniknięcie kolejnych wojennych kataklizmów.

Przed ponad pięćdziesięciu laty, w atmosferze „głodu” pokoju doszło do powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych, jedynej tak powszechnej organizacji światowej, która zrodziła się z wiary społeczeństw w możliwość życia w pokoju. Organizację powołano m.in. z zadaniem zachowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Karta Narodów Zjednoczonych podpisana w San Francisco 26 czerwca 1945 roku, zawierała m.in. dwa rozdziały, które służyć miały rozwiązywaniu sporów i utrzymaniu pokoju. W rozdziale szóstym, w artykułach od 33 do 38, zapisano główne zadania dotyczące pokojowego załatwiania sporów. Natomiast w rozdziale kolejnym, siódmym, w artykułach od 39 do 51, odniesiono się do akcji w razie zagrożenia pokoju, jego naruszeń i aktów agresji.

Różnie układały się próby urzeczywistnienia zapisów Karty NZ, zwłaszcza jej siódmego rozdziału odnoszącego się – co trzeba mocno podkreślić – do akcji podejmowanych w sytuacji zagrożenia pokoju, jego naruszenia lub aktów agresji. W ONZ stale i konsekwentnie – choć przyznać można z różnymi efektami – pracowano nad strategiami budowania pokoju, za pomocą których próbowano usuwać przyczyny i skutki konfliktów i kryzysów. Szukano sposobów niedopuszczania do ich powstawania lub ich nawrotów. Ponadczasowa potrzeba każdego człowieka życia w bezpiecznym świecie – pomimo istnienia zjawiska wojny – kazała poszukiwać agendum ONZ dróg jej spełnienia.

Koncepcje utworzenia i używania międzynarodowych sił zbrojnych nie pojawiły się oczywiście z chwilą powstania ONZ. Z siłami takimi mieliśmy do czynienia w przeszłości, ale prawie zawsze służyły one osiągnięciu celów wojennych. Taki na przykład charakter miał udział wojsk pod dowództwem króla Jana III Sobieskiego w odsieczy wiedeńskiej. Ale już wsparcie udzielone Grecji w 1820 r. przez

Francję i Wielką Brytanię przeciwko interwencji otomańskiej nosiło wiele znamion pokojowego i humanitarnego działania.

Dążenia zorganizowania międzynarodowej siły zbrojnej w celach niewojskowych, dla uzyskania i podtrzymania pokoju pojawiły się jednakże stosunkowo niedawno, bo w XIX wieku i na początku naszego stulecia. Też tę zilustrować można np. zaangażowaniem dwudziestotysięcznego personelu wojskowego do obserwacji plebiscytu na Śląsku. Z podobnymi zadaniami występowali wojskowi pod egidą Ligi Narodów na pograniczu francusko-niemieckim.

Po drugiej wojnie światowej nowo powstałe struktury Narodów Zjednoczonych nie umiały początkowo odnaleźć się w sytuacji narastającego sporu między dwoma supermocarstwami. Nałożyły się na to ponadto niedobre doświadczenia związane z rozwiązaniem kryzysu koreańskiego, do rozstrzygnięcia którego użyto nie tylko flagi ONZ. W kolejnych latach jednakże NZ nie rezygnowały z zadań związanych z zabezpieczeniem pokoju. Podejmowano operacje w zakresie obserwacji rozejmów, np. na Bliskim Wschodzie (1956) i w Zairze (1960). Narzędziem pokojowego rozstrzygnięcia sporów i sytuacji kryzysowych był specjalny personel wojskowy o statusie międzynarodowego korpusu obserwatorów.

Z czasem następowało rozszerzenie zadań oenzetowskich. Organizacja wielokrotnie powoływała do życia siły pokojowe. Przywracały one pokój w sensie militarnym, tworzyły warunki ułatwiające polityczne rozwiązywanie sporów, angażowały się w rozbudowę infrastruktury, rozminowywanie, pomagały w przeprowadzaniu wyborów. Narastała potrzeba regulowania wzajemnych relacji pomiędzy różnymi komponentami misji.

12.2. Postępujący przyrost zadań i liczby misji pokojowych

Wraz z rozwojem zakresu zadań realizowanych pod auspicjami ONZ pojawiały się trudności ze zdefiniowaniem terminu „operacje pokojowe”. Na ogół zgodnie jednak legitymizowano je zapisami rozdziału szóstego Karty NZ (w sytuacjach nie wymagających użycia siły) oraz artykułami z rozdziału siódmego (gdzie zachodziła potrzeba zastosowania siły).

Ukształtowany w latach siedemdziesiątych model misji oenzetowskiej – choć niejednolity – zaczął być w następnej dekadzie niewystarczający. Wielość podmiotów uczestniczących w misjach, duża liczebność personelu cywilnego, przeciąganie się operacji w czasie, wady w ich planowaniu i co najważniejsze wpływ tych niekorzystnych czynników na wzrost kosztów, nakładający się na ogólny kryzys finansów ONZ, poważnie komplikowały procesy organizacji operacji pokojowych.

Począwszy od 1948 r. 118 państw na zasadzie pełnej dobrowolności zaangażowało w misje pokojowe ponad 750 tysięcy żołnierzy i policjantów. Oprócz nich w 49 misjach uczestniczyły tysiące osób cywilnych. W 1986 roku z mandatu ONZ realizowano pięć operacji pokojowych, których koszty wyniosły 242 miliony dolarów USA. Natomiast w 1993 roku liczba misji wzrosła do 12, a ich budżet wyniósł

2,6 mld dolarów¹. Koszty podejmowanych operacji pokojowych stawały się barierą ich dalszego rozwoju. Udział prawie 30-tysięcznego korpusu ekspedycyjnego z 24 państw w Somalii kosztował dziennie od 30 do 40 milionów USD². Osiemnastomiesięczna misja 80-tysięcznego personelu wojskowego delegowanego przez 13 państw do Kambodży kosztowała dwa miliardy dolarów³. Siły w Bośni – również częściowo z powodów finansowych – z 60 tysięcy zredukowano o połowę⁴.

Wskazane powyżej utrudnienia i komplikacje mające źródło przede wszystkim w niedostatku środków finansowych nie podważają tezy, iż w ostatniej dekadzie obecnego stulecia nastąpił okres sprzyjający rozwojowi operacji pokojowych. Rozpad świata bipolarnego i zauważalny wzrost czynników wzajemnej współpracy i kooperacji między państwami przyczyniły się do optymalizowania procesów decyzyjnych dotyczących podejmowania misji z ramienia ONZ. W ciągu działań zmierzających do poprawy skuteczności funkcjonowania organizacji mieściła się również decyzja z 1996 roku o zmianie na stanowisku Sekretarza Generalnego.

12.3. Współpraca cywilno-wojskowa w misjach ONZ

Organem powołującym misję pokojową pod flagą ONZ jest Rada Bezpieczeństwa. Zgromadzenie Ogólne zatwierdzające budżet organizacji posiada wgląd w tę problematykę, a incydentalnie wyłącza również Radę Bezpieczeństwa. Organem zarządzającym jest Sekretarz Generalny. Dlatego też jego kompetencje sytuują go w roli bezpośredniego zarządzającego i wykonawcy decyzji Rady Bezpieczeństwa lub Zgromadzenia Ogólnego. To w sposób zasadniczy decyduje o organizacji współpracy cywilno-wojskowej w misjach oenzetowskich.

Zatem organem kierującym jest Sekretarz Generalny, który wyznacza bezpośrednio do realizacji zadań w konkretnej misji specjalnego przedstawiciela, a temu z kolei podlega dowódca wojskowy lub w misjach wielofunkcyjnych dowódca wojskowy, szef policji cywilnej, niżsi rangą reprezentanci dyplomatyczni. Relacje te można zobrazować schematycznie tak, jak pokazano to na rys. 8 i 9.

W 2000 roku ONZ realizowała 15 misji:

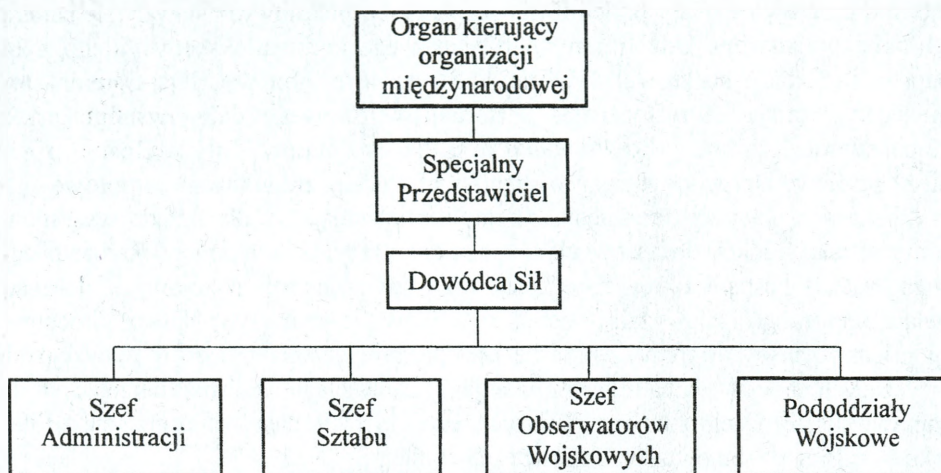
- w Kongo (MONUC od grudnia 1999 r.),
- w Etiopii i Erytrei (UNMEE od lipca 2000 r.),
- w Sierra Leone (UNAMSIL od października 1999 r.),
- w Saharze Zachodniej (MINURSO od kwietnia 1991 r.),
- w Timorze Wschodnim (UNTAET od października 1999 r.),
- na pograniczu indyjsko-pakistańskim (UNMOGIP od stycznia 1949 r.),
- w Bośni i Hercegowinie (UNMIBH od grudnia 1995 r.),

¹ Zob. M. Goulding, *The Use of Force by the United Nations* [w:] *International Peacekeeping*, vol. 3, Spring 1996, No. 1, London, s. 1.

² Zob. Time International, May 17, 1993, s. 36.

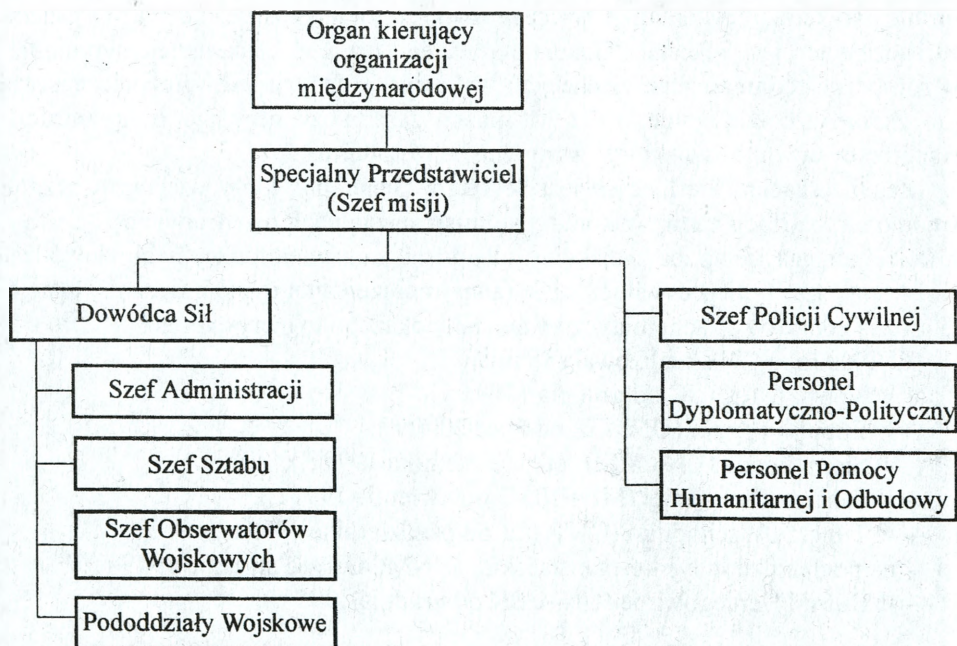
³ Zob. Time International, June 28, 1993, p. 25 i 26. Kolejne 800 milionów trzeba było wyasygnować na repatriację 360 tys. uchodźców z Tajlandii. Por. Time International, 24 May 1993, s. 42.

⁴ Zob. Gazeta Wyborcza, 19.11.1996 r.; Życie, 21.12.1996 r.



Źródło: Na podstawie: F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Warszawa 1998, s. 108.

Rys. 7. Przykład uproszczonej struktury organizacyjnej sił w tradycyjnej operacji utrzymania pokoju



Źródło: F. Gągor, Paszkowski, op. cit., s. 109.

Rys. 8. Przykład uproszczonej struktury organizacyjnej wielofunkcyjnej misji utrzymania pokoju

- w Kosowie (UNMIK od czerwca 1999 r.),
- w Chorwacji (UNMOP od stycznia 1996 r.),
- na Cyprze (UNFICYP od marca 1964 r.),
- w Gruzji (UNOMIG od sierpnia 1993 r.),
- na Wzgórzach Golan (UNDOF od czerwca 1974 r.),
- na pograniczu iracko-kuwejckim (UNIKOM od kwietnia 1991 r.),
- w Libanie (UNIFIL od marca 1978 r.),
- na Środkowym Wschodzie (UNTSO od czerwca 1948 r.).

W misjach tych zasady i zakres współpracy cywilno-wojskowej wynikały z mandatów tych misji, a co za tym idzie z ich zadań. Stąd też role komponentów cywilnych, wojskowych i policyjnych były różne. W większości z nich można mówić o pewnej równowadze zadań cywilno-wojskowych. W sześciu z nich (Timor, Sierra Leone, Cypr, Wzgórza Golan, Kuwejt i Liban) wyraźnie dominował komponent wojskowy (pod względem składu i zadań), w dwóch dominują zadania policyjne (w Bosni i Kosowie). Dwie trzecie z ogólnej liczby tych konfliktów miało charakter wewnętrzny.

Doświadczenia misji realizowanych obecnie, jak i wcześniejsze wskazują, że zasadnicze wnioski dotyczące współpracy cywilno-wojskowej można zawrzeć najogólniej w¹:

- potrzebie dobrego zrozumienia mandatu misji i jej celu,
- potrzebie wyraźnego i zgodnego z mandatem określenia zadań dla wszystkich jej komponentów,
- znajomości warunków lokalnych,
- prowadzeniu regularnego i partnerskiego współdziałania z uczestnikami misji i reprezentacjami lokalnymi,
- realizowaniu szkoleń i treningów przed i w trakcie rozlokowania misji.

Wraz ze wzrostem zadań Sekretarza Generalnego następowały zmiany w Sekretariacie ONZ. Obok już istniejących lub w ich zastępstwie pojawiały się nowe agendy odpowiedzialne za operacje pokojowe. Departament Operacji Pokojowych (usytuowany w Sekretariacie) współpracuje bezpośrednio z departamentami politycznym i spraw humanitarnych oraz biurem prawnym. Powszechną praktyką stało się powoływanie Specjalnego Reprezentanta Sekretarza Generalnego, który odpowiada za pracę i kieruje konkretną misją. Ma on również decydujący wpływ na obsadę stanowisk kluczowych w operacji pokojowej, a mianowicie dowódcy wojskowego, szefa administracji i osoby kierującej policją cywilną.

Wypracowany w ONZ system powoływania i organizacji misji pokojowych został w ostatnich latach znacznie uzupełniony i choć jest on dość skomplikowany, zwłaszcza z uwagi na konieczność godzenia różnych interesów skupiających się w tak dużej organizacji, jaką stanowi ONZ, pozostaje skutecznym orężem umacniania procesów pokoju światowego.

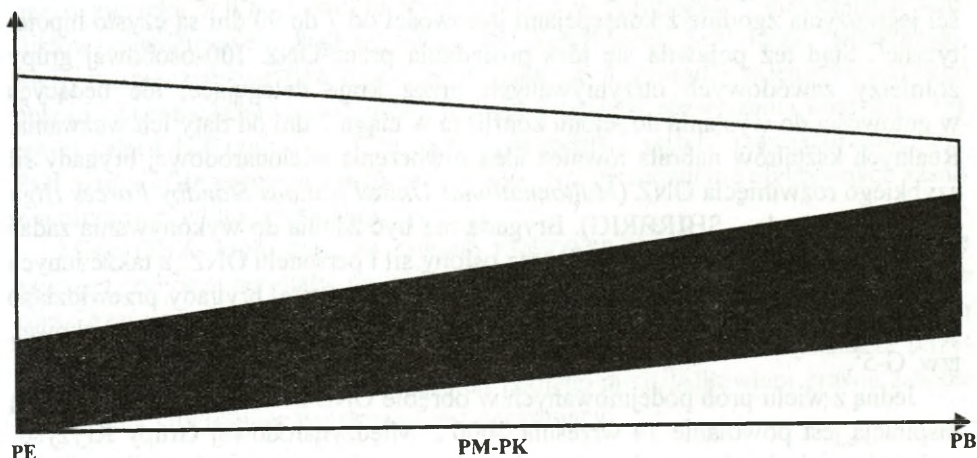
¹ Por. publikacje United Nations Institute for Disarmament Research, np. *Disarmament and Conflict Resolution Project, Managing Arms in Peace Processes. Nicaragua and El Salvador*, United Nations, New York and Geneva 1997.

Zarówno rozwój misji pokojowych, jak i ich wzrastające koszty powodują konieczność racjonalizacji podejmowanych w tym zakresie działań. Dlatego nie przypadkiem czynione są różnorakie wysiłki w celu uzyskania podniesienia efektywności działania całej ONZ oraz organizacji operacji pokojowych. Podejmowane prace skutkują m.in. wyraźnym określaniem czasu trwania operacji, dokładniejszym precyzowaniem problematyki kierowania i dowodzenia. W sferze dotyczącej rozwoju teorii misji pokojowych następuje także istotny postęp datujący się szczególnie od 1992 roku, kiedy ówczesny Sekretarz Generalny ONZ, Boutros Boutros Ghali, w raporcie przedłożonym Radzie Bezpieczeństwa podjął próbę zdefiniowania kilku nowych istotnych kwestii. Można je nazwać rodzajami, strategiami lub fazami rozwiązywania konfliktu, także konfliktu wewnętrznego, który przybrał cechy konfliktu umiędzynarodowionego.

Oczywiście dokonanie takiego rozróżnienia wiąże się również z przedmiotem i zakresem współpracy cywilno-wojskowej. Cele misji, udział w niej i wielkość poszczególnych komponentów rzutują na tę współpracę i musi być ona rozpatrywana z uwzględnieniem tych nowych elementów.

Dokonując próby rozróżnienia czynników cywilnych i wojskowych operacji pokojowej możemy zobrazować graficznie te współzależności w nieco uproszczony sposób (poszczególne fazy rozwoju lub rozwiązywania konfliktu nie muszą następować w takim porządku). Na układzie współrzędnych postaramy się to pokazać następująco: współrzędna pionowa, počawszy od punktu wyjściowego, obrazuje rozmiary zaangażowania czynników miejscowych, cywilnych i wojskowych; na współrzędnej poziomej natomiast mieści się proces pokojowy rozwijający się w czasie i w jego poszczególnych fazach, gdzie PE (peaceforcement) – oznacza wymuszenie pokoju (widzimy tu przewagę elementów wojskowych), PM (peacemaking) – tworzenie pokoju i PK (peacekeeping) – utrzymanie pokoju (w tej fazie rola czynnika militarnego maleje, ale nadal pozostaje on bardzo istotnym dla całości powodzenia operacji), PB (peacebuilding) – budowanie pokoju (w tym okresie maleje zupełnie składnik zbrojny, przy zyskiwaniu na znaczeniu pozostałych czynników).

Na znajdującym się poniżej rysunku figura będąca powyżej części zaciemnionej pokazuje czynniki wojskowe, ciemniejszy fragment ilustruje składowe cywilne procesy pokojowe, a obszar pomiędzy osią poziomą i dolną linią figury zaciemnionej jest „zagospodarowywany” przez czynniki miejscowe (lokalne).



Źródło: opracowanie własne.

Rys. 9. Udział różnych czynników w procesie realizacji operacji pokojowej

Udział dyplomacji prewencyjnej zobrazowano tu w ten sposób, że nie wiąże się on z zaangażowaniem sił wojskowych w rozwiązanie konfliktu i jest podejmowany we wczesnej fazie konfliktu, kiedy rejestrowane są w zasadzie zagrożenia jego wystąpienia w nieodległym czasie¹.

Zarówno zakres udziału czynnika cywilnego, jak i wojskowego wynika z konkretnej fazy operacji, jej zadań i charakteru oraz celu końcowego i celów częściowych. Oczywiście decydujący jest tzw. mandat misji, czy pochodzi on od ONZ (Karta NZ), czy też tylko z organizacji regionalnej (np. OBWE, OJA, OPA, innej) i co w nim określono.

Nowym zjawiskiem jest w ONZ powrót do idei tworzenia możliwości oddziaływania na rozwiązanie kryzysu bezpośrednio przez organizację, za pomocą sił jej bezpośrednio podporządkowanych. Ostatnie lata dowodzą, że 77% sił wojskowych kierowanych do operacji pokojowych było wydzielane przez kraje rozwijające się. To implikuje określone trudności związane z możliwościami tych sił, a raczej ich

¹ Co do takiego stawiania problemu nie ma zgodności. Por. F. Gagor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Warszawa 1998, s. 44. Ponadto w 1993 r. USA rozlokowały w Macedonii, w ramach akcji „Able Sentry”, oddziały wojskowe w celu wsparcia realizowanej przez siebie dyplomacji prewencyjnej. Por. *Wspólna doktryna dla operacji innych niż wojna*, Warszawa 1995.

ogólną słabością. Pomimo że 87 państw członkowskich postawiło do dyspozycji ONZ prawie 150 tys. personelu (w tym tylko nieco ponad 2 tys. policjantów i 2,5 tys. personelu cywilnego) gotowego do użycia w operacjach pokojowych, to możliwości jego użycia zgodnie z koncepcjami gotowości od 7 do 90 dni są czysto hipotetyczne¹. Stąd też pojawiła się idea posiadania przez ONZ 100-osobowej grupy żołnierzy zawodowych utrzymywanych przez kraje delegujące, ale będących w gotowości do wysłania do rejonu konfliktu w ciągu 7 dni od daty ich wezwania. Realnych kształtów nabrała również idea utworzenia wielonarodowej brygady sił szybkiego rozwinięcia ONZ (*Multinational United Nations Standby Forces High Readiness Brigade – SHIRBRIG*). Brygada ma być zdolna do wykonywania zadań misji pokojowych i humanitarnych oraz osłony sił i personelu ONZ, a także innych organizacji zaangażowanych w misji. W składzie sztabu tej brygady przewidziano specjalną komórkę organizacyjną do realizacji współpracy cywilno-wojskowej, tzw. G-5².

Jedną z wielu prób podejmowanych w obrębie ONZ i w związku z jej wyraźną inspiracją jest powołanie 14 września 2000 r. Międzynarodowej Grupy Kryzysowej, która zajmie się rozwiązaniem dotychczas „nierozwiązywalnego” problemu interpretacji na ile zasada suwerenności państwa jest w zgodzie z odpowiedzialnością za katastrofy humanitarne³. Ewentualny postęp w badaniu tych kwestii skutkować może rozwojem teorii dotyczącej relacji cywilno-wojskowych.

Generalną konkluzją dotyczącą współpracy cywilno-wojskowej w misjach organizowanych przez ONZ i kierowanych do rozwiązania konfliktów wewnętrznych, które mają charakter umiędzynarodowiony jest stwierdzenie, że w związku z brakiem jednolitej doktryny przywracania pokoju w ogólnej strategii działania organizacji współpraca pomiędzy wojskowymi i cywilnymi elementami winna być uregulowana już na początku działania misji. Nastąpić to winno przez zobowiązanie do ustanowienia takiej kooperacji osoby lub organizacji prowadzącej misję z upoważnienia Sekretarza Generalnego. Upoważnienie takie może mieć, jak już wskazano wyżej, organizacja lub też specjalny wysłannik, czy też dowódca. Występuje przy tym nakaz utrzymywania stałych kontaktów i koordynacji działań wszystkich podmiotów działających w misji. W przypadku, gdy osobą kierującą misją jest wojskowy, który zawsze odpowiada za komponent wojskowy, jest on dodatkowo zobligowany do ustanowienia ścisłej współpracy z innymi jej komponentami, w szczególności z agendami humanitarnymi.

Jak dotąd nie ma również ani wypracowanej jednej polityki, zasad postępowania, jak te relacje mają być tworzone i zaleca się je kreować *ad hoc*, stosownie do potrzeb i możliwości konkretnej misji, przy uwzględnieniu zasadniczych komponentów, do których zalicza się komponenty: polityczny, dyplomatyczny, wojsko-

¹ Przytaczane dane zaczerpnięto z *Raport Lakhdara Brahimiego, A/55/305 S/2000/309*, s. 17 i nast.

² Szerzej F. Gagor, K. Paszkowski, op. cit., s. 27 – 31; D. Zawiliński, *Możliwość wykorzystania sił wielonarodowych struktur wojskowych w ramach systemu sił szybkiego reagowania ONZ*, AON, praca studyjna, rozdz. II, Warszawa 1999.

³ wysiwyg://main.l/http://www.crisisweb.org/projects/icgnews/news1.htm.

wy, policyjny i humanitarny¹. Dodatkową trudność stanowi fakt, że misje ONZ działają w oparciu o przepisy Karty Narodów Zjednoczonych skonstruowane w przeszłości i przeznaczone do rozwiązywania konfliktów między państwami. Są one w związku z tym często niewystarczające w przypadkach dotyczących konfliktów wewnętrznych. Stąd też niejasność kompetencji Sekretarza Generalnego, Rady Bezpieczeństwa (ten organ odpowiada za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz ustala metody i sposoby rozwiązania konfliktu) czy nawet całej ONZ rzutować może na treść mandatu i zasady zaangażowania, tzw. ROE (*rules of engagement*), a co za tym idzie i na ustanowienie efektywnych zasad współpracy cywilno-wojskowej.

Misje ONZ, które mają za zadanie rozstrzygnięcie sporu wewnętrznego nie zawsze przynoszą rezultaty, na jakie oczekiwano. Czy wynika to tylko z faktu, że coraz częściej role misji są w kolizji z ich służebnością wobec stron konfliktu i organów ONZ? Efektywna współpraca cywilno-wojskowa może jednakże pozytywnie oddziaływać na końcowy rezultat podjętej misji. Albowiem prawie zawsze nie czynnik siły (a więc wojskowy) jest decydujący.

12.4. Współpraca cywilno-wojskowa w innych organizacjach podejmujących sprawy bezpieczeństwa

Współcześnie coraz więcej organizacji włącza się w sprawy przywracania pokoju, jego umacniania oraz przeciwdziałania konfliktom i kryzysom. Wymieńmy chociażby Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) – organizację regionalną o powszechnym członkostwie, która szczególnie aktywnie partycypuje w operacjach pokojowych w krajach byłego ZSRR i Jugosławii. W jej strukturze znajduje się wyspecjalizowane Centrum Zapobiegania Konfliktom².

Dotychczasowe osiągnięcia OBWE dotyczą przede wszystkim dyplomacji prewencyjnej i wczesnych stadiów sytuacji kryzysowych. Organizacja poważnie wspiera działania ONZ³. Kierowane przez nią misje z reguły nie składają się z więcej niż kilkunastu osób (np. w Gruzji w celu ułatwienia negocjacji Gruzinom i Osetom oraz Gruzinom i Abchazom misja taka działa od 1993 r.), choć zdarzają się wyjątki od tej ogólnej zasady⁴.

¹ Por. *Nordic/UN Peacekeeping Senior Management Seminar*, Copenhagen – New York, 1 – 12 September 1997, Final Report, s. 3 – 25.

² W Warszawie usytuowano np. inny stały organ tej organizacji – Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka.

³ 4 grudnia 1994 r. podczas spotkania przeglądowego w Budapeszcie KBWE przyjęła *Kodeks Postępowania w Polityczno-Wojskowych Aspektach Bezpieczeństwa*. W uchwalonym – i obowiązującym od 1995 r. – dokumencie organizacja podkreśliła ważność wczesnego identyfikowania konfliktów, podejmowania wspólnych wysiłków dla ich zapobiegania i postępowania w sytuacjach kryzysowych oraz pokojowego rozstrzygnięcia sporów. Tym samym dokonano dalszego postępu – od przyjęcia w 1990 r. *Karty Nowej Europy* – i dając przykład światu wzmocniono pokojowe wysiłki ONZ.

⁴ Planowana misja dla Górnego Karabachu w składzie kilkusetosobowym. Zob. szerzej P. Światałski, *Rola KBWE w rozwiązywaniu konfliktów*, [w:] „Sprawy Międzynarodowe” nr 4, 1993, s. 27 – 47.

W listopadzie 1999 r. „szczyt” 54 przywódców, uczestników OBWE w Istanbule zakończył obrady przyjęciem Karty Bezpieczeństwa Europejskiego. Zgodnie z tym dokumentem OBWE koncentruje się w zakresie swoich zdolności operacyjnych na: operacjach polowych, operacjach pokojowych, operacjach policyjnych i szybkiej pomocy eksperckiej i zespołach współpracy (REACT). Paragraf 46 tej Karty zawiera sformułowanie, że „OBWE może na zasadzie konsensusu i oddzielnie w każdym przypadku podjąć decyzję o odegraniu roli w operacji pokojowej, wliczając w to rolę przywódczą...”¹. Generalnie jednak doświadczenie pokazuje, że OBWE wyraźnie ogranicza się do odgrywania cywilnej roli, a zadania wojskowe, jak to dodatkowo ilustruje przykład prawie dwutysięcznej misji tej organizacji w Kosowie, pozostawia innym organizacjom (tu NATO).

W gronie organizacji europejskich udzielających wsparcia procesowi umacniania bezpieczeństwa i pokoju znajduje się także Rada Europy. Jej misja obserwacyjna zabezpieczała m.in. przebieg wyborów w Mołdawii w listopadzie 1995 r. Organizacja włączyła się w pokojowe działania w Bośni i Hercegowinie i korzysta ze struktur ustanowionych przez NATO do realizacji współpracy cywilno-wojskowej².

Coraz powszechniejsze są próby organizowania sił pokojowych przez inne organizacje regionalne. Istniejąca od 1963 roku Organizacja Jedności Afrykańskiej – choć wydaje się ciągle zupełnie nieskuteczna na tym polu działania – usiłuje włączyć się w proces przywracania lub zabezpieczania pokoju. Jest to sprawa nie do zbagatelizowania, gdyż Afryka od wielu lat jest kontynentem, na którym ma miejsce wiele konfliktów. Dokumenty ONZ oraz innych organizacji dostarczają wiedzę o tym, że nawet do 50 procent pomocy kierowanej w postaci materialnej do tego regionu świata nie dociera do adresata, jest rozkradane, ginie z powodu korupcji i chaosu³. W ONZ coraz częściej mówi się w związku z tym, że za bezpieczeństwo danego regionu muszą odpowiadać bezpośrednio państwa zainteresowane. Daje się przykłady europejskie i amerykańskie (np. oddziały CARICOM w Ameryce Łacińskiej). Zaproponowano nawet regionalny model budowy pokoju dla Afryki Południowej⁴.

Do rozwiązywania konfliktów w rejonie Kaukazu zaangażowano także Wspólnotę Niepodległych Państw (WNP). Kontyngenty rosyjskie w szczególności wykorzystywane były do realizacji zadań wojskowych. Współpraca cywilno-wojskowa pomiędzy różnymi misjami działającymi w tym rejonie w latach 90. – np. w Gruzji pomiędzy KBWE/OBWE i WNP – była organizowana doraźnie i nie przebiegała najlepiej.

¹ Cyt. za: V. I. Ghelabi, *Karta Bezpieczeństwa Europejskiego OBWE z Istanbulu*, [w:] „Przegląd NATO”, Wiosna – Lato 2000, s. 24.

² Zob. szerzej w: *NATO Review*, No 1, January 1997, s. 4 – 9.

³ Por. „Polityka” 25.02.1995 r., s. 9.

⁴ Zob. Ch. Smith, P. Batchelor, J. Potgieter, *Small Arms Management and Peacekeeping in Southern Africa* [w:] *UNIDIR/96/21*, New York – Geneva 1996, s. 99 – 112.

12.5. Rozwiązania w zakresie współpracy cywilno-wojskowej przyjęte w NATO

W ostatnim czasie szczególnie intensywnie w operacje pokojowe zaangażowało się NATO. Sojusz, działając w oparciu o Rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1031 z 15 grudnia 1995 r., odpowiada za realizację wojskowych elementów porozumienia w sprawie Bośni. Zadaniem tej organizacji jest m.in. stworzenie warunków innym organizacjom realizującym cywilne cele porozumienia pokojowego¹.

Począwszy od 1992 roku Sojusz Północnoatlantycki zgłosił gotowość wsparcia działalności w sferze misji pokojowych realizowanych przez KBWE (potem OBWE). Nieco później dołączono również operacje realizowane pod auspicjami Rady Bezpieczeństwa ONZ. Angażowanie się NATO w dotąd nietypowe dla niej zadania pozawojenne – w tym we współpracę cywilno-wojskową – znajduje podstawy w licznych dokumentach, w tym koncepcji strategicznej, w której zapisano, że relacje pomiędzy wojskiem i środowiskiem cywilnym, w którym operacja ma miejsce, są zasadniczą podstawą dla odniesienia sukcesu przez operację². O potrzebie istnienia doktryny cywilno-wojskowej wprost stwierdzają doktryny operacyjne wielonarodowych połączonych sił Sojuszu³. Ale jeszcze w listopadzie 1995 r. admirał L. Smith, dowódca IFOR (misji w Bośni i Hercegowinie) twierdził, że nikt nie słyszał o CIMIC (Civil Military Cooperation), nie było pomysłu na tę współpracę, a teraz bez niej nie można żyć⁴.

W 1997 roku stwierdzono pilną potrzebę sprecyzowania obszarów wspólnego działania wojskowo-cywilnego w Bośni. Naczelny dowódca Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie określił zadania CIMIC następująco:

- nawiązanie i utrzymywanie stosunków z ludnością cywilną, agencjami i organizacjami, a także wspieranie swobodnego poruszania się oraz minimalizowanie potencjalnego zagrożenia członków misji;
- pomoc ekspercka dla agend i organizacji cywilnych w celu przywrócenia i rekonstrukcji infrastruktury do działania lokalnej władzy i działalności ekonomicznej ludności;
- tworzenie warunków do kontynuowania procesu pokojowego po opuszczeniu rejonu konfliktu przez siły międzynarodowe⁵.

A zatem NATO, po doświadczeniach udziału w misjach na Bałkanach zaczęło intensywnie rozwijać CIMIC jako zasadniczy element w relacjach wojskowo-cywilnych. Struktury CIMIC rozwinięto na szczeblach taktycznym i operacyjnym

¹ O roli NATO w operacjach pokojowych na terenie byłej Jugosławii zob. szerzej [w:] *NATO Basic Fact Sheet*, nr 4, Brussels 1996.

² *NATO's Strategic Concept*, pkt. 60.

³ Zarówno dotyczy to doktryny z 1997 r. (oznaczenie AJP-1), jak i z 1998 r. (AJP-1(A)), wprowadzonej w kwietniu 1999 r. jako obowiązującej STANAG 2437.

⁴ Cyt. za W. Phillips, *Civil-Military Cooperation: Vital to peace implementation in Bosnia* [w:] *NATO Review*, No 1, Spring 1998, s. 24.

⁵ Na podstawie W. Wójtowicz, *Współpraca cywilno-wojskowa w operacji pokojowej w Bośni*, Warszawa 1998, s. 13.

(w SFOR 180 osób personelu). W SHAPE od 1997 r. pracami odpowiedniej struktury powołanej do realizacji współpracy cywilno-wojskowej kieruje pułkownik brytyjski, William Phillips. Z pomocą tej komórki, zatrudniającej 26 instruktorów z pięciu państw członkowskich NATO, zainaugurowano w listopadzie 1997 r. organizację specjalnych kursów (NATO Pre-Employment CIMIC Course). Operujące na Bałkanach cywilno-wojskowe siły zadaniowe (Civil-Military Task Force – CMTF), głównie amerykańskie, z czasem zostały rozwinięte do nowych wielonarodowych CIMIC TF (CIMIC Task Force), w których prawie połowę personelu stanowiły już osoby spoza USA¹.

Jak jednakże definiuje się współpracę cywilno-wojskową (CIMIC) w NATO?

Pojęcie to oznacza: „współpracę w czasie pokoju i wojny między władzami cywilnymi a wojskowymi, zarówno NATO, jak i narodowymi, mającą na celu zapewnienie efektywnej i kompleksowej obrony strefy działania NATO”².

Tzw. nowa definicja CIMIC określa termin ten jako: *Środki zaradcze i przygotowania, które wspierają wzajemne relacje pomiędzy dowódcami i władzami narodowymi, cywilnymi i wojskowymi oraz ludnością cywilną w rejonie, gdzie siły wojskowe znajdują się lub dokąd planowane jest ich rozmieszczenie. Takie przygotowania zawierają współpracę z organizacjami pozarządowymi lub agendami międzynarodowymi, organizacjami i władzami*³.

Aktualnie mamy do czynienia z dwoma (lub więcej) nie do końca ukształtowanymi modelami lub tylko tendencjami rozwojowymi w tym zakresie. Współpraca cywilno-wojskowa (według angielskiej nomenklatury CIMIC – Civil – Military Cooperation) w wielofunkcyjnych operacjach ONZ koordynowana jest przez urzędników cywilnych, reprezentantów lub wysłanników Sekretarza Generalnego. Natomiast w NATO, które coraz aktywniej uczestniczy w procesie przywracania pokoju, CIMIC traktowany jest jako forma i środek zabezpieczenia działań wojskowych.

W tym drugim przypadku to dowódca wojskowy jest w rejonie misji postacią pierwszoplanową i to on określa i realizuje współpracę podległych mu kontyngentów wojskowych z towarzyszącą misji liczną rzeszą reprezentantów organizacji międzynarodowych, lokalnych i pozarządowych. Struktury CIMIC pełnią funkcje doradcze wobec dowódcy. W obu modelach celem CIMIC jest podział kompetencji i zadań oraz koordynacja zadań politycznych, wojskowych, humanitarnych oraz administracyjnych.

CIMIC w NATO jest rozwijany w komponencie wojskowym na dwóch poziomach, w rejonie działania – w naszym przypadku w rejonie konfliktu – i na poziomie strategiczno-wojskowym w dowództwie wojskowym NATO (w kwaterze głównej – *Supreme Headquarters Allied Powers Europe* – SHAPE)⁴. Ale ogólnie

¹ W. Phillips, op. cit., s. 24.

² NATO AAP-6(U). *Słownik terminów i definicji NATO*, Warszawa 1998, s. 65.

³ *Allied Joint Doctrine AJP-01(A)*, s. 20 – 1. W NATO trwają stale próby precyzyjniejszego zdefiniowania CIMIC. Pozostają one jednak ciągle na etapie kolejnych uzgodnień.

⁴ D. Zandee, *Civil-military interaction in peace operations* [w:] *NATO Review*, No 1, Spring 1999, s. 12.

rozróżnia się dwa typy działań CIMIC: pierwszy odnosi się do wsparcia sił wojskowych, drugi dotyczy wsparcia środowiska wojskowego¹.

Natowska doktryna CIMIC² ma na celu stworzenie dowódcy cywilno-wojskowych warunków wykonania zadania, w celu dalszym – osiągnięcia trwałego rozwiązania kryzysu. Obejmuje ona dziesięć pryncypiów, z których cztery dotyczą użycia siły, a pozostałych sześć związanych jest relacjami cywilno-wojskowymi. Funkcje CIMIC dzielą się na trzy fazy: przedoperacyjną, operacyjną i przejściową.

W fazie-etapie I odbywa się:

– planowanie (plan jest aneksem do rozkazu dowódcy i obejmuje informacje geograficzne, polityczne i historyczne dotyczące rejonu operacji, władzy w państwie, administracji i usług publicznych, mediów, przemysłu, rolniczego i ekonomicznego potencjału regionu, zaangażowania, możliwości i struktur organizacji międzynarodowych i pozarządowych działających w rejonie misji);

– doradzanie – rekomendacje dotyczące wpływu czynników miejscowych na zadanie dowódcy;

– szkolenie – obliczone na zapoznanie żołnierzy i personelu cywilnego z informacjami służącymi lepszemu rozumieniu czynników pozawojskowych operacji.

W fazie-etapie II – operacyjnej następuje wykonanie zaplanowanych przedsięwzięć przy zapewnieniu efektywnej współpracy cywilno-wojskowej, której realizację mają wspierać: łączność, informacja, koordynacja, przygotowywanie stosownych porozumień dowódcy z organami cywilnymi, stałe doradztwo (CIMIC „oczami i uszami” dowódcy ukierunkowanymi na środowisko pozawojskowe i odbiór – oceny jego działań), dostosowywanie do zadań operacji (inne np. w sytuacji konfliktu wewnętrznego, niż interwencji humanitarnej albo katastrofy).

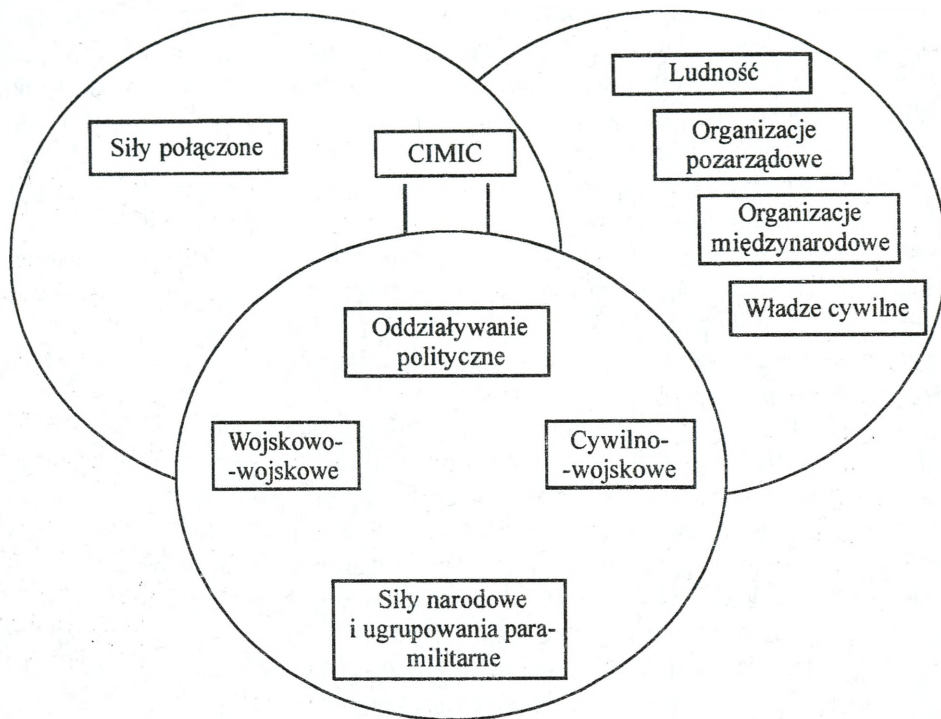
W fazie III – przejściowej działania CIMIC oparte są na współpracy ustanowionej w etapie II i dotyczą przede wszystkim przekazywania zadań komponentom pozawojskowym, przy jednoczesnym zapewnianiu środkami wojskowymi warunków ograniczających zakłócenia życia cywilnego.

W odniesieniu do sztabów CIMIC wymaga się, aby były one złożone z personelu posiadającego duże doświadczenie wojskowe. Struktury CIMIC są rozlokowywane przy wszystkich ważniejszych komponentach wojskowych misji, generalnie przy tzw. J 3 (operacyjne). Tu następuje koordynacja zadań CIMIC i przegląd sytuacji niewojskowej. Ogniskujące się w CIMIC współzależności zobrazowano poniżej na rys. 11. Jednakże bieżące zadania CIMIC realizowane są również przez wyspecjalizowane centra. Organizacja i zadania takich centrów CIMIC są podobne do tych, które występują w Bośni i Hercegowinie³.

¹ W. Phillips, op. cit., s. 22.

² Zawarta w *Allied Joint Doctrine AJP-01(A)* w rozdz. 20.

³ O potrzebie tworzenia operacyjnych centrów wojskowo-cywilnych, których zadaniem byłoby koordynowanie działalności różnych organizacji cywilnych i pozarządowych oraz komponentu wojskowego pisano już także w literaturze polskiej. Zob. S. Śliwak, *Doświadczenia i wnioski z pokojowych misji międzynarodowych na bazie IFOR i SFOR*, AON, Warszawa 1998, s. 24. Zob. też co o takim centrum pisze W. Wójtowicz, *Współpraca cywilno-wojskowa...*, op. cit.



Źródło: Allied Joint Doctrine AJP-01(A), s. 20-1.

Rys. 10. Współzależności w CIMIC

Nie ma jednak ustanowionej jednej struktury dla tych centrów. Ich wielkość i skład zależy od sytuacji. Zalecenie ogólne jest jednakże takie, by tworzyć te centra współpracy. Ich najpowszechniejsza nazwa to CMOC – centrum operacji cywilno-wojskowych (*Civil Military Operation Centre*).

Z dokonanego opisu rozumienia współpracy cywilno-wojskowej w NATO można wywnioskować, że obszar tego działania w misjach pokojowych, a zatem i w rozwiązywaniu kryzysów wewnętrznych, do którego jest lub może być zaangażowane NATO, jest zagospodarowywany konkretnymi rozwiązaniami zarówno w doktrynie, jak i w praktyce. Ustalenia Rady Północnoatlantyckiej z grudnia 1999 r. idą jeszcze dalej i rozciągają przyjęte w NATO zasady CIMIC na współpracę z partnerami objętymi programem Partnerstwa dla Pokoju. W komunikacie z posiedzenia Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego (grudzień 1999 roku) wskazuje

się wprost, że: „W celu wzmocnienia współpracy cywilno-wojskowej, uznanej w Koncepcji Strategicznej za podstawowy czynnik zdolności operacyjnej Sojuszu, zbliża się do zakończenia całościowy przegląd planowania reagowania kryzysowego w NATO. Przegląd zaowocuje bliższymi kontaktami roboczymi pomiędzy cywilnymi i wojskowymi częściami Sojuszu i pozwoli na bardziej efektywne wykorzystanie cywilnych środków w takich działaniach NATO, jak operacje podtrzymywania pokoju”¹.

¹ *Przegląd NATO*, Wiosna – Lato 2000, s. D11.

13. ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA PRZESTĘPSTWA I ZBRODNIĘ WOJENNE W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM I KRAJOWYM

13.1. Podstawowy zakres międzynarodowej odpowiedzialności karnej

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych obejmuje normy dotyczące wszczynania i kończenia konfliktów zbrojnych, określa wymogi stawiane członkom sił zbrojnych, ich sytuację prawną, reguluje kwestie związane z okupacją nieprzyjacielskiego terytorium, traktuje o ochronie osób cywilnych, zwłaszcza ludności nieprzyjacielskiego państwa, o postępowaniu z rannymi i chorymi, o jeńcach wojennych, o ochronie dóbr kultury. Wprowadza ograniczenia i wskazania co do środków i metod prowadzenia walki. **Ustanawia dyspozycje dotyczące naruszeń tego prawa.**

Zajmuje się prawnymi następstwami stanu wojny w sferze stosunków międzynarodowych zarówno dla państw wojujących, jak i państw neutralnych¹.

Współcześnie na prawo konfliktów składają się przede wszystkim umowy międzynarodowe o różnej nazwie (konwencje, układy, traktaty, porozumienia, deklaracje, protokoły). Zawierają one przepisy, których przestrzeganie jest obowiązkiem sygnatariuszy. Ważnym źródłem i składnikiem prawa międzynarodowego są normy zwyczajowe.

Przestrzeganie norm prawnych nie jest z góry zapewniane, stąd dążenie do wprowadzenia sankcji za ich naruszenie. Od dawna podejmowane są wysiłki dla pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób winnych poważniejszych naruszeń prawa.

Sprawą ścigania i karania przestępców wojennych I wojny światowej zajęła się Paryska Konferencja Pokojowa powołując specjalną komisję. Raport tej Komisji wymienia 32 rodzaje przestępstw wojennych, a ponadto zwraca uwagę na okrucieństwa dokonane przez państwa centralne w stosunku do swych własnych obywateli, kwalifikując je jako przestępstwa przeciwko „prawu ludzkości” (masakra ludności armeńskiej w Turcji, przestępstwa przeciw włoskiej mniejszości dokonane przez wojska austriackie). Komisja zaproponowała utworzenie międzynarodowego trybunału dla ukarania osób odpowiedzialnych za cięższe przestępstwa, natomiast inni przestępcy byłiby karani przez sądy poszczególnych państw.

¹ *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów.* Wybór, wstęp i przypisy M. Flemming, Warszawa 1991, s. 5.

Konferencja Pokojowa w części tylko zaakceptowała propozycje komisji¹.

W Traktacie Wersalskim przyjęto zasadę odpowiedzialności karnej przed trybunałami międzynarodowymi sprawców zbrodni przeciwko pokojowi oraz prawom i zwyczajom wojennym (artykuły 227 – 230). W artykule 227 traktatu Wilhelm II Hohenzollern, były cesarz Niemiec, postawiony został w stan oskarżenia o „najwyższą obrazę moralności międzynarodowej i świętej powagi traktatów”² i miał być sądzony przez specjalnie do tego celu utworzony trybunał międzynarodowy. W art. 228 i 229 zwycięskie państwa zastrzegły sobie prawo pociągnięcia do odpowiedzialności przed swoimi sądami wojskowymi niemieckich przestępców wojennych i zobowiązały do ich ekstradycji. Postanowienia te nie zostały wykonane, gdyż państwa alianckie na prośbę rządu niemieckiego zrezygnowały z ekstradycji przez Niemcy osób podejrzanych o zbrodnie wojenne. Sąd Rzeszy w Lipsku, któremu przekazano te sprawy, ostatecznie rozpatrzył 9 z nich na 900 zgłoszonych łącznie przez państwa alianckie (w tym 51 przez Polskę). Fiaskiem zakończyła się także próba pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przed międzynarodowym trybunałem jednej z osób odpowiedzialnych za wybuch I wojny światowej, b. cesarza Wilhelma II, który po abdykacji schronił się w neutralnej Holandii. Rząd tego kraju odmówił ekstradycji argumentując, że zarzucona Wilhelmowi II „najwyższa obraza moralności międzynarodowej i świętej powagi traktatów” nie figuruje w katalogu przestępstw uzasadniających ekstradycję³.

Jak zauważa M. Flemming, znaczenie działań podjętych po zakończeniu I wojny światowej co do przestępstw wojennych polega na otwarciu możliwości karnego ścigania ich jako przestępstw międzynarodowego prawa karnego, co urealniło pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karnej⁴. Ważne też było opracowanie katalogu takich przestępstw. Obejmował on 31 przestępstw, w tym morderstwa, tortury, zabijanie zakładników, pracę przymusową na rzecz nieprzyjaciela, grabież, rozmyślne bombardowania miast otwartych, złe traktowanie jeńców, używanie gazów trujących jako środka walki, nadużywanie białej flagi. W okresie międzywojennym prace legislacyjne w skali międzynarodowej nie wyszły poza stadium projektowania umów międzynarodowych oraz podpisania uchwał przez różne organizacje, głównie w ramach Ligi Narodów.

Dopiero w toku II wojny światowej ukształtowało się ostateczne stanowisko, że rzeczą konieczną jest ustanowienie międzynarodowej odpowiedzialności karnej osób winnych przestępstw i zbrodni wojennych.

Jednym z pierwszych dokumentów dotyczących odpowiedzialności za zbrodnie była Deklaracja z St. James Palace, przyjęta 13 stycznia 1942 roku przez emigracyjne rządy państw pozostających pod okupacją państw Osi. Zapowiadała ona ukaranie osób winnych popełnienia wymienionych w niej zbrodni. W Deklaracji

¹ R. Bierzanek, J. Jakubowski, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe i stosunki międzynarodowe*, Warszawa 1980, s. 388 i 389.

² L. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historie dyplomatyczne*, Warszawa 1958.

³ Wilhelm II Hohenzollern zmarł w 1941 roku nie nękany przez trybunały, nie ponosząc żadnej odpowiedzialności za czyny, o które został oskarżony.

⁴ M. Flemming, J. Wojciechowska, *Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności*, Rozdział XVI, XVII, XVIII Kodeksu Karnego. Komentarz, Warszawa 1999, s. 21.

trzech mocarstw o okrucieństwach, przyjętej 1 listopada 1943 r. przez Wielką Brytanię, USA i ZSRR na konferencji w Moskwie, zapowiedziano ukaranie na mocy prawa międzynarodowego hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. W październiku 1943 roku powołano komisję do spraw zbrodni wojennych z siedzibą w Londynie, której zadaniem było gromadzenie danych na temat konkretnych zbrodni i ich sprawców oraz opracowanie zasad prawnych odpowiedzialności za te zbrodnie i zasad organizacji międzynarodowego trybunału karnego. Również ustalenia umowy jałtańskiej z 11 lutego 1945 roku przewidywały szybkie i sprawiedliwe ukaranie wszystkich niemieckich zbrodniarzy wojennych¹.

Podobnie w umowie poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 roku w rozdziale III, artykule 5 strony stwierdziły między innymi, że: *Zbrodniarze wojenni oraz te osoby, które brały udział w obmyśleniu lub wykonywaniu przedsięwzięć narodowosocjalistycznych, które pociągnęły ze sobą lub wyraziły się w okrucieństwach albo zbrodniach wojennych, będą aresztowane i oddane pod sąd. Będą aresztowani i internowani przywódcy narodowosocjalistyczni, wpływowi sympatycy nazizmu oraz wysocy urzędnicy organizacji i instytucji nazistowskich, jak również wszelkie osoby niebezpieczne dla okupacji lub jej celów*².

W porozumieniu londyńskim z 8.08.1945 r. cztery mocarstwa podpisały umowę w sprawie ścigania i karania głównych przestępców wojennych państw osi europejskiej. Uznano w nim odpowiedzialność karną osób oskarżonych z powodu czynów indywidualnych lub z powodu ich działalności w charakterze członków organizacji czy grup przestępczych albo oskarżonych z obu powodów. Główni zbrodniarze wojenni, czyli osoby, których czyny obejmowały swoim zasięgiem terytoria wielu państw, mieli ponosić odpowiedzialność przed trybunałem międzynarodowym, pozostali zaś przed sądami tych państw, na których terytorium popełnili zbrodnie wojenne. Na mocy tego porozumienia utworzono Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla sądenia głównych przestępców wojennych. Trybunał ten zgodnie ze statutem będącym załącznikiem do porozumienia – składał się z 4 sędziów i 4 zastępców wyznaczonych przez sygnatariuszy.

W ten sam sposób powołano głównych oskarżycieli. Dla osądenia głównych japońskich przestępców wojennych utworzono Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla Dalekiego Wschodu w Tokio.

Statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, będący załącznikiem do porozumienia londyńskiego zawiera szereg zasad o podstawowym znaczeniu. Wyodrębnia on trzy kategorie przestępstw, za które ponoszą odpowiedzialność główni przestępcy wojenni krajów europejskich:

a) „zbrodnie przeciwko pokojowi, a mianowicie planowanie, przygotowywanie, rozpoczynanie lub prowadzenie wojny napastniczej albo wojny będącej pogwałceniem traktatów, porozumień lub zapewnień międzynarodowych, albo współudział w ogólnym planie lub zмовie w celu dokonania jednego z wyżej wymienionych czynów,

¹ R. Bierzanek, J. Jakubowski, J. Symonides, *Prawo ...*, op. cit. s. 389.

² E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982, s. 546.

b) zbrodnie wojenne, a mianowicie pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych: morderstwa, znęcanie się lub deportacja na roboty przymusowe albo w innym celu ludności cywilnej obszaru okupowanego, mordowanie lub znęcanie się nad jeńcami wojennymi lub osobami na morzu, zabijanie zakładników, rabunek własności publicznej lub prywatnej, bezmyślne niszczenie, burzenie miast lub wsi, albo spustoszenia nie usprawiedliwione koniecznością wojenną,

c) zbrodnie przeciw ludzkości, a mianowicie morderstwa, wytępienie, obracanie ludzi w niewolników, deportacja i inne czyny nieludzkie, których dopuszczano się przeciwko ludności cywilnej przed wojną lub podczas niej, albo prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych przy popełnianiu jakiegokolwiek zbrodni podlegającej jurysdykcji trybunału lub w związku z nią, niezależnie od tego czy czyny te naruszyły lub nie naruszyły prawa wewnętrznego państwa, gdzie je popełniono”¹.

Istotne znaczenie ma zasada, że „działanie z rozkazu swego rządu lub swego zwierzchnika nie zwalnia od odpowiedzialności za popełnione przestępstwa wojenne, może jednak spowodować złagodzenia kary, o ile trybunał uzna, że wymagają tego względy sprawiedliwości (art. 8)”. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze w 1946 roku osądził 22 głównych przestępców hitlerowskich skazując 12 na karę śmierci, 7 na karę więzienia i uwalniając 3 osoby od odpowiedzialności. Podkreślić jednak należy, iż nad Trybunałem Norymberskim zawisł cień historii, gdyż rząd radziecki, w imieniu którego oskarżał prokurator Rudenko, ponosił winę za czyny, o które byli oskarżeni zbrodniarze hitlerowscy. W głównej mierze dotyczyło to radzieckich zbrodni na jeńcach wojennych (Katyń) czy masowe deportacje ludności na terenach zajętych przez Armię Czerwoną.

Trybunał Tokijski osądził w 1948 roku 28 japońskich przestępców wojennych, skazując 7 na karę śmierci, 18 na karę więzienia i uwolnił 3 osoby od odpowiedzialności. Inni przestępcy wojenni byli sądzeni przez sądy państw, na obszarze których popełnili przestępstwa.

Po wykonaniu swoich zadań trybunały te przestały istnieć, ale zasady, na których oparte były ich statuty i wyroki, mają charakter trwały. Prawo zastosowane wobec głównych zbrodniarzy wojennych nazywane jest prawem norymberskim. W myśl zasad norymberskich jednostkę można pociągnąć do odpowiedzialności za pogwałcenie prawa międzynarodowego (za zbrodnie międzynarodowe) i podlega ona ukaraniu na podstawie tego prawa².

Organy ONZ wielokrotnie w okresie powojennym zajmowały się sprawą odpowiedzialności za przestępstwa i zbrodnie wojenne. W dniu 11 grudnia 1946 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję pt. „Potwierdzenie zasad prawa międzynarodowego uznanych przez statut Trybunału Norymberskiego”, w której zalecało Komitetowi do Spraw Kodyfikacji Prawa Międzynarodowego, aby: „potraktował jako sprawę zasadniczej wagi plany sformułowania zasad uznanych w Statucie Trybunału Norymberskiego i w wyroku tego Trybunału, w ramach ogólnej kodyfikacji przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości

¹ M. Flemming, *Międzynarodowe Prawo Wojenne. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1995, s. 381 – 382.

² W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1995, s. 175.

albo międzynarodowego kodeksu karnego”¹. Po utworzeniu przez Zgromadzenie Ogólne NZ, na mocy rezolucji nr 174 (II) z 21 listopada 1947 roku, Komisji Prawa Międzynarodowego, Zgromadzenie, rezolucją nr 177 (II) z tego samego dnia, powierzyło jej zadanie skodyfikowania tzw. zasad norymberskich, zalecając sformułowanie zasad prawa międzynarodowego przyjętych w statucie Trybunału Norymberskiego i uznanych w wyroku tego trybunału oraz przygotowanie projektu kodeksu przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości w taki sposób, by projekt jasno wyznaczał miejsce, jakiego należy udzielić zasadom norymberskim. W latach 1949 – 1954 Komisja rozpatrywała cztery kolejne projekty kodeksu. Po przedłożeniu Zgromadzeniu Ogólnemu, na jego IX sesji w 1954 roku, czwartego projektu Zgromadzenie postanowiło ono odwołać dyskusję nad kodeksem do czasu sfinalizowania przez specjalną komisję prac nad definicją **agresji** ze względu na to, że kodeks miał objąć również zbrodnie agresji².

Aktualność prawa norymberskiego w odniesieniu do prawa zbrodni przeciwko pokojowi potwierdza artykuł 5 ust. 2 definicji agresji zatwierdzonej przez Zgromadzenie Ogólne 14 grudnia 1974 r., stwierdzający: „Wojna agresywna jest zbrodnią przeciwko pokojowi”. Według artykułu 2 definicji dowodem aktu agresji będzie pierwsze użycie siły zbrojnej. W artykule 3 szczegółowo wyliczone zostały odmiany aktów prawnych agresji, natomiast w art. 7 stwierdzono, że definicja nie wyraża prawa do samostanowienia, wolności i niepodległości ludów siłą pozbawionych tego prawa ani prawa tych ludów do walki o to oraz do szukania i przyjmowania w tym celu pomocy³.

Definicja agresji nie jest definicją syntetyczną, zawiera ona jedynie wyliczenia aktów stanowiących agresję, jednak jej przyjęcie umożliwiło podjęcie dalszych prac nad kodeksem przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości.

Zbrodnie hitlerowskie zmierzające do eksterminacji całych narodów określone zostały mianem ludobójstwa. Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne NZ 9 grudnia 1948 roku **Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa**, która weszła w życie 12 stycznia 1951 roku, jest również jednym z elementów prawa norymberskiego. Konwencja wyraźnie stwierdza, że ludobójstwo i to zarówno popełnione w czasie pokoju, jak i wojny stanowi zbrodnię w obliczu prawa międzynarodowego. Definiuje ludobójstwo jako świadome niszczenie całych lub części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych – zarówno w czasie pokoju, jak i podczas wojny – poprzez bezpośrednie zabijanie członków grupy czy też spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju ich zdrowia psychicznego lub rozmyślnego stworzenia dla nich takich warunków życia, które mają doprowadzić do całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego, poprzez stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy oraz przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy.

¹ K. Kocot, K. Wolfke, *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, Wrocław – Warszawa 1976, s. 433.

² E. Dynia, *Przestępstwa prawa międzynarodowego. Odpowiedzialność prawnomiędzynarodowa jednostek*, Studia i Materiały PISM nr 21, Warszawa 1999, s. 5 – 7.

³ K. Kocot, K. Wolfke, op. cit., s. 651.

Zgodnie z artykułem VII **Konwencji** karze podlega zarówno ludobójstwo, jak i zмова w celu jego popełnienia, bezpośrednie i publiczne podżeganie, usiłowanie i współdziałanie. W preambule do Konwencji strony stwierdzają, że **zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości są najczęstszymi zbrodniami w prawie międzynarodowym** i w związku w tym postanawiają nie dopuścić do przedawnienia tych zbrodni¹.

Katalog zbrodni wojennych i przestępstw uległ rozszerzeniu w czterech Konwencjach Genewskich z 12 sierpnia 1949 roku oraz w protokołach dodatkowych do czterech Konwencji Genewskich dotyczących ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz w Protokole II dotyczącym ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych z 10 czerwca 1977 roku.

Konwencja Genewska o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych w rozdziale IX „o karaniu nadużyć i naruszeń” w art. 49 zobowiązuje „umawiające się strony do wydania niezbędnych przepisów ustawowych w celu ustalenia **odpowiednich sankcji karnych** w stosunku do osób, które popełniły lub wydały rozkaz popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń niniejszej konwencji”².

Artykuł 50 zawiera katalog czynów, których popełnienie wyczerpuje znamiona ciężkich naruszeń konwencji³.

Również **Konwencja Genewska o traktowaniu jeńców wojennych** z 12 sierpnia 1949 roku w art. 129 zobowiązuje strony nie tylko do wydania przepisów w celu ustalenia odpowiednich sankcji karnych w stosunku do osób, które popełniły lub wydały rozkaz popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń konwencji, ale zobowiązuje także do poszukiwania osób podejrzanych o takie czyny i ścigania ich przed swoimi własnymi sądami lub wydania tych osób innej zainteresowanej w ściganiu umawiającej się stronie⁴.

Artykuł 130 konwencji określa czyny, których popełnianie stanowi ciężkie naruszenie konwencji. Podobnie Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny z 12 sierpnia 1949 roku przewiduje wydanie odpowiednich przepisów dotyczących ścigania sprawców czynów będących ciężkim naruszeniem konwencji. Artykuł 147 konwencji zawiera katalog czynów, których popełnienie stanowi ciężkie naruszenie konwencji⁵.

Zarówno Protokół Dodatkowy I do Konwencji Genewskich dotyczący ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych, jak i Protokół Dodatkowy II do Konwencji Genewskich dotyczący ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych zawierają w swej treści działy przewidujące karanie naruszeń konwencji lub protokołów oraz katalogi czynów będących naruszeniami lub ciężkimi naruszeniami konwencji i protokołów⁶.

¹ K. Kocot, K. Wolfke, op. cit., s. 205 – 209.

² DzU z 1956 r., nr 38, poz. 171.

³ Grupy te to: umyślne zabójstwo, torturowanie lub nieludzkie traktowanie, włączając w to doświadczenia biologiczne, umyślne sprawianie wszelkich cierpień albo ciężkie uszkodzenia ciała lub zdrowia, niszczenie i przywłaszczanie sobie mienia, nie usprawiedliwione koniecznościami wojskowymi i dokonane na wielką skalę w sposób bezprawny i samowolny.

⁴ DzU z 1956 r., nr 38, poz. 171.

⁵ Ibidem.

⁶ Art. 85 – Protokołu Dodatkowego I.

W dniu 26 listopada 1968 roku Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło Konwencję o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości. Weszła ona w życie w 1971 r. Konwencja dotyczy zbrodni wojennych, określonych w statucie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, w szczególności ciężkich naruszeń wymienionych w Konwencjach Genewskich z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny, zbrodni przeciw ludzkości, nieludzkich czynów wynikających z prowadzenia polityki apartheidu, wysiedlania wskutek zbrojnego ataku lub okupacji oraz zbrodni zdefiniowanych w konwencji o ludobójstwo z 1948 roku, nawet jeżeli takie czyny nie stanowią naruszenia prawa wewnętrznego kraju, w którym zostały one popełnione¹.

Wkład w rozwój prawa dotyczącego przestępstw i zbrodni wojennych wniosła **Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa** z 9 grudnia 1948 roku oraz **Konwencja o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu** uchwalona 30 listopada 1973 roku².

Konwencja ta wymienia konkretne przejawy apartheidu, takie jak m.in. świadome narzucanie grupom rasowym warunków życiowych mających na celu ich częściowe lub całkowite wyniszczenie fizyczne itp.

Wśród obowiązujących zasad norymberskich istnieje też zasada zakazująca i przewidująca karalność zbrodni dyskryminacji, szczególnie dyskryminacji rasowej. Zbrodnia dyskryminacji jest określonym typem zbrodni przeciw ludzkości. Dyskryminacja z powodu rasy, koloru skóry lub pochodzenia etnicznego została potępiona jako stanowiąca obrazę godności ludzkiej i sprzeczna z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych w Deklaracji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne NZ 20 listopada 1963 r. W wiążącej już formie rasizm i dyskryminacja rasowa zostały potępione, a ich propagowanie jest zagrożone sankcją karną w przyjętej 7 marca 1966 roku Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej³.

Konwencja definiuje dyskryminację rasową jako wszelkie zróżnicowanie, wykluczenie, ograniczenie lub uprzywilejowanie z powodu rasy, koloru skóry, pochodzenia narodowego lub etnicznego, które ma na celu lub pociąga za sobą unieważnienie lub uszczuplenie uznania, wykonywania lub korzystania na zasadzie równości z praw człowieka i podstawowych wolności w politycznej, gospodarczej, społecznej, kulturalnej lub jakiegokolwiek innej dziedzinie życia publicznego. Państwa-Strony Konwencji zobowiązały się uznać za przestępstwo „wszelkie rozpowszechnianie idei opartych na wyższości lub nierówności rasowej, wszelkie podżeganie do dyskryminacji rasowej, jak również wszelkie akty przemocy lub podżeganie do tego rodzaju aktów wobec jakiegokolwiek rasy bądź grupy osób o innym kolorze skóry lub innego pochodzenia etnicznego, a także udzielanie pomocy w prowadzeniu działalności rasistowskiej, włączając w to finansowanie tej działalności”. Uczestnictwo w organizacjach mających na celu popieranie dyskryminacji rasowej również powinno być uznane za przestępstwo. Wykonywanie Konwencji

¹ Należy domniemywać, iż przepis ten szczególnie był skierowany przeciwko RPA.

² DzU z 1976 r., nr 32, poz. 186.

³ Tekst Konwencji – patrz K. Kocot, K. Wolfke, op. cit., s. 466 – 489.

zostało poddane kontroli międzynarodowej poprzez ustanowienie Komitetu do spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej. Ponadto Konwencja ustanowiła obowiązkową kompetencję Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawach dotyczących interpretacji i stosowania tej konwencji w sytuacji, gdy zawiodły rokowania bezpośrednie lub działania Komitetu¹.

Tortury oraz inne formy niehumanitarnego traktowania albo karania są również traktowane jako zbrodnie przeciw ludzkości. Artykuł 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. stanowi, iż „Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub przerażającemu traktowaniu lub karaniu”².

Stosunkowo najmniej problemów jest z samym pojęciem tortur, ponieważ Europejska Konwencja podąża całkowicie za definicją przyjętą w Konwencji NZ z 10.12.1984 r. w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego niehumanitarnego lub poniżającego karania. Z definicji wynika, że torturą jest każde działanie, za pomocą którego jest zadawany dotkliwy ból lub inne cierpienie zarówno fizyczne, jak i psychiczne, bezpośrednio przez lub z inspiracji funkcjonariusza publicznego, w celach takich jak: uzyskanie od osoby torturowanej lub innej osoby informacji lub zeznań, ukaranie jej lub zastraszenie. Przyjmuje się, że tortury są szczególnie kwalifikowaną postacią okrutnego, niehumanitarnego albo poniżającego traktowania lub karania. Jedną z ważniejszych wypowiedzi dotyczących interpretacji treści art. 3 Konwencji jest opinia Komisji w sprawie skargi trzech państw skandynawskich: Danii, Norwegii, Szwecji oraz Holandii przeciwko Grecji (1969 r.) rządzonej w owym czasie przez tzw. czarnych pułkowników. Komisja określiła w tej sprawie akty tortur, podobnie jak to uczynili później autorzy Konwencji ONZ³. W dniu 26 listopada 1987 r. została uchwalona Europejska Konwencja o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu⁴. Jedynym środkiem represyjnym, jaki przewiduje Konwencja, jest możliwość odwołania się do opinii społeczności europejskiej.

13.2. Międzynarodowe sądy *ad hoc*. Międzynarodowy Trybunał Karny

Jak zauważa E. Dynia – prawo norymberskie pozostało w mocy, mimo że nie powstały warunki do jego bezpośredniego stosowania przez organy międzynarodowe⁵. Od czasu Trybunałów Norymberskiego i Tokijskiego, mimo ogromu zbrodni popełnionych w wielu państwach, przez prawie 50 lat nie skorzystano

¹ E. Dynia, *Przestępstwa prawa ...*, s. 10 – 12.

² M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Warszawa 1992.

³ *Ibidem*, s. 17, 18.

⁴ DzU z 1995 r., nr 46, poz. 238.

⁵ E. Dynia, *Przestępstwa prawa ...*, op. cit., s. 12.

z możliwości powołania, na podstawie MTW, podobnych trybunałów lub jednego stałego międzynarodowego trybunału karnego¹.

Największą trudnością uniemożliwiającą do tej pory ustanowienie stałego uniwersalnego trybunału karnego jest oparcie jego działania na zasadzie wzajemności. Państwa muszą mieć nie tylko prawo do stawienia w stan oskarżenia przed międzynarodowymi trybunałami osób popełniających winy skierowane przeciwko ich interesom lub interesom całej społeczności międzynarodowej, ale jednocześnie muszą wyrazić zgodę na oddawanie pod jego jurysdykcję własnych obywateli – nierzadko wysokich urzędników popełniających przestępstwa międzynarodowe. Problematyczne jest więc, do jakiego stopnia: pod jakimi warunkami państwa zgodziłyby się na zrezygnowanie z części swojej suwerenności przy ściganiu i karaniu przestępstw popełnionych na własnym terytorium przez swych obywateli. Zgodnie z obowiązującymi standardami nie wydaje się własnych obywateli – w wielu konstytucjach zakazuje się wprost wydawania – ekstradycji własnych obywateli obcej jurysdykcji².

Są jednak pewne symptomy wskazujące na zmianę tradycyjnie pojmowanego pojęcia suwerenności w zakresie poddania własnych obywateli jurysdykcji trybunału międzynarodowego. Republika Federalna Niemiec na podstawie odpowiedniej poprawki Ustawy Zasadniczej będzie mogła wydawać własnych obywateli oskarżanych przez międzynarodowe trybunały karne lub sądy w innych krajach Unii Europejskiej³.

Uwzględniając narodowe tradycje i uwarunkowania historyczne wydaje się, iż procedury podobne do rozwiązań niemieckich w wielu państwach będą wymagały wielu lat i złożonych zabiegów⁴.

Za bezprecedensowe wydarzenie i ważny etap w rozwoju prawa międzynarodowego należy uznać powołanie dwóch sądów międzynarodowych *ad hoc*: I Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw zbrodni w byłej Jugosławii z siedzibą w Hadze (Holandia) i II Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw Ruandy z siedzibą w Aruszy w Tanzanii.

Określenie działań zbrojnych na terenie byłej Jugosławii jako międzynarodowego konfliktu zbrojnego umożliwiło utworzenie pierwszego Trybunału, gdyż tylko w takiej sytuacji możliwe jest ocenianie prowadzonych działań na gruncie międzynarodowego prawa wojennego i humanitarnego. Utworzenie Międzynarodo-

¹ Przykładem łamania podstawowych norm prawa międzynarodowego i ograniczeń w doborze metod i środków walki są: działanie Francji w Wietnamie i Algierii; niedozwolone i zakazane metody i środki walki stosowane przez USA w czasie wojny wietnamskiej; zakazane metody i środki walki użyte przez Armię Radziecką w czasie inwazji w Afganistanie; przykłady łamania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w Kuwejcie, Kambodży, Iraku, Rwandzie, Burundi i innych konfliktach zbrojnych.

² Np. *Konstytucja...*

³ Podstawa prawna: Ustawa nowelizująca Ustawę Zasadniczą RFN ogłoszona 27.10.2000 r. przez Bundestag [w:] „Gazeta Wyborcza” 28 – 29.10.2000 r.

⁴ Tradycyjnie konserwatywne stanowisko zdają się zajmować w tej materii rządy i parlamenty wielkich mocarstw, np. Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii, Chin, Federacji Rosyjskiej, które zwykły w dotychczasowych obietnicach na niwie ONZ być sędziami we własnych sprawach i nie poddawać się nie tylko jurysdykcji, ale i ocenie społeczności międzynarodowej (reprezentowanej przez państwa członkowskie ONZ).

dowego Trybunału Karnego do spraw zbrodni w byłej Jugosławii z siedzibą w Hadze było poprzedzone rezolucją Rady Bezpieczeństwa NZ nr 808 z 22 lutego 1993 r. w sprawie utworzenia Międzynarodowego Trybunału do osądzenia osób winnych popełnienia zbrodni na terytorium byłej Jugosławii. Sekretarz Generalny ONZ wykonując nałożone na niego zadanie, 3 maja 1993 roku przedstawił raport zawierający konkretne propozycje dotyczące powołania odpowiedniego trybunału. Rada Bezpieczeństwa ONZ działając na podstawie przepisów rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych i na podstawie rezolucji nr 827 z 25 maja 1993 roku, podjęła decyzję o ustanowieniu Międzynarodowego Trybunału, w celu osądzenia osób odpowiedzialnych za ciężkie naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego, praw człowieka popełnione na terytorium byłej Jugosławii między 1 stycznia 1991 roku a datą określoną przez Radę po przywróceniu pokoju. Rada Bezpieczeństwa w rezolucji tej zaaprobowała sprawozdanie Sekretarza Generalnego ONZ i przyjęła również załączony statut Międzynarodowego Trybunału. Trybunał utworzony został na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa, podjęta na podstawie rozdziału VII Karty NZ, wiąże członków ONZ niezależnie od ich zgody. Powołanie Trybunału nie w oparciu o umowę międzynarodową, czyli w sposób respektujący suwerenność państw, ale na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa było podyktowane koniecznością podjęcia zdecydowanych kroków zaradczych w sytuacji powszechnego łamania na terytorium Jugosławii praw człowieka, prawa humanitarnego oraz praw i zwyczajów wojennych¹.

Zadaniami Trybunału jest prowadzenie dowodów przeciwko osobom winnym popełnienia zbrodni wojennych, organizowanie procesów oraz wydawanie wyroków. Statut Trybunału nie przewiduje możliwości prowadzenia procesu zaocznie (art. 20) ani wyroku skazującego na karę śmierci (art. 24). Postanowiono, że Trybunał powinien stosować te normy prawa humanitarnego, które mają zastosowanie w przypadku konfliktu zbrojnego, oraz przyjąć zasadę indywidualnej odpowiedzialności karnej.

Trybunał ma prawo sądzić osoby niezależne od ich stanowisk za poważne, ciężkie naruszenia Konwencji Genewskich z 1949 roku, pogwałcenia praw i zwyczajów wojennych, ludobójstwa oraz zbrodnie przeciwko ludzkości². Powołanie Trybunału nie oznacza wykluczenia możliwości orzekania w powyższych sprawach przez sądy krajowe.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa i statut Trybunału nakładają na państwa obowiązek współpracy z Trybunałem w zakresie świadczenia pomocy prawnej na żądanie Trybunału, obejmującej między innymi dostarczanie dokumentów i zeznań świadków oraz obowiązek wydawania osób – również własnych obywateli – oskarżonych w postępowaniu przed Trybunałem. Rada Bezpieczeństwa przyznała więc Trybunałowi prawo do rozciągnięcia obowiązkowej jurysdykcji karnej nad osobami fizycznymi, bez zgody państw, których są obywatelami. Trybunał ma

¹ E. Dynia, *Przestępstwa ...*, op. cit, s. 13 – 14.

² Obszernie na temat Trybunału: R. Wieruszewski, *Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w b. Jugosławii*, [w:] „Państwo i Prawo”, nr 8, 1993.

również prawo domagania się od sądów krajowych, aby przekazywały mu sprawy i prawo do zawieszania krajowych systemów penalizacji przestępstw, gdyż w orzecznictwie stosuje wyłącznie prawo międzynarodowe i to zarówno w odniesieniu do definicji przestępstw, jak i do określenia wymiaru kar, którym powinny podlegać osoby uznane winnymi zarzucanych im czynów i skazane za ich popełnianie. Wymienione kompetencje Trybunału ograniczają więc suwerenność prawa państw¹.

W związku z tym, że rezolucja tworząca Trybunał oraz statut Trybunału nakładają na państwa trzecie zobowiązania nie wymagające ich zgody, rząd Jugosławii oraz bośniackich Serbów odmówił jakiegokolwiek współpracy z Trybunałem².

Międzynarodowy Trybunał Karny do spraw Ruandy z siedzibą w Aruszy został powołany przez Radę Bezpieczeństwa na podstawie rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych 8 listopada 1994 r. Powody powołania były podobne jak w odniesieniu do Trybunału Jugosłowiańskiego – dla osądzenia osób winnych ludobójstwa i innych ciężkich naruszeń prawa humanitarnego na terytorium Ruandy oraz obywateli Ruandy, którzy dopuścili się takich naruszeń na terytoriach państw sąsiednich.

Podobnie jak w przypadku byłej Jugosławii rezolucja tworząca Trybunał nakłada na państwa trzecie zobowiązania nie wymagające ich zgody. W związku z tym kilka państw afrykańskich zapowiedziało, że nie będzie współpracować z Trybunałem³.

W roku 1990 Komisja Prawa Międzynarodowego, przy okazji prac nad zagadnieniem odpowiedzialności państw za naruszenie prawa międzynarodowego i w trakcie przygotowania projektu **kodeksu zbrodni przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości** rozważała zagadnienie odpowiedzialności osób fizycznych i w związku z tym również celowość powołania Międzynarodowego Trybunału do spraw byłej Jugosławii, a w szczególności przepisy proceduralne zawarte w jego regulaminie stanowiły podstawę do przyjęcia odpowiednich rozwiązań w przyszłym Międzynarodowym Trybunale Karnym. Prace nad projektem statutu MTK zostały ukończone w 1994 roku. W dniu 11 grudnia 1995 roku rezolucją nr 50/46 Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało Komitet Przygotowawczy, który chciał opracować projekt statutu Międzynarodowego Sądu Karnego (*International Criminal Court – ICC*). Dnia 17 grudnia 1996 roku zapadła decyzja o zwołaniu konferencji dyplomatycznej pełnomocników rządów w celu przyjęcia i podpisania ostatecznej wersji statutu. Natomiast prace nad kodeksem zbrodni przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości zostały ukończone dopiero w 1996 roku.

Projekt kodeksu liczy 20 artykułów i potwierdza między innymi zasadę, iż dla uznania danego czynu osoby fizycznej za zbrodnię prawa międzynarodowego nie

¹ Patrz przypis 29 – 30.

² Cyt. za E. Dynia, op. cit. Do maja 1998 r. Trybunał oskarżył publicznie 79 osób. Udało się osądzić tylko niektórych zbrodniarzy wojennych, ale stworzyło to precedens mający duże znaczenie dla międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości.

³ Ibidem. Na rozpatrzenie spraw przed Trybunałem w Aruszy oczekuje ok. 30 osób. Osądzono dopiero jedną osobę, byłego burmistrza miasta Taba.

ma znaczenia, czy czyn ten stanowi przestępstwo również w świetle prawa wewnętrznego jej państwa¹.

Na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 52/160 z 15 grudnia 1997 roku została zwołana w Rzymie, w dniach 15 czerwca – 17 lipca 1998 roku międzynarodowa konferencja, podczas której powołano do życia **Międzynarodowy Trybunał Karny** z siedzibą w Hadze i przyjęto jego statut.

Potwierdzając, iż najpoważniejsze zbrodnie wagi międzynarodowej nie mogą pozostać bezkarne oraz, że ich skuteczne ściganie musi zostać zapewnione poprzez podjęcie odpowiednich działań zarówno przez poszczególne państwa, jak i poprzez wzmocnienie współpracy międzynarodowej oraz, by położyć kres bezkarności sprawców tych zbrodni, i w ten sposób przyczynić się do zapobieżenia ich popełniania utworzono Międzynarodowy Trybunał Karny².

Trybunał jest władny wykonywać jurysdykcję wobec osób, które dopuściły się najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej wymienionych w statucie. Trybunał stanowi uzupełnienie krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości. Zadaniem MTK będzie sądzenie sprawców najpoważniejszych zbrodni wagi międzynarodowej. Jurysdykcja obejmuje następujące zbrodnie:

- a) ludobójstwa;
- b) przeciwko ludzkości;
- c) wojenne;
- d) agresji³.

Dla celów statutu „**ludobójstwo**” oznacza którykolwiek z następujących czynów dokonany z zamiarem zniszczenia w całości lub części grupy etnicznej, narodowej, rasowej lub religijnej:

- a) zabójstwo członków grupy;
- b) spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy;
- c) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczanych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego;
- d) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy;
- e) przymusowe przekazywanie dzieci członków tej grupy do innej grupy⁴.

„Zbrodnie przeciwko ludzkości” oznaczają którykolwiek z następujących czynów, popełnionych w ramach masowego lub systematycznego, świadomego aktu skierowanego przeciwko ludzkości cywilnej:

- a) zabójstwo;
- b) eksterminacja;
- c) niewolnictwo;
- d) deportacje lub przymusowe przemieszczanie ludności;
- e) więzienie lub inne dotkliwie pozbawienie wolności fizycznej i naruszenie podstawowych reguł prawa międzynarodowego;

¹ Projekt kodeksu zbrodni przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości zawiera katalog czynów, popełnienie których wyczerpuje znamiona zbrodni.

² Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego – Preambuła i art. 1.

³ Art. 5 statutu.

⁴ Art. 6 statutu.

- f) tortury;
- g) zgwałcenia, niewolnictwo seksualne, przymusowa prostytutcja, ciąża etniczna, przymusowa sterylizacja oraz jakiegokolwiek inne porównywalnej wagi formy przemocy seksualnej¹.

13.3. Odpowiedzialność karna za przestępstwa i zbrodnie wojenne w prawie krajowym

Artykuł 91 Konstytucji RP w rozdziale zatytułowanym „Źródła prawa” stwierdza: „Ratyfikowana umowa międzynarodowa po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw RP stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy (ust. 1). Umowa ratyfikowana za uprzednią zgodą parlamentu ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli tej ustawy nie da się pogodzić z umową (ust. 2)”².

Wobec treści cytowanego przepisu Konstytucji nie ma wątpliwości, że wszystkie ratyfikowane przez państwo polskie umowy międzynarodowe, w tym oczywiście konwencje, nie tylko stają się częścią wewnętrznego porządku prawnego, ale w razie jakiegokolwiek z nim kolizji mają pierwszeństwo przed tym procesem. To postanowienie Konstytucji ma fundamentalne znaczenie dla prawidłowej wykładni całego polskiego porządku prawnego, a szczególnie dla interpretacji przepisów rozdziału XVI. „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne” – w szczególności.

W polskim prawie karnym nigdy nie było całościowego ujęcia w jednym akcie prawnym przestępstw opartych na prawie międzynarodowym. W kodeksie karnym z 1932 roku niektóre stany faktyczne odpowiadające tym typom przestępstw ujęte były w różnych rozdziałach części szczegółowej tego kodeksu, ale według kryterium przedmiotu ochrony. Z chwilą wejścia w życie kodeksu karnego z 1969 roku niektóre tzw. „przestępstwa międzynarodowe” – przestępstwa konwencyjne zgrupowano w art. VIII – XI przepisów wprowadzających k.k. Przepisy te stanowiły prawie w całości powtórzenie przepisów k.k. z 1932 r. Ten niekompletny stan ustawodawstwa wywoływał próby wprowadzenia nowych regulacji w kolejnych projektach k.k. W projekcie z 1956 r. zamieszczono rozdział XV zatytułowany *Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości i pokojowej współpracy między narodami*, w projekcie z 1963 r. rozdział *Przestępstwa przeciwko pokojowi i ludzkości*, w projekcie k.k. z 1969 r. przestępstwa międzynarodowe zawierał rozdział XX zatytułowany *Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości i stosunkom międzynarodowym*. Projektowany rozdział został początkowo usunięty w toku prac sejmowych, co motywowane było celowością uregulowania materii w nim zawartej, w drodze specjal-

¹ Z niewolnictwem seksualnym i przymusową prostytutcją jako zbrodnią przeciwko ludzkości po raz pierwszy na dużą skalę spotkano się w czasie II wojny światowej – Japończycy stosowali je wobec podbitej ludności Korei. „Ciąża etniczna” – na dużą skalę przestępstwo to pojawiło się w czasie konfliktu na obszarze b. Jugosławii.

² *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1997, s. 17.

nej odrębnej ustawy. Ponieważ ustawa taka nigdy nie została wydana, ostatecznie wrócono do koncepcji zamieszczenia w kodeksie przestępstw, o których mowa.

Przepisy rozdziału XVI obowiązującego kodeksu karnego z 1997 roku określają to, co często rozumie się pod pojęciem prawa karnego międzynarodowego, a więc tej dziedziny prawa karnego, która zawiera normy prawa międzynarodowego publicznego, kształtujące bezpośrednio lub pośrednio zakres penalizacji, zasady odpowiedzialności karnej i postępowania karnego, a także normy prawa międzynarodowego i wewnętrznego odnoszące się do przestępstw z elementem obcym lub do instytucji współpracy międzynarodowej w sprawach karnych¹.

Typy przestępstw zamieszczonych w XVI rozdziale – zgodnie z jego tytułem można podzielić na:

- przestępstwa przeciwko pokojowi (art. 117);
- przestępstwa przeciwko ludzkości (art. 118 i 119);
- przestępstwa wojenne (art. 120 – 126).

Rozdział XVI dotyczy kilku podmiotów ochrony:

- pokoju międzynarodowego (art. 117);
- podstawowych praw człowieka (art. 118 – 119);
- zasad wytworzenia i postępowania ze środkami masowej zagłady i innymi środkami walki (art. 121);
- głównych norm prowadzenia działań wojennych i postępowania w czasie konfliktu zbrojnego (art. 120 i 122 – 126). Wykaz przestępstw i sankcji za nie obrazuje tabela 2.

Cechą charakterystyczną przestępstw zawartych w rozdziale XVI jest to, że stosunkowo rzadko są one popełniane w formie indywidualnej działalności poszczególnych osób. Najczęściej dokonywane są co prawda przez jednostki, ale w ramach zbrodniczego systemu. Działaniom jednostek organizacja państwowa nadawała najczęściej pozory legalności. Dlatego też art. 7 statutu MTW stwierdza: „Stanowisko urzędowe oskarżonych – czy to jako zwierzchników państwa, czy jako odpowiedzialnych funkcjonariuszy rządowych – nie może być podstawą do uwolnienia ich od odpowiedzialności ani do złagodzenia kary”².

Środowiska prawnicze są zgodne, że system unormowań dotyczących przestępstw przeciwko prawu konfliktów zbrojnych osiągnął wysoki poziom. Znacznie gorzej przedstawia się problematyka kształtowania świadomości prawniczej w siłach zbrojnych. Wielokrotnie uczestnicy walk dopuszczający się przestępstw i naruszeń jako główny powód podawali fakt nieznanomości przepisów prawa konfliktów zbrojnych.

¹ L. Gordocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985, s. 19.

² *Kodeks karny. Część szczególna*, pod red. A. Zoll; Komentarz do art. 117 – 277 kodeksu karnego, 1999, s. 12. M. Flemming, J. Wojciechowski, *Zbrodnie wojenne. Przestępstwa przeciwko pokojowi, państwu i obronności*, rozdział XVI, XVII, XVIII kodeksu karnego, *Komentarz*, Warszawa 1999.

Tabela 2

Lp	Przestępstwo	Kara
1	Wszczywanie i prowadzenie wojny	Nie mniej niż 12 lat Pozbawienie wolności, 25 lat lub dożywocie
2	Przygotowania do popełnienia przestępstwa w § 1	Nie mniej niż 3 lata
3	Publiczne nawoływanie do wszczęcia wojny	Od 3 miesięcy do 5 lat
4	Zabójstwo albo ciężki uszczerbek na zdrowiu osoby należącej do grupy narodowej, etnicznej	Nie mniej niż 5 lat, 25 lat
5	Stworzenie warunków życia grożące biologicznemu wyniszczeniu grupy narodowej, etnicznej	Nie mniej niż 5 lat, 25 lat
6	Kto czyni przygotowania do przestępstwa z pkt. 5	Nie mniej niż 3 lata
7	Przemoc lub groźba bezprawia wobec grupy lub osób z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej	Od 3 miesięcy do 5 lat
8	Publiczne nawoływanie do popełnienia przestępstwa z pkt 7	Od 3 miesięcy do 5 lat
9	Stosowanie środka masowej zagłady	Nie mniej niż 10 lat, 25 lat albo dożywocie
10	Wytworzenie, prowadzenie, nabywanie, zdobywanie środków masowej zagłady	Od 1 roku do 10 lat
11	Dopuszczenie do popełnienia przestępstwa z pkt. 10	Od 1 roku do 10 lat
12	Atakowanie miejscowości lub obiektu nie bronionego, strefy sanitarnej	Nie mniej niż 5 lat albo 25 lat pozbawienia wolności
13	Stosowanie środka walki zakazanego przez prawo	Nie mniej niż 5 lat albo 25 lat pozbawienia wolności
14	Zabójstwo poddających się, rannych, chorych, ludności cywilnej	Nie mniej niż 12 lat, 25 lat albo dożywocie
15	Ciężki uszczerbek na zdrowiu, tortury, eksperymenty medyczne, wymienienie zakładników	Nie mniej niż 5 lat albo 25 lat pozb.woln.
16	Zmuszanie do służby w nieprzyjacielskim wojsku, przesiedlenie, kary cielesne	Nie mniej niż 3 lata
17	Niszczenie dóbr o szczególnym znaczeniu dla kultury	Nie mniej niż 3 lata
18	Bezprawne używanie znaku Czerwonego Krzyża i innych znaków konwencyjnych	Do lat 3

14. ODPOWIEDZIALNOŚĆ DOWÓDCÓW I ŻOŁNIERZY W KONFLIKTACH ZBROJNYCH W ŚWIETLE MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

14.1. Wprowadzenie

Unormowania dotyczące odpowiedzialności za naruszenia przepisów międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych (prawa wojennego) mają szczególną wymowę. Wskazują one bowiem na ewentualne naruszenia tego prawa, które mogą mieć charakter wykroczeń i wówczas podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej lub administracyjnej bądź też ciężkich naruszeń, określanym mianem zbrodni wojennych, podlegających w pewnym sensie międzynarodowemu prawu karnemu.

Za ciężkie naruszenia uważa się następujące czyny – wymienione w całości w Protokole I do Konwencji Genewskich¹ – skierowane przeciwko osobom lub dobrom chronionym przez konwencje: umyślne zabójstwo; torturowanie lub nieludzkie traktowanie łącznie z doświadczeniami biologicznymi, umyślnym sprawieniem wielkich cierpień albo ciężkim uszkodzeniem ciała lub spowodowaniem rozstroju zdrowia; każde działanie lub zaniechanie działania, które poważnie zagraża zdrowiu fizycznemu lub psychicznemu albo integralności jakiegokolwiek osoby będącej we władzy strony innej niż ta, do jakiej prawnie należy; bezprawna deportacja lub przeniesienie; bezprawne pozbawienie wolności; zmuszanie jeńca wojennego do służby w siłach zbrojnych strony przeciwnej lub pozbawienie go prawa do tego, aby był sądzony w sposób słuszny i bezstronny, zgodnie z postanowieniami Konwencji Genewskich i Protokołu; branie zakładników, niszczenie i przywłaszczanie obcego mienia nie usprawiedliwione koniecznościami wojskowymi oraz wykonanie na wielką skalę w sposób niedozwolony i samowolny.

Ciężkimi naruszeniami są także następujące czyny umyślne, o ile pociągają za sobą śmierć albo powodują uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia: czynienie przedmiotem ataku ludności cywilnej, osób cywilnych lub dóbr cywilnych; ataki bez rozróżnienia bądź ataki podejmowane przeciwko budowłom lub urządzeniom zawierającym niebezpieczne siły ze świadomością, że te ataki wywołują straty

¹ Zob.: Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I), [w]: *Międzynarodowe prawo wojenne. Zbiór dokumentów*. Wybór i opracowanie M. Flemming, Warszawa 1985, s. 211–278 (dalej: Protokół I).

ludzkie, zranienie osób cywilnych oraz szkody w dobrach o charakterze cywilnym, których rozmiary byłyby nadmierne w stosunku do oczekiwanej konkretnej i bezpośredniej korzyści wojskowej; ataki na miejscowości niebronione i strefy zdemilitaryzowane; ataki przeciwko osobom uznanym za niezdolne do dalszej walki; wiarołomne używanie znaku rozpoznawczego Czerwonego Krzyża lub Czerwonego Półksiężyca albo innych uznanych znaków ochronnych.

Ponadto ciężkimi naruszeniami w rozumieniu Konwencji i Protokołu są: jakiegokolwiek przeniesienia przez mocarstwa okupacyjne części swojej ludności cywilnej na terytorium okupowane; deportacje albo częściowe lub całkowite przeniesienie ludności z okupowanego terytorium; wszelkie nieusprawiedliwione opóźnienia w repatriacji jeńców wojennych lub cywilnych; apartheid i tym podobne praktyki; ataki skierowane na dobra kultury wyraźnie rozpoznawalne.

Konwencje Genewskie i Protokół przewidują, że poszczególne państwa ustanowiły przepisy określające zasady odpowiedzialności za popełnienie tych czynów oraz odpowiednie kary w stosunku do osób winnych tych czynów, które wydały rozkaz popełnienia któregośkolwiek z ciężkich naruszeń; powinny one także spowodować poszukiwanie osób podejrzanych o popełnienie lub wydanie rozkazu popełnienia tych przestępstw oraz osób, które dopuściły się zaniedbania ciążyących na nich obowiązków i w ten sposób przyczyniły się do popełnienia wymienionych wyżej czynów. Obowiązkiem dowódców wojskowych jest zapobieganie ewentualnym naruszeniom Konwencji i Protokołu oraz spowodowanie ukarania sprawców takich czynów, a – w razie potrzeby – także powiadomienie o tym właściwych władz.

14.2. Podstawowe normy prawa konfliktów zbrojnych

Głównym celem unormowań prawa wojennego jest złagodzenie okrucieństw wojny; mają więc one charakter humanitarny. Wiele z nich, jak np. podstawowe normy zapewniające ochronę ludności cywilnej lub rannych i chorych, jest bezwzględnie obowiązującymi i na nie w szczególności członkowie sił zbrojnych winni zwracać uwagę.

Podstawowe normy prawa wojennego przedstawiają się następująco¹:

1. Wojna jest stosunkiem między państwami, a nie między ludnością walczących ze sobą państw.

2. Strony wojujące nie mają nieograniczonego prawa wyboru środków szkodzenia nieprzyjacielowi. W działaniach zbrojnych nie wolno im używać broni ani stosować metod, które powodują zbędne cierpienia i niepotrzebne straty.

3. Zasadniczym celem wojny jest pokonanie przeciwnika i narzucenie mu swej woli. Środki szkodzenia nieprzyjacielowi stosowane w walce powinny być więc ograniczone do osiągnięcia tego celu.

¹ Szerzej zob.: H. P., *Międzynarodowe prawo humanitarne. Wprowadzenie*, Instytut Henry Duntant, Haupt 1993, Polski Czerwony Krzyż 1997, s. 17 – 18.

4. Działania wojenne powinny być skierowane przeciwko siłom zbrojnym przeciwnika. Ludność cywilna, pojedyncze osoby cywilne oraz dobra kultury nie mogą być celem ataku.

5. Nie wolno zabijać żołnierzy przeciwnika, którzy się poddają.

6. Ujęci kombatanci mają status jeńca wojennego i nie mogą być poddani jakimkolwiek represaliom. Należy im zapewnić prawo do korespondowania z rodzinami i otrzymywania pomocy.

7. Osoby znajdujące się we władzy strony przeciwnej mają prawo do poszanowania ich życia, godności, osobistych praw i przekonań. Winne być chronione przed atakami przemocy i represaliami. Mają mieć prawo do korespondowania z rodzinami i otrzymywania pomocy.

8. Każda osoba powinna mieć prawo do podstawowych gwarancji procesowych w przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko władzy okupacyjnej. Nikt nie powinien odpowiadać za czyn, którego nie popełnił. Nikt nie powinien być poddawany torturom fizycznym lub psychicznym, karom cielesnym ani okrutnemu lub poniżającemu traktowaniu.

9. Osoby wyłączone z walki (ranni, chorzy) i takie, które nie biorą bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych powinny być objęte opieką i chronione. Winne one być zawsze traktowane humanitarnie, bez czynienia jakichkolwiek różnic na ich niekorzyść.

10. Ranni i chorzy powinni być zbierani i objęci opieką przez tę stronę konfliktu, w której mocy się znajdują. Ochrona obejmuje także personel medyczny, urządzenia medyczne, transport i materiały. Znak czerwonego krzyża (czerwonego półksiężyca) jest znakiem ochronnym i winien być szanowany.

Normy międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych wynikają z ogólnych zasad humanitaryzmu i są powszechnie obowiązujące. Ich przestrzeganie nie wymaga aprobaty dowódcy. Natomiast za nieprzestrzeganie ich ponosi się odpowiedzialność karną.

Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych jest tą drugą linią obrony, o której mówił w sposób niezwykle przekonujący prof. Stanisław Nahlik. Warto więc zacytować te słowa: „Realizm polityczny sprawia, że – poza niewielu doktrynerami – mało kto poważnie wysuwa tezę, jakoby zasadnicze postawienie samej wojny poza prawem wykluczało równoległe istnienie *drugiej linii obrony* w postaci norm prawnych regulujących sposób jej prowadzenia. Linia taka jest konieczna chociażby dla łatwiejszego ustalenia odpowiedzialności”¹.

Odpowiedzialność karna za nieprzestrzeganie norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych określa kierunek rozwoju tego prawa w XX – XXI wieku. Ma więc rację prof. Teodor Leško, który rozwój prawa wojennego widział na tle rozwoju historycznego konfliktów zbrojnych. Według niego najpierw „ukształtowały się zasady, określające reguły walki zbrojnej (*ius in bello*) oraz zasady neutralności w wojnie. Następnie ukształtowały się zasady ochrony humanitarnej, a dopiero w XX wieku – międzynarodowe zasady przeciwwojenne

¹ S. E. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Ossolineum, Wrocław – Kraków 1958, s. 385.

oraz zasady międzynarodowej odpowiedzialności karnej¹. Przestrzeganie norm prawnych wynikających z użycia sił zbrojnych w konflikcie zbrojnym potwierdza budapeszteński kodeks postępowania w dziedzinie polityczno-wojskowych aspektów bezpieczeństwa z 6 grudnia 1994 r. (rozdział VIII art. 34)².

14.3. Zasady prawa wojennego stosowane w działaniach zbrojnych

Do podstawowych zasad prawa konfliktów zbrojnych należą zasady: humanitarności, konieczności wojennej (wojskowej) i proporcjonalności.

14.3.1. Zasada humanitarności

Zasada ta zwyciężyła w rozwoju prawa konfliktów zbrojnych. Zdecydowanie przeciwstawić ją trzeba wszelkim poglądom, według których w czasie działań zbrojnych nie obowiązują ograniczenia humanitarne³.

Najogólniej rzecz biorąc zasada humanitarności polega na unikaniu zadawania niepotrzebnych cierpień w czasie prowadzenia operacji wojskowych. Humanitaryzm to także ochrona rannych, chorych, to nakaz niesienia pomocy wszystkim, którzy jej potrzebują w związku z działaniami wojennymi. Według tej zasady dowódca ma minimalizować straty wojsk własnych i przeciwnika poprzez wydanie odpowiednich ostrzeżeń oraz dobór właściwych środków w czasie prowadzenia działań bojowych.

14.3.2. Zasada konieczności wojennej (wojskowej)

Zasada konieczności wojennej polega na użyciu sił zbrojnych (przemocy) tylko do prowadzenia operacji wojskowych⁴. Takie użycie sił zbrojnych jest zgodne z prawem wojennym. Konieczność wojenna czyni dopuszczalnymi akty przemocy, które w czasie pokoju są niedopuszczalne. Dotyczy to prowadzenia ataku, niszczenia celów wojskowych, a w przypadku pokonania przeciwnika ustanowienia na

¹ T. Leško, *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, PWN, Warszawa 1990, s. 29.

² S. Bieleń, *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, Warszawa 1996, s. 289 – 290.

³ Zob.: Konwencja Genewska z 12 sierpnia 1949 r. o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych (I Konwencja Genewska z 1949 r.), [w:] *Międzynarodowe prawo wojenne. Zbiór dokumentów*. Wybór i opracowanie M. Flemming, Warszawa 1985, art. 12 – 18, s. 49 – 53; Konwencja Genewska z 12 sierpnia 1949 r. o ochronie osób cywilnych podczas wojny, [w:] *Ibidem*, art. 53, s. 163; Konwencja Haska z 14.05.1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, w: *Ibidem*, art. 4 i 11, s. 204 i 207; Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I), [w:] *Ibidem*, art. 54 i 62, s. 240 – 241, 247 – 248.

⁴ Zob.: *Ibidem*, art. 33, s. 57 – 58; Konwencja z 18.10.1907 r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej (IV Konwencja Haska), [w:] *Ibidem*, s. 24 – 25.

jego terytorium okupacji wojennej. Konieczność wojenna tak widziana nie jest więc naruszeniem prawa wojennego, a należy do jego istoty. Bowiem z samego istnienia stanu wojny wynika prawo (i bezkarność) prowadzenia działań wojennych, które powodują śmierć i zniszczenie oraz zezwalają na zwalczanie kombatanów i obiektów wojskowych.

Konieczność wojskowa oznacza więc niezbędność zastosowania takich sposobów walki, które są niezbędne do osiągnięcia celów wojny i pozostają w zgodności z prawami i zwyczajami wojennymi.

Koniecznością wojskową nie można jednakże usprawiedliwiać działań stanowiących naruszenie prawa konfliktów zbrojnych.

14.3.3. Zasada proporcjonalności

Zasada proporcjonalności dotyczy świadomego wyboru i podjęcia decyzji na podstawie posiadanych informacji (o celach wojskowych, obiektach chronionych, skupiskach ludności cywilnej) po uwzględnieniu korzyści wojskowej i względów humanitarnych. Inaczej mówiąc zasada proporcjonalności jest łącznikiem między dwiema poprzednimi zasadami. Jest to jednocześnie linia postępowania dowódcy, która powinna wykluczyć prowadzenie operacji powodujących nadmierne straty w stosunku do oczekiwanych korzyści wojskowych¹.

Te trzy zasady wynikają z prawa wojennego i dotyczą bezpośrednio prowadzenia operacji wojskowej, tj. pomagają dowódcy w organizowaniu i planowaniu, a następnie skutecznym działaniu zbrojnym.

14.4. Działania prewencyjne

14.4.1. Środki przygotowawcze w czasie pokoju

Dotyczą one ogólnych koncepcji strategicznych związanych z zapobieganiem i kierowaniem konfliktami zbrojnymi oraz dostępnymi dla państwa i jego sił zbrojnych środkami zapobiegawczymi. Środki te umożliwiają uniknięcie ryzyka eskalacji przemocy, która oprócz uwalniania okrucieństwa stanowi przeszkodę dla przywrócenia pokoju².

¹ Zob.: IV Konwencja Haska. Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej, [w:] Ibidem, art. 22 i 23, s. 27; Protokół I, [w:] Ibidem, art. 57, s. 243 – 244.

² Zob.: Konwencja Genewska z 12.08.1949 r. o polepszeniu losów rannych i chorych w armiach czynnych, [w:] Ibidem, art. 45 i 47, s. 62 – 63; Konwencja Genewska z 12.08.1949 r. o polepszeniu losów rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu (II Konwencja Genewska z 1949 r.), [w:] Ibidem, art. 46 i 48, s. 81; Konwencja Genewska z 12.08.1949 r. o traktowaniu jeńców wojennych (III Konwencja Genewska z 1949 r.), [w:] Ibidem, art. 127, s. 130; Konwencja Genewska z 12.08.1949 r. o traktowaniu osób cywilnych podczas wojny (IV Konwencja Genewska z 1949 r.), [w:] Ibidem, art. 144, s. 195; Konwencja Haska z 14.05.1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, [w:] Ibidem, art. 25; Protokół I, [w:] Ibidem, art. 80, s. 259 – 260.

Działania zapobiegawcze dotyczące potencjalnego konfliktu zbrojnego powinny być podejmowane przez wszystkie państwa jako realizacja ich zobowiązań wynikających z prawa konfliktów zbrojnych.

Działania prewencyjne powinny zmierzać do: a) unikania wybuchu konfliktów zbrojnych i/lub b) pozostawania poza konfliktem zbrojnym zaistniałym między innymi państwami lub w państwie. W przypadku zaistnienia kryzysu międzynarodowego lub wewnętrznego państwa powinny zmierzać do jego pokojowego rozstrzygnięcia. Są trzy typowe kategorie działań:

- a) bezpośrednie negocjacje między opozycyjnymi organami lub grupami;
- b) współpraca z pośrednikami oferującymi „dobre usługi” (np. usługi dyplomatów lub innych odpowiednich osób), mediacja, usługi koncyliacyjne lub dochodzeniowe;
- c) rozstrzygnięcia przez strony trzecie w drodze arbitrażu (powołanego ad hoc) lub sądu międzynarodowego.

Przygotowawcze środki wykonawcze i administracyjne powinny w szczególności zmierzać do:

- a) zaznajomienia sił zbrojnych i ludności cywilnej z prawem konfliktów zbrojnych;
- b) uzyskania efektywności procedur organizacyjnych i wykonawczych dla zapewnienia stosowania prawa wojennego na wypadek konfliktu zbrojnego.

Państwa uchwalają w tym celu niezbędne lokalne przepisy ustawodawcze dla zapewnienia stosowania prawa konfliktów zbrojnych (np. ustalenie praw i obowiązków, sankcji karnych za łamanie prawa konfliktów zbrojnych). Są one podstawą do wydania instrukcji i rozkazów w celu zapewnienia poszanowania prawa konfliktów zbrojnych wraz z przepisami dotyczącymi nadzoru ich wykonania.

Działania te powinny zostać zwieńczone przeszkoleniem wykwalifikowanego personelu, który ma zapewnić stosowanie prawa konfliktów zbrojnych. W siłach zbrojnych szczególna rola przypada doradcom dowódców do spraw międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Mają być oni do dyspozycji, w razie potrzeby, by doradzać dowódcom wojskowym odpowiedniego szczebla w sprawach stosowania i interpretacji prawa wojennego.

Istotnym środkiem wykonawczym jest powołanie w każdym państwie biura informacyjnego do przyjmowania i przekazywania wiadomości o jeńcach wojennych oraz zagranicznych osobach pozostających we władzy tego państwa. W tym celu instytucja ta powinna współpracować z Centralnym Biurem Informacji przy Międzynarodowym Komitecie Czerwonego Krzyża. W czasie pokoju państwa powinny powołać także zarząd zasobów, którego zadaniem jest prowadzenie rejestru danych dotyczących pogrzebów i grobów oraz przechowywania popiołów. Instytucja ta powinna współdziałać z krajowym Biurem Informacji.

Jednym z podstawowych środków mających umożliwić stosowanie prawa konfliktów zbrojnych jest określenie kryteriów i wyznaczenie osób odpowiedzialnych za wskazanie i oznakowanie znakami rozpoznawczymi osób i obiektów podlegających szczególnej ochronie oraz za użycie znaków rozpoznawczych.

W czasie pokoju należy także ustalić dokładną rolę i możliwość działań pomocniczych krajowych stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksię-

zyca lub innych organizacji niosących pomoc w konfliktach zbrojnych (np. pomoc medyczna siłom zbrojnym, środki medyczne, użycie znaków rozpoznawczych). Należy także zawnoczu przygotować administracyjne dokumenty służące ustaleniu tożsamości oraz formularze dotyczące jeńców wojennych i internowanych cywilów (np. karta o wzięciu do niewoli, o internowaniu, zawiadomienie o zgonie, karta repatriacyjna, karta korespondencyjna). Osobom mogącym stać się jeńcami wojennymi należy wydać karty tożsamości. Powinny mieć wymiary 6,5 x 10 cm i być wystawiane w dwóch egzemplarzach. Osobom mogącym stać się jeńcami wojennymi powinny zostać wydane tabliczki tożsamości. Tabliczka tożsamości powinna być dwuczęściowa, tak by w przypadku zgonu jedna część pozostała z ciałem, a drugą można będzie przesłać na zaplecze dla celów dokumentacyjnych i archiwalnych. W miejscach internowania należy zadbać o wywieszenie tekstów prawa konfliktów zbrojnych w odpowiednich językach.

14.4.2. Kontrola konfliktów zbrojnych

Do zaistnienia międzynarodowego konfliktu zbrojnego nie jest konieczne zaistnienie minimum intensywności aktów przemocy lub walki, organizacji wojskowej lub kontroli nad terytorium. Wystarcza niski poziom działań zbrojnych lub nawet ich całkowity brak, wypowiedzenie wojny lub podobny dokument bez następujących po nim walk lub nieodpartej inwazji.

Operacje wojskowe prowadzone przez strony konfliktu mogą dotyczyć:

- a) przestrzeni państwowej stron walczących;
- b) otwartego morza i przestrzeni powietrznej.

Nie mogą natomiast dotyczyć:

- a) przestrzeni państwowej państw neutralnych, która jest nienaruszalna;
- b) innych obszarów objętych szczególnymi przepisami międzynarodowymi.

Strony odpowiednich traktatów, a zwłaszcza strony walczące i państwa neutralne zobowiązane są do podjęcia niezbędnych działań dla wykonania zobowiązań wynikających z prawa konfliktów zbrojnych. Od momentu wybuchu działań wojennych dowódcy walczących stron powinni: a) stale dbać o zapewnienie poszanowania prawa wojennego w swojej sferze wpływów; b) kontrolować przebieg konfliktu zbrojnego, by uniknąć lub przynajmniej ograniczyć jego eskalację.

Polityka bezpieczeństwa narodowego realizowana m.in. przez siły zbrojne, kierując się strategicznym myśleniem, powinna zmierzać do: a) unikania eskalacji; b) zachowywania kontroli nad nieuniknioną eskalacją konfliktu zbrojnego. Polityka ta wraz z wojskowym planowaniem strategicznym powinna obejmować porównanie spodziewanych militarnych korzyści powstałych w wyniku dużych operacji wojskowych czy eskalacji z jednej strony z zestawieniem przewidywanych ofiar cywilnych i z drugiej strony szkód, jakie z nich wynikną¹.

Tak długo jak nie nastąpił wyraźnie zarysowany konflikt międzynarodowy, przeciwnie strony mogą nie wyrażać zgody na prawne zakwalifikowanie tego pro-

¹ Szerzej: F. de Mulinen, *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*, Warszawa 1994, s. 64–108.

cesu (np. rząd może uznawać sytuację za podlegającą wyłącznie prawu wewnętrznemu okresu pokoju, podczas gdy siły opozycyjne już domagają się zastosowania prawa wojennego). W takim przypadku w celu zachowania porządku i dyscypliny w siłach zbrojnych kodeksem postępowania powinny stać się wszystkie zasady międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych.

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych przewiduje możliwość zawarcia specjalnych porozumień, właściwego szczebla, między walczącymi stronami lub z państwami neutralnymi, dotyczących na przykład:

a) zachowania pewnych obszarów (np. strefa lub pomieszczenia szpitala) w odpowiedniej odległości od działań wojskowych;

b) zawieszenia lub przerwania działań wojennych na danym obszarze (np. dla zebrania rannych, ustanowienia strefy neutralnej);

c) umożliwienia transportu sanitarnego, szczególnie drogą powietrzną (np. przeloty nad kontrolowanym przez nieprzyjaciela obszarem, użycie znaków rozpoznawczych);

d) repatriacji lub przetransportowania jeńców wojennych na terytorium neutralne;

e) oznakowania znakami rozpoznawczymi obszarów nie bronionych i stref zdemilitaryzowanych.

14.4.3. Działania zbrojne w obszarze neutralnym

Strony konfliktu zbrojnego zobowiązane są zapewnić poszanowanie obszaru neutralnego, a zwłaszcza niepenetrowanie go przez ich siły zbrojne. Walczącym stronom nie wolno:

a) penetrować obszaru neutralnego za pomocą sił zbrojnych i środków walki;

b) przeprowadzać przez obszar neutralny sił zbrojnych lub transportów wojskowych;

c) prowadzić rekrutacji lub szkolenia żołnierzy w obszarze neutralnym;

d) zakładać lub używać środków łączności dla celów wojskowych.

Siły zbrojne walczących państw zobowiązane są do posiadania dokładnych informacji dotyczących granic obszaru neutralnego (lądowego, morskiego, powietrznego). Obowiązkiem dowódców jest przestrzeganie wydanych instrukcji i rozkazów dla sił zbrojnych walczących w pobliżu obszaru neutralnego w celu uniknięcia jego naruszenia (np. zakaz zbliżania się do obszaru neutralnego, zachowanie się podczas działań zbrojnych na obszarze neutralnym, natychmiastowe wycofanie się z obszaru neutralnego).

Obowiązkiem dowódców i pozostałych żołnierzy jest uszanowanie zasady neutralności. Bowiem każda akcja zbrojna walczących sił zbrojnych w obszarze neutralnym stanowi naruszenie prawa neutralności. W celu uniknięcia eskalacji i podejmowania środków zaradczych w interesie stron walczących leży utrzymanie pod kontrolą akcji zbrojnych w obszarze neutralnym¹.

¹ Konwencja z 18.10.1907 r. dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej (V Konwencja Haska), [w:] Ibidem, s. 32 – 36.

Działania zbrojne między siłami zbrojnymi stron walczących i neutralnej mające miejsce w obszarze neutralnym podlegają prawu neutralności. Brak formalnego stanu wojny wyklucza istnienie nieprzyjaznych stosunków. Akcje zbrojne strony neutralnej przeciwko walczącym siłom zbrojnym na obszarze neutralnym nie są aktem wrogim, ale stanowią wymóg prawa neutralności, jeżeli żadne inne środki nie skutkują zaprzestaniem naruszeń obszaru neutralnego przez walczących. Walcząca strona i jej siły zbrojne naruszające obszar neutralny muszą liczyć się z podjęciem środków zaradczych przez państwo neutralne i jego siły zbrojne. Reakcja neutralnych sił zbrojnych mająca na celu położenie kresu naruszeniom musi być zawsze proporcjonalna do stopnia popełnionych naruszeń. Będzie ona trwała tylko do czasu zakończenia naruszenia.

14.5. Charakterystyka wybranych uczestników pola walki

Z chwilą wybuchu wojny ludność państw wojujących dzieli się w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych na siły zbrojne i ludność cywilną. Bardziej szczegółowy podział przewiduje, że osoby znajdujące się na obszarze działań wojennych zaliczyć można do następujących kategorii:

- uczestnicy walki zbrojnej (regularne lub nieregularne siły zbrojne);
- nie uczestniczące w walce zbrojnej (ludność cywilna) bądź też wyeliminowane z niej wskutek działań wojennych (ranni, chorzy, rozbitkowie, jeńcy);
- pozbawione praw uczestnika walki zbrojnej (szpiedzy, najemnicy, dywersanci, dezzerterzy, wolni strzelcy);
- neutralne wobec walki zbrojnej (członkowie międzynarodowych misji, personel organizacji i stowarzyszeń humanitarnych).

W zasadzie wojnę powinny prowadzić tylko siły zbrojne przeciw siłom zbrojnym, a bezpośrednio walkę – kombatanci przeciw kombatantom.

14.5.1. Siły zbrojne

Siły zbrojne – według prawa konfliktów zbrojnych – to wszystkie formacje, cały personel, zorganizowane i pozostające pod władzą odpowiedzialnego dowództwa. Zalicza się więc do nich wszystkie uzbrojone i zorganizowane siły, grupy i oddziały, które podlegają dowództwu odpowiedzialnemu przed drugą stroną za postępowanie jego podwładnych, choćby ta strona była reprezentowana przez rząd lub władzę nie uznawaną przez stronę przeciwną. Uczestnikami walki zbrojnej mogą być więc zarówno regularne siły zbrojne (armia), jak i nieregularne (partyzanci, powstańcy i pospolite ruszenie). Powinni oni podlegać systemowi dyscypliny, który by zapewnił między innymi poszanowanie przepisów międzyna-

rodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych¹.

Niektóre kategorie osób określone przez państwo, poddane systemowi wewnętrznej dyscypliny, traktowane są na równi z żołnierzami regularnych sił zbrojnych. Z członkami sił zbrojnych zrównani są więc – członkowie organizacji paramilitarnych lub uzbrojonej służby porządku publicznego (policja), jeżeli zostaną legalnie włączeni przez stronę konfliktu w skład jej sił zbrojnych i zostaną o tym powiadomione innej strony konfliktu.

Do uznania partyzantów za stronę walczącą wymagane jest spełnienie (łącznie) następujących wymogów: posiadanie na czele oddziału dowódcy odpowiedzialnego za swoich podwładnych; odróżnianie się od ludności cywilnej w czasie ataku lub operacji przygotowawczej do ataku; gdy nie mogą odróżnić się od ludności cywilnej, powinni jawnie nosić broń w czasie każdego starcia zbrojnego, oraz gdy są widoczni dla nieprzyjaciela, a także podczas rozpoznania wojskowego poprzedzającego atak, w którym mają uczestniczyć; przestrzeganie praw i zwyczajów międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych.

Siły zbrojne zachowują się różnie w sytuacji pokoju, neutralności czy wojny. Muszą więc być dokładnie poinformowane o momencie rozpoczęcia i wygaśnięcia stosowania prawa wojennego.

Siły zbrojne dzielą się na kombatantów i niekombatantów. Dzielą się też na siły zbrojne regularne i nieregularne. Odpowiednio kombatanci dzielą się na kombatantów regularnych i nieregularnych. Obie grupy są kombatantami legalnymi.

14.5.2. Kombatanci i niekombatanci

Definicję pojęcia **kombatanci** zawiera Protokół Dodatkowy I do Konwencji Genewskich (art. 43, ust. 2)². Zgodnie z nim kombatantami są wszyscy członkowie sił zbrojnych, z wyjątkiem stałego personelu medycznego i duchownego. Różnią się oni od osób cywilnych tym, że: noszą umundurowanie, posiadają znak wyróżniający, znajdują się pod władzą odpowiedzialnego dowództwa, są poddani prawu wojennemu, noszą otwarcie broń, przynajmniej w czasie starcia zbrojnego.

Kombatanci „mają prawo bezpośredniego uczestnictwa w działaniach zbrojnych” i tylko oni powinni być uprawnieni do walki. Wolno im użyć siły, nawet zabijać, i nie odpowiadają osobiście za swe czyny, tak jak by się to działo, gdyby tak samo postąpił zwykły obywatel. Kombatanci nie mają jednak pełnej swobody, gdyż środki i metody, jakimi mogą prowadzić walkę, są ograniczone przez międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych („prawo haskie”).

¹ Protokół Dodatkowy I do Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r., [w:] Ibidem, art. 43; IV Konwencja Haska, regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej, Ibidem, art. 1, s. 26; Konwencja o przerabianiu statków handlowych na okręty wojenne (VII Konwencja Haska), Ibidem, s. 37–38; Protokół I, Ibidem, art. 43, 77, s. 234, 257–258.

² Zob.: Protokół Dodatkowy I do Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r., [w:] Ibidem, art. 43; S. Dąbrowa, *Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych*, Warszawa 1974, s. 46.

Nikt też kto używa siły wobec nieprzyjaciela, ale nie jest kombatantem, nie może domagać się przywilejów, jakie daje status kombatanta. Odpowiada on osobiście za swoje czyny i podlega sankcjom prawa wewnętrznego (szczególnie surowym w czasie wojny).

Niekombatantami w siłach zbrojnych są członkowie wojskowej służby zdrowia (lekarze, pielęgniarki, obsługa noszy, personel administracji szpitali wojskowych, kierownicy ambulansów itp.), kapelani wojskowi, urzędnicy wojskowi, korespondenci wojenni będący członkami sił zbrojnych itp.

Niekombatanci z tytułu swej przynależności do sił zbrojnych lub towarzyszenia siłom zbrojnym ponoszą związane z tym ryzyko w czasie ataku, ale sami nie powinni stanowić głównego celu ataku. Dozwolonymi celami wojskowymi są tylko kombatanci¹.

14.5.3. Kombatanci regularni i nieregularni

Kombatantami regularnymi są członkowie oddziałów regularnej armii oraz oddziałów milicyjnych i ochotniczych włączonych do sił zbrojnych. O tym, jakie oddziały milicyjne i ochotnicze są włączone do sił zbrojnych decyduje ustawodawstwo wewnętrzne państwa².

Kombatantami nieregularnymi³, czyli partyzantami, są członkowie zorganizowanego ruchu oporu należącego do strony konfliktu i działającego na terytorium własnym, okupowanym lub innym, spełniającego następujące warunki (art. 4 lit. A, pkt 2 III Konwencji Genewskiej z 1949 r.):

- a) dowodzenie przez osobę odpowiedzialną za swych podwładnych;
- b) posiadanie stałego i dającego się rozpoznać z daleka znaku wyróżniającego;
- c) otwarte noszenie broni;
- d) prowadzenie działań zgodnie z prawami i zwyczajami wojennymi.

W przypadku schwytania przez przeciwnika, kombatantom regularnym i nieregularnym przysługuje status jeńców wojennych.

14.5.4. Osoby, którym przysługuje status jeńców

Niektóre kategorie osób cywilnych mające ścisły związek z siłami zbrojnymi zostały zrównane z niekombatantami w siłach zbrojnych i otrzymały prawo do statusu jenieckiego w razie dostania się we władzę nieprzyjaciela. Są to osoby cywilne towarzyszące siłom zbrojnym na ich rozkaz lub za zgodą, na podstawie specjalnego upoważnienia, ale nie należące do sił zbrojnych. Osobami tymi są np.: cywilni członkowie załóg samolotów wojskowych, cywilni korespondenci i repor-

¹ Szerzej zob.: S. Dąbrowa, op. cit., s. 46.

² Ibidem, s. 46.

³ Ibidem, s. 46 – 47.

terzy wojenni, dostawcy, członkowie oddziałów pracy i transportu lub służb mających zapewnić wojsku odpowiednie warunki życia.

Drugą kategorią osób cywilnych mających prawo do traktowania co najmniej według statusu jenieckiego są członkowie załóg statków handlowych i samolotów cywilnych.

Obie kategorie należą oczywiście do niekombatantów.

Trzecią kategorią osób nie należących do sił zbrojnych, mających prawo do statusu jeńców wojennych są mieszkańcy terytorium nieokupowanego, którzy wobec zbliżania się nieprzyjaciela spontanicznie chwytają za broń i przeciwstawiają się zbrojnie najeźdźcy, a nie zdążyli zorganizować się w regularne oddziały wojskowe (pospolite ruszenie). Mogą one stawiać opór nieprzyjacielowi z własnej inicjatywy albo na apel rządu. Status jeniecki przysługuje im, jeżeli otwarcie noszą broń oraz przestrzegają praw i zwyczajów wojennych¹.

Szpiegom i najemnikom nie przysługuje prawo występowania po jakiegokolwiek stronie konfliktu. W razie pojmania są oni traktowani jako przestępcy, odpowiadają karnie, bez możliwości skorzystania z ochrony na gruncie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych².

14.5.5. Podział ludności w czasie wojny pod względem prawnym

I. Osoby chronione na podstawie IV Konwencji Genewskiej z 1949 r. o ochronie osób cywilnych podczas wojny:

1. Ludność cywilna i quasi kombatanci;
2. Kombatanci nielegalni, dywersanci i szpiegdy.

II. Osoby chronione na podstawie III Konwencji Genewskiej z 1949 r. o traktowaniu jeńców wojennych:

1. Kombatanci legalni:
 - A. kombatanci regularni:
 - a) członkowie regularnych sił zbrojnych,
 - b) członkowie oddziałów policyjnych i ochotniczych włączonych do sił zbrojnych,
 - B. kombatanci nieregularni:
 - a) członkowie nieregularnych sił zbrojnych, tj. członkowie zorganizowanego ruchu oporu,
 - b) uczestnicy powstania masowego,
2. Niekombatanci:
 - a) ranni i chorzy,
 - b) personel medyczny i kapelani,
 - c) osoby cywilne towarzyszące siłom zbrojnym, ale nie wchodzące w ich skład,
 - d) członkowie załóg statków handlowych i samolotów cywilnych³.

¹ Szerzej: Ibidem, s. 47 – 50.

² Szerzej: L. Sosnowski, *Najemnicy. Działalność i status międzynarodowy*, Warszawa.

³ S. Dąbrowa, *Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych*, Warszawa 1974.

14.6. Zasady prawa konfliktów zbrojnych w procesie organizowania i prowadzenia walki zbrojnej

Celem działań wojennych jest pokonanie przeciwnika. Nie oznacza to, że dozwolone są wszelkie środki ku temu prowadzące. Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych narzuca pewne ograniczenia w zakresie metod i środków prowadzenia walki zbrojnej.

Zasadą podstawową jest dążenie do unikania zbędnych cierpień i nadmiernych szkód, jak też używania większych sił niż jest to konieczne dla uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem. Z tego też powodu działania wojskowe winny być proporcjonalne, a więc nie powodować strat i szkód nadmiernych w zestawieniu z korzyścią wojskową, jakiej oczekuje się w związku z operacją.

Przepisy prawa konfliktów zbrojnych wskazują ogólne zasady postępowania stron wojujących. Podstawowe znaczenie mają trzy następujące zakazy i ograniczenia¹:

– prawo do doboru metod i środków prowadzenia działań bojowych jest ograniczone;

– zabronione jest stosowanie broni, pocisków i materiałów, a także metod prowadzenia działań bojowych, które mogą powodować niepotrzebne cierpienia;

– zabronione jest stosowanie metod i środków prowadzenia wojny, których celem jest wywoływanie rozległych, długotrwałych i poważnych szkód w środowisku naturalnym, lub po których można się spodziewać, że takie szkody wywołają.

Wspomniane zakazy i ograniczenia implikują podstawowe zakazy w metodach walki, zgodnie z którymi niedozwolone jest:

– prowadzenie „wojny totalnej”. Nie wolno jej prowadzić przeciwko nikomu;

– stosowanie metody „spalonej ziemi” i wykorzystywanie technik oddziaływania na środowisko naturalne;

– stosowanie głodu i terroru jako metody wojny w stosunku do ludności cywilnej; pozbawianie ludności cywilnej dóbr niezbędnych do przetrwania;

– rozszerzanie operacji wojennych na strefy zdemilitaryzowane;

– wiarołomstwo;

– stosowanie środków i metod walki powodujących zbędne cierpienia;

– wydawanie rozkazu, by nikogo nie zostawić przy życiu, oraz grożenie tym przeciwnikowi; a także prowadzenie działań zbrojnych w taki sposób;

– atakowanie osób:

▪ uznanych za wyłączone z walki;

▪ wyrażających wyraźnie wolę poddania się;

▪ nie mogących się bronić i nie biorących udziału w walce zbrojnej;

▪ opuszczających się ze spadochronem;

– atakowanie statków powietrznych niezdolnych do lotu, w czasie opadania, chyba że podejmują one wrogie działania (oprócz oddziałów powietrzno-desantowych).

¹ Zob.: R. Bierzanek, *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych*, rozdz. V, Warszawa 1972; A. Radzaj, *Prawnomiędzynarodowa ochrona ofiar wojny*, Warszawa 1997.

Do ludności cywilnej odnoszą się też tzw. gwarancje podstawowe (minimum praw). Obejmują one zakaz popełniania lub groźby popełnienia następujących czynów: zamachy na życie, zdrowie lub równowagę fizyczną lub psychiczną (zwłaszcza zaś zabójstwo), okrutne traktowanie w postaci tortur, okaleczenia lub kary cielesne; zamachy na godność osobistą, zwłaszcza traktowanie poniżające lub upokarzające, gwałt, zmuszanie do prostytucji i wszelkie postacie zamachów na obyczajność; kary zbiorowe; branie zakładników; działania terrorystyczne; niewolnictwo i handel niewolnikami we wszelkich postaciach; grabież; wydawanie rozkazu, że nikt nie może pozostać żywy¹.

Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych dopuszcza w nielicznych przypadkach pewne odstępstwa od zakazanych metod prowadzenia walki zbrojnej. Możliwość taka zachodzi, gdy zagrożone są interesy wojskowe lub polityczne stron wojujących. Prawnie wyraża się to w zasadzie konieczności wojennej i stosowaniu represaliów.

Represalia² są konsekwencją obowiązującej w prawie wojennym zasady wzajemności. Są więc to działania zastosowane przez jedną ze stron wojujących przeciwko siłom zbrojnym lub mieniu drugiej strony w odwecie za popełnienie przez tę drugą stronę aktu naruszenia prawa wojennego. Strony uciekają się do represaliów w celu zmuszenia przeciwnika do zaprzestania aktów bezprawnych w toku działań wojennych i do przestrzegania na przyszłość reguł prowadzenia wojny zgodnie z prawem.

Istota represaliów polega więc na naruszeniu prawa wojennego w celu zmuszenia nieprzyjaciela, by zaprzestał jego łamania (w celu skłonienia do poszanowania prawa).

Zabronione jest jednak stosowanie represaliów przeciwko osobom i dobrom cywilnym, jeńcom, rannym, chorym i rozbitkom, osobom i dobrom korzystającym ze szczególnej ochrony, dobrom niezbędnym do przetrwania ludności cywilnej, środowisku naturalnemu.

Dozwolone są w międzynarodowym prawie humanitarnym konfliktów zbrojnych wszelkiego rodzaju podstępny wojenne, niekiedy zwane też fortelami. Ich celem jest wprowadzenie przeciwnika w błąd lub skłonienie go do postępowania nieostrożnego, jednak nie naruszają przepisów prawa konfliktów zbrojnych. Natomiast ich istotą jest to, że działania takie nie odwołują się do dobrej wiary przeciwnika w odniesieniu do ochrony przewidzianej przez prawo. Dozwolone jest zatem: maskowanie, zasadzki, operacje pozorne oraz fałszywe informowanie bądź też dostarczanie nieprzyjacielskiemu oddziałowi informacji, że jest otoczony i powinien się poddać, gdy w rzeczywistości tak nie jest; zmiana drogowskazów, tworzenie atrap pojazdów lub stanowisk, a także ucieczka w ubraniu cywilnym.

Zabronione jest natomiast **wiarołomstwo**. Polega ono na działaniu odwołującym się do dobrej wiary przeciwnika w celu wprowadzenia go w błąd, aby uważał, że ma prawo skorzystać z ochrony przewidzianej przez przepisy prawa międzynarodowego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych, albo że ma obowiązek

¹ Szerzej zob.: A. Radzaj, op. cit.; S. Dąbrowa: op. cit.

² Zob.: F. De Mulinen, op. cit., s. 80 – 81.

udzielić takiej ochrony. Przykładami takiego działania są: udawanie zamiaru prowadzenia rokowań pod osłoną flagi parlamentarzysty albo udawanie poddania się; udawanie posiadania uprzywilejowanego statusu przez używanie znaków, odznak lub mundurów Narodów Zjednoczonych, państw neutralnych lub innych państw nie będących stronami w konflikcie; udawanie, że posiada się status chroniony i wprowadzanie przez to w błąd nieprzyjaciela; nieuprawnione używanie na przykład: znaków rozpoznawczych, sygnałów rozpoznawczych, białej flagi; udawanie: poddania się, niemożności prowadzenia walki wskutek ranienia lub choroby; wykorzystywanie: mundurów nieprzyjaciela, flag nieprzyjaciela, flagi ONZ itp.

Za wiarołomne uważa się też informowanie poszczególnych oddziałów nieprzyjacielskich o zawarciu rozejmu czy zawieszeniu broni, gdy takiego zawieszenia broni nie zawarto.

14.6.1. Proces decyzyjny

Dowódcy biorący udział w planowaniu operacji wojskowych i organizowaniu walki powinni brać pod uwagę rygory prawa konfliktów zbrojnych uwzględniając je w procesie analizy zadania oraz przy ocenie: nieprzyjaciela, rozmieszczenia ludności, środowiska oraz możliwości użycia sił i środków.

Do niezbędnych przy ocenie sytuacji, analizie zadania i podejmowaniu decyzji należą informacje o charakterze i rozlokowaniu zakładów medycznych, obiektów kulturalnych, tam, grobli, elektrowni jądrowych oraz skupisk ludności cywilnej. Dowódca powinien rozważyć wszystkie środki ostrożności, przede wszystkim mające na celu uniknięcie, a co najmniej pomniejszenie strat i szkód cywilnych.

W procesie oceny sytuacji dowódca powinien rozważyć, jakie skutki może mieć działanie jego i nieprzyjaciela dla osób i obiektów cywilnych w ogóle oraz dla osób i obiektów podlegających szczególnej ochronie. Dowódca powinien wybrać rozwiązanie, które spowoduje najmniejsze straty i szkody cywilne, a prawidłowym określić zadania, które mogą wypełnić zgodnie z prawem wojennym.

Niektóre akcje i działania mogą być uzależnione od sytuacji taktycznej. Powinno się je podejmować, jak tylko zadanie na to pozwala.

14.6.2. Rozróżnienie celów

Przy prowadzeniu operacji wojskowych należy zawsze czynić rozróżnienie między celami (obiektami) wojskowymi a niewojskowymi w ten sposób, by oszczędzać jak najbardziej te ostatnie. W konsekwencji we wszystkich okolicznościach ataki powinny ograniczyć się tylko do celów wojskowych. Aby można było uznać cel za wojskowy, musi on spełniać dwa warunki:

- 1) cel musi mieć charakter wojskowy bądź to ze względu na swą naturę lub funkcję spełnianą w chwili ataku;

2) atak musi mieć uzasadnienie jako wsparcie wojennego wysiłku strony atakującej (dlatego np. ufortyfikowane miasto przestaje być celem dozwolonym, jeśli strona przeciwna wyraźnie rezygnuje z obrony miasta).

Tak więc, cele wojskowe to przede wszystkim:

- siły zbrojne;
- urządzenia i stanowiska wojskowe;
- dobra, które ze względu na ich: rodzaj, pozycję, przeznaczenie, wykorzystanie – przyczyniają się do działań wojskowych, i których: zniszczenie całkowite lub częściowe, zajęcie, unieszkodliwienie – daje określoną korzyść wojskową.

Cele uważane za niewojskowe¹ są to obiekty z konieczności lub ze swej istoty przeznaczone dla ludności, nawet jeśli nabiorą przeważnie charakteru wojskowego w wyniku zmiany w użytkowaniu. Obiektami niewojskowymi są takie obiekty, jak: domy i budowle służące ludności cywilnej jako schrony lub zamieszkałe przez nią, żywność i obszary produkujące żywność oraz źródła i zbiorniki wodne.

Obiekty niewojskowe, które z konieczności lub z istoty swej są przeznaczone dla ludności cywilnej korzystają z ogólnej ochrony przed niebezpieczeństwami będącymi następstwem operacji wojskowych. W szczególności nie mogą one być celem ataków bezpośrednio na nie skierowanych, chyba że użyte zostały głównie dla wsparcia wysiłku wojskowego. Wśród obiektów niewojskowych obiekty niezbędne dla przeżycia ludności cywilnej nie powinny być niszczone ani uszkodzane, ani też stać się przedmiotem represaliów w zakresie, w jakim to zagraża ludności cywilnej.

Logicznym uzupełnieniem zakazu atakowania obiektów niewojskowych jest obowiązek podjęcia środków zapobiegawczych w celu oszczędzenia ludności cywilnej i obiektów niewojskowych.

14.6.3. Natarcie

Jeżeli dla uzyskania równoważnej korzyści wojskowej jest możliwy wybór w zakresie kierunku, momentu, celu lub przedmiotu ataku, należy wybrać rozwiązanie, które stanowi najmniejsze niebezpieczeństwo dla osób i dóbr cywilnych.

Zabronione są bowiem ataki bez rozróżnienia:

- które nie są skierowane przeciwko określonemu celowi wojskowemu;
- w których stosuje się metody i środki walki, których skutki nie mogą być ograniczone.

Nie wolno atakować i bombardować miast, wsi i osiedli nie bronionych oraz obiektów lub urządzeń publicznych, których działalność nie ma charakteru wojskowego. Niedozwolone jest także atakowanie: budowli i urządzeń zawierających niebezpieczne siły – ich niszczenie spowodowałoby wyzwolenie niebezpiecznych sił i wywołałoby poważne straty wśród ludności cywilnej. Zabronione jest też: atakowanie, niszczenie, zabieranie lub czynienie nieużytecznymi dóbr niezbędnych do przetrwania; dokonywanie wrogich aktów skierowanych przeciwko dobrom

¹ R. Bierzanek, op. cit., s. 102.

kultury i miejscom kultu religijnego, które stanowią dziedzictwo kulturalne lub duchowe narodów, a także używanie takich dóbr do wsparcia wysiłku wojskowego.

Przestrzeganiu wspomnianych zakazów i nakazów służą tzw. czynne środki zapobiegawcze wyrażone w formie¹:

– zasady proporcjonalności, według której ataki na cele wojskowe nie powinny pociągnąć za sobą ryzyka wyrządzenia ludności cywilnej szkód nie pozostających w proporcji do korzyści wojskowej;

– zasady identyfikacji, według której atak może być dokonany dopiero po zidentyfikowaniu celu wojskowego;

– zasady nakazującej uprzedzać przeciwnika o ataku mogącym pociągnąć za sobą szkody dla ludności cywilnej;

– oraz zasady, według której przed zamierzonym atakiem należy dokonać wyboru środków i metod pod kątem widzenia ograniczenia szkód, jakie mogą zostać wyrządzone ludności cywilnej.

Istotny jest też wybór i decyzja zastosowania broni i środków walki pozwalających na uniknięcie wszelkich strat wśród osób cywilnych i szkód wśród obiektów cywilnych, które nie są konieczne do wypełnienia powierzonego zadania.

Obowiązkiem dowódcy jest kontrola wykonania zadań przestrzegania prawa konfliktów zbrojnych. Kontrola obejmuje korekty w trakcie wypełniania zadania, mające na celu zmniejszenie start i szkód cywilnych, jeżeli zadanie na to pozwala. W trakcie prowadzenia operacji dowódca winien troszczyć się stale o oszczędzanie ludności cywilnej oraz osób i obiektów cywilnych.

14.6.4. Obrona

Wśród podstawowych wytycznych prawa konfliktów zbrojnych mających zastosowanie w działaniach obronnych szczególnie ważny jest zakaz mówiący, iż nie można rozszerzać operacji wojennych na strefy zdemilitaryzowane, sanitarne i inne, którym w drodze porozumienia nadano specjalny status. Nie można też osłaniać pozycji wojskowych osobami wyłączonymi z walki ani używać w tym celu ludności cywilnej, jeńców i innych osób objętych ochroną w prawie wojennym².

Siły zbrojne winny współdziałać w stosowaniu biernych środków zapobiegawczych zabezpieczających ludność cywilną oraz obiekty niewojskowe przeznaczone do jej użytku. Istnieją dwa sposoby prowadzące do tego celu: usunięcie ludności cywilnej i tego rodzaju obiektów z sąsiedztwa celów wojskowych oraz powstrzymanie się od lokowania celów wojskowych w bezpośrednim ich sąsiedztwie.

Problem tworzenia stref bezpieczeństwa i sanktuariów będących środkiem ochrony ludności cywilnej w czasie konfliktów zbrojnych skupia na sobie coraz więcej uwagi. Składa się na to szereg przyczyn. Działania wojenne w dobie obecnej często mają charakter ruchowy, przy czym na tyłach stosowana jest szeroko

¹ Zob.: F. De Mulinen, op. cit., s. 122 – 125; 134 – 136.

² Zob.: F. De Mulinen, op. cit., s. 136 – 139.

działalność lotnictwa; w rezultacie zacierają się różnice między frontem a tyłami, albo – inaczej mówiąc – cały kraj znajduje się na pierwszej linii frontu. Stosowana od dawna praktyka polegająca na usuwaniu ludności cywilnej jedynie z linii frontu i obszarów przyfrontowych nie oznacza bynajmniej zapewnienia bezpieczeństwa tej ludności. W tym stanie rzeczy skuteczne zapewnienie ochrony podstawowych praw człowieka ludności cywilnej można osiągnąć przez przeniesienie jej ze strefy działań wojennych na inne obszary. Z drugiej zaś strony wobec udoskonalenia środków komunikacji i rozwoju gospodarki obecnie znacznie łatwiej niż w przeszłości można przemieścić znaczne ilości osób z jednego regionu do drugiego, jak również dostarczyć tej ludności niezbędne środki utrzymania.

Idea stref pod szczególną ochroną znalazła wyraz w I Konwencji Genewskiej z 1949 r. w art. 23 oraz w art. 14 i 15 IV Konwencji Genewskiej. Na tej podstawie i późniejszego dorobku Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża można wyodrębnić dwa rodzaje stref: obszary zaludnione niebronione i strefy zaludnione pod szczególną ochroną. Tworzenie zaludnionych obszarów niebronionych jest możliwe tylko w strefach walki, gdyż tworzenie ich gdzie indziej prowadziłoby do osłabienia ogólnej obrony, z której powinna korzystać ludność cywilna. Warunkiem utworzenia takiego obszaru jest niestawianie oporu w posuwaniu się naprzód nieprzyjaciela, wycofanie ruchomych celów wojskowych z tego obszaru oraz nieużywanie celów wojskowych stałych lub ich zniszczenie. Powinny być ponadto spełnione pewne materialne warunki w zakresie uprzedniego przygotowania tych obszarów przez strony będące w konflikcie, z tym jednak zastrzeżeniem, że nie jest konieczne zawarcie wyraźnego porozumienia¹.

Jeśli chodzi o strefy zaludnione pod szczególną ochroną, to tworzenie ich jest możliwe poza obszarem walk na lądzie. Strefy tego rodzaju nie mogłyby być zajmowane przez nieprzyjacielskie siły zbrojne bądź też ich zajęcie powinno być poddane ścisłym warunkom.

Można więc pojęcie strefy zdemilitaryzowanej zdefiniować jako obszar bez kombatantów, bez ruchomych rodzajów broni, bez ruchomych materiałów wojskowych, żadnych działań zbrojnych, żadnych działań związanych z wysiłkiem wojskowym.

¹ Szerzej zob.: A. Radzaj, op. cit., s. 42 – 45; S. Dąbrowa, op. cit., s. 169 – 198.

15. OKUPACJA WOJSKOWA I STATUS PRAWNY LUDNOŚCI CYWILNEJ

15.1. Istota okupacji wojskowej

Okupacja wojskowa oznacza władanie zajęтым terytorium innego państwa w wyniku wkroczenia wojsk. Zasada ta ujęta jest w regulaminie haskim (RH) z 1907 r.¹ oraz IV Konwencji Genewskiej z 1949 r. o ochronie osób cywilnych podczas wojny². Zajęcie części własnego terytorium państwowego przez wojsko nie jest okupacją w rozumieniu prawa międzynarodowego. W tym kontekście nie można mówić o okupacji wojskowej w czasie wojny narodowowyzwoleńczej i antykolonialnej. Mimo że taki konflikt zbrojny – zgodnie z art. 1 Protokołu Dodatkowego I (PD I) z 1977 r. do Konwencji Genewskich z 1949 r.³ – jest traktowany jak konflikt międzynarodowy.

Prawna definicja okupacji wojskowej zawarta jest w art. 42 RH, który stanowi: „Terytorium uważa się za okupowane, jeżeli faktycznie znajduje się pod władzą armii nieprzyjacielskiej. Okupacja rozciąga się jedynie na te terytoria, gdzie władza ta jest ustanowiona i gdzie może być wykonywana”. Definicja ta jednak dotyczy tylko okupacji wojennej oraz wymienia jej podstawową cechę – skuteczność. Artykuł ten nie mówi wprost o tymczasowości okupacji. Problem ten sygnalizował już w 1932 r. Z. Cybichowski, który twierdził, że „w haskiej definicji element tymczasowości nie jest zawarty, co czyni ją nie tylko niepełną ale i wadliwą”⁴.

Współczesne prawo międzynarodowe oprócz okupacji wojskowej wyróżnia inne formy obecności wojskowej jednego państwa na terytorium drugiego państwa. Są to:

- 1) misje wojskowe,
- 2) attachaty,
- 3) obecność doradców wojskowych i tzw. grup wyszkolenia,
- 4) pobyt (zwykły) obcych sił zbrojnych, mający miejsce na przykład w czasie przeprowadzania wspólnych manewrów wojskowych stron traktatów sojuszniczych na terytorium jednej z nich,

¹ Regulamin stanowi załącznik do IV Konwencji Haskiej z 18 października 1907 r. dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej (DzU z 1927 r., nr 21, poz. 161).

² DzU z 1956 r., nr 38, poz. 171.

³ DzU z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik.

⁴ Z. Cybichowski, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1932, s. 388.

5) pobyt obcych sił zbrojnych związany z udziałem w zwalczaniu klęsk żywiołowych, akcjach ratowniczych, poszukiwawczych lub humanitarnych¹,

6) pobyt obcych sił zbrojnych związany z akcją zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom,

7) stacjonowanie naczelnych dowództw wielostronnych sojuszy wojskowych na terytorium jednej ze stron,

8) udział wojska w przedsięwzięciach szkoleniowych i reprezentacyjnych poza granicami kraju,

9) samodzielne instalacje wojskowe,

10) bazy wojskowe².

Takie formy obecności wojskowej na terytorium innego państwa nie mają charakteru okupacji wojskowej.

15.2. Okupacja pokojowa

Okupacja pokojowa nie została określona normą prawną, niemniej już w drugiej połowie XIX wieku traktowano ją jako dozwoloną metodę wsparcia roszczeń oraz jako gwarancję wypełnienia podjętych zobowiązań po zawarciu pokoju. Wtedy jeszcze nie wyodrębniano okupacji wojennej, ponieważ zajęcie cudzego terytorium państwowego przez siły zbrojne traktowano jako zawojowanie.

Według *Encyklopedii prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych* pod red. A. Klafkowskiego okupacja pokojowa charakteryzuje się wprowadzeniem „w czasie pokoju sił zbrojnych na określone terytorium i ustanowieniem na nim administracji wojskowej i cywilnej. Następuje zwykle na podstawie umowy dwustronnej państwa okupującego z państwem, którego terytorium zostaje poddane okupacji”³.

¹ Zob. ustawa z 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (DzU z 1998 r., nr 162, poz. 1117) oraz ustawa z 23 września 1999 r. o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium (DzU z 1999 r., nr 93, poz. 1063).

² Na przykład stacjonowanie wojsk radzieckich na terytorium Polski regulowała: umowa między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o statusie prawnym wojsk radzieckich czasowo stacjonujących w Polsce z 17 grudnia 1956 r. (DzU z 1957 r., nr 29, poz. 127) i Porozumienie między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o wzajemnej pomocy prawnej w sprawach związanych z czasowym stacjonowaniem wojsk radzieckich w Polsce z 26 października 1957 r. (DzU z 1958 r., nr 37, poz. 167) oraz Konwencja z 24 kwietnia 1973 r. o zdolności prawnej, przywilejach i immunitetach sztabu i innych organów dowodzenia ZSZ Państw-Stron UW (DzU z 1974 r., nr 10, poz. 60). Obecnie bywa tak, że oddziały wojskowe i poszczególni żołnierze mogą znaleźć się na terytorium innego państwa na mocy umowy między zainteresowanymi państwami lub rezolucji RB ONZ. W przypadku państw Traktatu Północnoatlantyckiego obowiązuje: Umowa między stronami Traktatu Północnoatlantyckiego dotycząca statusu ich sił zbrojnych z 19 czerwca 1951 r. – druk sejmowy nr 800 z 1999 r. Ustawa o ratyfikacji z 18 marca 1999 r. (DzU z 1998 r., nr 32, poz. 303); także pozostałe ustawy dotyczące integracji Polski ze strukturami północnoatlantyckimi (DzU z 1999 r., nr 32, poz. 303 – 309).

³ *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, pod red. A. Klafkowskiego, Wiedza Powszechna, Warszawa 1976, s. 232 – 233. W praktyce międzynarodowej mamy

15.3. Okupacja wojenna

Okupacja wojenna – o czym była już mowa – jest jedyną postacią okupacji, której zasady zostały skodyfikowane w regulaminie haskim z 1907 r. w dziale III zatytułowanym *O władzy wojennej na terytorium państwa nieprzyjacielskiego* oraz rozwinięte w art. 47 – 78 IV Konwencji Genewskiej z 1949 r. **Okupacja wojenna jest więc regulowana w prawie międzynarodowym i jako taka nie stanowi naruszenia tego prawa określanego jako „*ius in bello*” (prawo wojenne).** Przepisy te znajdują zastosowanie w czasie wojny.

Trzeba pamiętać, że **okupacja wojenna jest stanem faktu**, nawet dokonana z naruszeniem norm prawa międzynarodowego. Pociąga za sobą skutki prawne niezależnie od okoliczności, w jakich doszło do zajęcia obcego terytorium państwowego. **W związku z tym mówienie o bezprawnej okupacji jest poglądem fałszywym.**

Należy zaznaczyć, że ani czwarta Konwencja Genewska z 1949 r., ani też Protokół Dodatkowy I z 1977 r. nie zawierają definicji okupacji wojennej. Konwencja genewska z 1949 r. poświęcona jest prawie wyłącznie ochronie osób cywilnych na terytorium okupowanym. **Artykuł 2 IV Konwencji wyraźnie stwierdza, że postanowienia Konwencji mają zastosowanie również wtedy, gdy jedna lub obie strony odmawiają uznania, że toczą się działania wojenne.** IV Konwencja nie zajmuje się w ogóle prawną stroną okupacji wojennej. Rozszerza jedynie pojęcie „*państwo okupujące*” traktując pobyt wojsk na obcym terytorium wynikający z działań wojennych jako formę okupacji. Nie jest to klasyczne rozumienie okupacji w myśl art. 42 regulaminu haskiego. Warto jednak pamiętać, że amerykańskie wojska inwazyjne w Wietnamie w latach 1964 – 1973 i radzieckie w Afganistanie w latach 1980 – 1989 nie ustanawiały zarządu okupacyjnego, pomimo zajęcia części terytorium. Można się zgodzić z poglądami, że była to raczej długotrwała interwencja zbrojna, a nie okupacja. Natomiast Irak dokonując udanej inwazji na Kuwejt w 1990 r. dokonał przyłączenia tego państwa do swojego terytorium, co było rodzajem aneksji, a nie okupacji.

Na terytorium objętym okupacją wojenną współistnieją trzy systemy prawne: **prawo międzynarodowe, prawo wewnętrzne okupanta i prawo kraju okupowanego.** Można zatem wyodrębnić trzy grupy przepisów regulujących okupację wojenną:

- a) przepisy wynikające z międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych,
- b) przepisy, które wypływają z prawa okupanta do samoobrony i bezpieczeństwa wojsk oraz administracji okupacyjnej, ponieważ mają umocowanie w aktach prawa międzynarodowego,

do czynienia niekiedy z formami okupacji, które trudno będzie zaklasyfikować do jednej z wymienionych kategorii. Próby systematyzacji okupacji dokonał M. Flemming opierając się o różne kryteria w pracy *Okupacja wojskowa w świetle prawa międzynarodowego*, WAP, Warszawa 1981, s. 14 – 74. Autor wyodrębnił np. okupację rozejmową, która przez większość prawników traktowana jest jako okupacja pokojowa.

c) przepisy zabezpieczające interesy państwa okupowanego, jeśli dadzą się pogodzić z prawem ustanowionym przez okupanta.

Na mocy art. 43 regulaminu haskiego okupantowi przysługuje prawo do ograniczonej zmiany przepisów prawnych obowiązujących na terytorium okupowanym. Przepisy prawa państwa okupującego nie mogą jednak uchylać postanowień prawa wojennego, które zapewnia ochronę ludności kraju okupowanego. Istotne jest, że prawo wewnętrzne okupanta nie może stanowić usprawiedliwienia dla zbrodni przeciwko prawu międzynarodowemu. Za amerykańskimi prawnikami można wymienić następujące reguły skutecznej okupacji wojennej:

1) dowódca wojsk, które zajęły terytorium przeciwnika, sprawuje na nim najwyższą władzę,

2) musi być zachowane bezpieczeństwo wojsk okupacyjnych,

3) na terytorium okupowanym musi być zapewniony spokój, należy zachować miejscowe prawa, obyczaje i instytucje kościelne,

4) naruszenie norm ustanowionych przez władze okupacyjne winno być karane,

5) należy wprowadzić okupacyjne sądownictwo wojskowe; zakres jego kompetencji winien być ograniczony głównie do spraw dotyczących bezpieczeństwa wojsk okupacyjnych,

6) należy powołać specjalne organy do zarządzania okupowanym terytorium¹.

15.4. Legalność konfliktu zbrojnego a status prawny okupacji wojennej

W rozważaniach historycznych, niekiedy i prawniczych można się spotkać z poglądem, że konflikt zbrojny rozpoczęty wbrew Kartie Narodów Zjednoczonych (art. 2) nie daje żadnych uprawnień agresorowi do ustanowienia okupacji wojennej, ponieważ każdy rodzaj agresji jest przestępstwem w świetle prawa międzynarodowego. Pogląd taki był reprezentowany zwłaszcza przed i podczas II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Uznawano stan okupacji jedynie wtedy, gdy wojna była dopuszczalna w myśl prawa międzynarodowego.

Wśród autorów polskich z takim poglądem wystąpił prof. L. Ehrlich, według którego okupacja wojenna, która nastąpiła w toku wojny sprzecznej z Paktem Brianda-Kellogga², nie podlegała przepisom regulaminu haskiego z 1907 r., ponieważ okupacja taka była aktem gwałtu sprzecznym z prawem narodów. Pogląd taki znalazł oddźwięk w orzecznictwie sądów polskich, które posilkowały się zasadami, jakie ustalił Najwyższy Trybunał Narodowy w 1946 r. w jednym z procesów zbrodniarzy wojennych.

¹ G. von Glahn, *The Occupation of Enemy Territory*, Minneapolis 1957, s. 263.

² Traktat przeciwwojenny (Pakt Brianda-Kellogga) z 27 sierpnia 1928 r. (DzU z 1929 r., nr 63, poz. 489). Do wybuchu II wojny światowej pakt ten został przyjęty przez 63 państwa i nabrał powszechnej mocy obowiązującej zgodnie z art. 3. Cała ówczesna społeczność międzynarodowa liczyła mniej więcej tyle samo państw. Pakt Brianda-Kellogga obok Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego stanowił jedną z podstaw prawnych umożliwiających sądenie zbrodniarzy wojennych przez Międzynarodowe Trybunały Wojskowe w Norymberdze i Tokio za zbrodnie przeciw pokojowi.

Stanowisko trybunału zostało zakwestionowane przez Sąd Najwyższy, który w wyroku z 11 października 1949 r. stwierdził, że: *Regulamin haski obowiązuje w każdej okupacji, nawet w okupacji bezprawnej, jaką była niemiecka okupacja w Polsce*. W uzasadnieniu tej tezy SN wyjaśnił, że już Hugo Grotius uważał, że słuszność lub niesłuszność wojny nie wpływa na obowiązek przestrzegania prawa wojny między stronami, a pogląd ten przetrwał do naszych czasów i tego samego zdania jest zarówno doktryna zachodnia, jak i radziecka. Sąd naprawił błędną interpretację przepisów prawa wojennego zastosowaną przez trybunał. Stanowisko Sądu Najwyższego zostało poparte w polskim piśmiennictwie prawnomiędzynarodowym¹.

Wynika stąd wnioszek, że dla oceny skutków okupacji w ramach prawa międzynarodowego „moralność czy niemoralność” okupacji pozostaje bez znaczenia. Państwo, które przystąpiło do wojny z naruszeniem Paktu Brianda-Kellogga oraz Karty NZ nie zostaje automatycznie wyjęte spod prawa międzynarodowego i dlatego ustanowienie okupacji wojennej ma moc tego prawa.

Stanowisko takie w części popiera Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze, który w opinii prawnej wydanej w 1971 r. w sprawie Namibii zajął stanowisko pośrednie. Według MTS akty normatywne rządu Republiki Południowej Afryki wydane dla Namibii lub jej dotyczące po zakończeniu okresu mandatowego są nielegalne i nieważne. Nieważność ta jednak nie może się rozciągać na przepisy, których zignorowanie działałoby wyłącznie na szkodę mieszkańców tego terytorium, jak np. rejestracja urodzin, zgonów lub związków małżeńskich oraz wydane przepisy prawne dotyczące działalności gospodarczej². Jest to opinia kompromisowa, która ważność aktu prawnego uzależnia wedle zasady „dobro miejscowej ludności”.

Regulamin haski i IV Konwencja Genewska z 1949 r. upoważniają okupującego do stosowania prawnie dozwolonych metod. Jest to uprawnienie wynikające z ducha i litery tych aktów prawa wojennego. „Okupacja bezprawna” rodzi także skutki prawne, które wsparte są względami humanitarnymi, interesem ludności cywilnej. Okupacja jest wydarzeniem faktycznym, a nie prawnym³. **W pewnym sensie okupacja przeciwstawia się zawojowaniu jako nielegalnemu sposobowi nabycia terytorium innego państwa, ponieważ o terytorium okupowanym rozstrzygnąć ma konferencja pokojowa. Nie można zapominać, że prawo okupacji jest konieczne chociażby dla ustalenia odpowiedzialności za nieprzestrzeganie norm prawnych regulujących sposób jej wykonywania.**

Warto wspomnieć, że współczesne prawo międzynarodowe rozwinęło normy humanitarne, oraz zasady odpowiedzialności karnej za ich nieprzestrzeganie, pomijając całkowicie kwestię legalności okupacji wojennej. Zostało to wyrażone

¹ S. E. Nahlik, *Dorobek wielkiej kodyfikacji*, PiP 1967, nr 12, s. 948. „*W prawie międzynarodowym nie wolno być doktrynerem. Taki doktrynerski błąd popełniali już scholastycy średniowieczni, którzy przedstawiając koncepcję wojny „sprawiedliwej” uważali, że temu, kto prowadzi wojnę niesprawiedliwą nie wolno nic, bo jest zbrodniarzem, a temu, kto prowadzi wojnę sprawiedliwą wolno wszystko, bo jest organem wymiaru sprawiedliwości*”.

² W. C. Gilmore, *Belligerent Occupation. Public Property and War Crimes in Namibia*, Ottawa 1976, s. 12 – 14.

³ Okupacja umowna nie jest już tylko wydarzeniem faktycznym, jest ona stanem prawnym, a okupujący czerpie swoją władzę z umowy, odpowiednio do jej postanowień.

w czterech Konwencjach Genewskich z 1949 r., oraz Protokole Dodatkowym I z 1977 r., a także w podpisanej na konferencji w Rzymie w lipcu 1998 r. konwencji o powołaniu Stałego Międzynarodowego Trybunału (Sądu) Karnego.

15.5. Ochrona osób cywilnych

Okupacja wojenna służy przede wszystkim interesom okupującego. Ma on jednak obowiązek zaspokojenia podstawowych potrzeb ludności, której okupacja przynosi zwykle znaczne pogorszenie warunków życia. Okupujący może natomiast na mocy prawa międzynarodowego uchylić się od wykonywania wielu obowiązków wynikających z poszanowania praw człowieka. Zezwala mu na to m.in. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r.¹

Władze okupacyjne mogą powoływać mieszkańców okupowanego terytorium do funkcji policyjno-porządkowych, do pomocy regularnym formacjom policyjnym w utrzymaniu porządku publicznego, do współdziałania w gaszeniu pożarów, w akcjach ratowniczych i innych działaniach mieszczących się w ramach obrony cywilnej. Można też wzywać osoby zatrudnione do dalszego pełnienia ich funkcji w aparacie administracyjnym, służbie zdrowia, szkolnictwie, gospodarce.

Mieszkańców terytorium okupowanego nie można zmuszać do prac innych, niż niezbędne dla:

- a) potrzeb armii okupacyjnej;
- b) służb użyteczności publicznej;
- c) potrzeb w zakresie wyżywienia, mieszkania, ubrania, transportu lub ochrony zdrowia ludności kraju okupowanego.

Do pracy takiej mogą być zmuszane osoby, które przekroczyły 18 rok życia (art. 51 IV KG). Praca taka może być wykonywana jedynie na terytorium okupowanym. Na mocy wymienionego artykułu istnieje kategoryczny zakaz zmuszania mieszkańców terytorium okupowanego do pracy, która powoduje zmuszanie ich do brania udziału w działaniach wojennych, nie wolno też mieszkańców organizować w formacje typu wojskowego lub zmilitaryzowane.

Własność prywatna winna być uszanowana i nie podlegać konfiskacie. Rabunek jest formalnie zakazany (art. 46 – 47 RH). Zabronione jest przymuszanie ludności terytoriów okupowanych do udzielenia wiadomości o armii przeciwnej strony wojującej albo o jej środkach obrony, a także do przysięgania na wierność państwu nieprzyjacielskiemu (art. 44 – 45 RH).

O ochronie ludności terytorium objętego okupacją wojenną mówią art. 27 – 34 IV KG. Zgodnie z postanowieniami tych artykułów osoby podlegające ochronie mają we wszystkich okolicznościach prawo do poszanowania ich honoru, praw rodzinnych, przekonań i praktyk religijnych, zwyczajów i obyczajów. Będą zawsze traktowane w sposób humanitarny i chronione, zwłaszcza przed aktami gwałtu, zastraszania i zniewagami. Kobiety winny być specjalnie chronione przed wszel-

¹ Art. 4 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r. (DzU z 1977 r., nr 38, poz. 167, załącznik).

kimi zamachami na ich cześć, zwłaszcza przed zgwałceniem, zmuszaniem do prostytucji i wszelką obrazą wstydlivości.

Obowiązkiem władz okupacyjnych jest zezwolić duchownym na niesienie opieki religijnej swoim współwyznawcom, a także na przesyłanie książek i przedmiotów koniecznych do zaspokojenia potrzeb religijnych oraz ułatwić ich rozdział na terytorium okupowanym (art. 58 IV KG). Specjalną ochroną objęte są także dzieci na mocy art. 24 IV KG. W stosunku do dzieci, które zostały osierocone lub oddzielone od swoich rodzin, strony w konflikcie mają podjąć niezbędne środki, aby nie zostały one pozostawione własnemu losowi.

IV KG zabrania stosowania środków mogących powodować nadmierne cierpienia fizyczne lub wyniszczanie osób cywilnych. Zakaz ten obejmuje zabójstwa, tortury, okaleczenia, eksperymenty pseudomedyczne, a także wszelkie inne akty brutalnego traktowania ze strony funkcjonariuszy cywilnych i wojskowych państwa okupującego (art. 32). Wyraźnie zabronione jest wymierzanie na terytorium okupowanym kar zbiorowych, stosowanie środków odwetowych oraz branie zakładników tak częste w okresie II wojny światowej. Zabrania tego obecnie art. 33 i 34 IV KG.

W czasie okupacji wojennej w stosunku do osób podlegających ochronie prawa międzynarodowego mogą być stosowane środki kontroli administracyjnej i policyjnej łącznie z internowaniem.

Należy zauważyć, że normy prawa haskiego z 1907 r. nie nakładały na mocarstwo okupacyjne obowiązku zapewnienia np. zaopatrzenia w żywność na terytorium okupowanym, co zostało wykorzystane cynicznie przez wojska niemieckie w czasie okupacji części terytorium ZSRR¹. Istotna zmiana w przepisach nastąpiła dopiero po przyjęciu IV KG. Art. 54 wyraźnie stanowi: *Mocarstwo okupacyjne ma obowiązek zapewnienia w miarę wszystkich swoich możliwości zaopatrzenia ludności w żywność i środki lecznicze; powinno ono zwłaszcza sprowadzać żywność, zapasy lecznicze i wszelkie inne konieczne artykuły, jeżeli zasoby terytorium okupowanego są niedostateczne*. Ważnym uzupełnieniem jest art. 56 te samej konwencji, który zobowiązuje mocarstwo okupacyjne, przy współpracy władz krajowych i miejscowych, do należytego utrzymania placówek służby zdrowia i zakładów leczniczych oraz do zwalczania chorób zakaźnych i epidemii.

Według F. de Mulinena wymaga to: *minimum współpracy między mocarstwem okupacyjnym a mieszkańcami okupowanego terytorium*², co wynika z ogólnych założeń humanitaryzmu wyrażonych w IV KG, która rozwija obowiązki okupanta jako zarządcy okupowanego kraju wobec ludności cywilnej. Jest to znaczący krok w porównaniu z zapisami RH.

Ponadto międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych zakazuje:

a) stosowania przymusu fizycznego lub moralnego wobec osób podlegających ochronie, zwłaszcza w celu uzyskania wiadomości od nich (art. 31 IV KG);

¹ Władze niemieckie powoływały się na RH z 1907 r., który nie nakłada takiego obowiązku na okupanta.

² F. de Mulinen, *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*, Bellona, Warszawa 1994, s. 221.

b) stosowania środków mogących powodować cierpienia fizyczne lub wyniszczenia osób podlegających ochronie: zabójstwa, torturowania, kary cielesne, okaleczenia lub innych aktów brutalności ze strony funkcjonariuszy cywilnych lub wojskowych (art. 32 IV KG);

c) kar zbiorowych, środków zastraszania lub terroryzowania, rabunku, środków odwetowych w stosunku do osób podlegających ochronie i ich mienia (art. 33 IV KG);

d) brania zakładników (art. 34 IV KG).

Mieszkańcy terytorium okupowanego mają zagwarantowane wszelkie prawa wynikające z IV KG. Tych praw nie można ich pozbawić w wyniku zmian poczynionych w czasie okupacji lub aneksji terytorium (art. 47 IV KG).

Mocarstwo okupacyjne nie może zatrzymać mieszkańców terytorium okupowanego w okolicy szczególnie narażonej na niebezpieczeństwa wojny, chyba że wymaga tego bezpieczeństwo ludności lub naglące konieczności wojskowe (art. 49 IV KG).

Władze okupacyjne nie mogą bez wyraźnej konieczności wojennej niszczyć majątku ruchomego lub nieruchomego stanowiącego indywidualną lub wspólną własność osób prywatnych, państwa lub osób prawnych prawa publicznego, organizacji społecznych lub spółdzielczych (art. 53 IV KG).

15.5.1. Przesiedlenia ludności cywilnej

Wzbronione są przymusowe przesiedlenia masowe i indywidualne, jak również deportacje osób podlegających ochronie z terytorium okupowanego na terytorium państwa okupacyjnego lub na terytorium innego państwa okupowanego lub nie-okupowanego.

Państwo okupacyjne może przystąpić do całkowitej lub częściowej ewakuacji określonego okręgu okupowanego, jeżeli tego wymagają względy bezpieczeństwa ludności lub naglące konieczności wojskowe. Może to nastąpić wewnątrz terytorium okupowanego. Przystępując do przesiedleń lub ewakuacji, władze okupacyjne powinny w możliwie największej mierze zapewnić osobom przesiedlonym właściwe pomieszczenia oraz zadowalające warunki pod względem zdrowotności, higieny, bezpieczeństwa i wyżywienia, jak również nie dopuszczać do rozdzielenia rodzin.

Obowiązkiem władz okupacyjnych jest powiadomienie mocarstwa opiekuńczego o przesiedleniach i ewakuacji z chwilą ich nastąpienia. Ludność ewakuowana zgodnie z przepisami konwencji powinna zostać sprowadzona z powrotem do swoich domów z chwilą zakończenia działań wojennych na tym obszarze (art. 49 IV KG).

Państwo okupacyjne nie może dokonywać deportacji lub przesiedlenia własnej ludności cywilnej na terytorium przez nie okupowane (art. 49 IV KG).

Mieszkańcy terytorium okupowanego, nie będący obywatelami tego państwa, chcący opuścić to terytorium będą mogli to uczynić, jeżeli ich wyjazd nie zagraża bezpieczeństwu mocarstwa okupacyjnego (art. 48 IV KG).

15.5.2. Rekwizycje

Rekwizycje w naturze oraz usługi mogą być wymagane od gmin i mieszkańców jedynie dla armii okupacyjnej. Stosując je należy uwzględniać możliwości kraju oraz to, iż nie mogą pociągać za sobą obowiązku uczestniczenia ludności w działaniach wojennych przeciwko własnej ojczyźnie. Rekwizycje i usługi mogą być żądane jedynie na zasadzie upoważnienia dowódcy w okupowanej miejscowości. Świadczenia w naturze należy, o ile to możliwe, opłacać w gotówce, w przeciwnym razie należy dokonać pokwitowania, a opłata sum należnych winna być wykonana w możliwie krótkim czasie (art. 52 RH).

Armia zajmująca daną miejscowość może rekwirować tylko gotówkę, fundusze i papiery wartościowe, stanowiące własność państwową oraz składy broni, środki transportowe, magazyny i zapasy zaprowiantowania oraz wszelki ruchomy majątek państwa, mogący służyć do celów wojennych (art. 53 RH).

Wszelkie środki, stosowane na lądzie, morzu i w powietrzu celem przenoszenia wiadomości, przewożenia osób i rzeczy, poza wypadkami regulowanymi przez prawo morskie, składy broni i w ogóle wszelki rodzaj amunicji wojennej, mogą być zarekwirowane, nawet gdy stanowią własność osób prywatnych. Podlegają one jednak zwrotowi. Wszelkie odszkodowania zaś należy uregulować po zawarciu pokoju (art. 53 RH). Warto dodać, że prawo wojenne zezwala na rekwirowanie i niszczenie kabli podwodnych łączących terytorium zajęte z terytorium neutralnym, ale tylko w wypadku bezwzględnej konieczności. Podlegają one zwrotowi, a za zniszczone przysługuje odszkodowanie, które należy uregulować po zawarciu pokoju (art. 54 RH).

Mocarstwo okupacyjne może także rekwirować na terytorium okupowanym środki żywności, artykuły lub zapasy lecznicze wyłącznie dla okupacyjnych sił zbrojnych i administracji. Rekwizycje te są dozwolone dopiero po zaspokojeniu potrzeb ludności cywilnej (art. 55 IV KG). Państwo okupacyjne może ponadto rekwirować szpitale cywilne dla leczenia swoich rannych i chorych żołnierzy, ale tylko czasowo i w przypadkach naglącej konieczności oraz pod warunkiem, że poweźmie właściwe środki w celu zapewnienia leczenia i opieki osobom znajdującym się w szpitalach oraz w celu zaspokojenia potrzeb ludności cywilnej (art. 57 IV KG).

Rekwizycja może nastąpić po spełnieniu szczegółowych warunków wymienionych w art. 14 ust. 3 PD I z 1977 r.:

- a) środki te są konieczne dla właściwego i niezwłocznego leczenia rannych i chorych członków sił zbrojnych państwa okupacyjnego lub jeńców wojennych,
- b) rekwizycja trwa tylko tak długo, jak długo występuje taka konieczność,
- c) niezwłocznie poczynione zostaną kroki w celu zapewnienia dalszego zaspokojenia potrzeb medycznych ludności cywilnej oraz leczonych rannych i chorych, których dotyka rekwizycja.

Władze okupacyjne nie mogą przeto rekwirować cywilnych jednostek medycznych, ich wyposażenia, materiałów lub usług ich personelu, dopóki te środki są

konieczne dla zaspokojenia medycznych potrzeb ludności cywilnej i dla zapewnienia kontynuacji opieki medycznej nad rannymi i chorymi, którzy są już leczeni (art. 14 ust. 2 PD I).

15.5.3. Podatki

Państwo okupacyjne może pobierać podatki nałożone na rzecz państwa przez jego prawowite władze, ale zobowiązane jest do pokrycia kosztów administracji danego terytorium w mierze, w jakiej do tego obowiązany był rząd legalny (art. 48 RH). Oprócz zwykłych podatków okupant może pobierać inne daniny pieniężne na terytorium okupowanym tylko na potrzeby armii lub administracji tego terytorium (art. 49 RH).

Kara pieniężna lub inna nie może mieć sankcji zbiorowej i nie może być nałożona na ludność za postęпки jednostek (art. 50 RH). Kontrybucja pieniężna nie powinna być pobierana inaczej, jak na podstawie rozkazu na piśmie podpisanym przez najwyższego rangą dowódcę na okupowanym terytorium. Pobór taki powinien odbywać się możliwie zgodnie z przypisami opodatkowania. Za opłacenie każdego podatku powinno zostać wydane płatnikom odpowiednie pokwitowanie (art. 51 RH).

15.6. Funkcjonowanie administracji na terytorium okupowanym

Państwo okupacyjne jest jedynie administratorem i użytkownikiem gmachów publicznych, nieruchomości, lasów i gospodarstw rolnych, należących do państwa okupowanego. Władze okupacyjne winny ochraniać wartość tych majątków i rządzić nimi zgodnie z zasadami użytkowania (art. 55 RH).

Władze okupacyjne mają obowiązek respektować prawo obowiązujące w tym kraju przed okupacją:

- a) jeżeli nie ma bezwzględnych przeszkód;
- b) jeżeli prawo spełnia ogólnie przyjęte standardy (art. 43 RH).

Obowiązujące w państwie okupowanym ustawy dotyczące warunków i ochrony pracy, a zwłaszcza wynagrodzenia, czasu pracy, wyposażenia, wyszkolenia oraz odszkodowania za wypadki przy pracy i choroby zawodowe, należy stosować wobec wszystkich osób cywilnych podlegających ochronie (art. 51 IV KG). Rekwizycja siły roboczej nie może nigdy prowadzić do zmobilizowania pracowników i zorganizowania ich systemem wojskowym lub policyjnym.

Na mocy art. 52 IV KG zabronione jest wydawanie zarządzeń, zmierzających do wywołania bezrobocia lub ograniczenia możliwości pracy pracowników kraju okupowanego, aby tym samym skłonić ich do pracy na rzecz okupanta.

Władzom okupacyjnym nie wolno zmienić sytuacji prawnej urzędników lub sędziów terytorium okupowanego albo stosować do nich sankcji lub jakichkolwiek środków przymusu lub dyskryminacji, jeżeli uchylają się oni od wykonywania

swych funkcji ze względu na swoje sumienie. Zakaz ten nie narusza prawa okupanta do zwolnienia ze stanowisk osób sprawujących funkcje publiczne (art. 54 IV KG).

Na mocy art. 51 IV KG należy wnioskować, iż policja terytorium okupowanego nie może być zmuszana do:

- a) uczestniczenia w egzekucji zarządzeń nakazujących zatrudnianie ludności w celach wojskowych,
- b) bezpośredniego uczestniczenia w działaniach wojennych (art. 51 IV KG).

15.7. Ustawodawstwo karne na terytorium okupowanym

Ustawodawstwo karne terytorium okupowanego na mocy art. 64 IV KG pozostaje w mocy w wyjątkiem przypadków, w których będzie ono uchylone lub zawieszane przez okupanta, gdy:

- a) stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa okupacyjnego,
- b) stanowi przeszkodę stosowania IV Konwencji Genewskiej o ochronie osób cywilnych podczas wojny.

Z zastrzeżeniem tego ostatniego względu i konieczności zapewnienia skutecznego wymiaru sprawiedliwości, sądy terytorium okupowanego będą nadal rozpoznawały wszystkie sprawy o przestępstwa przewidziane w ustawodawstwie obowiązującym przed okupacją.

Władze okupacyjne mogą ustanowić dla ludności terytorium okupowanego nowe przepisy karne konieczne dla umożliwienia:

- a) wykonywania zobowiązań wyływających z IV KG,
- b) zapewnienia funkcjonowania administracji terytorium,
- c) zapewnienia bezpieczeństwa państwa okupacyjnego, administracji okupacyjnej, członków i mienia sił zbrojnych,
- d) zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urzędów i linii komunikacyjnych używanych przez nie.

Przepisy karne wydane przez okupanta wchodzi w życie dopiero po ich ogłoszeniu i podaniu do wiadomości ludności w jej własnym języku. Nie mogą one działać wstecz (art. 65 IV KG).

W przypadku naruszenia przepisów karnych wydanych przez państwo okupacyjne, może ono przekazać oskarżonych swoim apolitycznym sądom wojskowym. Siedzibę tych sądów należy umiejscowić na terytorium okupowanym. Sądy odwoławcze również powinny mieć siedzibę w kraju okupowanym (art. 66 IV KG).

Sądy okupanta mają obowiązek orzekać według ogólnie obowiązujących standardów prawnych:

- a) mogą stosować tylko przepisy prawne wcześniejsze od daty przestępstwa,
- b) przestrzegać zasady współmierności wymiaru kary (art. 67 IV KG),
- c) mieszkańcy nie mogą być ścigani za czyny popełnione przed okupacją lub podczas chwilowej przerwy w okupacji, o ile nie chodzi o naruszenie prawa wojennego (art. 70),

d) we wszystkich przypadkach okres tymczasowego aresztowania ma zostać zaliczony na poczet kary pozbawienia wolności, na jaką osoba podlegająca ochronie może być skazana (art. 69 IV KG).

Zasady te zostały podkreślone po raz kolejny w art. 71 IV KG, który stwierdza, że sądy okupacyjne nie mogą wydać skazującego wyroku bez uprzedniego przeprowadzenia prawidłowego procesu.

Warto zwrócić uwagę na zapis art. 68 IV KG, który głosi: Gdy osoba cywilna popełnia przestępstwo jedynie w celu szkodenia okupantowi, a czyn ten nie stanowi zamachu na życie lub nietykalność cielesną członków sił zbrojnych lub administracji okupacyjnej, nie stwarza poważnego niebezpieczeństwa zbiorowego i nie stanowi poważnego zamachu na mienie sił zbrojnych lub administracji okupacyjnej albo na używane przez nie urządzenia, osoba ta podlega internowaniu lub zwykłemu uwięzieniu. Czas tego internowania lub uwięzienia będzie współmierny z popełnionym przestępstwem. Poza tym internowanie lub uwięzienie za takie przestępstwa będzie jedynym środkiem pozbawienia wolności, jaki może być zastosowany względem osób podlegających ochronie. Sądy wojskowe mogą swobodnie zamieniać karę więzienia na internowanie przez ten sam okres czasu. Zapis ten stwarza szansę dla osób cywilnych na wyjątkowo łagodne potraktowanie w wypadku popełnienia przestępstw, o których mowa.

Przepisy karne ogłoszone przez mocarstwo okupacyjne mogą przewidywać karę śmierci w stosunku do mieszkańców winnych:

- a) szpiegostwa,
- b) aktów ciężkiego sabotażu przeciwko urządzeniom wojskowym państwa okupacyjnego,
- c) umyślnego przestępstwa powodującego śmierć jednej lub kilku osób.

Prawo genewskie wprowadza tu zasadnicze zastrzeżenie, że czyny te w ustawodawstwie obowiązującym przed rozpoczęciem okupacji podlegały karze śmierci. Kara śmierci nie może być orzeczona przeciwko osobie, która w chwili popełnienia przestępstwa nie miała 18 lat (art. 68 IV KG). Artykuł ten ponadto stwierdza, że nie można skazać osoby podlegającej ochronie na karę śmierci bez specjalnego zwrócenia uwagi sądu, że oskarżony nie będąc obywatelem państwa okupacyjnego nie ma wobec niego żadnego obowiązku wierności.

15.8. Środki bezpieczeństwa wobec mieszkańców terytorium okupowanego

Mieszkańcy terytorium okupowanego mogą, ze względu na naglące wymogi bezpieczeństwa państwa okupacyjnego, dostać wyznaczone miejsce przymusowego zamieszkania lub zostać internowani (art. 78 IV KG). Decyzje w tej sprawie wydaje się w normalnym postępowaniu, które państwo okupacyjne ustala zgodnie z postanowieniami IV Konwencji Genewskiej. Od wydanej decyzji można złożyć odwołanie, które powinno być rozpatrzone w możliwie krótkim czasie. Wydane decyzje podlegają okresowym rewizjom (art. 78 IV KG).

Internowane osoby cywilne należy traktować zgodnie z przepisami dotyczącymi jeńców wojennych i obozów jenieckich oraz osób cywilnych obcego pochodzenia, internowanych na terytorium nieokupowanym. Osoby internowane zachowują pełną zdolność cywilnoprawną i mogą wykonywać wynikające z niej prawa w sposób dający się pogodzić z ich internowaniem (art. 80 IV KG).

Państwo okupacyjne zobowiązane jest zapewnić osobom internowanym bezpłatne utrzymanie oraz opiekę lekarską, jakiej wymaga ich stan zdrowia. Potrącenia z zapomóg, uposażeń lub wierzytelności internowanych na pokrycie tych kosztów są niedopuszczalne. Obowiązkiem władz okupacyjnych jest utrzymywanie osób, które zostały internowane, jeżeli nie posiadają one dostatecznych środków utrzymania lub są niezdolne do zarobienia na życie (art. 81 IV KG). Internowanym członkom tej samej rodziny należą się konieczne ułatwienia do prowadzenia życia rodzinnego (art. 82 IV KG).

Po zakończeniu działań wojennych lub okupacji osoby internowane powinny powrócić do swojego miejsca zamieszkania. Koszty ich powrotu ponosi państwo zatrzymujące (art. 134 i 135 IV KG).

15.9. Podstawowe gwarancje dla osób znajdujących się „we władzy strony konfliktu”

Prawnomiędzynarodowa ochrona osób cywilnych w czasie konfliktu zbrojnego została wzmocniona wraz z przyjęciem PD I. Artykuł 75 PD I zawiera podstawowe gwarancje dla osób znajdujących się „we władzy strony konfliktu”. Są to:

a) **gwarancje niedyskryminacji ze względu na:** rasę, kolor skóry, płeć, język, religię lub wierzenia, poglądy polityczne, narodowość, pochodzenie społeczne, majątek, urodzenie lub inne podobne kryteria. Każda ze stron konfliktu powinna szanować osobę, godność, przekonania i praktyki religijne wszystkich osób,

b) **gwarancje nietykalności fizycznej:** zamachy na życie, na zdrowie, tortury we wszelkich postaciach, kary cielesne, okaleczenia, zamachy na godność osobistą, upokarzające i poniżające traktowanie, zmuszanie do prostytucji, branie zakładników, kary zbiorowe, czy groźby popełnienia jednego z wymienionych czynów,

c) **gwarancje procesowe (domniemanie niewinności):** każda osoba zatrzymana, uwięziona lub internowana z powodu czynów związanych z konfliktem zbrojnym powinna być niezwłocznie powiadomiona w języku dla niej zrozumiałym o powodach, dla których te kroki zostały poczynione. W stosunku do osoby uznanej za winną przestępstwa skazanie może nastąpić i kara może być wykonana jedynie na mocy wyroku wydanego przez bezstronny i niezależny sąd, który przestrzega podstawowych zasad postępowania sądowego, tj. prawa do obrony i domniemanie niewinności oskarżonego. Ukaranie za przestępstwo może nastąpić tylko na zasadzie osobistej odpowiedzialności karnej i za czyn, który w świetle prawa wewnętrznego lub międzynarodowego był czynem zabronionym. Każdy oskarżony o przestępstwo ma prawo do rozpatrzenia sprawy w jego obecności. W chwili skazania powinien zostać pouczony o przysługujących mu sądowych i innych środkach odwoławczych oraz o terminach, w jakich można z nich skorzystać,

d) **szczególne gwarancje dla kobiet:** kobiety pozbawione wolności z powodów związanych z konfliktem zbrojnym powinny być zatrzymane w pomieszczeniach oddzielnych od zajmowanych przez mężczyzn i znajdować się pod bezpośrednim nadzorem kobiet. W przypadku zatrzymania, uwięzienia lub internowania rodzin należy je zatrzymać w jednym pomieszczeniu,

e) **gwarancje dla osób internowanych:** osoby zatrzymane, uwięzione lub internowane powinny korzystać z ochrony prawnej przewidzianej przepisami prawa międzynarodowego, aż do ich ostatecznego zwolnienia, repatriacji lub osiedlenia, nawet po zakończeniu konfliktu zbrojnego,

f) **nakaz ścigania osób oskarżonych o zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości:** osoby oskarżone o zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości powinny być ścigane i osądzone stosownie do odpowiednich przepisów prawa międzynarodowego.

16. ROLA MEDIÓW WE WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTACH ZBROJNYCH

W nowoczesnym modelu demokracji poza trzema władzami (zgodnie z trójpodziałem Monteskiusza) istnieje też „czwarta władza” – media, które pełnią funkcję „organu patrolującego rzeczywistość”. Nie mają one władzy formalnej, lecz oddziałują na świadomość społeczną. „Władzę” mediów mierzy się zasięgiem oddziaływania i wiarygodnością. Niewiarygodne medium ma oddziaływanie zerowe, najwyżej śmieszny.

Główne, aktualne postulaty demokracji dziś to: „wolna przedsiębiorczość” i „wolne media”. Wolne to znaczy niezależne od władzy formalnej. „Wolność prasy” to dziś warunek *sine qua non* skuteczności i trwałości demokracji.

Pierwszym i podstawowym warunkiem wolności mediów jest ich niezależność ekonomiczna. Stefan Bratkowski twierdzi: *Gazety, programy (telewizyjne czy radiowe) jako organy ugrupowań politycznych lub organy władz po prostu się nie opłacają. Nigdy nie obywają się bez dotacji, a gazetę czy program redaguje się dla tego, kto płaci. Jedyną więc zdrową sytuacją jest, gdy płaci czytelnik, widz lub słuchacz. Organ bowiem nie osiąga swego podstawowego celu: nie pozyskuje nowych zwolenników. Nawraca nawróconych. To się nie opłaca*¹.

Następnym nie mniej ważnym warunkiem wolności mediów jest brak cenzury. Zatrwożony głosami wzywającymi do powołania cenzury przeciwko gloryfikacji przemocy i pornografii Leszek Kołakowski w przemówieniu na otwarciu 66. Kongresu PEN Clubu w Warszawie mówił: „Wolność słowa jest warunkiem niezbędnym i źródłowym wszystkich wolności obywatelskich. Kiedy się ją odbiera, przypuszczalnie wszystkie inne również wkrótce zostaną odebrane. Wolność słowa to dobro tak cenne i tak łatwe do roztrwonienia, że musimy się strzec sformułowań mówiących o nadużywaniu wolności. Można powiedzieć, że ktoś, kto szerzy propagandę opartą jawnie na założeniach fałszywych i antyludzkich, „nadużywa wolności słowa”, ale my też jej nadużywamy przy każdym kłamstwie lub niedyskrecji, a próby usunięcia tych nadużyć, rzekomo w imię „autentycznej wolności” i prawdy, oznaczają torowanie drogi porządkom totalitarnym, które wynoszą kłamstwa do rangi prawd objawionych i obowiązujących. Pomyślmy o tym. Kto powiedział: „Będziemy mieli wolność, gdy tylko pozbędziemy się wrogów wolności”? Nie, to nie Saint-Juste. Nie, to nie Lew Trocki. Tak, to Adolf Hitler”².

¹ S. Bratkowski, *Czwarta władza*, Głos Wielkopolski, Poznań 1995.

² L. Kołakowski, *Stare prawdy i krokodyl*, „Gazeta Wyborcza” 19 – 20.06.1999 r., s. 12 – 13.

I na koniec tych rozważań o wolności myśli i wolności słowa cytuję, który może zabrzmieć jak przestroga dla ludzi, którzy są wolni i ludźmi wolnymi pragną pozostać:

„Środki masowego przekazu, nawet jeżeli im nie wierzymy, jeżeli uważamy, że kłamią, mają na człowieka olbrzymi wpływ, ponieważ ustalają mu listę tematów, ograniczając w ten sposób jego pole myślenia do informacji i opinii, jakie decydenci sami wybiorą i określą. Po pewnym czasie, nawet nie zdając sobie z tego sprawy myślimy o tym, o czym decydenci chcą, abyśmy myśleli (najczęściej są to sprawy błahе, lecz celowo wyolbrzymione albo fałszywie przedstawione problemy). Dlatego ktoś, kto mniema, że myśli niezależnie, ponieważ jest krytyczny wobec treści przekazywanych mu przez środki masowego przekazu – jest w błędzie. Myślenie niezależne to sztuka myślenia własnego, osobnego, na temat samodzielnie wywiedziony ze swoich obserwacji i doświadczeń, z pominięciem tego, co usiłują narzucić mass media”¹.

Warto też przytoczyć wypowiedź autora, który swoje poglądy ukształtował pod wpływem obserwacji roli władzy dziennikarskiej w dojrzałych demokracjach zachodnich. P. Johnson w eseju pt. *Siedem grzechów głównych dziennikarstwa* uznał, że: *Władza ta (dziennikarstwo – p.m.) ma znacznie większe atrybuty niż władza sądownicza, ustawodawcza i wykonawcza, a to dlatego, że ma nieograniczony zasięg oddziaływania, rozległość i skalę podejmowanych problemów, ma też atrybut wszechobecności, czyli możliwość dotarcia wszędzie tam, gdzie coś się dzieje*².

16.1. Media wobec interwencji humanitarnych

Głównie za sprawą tzw. „opinii publicznej”, a właściwie za sprawą mediów w latach dziewięćdziesiątych toczyła się burzliwa dyskusja na temat interwencji w wewnętrzne sprawy państw ulegających destrukcji. Konkluzje, jakie wynikały z tej dyskusji znacznie wykraczały poza obowiązujące normy prawa międzynarodowego. Pojawiły się głosy, że społeczność międzynarodowa ma nie tylko **prawo**, ale wręcz **obowiązek** do ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw głównie w sytuacji, gdy zachodzi potrzeba obrony praw człowieka³.

Wynika to ze zmiany podejścia do jednej z głównych zasad zawartych w Kartach Narodów Zjednoczonych – zasady nieingerencji w wewnętrzne sprawy państwa. Telewizyjne relacje z brutalnych zająć w innych krajach coraz częściej zachęcają do podjęcia takiej interwencji. Nazywa się ją interwencją humanitarną, ponieważ wynika z potrzeby niesienia pomocy ludziom cierpiącym z powodu toczącego się konfliktu – „niewinnym kobietom i dzieciom”. Gdy telewizja i prasa pokazują obrazy straszliwych ludzkich cierpień i wywołują przy tym poczucie, że światowi przywódcy nie czynią nic w celu ulżenia im, wysyłany jest silny moralny przekaz, że „coś trzeba z tym zrobić”. Wywierana jest presja na polityków, np. prezydent Francois Mitterand zadał słynne pytanie *Czy pozwolimy im umrzeć?*

¹ R. Kapuściński, *Lapidarium*, Czytelnik, Warszawa 1990, s. 48 – 49.

² P. Johnson, *The seven deadly sins of journalism*, „The Spectator”, 16.01.1993 r.

³ Ramses, *Rapport Annuel Mondial sur le Systeme Economique et les Strategies* (sous la direction de Thierry de Montbrial), Dunod, Paris 1992, s. 375 – 378.

Im, tzn. wyniszczonym przez wojnę domową narodom afrykańskim¹. W tym sensie interwencje humanitarne są uznanym i koniecznym aktem cywilizowanego zachowania. Jednakże zakres zagadnień, w którym media mogą opisywać zawłóści tej kwestii (z dziedziny prawa międzynarodowego, geopolityki, logistyki wojskowej itp.) jest bardzo ograniczony. Są to sprawy, których nie sposób skondensować do trzyminutowej informacji czy do jednej kolumny w gazecie. Ta niemożność jest źródłem dalszych komplikacji, które są tym poważniejsze im poważniej podchodzi się do zagadnienia interwencji humanitarnej.

Po drugie, postęp technologiczny w dziedzinie środków komunikacji niesłychanie ułatwił możliwość oglądania ludzkiej tragedii i cierpienia. Rosnąca zdolność mediów do dostarczania tego rodzaju obrazów wprost do domów poszerza arenę wojenną poza krąg ludzi bezpośrednio wmieszanych w walki, czy bezpośrednio dotkniętych działaniami zbrojnymi. To media poprzez swoje relacje czynią z wojen sprawę światowej opinii publicznej umiędzynaradawiając konflikty zbrojne.

16.2. Współzależność władzy i mediów

Media nie posiadają bezpośredniego wpływu na formułowanie polityki zagranicznej, a mimo to istnieje bliska współzależność pomiędzy obiema tymi sferami. Szczególną kwestią jest wpływ, jaki mają na decyzje polityczne, wojskowe i taktyczne głównych decydentów. Wydarzenia zagrażające bezpieczeństwu mogą być w bardzo krótkim czasie obejrzone, a następnie dyskutowane na płaszczyźnie rządowej lub międzynarodowej, np. Rady Bezpieczeństwa. Jednak takie pośrednictwo niesie za sobą wiele niebezpieczeństw. Po pierwsze dlatego, że przekazywane informacje mogą być nieściśle zarówno przez swoją niekompletność, jak i przez umyślne manipulowanie faktami. Po drugie, zdarza się, że używa się ich do formułowania polityki, która z kolei wpływa na operacje pokojowe, działania podejmowane w terenie. Kładzie to olbrzymią odpowiedzialność na rządy oraz zobowiązuje je do wstrzymywania się z decyzjami politycznymi do czasu wyłonienia się całościowego i dokładnego obrazu sytuacji. Istnieje niebezpieczeństwo pochopnych i nierozważnych decyzji opartych bardziej na reakcjach emocjonalnych wywołanych obrazami tragedii, niż na racjonalnej i trzeźwej ocenie sytuacji.

W tym kontekście klasycznym przykładem decyzji politycznej, opartej bardziej na emocjach wywołanych szumem medialnym, jest reakcja rządu Stanów Zjednoczonych na wstrząs opinii publicznej z 3 X 1993 r. wywołany straszliwymi obrazami porażki amerykańskich oddziałów specjalnych w Somalii. Podczas misji humanitarnej pod flagą Narodów Zjednoczonych transmitowana prawie „na żywo” rzeź 18 żołnierzy tak bardzo poruszyła opinię publiczną w Stanach Zjednoczonych, że administracja Clintona zmuszona była możliwie jak najprędzej zakończyć interwencję. Na dalszy plan musiały wtedy zejść inne: polityczne, strategiczne i humanitarne aspekty tej operacji.

¹ A. Ciupiński, *Rola Francji w kształtowaniu europejskiej autonomii strategicznej*, AON, Warszawa 2001, s. 254 – 260.

Wojna jest ciekawa, można nawet powiedzieć, że telewizyjne programy informacyjne są oczarowane wojną. Nie oznacza to jednak, że nie budzi zastrzeżeń sposobów, w jaki ją pokazują. Wojenne relacje nie są ani kompletne ani rzetelne – brakuje w nich szczegółów, brakuje refleksji, brakuje kontekstu. Sposób przedstawiania obrazów z wojny cechuje tendencja do poszukiwania sensacji, ocierającej się często o granice horroru. Jednak przyczyn niekompetencji przekazu dziennikarskiego nie zawsze należy szukać w złej woli czy w braku umiejętności w relacjonowaniu prawdy przez korespondentów.

W wielu przypadkach, kiedy przywódcy polityczni i dowódcy wojskowi podają niejasną lub utajnioną strategię celów, które chcą osiągnąć, powstaje próżnia informacyjna, a media starają się ją wypełnić. Brak kontroli nad tym zjawiskiem utrudnia prowadzenie rozważnej polityki.

Różnorodność reakcji mediów na wydarzenia ma wiele swoich konsekwencji i wątków. Po pierwsze, dziennikarze są bardziej niezależni, posiadają własne źródła informacji i w ten sposób w mniejszym stopniu muszą liczyć na wojskowe strategie informacyjne. Po drugie, pośpiech oraz konieczność oddania materiału na czas powoduje, że reporterska relacja i analiza wydarzeń jest płytka i powierzchowna. Daje to sposobność do okropnego, chociaż nieumyślnego spaczenia prawdy.

Jest to tzw. „efekt CNN”. Przez ostatnich kilka lat widzowie na całym świecie obserwowali mnóstwo przypadków jego działania. Skala występowania „efektu CNN” jest tak duża, że paradoksalnie, czasem trudno dostrzec różnicę pomiędzy rzetelnymi relacjami z wydarzeń a pewnym rodzajem „medialnej manipulacji”. Najczęściej podejmują ją największe stacje telewizyjne zarówno na własną rękę, jak i uwzględniając strategię i cele swoich własnych rządów. W tym przypadku na uwagę zasługuje rząd Stanów Zjednoczonych – najszybciej i najbardziej perspektywicznie myślący o wykorzystaniu medialnego „głodu konfliktów”. Jako przykład można tu przytoczyć wykorzystanie sprawy masowej ucieczki Albańczyków z Kosowa, jeszcze przed rozpoczęciem tam natowskiej kampanii.

Rola jaką media odgrywają w informowaniu o kryzysach, dowodzi ich kapryśności i nieprzewidywalności ich reakcji. Na przykład: wiele z wojen domowych na świecie pozostaje nie zauważonych bądź poświęca się im tylko kilka linijek na stronach „świat w skrócie”. Zagadnienie dobrze ilustruje sprawa położenia Kurdów irackich po zakończeniu wojny w Zatoce Perskiej. Dzięki temu, że telewizyjne relacje zapoznały cały świat z ich sytuacją – otrzymywali oni pomoc w ramach akcji „Przywrócić nadzieję”, natomiast nie będący przedmiotem zainteresowania telewizji Szyici – pozostali bez wsparcia ze strony świata¹.

Kiedy podejmuje się decyzję o wysłaniu gdzieś oddziałów z misją pokojową bądź humanitarną, zainteresowanie mediów tym obszarem wzrasta. Informacje, jakie dzięki nim docierają stamtąd do opinii publicznej „optycznie” powiększają dany problem. Ma to także pozytywne skutki czyniąc go atrakcyjnym i popularnym. Przykładowo dostarczają kampanie medialne prowadzone przez rządy Belgii i Holandii mające na celu pozyskanie opinii publicznej dla misji humanitarnych.

¹ Ramses, 1993, op. cit.

Dzięki tym kampaniom popularność sił zbrojnych Belgii i Holandii znacznie wzrosła. W Holandii wysoko wrosły notowania zawodu żołnierza¹.

Dalsze problemy wynikające z braku w przekazach medialnych jasnych i klarownych treści to: kto jest „wrogiem”, gdzie znajduje się „front”, dlaczego oddziały pokojowe nie mogą otwierać ognia. Innymi słowy: konflikty inne niż wojna są bardziej skomplikowane niż wojny konwencjonalne i nie trzymają się tych tradycyjnych ram, w jakich je dotąd rozgrywano. Zanika również tradycyjna antynomia „przyjaciel – wróg”, pozostawiając mediom interpretację znaczenia tych kategorii.

16.3. Rzetelność informacji o konfliktach

Pojęcie „Wietnamu” pozostaje słowem-kluczem w zrozumieniu postaw, jakie przejawiają rządy liberalnych demokracji w stosunku do informacji podawanych przez media o wojnach i konfliktach. W istocie „Wietnam” oznacza niemożność kontrolowania przez rządy najpotężniejszych państw sposobu prezentacji konfliktu przez ich własne media oraz szkodliwy wpływ na poziom poparcia dla akcji militarnej, jaki te przekazy wywołują. Dlatego też „Wietnam” uwidacznia konieczność współpracy między rządem, wojskiem i mediami podczas konfliktu oraz przełamania schematu, że wojskowi dążą do zachowania maksimum tajemnicy i kontroli, a media pragną otwartości i uzyskania możliwie pełnej informacji o toczącej się wojnie. Co jest zrozumiałe, nie tylko rząd USA jest zainteresowany uniknięciem drugiego „Wietnamu” – inne rządy zachodnie, pamiętając amerykańskie doświadczenie, próbują wyciągnąć wnioski z tej lekcji i ostrożnie planować „uderzenie medialne” współczesnej wojny.

„Syndrom Wietnamu” – spuścizna, jaka została po tym konflikcie, na zawsze zaciążyła na postawach decydentów w stosunku do medialnych relacji wojennych. Pojęcie to przestało już być kluczem do rozumienia i rozwiązywania nowych problemów, przed którymi muszą stanąć wszystkie współczesne demokracje.

Oczywiście mylące jest widzenie mediów jako pojedynczą, jednorodną grupę dziennikarzy i ich mocodawców, działających w przewidywalny i ten sam sposób. Media nie są ani monolityczne ani jednorodne. Poza przypadkami prawdziwych katastrof – jak wypadek samolotowy czy katastrofa naturalna – nie ma automatyzmu ani międzynarodowej jednorodności w reakcji mediów. W rzeczy samej odpowiedź nowych organizacji staje się coraz bardziej nieprzewidywalna i zróżnicowana na wszystkich poziomach. Sposób traktowania zdarzeń przez media ulega zmianom w zależności od narodowych i regionalnych uwarunkowań. Kryzys w jednej części świata łatwo może być postrzegany jako nieistotny z punktu widzenia innej części globu.

Poziom informowania (bądź nieinformowania) jest często funkcją interesu danego państwa i jego oddalenia od miejsca zdarzenia. Im mniejszy jest poziom interesu narodowego w danym miejscu na świecie i większa odległość od niego, tym mniej jest prawdopodobne, że media będą miały coś więcej niż przejściowy interes

¹ A. Ciupiński, *Belgia i Holandia w misjach pokojowych*, „Wojsko i wychowanie”, nr 1, 1997, s. 3–4.

w poinformowaniu o zdarzeniu. Nie ma jednakowej, medialnej odpowiedzi przeciwstawiającej granice międzynarodowe i narodową tożsamość. Odpowiedzi na konflikt uzależnione są od takich warunków, jak: światopogląd redaktorów, narodowość walczących stron i sił, które mają je powstrzymać, oczekiwany poziom zainteresowania wydarzeniem, a także ilość dostępnych środków finansowych.

Obok różnic w postawach mediów wobec konfliktów można określić także podobieństwa ich zachowań. To w kontekście tych podobieństw można mówić o mass mediach jako o pojęciu ogólnym.

W świecie zachodnim mass media, informując o wydarzeniach na świecie, często stokrotnie transmitują je na żywo. Tym samym potrafią dowolnie wzmacniać rangę najdrobniejszego incydentu, przy okazji same decydując o poziomie politycznej ważności wydarzenia. Zwrócił na to uwagę Shaw formułując teorię „układania programu” (*agenda-setting theory*): *ludzie większość swojego zrozumienia rzeczywistości społecznej czerpią z mediów, ponieważ włączają i wyłączają ze swojej świadomości to, co media włączają i wyłączają do swoich przekazów*. To samo stwierdził 15 lat wcześniej Cohen, który napisał, że: *choć prasa prawie nigdy nie jest w stanie narzucić ludziom, co mają myśleć... to zaskakująco umiejętnie potrafi powiedzieć im, na jaki temat mają myśleć*.

Szczyt tej potęgi i zdolność do wpływania na opinię publiczną, ze względu na wpływ, jaki media mają na decyzje polityczne, jest od kilku lat zwany „wideopolityką” (*videopolitics*) lub „polityką CNN” (*CNN politics*).

Możliwość komunikowania się w realnym czasie z dowolnego miejsca na Ziemi, dzięki połączeniu telewizji i telekomunikacji satelitarnej jest szczytowym osiągnięciem technologicznego rozwoju środków masowego przekazu w ostatnich latach. Umiejętne wykorzystanie przez telewizję nowoczesnej techniki pozwala jej na niemal natychmiastowe przesyłanie obrazów z miejsc wydarzeń. Jest to czynnik, który daje jej najważniejszą pozycję w dziedzinie przekazywania bieżących informacji (to telewizja dyktuje sposoby i strukturę przekazu informacji, które inne media musiały zaakceptować). Jednak ta szybkość ma również swoje negatywne konsekwencje, gdyż uwidacznia słabe strony tego szczególnego medium: bezkrytyczne przyjmowanie wiadomości takimi, jakimi one jawią się przez przekaz, skupianie się tylko na wizualnym aspekcie wydarzeń, a co gorsze, wywoływanie błędnego przekonania, iż obserwowanie jakiegoś wydarzenia jest równoznaczne ze zrozumieniem go.

Odkąd w telewizji najważniejsze stało się „przekazywanie”, nie zaś „informowanie”, emitowane programy stały się swoistą mieszanką faktów i fikcji, nastawioną na emocje i uczucia odbiorców i nie zainteresowaną w dostarczaniu im takich wiadomości, które umożliwiałyby tworzenie niezależnej opinii. Wprost przeciwnie – każde wydarzenie próbuje się przekształcić w „show”, tak aby przyciągnąć uwagę publiczności.

Należy pamiętać, że odbiór informacji jest zróżnicowany w zależności od wykształcenia widza i stopnia orientowania się przez niego w wydarzeniach. Dlatego też po to, by telewizyjny przekaz był zrozumiały dla jak najszerszego kręgu odbiorców, musi być utrzymany na wysokim stopniu ogólności. Na przykład podczas wojny w Zatoce Perskiej program o irackiej broni chemicznej niekoniecznie musiał

być zrównoważony przez inny, bardziej dociekliwy, o słabych punktach irackiego dowództwa czy systemu kontrolnego irackiej armii. Fakt, że telewizzowie nie przeprowadzają zazwyczaj rozważnej analizy tego, co zobaczą i usłyszą owocuje tym, że informacja zaczerpnięta przez nich z telewizji przybiera coś na kształt skonstruowanego krajobrazu, o ostro zarysowanych „szczytach” i mało ciekawych „dolinach”.

Telewizja ma swoje słabe punkty: jest zbyt emocjonalna, zwykle wiele rzeczy wyolbrzymia, jest często powierzchowna, ma tendencję do zastępowania rzeczywistości – nierzeczywistością skonstruowaną dzięki wyrafinowanym technikom manipulacji, które sprawiają, że niemożliwe staje się rozróżnienie rzeczywistości od fikcji. Te cechy tzw. „wideopolityki” są bardzo niebezpieczne. Zmusza ona polityków do działania nie na podstawie jasno sprecyzowanych, strategicznych planów, lecz raczej do podejmowania natychmiastowych, spontanicznych decyzji, na których treść ma wpływ presja opinii publicznej, której emocje stale podsycane są przez media.

Twierdzenie, że media mają tak ogromny wpływ na ośrodki władzy może wydawać się przesadą, jednak pewne przykłady świadczą o tym, że nią nie jest. Niezależne mass media, nie podlegające bezpośredniej kontroli państwa są jednym z podstawowych filarów demokracji kultury zachodniej. Nie jest to jednak standardem; powody, dla których jedne systemy polityczne podtrzymują niezależność mediów, a inne twierdzą, że powinny one być pod kontrolą państwa, są w gruncie rzeczy takie same. Chodzi tu o ich zdolność do kształtowania krytycznych opinii wobec rządu, a co za tym idzie reprezentowanie jednej z form władzy.

Istnieje spór, czy media są rzeczywiście niezależne, czy też raczej kontrolowane przez rządy lub inne grupy interesu. Wydaje się, że media nigdy nie były w pełni wolne od wpływów takich grup, co ma odbicie w ich działalności – zwykle niezależność ich sądów wzrasta, wraz ze wzrostem siły ekonomicznej grup interesu, które je kontrolują. Ponadto, pojawia się jeszcze jeden ważny problem dotyczący przekazów z miejsc objętych konfliktami. Problem stronniczości dziennikarzy informujących o konfliktach. Jest on prawie w mediach nieobecny i tylko niewielu dziennikarzy gotowych jest do dyskusji na temat stronniczości i idących za nią zniekształceń informacji. Taka dyskusja podważyłaby przekonanie o uczciwości i obiektywizmie korespondentów przekazujących relacje z obszarów objętych działaniami zbrojnymi. Stawiałaby pod znakiem zapytania również motyw, jakimi kierują się agencje informacyjne i inne organizacje. Oczywiście każde generalizowanie jest niebezpieczne. Są reporterzy, którzy aby dotrzeć do miejsca wydarzeń, podejmują osobiste ryzyko i potrafią zdobyć się na wielki obiektywizm, szczególnie gdy sami znajdują się w warunkach, które opisują.

Są jednak przykłady działań zupełnie odwrotnych. W trakcie wojny w Bośni (1992 – 1995) spora grupa zachodnich dziennikarzy stawała emocjonalnie po stronie bośniackich muzułmanów, w których widzieli ofiary brutalnej serbskiej agresji. To w konsekwencji mogło powodować, że wielu z tych dziennikarzy czuło się zobowiązanych do opisywania sytuacji w Sarajewie w ciemniejszych barwach, niż to miało miejsce w rzeczywistości, tak aby wywołać silne międzynarodowe reakcje. Jest również możliwe, że niektórzy dziennikarze ulegli zręcznej taktyce bo-

śniackiego rządu, usiłującego uzyskać w mediach korzystną dla siebie wizję konfliktu (typowym przykładem może być zbombardowanie rynku w Sarajewie, kiedy to dzięki bardzo szybko przeprowadzonemu dochodzeniu okazało się, że nie dokonały tego siły serbskie, jednak w tym momencie obraz cierpiących Bośniaków był już rozpowszechniony przez telewizję na całym świecie).

16.4. Relacje między mediami a siłami zbrojnymi

Powyższe uwagi ukazują, że podczas operacji innych niż wojna (OOTW) politycy, media i dowódcy wojskowi dążą do podobnych celów, jak podczas klasycznych konfliktów zbrojnych, a zmagania, aby uzyskać kontrolę nad opinią publiczną, stają się wtedy przedmiotem ich szczególnej troski.

W kontekście tej rywalizacji na szczególną uwagę zasługują relacje między czynnikami wojskowymi a samymi mediami. Głównym problemem, na jaki natrafiamy próbując zrozumieć stosunki między nimi jest to, że praktycznie każdy aspekt tego złożonego związku gwałtownie się przeobraża:

- powstaje nowa polityczna struktura bezpieczeństwa międzynarodowego;
- powstaje nowa struktura organizacji światowych mediów informacyjnych;
- powstają nowe technologie medialne;
- powstają nowe technologie wojskowe;
- wdrażane są nowe pomysły i teorie dotyczące używania i statusu sił wojskowych.

Zależność między mediami i czynnikami wojskowymi jest bardzo skomplikowana. Charakteryzuje się obustronnym brakiem zrozumienia. Z jednej strony dziennikarski sposób widzenia świata ogromnie różni się od wojskowego, a dziennikarze są rażąco niekompetentni, jeśli chodzi o jakiegokolwiek sprawy dotyczące wojskowości. Stopień nieznamośności spraw wojskowych wśród dziennikarzy jest przerażający i jak na razie nie podejmuje się żadnych działań w celu polepszenia tego stanu. Z drugiej strony, władze wojskowe wydają się często niezdolne do zrozumienia wymagań współczesnych mediów, a jeszcze mniej zdolne do sprostania im. Przepaść ta nie dotyczy jedynie światopoglądów, obejmuje również techniki wykonywania obydwu zawodów.

Media i wojsko zawsze działały według innych planów i innej skali czasowej. Zadanie dziennikarza to sprawić, aby jak najszybciej poinformować o faktach, natomiast wojsko interesuje przede wszystkim ustalenie tych faktów. Można powiedzieć, że u dziennikarzy szybkość może stać się ważniejsza od dokładności, u wojskowych na odwrót.

Koniecznością dla wojska stała się obecnie gotowość do udzielania odpowiedzi mediom. Wojskowi rzecznicy prasowi powinni umieć sprostać oczekiwaniom dziennikarzy, tzn. dostarczyć żądanych przez media informacji w jak najkrótszym czasie od danego wydarzenia, a jednocześnie sprawdzonych i wiarygodnych.

Z tego też względu, w ciągu ostatnich kilku lat wojsko znacznie polepszyło swoje metody komunikowania się, natomiast media niewiele zrobiły, aby powiększyć swoją wiedzę na temat wojskowości. Jednakże nie wszystkie armie i nie wszystkie struktury wewnątrz armii w pełni rozumieją doniosłą rolę mediów i dziennikarzy.

Doceniając doniosłą rolę mediów w kształtowaniu opinii publicznej we współczesnym świecie Stany Zjednoczone powinny objąć ochroną „medialną stronę” ich humanitarnych operacji, tak aby nie być bezradnym na tym ważnym polu. Nie powinno się jednak dążyć do zniekształceń informacji i manipulowania nią. Po między z jednej strony – manipulacją i zniekształcaniem informacji a z drugiej strony – brakiem zarządzania i dysponowania nią istnieje całe spektrum sposobów działania. Władze polityczne i wojskowe powinny tak tymi działaniami się posługiwać, aby doprowadzić do powstania jak najbardziej korzystnych relacji z mediami, a uniknąć sytuacji, w której stałyby się ich zakładnikiem.

Media odgrywają dzisiaj nową polityczną rolę i mają pełne prawo, aby robić to swobodnie. Rządy i ich wojskowe struktury muszą być świadome tej roli i podjąć konieczne środki, aby stworzyć odpowiadającą jej przeciwwagę. Wszelkie akcje polityczne, w szczególności zaś operacje wojskowe powinny być zatem prezentowane w sposób bardziej dla mediów przystępny.

W dzisiejszych czasach techniki radzenia sobie z mediami są bardzo ważne dla całego personelu wojskowego. W epoce otwartych „wojen mediów” każdy narażony jest na to, że w najbardziej nieoczekiwanej chwili zostanie z nim przeprowadzony wywiad, a to co powie, może mieć daleko idące konsekwencje.

W „wojnie mediów” najlepszą bronią wojska są jego ludzie. Ogromna część polityki kształtowania opinii publicznej prowadzona jest przez indywidualne osoby, występujące w mediach, przede wszystkim w TV. Żadna organizacja potrzebująca dla swego działania wsparcia publicznego nie może się bez tego obejść.

Rozwój technologii internetowych zmienił sposób tradycyjnego pojmowania przekazu informacji. O ile wcześniej przekazywanie wiadomości do opinii publicznej zależało od mediów, tak teraz rządy mogą to robić, nadając prasowe komunikaty, stenogramy z konferencji i fotografie bezpośrednio do sieci internetowej. Jeśli rząd chce, może udostępnić społeczeństwu „surowe” informacje, bez dziennikarskiego komentarza. To pozwala uniknąć manipulowania informacją przez media, jednakże wystawia obywateli na niebezpieczeństwo bycia manipulowanym i przez rząd.

16.5. Korespondent wojenny – specjalność dziennikarska

Korespondent wojenny to funkcja tak stara jak wojna. Korespondentami wojennymi bywali wielcy wodzowie. Na przykład Aleksander Macedoński. Był nim też Juliusz Cezar ze swoją najlapidarniejszą i przez to chyba najśłynniejszą relacją przesłaną w liście przyjacielowi po bitwie pod Zelą i zwycięstwie nad Farnacesem 2 sierpnia 47 r. p.n.e.: „*Veni, vidi, vici*”. Był korespondentem: król Jan III Sobieski, Napoleon Bonaparte i wielu innych wodzów.

Pierwowzorem korespondenta wojennego jest bezimienny żołnierz ateński, który w 490 r. p.n.e., tuż po bitwie z Persami, przebiegł 42 195 m z Maratonu do

Aten w pełnej zbroi z najkrótszą ustną korespondencją: „Zwycięstwo!” i padł martwy z wyczerpania¹.

Melchior Wańkowicz uważa, że korespondentami wojennymi zostają jedynie ludzie ogarnięci pasją zawodu. On też się do nich zaliczał – i trzeba przyznać – nie bez racji.

Twierdził, podając liczne przykłady, że: *Nie ma szkoły dziennikarstwa, która by była w stanie wdrożyć takie poczucie obowiązku (jakie prezentowali wybrani przez niego, on sam także, korespondenci) ...Świadeństwo tej prawdzie daje z górą trzysta nazwisk poległych korespondentów radzieckich, świadeństwo temu daje tablica w Pentagonie z wyrytymi na niej nazwiskami czterdziestu pięciu korespondentów amerykańskich, świadeństwo temu dają rozsiane po studium dane, dotyczące strat korespondentów innych narodów*².

W trakcie XIX-wiecznych wojen korespondentami prasy byli przede wszystkim eks-oficerowie. Zawód korespondenta wojskowego poczyna się rodzić dopiero w początkach XIX w. Pierwsi zawodowi korespondenci, jak Henry Crab Robinson, który obsługiwał „Timesa” w wojnie prusko-francuskiej 1807 r., nie umieli ani dostarczać informacji na czas, ani znaleźć się na czas we właściwym miejscu. Na decydującą bitwę w Hiszpanii pod La Corunna w 1809 roku przybył Robinson po mszy i po kazaniu³.

Dopiero podczas kampanii krymskiej w 1854 r. „Times” miał już „pierwszego zawodowego korespondenta wielkiej miary”⁴. Był nim cywil, 34-letni William Howard Russell.

M. Wańkowicz pisze o nim z zachwytem. Przede wszystkim dlatego, że był niezwykle odważny tą odwagą cywilną, jaka może cechować człowieka uczciwego aż do bólu, że był bezkompromisowy i niezależny. To właśnie Russell zrelacjonował dla „Timesa” szarżę Lekkiej Brygady Kawalerii pod Bałakławą, którą z 607 szarżujących kawalerzystów przeżyło zaledwie 188. Słowa Russella kończącej korespondencję: *Nasza Lekka Brygada została zniszczona przez pochopne nieprzemyslenie* – stały się w Anglii aktem ostatecznego oskarżenia wobec dowódcy wojsk brytyjskich lorda Raglana.

Jednak działalność Russela budzi też kontrowersje, na które zwrócił uwagę brytyjski historyk Geoffrey Regan, autor „The Guinness Book of Military Blunders”, i zawartego w książce szkicu pt. „Nagana dla „The Times”, twierdząc, że Russell w swoich korespondencjach podawał bardzo dużo informacji wojskowych, i że tym samym pomagał Rosjanom, którzy czytając „The Times” wcześniej niż oblężeni Anglicy mogli na przykład dowiedzieć się, gdzie jest zlokalizowana fabryka prochu, ostrzelać ją i zniszczyć, co się zresztą stało. Sam car – twierdzi Geoffrey Regan – chełpił się, że Rosjanie szpiegów nie potrzebują, bo czytają „The Times”⁵.

¹ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, PIW 1985. Hasła „Cezar” i „Maraton”.

² M. Wańkowicz, *Wojna i pióro*, MON, 1974, s. 30.

³ *Ibidem*, s. 181.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Nagana dla „The Times”* [w:] G. Regan, *Błędy militarne*, Vasco, Warszawa 1992, s. 171. Warto porównać te fakty z przemyśleniami współczesnego polskiego teoretyka sztuki wojennej gen. bryg. prof. S. Kozieja zawartymi w jego pracy *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993, w rozdziale poświęconym systemowi informacyjnemu, s. 112–118, który można na polu walki wykozystywać do maskowania lub przekazywania przeciwnikowi „informacji specjalnie spreparowanej”.

Po raz pierwszy w dziejach korespondent wojenny przyczynił się do obalenia rządu. Skandal, który wybuchł po korespondencjach Russella przyczynił się do upadku rządu lorda Aberdeena. W Anglii powitano korespondenta słowami: *Ach to ten, który obala rządy*¹.

Być może, że właśnie pod wpływem tego doświadczenia, w następnych wojnach pojawili się korespondenci wojenni – najprawdziwsi żołnierze. Tak było u Rosjan, Niemców, Amerykanów, Anglików. Niemal w każdej armii, a na pewno już w państwach totalitarnych. Żołnierzami łatwiej sterować, kontrolować ich, zobowiązywać do przestrzegania tajemnicy, do pisania i mówienia o tym, co dowództwo uzna za ważne i stosowne, wykorzystywać nawet do dezinformowania przeciwnika.

W Rzeszy hitlerowskiej zawód korespondenta został odindywidualizowany. Punkt ciężkości położono nie na jednostkach, tylko na zespołach. Sformowano *Propaganda Kompanien* ze zmobilizowanych fachowców, podlegających rozkazom wojskowych. „Korespondencja wojenna jest bronią, a nie informacją” – mówił Goebbels².

Podobnie zresztą postępowali przeciwnicy Niemiec. *Redakcję interesowały tylko korespondencje z terenów, na których nasza armia nie cofając się walczyła do ostatka* – pisał Konstanty Simonow, jeden z najsłynniejszych dziennikarzy i pisarzy drugiej wojny światowej.

Jego kolega Ortelberg z „Krasnoj Zwiezdy” nie owijał tego w miękkie słowa: (...) *nie pozwalano nam informować o niczym więcej niż informowały komunikaty Sowinformbiura. Pozwalano jedynie „rozwić”, komentować komunikaty.*

To samo było u Brytyjczyków i Amerykanów. A. Werth, korespondent „Manchester Guardian” pisał: ... *czuję, że okpiwałem i oszukiwałem angielską opinię. Jeśli pisałem prawdziwe historie, zostawiano mi tylko „pro”. Z wolna człowiek zaczyna z tym kolaborować.* A Amerykanin P. Palmer, początkowo reporter – korespondent wojenny, a potem cenzor wojskowy: *Pełniłem rolę publicznego łgarza, ażeby podtrzymać na duchu alianckie armie i narody*³.

To nie było już dziennikarstwo niezależne, wiarygodne. To była propaganda. Dziennikarze ubrani w mundury, zaprzysiężeni, podlegający rozkazom i kontroli cenzury to nic innego, jak narzędzia, a może lepiej powiedzieć, instrumenty propagandy.

16.6. Etyczne i profesjonalne wymagania wobec korespondentów wojennych

Według popularnego w Polsce autora książek historycznych Normana Daviesa propaganda rodzi się ze sprzecznych przekonań i z ludzkiego uporu w szerzeniu własnych doktryn przeciwko wszystkim innym. Jest z samej swojej natury nie-

¹ M. Wańkiewicz, op. cit., s. 176.

² M. Wańkiewicz, op. cit., s. 271.

³ Cyt. za M. Wańkiewicz, *Perypetie korespondentów*, op. cit., s. 271 i dalsze.

obiektywna, a najbardziej skuteczna okazuje się wtedy, kiedy odwołuje się do nienawiści i uprzedzeń. Jest antytezą wszelkiej, uczciwej oświaty i informacji. Propaganda siłą rzeczy ma charakter konfliktogenny. Jej teoretycy sformułowali pięć podstawowych zasad:

1. Upraszczenia: redukować wszelkie dane do prostej opozycji między „dobrem a złem”, „przyjacielem a wrogiem”;
2. Zniekształcenia: dyskredytować opozycję metodą grubego obsmarowywania i parodii;
3. Transfuzji: tak manipulować wartościami przyjętymi przez ogół odbiorców, aby wykorzystać je do własnych celów;
4. Jednomyślności: własny punkt widzenia prezentować tak, jak gdyby było to stanowisko przyjęte przez wszystkich zdrowo myślących ludzi;
5. Orkiestracji: bez końca powtarzać te same przekazy, w różnych wariantach i kombinacjach.

Wyłania się wyraźna antynomia między dziennikarstwem a propagandą. Davies stwierdza, że *propaganda jest antytezą wszelkiej uczciwej oświaty i informacji*¹. A zatem dziennikarstwo to przede wszystkim: „uczciwa oświata i informacja”.

Propaganda to jedno z narzędzi wojny. Dziennikarstwo ma służyć zrozumieniu problemów świata, narodu, kraju, miasta, dzielnicy, sytuacji; wywierać wpływ na świadomość społeczną, a w ten sposób rozwiązywać konflikty, szukać porozumienia, więc służyć pokojowi.

Propaganda potrzebuje, aby przeciwnika nie dopuścić do głosu. Dziennikarstwo żąda niezależności, wolności, wiarygodności; wszelka cenzura jest zaprzeczeniem tych właśnie cech dziennikarstwa.

Propaganda jest cyniczna i bezwzględna, służy głównie do zwalczania przeciwnika, wroga; dla niej „cel uświęca środki”.

Dziennikarstwo służy prawdzie. Wolne media nie służą propagandzie. Zniewolone są jej narzędziem.

„Dwa są style korespondentów wojennych – twierdzi Wańkowicz. Jeden – to korespondent żołnierz. Takim był Hemingway, który walczył o coś, takim był Saint-Exupéry, który marzył o czymś. Drugi styl reprezentuje Erni Pyle. Styl obserwatora. Mieszanie jednak tych stylów, gdzie korespondent chwytą za broń niejako dla sportu, obniża jego misję”. I z oburzeniem pisze dalej o Johnie Steinbecku, który latał nad Wietnamem w helikopterze, przy minimalnym ryzyku osobistym i opisywał, że: *dzielni chłopcy z 3 dywizji kawalerii powietrznej tępią tych żółtych ludzików, jak mrówki na Florydzie*².

Doświadczonego, starego, mądrego dziennikarza, najwybitniejszego polskiego korespondenta wojennego oburzały nie tyle „przejażdżki” Steinbecka helikopterem, co jego słowa pełne nienawiści i pogardy, słowa propagandzisty, a nie pisarza i dziennikarza, humanisty. Tymi słowami Steinbeck „obniżył rangę swojej misji”.

¹ N. Davies, *Europa – rozprawa historyka z historią*, Znak, Kraków 1999, s. 195.

² M. Wańkowicz, op. cit.

Ten przypadek uświadomił też dziennikarzom, korespondentom, ludziom mediów, jak bardzo cienka jest linia odgradzająca misję służenia prawdzie od misji służenia sprawie.

Pojawia się tu problem etyki dziennikarskiej.

Cytowany Tadeusz Kononiuk, znalazł wypowiedź badacza, który postawił hipotezę, że: *etyka i dziennikarstwo nie idą w parze, są nie do pogodzenia*¹. Był to H. E. Goodwin z Uniwersytetu Stanowego Iowa, który stwierdził tak w pracy pt. „Groping for Ethics in Journalism”, co w wolnym tłumaczeniu można uznać za „poszukiwanie po omacku etyki w dziennikarstwie”. Takie stwierdzenie budzi ostry sprzeciw środowiska ludzi mediów. Przyznają, że zdarza się, iż dziennikarze – jak zresztą ludzie innych zawodów – łamią zasady i normy etyczne, ale to wcale nie oznacza, że w swoim życiu zawodowym dziennikarze nie kierują się żadnymi zasadami, nie przestrzegają nakazów moralności i etyki.

Wprost przeciwnie – pisze dalej Tadeusz Kononiuk – podstawowe pojęcia określające prawa i obowiązki dziennikarzy: wolność, prawda, uczciwość, obiektywizm, prywatność, demokracja, jak również cała filozofia tego zawodu mają jednoznacznie etyczne podłoże. Etyka jest zatem nierozłączna od dziennikarstwa i etyczny dyskurs musi być integralną częścią tego zawodu tak w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym.

W dziennikarstwie, twierdzi dalej autor, a praktyka to potwierdza, obowiązki zawodowe i obowiązki etyczne tworzą koherentną całość i nie można ich od siebie oddzielić. A w innym miejscu dodaje: *Profesjonalizm w dziennikarstwie to nie tylko proste przekazywanie informacji, to także świadomość przestrzegania norm etycznych, to zrozumienie, że osobista moralność jest równie ważna jak umiejętności zawodowe*².

W standardzie etycznym dziennikarstwa mieszczą się więc takie zagadnienia, jak:

1. Obowiązek przedstawiania prawdy materialnej, czyli zgodnej z rzeczywistym stanem rzeczy i to absolutnie niezależnie od tego, czy jest to zgodne z jego oczekiwaniami, czy też wymaganiami pracodawcy. Dziennikarz jest „narzędziem do realizacji ludzkiego prawa do prawdziwej informacji”. Opis stanu rzeczy musi być oddzielony, i to wyraziście, od hipotez i komentarzy. Dziennikarz musi zachować wobec informacji „uczciwą nieufność”, a także przestrzegać kilku obowiązków, z których najważniejsze to:

• Obowiązek zachowania obiektywizmu relacji. Aby zachować obiektywizm, dziennikarz powinien:

- podawać źródła informacji;
- zamieszczać opinie drugiej strony;
- zachować regułę jednakowego miejsca dla stron;
- zachować regułę równego dostępu stron do mediów;

• Obowiązek ochrony tajemnicy zawodowej;

¹ T. Kanoniuk, *Problemy etyczne w dziennikarstwie*, BPiIMON, Warszawa 1993, s. 6.

² Ibidem, s. 7.

- Obowiązek ochrony sfery życia prywatnego (oczywiście nie własnego, ale jednostki, której dotyczą publikacje);
- Obowiązek ochrony czci i godności;
- Obowiązek poszanowania własności intelektualnej, co w normalnym życiu oznacza zakaz naruszania praw autorskich.

2. Zakaz uzyskiwania nielegalnych korzyści majątkowych z racji wykonywania zawodu (przekupstwo).

Ale to nie wszystko. Na dziennikarzach ciążyą zakazy: „stosowania nieetycznych i bezprawnych metod zbierania informacji, nieautoryzowania materiałów, publikacji materiałów naruszających uczucia religijne, głoszących treści nazistowskie, zajmujących się agresywną propagandą wojenną (...) wyszydzających ułomności ludzkie” i inne jeszcze, ale już odległe od naszego tematu zakazy i nakazy zarówno pisane, jak i niepisane, ale uznawane przez środowiska ludzi mediów.

Bardzo szczegółowe wymagania zarówno etyczne, jak i profesjonalne stawia korespondentom wojennym M. Wańkowicz. Trudno tu rozpisać je na poszczególne elementy, na nakazy i zakazy, a nawet recepty czy wskazówki. I tak bowiem u końca tej pracy okazałoby się, że wszystkie one mieszczą się w wyszczególnionych tu wcześniej ogólnych zasadach moralnych i etycznych. Uważam, że każdy dziennikarz, którego żurnalistyczny los popycha ku zadaniu relacjonowania konfliktu zbrojnego, powinien przestudiować to, co do powiedzenia miał ten – moim zdaniem – najwytrawniejszy polski korespondent wojenny, mistrz Melchior Wańkowicz – w „Wojnie i piórze”.

„Niewielu ludzi zdaje sobie sprawę, jak wygląda praca korespondenta agencji prasowej. Powinien on być świadkiem wszystkich ważniejszych wydarzeń na obszarze trzydziestu milionów kilometrów kwadratowych (obszar Afryki), wiedzieć, co dzieje się jednocześnie w pięćdziesięciu państwach kontynentu, co działo się tam dawniej i co może się stać w przyszłości, znać choćby połowę z dwóch tysięcy plemion, na jakie dzieli się ludność afrykańska, opanować setki szczegółów technicznych w rodzaju: jak najszybciej dolecieć z Rakatu do Lilongwe, jak najłatwiej dojechać z Tamarasset do Mombasy, gdzie dostać wizę na Komory, który kraj wymaga szczepienia przeciw cholerze, jaki jest numer telexu w Yaounde, a poza tym – zresztą nie poza tym, lecz przede wszystkim – ma on myśleć, tak, myśleć i jeszcze raz myśleć. Konieczna jest także psychiczna odporność i fizyczna wytrzymałość. Bo co z tego, że nasz korespondent będzie myśleć, jeżeli na kilka miesięcy zapadnie w obezwładniającą chandrę i nie napisze słowa w okresie, kiedy dzieją się niezmiernie ważne sprawy. Albo będzie wędrował od szpitala do szpitala zamiast jeździć z frontu na front, z jednego kraju, w którym zakończył się przewrót, do drugiego, w którym przewrót właśnie zaczyna się. Także nie może być korespondentem ten, kto boi się muchy tse-tse, czarnej kobry, słonia, ludożerców, picia wody z rzek i strumieni, jedzenia tortu z pieczonych mrówek, kto drzy na myśl o amebie i chorobach wenerycznych, o tym, że będzie okradziony i pobity, kto odkłada dolary, żeby w kraju wybudować domek, kto nie umie spać w afrykańskiej lepiance i kto gardzi ludźmi, o których pisze”.

Te refleksje dziennikarza, pisarza, korespondenta wojennego najdobitniej potwierdzają cytowaną już tu tezę, że „w dziennikarstwie obowiązki zawodowe

i etyczne tworzą koherentną całość i nie można ich od siebie oddzielić”, oraz że ludzie mediów w pełni uznają, że „szacunek dla prawdy i prawa społeczeństwa do prawdy jest pierwszym obowiązkiem dziennikarza”.

16.7. Międzynarodowe prawo humanitarne o „dziennikarzach pełniących niebezpieczne misje”

Na początku konfliktu o Kosowo zginęło w Jugosławii dwóch Niemców – korespondentów wojennych. Zostali rozstrzelani.

Każda wojna zapisuje ciąg dalszy tej dziennikarskiej listy ofiar. Dzieje się to – zazwyczaj – na oczach świata. I mimo to, że międzynarodowe prawo humanitarne chroni korespondentów wojennych.

„Korespondenci zagraniczni to termin międzynarodowy¹. Są to dziennikarze prasy, radia i TV wysyłani przez swe organizacje macierzyste za granicę”. Szerszą definicję korespondentów zagranicznych wprowadziła Konwencja o Międzynarodowym Przekazie Informacji i Prawie Skorygowania uchwalona 15 maja 1949 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w artykule 1, p. 4.

„Korespondentem zagranicznym jest osoba zaangażowana zawodowo w zbieraniu i przekazywaniu materiału informacyjnego i legitymująca się poza swym krajem paszportem lub dokumentem podobnym, uznanym międzynarodowo”.

ECOSOC (Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ) w 1951 r. wystąpiła z memorandum do rządów państw członkowskich ONZ, by „uczyniły wszystko, aby zagwarantować korespondentom zagranicznym prawo zbierania i przekazywania wiadomości”².

Korespondenci wojenni – znacznie dłużej czekali na to, by stać się przedmiotem konwencji międzynarodowej. Z inicjatywy Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, współpracującego od dawna z ludźmi mediów we wszystkich krajach, a zaalarmowanego stale rosnącą ilością dziennikarzy, którzy ginęli w trakcie konfliktów zbrojnych na świecie w latach 50. i 60. powstał doskonale udokumentowany materiał na ten temat³ – opublikowany w 1971 r. Projekt konwencji opracował Komitet Ekspertów ONZ. Za korespondentów wojennych uznano w nim „dziennikarzy obsługujących prasę, radio i TV na obszarach objętych wojną”. W projekcie przewidziano „powołanie specjalnej instytucji międzynarodowej upoważnionej do wydawania udającym się na front dziennikarzom dokumentu stwierdzającego, iż nie są żołnierzami, nie pełnią żadnych misji politycznych i podlegają ochronie międzynarodowej państw sygnatariuszy konwencji”⁴. W następnym roku projekt został przekazany Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ. Zauważmy tu, że w bardzo wielu armiach, właśnie w tym okresie zaczęto tworzyć na nowo lub odtwarzać, a przy tym rozbudowywano tzw. służby prasowe z myślą o tym, by to one przyj-

¹ E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia Spraw Międzynarodowych i ONZ*.

² Tamże, s. 460.

³ C. Pilloud, *Protection des journalistes en mission périlleuse dans le zones de conflict armé*, *Revue Internationale de la Croix Rouge*.

⁴ E. J. Osmańczyk, *op. cit.*, Hasło 1918, s. 461.

mowały na siebie dziennikarski impet w chwilach zwiększonego zainteresowania mediów sytuacją polityczno-militarną, a w trakcie działań wojennych udzielały dziennikarzom informacji i udostępniały zbieranie materiałów na terenach objętych wojną.

Mimo, że dziennikarze zgodnie z projektem wspomnianej konwencji „podlegają ochronie międzynarodowej państw sygnatariuszy”, to jednak nie posiadają oni żadnych nadzwyczajnych immunitetów lub uprawnień. Nawet nie zostali uwzględnieni jako „osoby uprawnione do ochrony” w „Konwencji o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej, w tym przeciwko dyplomatom” z 14 grudnia 1975 r. podpisanej w Nowym Jorku¹. Nie przewiduje tego także nowojorska „Konwencja w sprawie bezpieczeństwa personelu Narodów Zjednoczonych i personelu towarzyszącego” podpisana 9 grudnia 1994 r.²

W *Podręczniku prawa wojennego dla sił zbrojnych* ich sytuacja została wyłożona najprościej jak można, ściśle, krótko, po wojskowemu: „Dziennikarze spełniający niebezpieczne misje w strefach konfliktu zbrojnego są osobami cywilnymi”³.

„Osoba cywilna” zaś zgodnie z „definicją” Mulinena to: „każda osoba, która nie należy do sił zbrojnych i nie bierze udziału w *levée en masse*”, co też zostało ujęte w Protokole Dodatkowym do Konwencji Genewskiej z 12 sierpnia 1949 r. dotyczącej ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych.

Konwencja Genewska o traktowaniu jeńców wojennych, także z 12 sierpnia 1949 r., uznaje, że „osoby upoważnione towarzyszące siłom zbrojnym, ale nie należące do nich bezpośrednio (np. cywilni członkowie załóg wojskowych statków powietrznych, korespondenci wojenni, dostawcy, członkowie oddziałów pracy lub służb powołanych do opiekowania się wojskiem) mają prawo do otrzymania statusu jeńca wojennego”.

Ta sama konwencja przewiduje, że „osoby, które mogą stać się jeńcami wojennymi powinny być zaopatrzone w karty tożsamości”⁴.

Te same osoby powinny, zgodnie z Konwencją o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych, posiadać tabliczki tożsamości zwane przez żołnierzy „nieśmiertelnikami”.

Dodajmy tu tylko, że Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych określa jednoznacznie: „Osoby cywilne nie mogą uczestniczyć bezpośrednio w działaniach zbrojnych. Osób cywilnych nie wolno atakować, chyba że uczestniczą one w działaniach zbrojnych”⁵.

¹ L. Łukaszuk, A. Skowroński, *Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa. Materiały i komentarze*, AON, Warszawa 1999, s. 260 – 261.

² Ibidem, s. 264 i dalsze.

³ F. de Mulinen, *Podręcznik*, Bellona, 1994, s. 36.

⁴ Ibidem, s. 51.

⁵ Ibidem, s. 256, pkt 944.

16.8. Rola mediów w konfliktach nowej ery

Rozgoryczony weteran dziennikarstwa, operator filmowy, były korespondent z frontów wojny koreańskiej mówi wprost do kamery: „Dziś powszechnie uważa się, że to wojna wietnamska była pierwszą *wojną telewizyjną*. To absolutna nieprawda. Ja i moja ekipa bardzo dobrze udokumentowaliśmy dużo wcześniejszą wojnę w Korei. W ciągu pięciu miesięcy pobytu przygotowaliśmy 47 wysyłek, zużyliśmy osiem i pół tysiąca metrów taśmy filmowej. Nasze filmy w ciągu trzech dni docierały do USA i były pokazywane w telewizji”¹.

Można, oczywiście, szanując dumę zawodową tego pana, przyznać mu rację. Tak z pewnością było. To przecież wynika wprost z istoty mediów; one są wszechdobyłskie z natury, wszechobecne, docierają „tam gdzie diabeł nie może” – także z natury, interesują się wszystkim, a już wojną, konfliktem w szczególności – to też ich natura.

Ale równocześnie – trzeba mu powiedzieć, że dziś termin „wojna telewizyjna” oznacza jakościowo absolutnie coś innego niż wojna sprzed półwiecza, pokazywana na ekranach dopiero „po trzech dniach wydarzeń”.

O tym bowiem, jak, kiedy i gdzie rozpoczynała się „Pustynna Burza” świat cały mógł się dowiedzieć natychmiast. Amerykanie dowiedzieli się od razu, przy kolacji przed pójściem spać. Europejczycy po przebudzeniu, przy śniadaniu.

Wieczorem 16 stycznia 1991 r. gen. Norman Schwarzkopf zwracał się do swoich żołnierzy: „W pocie czoła przygotowaliście się do tej walki, jesteście gotowi. Ufam wam bezgranicznie. Wasza akcja jest usprawiedliwiona. Teraz musicie być grzmotem i błyskawicą pustynnej burzy”.

Mijała 18. godzina od upływu terminu ultimatum ONZ, zgodnie z którym Saddam Husajn – dyktator Iraku, miał wycofać swoje wojska z zajętego Kuwejtu.

Około godz. 00.40, 17 stycznia „Pustynna Burza” ruszyła. Już kilka minut później korespondenci amerykańscy donosili z Bagdadu o potężnych detonacjach i silnym ogniu artylerii przeciwlotniczej.

O godz. 01.06 czasu środkowo-europejskiego rzecznik prasowy prezydenta Busha Martin Fitzwater złożył oświadczenie, że „kilka minut temu rozpoczęło się wyzwalenie Kuwejtu”. Dalej lawina informacji płynęła nieprzerwanie z: Iraku, Kuwejtu, Rijadu, Tel Awiwu, Nowego Jorku, Waszyngtonu, z pustyni i z wód zatoki, z frontu i zaplecza.

Wojna w Zatoce stała się najważniejszym tematem w mediach całego świata. Potok informacji płynął bezustannie, ale był to potok ściśle kontrolowany.

Amerykanie nauczeni doświadczeniem poprzednich wojen zadbali o to. Już 8 stycznia, a więc prawie dwa tygodnie przed uruchomieniem „Pustynnej Burzy”, uruchomili cenzurę prewencyjną.

Rozporządzenie w tej sprawie wydał minister obrony. Zgodnie z nim „wszystkie relacje ukazujące przebieg wojny muszą przed publikacją zostać przedłożone do wglądu odpowiednim władzom wojskowym”. Poza tym: „dziennikarzom nie

¹ *Wiadomości na ekranie*, film dokumentalny telewizji brytyjskiej, cz. I; *Początki telewizji*, Program „Planete”, 1999 r.

wolno udawać się do rejonu walk na własną rękę. Mogą to czynić jedynie pod nadzorem wyznaczonych osób wojskowych”, powinni też oni „ograniczać się do relacjonowania wybranych wydarzeń”.

Rozporządzenie wprowadzało też ścisłe limity osób dopuszczonych do informacji. Zrozumiałe, że byli to głównie dziennikarze amerykańscy i brytyjscy. To oni sprawili, że świat zachłysnął się nową technologią prowadzenia wojny, zapominając o tym, że każda wojna niesie śmierć i zniszczenie. Faktycznie, nigdy przedtem nie zastosowano tak wielu nowoczesnych, „inteligentnych”, a przy tym niezwykle widowiskowych systemów broni. Dziennikarze – inspirowani oczywiście przez oficerów prasowych sił aliantów – przedstawiali „Pustynną Burzę” jako operację prowadzoną przy pomocy „cięć chirurgicznych”, jako walkę prowadzoną punktowo, jako „wojnę czystą”, bo nie przynoszącą zagłady nikomu innemu tylko siłom Husajna.

Bohaterami tych relacji dziennikarskich były przede wszystkim:

- rakiety „Tomahawk” o zasięgu 2500 km, samonaprowadzające się na cel, niewykrywalne dla radarów;
- inteligentne bomby, przez Amerykanów nazywane *smart bombs*, docierające do celu z niewyobrażalną wprost dokładnością;
- rakiety *Patriot* zwalczające irackie *Scudy* i *Migi*;
- samoloty do prowadzenia walki radioelektronicznej;
- bombowiec *Stealth* – niewykrywalny dla radarów;
- system nawigacyjny GPS oparty o 15 satelitów, pozwalający bezbłędnie nawigować samolotom, okrętom i rakietom o każdej porze dnia i nocy, w każdym terenie.

Bohaterem był też głównodowodzący – generał Norman Schwarzkopf. Inni ludzie w tych relacjach odeszli gdzieś na daleki plan. Ofiar wojny i zniszczeń nie pokazywano.

Dziś, z dystansu kilku lat, można śmiało powiedzieć, że w trakcie „Pustynnej Burzy” manipulowano mediami. Czynili to politycy, ale też i wojskowi. I to po obydwóch stronach frontów.

16.9. Manipulacja mediami jako środek prowadzenia wojny

Manipulacja mediami może mieć dwa cele główne. Pierwszy cel to: oszukać wroga. To domena wojskowych. Drugi to zmylić opinię publiczną we własnym kraju, lub w kraju przeciwnika (jak próbował to uczynić Saddam Husajn). Tu o manipulacji decydują politycy.

Norman Schwarzkopf w swojej książce, która ukazała się po zakończeniu „Pustynnej Burzy”, ale jeszcze przed jego odejściem na emeryturę, przyznał bez ogródek, że w trakcie pierwszej fazy „Pustynnej Burzy”, jeszcze przed rozpoczęciem operacji lądowej, media były celowo i z rozmysłem informowane błędnie. Opisał taką sytuację taktyczną: na pewnym odcinku frontu siły alianckie były słabe, a napływające informacje wywiadu mówiły o tym, że właśnie tam wojska irackie przygotowują kontruderzenie. Dziennikarze opisali sytuację ukazując ją w całkiem

innym światłem; według nich siły alianckie były tam wprost nie do pokonania. Irakijczycy zrezygnowali z ataku.

Inna sytuacja: przed ruszeniem ofensywy lądowej Irakijczycy spodziewali się, na podstawie odpowiednio spreparowanych doniesień, desantu na wybrzeże Kuwejtu. Schwarzkopf stwierdził później, że tylko dzięki mediom „powiódł się gigantyczny manewr pozorowany”. Przyznał też, że korespondenci wojenni byli stale, bez wiedzy o tym, prowadzeni, wożeni, przerzucani na jeden i ten sam odcinek frontu¹.

„Kłamstwo i podstęp jest cechą wojny od zarania dziejów – pisze Marek Ostrowski – Chiński strateg Sun-Su radził dowódcom: jeśli jesteś słaby – udawaj żeś silny, jeśli jesteś silny rób odwrotnie, jesteś w jednym miejscu, udawaj, że w innym. Od tamtych czasów zmieniło się jedno: powszechność i szybkość telewizji ułatwia zadanie, pozwala manipulować obrazami na wielką skalę”².

Schwarzkopf postępował więc zgodnie ze sprawdzonymi kanonami prowadzenia wojen.

Manipulacja mediami w celu zmylenia opinii publicznej ma inne podłoże. Tu znów cytaty z Ostrowskiego: „Według popularnej, choć nie udowodnionej teorii Amerykanie przegrali wojnę wietnamską, gdyż fotoreporter Eddie Adams i kamerzysta Vo Suu zdołali zaprezentować zdjęcie i film, pokazujące jak brutalny gen. Loan przykłada na ulicy rewolwer do głowy północnowietnamskiego partyzanta i strzela.

Niedługo później sława dziennikarska Ameryki Walter Cronkite wywrócił wszelkie nadzieje amerykańskiego głównodowodzącego generała Westmorelanda. Oświadczył mianowicie w telewizji: „Krwawe doświadczenie Wietnamu skończy się impasem”. Westmoreland miał w ręku dane o osłabieniu potencjału Wietcongu. Dla opinii publicznej miarodajne jednak było to, co mówił *generał telewizor*, a nie to co generał Westmoreland.

Od tego czasu wiadomo, że demokracja nie wygrywa wojny bez sprzyjającego nastawienia telewizji, a w każdym razie bez poparcia opinii publicznej. Dziedzictwem Wietnamu jest punkt „doktryny Weinbergera” z 1985 r. (w istocie zredagowanej później przez generała Colina Powella): wszelka amerykańska interwencja powinna być aktywnie popierana przez opinię publiczną. Jeśli poparcia tego nie ma na początku, to należy się o nie postarać³.

To dlatego właśnie politykom prowadzącym wojny marzą się widowiskowe relacje medialne z wojny, w których nie ma zniszczeń, cierpień, śmierci, głodu, ucieczki, strachu, płaczu. Takie „czyste relacje” nie bulwersują, nie wzbudzają opinii publicznej. Za to rozbudzają dumę z własnej potęgi, nowoczesności, szlachetności armii.

Żołnierskie trumny na ekranie, rozpacz i ból rodzin wywołują nastroje pacyfistyczne, a nawet wrogość wobec wojny.

¹ *Kronika 1991 r.*, Kronika, Warszawa 1991, s. 6 i dalsze.

² M. Ostrowski, *Generał telewizor*, „Polityka”, nr 19 z 1999 r., s. 36 i dalsze.

³ *Ibidem*.

Saddam Husajn – tuż po wybuchu wojny nakazał wydalić wszystkich korespondentów z Bagdadu. Uczynił tylko jeden wyjątek. Pozwolił, by na miejscu pozostał Peter Arnett – reporter i komentator sieci CNN. Prawdą jest, że Irakijczycy cenzurowali każde słowo i kadr relacji Arnetta, że relacje oglądał sam Saddam Husajn w swoim centrum dowodzenia. Było to zatem półautentyczne źródło informacji o tym, co się dzieje w Bagdadzie. Jednak, Arnett umiał wykorzystać „łaskawość” Husajna i nowoczesną technikę satelitarną. Stał się gwiazdą telewizji światowej, bo jego relacje pokazywały wszystkie inne sieci. Był też odważny, szybki i dokładny. To z jego audycji pochodzą słowa Aminy Khajed – uciekinierki: „Przez cztery dni nie mogliśmy spać. Nasz dom drżał w posadach, byliśmy przerażeni (...) Dzieci płakały przez cały czas. Myślałam, że umrę ze strachu”.

Po tej relacji wojna przestała być „czysta” dla milionów widzów.

W trakcie interwencji NATO w Jugosławii telewizje zachodnie unikały obrazu „czystej wojny”, pokazywania samolotów, rakiet, okrętów, skupiały się za to na pokazywaniu uchodźców z Kosowa, wsłuchiwanie się w ich opowieści o tragedii, jaka ich spotkała. W CNN nie było cyklu „Wojny z Jugosławią” – był za to „Kryzys na tle uchodźców” – „Kosovo Refugees Crisis”. Odwrotna strona tego medalu – telewizja serbska niemal nie zajmowała się uchodźcami, za to demonstrowała zniszczenia od bombardowań i „jedność narodową”.

Próby manipulowania mediami w trakcie wojny są nieuniknione. Czynią to zarówno politycy, jak i dowódcy.

Marek Ostrowski przypomina, że dowodzący amerykańską inwazją na Grenadę wiceadmirał Metcalf, próbował wyeliminować media z „gry wojennej”. Skończyło się skandalem, który załagodzono zwołując dwustronną komisję cywilno-wojskową, która miała odpowiedzieć na pytanie: jak informować opinię publiczną, a jednocześnie nie psuć operacji wojskowych i nie narażać żołnierzy. Komisja wypracowała szczegółowe zasady współpracy z dziennikarzami. Dziennikarze pogodzili się z tym, że w wypadku konfliktu wojennego wojskowi mają przewagę, gdyż to oni „przyzwalają na wizyty w jednostkach, wybierają miejsca, jakie chcą i trudno, żeby nie preferowali takich sytuacji i osób, które popierają wersję oficjalną”¹.

Wynika stąd, że w państwach demokratycznych próbuje się układać zasady współdziałania, a może lepiej powiedzieć, postępowania armii z prasą. Szczególnie w obliczu zarysowującej się sytuacji wojennej i w trakcie trwania konfliktu. Dyktatorskie rządy nie mają podobnych problemów. Dla nich istnieje tylko takie medium, które ich popiera.

¹ M. Ostrowski, op. cit.

WYKAZ NAJCZĘŚCIEJ UŻYWANYCH SKRÓTÓW

AOR	– Obszar Odpowiedzialności
CAS	– Bezpośrednie Wsparcie Lotnicze
CFE	– Traktat o Konwencjonalnych Siłach Zbrojnych w Europie
CIMIC	– Współpraca Cywilno – Wojskowa
CIMIC TF	– Wielonarodowe – Cywilno – Wojskowe Siły Zadaniowe
CINSOUTH	– Głównodowodzący Sił Sojuszniczych w Europie Południowej
CJTF	– Zespół Zadaniowy Połączonych Rodzajów Wojsk
CMOC	– Centrum Operacji Cywilno – Wojskowych
CMTF	– Cywilno – Wojskowe Siły Zadaniowe
COMIFOR	– Dowódca Sił Implementacyjnych
COMSFOR	– Dowódca Sił Stabilizacyjnych
CPC	– Ośrodek Zapobiegania Konfliktom
DHA	– Departament Spraw Humanitarnych
DPA	– Departament Spraw Politycznych
DPC	– Komitet Planowania Obrony
DPKO	– Departament Operacji Pokojowych
ESDI	– Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony
ESDP	– Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony
ICC	– Międzynarodowy Sąd Karny
ICCS	– Międzynarodowa Komisja Kontroli i Nadzoru
ICRC	– Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża
ICSC	– Komisja Nadzoru i Kontroli
IFOR	– Siły Implementacyjne
IMS	– Międzynarodowy Sztab Wojskowy
IPTF	– Policja Międzynarodowa ONZ
KBWE	– Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
KDOM	– Dyplomatyczna Misja Obserwacyjna w Kosowie
KFOR	– Siły Stabilizujące w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii, Republice Macedonii i Republice Albanii
KG	– Konwencje Genewskie
KH	– Konwencje Haskie
KSOM	– Komitet Obronny Rady Ministrów
LANCEUR	– Głównodowodzący Sił Sojuszniczych w Europie Centralnej
MC	– Komitet Wojskowy
MIF	– Wielonarodowe Morskie Siły Kontroli Dostaw w Zatoce Perskiej
MINURSO	– Misja ONZ ds. Referendum w Saharze Zachodniej
MNB-E	– Amerykańska Brygada Międzynarodowa
MNF	– Siły Międzynarodowe
MPH	– Międzynarodowe Prawo Humanitarne
NAC	– Rada Północnoatlantycka
NACC	– Północnoatlantycka Rada Współpracy

NATO	– Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego
NNSC	– Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych
NORDCAPS	– Nordyckie Siły Reagowania
NPB	– Brygada Nordycko-Polska
NSG	– Nordycka Grupa Zaopatrzenia
NSE	– Narodowy Element Zaopatrzenia
OBWE	– Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
OCCAR	– Organizacja Współpracy w Dziedzinie Uzbrojenia
OHR	– Biuro Wysokiego Przedstawiciela
ONUC	– Operacja ONZ w Kongo
OSGAP	– Biuro Sekretarza Generalnego w Afganistanie i Pakistanie
OTN	– Międzynarodowa Grupa Obserwatorów w Nigerii
PBO	– Operacja Umacniania Pokoju
PCG	– Grupa Koordynowania Polityki
PD	– Protokół Dodatkowy
PKO	– Operacja Utrzymania Pokoju
PKW	– Polski Kontyngent Wojskowy
PMSC	– Polityczno – Wojskowy Komitet Kierowniczy PdP
POLLOG	– Polska Jednostka Logistyczna
POLUKRBAT	– batalion polsko-ukraiński
PdP	– Partnerstwo dla Pokoju
PRO	– Operacja Odbudowy Pokoju
PSA	– Umowa Uczestnictwa
PWJS	– Polska Wojskowa Jednostka Specjalna
RB	– Rada Bezpieczeństwa
REACT	– Eksperycki Zespół Szybkiego Reagowania
RFA	– Siły Szybkiego Reagowania
RH	– Regulamin Haski
ROE	– Zasady Postępowania
SACEUR	– Naczelnny Dowódca Sojusznicznych Sił Zbrojnych NATO w Europie
SFOR	– Siły Stabilizujące
SHAPE	– Kwatera Główna Sojusznicznych Sił Zbrojnych NATO w Europie
SHIRBRIG	– Brygada Sił Szybkiego Reagowania
SITCEN	– Centrum Sytuacyjne
SOFA	– Układ w sprawie Statusu Sił Pokojowych
SPC	– Komitet Polityczny Wysokiego Szczebla
SWEARP	– szwedzkie jednostki szybkiego reagowania
TOA	– dokument przekazania kontroli operacyjnej
UCzK (WAK)	– Wyzwoleńcza Armia Kosowa
UNATES	– Tymczasowa Administracja ONZ dla Wschodniej Sławonii, Baranii i Zachodniego Sirmium
UNAMIR	– Misja Pomocy ONZ dla Rwandy
UNAVEM III / MONUA	– Misja Weryfikacyjna ONZ w Angoli
UNOMIL	– Misja Obserwacyjna ONZ w Liberii

UNCRO	– Operacja ONZ Odbudowy Zaufania w Chorwacji
UNDOF	– Siły ONZ do Obserwacji Rozdzielenia Wojsk
UNGOMAP	– Misja Dobrych Usług w Afganistanie i Pakistanie
UNHCR	– Wysoki Komisarz ONZ do Spraw Uchodźców
UNICYP	– Siły Pokojowe ONZ na Cyprze
UNIFIL	– Tymczasowe Siły ONZ w Republice Libańskiej
UNIIMOG	– Grupa Obserwatorów Wojskowych ONZ w Iranie i Iraku
UNIKOM	– Misja Obserwacyjna ONZ w Iraku i Kuwejcie
UNMEE	– Siły Pokojowe w Etiopii i Erytrei
UNMIBH	– Misja ONZ w Bośni i Hercegowinie
UNMO	– Misja Obserwatorów Wojskowych ONZ
UNMOGIP	– Grupa Obserwatorów ONZ w Indiach i Pakistanie
UNMOP	– Misja Obserwacyjna ONZ na Półwyspie Prewlaka
UNMOT	– Misja Obserwacyjna ONZ w Tadżykistanie
UNOMIG	– Misja Obserwacyjna ONZ w Gruzji
UNOMIL	– Misja Obserwacyjna ONZ w Liberii
UNPF	– Siły Pokojowe ONZ
UNPREDEP	– Prewencyjne Rozwinięcie Sił ONZ
UNPROFOR	– Siły Ochronne Narodów Zjednoczonych
UNSAS	– System Szybkiego Rozmieszczania Sił ONZ
UNTAC	– Tymczasowa Administracja ONZ w Kambodży
UNTAG	– Grupa Przejściowej Pomocy ONZ
UNTSO	– Organizacja ONZ ds. Nadzorowania Rozejmu
UNTAC	– Tymczasowa Administracja ONZ w Kambodży
ONUSAL	– Misja Obserwacyjna ONZ w Salwadorze
ONUMO	– Operacja ONZ w Mozambiku
UE	– Unia Europejska
UZE	– Unia Zachodnioeuropejska
ZO	– Zgromadzenie Ogólne

BIBLIOGRAFIA¹

A. Ważniejsze zestawienia bibliograficzne

1. Bibliografia prac R. Bierzanka, ISM UW, Stosunki Międzynarodowe, 1992, t. 16.
2. *Books and periodicals on modern law, international law, diplomatic history*. Mauritius Nijhoff, *The Hague*, Netherlands 1973, (1010 pozycji).
3. Derejczyk S., Wójcik G., *Konflikty zbrojne we współczesnym świecie*. Bibliografia za lata 1990–1996, s. 59. Centralna Biblioteka Wojskowa, Warszawa 1997.
4. *Międzynarodowe konflikty zbrojne po II wojnie światowej*. Bibliografia w wyborze, Biblioteka Raczyńskich, Poznań, (575 pozycji).
5. *Mniejszości narodowe: Niemcy, Żydzi, Ukraińcy, Cyganie w Polsce*. Wybór literatury za lata 1990–1996, Biblioteka Raczyńskich, Poznań, (137 pozycji).
6. *Terroryzm* – wykaz książek, opublikowanych w latach 1974–1997 w językach polskim i angielskim, w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, (40 pozycji).

B. Zagadnienia ogólne dotyczące prawa i stosunków międzynarodowych²

- Ahlt M., C.H. Beck, *Prawo europejskie*, Warszawa 1995.
- Antonowicz L., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, PWN, Warszawa 1994.
- Bañbor J., Berny J., Kuziel D., *Konflikty na Kaukazie*, Warszawa 1997.
- Bedjaoui M., *Nouvel ordre mondial et contrôle de la légalité des actes du Conseil de sécurité*, Bruxelles 1994.
- Benchikh M., Charvin J., Demichel F., *Introduction critique au droit international*. Collection "Critique du droit", Press Universitaires de Lyon 1986.
- Berezowski C., *Międzynarodowe prawo lotnicze*, PWN, Warszawa 1964.
- Bieleń S., Mrozek B. (red.), *Nowe role mocarstw*, ISM UW, Warszawa 1996.
- Bierzaneck R., *Bezpieczeństwo regionalne w systemie ONZ, MON*, Warszawa 1977.
- Bierzaneck R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, wyd. III poprawione PWN, Warszawa 1994.
- Bierzaneck R., *Załatwianie sporów międzynarodowych 1945–1973. Studium prawno-polityczne*, Warszawa 1974.
- Bierzaneck R., *Zasady prawne pokojowego współistnienia i ich kodyfikacja*, Warszawa 1968.
- Bolintineanu A., Popescu D., *New trends in public international law*, *Review Roumaine des Sciences Juridiques*, vol. V (XXXVIII), No.1, Bucarest 1994.
- Brubaker R., *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, PWN, Warszawa 1998.
- Crépeu F., *Droit d'asile. De l'hospitalité aux contrôles migratoires*, Paris 1995.

¹ Podane przy niektórych pozycjach sygnatury: BiBP – oznaczają zbiory Biblioteki Sejmowej I, II i UNP oznaczają zbiory Biblioteki MSZ, Warszawa ul. Warecka 1A.

² Prawo międzynarodowe obejmuje 485 traktatów wielostronnych (według stanu na 1.05.1997 r.), których depozytariuszem jest Sekretarz Generalny ONZ oraz około 30 tys. innych aktów. Od listopada 1995. Teksty tych pierwszych są osiągalne poprzez Internet pod adresem <http://www.un.org>.

- Cybichowski Z., *Encyklopedia podręczna prawa publicznego*, Warszawa 1929.
- Cybichowski Z., *Prawo międzynarodowe publiczne i prywatne*, Warszawa 1928.
- Cybichowski Z., *Prawo narodów. System prawa międzynarodowego*, Lwów 1915.
- Cybichowski Z., *System prawa międzynarodowego*, Warszawa 1923.
- Cybichowski Z., *Zagadnienie rozbrojenia w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1930.
- Czapliński W., *Skutki prawne nielegalnego użycia siły w stosunkach międzynarodowych*, PAN, Warszawa 1993.
- Djalili M.R., *Le Caucase postsoviétique: la transition dans le conflict*, Bruxelles 1995.
- Dobroczyński M., (red.), *Germania, Polska, Rossija: Europejskaja bezopasnost i sotrudnicestvo narodov*, Varšavskij Universitet, Varšava 1996.
- Doliwa-Klepacki Z., *Wspólnoty europejskie. Analiza oraz wybrane dokumenty*, Temida 2, Białystok 1993.
- Donner R., *The regulation of nationality in international law*, New York 1995.
- Dupuy P., *Droit international public*, 4e éd., Paris 1998.
- Elias A. O., *The paradox of consensualism in international law*, Kluwer Law C.L. Lim, International, The Hague 1998.
- Encyklopedia prawa*, pod red. U. Kaliny-Prasznic, C. H. Beck, Warszawa 1998.
- Entre les lignes. La guerre du Golfe et le droit international*, Bruxelles 1991.
- Evans A., Fallks P., *Prawo integracji*, cz. II. Wybór źródeł, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1996.
- Filozofia-polityka-stosunki międzynarodowe*, pod red. J. Kukułki, Dom Wydawniczy Elipsa 1995.
- Gągor F., Paszkowski K., *Przez współpracę wojskową do NATO*, nr 3, WiW, 1997.
- Gągor F., Paszkowski K., *Międzynarodowe operacje pokojowe w do-ktrynie obronnej RP*, Wydawnictwo A. Marszałek, Warszawa 1998.
- Gelberg L., *Zarys prawa międzynarodowego*, PWN, Warszawa 1967.
- Ghevoitian R., *Droit des relations internationales*, Aix-en-Provence 1992.
- Gilas J., *Prawo międzynarodowe*, COMER, Toruń 1996.
- Gilas J., *Sprawiedliwość międzynarodowa gospodarcza*, Towarzystwo Naukowe, Toruń 1991.
- Gilas J., *Tranzyt w prawie międzynarodowym*, Toruń 1967.
- Gilas J., *Wkład Stanów Zjednoczonych do prawa międzynarodowego*, [w:] *Zarys prawa Stanów Zjednoczonych*, cz. II, pod red. Jana Głuchowskiego, UMK, Toruń 1991.
- Góralczyk W., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, wyd. VI, PWN, Warszawa 1998.
- Góralczyk W., *Rola prawa międzynarodowego w regulowaniu stosunków wewnętrznych państw*, "Studia Juridica" t. 15, 1986.
- Guillaume G., *Le grandes crises internationales et le droit*, Paris 1994.
- Gunnar A., (Ed.), *German and Danish security policies towards the Baltic Sea area: 1945 until present*, Copenhagen-Stockholm 1998.
- Haliżak E., Kuźniar R., (red.), *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, funkcjonowanie*, Podręcznik akademicki, UW, Warszawa 1994.
- Haliżak E., Popiuk-Rysińska I., (red.), *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, ISM UW, Scholar, Warszawa 1995.
- Haliżak E., *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Scholar, Warszawa 1999.
- Henkin L., *International law: politics and values*, Dordrecht 1995.
- Hofman R., *Minderheitenschutz in Europa: Völker- und staatsrechtliche Lage im Überblick*, Berlin 1995.
- Isard W., Smith C., *Metody analizy konfliktów regionalnych: wybrane fragmenty*, tłumaczenie C. Mesjasz, PWN, Warszawa 1991.
- Kalpa P., *Polityka badawczo-rozwojowa Wspólnot Europejskich*, WIZ, Poznań 1997.
- KBWE. Dokument Budapeszteński 1994. Ku prawdziwemu partnerstwu w nowej erze*, PISM, Warszawa 1995.
- Kish J., *International law and espionage*, Hague 1995.
- Klaffkowski A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, PWN, Warszawa 1981.
- Knudsen O. F., *Cooperative security in the Baltic Sea region*, Paris 1998.
- Knypl Z., *Ekstradycja jako instytucja prawa międzynarodowego i wewnętrznego*, Warszawa 1975.
- Kolasa K., *International Intellectual Cooperotin*, Wrocław 1960.
- Korella G., Twomey P., (eds.), *Towards a European immigration policy*, Brussels 1995.

- Kostecki W., *Europe after the cold war. The security complex theory*, ISP PAN, Warszawa 1996.
- Kostecki W., Łukaszuk L., *Uwarunkowania bezpieczeństwa i obronności Polski. Aspekty prawno-międzynarodowe i polityczne*, AON, Warszawa 1995.
- Kukułka J., (red.), *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, UW, Warszawa 1991.
- Kukułka J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe w Europie Środkowej po zimnej wojnie*, ISM UW, Warszawa 1994.
- Kukułka J., *Historia współczesna stosunków międzynarodowych*, wyd. II, ISM UW, Scholar, Warszawa 1997.
- Kukułka J., *Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998.
- Kurpisz, *ABC Świat*, t. 1-4, Poznań 1998.
- La défense de la nation a L'Europe*, ENA La documentation française, t. 1.
- Lenaerts K., P. Van Nuffel, *Podstawy prawa europejskiego*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998.
- Lieven A., *The Baltic revolution. Estonia, Latvia, Lithuania and the path to independents*, New Haven 1997.
- Lindbergh E., *International law dictionary*, London 1992.
- Łukaszuk L., Korycki S., Kostecki W., (red.), *Badania i nauczanie zagadnień prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, AON, Warszawa 1996.
- Łukaszuk L., *Międzynarodowe prawo morza*, Scholar, Warszawa 1997.
- Łukaszuk L., *Poglądy Immanuela Kanta na prawo międzynarodowe*, Ruch Filozoficzny, nr 1, 1995
- Łukaszuk L., Skowroński A., *Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa. Materiały i komentarze*, AON, Warszawa 1996.
- Müller J. P., *Vertrauensschutz im Völkerrecht*, Carl Heymanns Verlag KG, Köln-Berlin 1971.
- Makarczyk J., *Zasady nowego międzynarodowego ładu gospodarczego. Studium prawa międzynarodowego*, Ossolineum, Wrocław 1988.
- Marcinkowski Cz., *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść. Znaczenie. Zobowiązania*, MON, Warszawa 1996.
- Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, pod. red. A. Budnikowskiego i E. Kaneckiej-Wyrzykowskiej, PWE, Warszawa 1996.
- Moiseev E. G., *Mezhdunarodno-pravovye osnovy sotrudnicestva stran SNG*, Moskwa: Jurist, 1997.
- Musiał S., *Francuska nauka o stosunkach międzynarodowych. Próba rekonstrukcji*, Warszawa 1987.
- Nahlik S.E., *Kodeks prawa traktatów*, Warszawa 1976.
- Od konfliktów do partnerskiej współpracy*, (red.), J. Kukułka, L. Łukaszuk AON, Warszawa 1997.
- Otlowski T., *Polska w procesie integracji z NATO i Unią Zachodnioeuropejską 1991 – 1998*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998.
- Paech N., *Machtpolitik und Völkerrecht in den internationalen Beziehungen*, Baden-Baden 1994.
- Peck, *Increasing the effectiveness of the International Court of Justice, Legal Aspects of International Organization*, Kluwer Law International, nr 29, 1997.
- Peoples and minorities in international law*, Dordrecht 1993.
- Pingel-Lenuzza I., *Les immunités des états en droit international*, Éditions Brylant. Éditions de l'Université de Bruxelles 1998.
- Piontek E., *EWG- instrumenty prawne zewnętrznej polityki gospodarczej*, Warszawa 1979.
- Plender, *Basic documents on international migration law*, Kluwer International Law, 1997.
- Polityczno-prawne aspekty zapobiegania konfliktom i pokojowego rozstrzygnięcia sporów w systemie KBWE*, praca zbiorowa, Warszawa 1992.
- Polska i Ukraina w nowej Europie. Materiały polsko-ukraińskiej konferencji naukowej*, Warszawa 16–17 listopada 1992, PISM UW, Warszawa 1993.
- Popescu D., *The universal of international law: Concepts and limits*, Review Roumaine des Sciences Juridiques, vol. VI (XXXIX), no 2, Bucarest 1995.
- Post H. H., *International economic law and armed conflict*, Dordrecht 1994.
- Prawomiędzynarodowa ochrona środowiska naturalnego*, praca zbiorowa, Warszawa 1991.
- Prawo i sprawiedliwość w sentencjach, myślach, aforyzmach*, wybrał i opracował Adam Laski, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1998.

- Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów, Wstęp i opracowanie* L. Gelberg, t. 1, PWN, Warszawa 1954.
- Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów, Wstęp i opracowanie* L. Gelberg, t. 2, PWN, Warszawa 1967.
- Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów, opracowanie* S. Bieleń, WDiNP UW, Warszawa 1996.
- Przyborowska-Klimczak A., *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, Lublin 1995.
- Przyborowska-Klimczak A., Staszewski W., *Stosunki traktatowe Polski z państwami sąsiednimi. Wybór dokumentów*, PWN, Lublin 1998.
- Résolutions et déclarations du Conseil de sécurité (1946–1992): recueil thématique*, Bruxelles, Bruylant 1993.
- Rosene S., *The law and practice of the International Court, 1920 – 1996*, Third Edition, Kluwer Law International, 1997.
- Słownik międzynarodowego kosmosowego prawa*, Moskwa 1992.
- Stosunki międzynarodowe*, pr. zb. pod red. W. Mandowski, Cz. Mojsiewicz, Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Alta 2”, Wrocław 1998.
- Suwerenność we współczesnym prawie międzynarodowym. Materiały ogólnopolskiej konferencji prawa międzynarodowego*, Jabłonna 24–26 maja 1990 r., PISM, Warszawa 1991.
- Symonides J., *Nowe prawo morza*, PWN 1985.
- Szyszkowska M., *Europejska filozofia prawa*, C.H. Beck, Warszawa 1995.
- Świątkowski A. M., *Europejskie prawo socjalne*, t. I, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998.
- Toma P. A., Gyorgy A., *Basic Issues in International Relations*, Boston 1967.
- Tyranowski J., *Integralność terytorialna, nienaruszalność granic i samostanowienie w prawie międzynarodowym*, PWN, Warszawa-Poznań 1990.
- Vattel de E., *Prawo narodów czyli zasady prawa naturalnego zastosowane do postępowania i spraw narodów i monarchów*, t. 1, wstęp i tłumaczenie B. Winiarski, PWN, Warszawa 1958.
- Vattel de E., *Prawo narodów czyli zasady prawa naturalnego zastosowane do postępowania i spraw narodów i monarchów*, t. 2, wstęp i tłumaczenie B. Winiarski, PWN, Warszawa 1959.
- Vercher A., *Terrorism in Europe: an international comparative legal analysis*, New York 1992.
- Wierzbicki B., Zdanowicz M., *Prawo międzynarodowe. Materiały do studiów*, Temida 2, Białystok 1995.
- Winiarski B., *Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1938.
- Wolfke K., *Custom in present international law*, 2 rev. ed. Dordrecht 1993.
- Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, K. Kocot i K. Wolfke, wyd. IV uzupełnione, PWN, Wrocław-Warszawa 1978.
- Zarys dziejów Afryki i Azji 1869–1996. Historia konfliktów*, praca zbiorowa pod red. A. Bartnickiego, Warszawa 1998.
- Zjednoczenie Niemiec. Studia politologiczno-ekonomiczno-prawne*, L. Janicki, (red.), Instytut Zachodni, Poznań 1996.

C. Problematyka ONZ i organizacji międzynarodowych

- Abraszewski A., *Polska w ONZ*, Warszawa 1975.
- Abraszewski A., *Koordinacja działalności organizacji międzynarodowych w systemie Narodów Zjednoczonych. Zagadnienia prawne*, Warszawa 1973.
- Abraszewski A., *Finanse Organizacji Narodów Zjednoczonych*, Sprawy Międzynarodowe, nr 1, 1995.
- Amerasinghe Ch. F., *Principles of the institutional law of international organizations*, Cambridge 1996.
- Bailey S., Dawns S., *The Procedure of the UN Security Council*, Clarendon Press 1997.
- Basic facts about the United Nations*, New York 1998.
- Bierzanek R., *Metody rozwoju i formułowania prawa międzynarodowego a ONZ*, Państwa i Prawo, nr 2, 1948.
- Building Peace. Poland's Voice at the World Assembly of Builders of Peace*, Warsaw 1978.
- Cede F., *New Approaches to Law Making in the UN – System*, “Austrian Review of International and European Law “The Hague”, Vol. 1/1996.

- Childers E., Urquhart B., *Renewing the United Nations System*, Uppsala 1994.
- Dęga Cz., *Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych*, AON, Warszawa 1993.
- Gajda E., *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kronika ważniejszych wydarzeń*, Sprawy Międzynarodowe, nr 8, 1970.
- Grabowska G., *Funkcjonariusze międzynarodowi*, Katowice 1988.
- Kalpyris E., Vork R., Napolitano A., *Les sanctions des Nations Unies dans le conflit de l'ex-Yougoslavie*, Bruxelles 1995.
- Kłudka P., *UNIKOM-klasyczna misja obserwacyjna*, Sprawy Międzynarodowe, nr 1, 1995.
- Kunikowski J., *Udział w misjach i operacjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych [w:] Dowódcze i wychowawcze przygotowanie w systemie obronnym RP*, Bellona 1995.
- Łychowski T., *Zagadnienia obrotu międzynarodowego*, Warszawa 1954.
- Machowski J., *Organizacje międzynarodowe*, Warszawa 1956.
- McCoubrey H., *International organizations and civil wars*, Dartmouth 1995.
- Michałowska-Gorywoda K., Morawiecki W., Mulewicz J., *Międzynarodowe organizacje gospodarcze*, t. II. *Główne organizacje powszechne i grupowe*, PWN, Warszawa 1987.
- Morawiecki W., *Organizacje międzynarodowe*, Warszawa 1965.
- Morawiecki W., *Narody Zjednoczone*, Warszawa 1967.
- Morawiecki W., *Międzynarodowe organizacje gospodarcze. System organizacji międzynarodowej*, PWN, Warszawa 1987.
- Morawiecki W., *Rola ONZ w tworzeniu norm prawa międzynarodowego*, Państwo i Prawo, nr 10, 1970.
- My i o nas w ONZ*, praca zbiorowa, Warszawa 1973.
- Nahlik S. E., *Wkład ONZ w kodyfikację i postępowy rozwój prawa międzynarodowego*, Sprawy Międzynarodowe, nr 8, 1980.
- Narody Zjednoczone między oczekiwaniem a spełnieniem*, pod red. T. Łoś-Nowak, Wrocław 1995.
- NATO. Vademecum*, Bellona, Warszawa 1995.
- Osiecki J., *Rola IMCO w kodyfikowaniu międzynarodowego prawa morskiego*, Sprawy Międzynarodowe, nr 9, 1996.
- Piontek E., *Sity Zbrojne ONZ*, Warszawa 1973.
- Rysiak G., *Funkcje Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa*, UJ, Kraków 1969.
- Sawicki S., *Obserwatorzy wojskowi Rady Bezpieczeństwa ONZ*, PISM Warszawa 1971.
- Sikorska B., *Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO)*, Sprawy Międzynarodowe, nr 12, 1962.
- Sonnenfeld R., *Uchwały Rady Bezpieczeństwa. Zagadnienia prawne*, PISM, Warszawa 1979.
- Śladkowski J., *Pomoc i współpraca techniczna w systemie Narodów Zjednoczonych*, Wrocław 1975.
- Śliwka-Szczerbiec W., *Rola UNESCO we współczesnym świecie*, Sprawy Międzynarodowe, nr 4, 1969.
- United Nations Peace-Keeping. Informatin Notes. Update*, May 1994.
- United Nations*, New York 1994.
- Yearbook of the United Nations (1991–1993)*, M. Nijhoff, Dordrecht 1994.
- United Nations Handbook 1994*. New Zeland Ministry of Foreign Affairs and Trade
- Wolfke K., *Rozwój i kodyfikacja prawa międzynarodowego. Wybrane zagadnienia z praktyki ONZ*, Wrocław 1972.
- Wyzner E., *Polska a 50 lat istnienia ONZ*, Sprawy Międzynarodowe, nr 1–3, 1995.
- Zapałowski L., *Operacje pokojowe ONZ*, KAW, Kraków 1989.
- Zbiór Statutów i Regulaminów Organizacji Międzynarodowych*, pod red. S. Huberta, t. I i II, PISM, 1961, 1967.
- Zdrojowy E., *Udział Polski w Doraźnych Siłach ONZ*, PISM, Warszawa 1978.

D. Zagadnienia dyplomacji

- Aron R., *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, Warszawa 1995.
- Audebert-Lasrochas P., *Profession négociateur*, Paris 1998.

- Baszkiewicz J., *Francja*, Warszawa 1997.
- Barker J.C., *The abuse of diplomatic privileges and immunities a necessary evil?* Dartmouth 1996.
- Van den Berg, *International dispute resolution: Towards an international arbitration culture*, ICCA Congress Series 8, vol. 1-8, Kluwer Law International, 1998.
- Black S., *Public relations*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998.
- Błaut R., *Skuteczne negocjacje*, Warszawa 1994.
- Bonnefous M., *Pour une diplomatie postmoderne*, "Defense nationale", Fevrier 1992.
- Bocheński T., Dąbrowski P., *Problemy negocjowania. Próba analizy*, Warszawa 1989.
- Boisard, *Multilateral diplomacy (La diplomatie multilatérale)*, Kluwer Law International 1997.
- Boisberranger J., *Les domaines et les instruments de la politique étrangère française*, Documentation française, Paris 1976.
- Boutros- Ghali B., *Program dla Pokoju 1995*, PISM, Warszawa 1995.
- Brdulak H., *Sztuka i technika negocjacji handlowych*, Warszawa 1996.
- Bruce A.E., *Diplomacy and deception. The secret history of Sino-Soviet diplomatic relations 1917-1927*, London 1997.
- Brzeziński Z., *Cztery lata w Białym Domu. Wspomnienia*, Agencja Omnipress i Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1990.
- Brzeziński Z., *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, KUL, Lublin 1990.
- Buroselle J. B., *L'Histoire diplomatique de 1919 a' nos jour*, Dalloz, Paris 1990.
- Calvocoressi P., *Polityka międzynarodowa po 1945 roku*, KiW, Warszawa 1998.
- Celler B., *Proces pokojowy w konflikcie bliskowschodnim. Powstanie państwa Izrael, cz. I.*, Warszawa 1996.
- Chayes A. H., Raach G. T., (red.), *Peace operations: developing an American strategy*, National Defense University Press Washington, DC 1995.
- Clavel J. D., *De la négociation diplomatique multilaterale 1991. Conflits, puissances et stratégies en Europe. Le degel dun continent*, Bruxelles 1992.
- Cybuchowski Z., *Anglia a mandat palestyński*, Warszawa 1932.
- Czapilński W., *Zmiany terytorialne w Europie Środkowej i Wschodniej i ich skutki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 1998.
- Dąbrowski P., *Praktyczna teoria negocjacji*, Warszawa 1991.
- Diplomacy and Armed Forces*. I, II. Proceedings of the seminar held at Bealiensur-Mer., edited by J.F.Guilhaudis, M Torelli, E. Bruylant, Brussels 1987.
- Dispute resolution methods*, London 1995.
- Duniec L., *Funkcje attache wojskowego w służbie dyplomatycznej po 1989 roku (na przykładzie pełnionych obowiązków attache obrony przy Ambasadzie RP w Hadze w latach 1991-95)*, praca studyjna, Warszawa 1998.
- Evans G., *Współpraca dla pokoju. Agenda globalna na lata dziewięćdziesiąte i następne*, PISM, Warszawa 1994.
- Fisher R., Ury W., *Dochodząc do Tak. Negocjowanie bez poddawania się*, PWE, Warszawa 1991.
- Gafencu G., *Ostatnie dni Europy. Podróż dyplomatyczna w 1939 roku*, PAX, Warszawa 1984.
- Galster J., Witkowski Z., *Kompendium wiedzy o Unii Europejskiej*, TNOiK, Toruń 1997.
- Gallhofer I. N., Saris W. E., *Collective choice processes. A qualitative and quantitative analysis of foreign policy decision making*, London 1998.
- Geva N., Mintz A., *Decisionmaking on war and peace. The cognitive rational debate*, London 1997.
- Ghebali V.Y., *La diplomatie de la détente. La CSCE, d Helsinki à Vienne (1973-1989)*, Paris 1989.
- Golinowska St., Oleksyn T., Strzyżewska M., *Systemy negocjacyjne w gospodarce Japonii*, Warszawa 1993.
- Gorbaczow M., *Przebudowa i nowe myślenie. Dla naszego kraju i dla całego świata*, PIW, Warszawa 1988.
- Gross Stein J., (ed), *Getting to the table: the process of international prenegotiation* Baltimore, John Hopkins Press 1989.
- Guilhaudis J.F., *Force armée et diplomatie*, NATO ASI Series -Series D. : no 25a, 25b 2 vol., 1985.
- Haas P.M., (ed.), *Knowledge, power, and international policy coordination*, London 1997.

- Historia dyplomacji polskiej*, t. 4 (1918–1939), pod red. P. Łossowskiego, PWN, Warszawa 1998.
- Historia dyplomacji polskiej*, pod red. G. Labudy, t.1: połowa X wieku do 1572 r. Warszawa 1982; t. 2: lata 1572–1795, Warszawa 1982; t. 3: lata 1795–1918, Warszawa 1982; t. 4: lata 1918–1939, Warszawa 1995.
- Hubel H., *Präventive Krisendiplomatie der nordischen Neutralen*, „Europa-Archiv”, Folge 4/1984.
- Jacobsen, H. A., Souchon L., *W służbie pokoju. Bundeswera 1955–1993*, Bellona Warszawa 1993.
- Jankowski W., Sadowski T., *Jak negocjować: strategia i etapy negocjacji*, Warszawa 1995.
- Joniec T., *Stuzba polskich konsulów*, Scholar, Warszawa 1997.
- Kaplan J J., Schleiminger G., *The European Payments Union: Financial diplomacy in the 1950*, New York: Greenhouse Clarendon Press/ Oxford 1989.
- Kisielewski T.A., *Nowy konflikt globalny*, ISP PAN, Warszawa 1993.
- Kontchou-Kouomegni A., *Le système diplomatique africain*, Pédone, Paris 1977.
- Konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych z 18 kwietnia 1961 r.*, PISM, Zbiór Dokumentów, nr 6, 1963.
- Konwencja wiedeńska o stosunkach konsularnych z 24 kwietnia 1963 r.*, PISM, Zbiór Dokumentów, nr 8, 1963.
- Konwencja o prawie traktatów z 23 maja 1969 r.*, PISM, Zbiór Dokumentów, nr 1, 1970.
- Konwencja o misjach specjalnych z 16 grudnia 1969 r.*
- Kocot K., *Rokowania dyplomatyczne*, Wrocław 1969.
- Kostecki W., *Polityka zagraniczna. Teoretyczne podstawy badań*, PWN, Warszawa 1988.
- Koszel B., Żerko S., *Słownik polityków XX wieku*, Wyd. Poznańskie, Warszawa 1996.
- Kozłowski W., *Sztuka negocjowania*, Warszawa 1990.
- Kukułka J., Zięba R., *Polityka zagraniczna państwa*, UW, Warszawa 1992.
- Kupiecki R., Szczepanik K., *Polityka zagraniczna Polski 1918 – 1994*, Scholar, Warszawa 1995.
- Kuźniar R., (red. pr. zbior.), *Między polityką a strategią*, ISM UW, Scholar, Warszawa 1994.
- Lalive d'Épinay, *Les modes non judiciaires de règlement des conflits*, Bruxelles 1995.
- La politique 'étrangère aujourd'hui*, Pouoivs nr 88 Seuil, Paris 1999.
- L'Etat de la France 1998 – 1999*, La Decouverte, Paris 1998.
- Lambert H., *Seeking asylum: comparative law and practice in selected European countries*, Dordrecht 1995.
- Landau A., *Les négociations économiques internationales: stratégies et pouvoir*, 1990.
- Leksykon pokoju*, pod red. J. Kukułki, KAW, Warszawa 1987.
- Leurdijk D.A., *The United Nations and NATO in Former Yugoslavia, 1991 – 1996*, Limits to diplomacy and force, Hague 1997.
- Levine H.M., (red.), *World politics debated. A reader in contemporary issues*. Third edition. Mc Graw. Hill Book Company, New York 1989.
- Levine H.M., Sieth J.E., (red.), *The conduct of American foreign policy debated*, New York 1990.
- Libera K., *Zasady międzynarodowego prawa konsularnego*, Warszawa 1960.
- Łoś-Nowak T., *Problem rozbrojenia w polskiej polityce zagranicznej*, KAW, Warszawa 1985.
- Łukaszuk L., *Prawo konsularne. Zarys wykładu*, Warszawa 1988.
- Łukaszuk L., *Wkład ONZ w rozwój norm regulujących współzycie międzynarodowe*, [w:] *Wkład ONZ w rozwój współzycia narodów*, Elipsa, Warszawa 1997.
- Mahncke, Schwarz Hrg., *Seemacht und Aussenpolitik*, Bonn 1974.
- Machiavelli N., *Książę. Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza*, PIW, Warszawa 1984.
- Malak K., *Polityka bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*, AON, Warszawa 1997.
- Matwiejew W. M., *Britanskaja diplomaticzeskaja służba*, Moskwa 1984.
- Moussa F., *Manuel de pratique diplomatique*, L Ambassade, Geneve 1972.
- Multan W., *Porozumienia rozbrojenowe po drugiej wojnie światowej*, PISM, Warszawa 1985.
- Newsom D.D., *Diplomatie und Aussenpolitik vor neuen Aufgaben. Sind die Regierungen vorbereitet?* „Europa – Archiv” Folge 3/1989.
- Nierenberg G. I., *Sztuka negocjacji jako metoda osiągania celu*, Warszawa 1994.
- Niemcy po zjednoczeniu*, pod red. K. A. Wojtaszczyka, UW INP, Elipsa, Warszawa 1995.

- Od Helsinek do Madrytu. Dokumenty KBWE 1973 – 1983*, redakcja i wprowadzenie A.D. Rotfeld, PISM, Warszawa 1983.
- Quid 1999*, Paris 1999.
- Palitha T., Kohona B., *The UN Treaty Collection on the Internet*, ASIL Newsletter, July-August 1997.
- Pastusiak L., *Roosevelt a sprawa polska 1939 – 1945*, KiW, Warszawa 1980.
- Paszkowski M., *Dyplomacja wielostronna na forum organizacji międzynarodowych*, Warszawa 1976.
- Pasternak-Kubiak M., *Umowa międzynarodowa w prawie konstytucyjnym*, PWN, Warszawa 1997.
- Parzymies S., (red.), *Europejskie struktury współpracy. Informator*, PISM, Warszawa 1995.
- Perrotin R., Heusschen P., *Kupić z zyskiem. Negocjacje handlowe*, Warszawa 1994.
- Pietraś Z.J., *Dyplomatyczne misje specjalne jako instytucja prawa międzynarodowego*, Lublin 1978.
- Poidevin R., Baricity J., *Le Relation Franco – alle – mendes 1815 – 1975*, Collin 1977.
- Porro J., Doty P., Kaysen C., Ruina J., (red.), *The nuclear age reader*, New York 1989.
- Polska a Unia Europejska w przededniu Maastricht II*, pod red. C. Mika, TNOiK, Toruń 1996.
- Polska – NATO. Wprowadzenie i wybór dokumentów 1990 – 1997*, praca zb. pod red. J. Stefanowicza, J. Stańczyk, ISP PAN, Warszawa 1997.
- Pronobis W., *Polska i świat w XX wieku*, Warszawa 1991.
- Raczyński E., *W sojusznicy Londynie*, NOW, Warszawa 1989.
- Rakowska A., *Negocjacje w zamówieniach publicznych*, Lublin 1996.
- Richtsteig M., *Wiener Übereinkommen über diplomatische und konsularische Beziehungen: Entstehungsgeschichte, Kommentierung, Praxis*, Baden-Baden 1994.
- Rocznik strategiczny 96'*, Scholar, Warszawa 1996.
- Rocznik strategiczny 97'*, Scholar, Warszawa 1997.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1991*, PISM, Warszawa 1992.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1992*, PISM, Warszawa 1993.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1993*, PISM, Warszawa 1994.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1994*, PISM, Warszawa 1995.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1995*, PISM, Warszawa 1996.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1995*, PISM, Warszawa 1997.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1996*, PISM, Warszawa 1996.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1997*, PISM, Warszawa 1998.
- Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1998*, PISM, Warszawa 1999.
- Ryukichi I., *Diplomatie und Rüstungskontrolle. Zur Beteiligung von Drittstaaten an der Überwachung von Rüstungskontrol!-Abkommen*, "Europa-Archiv", Folge 11/1985.
- Salacuse J., *Negocjacje na rynkach międzynarodowych*, Warszawa 1994.
- Salmon J., *Manuel de droit diplomatique*, Bruxelles, Bruylant 1994.
- Sawicki S., *Immunitet jurysdykcyjny konsula*, Warszawa 1988.
- Sawicki S., *Attaches wojskowi w systemie służby dyplomatycznej państwa*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, nr 3, 1986.
- Sawicki S., *Prawo konsularne. Studium prawnomiędzynarodowe*, PWN, Warszawa 1998.
- Seib P., *Headline diplomacy. How news coverage affects foreign policy*, London 1997.
- Seidenberger U., *Die diplomatischen und konsularischen Immunitäten und Privilegien: ein Beitrag zur Diskussion über die Reform-bedürftigkeit des Diplomaten – und Konsularrechts aus staats – und völkerrechtlicher Sicht*, Frankfurt am Main 1994.
- Siedem kultur kapitalizmu USA, Japonia, Niemcy, Wielka Brytania, Szwecja, Holandia, Charles Hampden – Turner, Alfons Trompenaars*, ABC, Warszawa 1998.
- Sinnott J.P., *A practical guide to document authentication: Legalization of notarized and certified documents 1998*, Oceana Publications Inc., New York 1998.
- Skowroński A., *Instytucja dobrych usług w prawie międzynarodowym*, Warszawa 1974.
- Skubiszewski K., *Polityka zagraniczna o odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989 – 1993*, PAI, Warszawa 1997.
- Stabon A., *Konflikty społeczny i negocjacje*, Kraków 1995.
- Sutor J., *Pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych*, Ossolineum, Wrocław 1979.
- Sutor J., *Prawo dyplomatyczne i konsularne*, PWN, Warszawa 1996.

- Stefanowicz J., *Europa powojenna PWN*, Warszawa 1980.
- Stefanowicz J., *Polityka zagraniczna V Republiki*, Warszawa 1994.
- Steiner J., *Demokracje europejskie*, WSP, Rzeszów 1993.
- Smaga J., *Narodziny i upadek imperium ZSRR 1917 – 1991*, Znak, Kraków 1992.
- Toffler A.H., *Wojna i antywojna. Jak przetrwać na progu XXI wieku*, MUZA SA, Warszawa 1997.
- Tomaszewski J., *Europa Środkowo-Wschodnia 1944 – 1968. Powstanie, ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, UW, Warszawa 1992.
- Trejnis Z., *Siły zbrojne w państwie demokratycznym i autorytarnym*, Adam Marszałek, Warszawa 1997.
- Truchanowski W.G., *Wnieszniąca polityka Anglii poslie II wojny światowej*, Moskwa 1957.
- Der Vertrag. Europäische Union. Europäische Gemeinschaft. Die Vertragstexte von Maastricht mit den deutschen Begleitgesetzen, bearbeitet und eingeleitet von Thomas Laüfer*, Presse – und Informationsamt der Bundesregierung – 1997.
- Wallensteen P., *Preventing violent conflicts: past record and future challenges*, Uppsala 1998.
- Wierzbicki B., *O azylach i ekstradycji przestępców*, Warszawa 1982.
- Wood J.R., Serres J., *Diplomatic Ceremonial and Protocol*, New York 1970.
- Zecevic, *Vojna diplomacija*, Belgrad 1990.
- Zieliński E., *Współczesna Rosja. Studium polityczno-ustrojowe*, Warszawa 1995.

E. Prawa człowieka

- Banaszak B., *Prawa jednostki i systemy ich ochrony*, Wrocław 1995.
- Banaszak J., Preisner A., *Wprowadzenie do prawa konstytucyjnego*, UW, Wrocław 1992.
- Białocerkiewicz J., *Międzynarodowa ochrona praw człowieka w systemie ONZ, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Prawo XVII*, UMK, Toruń 1979.
- Bierzanek R., *Implementation of the international protection of human rights in the light of the UN Charter and the Helsinki Final Act*, „Journal of Social Sciences”, vol. 19, nr 1, Tokyo 1980.
- Carey J., *U protection of civil and political rights*, Syracuse University Press, New York 1970.
- Childers E., Urquhart B., *Renewing the United Nations system*, Uppsala, Sweden 1994.
- David E., *Principles de droit des conflits armés*, Bruxelles 1994.
- Grgies A., *Sprawa kurdyjska w XX wieku*, Dialog, Warszawa 1997.
- Human rights. A compilation of international instruments of the United Nations*, United Nations, New York 1973.
- Jasudowicz T., *Administracja wobec praw człowieka*, TNOiK, Toruń 1996.
- Jagielski J., *Status prawny cudzoziemca w Polsce*, PWN, Warszawa 1997.
- Kuźniar R., *O prawach człowieka. Idee, instytucje, praktyka*, PWN, Warszawa 1992.
- Kuźniar R., *Krucze prawa człowieka. 50 lat Karty Narodów Zjednoczonych*, Tygodnik Powszechny nr 33, 13 sierpnia 1995.
- Kuźniar R., *Międzynarodowy system ochrony praw człowieka*, SM, nr 6/1984.
- Ludwikowski B., *Organizacja Narodów Zjednoczonych*, Wojsko i Wychowanie, nr 4/1995.
- Łukaszuk L., *Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, AON, Warszawa 1995.
- Łopatka A., *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Scholar, Warszawa 1995.
- Łętowska E., *Po co ludziom konstytucja*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1994.
- Machowski J., *Prawa człowieka. Zagadnienia współpracy międzynarodowej*, KiW, Warszawa 1968.
- Malinowska I., *Prawa człowieka i ich ochrona międzynarodowa*, INP UW, Elipsa, Warszawa 1996.
- Malinowska I., *Czym są prawa i wolności człowieka?*, WiW, nr 11/1994.
- Malinowska I., *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, WiW, nr 12/1994.
- Malinowska I., *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, WiW, nr 1/1995.
- Malinowska I., *Międzynarodowe systemy ochrony praw człowieka*, WiW, nr 5/1995.
- Malinowska I., *Międzynarodowa kontrola realizacji praw człowieka*, WiW, nr 6/1995.
- Michalska A., *Międzynarodowa ochrona mniejszości*, Sprawy Narodowościowe – seria nowa, t. I, z. 1, 1992.

- Michalska A., *Podstawowe prawa człowieka w prawie wewnętrznym a Pakty Praw Człowieka*, PWN, Warszawa 1976.
- Michalska A., *Prawa człowieka w systemie norm międzynarodowych*, PWN, Warszawa-Poznań 1982.
- Międzynarodowe prawo humanitarne. Wybrane zagadnienia ze szczególnym uwzględnieniem obowiązku jego krzewienia i upowszechniania*, pod red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997.
- Nieć H., *Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*, Warszawa 1980.
- Nowicki M.A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo*, Wydawnictwo Ośrodka Informacji i Dokumentacji Rady Europy, Centrum Europejskie UW, Warszawa 1998.
- Ostatni raport. Z Tadeuszem Mazowieckim rozmawia Jerzy Turowicz*, Tygodnik Powszechny nr 33 z 13 sierpnia 1995.
- Paye O., *Sauve qui veut? Le droit international face aux crises humanitaires*, Bruxelles 1996.
- Prawa człowieka. Dokumenty międzynarodowe*, przekład i opracowanie B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Wydawnictwo COMER, Toruń 1996.
- Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych ze szczególnym uwzględnieniem prawa i praktyki polskiej*, pod red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997.
- Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Rekonstrukcja międzynarodowego prawa humanitarnego*, opracował i wprowadzeniem poprzedził, T. Jasudowicz, TNOiK, Toruń 1997.
- Prawa człowieka a policja. Problemy teorii i praktyki*, pod red. A. Rzeplińskiego, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 1994.
- Prawa człowieka. Model prawny*, PAN, Wrocław-Warszawa 1991.
- Raporty Tadeusza Mazowieckiego z Byłej Jugosławii*, Fundacja „Promocja Praw Człowieka – Badania i Nauczanie”, Scholar, Poznań -Warszawa 1993.
- Refugees. United Nations Highst Commissioner for Refugees (UNHCR)*, nr 99, 1995.
- Resich Z., *Ochrona praw człowieka w prawie międzynarodowym*, UW, Warszawa 1973.
- Riggs R.E., Plano J.C., *The United Nations. International organization and world politics*, Chicago-Illinois 1988.
- Rzepliński A., *Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1993.
- Sierpowski S., *Kwestia narodowa w stosunkach międzynarodowych*, Sprawy Narodowościowe – seria nowa, t. II, z. 2 (3), 1993.
- Soldiers for peace. Supplement to MHQ: The Quarterly Journal of Military History*, vol. 5, Number 1, Autumn 1992.
- Symonides J., *Międzynarodowa ochrona praw człowieka*, KiW, Warszawa 1977.
- Symonides J., *Wkład ONZ w stanowienie i międzynarodową ochronę praw człowieka*, SM, nr 10/1985.
- Sozański J., *Prawa mniejszości narodowych w niepodległej Litwie, Łotwie i Estonii. Międzynarodowoprawny zarys porównawczy sytuacji w latach 1918–1940 oraz 1990–1996*, Scholar, Warszawa 1998.
- The United Nations and human rights*, United Nations, New York 1984.
- The United Nations and human rights*, United Nations, New York 1978.
- United Nations action in the field of human rights*, United Nations, New York 1980.
- Urs A., *Sarajevo przestrzega: etnonacjonalizm w Europie*, Znak, Kraków 1998.
- Zmierczak M., Wronkowska S., *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, PWN, Warszawa-Poznań 1992.
- Zasady podstawowe polskiej konstytucji*, praca zbiorowa, pod. red. W. Sokolewicz, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998.

F. Problematyka międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych

- Berezowski C., *Ochrona prawnomiędzynarodowa zabytków i dzieł sztuki*, Warszawa 1948.
- Białek W., *Ochrona dóbr kultury w czasie zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny*, AON i MKSz., Warszawa 1995.

- Białek W., Białek-Guillemette A., *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju*, Warszawa 1996.
- Białek W., Białek-Guillemette A., *Ochrona dóbr kultury przed skutkami nadzwyczajnych zagrożeń*, AON, Warszawa 1998.
- Bierzanek R., *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych*, MON, Warszawa 1972.
- Bierzanek R., *Represalia wojenne jako środek zapewniający przestrzeganie prawa międzynarodowego. Księga Pamiątkowa ku czci A. Klafkowskiego*, Polska i Świat, Poznań 1978.
- Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, MON, Warszawa 1982.
- Bierzanek R., *Odpowiedzialność państwa w konfliktach zbrojnych*, [w:] *Odpowiedzialność państwa w prawie międzynarodowym*, R. Sonnenfeld (red.), Warszawa 1980.
- Chęciński J., *Ochrona ludności we współczesnej wojnie*, MON, Warszawa 1972.
- Cyprian T., Sawicki J., *Agresja na Polskę w świetle dokumentów*, GKBZN w Polsce, Warszawa 1946.
- Cyprian T., Sawicki J., *Prawo norymberskie. Bilans i perspektywy*, Warszawa-Kraków 1948.
- Cyprian T., *Siedem procesów przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Poznań 1962.
- Cyprian T., *Wehrmacht. Zbrodnia i kara*, MON, Warszawa 1971.
- Cybuchowski Z., *Międzynarodowe prawo wojenne*, Lwów 1914.
- Cybuchowski Z., *Międzynarodowe prawo karne*, Lwów 1917.
- Dąbrowa S., *Ludność cywilna w konfliktach zbrojnych*, MON, Warszawa 1974.
- Dunant H., *Wspomnienie Solferino*, tłumaczenie i wstęp R. Bielecki, MKCzK, 1983.
- Fleck D., (ed.), *The handbook of humanitarian law in armed conflicts*, Oxford 1995.
- Flemming M., *Podsądność żołnierzy na obcym terytorium*, MON, Warszawa 1970.
- Flemming M., *Okupacja wojskowa w świetle prawa międzynarodowego*, *Studia i Materiały*, t. III, WAP, Warszawa 1980.
- Flemming M., *Umowy międzynarodowe o ochronie ofiar wojny*, PZWL, Warszawa 1987.
- Gasser H.P., *Międzynarodowe prawo humanitarne*, PCK, Warszawa 1997.
- Gierycz D., *Międzynarodowe ograniczenia w stosowaniu środków walki zbrojnej*, *Studia i rozprawy*, t. II, WAP, Warszawa 1980.
- Górbiel A., *Konieczność wojskowa w prawie międzynarodowym*, *Zeszyty Naukowe UJ, Prace Prawnicze*, z. 44, Kraków 1970.
- Grotius H., *Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*, R. Bierzanek (przekład), PWN, Warszawa 1957.
- Haug H., *Menschlichkeit für alle*, Institut Henry-Dunant, Verlag Paul Haupt, Bern-Stuttgart-Wien 1993.
- Humanitäres Völkerrecht in bewaffneten Konflikten – Textsammlung*, Herausgeber, Bundesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und Recht, II 8 1991.
- Humanitäres Völkerrecht in bewaffneten Konflikten – Handbuch*, Herausgeber: Bundesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und Recht II 3 1992.
- Ilnicki M., Makowski A., Pejas S., *Wojna minowa na morzu*, Adam Marszałek, Toruń 1998.
- Klafkowski A., *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*, Wyd. Instytutu Zachodniego, Poznań 1946.
- Klafkowski A., *Ściganie zbrodniarzy wojennych w NRF w świetle prawa międzynarodowego*, Poznań 1968.
- Kubicki L., *Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego*, PWN, Warszawa 1963.
- Kowalski W., *Repatriacja dóbr kultury w sytuacji cesji terytorialnej i rozpadu państw wielonarodowych*, *Sprawy Międzynarodowe, Studia i materiały*, t. 16, Warszawa 1998.
- Leško T., *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, MON, Warszawa 1984.
- Leško T., *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, PWN, Warszawa 1990.
- Madajczyk Cz., *Dramat Katyński*, KiW, Warszawa 1989.
- Makowski A., Ilnicki M., *Blokada morska – jej istota i aspekty prawnomiędzynarodowe*, Gdynia 1992.
- Makowski A., Ilnicki M., *Wojna na morzu we współczesnym prawie międzynarodowym*, Adam Marszałek, Warszawa -Toruń 1996.
- Makowski J., *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 1948.
- Malik T., *Międzynarodowe prawo humanitarne, ochrona ofiar wojny*, PZWL, Warszawa 1974.
- Metody i treści nauczania międzynarodowego prawa humanitarnego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych. Materiały z konferencji naukowej*, AON, Warszawa 1991.

- Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwwojenne. Zbiór dokumentów*, Wyboru dokonał oraz opatrzył wstępem i przypisami M. Flemming, Agencja Artekon, Warszawa 1991.
- Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, praca zb. pod red. L. Łukaszuka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, AON, Warszawa 1997.
- Morawiecki W., *Środki zwalczania wojny. Prawa i zwyczaje wojenne. Zakończenie i likwidacja skutków wojny*, PWN, Warszawa 1957.
- Mulinen de F., *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*, Bellona, Warszawa 1994.
- Nahlik S. E., *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Ossolineum, Wrocław-Kraków 1958.
- Ochrona dóbr kultury w Rzeczypospolitej Polskiej. Stan prawny a rzeczywistość*, opracowanie: W. Białek, A. Białek-Guillemette, Zeszyt Problemowy, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, nr 1/1998.
- Okupacja sowiecka (1939 – 1941) w świetle tajnych dokumentów*, wybór źródeł pod red. T. Strzembosza, PAN ISP, Warszawa 1996.
- Ordon S., *Kampania wrześnieowa 1939 na morzu w świetle prawa międzynarodowego*, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1963.
- Ordon S., *Wojna obronna Polski w 1939 roku na Wybrzeżu i morzu w świetle prawa międzynarodowego*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.
- Ostaszewska M., Wrzosek S., *Międzynarodowe źródła prawa ochrony środowiska*, Białystok 1995.
- Oxfordzki podręcznik prawa wojny morskiej*, przeł. M. Ilnicki, A. Makowski, AMW, Gdynia 1993.
- Parulski K., *Użycie broni przez żołnierzy Wojska Polskiego w świetle obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, MON, Warszawa 1998.
- Pietraś M., *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie*, UMCS, Lublin 1996.
- Podstawowe zasady Konwencji Genewskich i ich Protokołów Dodatkowych*, Zarząd Główny PCK, Warszawa 1993.
- Prawo wojenne. Materiały MKCK. Delegat przy Siłach Zbrojnych*, PCK, tłumaczenie M. Flemming, Warszawa 1991.
- Radzaj A., *Prawnomiędzynarodowa ochrona ofiar wojny*, WAP, Warszawa 1987.
- Raport prof. F. Ermacora, UNO – Berichte über die Lage der Menschenrechte in Afghanistan*, Bonner Friedensforum e. V., Schriftenreihe Heft 6, Bonn 1986.
- Ryszka F., *Norymberga-prehistoria i ciąg dalszy*, Warszawa 1982.
- Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Dziennik Ustaw RP i Monitor Polski 1939 – 1945*, red. naukowa A. Kunert, Kopia, Warszawa 1995.
- Przyjemski S.M., *Prawo karne w wojsku. Vademecum dowódcy*, MON, Warszawa 1998.
- Ściganie i karanie sprawców zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Wybór dokumentów*. Cz. Pilichowskiego (red.), Warszawa 1978.
- Służby medyczne w czasie konfliktu zbrojnego w świetle prawa międzynarodowego*, opracował M. Flemming, MON – Zdr. 230/93, Warszawa 1992.
- Zaorski R., *Konwencje genewskie o prawie morza*, Gdynia 1962.

G. Artykuły

- Barcz J., *Inicjatywy ustawodawcze "Zielonych" i SPD w sprawie odszkodowań dla ofiar zbrodni hitlerowskich*, SM, nr 3/1990.
- Białek A., *Kształtowanie się poglądów na ochronę dóbr kultury podczas wojny*, Ochrona i Konserwacja Zabytków, nr 8/1998.
- Białek A., *Wznowienie działalności Polskiego Komitetu Doradczego do Spraw Ochrony Dóbr Kultury*, OiKZ, nr 5/1997.
- Białek-Guillemette A., *Lista światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego*, OiKZ, nr 3/1996.
- Białek W., Białek-Guillemette A., *Instytucje ochrony dóbr kultury w Polsce zajmujące się organizacją ich zabezpieczenia przed zagrożeniami okresem wojny i pokoju*, OiKZ, nr 5/1997.
- Bierzanek R., *Ochrona ludności cywilnej i wojujących przed skutkami nowoczesnej broni konwencjonalnej*, SM, nr 8 – 9/1974.

- Bierzanek R., *Stosowanie międzynarodowego prawa humanitarnego w umiędzynarodowionych wewnętrznych konfliktach zbrojnych*, PiP, nr 4/1985.
- Bierzanek R., *Stan i perspektywy rozwoju międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych*, SM, nr 4/1986.
- Bierzanek R., *Ochrona kombatantów i ludności cywilnej w umiędzynarodowionych konfliktach zbrojnych*, SM, nr 12/1989.
- Bogomołow W., *Materiały rozszczepialne do celów wojskowych – historia problemu i perspektywy jego uregulowania*, SM, nr 4/1994.
- Ciechański J., *Międzynarodowy Trybunał Karny do spraw Zbrodni w byłej Jugosławii*, SM, nr 3/1998.
- Cyprian T., *Zbrodnie przeciw pokojowi*, PiP, nr 3/1948.
- Daranowski P., *Reguły humanitarnego traktowania osób w sytuacjach zamieszek i napięć wewnętrznych – perspektywa ochrony i regulacji*, SM, nr 2/1994.
- Dąbrowa S., *Pakty Praw Człowieka a konwencje genewskie o ochronie ofiar wojny*, PiP, nr 8 – 9/1971.
- Dąbrowa S., *Zakres pojęć ludność cywilna i obiekty cywilne w prawie konfliktów zbrojnych*, WPP, nr 3/1973.
- Dąbrowa S., *Konwencja ONZ o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych – stan i perspektywy realizacji*, SM, nr 5/1971.
- Flemming M., *Międzynarodowe sądownictwo karne. Nowe perspektywy*, WPP, nr 2/1994.
- Flemming M., *Konieczność wojskowa jako instytucja prawa międzynarodowego i prawa karnego*, WPP, nr 3/1977.
- Flemming M., *Osoby uprawnione do statusu jeńca wojennego*, WPP, nr 1/1989.
- Flemming M., *Traktowanie jeńców wojennych*, WPP, nr 1/1991.
- Flemming M., *Podstawowe prawa człowieka a międzynarodowy konflikt zbrojny*, WPP, nr 1 – 2/1993.
- Flemming M., *Postępowanie karne i dyscyplinarne przeciwko jeńcom wojennym*, WPP, nr 1 – 2/1992.
- Flemming M., *Międzynarodowe prawo wojenne*, WiW, nr 5/1993.
- Flemming M., *Konwencja o zakazie produkcji i stosowania broni chemicznych*, WPP, nr 1/1994.
- Flemming M., *Jeńcy w wewnętrznych konfliktach zbrojnych*, WPP, nr 2/1995.
- Flemming M., *Międzynarodowe prawo zwyczajowe*, WPP, nr 3 – 4/1995.
- Flemming M., *Represalia jako instytucja prawa wojennego*, WPP, nr 2/1996.
- Flemming M., *Status prawnomiędzynarodowy jeńców polskich w niewoli niemieckiej i radzieckiej*, WPP, nr 3 – 4/1997.
- Flemming M., *Broń jądrowa a prawo międzynarodowe*, WPP, nr 3 – 4/1998.
- Flemming M., *Operacja „Grona gniewu”*, WiW, nr 10/1996.
- Gierycz D., *Ograniczenie stosowania konwencjonalnych środków i metod prowadzenia działań wojennych w świetle prawa międzynarodowego*, WPP, nr 1/1980.
- Gierycz D., *Ograniczenie stosowania konwencjonalnych środków i metod prowadzenia działań wojennych*, WPP, nr 3/1980.
- Głowacki J., *Ochrona ludności i personelu obrony cywilnej w świetle międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych*, Przegląd Obrony Cywilnej, nr 10/1980.
- Górbiel A., *Bombardowanie lotnicze a prawo międzynarodowe*, Wojskowy Przegląd Lotniczy, nr 9/1960.
- Gurgul J., *Wybrane aspekty prawne zabójstw dokonanych przez NKWD w 1940 r. Na polskich jeńcach wojennych*, WPP, nr 1 – 2/1992.
- Hyman A., *Afghanistan unter sowjetischer Besetzung*, „Europa Archiv”, Zeitschrift für Internationale Politik 1984, nr 24.
- Jasica R., *Upowszechnianie znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego w siłach zbrojnych*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej, im. S. Czarnieckiego, nr 2/1997.
- Jóźwik R., Socha R., *Konwencja o zakazie broni chemicznej*, WiW, nr 5/1994.
- Kamiński A., *Prawnokarna odpowiedzialność za naruszenie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych*, WPP, nr 3 – 4/1991.
- Karski K., *Realizacja idei utworzenia międzynarodowego sądownictwa karnego*, PiP, nr 7/1993.
- Karski K., *Czy Trybunał jugosłowiański jest legalny*, Rzeczpospolita nr 195 z 24 sierpnia 1995.
- Kobierska-Motas E., *Rząd Polski na emigracji wobec problemu dokumentowania niemieckich przestępstw wojennych*, Pamięć i Sprawiedliwość, t. 38, 1995.
- Kolasa J., *Proces Norymberski – aspekt proceduralny*, PiP, nr 5/1988.

- Kłafkowski A., *Rola zasad norymberskich w kształtowaniu prawa międzynarodowego. Referat wygłoszony na Międzynarodowej Sesji Naukowej w Warszawie nt. "Roli i znaczenia Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze"*, GKBZHP, Warszawa 1986.
- Krzemiński A., *Sąd świata*, Polityka, nr 32 z 10 sierpnia 1996.
- Karp W., Kłudka P., *Miny lądowe (Międzynarodowe konwencje a broń nadmiernie okrutna)*, WiW, nr 8/1996.
- Karp W., *Bronie nadmiernie okrutne: od prawa humanitarnego do rozbrojenia (Konwencja CCW a problem min lądowych)*, SM, nr 1/1996.
- Leško T., *Prawne aspekty zakazu użycia broni chemicznej i biologicznej*, WPP, nr 1/1970.
- Leško T., *Istota konwencji o zakazie posiadania i przechowywania broni biologicznej i toksyn oraz o ich zniszczeniu*, WPP, nr 2/1972.
- Madajczyk Cz., *Hitlerowska koncepcja okupacji terytorium ZSRR i jej realizacja w 1941 roku*, Dzieje Najnowsze, nr 1/1977.
- Madajczyk Cz., *Międzynarodowe procesy zbrodniarzy wojennych w Norymberdze i Tokio*, Nauka, nr 1/1996.
- Michalski W., *Potępienie tortur i niehumanitarnego traktowania uwięzionych w działalności organów Narodów Zjednoczonych*, SM, nr 6/1977.
- Mikos-Skuza E., *Ochrona ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych w I Protokole Dodatkowym z 1977 roku*, SM, nr 5/1983.
- Miller T., *Gry atomowe. Azja*, Rzeczpospolita, nr 59 z 11 marca 1998r.
- Miller T., *Psychologia Bomby. Indie -Pakistan*, Rzeczpospolita nr 209 z 7 września 1998 r.
- Nahlik S. E., *Broń atomowa a prawo międzynarodowe*, SM, nr 5/1961.
- Nizieński B., *Prawne aspekty ścigania zbrodni stalinowskich a instytucja przedawnienia*, WPP, nr 3 – 4/1994.
- Nowakowska J., *Międzynarodowy Trybunał Karny dla osądzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w byłej Jugostawii od 1991 roku*, Przegląd Sądowy, nr 3/1997.
- Numer Specjalny poświęcony zagadnieniom przestępstw międzynarodowych wydany pod patronatem GKBZN w Polsce, PiP, nr 3/1948.
- Ogonowski P., *Międzynarodowy Sąd Karny – tworzenie jego podstaw*, PiP, nr 6/1998.
- Ogonowski P., *Koncepcja Międzynarodowego Sądu Karnego*, Prokuratura i Prawo, nr 7 – 8/1998.
- Patmógic, J., *Rola organów ONZ w implementacji międzynarodowego prawa humanitarnego*, SM, nr 2/1994.
- Pietraś Z. J., *Wojna narodowyzwoleńcza a prawo międzynarodowe*, SM, nr 3/1971.
- Pilichowski J., *Zasady norymberskie a sprawa ścigania i karania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych (1945 – 1971)*, SM, nr 11/1971.
- Pilichowski Cz., *Realizacja konwencji ONZ o nieprzedawnieniu zbrodni hitlerowskich*, SM, nr 12/1978.
- Pilichowski Cz., *Działalność GKBZH w Polsce*, SM, nr 5/1980.
- Płachta M., *Zakaz ekstradycji obywatela polskiego w Konstytucji i nowym kodeksie postępowania karnego*, Prokuratura i Prawo, nr 3/1998.
- Płachta M., *Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugostawii a sprawa polska*, Przegląd Sądowy, nr 6/1998.
- Płachta M., *Statut Stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego: podstawowe zasady kompetencyjne, organizacyjne i procesowe*, PiP, nr 12/1998.
- Płachta M., *(Stały) Międzynarodowy Trybunał Karny: triumf idealizmu nad polityką?*, Palestra, nr 11-12/1998.
- Pławski S., *Międzynarodowe Sądy Karne*, Rocznik Prawa Międzynarodowego, PISM, 1949.
- Popowski S., *Rosja nuklearna. Raport ośrodka studiów wschodnich*, Rzeczpospolita, nr 40 z 17 lutego 1998 r., s. 6
- Przyborowska-Klimczak A., *Pojęcie dziedzictwa kulturalnego w prawie międzynarodowym*, SM, nr 4/1990.
- Radecki W., *Prawnokarne aspekty ochrony dóbr kulturalnych w czasie konfliktu zbrojnego*, WPP, nr 3/1982.

- Resich Z., *Konwencja o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości*, SM, nr 3/1969.
- Salaciński K., *Straty w dobrach kultury w czasie powodzi. Uwagi, spostrzeżenia i wnioski wynikające z ich ratowania*, OiKZ, nr 6/1997.
- Sójka T., *Testamenty wojskowe*, WPP, nr 1/1965.
- Sutor J., *Podstawy odpowiedzialności karnej przestępców wojennych w prawie międzynarodowym*, WPP 1965, nr 2, s. 208 – 222
- Symonides J., *Polskie inicjatywy dotyczące nieprzedawnienia zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości*, SM, nr 6/1980.
- Staroń W., *Haskie reguły wojny powietrznej*, Przegląd Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, nr 4/1994.
- Syryjczyk R., *Konwencja stała się faktem*, Studia i Materiały, nr 20, BPII MON, Warszawa 1995.
- Symonides J., *A amerykańska interwencja w Wietnamie ze stanowiska prawa międzynarodowego*, PiP, nr 11/1968.
- Wieruszewski R., *Międzynarodowy Trybunał Karny dla oszczędzenia sprawców naruszeń prawa humanitarnego w b. Jugosławii*, PiP, nr 8/1993.
- Wieruszewski R., *Spoteczność międzynarodowa wobec masowych naruszeń praw człowieka w byłej Jugosławii*, SM, nr 3/1998.
- Wągrowaska M., *Cena spokoju. Broń atomowa*, Rzeczpospolita nr 130 z 4 czerwca 1998 r.
- Waszczykowski W., *Likwidacja broni chemicznej*, SM, nr 4/1994.
- Wojtasiński Z., *Broń, która zabija powoli*, [w:] Dodatek: *Nauka i Technika*, Rzeczpospolita nr 43 z 20 lutego 1998 r.
- Zayas A., *Das Recht auf die Heimat, ethnische Säuberungen und das Internationale Kriegsverbrechertribunal für das ehemalige Jugoslawien*, Archiv des Völkerrechts, Heft 1, März 1997.
- Zielińska E., *Prace ONZ nad Statutem Stałego Międzynarodowego Sądu Karnego (Sesja Specjalna Komitetu, Nowy Jork, 4 – 15 VIII 1997)*, PiP, nr 10/1997.
- Zielińska E., *Międzynarodowy Sąd Karny. Kolejny etap czy epilog*, Rzeczpospolita, nr 230 z 2 października 1997 r.

H. Akty normatywne

- Deklaracja paryska z 16 kwietnia 1856 r. w przedmiocie praw wojny morskiej.
- Deklaracja Petersburska z 11 grudnia 1868 r. o zakazie używania pocisków wybuchających małego kalibru.
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego (rozdział XXV) (DzU z 1944r., nr 6, poz. 27).
- Dekret Prezydenta z 30 marca 1943 r. o odpowiedzialności kamej za zbrodnie wojenne (DzU z 1943 r. nr 3, poz. 6), [w:] *Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Dziennik Ustaw RP i Monitor Polski 1939–1945*, red. naukowa A. Kunert, Wyd. Kopia, Warszawa 1995.
- Dekret z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (DzU z 1946 r., nr 69, poz. 337, z 1947 r., nr 65, poz. 390, z 1948 r., nr 18, poz. 124, z 1949 r., nr 32, poz. 238 i z 1997 r., nr 88, poz. 554).
- Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r. (DzU z 1947 r., nr 23, poz. 90).
- Kodeks karny wojskowy z 21 października 1932 r. (rozdział XII) (DzU z 1932 r., poz. 765).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., (DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483).
- Konwencja Genewska z 22 sierpnia 1864 r. w sprawie polepszenia losu rannych i chorych wojskowych w armiach w polu będących.
- Konwencja Haska z 1907 r. dotycząca praw i obowiązków mocarstw i osób neutralnych w razie wojny lądowej (DzU z 1927 r., nr 21, poz. 163).
- Konwencja Haska z 1907 r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej – oraz aneks Regulamin praw i zwyczajów wojny lądowej, tzw. Regulamin Haski (DzU z 1927 r., nr 21, poz. 161).
- Konwencja haska z 21 grudnia 1904 r. 1904 r. w sprawie okrętów szpitalnych (DzU z 1936 r., nr 60, poz. 439).

- Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (DzU z 1957 r., nr 46, poz. 212, załącznik).
- Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego (DzU z 1976 r., nr 32, poz. 190).
- Konwencja z 10 kwietnia 1972 r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu (DzU z 1976 r., nr 1, poz. 1, załącznik).
- Konwencja z 10 października 1980 r. o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki (DzU z 1984 r., nr 23, poz. 104, załącznik).
- Konwencja z 18 maja 1977 r. o zakazie używania technicznych środków oddziaływania na środowisko w celach militarnych lub jakichkolwiek innych celach wrogich (DzU z 1978 r., nr 31, poz. 132, załącznik).
- Konwencja z 26 listopada 1968 r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości (DzU z 1970 r., nr 26, poz. 208, załącznik).
- Konwencja z 30 listopada 1973 r. o zwalczaniu i karaniu zbrodni apartheidu (DzU z 1976 r., nr 32, poz. 186, załącznik).
- Konwencja z 5 grudnia 1997 r. o zakazie używania, przechowywania, produkowania i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich niszczeniu, [w:] International Review of The Red Cross, September-October 1997, No. 320.
- Konwencja z 8 grudnia 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (DzU z 1952 r., nr 2, poz. 9).
- Konwencja z dnia 13 stycznia 1993 r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów. Tekst konwencji, [w:] Studia i Materiały, nr 20, BPi I MON, Warszawa 1995.
- Konwencje genewskie z 12 sierpnia 1949 r. o ochronie ofiar wojny (DzU z 1956 r., nr 38, poz. 171, załącznik).
- Porozumienie londyńskie – Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego (DzU z 1947 r., nr 63, poz. 367).
- Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz Protokół Dodatkowy (Protokół II) dotyczący niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych, sporządzony w Genewie dnia 8 sierpnia 1977 r. (DzU z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik).
- Protokół genewski z 17 czerwca 1925 r. dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych (DzU z 1929 r., nr 28, poz. 278).
- Protokół IV do Konwencji z 1980 r. w sprawie laserowych broni oślepiających Dok. ONZ CCW/CONF.I/7 z 12 października 1995 r.
- Protokół londyński z 6 listopada 1936 r. w sprawie przepisów o akcji wojennej łodzi podwodnych ustalonych w części IV Traktatu londyńskiego z 22 kwietnia 1930 (DzU z 1937 r., nr 55, poz. 425).
- Regulamin działań taktycznych sił powietrznych – Zarządzenie Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej nr 32 z dnia 1 kwietnia 1996 r., Warszawa 1996.
- Regulamin działań taktycznych Żandarmerii Terytorialnej, cz. I, Warszawa 1995 (projekt).
- Regulamin działań taktycznych Żandarmerii Wojsk Operacyjnych, cz. II, Warszawa 1995 (projekt).
- Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych (DzU z 1965 r., nr 7, poz. 38).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 1996 r. w sprawie zatwierdzenia statutu Polskiego Czerwonego Krzyża (DzU z 1996 r., nr 42, poz. 182).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1998 r. w sprawie ustanowienia zakazu wywozu min przeciwpiechotnych z polskiego obszaru celnego (DzU z 1998 r., nr 52, poz. 32).
- Uchwała nr 54/96 Rady Ministrów z dnia 14 maja 1996 r. w sprawie powołania Polskiego Komitetu Doradczego do Spraw Ochrony Dóbr Kultury w razie konfliktu zbrojnego (Dz. Rozk. MON z 1996 r., poz. 182).

- Ustawa 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (DzU z 1997 r., nr 88, poz. 554 i nr 160, poz. 1083)
- Ustawa z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU z 1998 r., nr 155, poz. 1016).
- Ustawa z 22 kwietnia 1964 r. w sprawie wstrzymania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie drugiej wojny światowej (DzU z 1964 r., nr 15, poz. 86 i z 1997 r., nr 88, poz. 554).
- Ustawa z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (DzU z 1991 r., nr 34, poz. 149, z 1993 r., nr 36, poz. 159 i z 1995 r., nr 28, poz. 143).
- Ustawa z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (DzU z 1997 r., nr 142, poz. 950).
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (DzU z 1997 r., nr 88, poz. 553 i nr 160, poz. 1083).
- Ustawa z 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytucie Pamięci Narodowej (DzU z 1984 r., nr 21, poz. 98, z 1991 r., nr 45, poz. 195 i z 1997 r., nr 88, poz. 554).
- Ustawa z dnia 16 listopada 1964 r. o Polskim Czerwonym Krzyżu (DzU z 1964 r., nr 41, poz. 276).
- Ustawa z dnia 16 marca 1995 r. o ratyfikacji Konwencji o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów (DzU z 1995 r., nr 47, poz. 242).
- Ustawa z dnia 21 listopada 1997 r. o muzeach (DzU z 1997 r., nr 5, poz. 24).
- Zarządzenia Ministrów Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych z dnia 30 listopada 1994 r. w sprawie kart i tabliczek tożsamości w wojsku (M.P. z 1994 r., nr 65, poz. 585).
- Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr 23 z dnia 25 kwietnia 1995 r. w sprawie ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego (DzU MK i Sz. z 1995 r., nr 4, poz. 14).
- Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 26 z dnia 14 marca 1994 r. – Regulamin działań taktycznych wojsk lądowych część II (pododdziały), syg. Szt. Gen. 1423/94, Warszawa 1994.
- Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 29 z dnia 15 marca 1994 r. – Regulamin działań taktycznych wojsk lądowych, część I (związek taktyczny, oddział), syg. Szt. Gen. 1422/94, Warszawa 1994.
- Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 66/Sztab z 15 lipca 1996 r. – Regulamin pracy organów dowodzenia w Siłach Zbrojnych RP, syg. Szt. Gen. 1471/96, Warszawa 1996.
- Znowelizowany Protokół II do Konwencji z 1980 r. dok. ONZ CCW/CONF.I/14 z 1 maja 1996 r.

**Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r., Statut Międzynarodowego
Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające
Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych**

DzU z 1947 r., nr 23, poz. 90 i z 1966 r., nr 7, poz. 41 i z 1968 r.,
nr 30, poz. 197 i z 1974 r., nr 3, poz. 20

**Rozdział I
CELE I ZASADY**

Artykuł 1

Narody Zjednoczone dążą do następujących celów:

1. Do utrzymywania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego; w tym celu będą one podejmowały skuteczne zbiorowe środki dla zapobiegania i usuwania gróźb przeciwko pokojowi i dla uchylania aktów agresji lub innych zamachów przeciwko pokojowi, oraz osiągały, przy pomocy środków pokojowych i zgodnie z zasadami sprawiedliwości i prawa międzynarodowego, załatwianie lub rozstrzyganie sporów międzynarodowych albo sytuacji, które mogłyby doprowadzić do zakłócenia pokoju;

2. Do rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy narodami, opartych na poszanowaniu zasady równouprawnienia i stanowienia narodów o sobie, oraz do podjęcia innych stosownych środków dla utrwalenia pokoju powszechnego;

3. Do osiągnięcia międzynarodowej współpracy przy rozwiązywaniu zagadnień międzynarodowych o charakterze gospodarczym, społecznym, kulturalnym lub humanitarnym, jak również przy popieraniu i zachęcaniu do poszanowania praw człowieka i podstawowych swobód dla wszystkich bez różnicy rasy, płci, języka lub religii;

4. Do stania się ośrodkiem, uzgadniającym działalność narodów, zmierzającą do osiągnięcia tych wspólnych celów.

Artykuł 2

Dla osiągnięcia celów, wymienionych w artykule 1, Organizacja i jej członkowie powinni działać zgodnie z następującymi zasadami:

1. Organizacja opiera się na zasadzie suwerennej równości wszystkich swych członków.

2. Dla zapewnienia wszystkim członkom korzystania z praw i korzyści wynikających z przynależności do Organizacji, wszyscy oni powinni z dobrą wiarą wypełniać zobowiązania zaciągnięte przez nich zgodnie z niniejszą Kartą.

3. Wszyscy członkowie powinni załatwiać swe spory międzynarodowe przy pomocy środków pokojowych w taki sposób, że ani pokój międzynarodowy, ani bezpieczeństwo, ani sprawiedliwość nie będą wystawione na niebezpieczeństwo.

4. Wszyscy członkowie powinni w swych stosunkach międzynarodowych powstrzymać się od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko nietykalności terytorium albo niepodległości politycznej któregośkolwiek państwa, lub wszelkiego innego sposobu, niezgodnego z zasadami Narodów Zjednoczonych.

5. Wszyscy członkowie powinni użyczać Narodom Zjednoczonym wszelkiego rodzaju pomocy w każdej akcji, podjętej przez tę Organizację zgodnie z niniejszą Kartą oraz powinni powstrzymać się od udzielania pomocy jakiemu bądź państwu, przeciwko któremu Narody Zjednoczone podejmą akcję zapobiegawczą lub represyjną.

6. Organizacja dopilnuje, żeby państwa, nie będące członkami Narodów Zjednoczonych, postępowały zgodnie z niniejszymi zasadami o tyle o ile mogłyby to być niezbędne do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

7. Żadne z postanowień niniejszej Karty nie upoważnia Narodów Zjednoczonych do wtrącania się w sprawy, które zasadniczo należą do wewnętrznej kompetencji jakiego bądź państwa, ani do domagania się od członków, żeby sprawy tego rodzaju oddawali do załatwienia w trybie przewidzianym w niniejszej Karcie; jednak ta zasada nie może stanąć na przeszkodzie zastosowania środków represyjnych, przewidzianych w Rozdziale VII.

Artykuł 11

1. Ogólne Zgromadzenie jest władne rozważać ogólne zasady współpracy dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, włączając w to zasady wytyczne dla rozbrojenia i uregulowania zbrojeń, oraz, w związku z tymi zasadami, może udzielać zaleceń członkom albo Radzie Bezpieczeństwa lub jednym i drugiej.

2. Ogólne Zgromadzenie jest władne przeprowadzić dyskusję nad każdą sprawą, dotyczącą utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, która by została mu przedłożona przez któregośkolwiek członka Narodów Zjednoczonych albo przez Radę Bezpieczeństwa, albo przez państwo nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych stosownie do artykułu 35 ustęp 2, może ono, z wyjątkiem przewidzianym w art. 12, udzielać zaleceń w związku z takimi zagadnieniami odnośnemu państwu lub państwom, albo Radzie Bezpieczeństwa, lub jednym i drugiej. Każde takie zagadnienie, w związku z którym pewna akcja jest konieczna, powinno być przekazane przez Ogólne Zgromadzenie Radzie Bezpieczeństwa przed lub po dyskusji.

3. Ogólne Zgromadzenie może zwracać uwagę Rady Bezpieczeństwa na sytuacje, które mogą zagrażać międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu.

4. Uprawnienia Ogólnego Zgromadzenia wyszczególnione w tym artykule w niczym nie mogą ograniczać ogólnej treści artykułu 10.

Artykuł 12

1. Gdy, w związku z jakimkolwiek sporem lub sytuacją, Rada Bezpieczeństwa wykonuje funkcje przyznane jej przez niniejszą Kartę, to Ogólne Zgromadzenie nie powinno udzielać żadnych zaleceń w związku z tym sporem lub sytuacją, chyba że Rada Bezpieczeństwa tego zażąda.

2. Sekretarz Generalny, za zgodą Rady Bezpieczeństwa, będzie podawał do wiadomości Ogólnemu Zgromadzeniu na każdej jego sesji wszelkie sprawy dotyczące utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, którymi Rada Bezpieczeństwa zajmowała się; będzie on również zawiadamiał natychmiast Ogólne Zgromadzenie albo członków Narodów Zjednoczonych w przypadku, gdyby Ogólne Zgromadzenie w danej chwili nie zasiadało, gdy Rada Bezpieczeństwa przestanie zajmować się takimi sprawami.

Artykuł 13

1. Ogólne Zgromadzenie zapoczątkuje badania i będzie udzielało zaleceń w celu:

a) popierania współpracy międzynarodowej w dziedzinie politycznej i zachęcania do stopniowego rozwoju prawa międzynarodowego i jego kodyfikacji;

b) popierania współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej, oświatowej i zdrowotnej oraz udzielania pomocy przy urzeczywistnianiu praw człowieka i podstawowych swobód dla wszystkich bez różnicy rasy, płci, języka lub religii.

2. Dalsze szczegóły, dotyczące odpowiedzialności, funkcji i kompetencji Ogólnego Zgromadzenia w związku ze sprawami wspomnianymi wyżej w ustępie 1 (b), są podane dalej w Rozdziałach IX i X.

Artykuł 14

Z zastrzeżeniem postanowień artykułu 12, Ogólne Zgromadzenie może zalecać środki w celu pokojowego wyrównania jakiejkolwiek sytuacji, bez względu na jej pochodzenie, o której ono sądzi, że może zachwiać powszechnym dobrobytem albo przyjaznymi stosunkami między narodami, włączając w to sytuacje, jakie mogłyby powstać na skutek złamania postanowień niniejszej Karty, podających cele i zasady Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 15

1. Ogólne Zgromadzenie będzie otrzymywało od Rady Bezpieczeństwa doroczne i specjalne sprawozdania i poddawało je badaniu; te sprawozdania powinny zawierać wyszczególnienie zarządzeń, jakie Rada Bezpieczeństwa postanowiła poczynić albo już poczyniła w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

2. Ogólne Zgromadzenie będzie otrzymywało i poddawało badaniu sprawozdania od innych organów Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 16

W związku z międzynarodowym systemem powierniczym Ogólne Zgromadzenie będzie spełniało funkcje, przyznane mu w Rozdziałach XII i XIII, włączając w to zatwierdzanie porozumień powierniczych odnośnie okręgów nie zaliczonych do strategicznych.

Artykuł 17

1. Ogólne Zgromadzenie będzie rozpatrywało i zatwierdzało budżet Organizacji.

2. Wydatki Organizacji ponosić będą jej członkowie w stosunku określonym przez Ogólne Zgromadzenie.

3. Ogólne Zgromadzenie będzie rozpatrywało i zatwierdzało wszelkie porozumienia finansowe i budżetowe z organizacjami wyspecjalizowanymi, o których jest mowa w artykule 57, oraz będzie badało budżety administracyjne takich organizacji wyspecjalizowanych, w celu udzielania zaleceń odnośnym organizacjom.

Głosowanie

Artykuł 18

1. Każdy członek Ogólnego Zgromadzenia posiadać będzie jeden głos.

2. Uchwały Ogólnego Zgromadzenia w sprawach ważnych będą zapadały większością dwóch trzecich głosów członków obecnych i głosujących. Do spraw takich będą zaliczone: zalecenia, dotyczące utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, wybór niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, wybór członków Rady Gospodarczej i Społecznej, wybór członków Rady Powierniczej zgodnie z ustępem 1 (c) artykułu 86, przyjęcie nowych członków do Narodów Zjednoczonych, zawieszania w prawach i przywilejach członka, wydalanie członków, sprawy dotyczące działania systemu powierniczego, wreszcie sprawy budżetowe.

3. Uchwały w innych materiałach, włączając w to ustalanie dodatkowych kategorii spraw, które mają być zdecydowane większością dwóch trzecich głosów, będą zapadały większością głosów członków obecnych i głosujących.

Artykuł 19

Członek Narodów Zjednoczonych, zalegający w zapłacie swych świadczeń finansowych na rzecz Organizacji, będzie pozbawiony prawa głosu na Ogólnym Zgromadzeniu, o ile wysokość zaległości dosięga lub przewyższa sumę opłat należnych za dwa pełne ubiegłe lata. Ogólne Zgromadzenie może mimo to zezwolić takiemu członkowi na głosowanie, o ile dojdzie do przekonania, że ta opieślność w zapłacie została spowodowana okolicznościami niezależnymi od jego woli.

Procedura

Artykuł 20

Ogólne Zgromadzenie będzie się zbierało raz na rok na sesje zwyczajne oraz na sesje specjalne, o ile okoliczności będą tego wymagały. Sesje specjalne zwoływać będzie Sekretarz Generalny na żądanie Rady Bezpieczeństwa albo większości członków Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 21

Ogólne Zgromadzenie uchwali swoje własne przepisy proceduralne. Będzie ono wybierało swego przewodniczącego na każdą sesję.

Artykuł 22

Ogólne Zgromadzenie może utworzyć takie organa pomocnicze, jakie uzna za niezbędne do wypełniania swych funkcji.

Rozdział V RADA BEZPIECZEŃSTWA

Skład

Artykuł 23

1. Rada Bezpieczeństwa będzie się składała z piętnastu członków Narodów Zjednoczonych. Republika Chińska, Francja, Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Królestwo Zjednoczone W. Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki będą stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa. Ogólne Zgromadzenie wybierać będzie dziesięciu innych członków Narodów Zjednoczonych w charakterze niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, przy czym należy zwracać w pierwszym rzędzie szczególną uwagę na stopień udziału członków Narodów Zjednoczonych w dziele utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz w innych celach Organizacji, jak również na sprawiedliwy rozdział pod względem geograficznym.

2. Niestali członkowie Rady Bezpieczeństwa będą wybierani na okres dwóch lat. Przy pierwszym wyborze niestałych członków, po zwiększeniu liczby członków Rady Bezpieczeństwa z jedenastu do piętnastu, dwóch spośród czterech dodatkowych członków będzie wybranych na okres jednego roku. Członek ustępujący nie podlega ponownemu wyborowi na następującą bezpośrednio kadencję.

3. Każdy członek Rady Bezpieczeństwa będzie miał jednego przedstawiciela.

Funkcje i uprawnienia

Artykuł 24

1. W celu zapewnienia szybkiej i skutecznej akcji Narodów Zjednoczonych, członkowie tej Organizacji wkładają na Radę Bezpieczeństwa główną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa i zgodni są co do tego, że Rada Bezpieczeństwa wypełniając swe obowiązki, wynikające z tej odpowiedzialności, działa w ich imieniu.

2. Spełniając te obowiązki, Rada Bezpieczeństwa będzie się kierowała celami i zasadami Narodów Zjednoczonych. Szczególne pełnomocnictwa, udzielone Radzie Bezpieczeństwa dla wypełnienia tych obowiązków, są wymienione w Rozdziałach: VI, VII, VIII i XII.

3. Rada Bezpieczeństwa będzie składała Ogólnemu Zgromadzeniu do rozpatrzenia sprawozdania doroczne, a w razie konieczności, także i specjalne.

Artykuł 25

Członkowie Narodów Zjednoczonych zobowiązują się przyjąć i wykonać postanowienia Rady Bezpieczeństwa, zgodnie z niniejszą Kartą.

Artykuł 26

Żeby przyczynić się do ustalenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa z jak najmniejszym uszczerbkiem dla zasobów ludzkich i gospodarczych świata na cele związane ze zbrojeniami, na Radę Bezpieczeństwa spada odpowiedzialność za ułożenie, przy pomocy wspomnianego w artykule 47 Komitetu Sztabu Wojskowego, planów utworzenia systemu regulowania zbrojeń; plany te będą przedłożone członkom Narodów Zjednoczonych.

Głosowanie

Artykuł 27

1. Każdy członek Rady Bezpieczeństwa posiadać będzie jeden głos.
2. Do przyjęcia uchwał Rady Bezpieczeństwa w sprawach proceduralnych potrzebna jest zgodność głosów dziewięciu członków.
3. Do przyjęcia uchwał Rady Bezpieczeństwa we wszystkich innych sprawach potrzebna jest zgodność głosów dziewięciu członków, włączając w to głosy wszystkich stałych członków, przy czym strona, biorąca udział w sporze, powinna wstrzymać się od głosowania przy zapadaniu decyzji w sprawach, o których traktuje Rozdział VI i ustęp 3 artykułu 52.

Procedura

Artykuł 28

1. Rada Bezpieczeństwa powinna być tak zorganizowana, żeby mogła być czynna bez przerwy. W tym celu każdy członek Rady Bezpieczeństwa powinien zawsze posiadać swego przedstawiciela w siedzibie Organizacji.
2. Sesje Rady Bezpieczeństwa będą odbywały się periodycznie; każdy jej członek będzie reprezentowany na tych sesjach, stosownie do swego życzenia, albo przez członka rządu, albo przez jakiegoś innego, umyślnie w tym celu wyznaczonego przedstawiciela.
3. Rada Bezpieczeństwa może odbywać swoje posiedzenia gdzie indziej niż w siedzibie Organizacji, o ile uzna, że to może bardziej ułatwić jej pracę.

Artykuł 29

Rada Bezpieczeństwa może utworzyć takie organa pomocnicze, jakie uzna za niezbędne do pełnienia swych funkcji.

Artykuł 30

Rada Bezpieczeństwa uchwali swoje własne przepisy proceduralne, włączając w to sposób wyboru przewodniczącego.

Rozdział VI POKOJOWE ZAŁATWIENIE SPORÓW

Artykuł 33

1. Strony w sporze, którego dalsze trwanie może narazić na niebezpieczeństwo utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, powinny przede wszystkim dążyć do jego rozstrzygnięcia w drodze rokowań, badań, pośrednictwa, concyliacji, arbitrażu, postępowania sądowego, odwołania się do organów lub porozumień regionalnych, albo innymi sposobami pokojowymi stosownie do swego wyboru.

2. O ile Rada Bezpieczeństwa uzna to za niezbędne, wezwie strony do załatwienia sporu takimi sposobami.

Artykuł 34

Rada Bezpieczeństwa będzie władna poddać zbadaniu każdy spór albo sytuację, które mogłyby doprowadzić do tarć międzynarodowych albo wywołać spór, w celu ustalenia, czy dalsze trwanie sporu lub sytuacji nie grozi niebezpieczeństwem dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Artykuł 35

1. Każdy członek Narodów Zjednoczonych może zwrócić uwagę Rady Bezpieczeństwa albo Ogólnego Zgromadzenia na wszelki spór lub sytuację w rodzaju tych, o których jest mowa w artykule 34.

2. Państwo, nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych, może zwrócić uwagę Rady Bezpieczeństwa albo Ogólnego Zgromadzenia na wszelki spór, w którym jest ono stroną, pod warunkiem, że uprzednio przyjmie, w związku z tym sporem, zobowiązania o pokojowym załatwianiu sporów, przewidziane w niniejszej Karcie.

3. Postępowanie przed Ogólnym Zgromadzeniem w sprawach, na które zwrócono jego uwagę w myśl niniejszego artykułu, będzie się toczyło z uwzględnieniem postanowień artykułów 11 i 12.

Rozdział VII AKCJA W ZWIĄZKU Z ZAGROŻENIEM POKOJU, ZAKŁÓCENIEM POKOJU I AKTAMI AGRESJI

Artykuł 39

Rada Bezpieczeństwa powinna stwierdzić istnienie wszelkiej okoliczności, zagrażającej pokojowi, zakłócenia pokoju albo aktu agresji, i udzielić zaleceń lub postanowić, jakie środki należy przedsięwziąć zgodnie z artykułami 41 i 42, żeby utrzymać albo przywrócić międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo.

Artykuł 40

Żeby zapobiec zaostrzeniu sytuacji, Rada Bezpieczeństwa jest władna, zanim udzieli zaleceń albo poweźmie decyzję co do zarządzeń przewidzianych w artykule 39, wezwać strony zainteresowane, żeby zastosowały się do takich środków tymczasowych, jakie ona uzna za konieczne lub pożądane. Te środki tymczasowe nie powinny przesądzać praw, roszczeń albo położenia stron zainteresowanych. Rada Bezpieczeństwa wyciągnie należyte wnioski z niezastosowania się do takich środków tymczasowych.

Artykuł 41

Rada Bezpieczeństwa jest władna uchwalić, jakie zarządzenia, nie pociągające za sobą użycia siły zbrojnej, powinny być zastosowane, żeby zapewnić skuteczność jej decyzjom, oraz może zwrócić się do członków Narodów Zjednoczonych z żądaniem zastosowania takich zarządzeń. Mogą one polegać na zupełnym lub częściowym przerwaniu stosunków gospodarczych i środków komunikacyjnych: kolejowych morskich, powietrznych, pocztowych, telegraficznych, radiowych i innych, oraz na zerwaniu stosunków dyplomatycznych.

Artykuł 42

Jeżeli Rada Bezpieczeństwa uzna, że środki przewidziane w artykule 41 mogłyby okazać się niewystarczającymi albo już okazały się niewystarczającymi, jest ona władna podjąć taką akcję przy pomocy sił powietrznych, morskich lub lądowych, jaka mogłaby okazać się konieczną do utrzymania albo przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Akcja taka może polegać na demonstracjach, blokadzie i innych operacjach sił zbrojnych powietrznych, morskich lub lądowych członków Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 43

1. W celu przyczynienia się do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych zobowiązują się dać do rozporządzenia Radzie Bezpieczeństwa, na jej żądanie i stosownie do specjalnego porozumienia lub porozumień, niezbędne do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa siły zbrojne, pomoc i ułatwienia, włączając w to prawo przemarszu.

2. Takie porozumienie lub porozumienia określą liczbę i rodzaj sił zbrojnych, stopień ich pogotowia i ich ogólną dyslokację oraz rodzaj ułatwień i pomocy, których należy dostarczyć.

3. Rokowania o zawarcie porozumienia lub porozumień zostaną podjęte możliwie najprędzej z inicjatywy Rady Bezpieczeństwa. Będą one zawarte między Radą Bezpieczeństwa a członkami Organizacji lub między Radą Bezpieczeństwa a grupami tych członków i będą ratyfikowane przez państwa podpisujące w trybie przewidzianym przez ich konstytucje.

Artykuł 44

Gdy Rada Bezpieczeństwa zadecyduje użycie siły, to zanim zażąda od członka, który nie jest w niej reprezentowany, dostarczenia sił zbrojnych w wykonaniu zobowiązań zaciągniętych przez niego na mocy artykułu 43, powinna zaprosić tego członka, o ile on tego zażąda, do wzięcia udziału w podejmowaniu decyzji przez Radę Bezpieczeństwa w sprawie użycia kontyngentu sił zbrojnych dostarczonych przez tego członka.

Artykuł 45

Dla umożliwienia Narodom Zjednoczonym stosowania nie cierpiących zwłoki zarządzeń wojskowych, członkowie Organizacji obowiązani są trzymać w gotowości do natychmiastowego użycia kontyngenty narodowych sił lotniczych, przeznaczone do skombinowanej międzynarodowej akcji represyjnej. Siła i stopień pogotowia tych kontyngentów oraz plany ich akcji skombinowanej będą ustalone przez Radę Bezpieczeństwa przy pomocy Komitetu Sztabu Wojskowego, w granicach określonych w specjalnym porozumieniu lub porozumieniach, o których mowa w artykule 43.

Artykuł 46

Plany użycia sił zbrojnych układa Rada Bezpieczeństwa przy pomocy Komitetu Sztabu Wojskowego.

Artykuł 47

1. Będzie utworzony Komitet Sztabu Wojskowego dla udzielania rad i pomocy Radzie Bezpieczeństwa we wszystkich sprawach odnoszących się do jej potrzeb wojskowych w związku z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, do użycia i dowództwa sił zbrojnych oddanych do jej rozporządzenia, tudzież do uregulowania zbrojeń i możliwego rozbrojenia.

2. Komitet Sztabu Wojskowego będzie się składał z Szefów Sztabu stałych członków Rady Bezpieczeństwa albo z ich przedstawicieli. Każdy członek Narodów Zjednoczonych, nie reprezentowany stale w Komitecie, będzie przez Komitet zaproszony do współpracy ilekroć skuteczność wywiązywania się Komitetu z jego obowiązków wymagać będzie udziału tego członka w pracach Komitetu.

3. Komitet Sztabu Wojskowego ponosić będzie odpowiedzialność wobec Rady Bezpieczeństwa za kierownictwo strategiczne wszelkimi siłami zbrojnymi, oddanymi do rozporządzenia Radzie Bezpieczeństwa. Zagadnienia, związane z dowodzeniem takimi siłami zbrojnymi, będą opracowane później.

4. Komitet Sztabu Wojskowego, po otrzymaniu upoważnienia od Rady Bezpieczeństwa i po naradzeniu się z właściwymi organizacjami regionalnymi, będzie mógł tworzyć regionalne podkomitety.

Artykuł 48

1. Akcję, potrzebną do wykonania postanowień Rady Bezpieczeństwa, zmierzających do utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, powinni podejmować wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych, albo niektórzy z nich, zależnie od decyzji Rady Bezpieczeństwa.

2. Takie postanowienia będą wykonywane przez członków Narodów Zjednoczonych bezpośrednio, jak również w formie ich akcji w odpowiednich organizacjach międzynarodowych, których są oni członkami.

Artykuł 49

Członkowie Narodów Zjednoczonych powinni jednoczyć się, udzielając sobie wzajemnie pomocy przy wykonywaniu zarządzeń uchwalonych przez Radę Bezpieczeństwa.

Artykuł 50

Jeżeli Rada Bezpieczeństwa podejmie środki zapobiegawcze lub represyjne przeciwko jakiemuś państwu, każde inne państwo, będące czy nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych, które, na skutek przeprowadzenia tych zarządzeń, znalazło się w obliczu specjalnych zagadnień gospodarczych, będzie miało prawo zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa o radę co do sposobu rozwiązania tych zagadnień.

Artykuł 51

Nic w niniejszej Karcie nie może uchybiać niepozbawalnemu prawu do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej w przypadku napaści zbrojnej na któregokolwiek członka Narodów Zjednoczonych, zanim Rada Bezpieczeństwa nie podejmie niezbędnych zarządzeń w celu utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Środki podjęte przez członków w wykonaniu tego prawa do samoobrony będą natychmiast podane do wiadomości Radzie Bezpieczeństwa i w niczym nie mogą uszczuplać władzy i odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa, wynikających z niniejszej Karty, do podejmowania w każdym czasie takiej akcji, jaką ona uzna za niezbędną do utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Rozdział VIII POROZUMIENIE REGIONALNE

Artykuł 52

1. Nic w niniejszej Karcie nie wyłącza istnienia porozumień lub organizacji regionalnych, mających na celu zajmowanie się sprawami, będącymi w związku z utrzymaniem międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, a które nadają się do akcji regionalnej, byleby takie porozumienia lub organizacje i ich działalność dały się pogodzić z celami i zasadami Narodów Zjednoczonych.

2. Członkowie Narodów Zjednoczonych, którzy uczestniczą w takich porozumieniach, albo tworzą takie organizacje, powinni, zanim odwołają się do Rady Bezpieczeństwa, dołożyć wszelkich starań, żeby doprowadzić do skutku pokojowe załatwienie sporów lokalnych w ramach takich porozumień regionalnych lub przy pomocy takich organizacji regionalnych.

3. Rada Bezpieczeństwa powinna popierać rozwój pokojowego załatwiania sporów lokalnych w ramach takich porozumień regionalnych albo przy pomocy takich organizacji regionalnych, czy to na skutek inicjatywy państw zainteresowanych, czy też na skutek swej własnej inicjatywy.

4. Artykuł niniejszy w niczym nie uchybia stosowaniu artykułów 34 i 35.

Artykuł 93

1. Wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych są *ipso facto* stronami w Statucie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

2. Państwo, nie będące członkiem Narodów Zjednoczonych, może zostać stroną w Statucie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości na warunkach, które w każdym poszczególnym przypadku określi Ogólne Zgromadzenie na wniosek Rady Bezpieczeństwa.

Artykuł 94

1. Każdy członek Narodów Zjednoczonych zobowiązuje się zastosować do orzeczeń Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości we wszystkich sprawach, w których jest stroną.

2. Jeżeli jedna ze stron w sporze będzie się uchylała od wykonania obowiązków, które spadły na nią w wyniku wyroku wydanego przez Trybunał, druga strona może odwołać się do Rady Bezpieczeństwa, która władna jest, jeżeli to uzna za konieczne, udzielić zaleceń lub postanowić, jakie środki należy zastosować, żeby zapewnić wyrokowi wykonalność.

Artykuł 95

Nic w niniejszej Karcie nie może stać na przeszkodzie, żeby członkowie Narodów Zjednoczonych oddawali swoje spory do rozstrzygnięcia innym sądom na mocy porozumień już istniejących, albo które mogłyby być w przyszłości zawarte.

Artykuł 96

1. Ogólne Zgromadzenie albo Rada Bezpieczeństwa mogą zażądać od Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości wydania opinii doradczej w każdej kwestii prawnej.

2. Również i inne organy Narodów Zjednoczonych oraz organizacje wyspecjalizowane, którym Ogólne Zgromadzenie może w każdym czasie udzielić odpowiedniego upoważnienia, mogą żądać opinii doradczych od Trybunału w kwestiach prawnych, które mogłyby nastęczyć się w zakresie ich działalności.

Rozdział XV SEKRETARIAT

Artykuł 97

W skład Sekretariatu wchodzić będzie Sekretarz Generalny oraz personel tak liczny, jak to będzie potrzebne dla Organizacji. Sekretarza Generalnego mianować będzie Ogólne Zgromadzenie na wniosek Rady Bezpieczeństwa. Będzie on głównym urzędnikiem administracyjnym Organizacji.

Artykuł 98

Sekretarz Generalny będzie występował w tym charakterze na wszystkich posiedzeniach Ogólnego Zgromadzenia, Rady Bezpieczeństwa, Rady Gospodarczej i Społecznej oraz Rady Powierniczej i będzie spełniał wszelkie inne funkcje, które mu te organa powierzają. Sekretarz Generalny będzie składał Ogólnemu Zgromadzeniu doroczne sprawozdanie o pracach Organizacji.

Artykuł 99

Sekretarz Generalny ma prawo zwracać uwagę Rady Bezpieczeństwa na każdą sprawę, która, w jego mniemaniu, mogłaby zagrażać utrzymaniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Artykuł 100

1. Przy wykonywaniu swych obowiązków Sekretarz Generalny i jego personel nie powinni żądać lub otrzymywać instrukcji od jakiegokolwiek rządu albo od jakiegokolwiek innej władzy, nie należącej do Organizacji. Powinni oni powstrzymać się od wszelkiej działalności, która mogłaby odbić się na ich charakterze jako funkcjonariuszy międzynarodowych, odpowiedzialnych jedynie przed Organizacją.

2. Każdy członek Narodów Zjednoczonych zobowiązuje się szanować wyłącznie międzynarodowy charakter obowiązków Sekretarza Generalnego i jego personelu i nie dążyć do wywierania na nich wpływu przy wykonywaniu ich obowiązków.

Artykuł 101

1. Personel będzie mianowany przez Sekretarza Generalnego zgodnie z regulaminem, wydanym przez Ogólne Zgromadzenie.

2. Odpowiedni personel będzie przydzielony na stałe do Rady Gospodarczej i Społecznej, do Rady Powierniczej oraz, w miarę potrzeby, do innych organów Narodów Zjednoczonych. Personele te będą stanowiły część Sekretariatu.

3. Kierowniczą zasadą przy przyjmowaniu na służbę personelu i określaniu warunków służby powinna być konieczność zapewnienia najwyższego poziomu ich sprawności, kompetencji i uczciwości. Powinno się przywiązywać należytą uwagę do tego, żeby, przy obsadzaniu stanowisk uwzględniać w jak najszerszym stopniu zasadę geograficzną.

Rozdział XVI POSTANOWIENIA RÓŻNE

Artykuł 102

1. Każdy traktat i każdy układ międzynarodowy, zawarty przez któregośkolwiek członka Narodów Zjednoczonych po wejściu w życie niniejszej Karty, powinien być możliwie jak najprędzej zarejestrowany w Sekretariacie i przez Sekretariat ogłoszony.

2. W razie gdyby jakikolwiek tego rodzaju traktat lub układ międzynarodowy nie został zarejestrowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 niniejszego artykułu, to żadna ze stron umawiających się nie będzie mogła powoływać się na taki traktat albo układ przed którymkolwiek organem Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 103

W razie sprzeczności pomiędzy obowiązkami członków Narodów Zjednoczonych, wynikających z niniejszej Karty, a ich obowiązkami wynikającymi z jakiegoś innego porozumienia międzynarodowego, pierwszeństwo będą miały ich obowiązki wynikające z niniejszej Karty.

Artykuł 104

Organizacji przysługiwać będzie na terytorium każdego z jej członków taka zdolność do działań prawnych, jaka może być potrzebna do wykonywania jej funkcji i urzeczywistniania jej celów.

Artykuł 105

1. Organizacji przysługiwać będą na terytorium każdego z jej członków takie przywileje i immunitety, jakie są konieczne do osiągnięcia jej celów.

2. Przedstawicielom członków Narodów Zjednoczonych i funkcjonariuszom Organizacji będą również przysługiwały takie przywileje i immunitety, jakie są konieczne do niezależnego wykonywania ich funkcji związanych z Organizacją.

3. Ogólne Zgromadzenie może udzielać zaleceń w celu ustalenia szczegółów zastosowania ustępów 1 i 2 niniejszego artykułu oraz może proponować Członkom Narodów Zjednoczonych konwencje w tym celu.

Artykuł 107

Nic w niniejszej Karcie nie może unieważniać lub wykluczać akcji w stosunku do któregośkolwiek państwa, które w ciągu drugiej wojny światowej było nieprzyjacielem któregośkolwiek z sygnatariuszy niniejszej Karty, jeżeli państwa odpowiedzialne za taką akcję, podjęły ją lub usankcjonowały jako następstwo tej wojny.

Konwencja z 3 lipca 1933 r. o określeniu napaści

DzU z 1933 r., nr 93, poz. 712

Artykuł I

Każda z Wysokich Stron Umawiających się zobowiązuje się przyjąć w swych wzajemnych stosunkach z każdą z pozostałych, od dnia wejścia w życie niniejszej konwencji, takie określenie napaści, jakie znalazło swe wyjaśnienie w sprawozdaniu Komitetu do spraw bezpieczeństwa z dnia 24 maja 1933 r. (sprawozdanie Politisa), złożone Konferencji dla zmniejszenia i ograniczenia zbrojeń, które to sprawozdanie było sporządzone na skutek wniosku delegacji sowieckiej.

Artykuł II

Wobec tego, w danym zatargu międzynarodowym i z zastrzeżeniem umów obowiązujących w stosunkach pomiędzy stronami w sporze będącymi, będzie uznane za napastnika to państwo, które pierwsze popełni jeden z następujących czynów:

- 1) Wypowiedzenie wojny innemu państwu;
- 2) Najazd przy pomocy swych sił zbrojnych na terytorium innego państwa, nawet bez wypowiedzenia wojny;
- 3) Zaatakowanie przy pomocy swych sił lądowych, morskich lub powietrznych, terytorium, okrętów lub samolotów innego państwa, nawet bez wypowiedzenia wojny;
- 4) Blokada morska wybrzeża lub portów innego państwa;
- 5) Poparcie udzielone bandom uzbrojonym, które, zorganizowawszy się na jego terytorium, dokonają najazdu na terytorium innego państwa, jak również odmowa, pomimo żądania państwa najechanego, poczynienia na swym własnym terytorium, wszystkich, będących w jego mocy zarządzeń, w celu pozbawienia powyższych band wszelkiej pomocy lub opieki.

Artykuł III

Żadne względy natury politycznej, wojskowej, gospodarczej lub innej nie mogą służyć do uniewinnienia lub usprawiedliwienia napaści przewidzianej w artykule II (jako przykład patrz Załącznik).

ZAŁĄCZNIK
do artykułu III konwencji dotyczącej określenia napaści

Wysokie Strony Umawiające się, które podpisały konwencję dotyczącą określenia napaści, pragnąc podać niektóre wskazówki, mogące posłużyć do określenia napastnika, zastrzegając jednak jak najbardziej stanowczo, że to w niczym nie może ograniczyć bezwzględnej doniosłości przepisu podanego w artykule III powyższej konwencji, stwierdzają, że żaden akt napaści w rozumieniu artykułu II wyżej wymienionej konwencji nie może między innymi być usprawiedliwiony przez jakąkolwiek z następujących okoliczności:

A. Położenie wewnętrzne jednego z państw na przykład

Jego budowa polityczna, gospodarcza lub społeczna; rzekome braki jego administracji; zamieszki wywołane przez strajki, rewolucje, kontrrewolucje lub wojny domowe.

B. Postępowanie międzynarodowe jednego z państw, na przykład

Pogwałcenie lub niebezpieczeństwo pogwałcenia praw lub interesów materialnych albo moralnych obcego państwa lub jego obywateli; zerwanie stosunków dyplomatycznych albo gospodarczych; bojkot gospodarczy lub finansowy; zatargi dotyczące zobowiązań gospodarczych, finansowych lub innych w stosunku do państw obcych; zajścia graniczne, które nie są objęte przez jeden z wypadków napaści, wymienionych w artykule II.

Poza tym Wysokie Strony Umawiające się zgodnie uznają, że niniejsza konwencja nie powinna nigdy służyć do usprawiedliwienia pogwałceń prawa narodów, mogących wynikać w okolicznościach, objętych powyższym wyliczeniem.

Sporządzono w Londynie, dnia 3 lipca 1933 r.

**Konwencja z 18 października dotycząca praw i obowiązków mocarstw
i osób neutralnych w razie wojny lądowej**

DzU z 1927 r., nr 21, poz. 163

V Konwencja Haska

Celem dokładniejszego określenia praw i obowiązków mocarstw neutralnych w razie wojny lądowej i uregulowania położenia walczących, którzy schronili się na terytorium neutralne; pragnąc również określić istotę neutralności, zanim będzie możliwe uregulować w jego całości kształcie położenie poszczególnych państw neutralnych w ich stosunku z walczącymi.

**Rozdział I
O PRAWACH I OBOWIĄZKACH MOCARSTW NEUTRALNYCH**

Artykuł 1

Terytorium mocarstw neutralnych jest nienaruszalne.

Artykuł 2

Zabronione jest stronom wojującym przeprowadzanie przez terytorium mocarstwa neutralnego wojsk lub taborów z amunicją lub z aprowizacją.

Artykuł 3

Również zabronione jest stronom wojującym:

a) zakładanie na terytorium neutralnego mocarstwa stacji radiotelegraficznej lub jakiegokolwiek aparatu, przeznaczonego do użytku jako środek dla komunikacji pomiędzy siłami wojującymi na lądzie lub morzu.

b) używanie wszelkiej instalacji tego rodzaju, założonej przez nich przed wojną na terytorium mocarstwa neutralnego w celu wyłącznie wojskowym, która to instalacja nie była otwarta dla korespondencji publicznej.

Artykuł 4

Na terytorium mocarstwa neutralnego nie mogą być formowane oddziały, przeznaczone do walki, ani otwieranie biur werbunkowych na korzyść wojujących stron.

Artykuł 5

Żadne z mocarstw neutralnych nie powinno tolerować na swym terytorium żadnego z czynów wskazanych w art. od 2 do 4. Państwo neutralne obowiązane jest karać czyny, sprzeczne z neutralnością, tylko o ile takowe popełnione zostały na jego własnym terytorium.

Artykuł 6

Odpowiedzialność mocarstwa neutralnego nie wchodzi w grę wobec faktu, że pojedyncze osoby przekraczają jego granicę, by zaciągnąć się do służby jednej z wojujących stron.

Artykuł 7

Mocarstwo neutralne nie jest obowiązane utrudniać eksportu lub tranzytu na koszt jednej lub drugiej z wojujących stron, jako to: broni, amunicji i w ogóle tego wszystkiego, co może być użytecznym dla wojska lub floty.

Artykuł 8

Mocarstwo neutralne nie jest obowiązane zabronić lub ograniczyć stronom wojującym używalności kabli telegraficznych lub telefonicznych, jak również aparatów telegrafu bez drutu, które są bądź ich własnością, bądź własnością towarzystw albo osób prywatnych.

Artykuł 9

Wszelkie zarządzenia ograniczające lub wzbraniające, powzięte przez mocarstwo neutralne w związku z art. 7 i 8, winny być równomiernie stosowane względem stron walczących.

Mocarstwo neutralne czuwać będzie, by uszanowano stosowanie tych zobowiązań przez towarzystwa lub osoby prywatne, posiadające kable telegraficzne lub telefoniczne, jak również aparaty telegrafu bez drutu.

Artykuł 10

Nie może być uważany za czyn wrogi fakt, jeśli państwo neutralne użyje siły dla odparcia usiłowania naruszenia jego neutralności.

Rozdział II O INTERNOWANYCH WALCZĄCYCH ORAZ RANNYCH, PIELĘGNOWANYCH PRZEZ NEUTRALNYCH

Artykuł 11

Mocarstwo neutralne, które przyjmie na swoje terytorium wojska, należące do armii stron wojujących, winno je internować, o ile możliwe, daleko od terenu wojny.

Mocarstwo to będzie mogło trzymać te wojska w obozach i nawet zamknąć je w fortecach, bądź w miejscowościach przystosowanych do tego celu.

Mocarstwo to zdecyduje, czy oficerowie będą mogli pozostawać na wolnej stopie, zobowiązawszy się słowem nie opuszczać terytorium neutralnego bez zezwolenia.

Artykuł 12

W braku specjalnej w tym względzie konwencji, mocarstwo neutralne dostarczać będzie internowanym aprowizacji, odzieży i pomocy, wskazanej przez uczucia humanitarne.

Koszty wynikłe na skutek internowania zostaną zbonifikowane przy zawarciu pokoju.

Artykuł 13

Mocarstwo neutralne, które przyjmuje zbiegłych jeńców wojennych, pozostawi ich na wolności. Jeśli zezwala na ich pobyt na swym terytorium, to może wyznaczyć im miejsce zamieszkania. Takie zarządzenie stosuje się do jeńców wojennych, przyprowadzonych przez wojska szukające schronienia na terytorium mocarstwa neutralnego.

Artykuł 14

Mocarstwo neutralne będzie mogło zezwolić na przejście przez swe terytorium rannych lub chorych, należących do armii stron wojujących, z zastrzeżeniem jednak, aby pociągami, którymi przybędą oni, nie były przewożone ani osoby ani materiały wojskowe.

W tym wypadku mocarstwo neutralne jest obowiązane przedsięwziąć zarządzenia, dotyczące bezpieczeństwa i kontroli, niezbędne w tym celu.

Ranni i chorzy, dostarczeni na tych warunkach przez jedną ze stron wojujących na terytorium neutralne, którzy należeliby do strony przeciwnej, będą musieli być strzeżeni przez państwo neutralne w ten sposób, by znów nie mogli brać udziału w operacjach wojennych.

Mocarstwo to będzie miało także obowiązki względem rannych lub chorych przeciwnej armii, którzy byliby mu powierzeni.

Artykuł 15

Konwencja Genewska będzie stosowana do chorych i rannych, internowanych na terytorium neutralnym.

Rozdział III O OSOBACH NEUTRALNYCH

Artykuł 16

Jako neutralni uważani są obywatele państwa, które nie bierze udziału w wojnie.

Artykuł 17

Osoba neutralna nie może wykorzystywać swej neutralności:

- a) jeśli popełnia czyny wrogie przeciw jednemu z wojujących;
- b) jeśli popełnia czyny na korzyść jednego z wojujących, a mianowicie gdy dobrowolnie wstępuje na służbę do szeregów armii jednej ze stron.

W tym wypadku osoba neutralna nie będzie surowiej traktowana przez stronę wojującą, przeciwko której wystąpiła z neutralności, niżeli obywatel drugiego państwa wojującego, który popełnił ten sam czyn.

Artykuł 18

Następujące czyny nie będą uważane jako spełnione na korzyść jednego z wojujących według brzmienia art. 17 lit. b.:

- a) dostawy lub pożyczki przyznane jednemu z wojujących, z warunkiem jednak, by dostawca lub kredytor nie zamieszkiwał na terytorium strony przeciwnej, ani też na terytorium, zajęтым przez nią, i aby dostawy nie pochodziły z tych terytoriów;
- b) usługi oddane w sprawach policyjnych lub administracji cywilnej.

Rozdział IV O MATERIALE DRÓG ŻELAZNYCH (KOLEJOWYM)

Artykuł 19

Materiały kolei żelaznych, pochodzące z terytorium mocarstw neutralnych, należące bądź do tych mocarstw, bądź do towarzystw lub osób prywatnych i uznanych za takowe, będą mogły być rekwirowane i użytkowane przez wojującą stronę jedynie tylko w wypadku i mierze, wymaganych przez imperatywną konieczność. Te materiały winny być zwrócone o ile można najwcześniej do kraju, skąd pochodziły.

Państwo neutralne, w razie konieczności, będzie mogło zatrzymać i zużytkować w należytej ilości materiały, pochodzące z terytorium państwa wojującego.

Indemnizacja będzie wypłaconą tak jednej, jak drugiej stronie, proporcjonalnie do ilości materiału zużytkowanego i do czasu użytkowania.

Rozdział V POSTANOWIENIA KOŃCOWE

Artykuł 20

Postanowienia niniejszej konwencji stosują się jedynie do mocarstw układających się i tylko jeżeli wszystkie strony walczące należą do niej.

(Artykuły 21–25 opuszczono)

Traktat przeciwojenny z 27 sierpnia 1928 r.

DzU z 1929 r., nr 63, poz. 489

Mając głębokie poczucie ciężącego na nich uroczystego obowiązku rozwijania dobrobytu ludzkości;
Przekonani, że nadeszła chwila przystąpienia do szczerego wyrzeczenia się wojny jako narzędzia polityki narodowej, dla utrwalenia stosunków pokojowych i przyjaznych istniejących obecnie między ich ludami;

Przekonani, że do wszelkich zmian w ich wzajemnych stosunkach powinno się dążyć wyłącznie za pomocą środków pokojowych i urzeczywistniać je w porządku i pokoju, oraz że każde Mocarstwo podpisujące, które by odtąd starało się rozwijać swoje interesy narodowe uciekając się do wojny, będzie musiało być pozbawione korzyści traktatu niniejszego;

Mając nadzieję, że, zachęczone ich przykładem, wszystkie inne narody świata przyłączą się do ich wysiłków ogólnoludzkich i przez przystąpienie do Traktatu niniejszego, skoro tylko uzyska on moc obowiązującą, udostępnią swoim ludom korzystanie z jego dobroczynnych postanowień, łącząc w ten sposób narody cywilizowane świata we wspólnym wyrzeczeniu się wojny jako narzędzia ich polityki narodowej;

Postanowili zawrzeć Traktat i w tym celu wyznaczyli jako swych pełnomocników, a mianowicie: (pominięto), którzy, po zakomunikowaniu sobie swych pełnomocnictw uznanych za dobre i należyte co do formy, zgodzili się na artykuły następujące:

Artykuł I

Wysokie Strony Umawiające się oświadczają uroczyście imieniem Swoich ludów, że potępiają uciekanie się do wojny celem załatwiania sporów międzynarodowych i wyrzekają się jej jako narzędzia polityki narodowej w ich wzajemnych stosunkach.

Artykuł II

Wysokie Strony Umawiające się uznają, że załatwianie i rozstrzyganie wszystkich sporów i konfliktów bez względu na ich naturę lub pochodzenie, które mogłyby powstać między nimi, winno być osiąganę zawsze tylko za pomocą środków pokojowych.

Artykuł III

Traktat niniejszy będzie ratyfikowany przez Wysokie Strony Umawiające się wymienione we wstępie, zgodnie z wymaganiami ich konstytucji, i wejdzie w życie pomiędzy nimi skoro tylko wszystkie dokumenty ratyfikacyjne złożone zostaną w Waszyngtonie.

Traktat niniejszy, gdy wejdzie w życie jak to przewiduje paragraf poprzedni, pozostanie otwarty tak długo, jak długo tego będzie potrzeba do przystąpienia doń wszystkich Mocarstw Świata.

Każdy dokument stwierdzający przystąpienie poszczególnego Mocarstwa będzie złożony w Waszyngtonie i Traktat, natychmiast po złożeniu takiego dokumentu, wejdzie w życie pomiędzy Mocarstwem, które w ten sposób zgłosiło swoje przystąpienie i innymi Mocarstwami Umawiającymi się.

Obowiązkiem Rządu Stanów Zjednoczonych będzie dostarczenie każdemu Rządowi wymienionemu we wstępie i każdemu Rządowi, który przystąpi później do niniejszego Traktatu, uwierzytelnionego odpisu niniejszego Traktatu, i każdego z dokumentów ratyfikacyjnych lub aktów przystąpienia. Będzie również obowiązkiem Rządu Stanów Zjednoczonych telegraficzne notyfikowanie wymienionym Rządom każdego dokumentu ratyfikacyjnego i aktu przystąpienia natychmiast po ich złożeniu.

NA DOWÓD CZEGO odnośni pełnomocnicy podpisali Traktat niniejszy sporządzony w języku francuskim i w języku angielskim, które to oba teksty mają jednakową moc obowiązującą, i wycisnęli na nim swoje pieczęcie.

Sporządzono w Paryżu dnia dwudziestego siódmego sierpnia tysiąc dziewięćset dwudziestego ósmego roku.

**Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lipca 2000 r.
o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Siłach Międzynarodowych
w Kosowie, w Federalnej Republice Jugosławii, Republice Macedonii
i Republice Albanii**

M. P. Nr 20, poz. 414

Na podstawie art. 3 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (DzU nr 162 poz., 1117) na wniosek Rady Ministrów postanawiam, co następuje:

§ 1. W okresie od dnia 10 lipca 2000 r. do dnia 31 grudnia 2000 r. zostanie użyty Polski Kontyngent Wojskowy w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu w Siłach Międzynarodowych w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii, Republice Macedonii i Republice Albanii, zwany dalej „PKW”, o liczebności do 600 żołnierzy.

§ 2. PKW działa w Siłach Międzynarodowych w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii, Republice Macedonii i Republice Albanii nadzorujących przestrzeganie porozumienia pokojowego.

§ 3. Pod względem kierowania narodowego PKW podlega Ministrowi Obrony Narodowej.

§ 3.1. PKW jest podporządkowany operacyjnie Dowódcy Polsko-Ukraińskiego Batalionu w składzie Wielonarodowej Brygady Sił Międzynarodowych w Kosowie, operacyjnie podporządkowanej Naczelnemu Dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Europie.

§ 4. Za współpracę z kierowniczymi organami właściwej organizacji międzynarodowej w zakresie kierowania i zaopatrywania PKW odpowiedzialny jest Minister Obrony Narodowej.

§ 5. Górny limit ilościowy uzbrojenia i sprzętu wojskowego określa utworzony w tym celu etat.

§ 6. Postanowienie wchodzi w życie w dniu 10 lipca 2000 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej: *A. Kwaśniewski*

Prezes Rady Ministrów: *J. Buzek*

**Porozumienie Techniczne Pomędzy Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej
Polskiej a Ministrem Obrony Ukrainy w sprawie udziału Kontyngentów Narodowych
w Międzynarodowej Operacji Pokojowej w Kosowie w Federalnej Republice Jugosławii
w składzie Polsko-Ukraińskiego Batalionu**

Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i Minister Obrony Ukrainy, zwani dalej „Stronami”, kierując się celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, a także postanowieniami dokumentów organizacji regionalnych dotyczących wielostronnej współpracy w zakresie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz kierując się Porozumieniem między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Ukrainy o współpracy wojskowej, sporządzonym w Kijowie dnia 3 lutego 1993 roku, potwierdzając wolę aktywnego włączenia sił zbrojnych obydwu państw w międzynarodowe operacje pokojowe i humanitarne podejmowane przez lub za zgodą Organizacji Narodów Zjednoczonych, podkreślając wzajemne porozumienie między obydwoma krajami i potrzebę rozwijania wszechstronnej współpracy w dziedzinie obronności, w tym idei utworzenia wspólnego batalionu pokojowego, uzgodnili co następuje:

Artykuł 1. DEFINICJE

Określenia użyte w niniejszym Porozumieniu Technicznym oznaczają:

a) **polsko-ukraiński batalion (POLUKRBAT)** – oznacza pododdziały sił zbrojnych wchodzące w skład kontyngentów narodowych Stron, w tym personel wojskowy i cywilny, uzbrojenie i sprzęt wojskowy oraz zasoby;

b) **dowodzenie taktyczne** – uprawnienie przyznane dowódcy do stawiania zadań siłom pozostającym pod jego dowództwem, w celu osiągnięcia celów operacji określonych przez wyższe dowództwo;

c) **informacja niejawna** – zdarzenia, materiały lub wiadomości, które niezależnie od formy i sposobu ich wyrażenia, także w trakcie ich opracowywania, wymagają ochrony przed nieuprawnionymi ujawnieniami ze względu na interes Stron;

d) **kierowanie taktyczne** – szczególnie i zazwyczaj lokalne uprawnienia do kierowania i kontroli ruchem wojsk i manewrami niezbędnymi do realizacji wyznaczonych celów operacji lub postawionych zadań;

e) **kierowanie operacyjne** – uprawnienia przyznane dowódcy do kierowania przydzielonymi siłami do wykonania określonych celów, operacji lub zadań, które są zwykle ograniczone funkcją, czasem, lub położeniem; do rozmieszczenia odpowiednich jednostek i do sprawowania lub przydzielenia taktycznej kontroli nad tymi jednostkami. Uprawnienia te nie upoważniają ani do stawiania odrębnych zadań elementom składowym tych jednostek, ani też do sprawowania kontroli administracyjnej czy logistycznej;

f) **kontyngent narodowy** – oznacza pododdziały sił zbrojnych i inny personel wojskowy i cywilny wraz z uzbrojeniem i sprzętem wydzielone przez rządy Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy do POLUKRBAT celem wzięcia udziału w operacji pokojowej;

g) **logistyka** – obejmuje planowanie i realizowanie zabezpieczenia potrzeb wojsk. W najbar dziej zwięzłym sensie są to aspekty działań wojskowych obejmujące:

1. planowanie, zakup, magazynowanie, transport, dystrybucję, utrzymanie, ewakuację i dysponowanie zasobami materiałowymi i technicznymi;

2. transport personelu;

3. nabywanie lub budowę, utrzymanie, użytkowanie i dysponowanie obiektami;

4. nabywanie lub zapewnienie usług;

5. zabezpieczenie medyczne i ewakuację;

h) **narodowy element zabezpieczenia (NSE)** – struktura, która dostarcza, magazynuje i eksploatuje narodowe zasoby, w celu wspierania działań operacyjnych POLUKRBAT;

i) **pełne dowodzenie** – oznacza prawo wydawania wszelkich rozkazów, przysługuje tylko dowódcom narodowym;

j) **personel kontyngentów narodowych** – wojskowy i cywilny personel wojskowy pododdziałów Stron;

k) **dowodzenie operacyjne** – uprawnienia przyznane dowódcy do stawiania zadań i wyznaczania celów operacji podległym dowódcom, dotyczące rozmieszczenia jednostek, podporządkowywania sił do sprawowania bądź przekazywania, w razie konieczności, operacyjnej i/lub taktycznej kontroli. Nie obejmuje ono odpowiedzialności za administrację i logistykę;

l) **polsko-ukraińska Grupa Koordynacyjna (PUGK)** – grupa wyznaczona w celu koordynacji wysiłków Stron związanych z funkcjonowaniem POLUKRBAT;

m) **przekazanie narodowego dowodzenia** – ustalony termin i miejsce, gdy kontyngent narodowy przechodzi w podporządkowanie operacyjne (OPCON) dowództwa misji pokojowej (sił pokojowych);

n) **rejon odpowiedzialności** – oznacza rejon misji, w którym według planu operacji stacjonuje i wykonuje zadania mandatowe POLUKRBAT.

Artykuł 2. PODSTAWY PRAWNE

1. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1244 z dnia 10 czerwca 1999 roku, ustanawiająca mandat międzynarodowych sił pokojowych w Kosowie.

2. Umowa między Państwami-Stronami Traktatu Północnoatlantyckiego a innymi państwami uczestniczącymi w Partnerstwie dla Pokoju, dotycząca statusu ich sił zbrojnych oraz jej Protokół Dodatkowy, sporządzona w Brukseli dnia 19 czerwca 1995 r., zwana dalej PpP SOFA.

3. Porozumienie wojskowo-techniczne między KFOR a rządami byłej Federacyjnej Republiki Jugosławii i Republiki Serbii z dnia 9 czerwca 1999 roku, określające uprawnienia i obowiązki międzynarodowych sił pokojowych w Kosowie, zwana dalej Wojskowym Porozumieniem Technicznym.

4. Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą w sprawie utworzenia wspólnej jednostki wojskowej do udziału w międzynarodowych operacjach pokojowych i humanitarnych pod egidą międzynarodowych organizacji, podpisana w Warszawie dnia 26 listopada 1997 roku, zwana dalej Umową.

Artykuł 3. PRZEDMIOT I ZAKRES

Przedmiotem niniejszego porozumienia technicznego jest ustanowienie zasad, procedur i struktur organizacyjnych pomiędzy Stronami w celu zapewnienia udziału kontyngentów narodowych Stron w międzynarodowej operacji pokojowej w Kosowie, w składzie POLUKRBAT.

Artykuł 4. ZASADY DOWODZENIA, ORGANIZACJA, ROZMIESZCZENIA I ZADANIA KONTYNGENTÓW NARODOWYCH

1. Strony wydzielają do POLUKRBAT kontyngenty narodowe w sile:

- do 600 żołnierzy – strona polska,
- do 280 żołnierzy – strona ukraińska,

które po przybyciu do rejonu odpowiedzialności w Kosowie i osiągnięciu gotowości do pełnienia misji, zostaną podporządkowane wspólnemu dowództwu operacyjnemu KFOR. Strukturę organizacyjną kontyngentów narodowych Stron przedstawiają załączniki 2 i 3 do niniejszego Porozumienia Technicznego.

2. Do czasu przekazania zwierzchnictwu kontyngenty narodowe Stron podlegają własnym dowództwom narodowym.

3. Przekazanie zwierzchnictwa nad kontyngentami (Transfer of Authority) nastąpi po ich przybyciu do regionu odpowiedzialności i osiągnięciu gotowości do pełnienia misji. Oznacza to, że w ściśle określonym czasie kontyngenty zostaną przekazane, jako Polsko-Ukraiński Batalion, w podporządkowanie operacyjne dowódcy Sił KFOR w Kosowie. Od tego momentu operacyjna kontrola nad POLUKRBAT będzie realizowana w systemie dowodzenia KFOR.

4. Każda ze Stron jest odpowiedzialna za ustanowienie, utrzymanie i funkcjonowanie własnego kontyngentu narodowego.

5. Kontyngenty narodowe będą wykonywać zadania z wykorzystaniem własnego uzbrojenia, wyposażenia i środków transportowych.

6. Dowództwo i sztab POLUKRBAT będą rozmieszczone w obozie na północ od miejscowości Kacanik. Kontyngenty narodowe będą rozmieszczone stosownie do decyzji dowódcy POLUKRBAT uzgodnionej ze Stronami. Przyjęta lokalizacja dowództw i kontyngentów może ulec zmianie w toku operacji.

7. Zasady użytkowania i obsługi rejonów rozmieszczenia przydzielonych kontyngentom narodowym ujęto w załączniku 4 do niniejszego Porozumienia Technicznego.

8. Opuszczenie rejonu odpowiedzialności przez kontyngent narodowy może nastąpić w następujących okolicznościach:

- po zakończeniu operacji, na podstawie decyzji odpowiednich organów ONZ lub innych organizacji międzynarodowych, jeżeli dalszy udział kontyngentu w tej operacji nie jest potrzebny;
- na podstawie decyzji dowództwa KFOR;
- w przypadkach przewidzianych ustawodawstwem narodowym Stron;
- na podstawie uzgodnionej decyzji Stron.

9. Każda ze Stron będzie prowadzić rotację personelu wojskowego, pododdziałów narodowych w terminie i trybie, uzgodnionym z drugą Stroną, ale nie częściej niż co 6 miesięcy.

Artykuł 5. STRUKTURA ORGANIZACYJNA I ZASADY DOWODZENIA W POLSKO-UKRAIŃSKIM BATALIONIE

1. Strony zobowiązują się wydzielić do składu POLUKRBAT pododdziały operacyjne i logistyczne oraz pojedynczych żołnierzy w ilości i na zasadach określonych w załącznikach 1, 2 i 3 do niniejszego Porozumienia Technicznego.

2. Strony zobowiązują się utworzyć Narodowe Elementy Zabezpieczenia (NSE).

3. Dowódcę POLUKRBAT wyznaczy Strona Polska, a jego zastępcę Strona Ukraińska. Obydwaj oficerowie będą jednocześnie pełnić obowiązki dowódców kontyngentów narodowych. Pozycja Szefa Sztabu i jego zastępcy będzie zajmowana rotacyjnie przez oficerów polskich sił zbrojnych i ukraińskich sił zbrojnych, jednakże pierwsza rotacja nastąpi po jednym roku, a pozostałe na zasadach określonych w artykule 4 § 9.

4. Szczegółowa organizacja POLUKRBAT opisana jest w załączniku 1 do niniejszego Porozumienia Technicznego.

5. W ramach polskich pododdziałów wydzielonych do struktury POLUKRBAT występuje litewski pluton piechoty, który w odniesieniu do uzgodnień niniejszego porozumienia będzie uważany za personel polski.

6. Strony wydzielają personel do składu Polsko-Ukraińskiej Grupy Koordynacyjnej (PUGK) oraz prześlą sobie wzajemnie adresy punktów kontaktowych dla celów dalszych prac Grupy.

7. Językiem oficjalnym POLUKRBAT jest język angielski.

Artykuł 6. WSPARCIE LOGISTYCZNE

1. Strony będą odpowiedzialne za wsparcie logistyczne własnych kontyngentów narodowych poprzez Narodowe Elementy Zabezpieczenia.

2. Przejazd kontyngentów narodowych do i z rejonu odpowiedzialności leży w gestii odpowiedzialności Stron.

3. Poziom zapasów zaopatrzenia wszystkich kategorii dla POLUKRBAT, włączając zaopatrzenie medyczne, wynosi:

- 7 dni (DOS) w POLUKRBAT;
- 13 dni w NSE, z tego 3 dni na transport.

4. W uzupełnieniu zapasów 20-dniowych w POLUKRBAT i NSE, do użytku jednostek winny być dostępne w ciągu 14 dni zapasy 10-dniowe; składowane na terytorium Państw Stron.

5. Wszelkie usługi, takie jak: pranie, usługi pocztowe, opieka sanitarna i medyczna, kantyny wojskowe (PX) pozostają w gestii Stron, o ile one nie uzgodnią inaczej.

6. Zatrudnianie personelu miejscowego leży w gestii Stron, z wyjątkiem przypadków, kiedy taki personel będzie świadczył usługi na rzecz obydwu kontyngentów. W takim przypadku koszt zatrudnienia personelu miejscowego będzie dzielony zgodnie z artykułem 9 ustęp 2 niniejszego Porozumienia Technicznego.

7. Podstawowa opieka medyczna personelu kontyngentów narodowych znajduje się w gestii każdej ze Stron. Strony zadbają o zawarcie stosownych porozumień z Dowództwem Brygady KFOR dotyczących hospitalizacji personelu kontyngentów narodowych.

8. Ewakuacja medyczna poza rejon odpowiedzialności leży w gestii Stron. Dowódca POLUKRBAT jest odpowiedzialny za koordynację ewakuacji medycznej personelu kontyngentów narodowych.

9. Postępowanie ze zmarłymi członkami personelu leży w gestii Stron.

Artykuł 7. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SZKODY

1. Wszelkie kwestie dotyczące odpowiedzialności za szkody regulują odpowiednie zapisy PfP SOFA oraz Umowy.

2. Odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie osobnych porozumień za szkody wyrządzone osobom trzecim nie będącym obywatelami Państwa-Strony PfP SOFA lub ich mieniu, przez personel kontyngentu narodowego, będą ponosić Strony, do których przynależy personel, który wyrządził szkodę.

Artykuł 8. JURYSDYKCJA I PODPORZĄDKOWANIE

1. W sprawach nie uregulowanych niniejszym Porozumieniem Technicznym mają zastosowanie zapisy PfP SOFA oraz Umowy.

2. W rejonie odpowiedzialności dowódca POLUKRBAT koordynuje działania policji wojskowej, która ma prawo stosować środki prewencyjne wobec całego personelu POLUKRBAT.

3. Dowódca POLUKRBAT ma prawo wnioskowania do dowódcy kontyngentu narodowego o wydalenie z rejonu misji pokojowej jakiegokolwiek członka personelu kontyngentu, który postępuje niezgodnie z postanowieniami Wojskowego Porozumienia Technicznego, bądź którego zachowanie narusza interes POLUKRBAT.

Artykuł 9. UZGODNIENIA FINANSOWE

1. Strony zobowiązują się pokrywać koszty funkcjonowania i utrzymania własnych kontyngentów narodowych.

2. W przypadku korzystania ze wspólnych rejonów rozmieszczenia, Strony będą dzieliły między sobą koszty funkcjonowania i utrzymania ich infrastruktury, a także koszty żywienia personelu kontyngentów narodowych, proporcjonalnie do ich wielkości.

3. Kontyngent narodowy, który skorzysta z usług kontyngentu narodowego drugiej Strony będzie obowiązany zwrócić koszty tych usług zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez dowódców ich Narodowych Elementów Zabezpieczenia (NSE).

4. Wszelkie wzajemne rozliczenia finansowe będą dokonywane na podstawie przedstawionych rachunków, ale nie później niż na koniec każdego kwartału. Rozliczenia dokonywane będą w dolarach amerykańskich. Ostateczne rozliczenie zostanie dokonane nie później niż w terminie 30 dni od zakończenia wspólnych działań POLUKRBAT.

Artykuł 10. OCHRONA INFORMACJI NIEJAWNYCH

Zasady wymiany i ochrony przekazywanych informacji niejawnych określa Umowa.

Artykuł 11. REGULOWANIE SPORÓW

1. Wszelkie spory dotyczące interpretacji lub stosowania niniejszego Porozumienia Technicznego będą rozstrzygane drogą konsultacji pomiędzy Stronami i nie będą przedstawiane do rozstrzygnięcia żadnym stronom trzecim.

2. Niniejsze Porozumienie Techniczne nie powoduje żadnych skutków prawnych w odniesieniu do dotychczas zawartych przez Strony umów i porozumień.

Artykuł 12. POSTANOWIENIA KOŃCOWE

1. Niniejsze Porozumienie Techniczne wchodzi w życie z dniem podpisania i obowiązuje tak długo jak stanowi artykuł 15 ustęp 3 Umowy.

2. Strony przystąpią do konsultacji w przypadku zmiany ogólnych warunków operacyjnych w konsekwencji zmiany mandatu sił pokojowych lub z uwagi na inne okoliczności.

3. Strony mogą wnosić zmiany do niniejszego Porozumienia Technicznego za wzajemną pisemną zgodą.

4. Załączniki 1, 2, 3, 4, 5 stanowią integralną część niniejszego Porozumienia Technicznego.

5. Niniejsze Porozumienie Techniczne może być wypowiedziane za wzajemną zgodą obu Stron lub na wniosek jednej ze Stron w drodze notyfikacji o zamiarze wypowiedzenia niniejszego Porozumienia Technicznego. Notyfikacja powinna nastąpić z 60-dniowym wyprzedzeniem. Notyfikacja o wypowiedzeniu, jak też wypowiedzenie Porozumienia Technicznego nie zwalnia Stron od uregulowania wzajemnych zobowiązań finansowych, jeżeli zobowiązania te zostały podjęte przez Strony w okresie obowiązywania niniejszego Porozumienia Technicznego, a Strony nie uzgodniły inaczej.

Sporządzono w Jaworowie dnia 7 czerwca 2000 r. w dwóch jednakowych egzemplarzach, każdy w języku polskim, ukraińskim i angielskim. W razie rozbieżności przy ich interpretacji, tekst sporządzony w języku angielskim będzie uważany za rozstrzygający.

Wytyczne Dla Sił Zbrojnych ONZ w sprawie Przestrzegania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego

I. Cel i zakres stosowania wytycznych

1. Celem niniejszych wytycznych jest sprecyzowanie zasad i norm międzynarodowego prawa humanitarnego, jakie mają zastosowanie w siłach zbrojnych ONZ, gdy w przypadku zbrojnego konfliktu wezmą one czynny udział w działaniach zbrojnych.

2. Zobowiązanie ONZ do zapewnienia, by jej siły zbrojne przestrzegały zasad i ducha międzynarodowego prawa humanitarnego, jakie obowiązują personel wojskowy, zapisane jest w Porozumieniach o Statusie Sił Zbrojnych, zawieranych przez Narody Zjednoczone z państwami, na których terytoriach zostają rozmieszczone siły zbrojne ONZ. Obowiązek przestrzegania tych zasad istnieje także w przypadku braku porozumienia o statusie sił zbrojnych.

3. Wytyczne mają zastosowanie do sił zbrojnych ONZ, które przeprowadzają operację pod dowództwem i kontrolą ONZ. Dotyczą one zarówno operacji służących utrzymaniu pokoju, jak i takich, które polegają na użyciu siły, gdy jej użycie jest dozwolone bądź w ramach samoobrony bądź jako wypełnienie mandatu Rady Bezpieczeństwa.

4. Wytyczne mają zastosowanie zarówno do międzynarodowych, jak i do niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych.

5. Wytyczne nie stanowią wyczerpującej listy zasad i norm międzynarodowego prawa humanitarnego, jakie są wiążące dla personelu wojskowego. Personel wojskowy nadal jest związany prawem swego kraju, które nakazuje poszanowanie zasad i norm międzynarodowego prawa humanitarnego, jakie mogą mieć zastosowanie. W razie naruszeń podlega on ściganiu przed sądami swego kraju.

II. Prawo dotyczące prowadzenia działań zbrojnych

A. Rozróżnienie między osobami cywilnymi a członkami sił zbrojnych (kombatantami)

6. Prawo sił zbrojnych ONZ do wyboru metod i środków walki nie jest nieograniczone.

7. Należy zawsze czynić wyraźne rozróżnienie między osobami cywilnymi i obiektami cywilnymi z jednej strony, a z drugiej osobami bezpośrednio biorącymi udział w działaniach zbrojnych i celami wojskowymi. Operacje wojskowe winny przeto być kierowane wyłącznie przeciwko celom wojskowym. Atakowanie osób cywilnych lub obiektów cywilnych jest zabronione.

8. Siły zbrojne winny podejmować wszelkie możliwe środki ostrożności, by uniknąć nie zamierzonych strat w życiu ludzkim, zranień osób cywilnych i szkód w mieniu cywilnym, a w każdym razie by takie straty sprowadzić do minimum.

9. Siły zbrojne na obszarze, który jest pod ich kontrolą, powinny unikać rozmieszczania celów wojskowych w obrębie lub poblizu gęsto zaludnionych stref. Powinny też podejmować wszelkie niezbędne środki ostrożności, by chronić ludność cywilną, osoby cywilne oraz obiekty cywilne przed zagrożeniami wynikającymi z operacji wojskowych.

10. Zabronione jest podejmowanie operacji, które powodowałyby rażenie bez rozróżniania zarówno celów wojskowych, jak i cywilnych. Zabronione są także operacje, co do których można oczekiwać, że spowodują przypadkowe straty wśród ludności cywilnej i szkody w obiektach cywilnych, które byłyby nadmierne w zestawieniu z oczekiwaną konkretną i bezpośrednią korzyścią wojskową.

11. Represalia przeciwko osobom cywilnym i obiektom cywilnym są zabronione.

B. Środki walki i metody walki

12. Należy przestrzegać przepisów zabraniających lub ograniczających używanie niektórych rodzajów broni i metod walki, zgodnie z odnośnymi aktami międzynarodowego prawa humanitarnego. Kategoriecznie zabronione jest stosowanie następujących broni: gazów duszących, trujących i innych oraz biologicznych metod walki, pocisków, które w ciele ludzkim rozrywają się lub łatwo spłaszczają, a także pewnych pocisków wybuchających. Zabronione jest lub ograniczone używanie niektórych broni konwencjonalnych, takich jak niewykrywalne odłamki, miny, pułapki i bronie zapalające.

13. Zakazane jest w szczególności stosowanie metod walki, które mogą powodować zbędne szkody lub niepotrzebne cierpienia, albo których celem lub możliwym skutkiem jest wywołanie długotrwałych i poważnych szkód w środowisku naturalnym.

14. Zabronione jest używanie broni lub metod walki, które zbędnie powiększają cierpienia lub czynią śmierć nieuniknioną. Zabronione jest wydawanie rozkazu, by nikogo nie pozostawiać przy życiu.

15. Dobra kultury podlegają ochronie. Nie wolno atakować pomników sztuki, architektury lub historii, stanowisk archeologicznych, dzieł sztuki, miejsc kultu religijnego, muzeów i bibliotek, które stanowią kulturalne i duchowe dziedzictwo narodów. Siły zbrojne ONZ na swym obszarze operacyjnym nie powinny wykorzystywać takich dóbr kultury ani ich bezpośredniego sąsiedztwa do celów, które narażałyby je na zniszczenie lub szkodę. Kradzież, rabunek, bezprawne przywłaszczenie lub akty wandalizmu są surowo zabronione.

16. Zabronione jest atakowanie, niszczenie, usuwanie lub czynienie bezużytecznymi rzeczy niezbędnych dla przetrwania ludności cywilnej, takich jak żywność, zbiory, bydło, urządzenia i zbiorniki z wodą pitną.

17. Urządzenia zawierające niebezpieczne siły, a mianowicie zapory, tamy i elektrownie jądrowe nie mogą być przedmiotem wojskowych operacji, gdyby takie operacje mogły spowodować wyzolenie niebezpiecznych sił i w następstwie poważne straty wśród ludności cywilnej.

18. Represalia przeciwko rzeczom i urządzeniom chronionym w myśl niniejszego rozdziału są zabronione.

III. Traktowanie osób pozbawionych wolności oraz osób cywilnych

19. Osoby, które nie biorą udziału w operacjach wojskowych lub zaprzestały takiego udziału, w tym osoby cywilne, członkowie sił zbrojnych, którzy złożyli broń, a także osoby wyłączone z walki z powodu choroby, ranienia lub pozbawienia wolności powinny zawsze być traktowane humanitarnie, bez wprowadzania różnic na ich niekorzyść opartych na rasie, płci, wierzeniach religijnych czy na jakiegokolwiek innej podstawie. Należy się im pełne poszanowanie ich osoby, godności ludzkiej oraz przekonań religijnych i innych.

20. Są zabronione zawsze i wszędzie następujące działania skierowane przeciwko jakiegokolwiek z wyżej wymienionych osób: akty przemocy wymierzone przeciwko życiu i fizycznej integralności oraz skierowane przeciwko osobistej godności; kary zbiorowe; represalia; branie zakładników oraz nakładanie kar i ich wykonywanie bez rzetelnego procesu.

21. Kobiety i dzieci powinny być przedmiotem szczególnego poszanowania i chronione w szczególności przed niegodnymi napaściami. Kobiety, których wolność została ograniczona, powinny być przetrzymywane w pomieszczeniach oddzielonych od pomieszczeń mężczyzn. Powinny one znajdować się pod bezpośrednim nadzorem kobiet.

22. Zatrzymani członkowie sił zbrojnych i inne osoby, które nie biorą już udziału w operacjach wojskowych winni być traktowani humanitarnie, a ich godność winna być szanowana. Winni oni być traktowani, bez szkody dla ich statusu prawnego, stosownie do tych postanowień III Konwencji Genewskiej, które, mutatis mutandis, odnoszą się do nich. W szczególności:

a) ich ujęcie i zatrzymanie powinno być bez zwłoki zakomunikowane stronie, do której należą, a także Centralnemu Biuru Poszukiwań Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, po to zwłaszcza, by powiadomione zostały ich rodziny;

b) powinni być przetrzymywani w pomieszczeniach bezpiecznych i zdrowych, zapewniających wszystkie możliwe gwarancje higieny i zdrowia. Nie należy ich przetrzymywać w miejscach narażonych na niebezpieczeństwa strefy walk;

c) są uprawnieni do otrzymywania pożywienia i odzieży, a także do zapewnienia im higienicznych warunków i opieki medycznej;

d) kategorycznie są zabronione wszelkie formy torturowania lub złego traktowania;

e) prawo Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża do wizytowania jeńców i osób zatrzymanych winno być szanowane i zagwarantowane.

23. Siły zbrojne ONZ nie powinny pozbawiać wolności osób, które nie biorą udziału w operacjach wojskowych, chyba że tak nakazuje specjalne polecenie Rady Bezpieczeństwa. Osoby cywilne, legalnie pozbawione wolności, powinny korzystać, jako minimum, z podanych wyżej gwarancji, i – o ile nie ma innych nakazów – nie powinny być pozbawione praw przyznanych przez uznane w skali międzynarodowej normy praw człowieka.

IV. Ochrona rannych i chorych oraz personelu medycznego i charytatywnego

24. Członkowie sił zbrojnych i inne osoby znajdujące się we władzy sił zbrojnych ONZ, którzy są ranni lub chorzy winni być w każdej sytuacji poszanowani i chronieni. Należy ich traktować w sposób humanitarny i udzielać opieki medycznej oraz zabiegów wymaganych przez ich stan, bez czynienia różnic na ich niekorzyść. Tylko naglące względy medyczne uzasadniają pierwszeństwo w kolejności zabiegów leczniczych.

25. Gdy tylko pozwalają na to okoliczności, należy uzgadniać przerwanie ognia lub zawierać inne lokalne porozumienia dla umożliwienia poszukiwań i ustalania tożsamości rannych, chorych i zmarłych pozostawionych na polu walki oraz dla ich zbierania, wyniesienia, wymiany i transportu.

26. Zakłady medyczne oraz medyczne jednostki ruchome nie mogą nigdy być atakowane. Winny zawsze być szanowane i chronione, chyba że są wykorzystywane, poza swymi zadaniami humanitarnymi, do atakowania lub do innych działań przynoszących szkodę siłom zbrojnym ONZ.

27. Personel medyczny zajmujący się wyłącznie poszukiwaniem, transportem i leczeniem rannych lub chorych, a także personel duchowny, winny zawsze być szanowane i chronione.

28. Transporty rannych i chorych lub wyposażenia medycznego winny być szanowane i chronione w takiej samej mierze jak ruchome jednostki medyczne.

29. Zabronione są represalia przeciwko rannym, chorym i przeciwko personelowi, zakładom i wyposażeniu chronionym przez niniejszy rozdział.

30. Znaki czerwonego krzyża i czerwonego półksiężyca winny być zawsze szanowane. Nie wolno ich używać do innych celów jak tylko do oznaczania lub ochrony jednostek medycznych oraz medycznych zakładów, personelu i materiałów. Nadużywanie znaku czerwonego krzyża i czerwonego półksiężyca jest zakazane.

31. Winno być respektowane prawo rodzin do wiadomości o losie ich krewnych chorych, rannych lub zmarłych. W tym celu należy ułatwiać pracę Centralnego Biura Poszukiwań Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

32. Należy zezwalać i ułatwiać operacje niesienia pomocy o charakterze humanitarnym i bezstronnym, które są prowadzone bez czynienia jakichkolwiek różnic na niekorzyść; personel, pojazdy i pomieszczenia związane z takimi operacjami winny być szanowane.

Operacja „Decydująca Próba” (Bośnia), wytyczne dowódcy w sprawie użycia broni

Misja

Waszą misją jest wdrożenie planu pokojowego.

Obrona własna

1. Używajcie minimum siły koniecznej dla wypełnienia waszego zadania.
2. Siły wrogie/walczące, którzy chcą się poddać, nie powinni doznać szykan. Rozbrój ich i przekaz ich przełożonym.
3. Traktuj humanitarnie wszystkich, w tym też osoby cywilne i zatrzymanych członków wrogich sił zbrojnych/walczących.
4. Zbieraj rannych i zaopiekuj się nimi, i to zarówno swoimi, jak i nieprzyjacielskimi.
5. Uszanuj mienie prywatne: Nie kradnij: Nie bierz „trofeów wojennych”:
6. Zapobiegaj naruszeniom Prawa Konfliktów Zbrojnych, melduj przełożonym o wszelkich podejrzewanych naruszeniach.

Wezwanie i strzały ostrzegawcze

1. Jeśli sytuacja na to pozwala, wezwij:
po angielsku „IFOR! STOP OR I WILL FIRE!” (STÓJ!, BO BĘDĘ STRZELAŁ!)
po serbsko-chorwacku „IFOR! STANI ILI PUCAM!”, co wymawia się „STANI! ILI PUTSAM!”.
2. Jeśli osoba wezwana nie zatrzyma się, możesz oddać strzał ostrzegawczy z upoważnienia obecnego na miejscu dowódcy albo stosownie do obowiązującego rozkazu.

Otwarcie ognia

Wolno ci otworzyć ogień jedynie wtedy, gdy istnieje zagrożenie życia twojego, żołnierzy własnych wojsk albo osób znajdujących się pod twoją opieką, lub gdy poważne zagrożenie dotyczy mienia. Oznacza to, że:

- a) możesz otworzyć ogień do osoby, która strzela lub kieruje broń do ciebie, do twoich własnych wojsk, do osób korzystających ze szczególnego statusu albo też do mienia, które uzyskało szczególny status i jest pod twoją opieką;
- b) możesz otworzyć ogień do osoby, która umieszcza, rzuca lub przygotowuje się do rzucenia urządzenia wybuchowego lub zapalającego na ciebie, na twoje własne wojsko lub na osoby albo mienie, którym nadany został specjalny status, i które są pod twoją ochroną;
- c) możesz otworzyć ogień do osoby, która rozmyślnie najeżdża pojazdem na swoje własne wojsko lub na osoby albo mienie, którym nadany został szczególny status;
- d) możesz też strzelać do osoby, która usiłuje wejść w posiadanie broni lub amunicji należących do twych własnych wojsk albo też mienia o szczególnym statusie, o ile nie ma innej możliwości, by temu zapobiec.

Minimum siły

1. Jeśli musisz otworzyć ogień, powinieś:
 - oddawać tylko strzały celowane,
 - nie oddawać więcej strzałów niż jest to konieczne,
 - podejmować wszelkie możliwe wysiłki, by niepotrzebnie nie niszczyć mienia oraz przerwać ogień, gdy tylko sytuacja na to pozwala.
2. Nie wolno ci rozmyślnie atakować osób cywilnych ani mienia mającego wyłącznie cywilny lub religijny charakter, chyba że takie mienie jest wykorzystywane do celów wojskowych, a twój dowódca udzieli stosownego upoważnienia.

Najnowsze publikacje Akademii Obrony Narodowej

do nabycia w Wydziale Wydawniczym AON
al. gen. A. Chruściela, 00-910 Warszawa, tel./faks 681 37 52

- Robert Bojarski – **Operacja obronna**
- Jan Czaja – **Stolica apostolska wobec integracji europejskiej**
- Marek Gąska, Andrzej Ciupiński – **Międzynarodowe prawo humanitarne**
- Marek Gąska – **Obronność w aktach prawnych Rzeczypospolitej Polskiej**
- Jerzy Groskrejc – **Antropologiczne i aksjologiczne aspekty edukacji oficerów**
- Henryk Herman – **Działania specjalne w wojnach i konfliktach zbrojnych po II wojnie światowej**
- Michał Huzarski (red.) – **Taktyka ogólna wojsk lądowych**
- Kuba Jąłoszyński – **Terroryzm antyizraelski**
- Kuba Jąłoszyński – **Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?**
- Kuba Jąłoszyński – **Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych**
- Tadeusz Jemiolo – **Globalizacja. Szanse i zagrożenia**
- Jarosław Kardas, Krzysztof Loranty – **Wybrane problemy bezpieczeństwa i obronności państwa w opiniach pracowników administracji publicznej**
- Waldemar Kitler (red.) – **Obrona cywilna (niemilitarna) w obronie narodowej III RP**
- Waldemar Kitler – **Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych**
- Stanisław Korzeniowski – **Żandarmeria wojskowa**
- Mirosław Kosiński – **Umowa offsetowa i inne formy udziału państwa w międzynarodowym obrocie gospodarczym**
- Marian Kozub – **Lotnictwo w operacjach połączonych**
- Roman Kwečka – **Informacja w walce zbrojnej**
- Zbigniew Lach, Julian Skrzyp, Andrzej Łaszczuk – **Wojskowo-geograficzna charakterystyka Niemiec**
- Leonard Łukaszuk – **Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa**
- Józef Marczak (red.) – **Samoorganizacja społeczeństwa na rzecz bezpieczeństwa powszechnego. Samoobrona powszechna III RP**
- Ireneusz Nowak – **Wybrane problemy historii polskiej techniki wojskowej XX wieku.**
- **Sprzęt i środki wojsk chemicznych**
- Janusz Płaczek – **Ewolucja polskiej myśli obronno-ekonomicznej w latach 1976–2000**
- Janusz Płaczek (red.) – **Gospodarka obronna Polski w końcu lat dziewięćdziesiątych.**
- **Szanse i zagrożenia**
- Adam Rejmak – **Ratownictwo lotnicze**
- Piotr Sienkiewicz – **5 wykładów**
- Aleksandra Skrabacz – **Kobiety w obronie narodowej Polski u progu XXI wieku**
- Katarzyna Słaboń – **Sytuacja jeńców wojennych w konflikcie iracko-irańskim (1980–1988)**
- Marek Sołoducho, Piotr Malinowski – **Użycie artylerii w szczególnych rodzajach działań bojowych**
- Zenon Stachowiak – **Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych (licencjackich, magisterskich i podyplomowych)**
- Janusz Zuziak – **Dzieje Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie 1947–1997**

Zamówienia przyjmujemy telefonicznie lub pisemnie

